



Urząd Statystyczny w Katowicach



**PROCESY I STRUKTURY DEMOGRAFICZNO-SPOŁECZNE
NA OBSZARZE WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO
W LATACH 1988-2008**

Katowice, listopad 2010 r.

OBJAŚNIENIA ZNAKÓW UMOWNYCH

Kreska (–)	–	zjawisko nie wystąpiło
Zero (0)	–	zjawisko istniało w wielkości mniejszej od 0,5
(0,0)	–	zjawisko istniało w wielkości mniejszej od 0,05
Kropka (.)	–	zupełny brak informacji albo brak informacji wiarygodnych
Znak x	–	wypełnienie pozycji ze względu na układ tablicy jest niemożliwe lub niecelowe
„W tym”	–	oznacza, że nie podaje się wszystkich składników sumy
Znak Δ	–	oznacza, że nazwy zostały skrócone w stosunku do obowiązującej klasyfikacji; ich pełne nazwy podano w uwagach ogólnych

SKRÓTY

tys.	–	tysiąc
mln	–	milion
zł	–	złoty
km	–	kilometr
m ²	–	metr kwadratowy
ha	–	hektar
km ²	–	kilometr kwadratowy
cd.	–	ciąg dalszy
dok.	–	dokończenie
Lp.	–	liczba porządkowa
nr (Nr)	–	numer
poz.	–	pozycja
pkt proc.	–	punkt procentowy
tabl.	–	tablica
ryc.	–	rycina
s.	–	strona
r.	–	rok
(przykład lat) 80. XX w.	–	lata osiemdziesiąte dwudziestego wieku
Dz. U.	–	Dziennik Ustaw
i in.	–	i inni
itp.	–	i tym podobne
m.in.	–	między innymi
np.	–	na przykład
tj.	–	to jest
tzw.	–	tak zwany

Przy publikowaniu danych US prosimy o podanie źródła

Rodzaj opracowania - analiza statystyczna

PRZEWODNICZĄCY

dr Edmund CZARSKI Dyrektor Urzędu Statystycznego w Katowicach

AUTORZY OPRAWOWANIA

reprezentują

Zakład Geografii Społecznej Wydziału Nauk o Ziemi
Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

pod kierunkiem prof. dr. hab. Jerzego RUNGE - Kierownika Zakładu Geografii Społecznej

Zespół pracowników Śląskiego Ośrodka Badań Regionalnych
Urzędu Statystycznego w Katowicach

pod kierunkiem Ilony ŻUREK - Kierownika Ośrodka

RECENZJA PUBLIKACJI

prof. dr hab. Zbigniew DŁUGOSZ
Wydział Geograficzno-Biologiczny Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie

PROJEKT OKŁADKI

Piotr PORWISZ

TŁUMACZENIE NA JĘZYK ANGIELSKI

Alicja PAWŁOWSKA – PAL

ISBN 978-83-88102-99-8

PRACE POLIGRAFICZNE I DRUK

Wydział Poligrafii Komputerowej Urzędu Statystycznego w Katowicach

PRZEDMOWA

Przekazujemy do rąk Czytelników publikację **Procesy i struktury demograficzno-społeczne na obszarze województwa śląskiego w latach 1988-2008**, będącą kompleksowym opracowaniem z serii analizy statystyczne, dotyczącym przemian demograficzno-społecznych na obszarze województwa śląskiego.

Przyjęta duża retrospekcja czasowa oraz skala zmian administracyjnych jednostek, jakie towarzyszyły przemianom, w tym wejście w życie ustawy o trójstopniowym podziale administracyjnym państwa, wymagały innego podejścia - zastosowania znanych w środowisku naukowym metod analizy, rozkładu przestrzennego i oceny zjawisk w połączeniu z wykorzystaniem statystycznych źródeł informacji.

Publikacja jest odpowiedzią Urzędu Statystycznego w Katowicach na inicjatywę Wydziału Nauk o Ziemi - Katedry Geografii Ekonomicznej Uniwersytetu Śląskiego, podjęcia wspólnych działań dla realizacji opracowania analitycznego. Moment wydania publikacji poprzedził wspólny *List intencyjny*, w którym obie instytucje deklarują wolę zacieśnienia i rozszerzenia współpracy. W świetle budowania nowej jakości w statystyce, doświadczenia Uczelni w prowadzeniu analiz, studiów, opracowań naukowych i badawczo-rozwojowych są cenne, stanowiąc dla statystyków nowe źródło wiedzy. Z kolei udział Uniwersytetu w programach i projektach badawczych, z pewnością wymaga korzystania z bogatych zasobów informacyjnych statystyki.

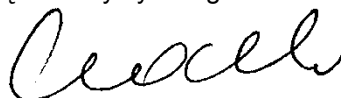
W przeprowadzonej kompleksowej analizie skoncentrowano się na najważniejszych, zdaniem Autorów, problemach badawczych:

- tendencjach przemian ludnościowych,
- wewnątrzmijskich zróżnicowaniach demograficzno-społecznych,
- rynku pracy i jego składowych,
- infrastrukturze społecznej - wpływającej na poziom i warunki życia mieszkańców.

Materiał analityczny, zaprezentowany w czterech osobnych rozdziałach, wzbogacony został tablicami i kolorowymi rycinami. Całość opracowania dostępna jest również na płycie CD.

Wyrażam nadzieję, że opracowanie nie tylko rozwinie wiedzę o województwie śląskim, ale pozwoli zrozumieć tendencje wieloletnich przeobrażeń i wykorzystać tę wiedzę w kierunku tworzenia nowych perspektyw i planów jego rozwoju.

Dyrektor
Urzędu Statystycznego w Katowicach



dr EDMUND CZARSKI

Katowice, listopad 2010 r.

PREFACE

I am pleased to present the publication entitled ***Demographic and Social Processes and Structures on the Territory of the Śląskie Voivodship in years 1988-2008***, being a complex elaboration from the statistical analyses series, presenting the demographic and social transformations on the territory of the Śląskie Voivodship.

The accepted considerable retrospection in time and the scale of changes of administrative units accompanying the transformations, of which introduction of the three-tier administrative division of the country, required another approach – application of known in the academic community methods of analysis, spatial dispersion and evaluation of occurrences with the use of statistical sources of information.

The publication is a response of the Statistical Office in Katowice to the initiative of the Faculty of Earth's Sciences – Department of Economic Geography of the University of Silesia, concerning the undertaking of joint activities for the realization of an analytic elaboration. The moment of issue of the publication was preceded by a mutual *Intention letter*, in which both institutions declared the will to strengthen and broaden the cooperation. Due to the creation of new quality in statistics, experiences of the University in conducting analyses, studies, scientific and research and development works are valuable, constituting a new source of knowledge for statisticians. At the same time, participation of the University in research programs and projects certainly requires the use of rich information resources of the statistics.

In the conducted complex analysis the authors concentrated on the most important - in their opinion - research problems:

- tendencies in population transformations,
- intra-urban demographic and social diversifications,
- labour market and its components,
- social infrastructure - influencing the level and living conditions of the population.

Analytic material, presented in four separate chapters, has been enriched with tables and colourful graphs and maps. The publication is also available on CD-ROM.

I hope, the elaboration shall not only broaden the knowledge on the Śląskie Voivodship, but will enable to understand the tendencies of multi-year transformations and use this knowledge in the direction of creation of new perspectives and plans of its development as well.

Director
of the Statistical Office in Katowice



EDMUND CZARSKI, Ph.D.

Katowice, November 2010

SPIS TREŚCI

Przedmowa.....	3	
Wprowadzenie.....	13	
Uwagi ogólne.....	16	
Uwagi metodologiczne.....	20	
Podsumowanie.....	233	
Literatura.....	257	
I. Procesy i struktury ludnościowe w województwie śląskim		
<i>dr Anna Runge</i>		
Wstęp.....	33	
1. Problematyka ludnościowa województwa śląskiego w świetle literatury.....	33	
2. Rozmieszczenie ludności. Miejska sieć osadnicza.....	36	
2.1. Rozmieszczenie ludności.....	38	
2.2. Koncentracja przestrzenna ludności.....	41	
2.3. Miejska sieć osadnicza.....	44	
3. Dynamika zaludnienia w latach 1978-2008.....	46	
4. Składowe przyrostu rzeczywistego ludności.....	53	
4.1. Ruch naturalny.....	53	
4.2. Migracje.....	60	
5. Struktura ludności według płci i wieku.....	69	
6. Struktura ludności według poziomu wykształcenia.....	77	
Podsumowanie.....	79	
II. Wewnątrzmijskie zróżnicowania demograficzno-społeczne na przykładzie Gliwic, Katowic i Sosnowca		
<i>dr Iwona Kantor-Pietraga</i>		
Wstęp.....	85	
1. Wewnątrzmijskie zróżnicowania demograficzno-społeczne Gliwic.....	86	
2. Wewnątrzmijskie zróżnicowania demograficzno-społeczne Katowic.....	93	
3. Wewnątrzmijskie zróżnicowania demograficzno-społeczne Sosnowca.....	101	
Podsumowanie.....	108	
III. Rynek pracy województwa śląskiego		
<i>prof. dr hab. Jerzy Runge</i>		
Wstęp.....	111	
1. Rynek pracy i jego wymiary.....	113	
1.1. Przestrzenny wymiar rynku pracy.....	113	
<i>Dojazdy do pracy jako wewnętrzna granica rynku pracy.....</i>	113	
<i>Migracje stałe jako zewnętrzna granica rynku pracy.....</i>	119	
1.2. Hierarchiczny wymiar rynku pracy.....	124	
1.3. Strukturalny wymiar rynku pracy.....	131	
<i>Podmioty gospodarcze.....</i>	135	
<i>Pracujący.....</i>	138	
<i>Bezrobocie.....</i>	141	
<i>Ludność.....</i>	149	
1.4. Wymiar funkcjonalny rynku pracy.....	149	
Próba geograficzno-ekonomicznej syntezy rynku pracy.....	157	
IV. Warunki i poziom życia mieszkańców województwa śląskiego		
Problemy społeczne - zamożność i niedostatek mieszkańców.....		169
<i>dr Sławomir Sitek</i>		
Wstęp.....	169	
1. Struktura wynagrodzenia.....	169	
2. Budżety gospodarstw domowych.....	174	
<i>Budżety gospodarstw domowych, poziom wyposażenia i konsumpcji.....</i>	174	
<i>Wysokość podatku PIT na 1 mieszkańca.....</i>	175	
<i>Odsetek gospodarstw utrzymujących się z pracy na własny rachunek.....</i>	176	
3. Pomoc społeczna.....	179	
Podsumowanie.....	181	

IV. Warunki i poziom życia mieszkańców województwa śląskiego (dok.)

Problemy zdrowotne, a ochrona zdrowia	182
<i>dr Sławomir Sitek</i>	
Wstęp	182
1. Stan zdrowotny mieszkańców	183
2. Zmiany poziomu rozwoju i dostępności ochrony zdrowia	189
Podsumowanie	199
Gospodarka mieszkaniowa	200
<i>dr hab. Franciszek Kłosowski</i>	
Wstęp	200
1. Czynniki wpływające na gospodarkę mieszkaniową	201
1.1. Zniszczenia wojenne	201
1.2. Proces uprzemysłowienia	201
1.3. Wpływ sytuacji demograficznej	202
1.4. Inne czynniki	202
2. Gospodarka mieszkaniowa w 1988 r.	203
3. Zmiany w latach 1988-2008	207
4. Gospodarka mieszkaniowa województwa śląskiego na tle kraju i wybranych województw	213
Podsumowanie	213
Edukacja	215
<i>dr hab. Franciszek Kłosowski</i>	
Wstęp	215
1. Wpływ czynnika demograficznego	215
2. Gestorzy typów szkół	216
3. Szkolnictwo dla dzieci i młodzieży	217
3.1. Szkolnictwo podstawowe	217
3.2. Szkolnictwo gimnazjalne	220
3.3. Szkolnictwo ponadgimnazjalne	221
<i>Zasadnicze szkoły zawodowe</i>	222
<i>Licea ogólnokształcące</i>	223
<i>Licea profilowane</i>	223
<i>Technika</i>	225
<i>Szkoły policealne</i>	225
4. Szkolnictwo dla dorosłych	225
5. Szkoły specjalne i artystyczne	226
6. Ośrodki edukacyjne	227
7. Edukacja w województwie śląskim na tle kraju i wybranych województw	229
Podsumowanie	230

SPIS TABLIC

I. Procesy i struktury ludnościowe w województwie śląskim	tabl.	str.
Charakterystyka zmian liczby ludności, powierzchni i gęstości zaludnienia	1	37
Współczynnik koncentracji przestrzennej	2	43
Centroid ludnościowy	3	44
Struktura miast według wielkości zaludnienia	4	45
Stan i dynamika zaludnienia według powiatów	5	48
Składowe przyrostu rzeczywistego w latach 1979-2008	6	55
Składowe przyrostu rzeczywistego według powiatów w latach 1979-2008	7	62
Miasta i gminy o przewadze migracji zagranicznych w kształtowaniu ogólnego salda migracji w latach 1999-2008	8	68
Ludność w wieku produkcyjnym i nieprodukcyjnym	9	75
Ludność w wieku produkcyjnym i nieprodukcyjnym według powiatów	10	76
Obciążenie ekonomiczne ludności	11	77
Struktura ludności według poziomu wykształcenia	12	78
III. Rynek pracy województwa śląskiego		
Dojeżdżający do pracy	1	113
Dynamika dojeżdżających do pracy	2	114
Wybrane charakterystyki dojeżdżających do pracy	3	116
Województwa dominujące i ich udział procentowy w napływie migracyjnym do miast województwa katowickiego liczących powyżej 50 tys. mieszkańców (metodą K. Doi, 1957)	4	120
Województwa dominujące i ich udział procentowy w odpływie migracyjnym z miast województwa katowickiego liczących powyżej 50 tys. mieszkańców (metodą K. Doi, 1957)	5	122
Dominujące kierunki migracji ludności województwa śląskiego w latach 1989-2002 (sumarycznie) – metodą K. Doi, 1957	6	123
Liczba pracujących przypadająca na 1 mieszkańca	7	125
Dynamika liczby pracujących	8	126

SPIS TABLIC (dok.)

	tabl.	str.
III. Rynek pracy województwa śląskiego (dok.)		
Wskaźnik przestrzennego oddziaływania rynku pracy w wybranych jednostkach terytorialnych.....	9	128
Pracujący w gospodarce narodowej (poza rolnictwem indywidualnym).....	10	132
Pracujący w przemyśle według sekcji i działów	11	133
Udział pracujących w sektorze prywatnym w pracujących ogółem w gospodarce narodowej w wybranych województwach na tle kraju.....	12	135
Struktura i dynamika liczby podmiotów gospodarki narodowej.....	13	135
Struktura podmiotów gospodarki narodowej według liczby pracujących.....	14	138
Bezrobotni zarejestrowani według wieku, poziomu wykształcenia, czasu pozostawania bez pracy oraz stażu pracy.....	15	142
Dynamika liczby bezrobotnych zarejestrowanych.....	16	148
Struktura podmiotów gospodarki narodowej według sekcji (PKD 2004) w 2008 r.	17	150
Udział pracujących w pracujących ogółem według wybranych sekcji w 2001 r.	18	154
Pracujący w przemyśle i budownictwie	19	156
Klasyfikacja dynamiczna gmin województwa śląskiego w zakresie zmian strukturalnych lokalnych rynków pracy w latach 1998-2008.....	20	163
IV. Warunki i poziom życia mieszkańców województwa śląskiego		
Ocena stanu zdrowia ludności w 2004 r.....	1	183
Wybrane elementy charakterystyki mieszkalnictwa	2	203
Zróźnicowanie sytuacji mieszkaniowej na terenach miejskich i wiejskich.....	3	204
Wyposażenie mieszkań w podstawowe instalacje	4	206
Budynki mieszkalne nowe oddane do użytkowania według form budownictwa.....	5	207
Współczynnik zmienności dla wybranych miar gospodarki mieszkaniowej w gminach województwa śląskiego.....	6	211
Typy gmin ze względu na warunki mieszkaniowe.....	7	212
Gospodarka mieszkaniowa województwa śląskiego na tle kraju i wybranych województw w 2008 r.	8	213
Dynamika zmian liczby dzieci i młodzieży w grupach wiekowych w latach 1995-2008	9	216
Struktura gestorów szkół dla dzieci i młodzieży (bez specjalnych) w 2008 r.	10	217
Edukacja dzieci i młodzieży (bez szkół specjalnych) według szczebli kształcenia w 2008 r.....	11	218
Szkoły dla dorosłych w 2008 r.....	12	226
Miasta o egzogenicznej funkcji szkół ponadgimnazjalnych w 2008 r.....	13	229
Edukacja dzieci i młodzieży (bez specjalnych) w województwie śląskim na tle kraju i wybranych województw w 2008 r.	14	230

SPIS RYCIN

	ryc.	str.
I. Procesy i struktury ludnościowe w województwie śląskim		
Gęstość zaludnienia według gmin w 2008 r.....	1	40
Mapa koncentracji przestrzennej ludności według gmin oraz centroid demograficzny w 2008 r.	2	42
Dynamika zmian zaludnienia według gmin	3	51
Przyrost naturalny w latach 1979-2008	4	54
Zmiany salda migracji w latach 1979-2008	5	60
Saldo migracji stałej na 1000 ludności według gmin	6	63
Udział ludności napływowej w ogólnej liczbie ludności według gmin w 2002 r.	7	66
Współczynnik feminizacji według gmin.	8	71
Proces starzenia się ludności w gminach.....	9	74
Typy przemian demograficznych według gmin	10	81
II. Wewnątrzmijskie zróżnicowania demograficzno-społeczne na przykładzie Gliwic, Katowic i Sosnowca		
Rozkład przestrzenny ludności w wieku poprodukcyjnym w Gliwicach w 1988 r.....	1	88
Rozkład przestrzenny ludności w wieku poprodukcyjnym w Gliwicach w 2002 r.....	2	89
Rozkład przestrzenny ludności z wykształceniem wyższym i średnim w Gliwicach w 1988 r.....	3	91
Rozkład przestrzenny ludności z wykształceniem wyższym i średnim w Gliwicach w 2002 r.....	4	92
Rozkład przestrzenny ludności w wieku produkcyjnym w Katowicach w 1988 r.....	5	96
Rozkład przestrzenny ludności w wieku produkcyjnym w Katowicach w 2002 r.....	6	97
Rozkład przestrzenny ludności zatrudnionej w sektorze usług w Katowicach w 1988 r.	7	99
Rozkład przestrzenny ludności zatrudnionej w sektorze usług w Katowicach w 2002 r.	8	100
Rozkład przestrzenny ludności w wieku przedprodukcyjnym w Sosnowcu w 1988 r.....	9	102
Rozkład przestrzenny ludności w wieku przedprodukcyjnym w Sosnowcu w 2002 r.....	10	103
Rozkład przestrzenny ludności zatrudnionej w rolnictwie w Sosnowcu w 1988 r.	11	105
Rozkład przestrzenny ludności zatrudnionej w rolnictwie w Sosnowcu w 2002 r.	12	106

SPIS RYCIN (dok.)

	ryc.	str.
III. Rynek pracy województwa śląskiego		
Liczba przyjeżdżających do pracy przypadająca na 1000 mieszkańców według gmin w 2006 r.	1	118
Hierarchia lokalnych rynków pracy według gmin	2	130
Liczba podmiotów gospodarki narodowej przypadająca na 1000 mieszkańców według gmin w 2008 r.	3	137
Dynamika liczby podmiotów gospodarki narodowej według powiatów w latach 1998-2008.	4	137
Liczba pracujących przypadająca na 1000 mieszkańców według gmin w 2008 r.	5	140
Udział bezrobotnych zarejestrowanych w liczbie ludności w wieku produkcyjnym według gmin w 2008 r.	6	147
Model rynku pracy	7	158
Historyczne zmiany modelu rynku pracy obszaru konurbacji katowickiej	8	159
Tendencje zmian liczby pracujących w obszarze konurbacji katowickiej	9	161
Zasadnicze zmiany na rynku pracy konurbacji katowickiej w latach 1988-2008	10	162
Klasyfikacja dynamiczna lokalnych rynków pracy w latach 1998-2008	11	164
IV. Warunki i poziom życia mieszkańców województwa śląskiego		
Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto według gmin w 2008 r.	1	171
Dynamika przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto według gmin w latach 1999-2008	2	171
Dynamika przeciętnego wynagrodzenia w województwie śląskim w latach 2000-2008 na tle przebiegu zjawiska inflacji	3	172
Zatrudnienie w przemyśle i budownictwie w % ogółu zatrudnionych według powiatów w 2008 r.	4	173
Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w przemyśle i budownictwie według powiatów w 2008 r.	5	173
Wysokość podatku PIT na 1 mieszkańca według gmin w 2008 r.	6	177
Odsetek gospodarstw utrzymujących się z własnej działalności gospodarczej według gmin w 2002 r.	7	178
Odsetek osób będących beneficjentami pomocy społecznej według gmin w 2008 r.	8	180
Zgony na 10 tys. mieszkańców według powiatów w 2008 r.	9	185
Zgony ludności w wieku 0-39 lat na 10 tys. mieszkańców w wieku 0-39 lat według powiatów w 2008 r.	10	185
Zgony z przyczyn chorób układu krążenia na 10 tys. mieszkańców według powiatów w 2008 r.	11	186
Zgony z przyczyn chorób nowotworowych na 10 tys. mieszkańców według powiatów w 2008 r.	12	186
Odsetek zgonów spowodowanych chorobami zakaźnymi i inwazyjnymi według powiatów w 2008 r.	13	188
Zgony z przyczyn chorób zakaźnych i inwazyjnych na 10 tys. mieszkańców według powiatów w 2008 r.	14	188
Zgony niemowląt na 1000 urodzeń żywych według gmin w 2008 r.	15	190
Zgony niemowląt na 1000 urodzeń żywych według powiatów w 2008 r.	16	190
Łóżka w szpitalach ogólnych na 10 tys. mieszkańców według powiatów w 2008 r.	17	193
Dynamika liczby łóżek w szpitalach ogólnych na 10 tys. mieszkańców według powiatów w latach 2005-2008	18	193
Porady podstawowej opieki zdrowotnej na 1 mieszkańca według gmin w 2008 r.	19	195
Specjalistyczne porady lekarskie na 1 mieszkańca według gmin w 2008 r.	20	195
Dynamika liczby porad lekarskich według powiatów w latach 2005-2008	21	197
Liczba ludności na 1 zakład ambulatoryjnej opieki zdrowotnej według gmin w 2008 r.	22	198
Liczba ludności na 1 aptekę i punkt apteczny według gmin w 2008 r.	23	198
Struktura wieku budynków na podstawie wyników spisów powszechnych	24	205
Zasoby mieszkaniowe w latach 2002-2008	25	208
Przeciętna liczba izb w mieszkaniu według gmin w 2008 r.	26	210
Przeciętna powierzchnia użytkowa 1 mieszkania według gmin w 2008 r.	27	210
Przeciętna powierzchnia użytkowa mieszkania przypadająca na 1 osobę według gmin w 2008 r.	28	210
Zmiany liczby dzieci i młodzieży w wieku 0-19 lat	29	216
Liczba uczniów szkół podstawowych przypadająca na 1 oddział w 2008 r.	30	219
Liczba uczniów gimnazjów przypadająca na 1 oddział w 2008 r.	31	219
Struktura mieszkańców według poziomu wykształcenia w 2002 r.	32	221
Struktura uczniów szkół ponadgimnazjalnych według typów szkół w 2008 r.	33	222
Struktura absolwentów szkół ponadgimnazjalnych z roku szkolnego 2007/2008 według typów szkół.	34	222
Liczba uczniów liceów ogólnokształcących przypadająca na 1 oddział w 2008 r.	35	224
Liczba uczniów techników przypadająca na 1 oddział w 2008 r.	36	224
Ośrodki edukacyjne w 2008 r.	37	228

CONTENTS

Preface	4
Introduction.....	13
General notes.....	16
Methodological notes.....	20
Summary.....	245
Literature	257

I. Population processes and structures in the Śląskie Voivodship

Anna Runge, Ph.D.

Introduction.....	33
1. Issues on the population of the Śląskie Voivodship in literature	33
2. Population dispersion. Urban settlement network	36
2.1. Population dispersion	38
2.2. Spatial concentration of the population	41
2.3. Urban settlement network	44
3. Population dynamics in years 1978-2008	46
4. Components of real increase of the population	53
4.1. Vital statistics	53
4.2. Migrations.....	60
5. Structure of the population by sex and age.....	69
6. Structure of the population by educational level.....	77
Summary	79

II. Intra-urban demographic and social diversifications on the example of Gliwice, Katowice and Sosnowiec

Iwona Kantor-Pietraga, Ph.D.

Introduction.....	85
1. Intra-urban demographic and social diversifications of Gliwice.....	86
2. Intra-urban demographic and social diversifications of Katowice	93
3. Intra-urban demographic and social diversifications of Sosnowiec	101
Summary	108

III. Labour market in the Śląskie Voivodship

Prof. Jerzy Runge, Ph.D.

Introduction.....	111
1. Labour market and its dimensions	113
1.1. Spatial dimension of labour market	113
<i>Commuting as an internal border of labour market.....</i>	113
<i>Migrations for permanent stay as an external border of labour market</i>	119
1.2. Hierarchical dimension of labour market.....	124
1.3. Structural dimension of labour market.....	131
<i>Economic units.....</i>	135
<i>Employment</i>	138
<i>Unemployment</i>	141
<i>Population</i>	149
1.4. Functional dimension of labour market	149
An attempt of geographic and economic synthesis of the labour market.....	157

IV. Conditions and standard of living of inhabitants of the Śląskie Voivodship

Social problems - wealth and poverty of inhabitants	169
--	------------

Sławomir Sitek, Ph.D.

Introduction.....	169
1. Structure of wages and salaries	169
2. Household budgets.....	174
<i>Household budgets, level of furnishings and consumption.....</i>	174
<i>Value of Personal Income Tax per capita</i>	175
<i>Percent of households maintaining from self employment</i>	176
3. Social aid	179
Summary	181

IV. Conditions and standard of living of inhabitants of the Śląskie Voivodship (cont.)

Problems connected with health and health care	182
<i>Sławomir Sitek, Ph.D.</i>	
Introduction	182
1. Health state of inhabitants	183
2. Changes in the level of development and availability of health care	189
Summary	199
Housing economy	200
<i>Franciszek Kłosowski, Ph.D.</i>	
Introduction	200
1. Factors influencing the housing economy	201
1.1. War damages	201
1.2. Process of industrialization	201
1.3. Influence of the demographics situation	202
1.4. Other factors	202
2. Housing economy in 1988	203
3. Transformations in years 1988-2008	207
4. Housing economy of the Śląskie Voivodship on the background of the country and chosen voivodships	213
Summary	213
Education	215
<i>Franciszek Kłosowski, Ph.D.</i>	
Introduction	215
1. Influence of the demographic factor	215
2. Governing authorities of the types of schools	216
3. Education for children and youth	217
3.1. Primary education	217
3.2. Lower secondary education	220
3.3. Upper secondary education	221
<i>Basic vocational schools</i>	222
<i>General secondary schools</i>	223
<i>Specialized secondary schools</i>	223
<i>Technical secondary schools</i>	225
<i>Post-secondary schools</i>	225
4. Education for adults	225
5. Special and art schools	226
6. Educational centres	227
7. Education in the Śląskie Voivodship on the background of the country and chosen voivodships	229
Summary	230

TABLES

	<u>table</u>	<u>page</u>
I. Population processes and structures in the Śląskie Voivodship		
Characteristics of the change in the number of population, area and population density	1	37
Spatial concentration indicators	2	43
Population centroid	3	44
Structure of towns by the size of population	4	45
State and dynamics of population by powiats	5	48
Components of the real increase in years 1979-2008	6	55
Components of the real increase by powiats in years 1979-2008	7	62
Towns and gminas characterized by the majority of international migrations in shaping the total net migration in years 1999-2008	8	68
Population in working and non-working age	9	75
Population in working and non-working age by powiats	10	76
Economic load of population	11	77
Structure of the population by educational level	12	78
III. Labour market in the Śląskie Voivodship		
Commuting	1	113
Dynamics of commuting	2	114
Chosen characteristics of commuting	3	116
Dominating voivodships and their percentage share in migration inflow to urban areas of the Katowickie Voivodship of the number of inhabitants exceeding 50 thous. (K. Doi method, 1957)	4	120
Dominating voivodships and their percentage share in migration outflow to urban areas of the Katowickie Voivodship of the number of inhabitants exceeding 50 thous. (K. Doi method, 1957)	5	122
Dominating directions of migrations of the population of the Śląskie Voivodship in years 1989-2002 (summary) – K. Doi method, 1957	6	123
Employed persons per 1 inhabitant	7	125
Dynamics of the number of employed persons	8	126

TABLES (cont.)

	table	page
III. Labour market in the Śląskie Voivodship (cont.)		
Spatial impact indicator of the labour market in chosen territorial units	9	128
Employed persons in the national economy (excluding private farms)	10	132
Employed persons in industry by sections and divisions	11	133
Share of employed persons in the private sector in total employed persons in the national economy in chosen voivodships on the background of the country	12	135
Structure and dynamics of the number of entities of the national economy	13	135
Structure of entities of the national economy by the number of employed persons	14	138
Registered unemployed persons by age, educational level, duration of unemployment and working stage	15	142
Dynamics of the number of registered unemployed persons	16	148
Structure of entities of the national economy by sections (PKD 2004) in 2008	17	150
Share of employed persons by chosen sections in total employed persons in 2001	18	154
Employed persons in industry and construction	19	156
Dynamic classification of gminas of the Śląskie Voivodship in the field of structural transformations of local labour markets in years 1998-2008	20	163
IV. Conditions and standard of living of inhabitants of the Śląskie Voivodship		
Evaluation of the state of health of the population in 2004	1	183
Chosen elements of the housing characteristics	2	203
Differentiation of the housing situation on urban and rural territories	3	204
Equipment of households with basic installations	4	206
New habitable buildings completed by forms of construction	5	207
Changeability index of chosen measures of the housing economy in gminas of the Śląskie Voivodship	6	211
Types of gminas taking into account dwelling conditions	7	212
Housing economy of the Śląskie Voivodship on the background of the country and chosen voivodships in 2008	8	213
Dynamics of the number of children and youth in age groups in years 1995-2008	9	216
Structure of governing authorities of schools for children and youth (excluding special) in 2008	10	217
Education of children and youth (excluding special schools) by educational levels in 2008	11	218
Schools for adults in 2008	12	226
Towns of an exogenic function of upper secondary schools in 2008	13	229
Education for children and youth (excluding special) in the Śląskie Voivodship on the background of the country and chosen voivodships in 2008	14	230

MAPS AND GRAPHS

	Map/graph	page
I. Population processes and structures in the Śląskie Voivodship		
Population density by gminas in 2008	1	40
Map of spatial concentration of population by gminas and demographic centroid in 2008	2	42
Population dynamics by gminas	3	51
Natural increase 1979-2008	4	54
Changes in net migrations in years 1979-2008	5	60
Net migration for permanent residence per 1000 population by gminas	6	63
Share of inflow population in the number of total population by gminas in 2002	7	66
Feminization rate by gminas	8	71
Process of population ageing in gminas	9	74
Types of demographic transformations by gminas	10	81
II. Intra-urban demographic and social diversifications on the example of Gliwice, Katowice and Sosnowiec		
Spatial dispersion of the population in post-working age in Gliwice in 1988	1	88
Spatial dispersion of the population in post-working age in Gliwice in 2002	2	89
Spatial dispersion of the population with tertiary and secondary education in Gliwice in 1988	3	91
Spatial dispersion of the population with tertiary and secondary education in Gliwice in 2002	4	92
Spatial dispersion of the population in working age in Katowice in 1988	5	96
Spatial dispersion of the population in working age in Katowice in 2002	6	97
Spatial dispersion of the population employed in the services sector in Katowice in 1988	7	99
Spatial dispersion of the population employed in the services sector in Katowice in 2002	8	100
Spatial dispersion of the population in pre-working age in Sosnowiec in 1988	9	102
Spatial dispersion of the population in pre-working age in Sosnowiec in 2002	10	103
Spatial dispersion of the population employed in agriculture in Sosnowiec in 1988	11	105
Spatial dispersion of the population employed in agriculture in Sosnowiec in 2002	12	106

MAPS AND GRAPHS (cont.)

	Map/graph	page
III. Labour market in the Śląskie Voivodship		
Commuting persons per 1000 inhabitants by gminas in 2006	1	118
Hierarchy of local labour markets by gminas	2	130
Number of entities of the national economy per 1000 inhabitants by gminas in 2008	3	137
Dynamics of the number of entities of the national economy by powiats in years 1998-2008	4	137
Number of employed persons per 1000 inhabitants by gminas in 2008	5	140
Share of registered unemployed persons in the number of population in working age by gminas in 2008	6	147
Labour market model.....	7	158
Historical changes of the labour market model of the Katowice Conurbation	8	159
Tendencies of changes in the number of employed persons on the territory of Katowice Conurbation	9	161
Crucial changes of the labour market in Katowice Conurbation in years 1988-2008.....	10	162
Dynamic classification of local labour markets in years 1998-2008	11	164
IV. Conditions and standard of living of inhabitants of the Śląskie Voivodship		
Average monthly gross wages and salaries by gminas in 2008.....	1	171
Dynamics of average monthly gross wages and salaries by gminas in years 1999-2008	2	171
Dynamics of average wages and salaries in the Śląskie Voivodship in years 2000-2008 on the background of inflation occurrence	3	172
Employment in industry and construction in % of total employment by powiats in 2008	4	173
Average monthly gross wages and salaries in industry and construction by powiats in 2008	5	173
Amount of Personal Income Tax per capita by gminas in 2008	6	177
Percent of households maintaining from self employment by gminas in 2002.....	7	178
Percent of persons being beneficiaries of social aid by gminas in 2008.	8	180
Deaths per 10 thous. inhabitants by powiats in 2008.	9	185
Deaths of population aged 0-39 years per 10 thous. population aged 0-39 years by powiats in 2008.	10	185
Deaths caused by circulatory system diseases per 10 thous. population by powiats in 2008.	11	186
Deaths caused by malignant neoplasms per 10 thous. population by powiats in 2008.	12	186
Percent of deaths caused by infectious and invasive diseases by powiats in 2008.....	13	188
Deaths caused by by infectious and invasive diseases per 10 tys. population by powiats in 2008.	14	188
Infant deaths per 1000 live births by gminas in 2008.	15	190
Infant deaths per 1000 live births by powiats in 2008.	16	190
Beds in general hospitals per 10 thous. population by powiats in 2008.....	17	193
Dynamics of beds in general hospitals per 10 thous. population by powiats in years 2005-2008	18	193
Consultations in basic health care per capita by gminas in 2008.....	19	195
Specialistic doctors' consultations per capita by gminas in 2008.	20	195
Dynamics of the number of doctors' consultations by powiats in years 2005-2008	21	197
Number of population per 1 out-patient health care institution by gminas in 2008.....	22	198
Number of population per 1 pharmacy and pharmaceutical outlet by gminas in 2008.....	23	198
Age structure of buildings on the basis of national censuses.....	24	205
Dwelling stocks in years 2002-2008	25	208
Average number of rooms per dwelling by gminas in 2008.	26	210
Average usable floor space of 1 dwelling by gminas in 2008.....	27	210
Average usable floor space of 1 dwelling per capita by gminas in 2008.....	28	210
Changes in the number of children and youth aged 0-19 years.....	29	216
Number of pupils of primary schools per 1 branch in 2008.	30	219
Number of pupils of lower secondary schools per 1 branch in 2008.	31	219
Structure of population by educational level in 2002.....	32	221
Structure of pupils of upper secondary schools by types of schools.	33	222
Structure of graduates of upper secondary schools from 2007/2008 school year by types of schools.....	34	222
Number of pupils of general secondary schools per 1 branch in 2008.	35	224
Number of pupils of technical secondary schools per 1 branch in 2008.	36	224
Educational centres in 2008	37	228

WPROWADZENIE

Badanie procesów i struktur demograficzno-społecznych w obszarze województwa śląskiego nie jest zadaniem łatwym. Z jednej strony mamy tu do czynienia z blisko 5 milionową populacją mieszkańców, zróżnicowaną zarówno strukturalnie, jak i przestrzennie, o zmiennej w czasie dynamice przeobrażeń, zaś z drugiej strony – co być może jest istotniejsze – owe przeobrażenia dokonywały się w warunkach pogranicza, najpierw geograficzno-politycznego (Księstwo Siewierskie, Małopolska, Śląsk), później polityczno-administracyjnego (zabór austriacki, pruski, rosyjski).

Wysoce zurbanizowany obszar obecnego województwa aż do połowy XVIII w. pełnił rolę peryferyjną w stosunku do ówczesnych centrów polityczno-gospodarczych, był słabo zaludniony, przez który wiodły jednak ważne europejskie szlaki handlowe (zachód – wschód, północ – południe). Sytuacja ta uległa radykalnej zmianie wraz z odkryciem i rozpoczęciem eksploatacji węgla kamiennego. Katalizatorem przemian stała się uruchomiona w 1788 r. w Tarnowskich Górach maszyna parowa, pozwalająca się uporać z problemem odwadniania kopalń.

Niedostatek rąk do pracy powodował konieczność napływu migracyjnego, a wraz z nim zapewnienia miejsc zamieszkania. Szybko wzrastało zaludnienie, pojawiały się osiedla przyzakładowe, rozpoczynał się naturalny proces stratyfikacji społecznej. Napływ migrantów z Europy Zachodniej, z Rosji, Beskidu Śląskiego i Żywieckiego oraz innych ziem polskich przyczyniają się nie tylko do rozwarstwienia ekonomicznego ludności, ale także do zróżnicowania wyznaniowego, językowego i kulturowego. Dopiero wybuch I wojny światowej spowolnił te procesy. Jednocześnie po 127 latach zaborów możliwe stało się scalenie w jeden organizm państwowy większości terenów konurbacji katowickiej. Pojawiła się też szansa osłabienia różnic w dotychczasowym rozwoju poprzez odpowiednią politykę gospodarczo-społeczną. Zbyt krótki okres istnienia województwa (1922-1939) nie pozwolił na wiele, zaś liczne zmiany podziałów administracyjnych kraju po 1945 r. nie sprzyjały procesom integracyjnym. Włączanie bądź wyłączenie z obszaru województwa terytorium bielskiego i częstochowskiego powodowało, iż tak naprawdę południowe i północne fragmenty województwa traktowano jako swego rodzaju zaplecze konurbacji katowickiej. Dowodem może być regionalny rynek pracy, zasilany z zewnątrz przede wszystkim pracującymi i dojeżdżającymi do pracy z miejscowości byłego województwa bielskiego, czy częstochowskiego. Podobnie rzecz się miała z migracjami stałymi.

Wyraźnie słabsza dynamika procesów urbanizacyjnych na północy, rzadsza sieć osadnicza w której zaznaczała się dominacja Częstochowy, jak i wpływ środowiska geograficznego na kształtowanie się osadnictwa południowej części województwa powodowały, iż w wielu przypadkach ujawniała się silna strefowość procesów i struktur demograficzno-społecznych, podkreślająca nieistniejący już podział administracyjny z lat 1975-1998.

Pomimo obecności aż czterech złożonych układów osadniczych (dwie konurbacje: katowicka, rybnicka; dwie aglomeracje: Bielska-Białej i Częstochowy), dotychczasowe zainteresowania badawcze koncentrowały się na konurbacji katowickiej. Wynika to nie tylko z jej prymatu wielkości w skali krajowej, złożoności przemian historyczno-politycznych i gospodarczo-społecznych, ale także działań deglomeracyjnych (I powojenny plan regionalny) – zaś po transformacji ustrojowej – z wyraźnego osłabienia dynamiki przemian. Ich rezultatem jest spadek znaczenia miast w przyciąganiu migrantów, depopulacja, starzenie demograficzne ludności, czy też zagraniczna emigracja zarobkowa. Konieczne stają się działania dla osłabienia owych tendencji.

Na tym tle zainteresowania pozostałymi układami osadniczymi województwa są daleko mniejsze, pomimo plasowania się chociażby konurbacji rybnickiej na trzecim miejscu w kraju pod względem wielkości zaludnienia (po konurbacji katowickiej i Trójmieście). Ostatnie poważniejsze badania ludnościowe miały tu miejsce na przełomie lat 70. i 80. ubiegłego wieku. Brak jest wskazania konsekwencji żywiołowej urbanizacji lat 70. nie tylko w tym obszarze, ale również we wschodniej części konurbacji katowickiej jako pochodnej lokalizacji Huty Katowice. Podobnie w przypadku aglomeracji Bielska-Białej i Częstochowy, dla których opracowania tego typu mają charakter sporadyczny.

Dlatego też podjęto wysiłek przybliżenia w niniejszej publikacji najistotniejszych przeobrażeń społecznych obszaru województwa śląskiego w okresie lat 1988-2008. Punktem wyjścia jest tu ostatni, w czasach gospodarki centralnie kierowanej, Narodowy Spis Powszechny, dokumentujący schyłek tamtych czasów i lata narastającego kryzysu gospodarczo-społecznego. Później, z kolei, mamy do czynienia z transformacją i jej pierwszymi oraz późniejszymi konsekwencjami. Właśnie po 1989 r. ujawniły się wieloaspektowe konsekwencje powojennych – często żywiołowych – procesów urbanizacji. Wcześniejsze włączanie obszarów wiejskich, jak i miast do szybko rozwijających się ośrodków przemysłowych, bez zasięgania opinii samych mieszkańców, zaczęło teraz skutkować procesem odwrotnym, tj. rozpadem i powrotem do stanu wcześniejszego. Dowodem tego są między innymi przypadki Krupskiego Młyna, Poręby, Pszowa, Radlina, Radzionkowa, Sławkowa, czy Wojkowic. Najbardziej spektakularnym w skali całej Polski przypadkiem tego typu są Tychy. Szybko rozwijający się ośrodek miejski w 1991 r. osiągnął apogeum zarówno pod kątem swojego terytorium, jak i potencjału demograficznego (270 km² powierzchni i 190,0 tys. mieszkańców), głównie w drodze przyłączenia sąsiednich terenów. W 1991 r. Tychy rozpadają się na trzy miasta (Tychy, Bieruń, Łędziny) oraz trzy gminy wiejskie (Bojszowy, Kobiór, Wiry).

Warto zauważyć, że w całym województwie, w okresie powojennym zarejestrowano aż 145 przypadków zmiany granic, co zdecydowanie umieszczało ów region na pierwszym miejscu w kraju. Kulminacje zmian przypadają na: lata po roku 1990 (37 przypadków modyfikacji przebiegu granic), okres 1950-1959 (36 przypadków) oraz lata 1970-1979 (33 przypadki). O ile zmiany z lat 50. i 70. miały charakter urbanizacyjny, o tyle w latach 90. zaznaczył się bardziej suburbanizacyjny charakter.

Modyfikacje podziału administracyjnego i zmiany kształtu województwa są drugim ważnym aspektem urbanizacji przestrzennej charakteryzowanego obszaru. Powstałe w 1922 r. autonomiczne województwo śląskie liczyło 4230 km² powierzchni z ludnością niewiele przekraczającą 1 mln mieszkańców (1,1 mln osób). Po drugiej wojnie światowej zanotowano istotne zmiany kształtu administracyjnego. I tak, w 1946 r. ówczesne województwo śląsko-dąbrowskie (obejmujące tylko jedyny raz obszar Opolszczyzny) liczyło 15369 km² powierzchni i 2,4 mln mieszkańców. W 1951 r. pojawiło się województwo katowickie (w 1950 r. wprowadzono ustawą zmianę nazwy województwa śląskiego) w kształcie bardzo zbliżonym do współczesnego. Obok rdzenia, tj. konurbacji katowickiej i rybnickiej wraz z ich otoczeniem, objęło także Śląsk Cieszyński, Podbeskidzie i rejon Częstochowy (łącznie 9400 km² powierzchni i zaludnienie rzędu 2,8 mln osób). Taki kształt województwa przetrwał do 1975 r., kiedy to wprowadzono podział na 49 województw. Województwo katowickie uzyskało 6650 km² powierzchni i 3,9 mln mieszkańców, przybierając teraz układ równoleżnikowy (usamodzielnienie się województw bielskiego i częstochowskiego). Przesunięcie wschodnich granic regionu aż po linię Wolbrom, Chrzanów, Trzebinia, przecięło historycznie ukształtowany układ ciężar gospodarczo-społecznych miejscowości bliskiego zaplecza Krakowa z tą właśnie metropolią. Powrót w 1999 r. do układu południkowego - po likwidacji po 23 latach samodzielności administracyjnej regionu bielskiego i częstochowskiego - po raz kolejny zmusił do rewizji dotychczasowych priorytetów gospodarczych oraz założeń polityki lokalnej.

Zasygnalizowane tutaj jedynie skrótowo liczne zewnętrzne, jak i wewnętrzne zmiany granic administracyjnych, jak i przeprowadzenie NSP 2002 w nowym układzie ustrojowo-gospodarczym, po 12 latach transformacji, w istotny sposób rzutują na próby dokonywania syntez badawczych. Nieodzowne stają się odpowiednie, przeliczenia danych statystycznych, pozwalające na porównywalność problematyki dla różnych okresów retrospekcji. Nie w każdym przypadku było to możliwe. Dużą trudność, z racji metodologii prowadzonych badań, sprawiła także problematyka rynku pracy, w zakresie struktury pracujących.

Nie ulega jednak żadnej wątpliwości iż skala dokonanych wieloaspektowych przeobrażeń w obszarze województwa śląskiego wymaga podejmowania prób ich retrospektywnego ujęcia. Niewłaściwym wydaje się analizowanie zmian wyłącznie po 1989 r., bez zwracania uwagi na wcześniejsze, często bardzo ważne, tendencje przeobrażeń. W wielu przypadkach właśnie one pozwalają zrozumieć stan współczesny oraz określić możliwe granice zmian w przyszłości.

W opracowaniu Procesy i struktury demograficzno-społeczne na obszarze województwa śląskiego w latach 1988-2008, mającym charakter analizy statystycznej skoncentrowano się na czterech – najważniejszych zdaniem Autorów – problemach badawczych, stanowiących osobne rozdziały:

- ✓ **na tendencjach i strukturze przemian ludnościowych**, ze znacznie poszerzoną retrospekcją, czasową (dla pełniejszego obrazu zmian), zwracających uwagę na rozmieszczenie ludności, dynamikę zmian zaludnienia, składowe elementy przyrostu naturalnego oraz strukturę mieszkańców według płci, wieku i poziomu wykształcenia (Rozdział I);
- ✓ **na wewnątrzmijskich zróżnicowaniach demograficzno-społecznych** – na podstawie przeprowadzonej analizy jednostek administracyjnych, dokonano wyboru trzech miast: Gliwice, Katowice i Sosnowiec, reprezentujących różne typy przemian demograficzno-społecznych i układów osadniczych (Rozdział II);
- ✓ **na rynku pracy i jego składowych**, z uwzględnieniem zbiorowości pracujących, teorii struktury rynku pracy i czynników determinujących go (płace, miejsca pracy - podmioty gospodarki narodowej, bezrobocie), problematyki dojazdów do pracy - jako wewnętrznej granicy oraz migracji stałych - jako zewnętrznej granicy rynku pracy, z próbą geograficzno-ekonomicznej syntezy rynku pracy województwa i analizą proporcji pomiędzy podażą, a popytem na pracę (Rozdział III);
- ✓ **na infrastrukturze społecznej**, wpływającej na poziom i warunki życia mieszkańców, z uwzględnieniem problemów społecznych: zamożności i niedostatku (przeciętne miesięczne wynagrodzenie, budżety gospodarstw domowych), problematyki zdrowotnej (samoocena stanu zdrowia mieszkańców, główne przyczyny zgonów, dostępność i oferta służby zdrowia), gospodarki mieszkaniowej (dynamika zmian w zabudowie mieszkaniowej, z uwzględnieniem procesu uprzemysłowienia i zachodzących przemian demograficznych, warunki zamieszkania, standard mieszkań) i edukacji (Rozdział IV).

Publikacja jest formą odpowiedzi Urzędu Statystycznego w Katowicach na inicjatywę Wydziału Nauk o Ziemi - Katedry Geografii Ekonomicznej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach podjęcia współpracy zmierzającej do przygotowania opracowania analitycznego. Mając na uwadze budowanie nowej jakości w statystyce, doświadczenia Uczelni w prowadzeniu analiz, studiów, opracowań naukowych i badawczo-rozwojowych są cenne, stanowiąc dla statystyków nowe źródło wiedzy. Z kolei udział Uniwersytetu Śląskiego w programach i projektach badawczych, z pewnością wymaga korzystania z bogatych zasobów informacyjnych statystyki. Opracowanie jest jednocześnie dla Urzędu próbą znalezienia sposobu i metod dokonywania analizy w zmieniających się warunkach podziału administracyjnego kraju i granic podstawowych jednostek administracyjnych, z uwzględnieniem naturalnych, biegnących w czasie przemian demograficznych i społecznych oraz istniejących uwarunkowań metodologicznych danych statystycznych. Uzupełnienie analizy stanowi bogata część tabelaryczna i graficzna, w postaci kolorowych rycin.

Biorąc pod uwagę szereg badań prowadzonych od momentu powstania Zakładu Geografii Społecznej Wydziału Nauk o Ziemi, zarówno w odniesieniu do obszaru kraju jak i tradycyjnych regionów gospodarczych Europy Środkowo-Wschodniej i ich zaplecza, wkład pracy Przedstawicieli Wydziału stanowi swoiste podsumowanie 10-letniego okresu badań demograficzno-społecznych.

UWAGI OGÓLNE

1. Cel i zakres opracowania:

Rozdział I - syntetyczne przedstawienie najważniejszych tendencji przemian ludnościowych obszaru województwa śląskiego w latach 1988-2008 poprzez analizę procesów demograficznych kształtujących określone struktury ludnościowe; w niektórych przypadkach konieczne było odwołanie się do lat wcześniejszych tak, aby zauważalne były wieloletnie trendy zmian;

Rozdział II - przedstawienie wewnątrzmijskich różnicowań demograficzno-społecznych na przykładzie wybranych celowo jednostek podziału terytorialnego (miast); wybrane jednostki reprezentują odmienne typy przemian demograficzno-społecznych i różne typy układów osadniczych;

Rozdział III - próba geograficzno-ekonomicznej syntezy rynku pracy, prezentacja modeli rynku pracy, jego składowych (pracujący, bezrobotni, podmioty gospodarki narodowej, ludność) z uwzględnieniem czynników determinujących jak płace, migracje, dojazdy do pracy;

Rozdział IV - prezentacja warunków i poziomu życia mieszkańców województwa, uwzględnienie problematyki zdrowotnej, (samoocena stanu zdrowia, dostępność, oferta i infrastruktura służby zdrowia), problematyki społecznej (poziom życia gospodarstw domowych, wynagrodzenia, edukacja) i ich uwarunkowań oraz zmian w infrastrukturze mieszkaniowej i standardzie zamieszkiwania.

2. Przyjęta duża retrospekcja czasowa (20 lat, a w przypadku analizy przemian ludnościowych, sięgnięcie do kolejnych 10 lat, od 1978 r.) oraz skala zmian administracyjnych, jakie towarzyszyły przemianom, w tym wejście w życie ustawy o podziale administracyjnym kraju, wymagały innego podejścia, niż dotychczas stosowane w opracowaniach statystycznych, m.in. zastosowania znanych metod analizy, rozkładu przestrzennego i oceny zjawisk oraz przyjęcia pewnych uproszczeń. W wielu przypadkach, **konieczne stały się samodzielne obliczenia** na podstawie danych z dostępnych źródeł statystycznych. Takie przypadki oznaczono w publikacji uwagą „Źródło: obliczenia własne” lub „opracowanie własne na podstawie...”. Odrębnego, własnego opracowania wymagały również prezentacje np. współczynnika koncentracji przestrzennej Hoovera, centroidu demograficznego województwa, z uwzględnieniem obszarów byłych województw, dynamiki i typów zmian zaludnienia w okresie kolejnych dekadach oraz w całym przedziale lat 1978- 2008.

3. **Źródło danych** dla analizy stanowi generalnie sprawozdawczość statystyczna prowadzona w ramach Programu Badań Statystycznych Statystyki Publicznej oraz wyniki narodowych spisów powszechnych z 1978 r., 1988 r. i 2002 r. tj. dostępne wynikowe opracowania i tablice publikacyjne w zakresie zagadnień dotyczących: ludności, ruchu naturalnego, migracji, rynku pracy, ochrony zdrowia, gospodarki mieszkaniowej i edukacji. Uzupełnienie stanowiły Bank Danych Regionalnych GUS, opracowania: „Stan zdrowia ludności Polski w przekroju terytorialnym w 2004 r.”, „Diagnoza społeczna 2009”, wyniki reprezentacyjnego „Badania Budżetów Gospodarstw Domowych 2009”, „Prognoza ludności na lata 2008-2035”, oraz informacje dostępne na stronach internetowych Narodowego Funduszu Zdrowia i Ministerstwa Finansów.

4. Podstawową jednostką badawczą jest gmina, a w niektórych przypadkach powiat. Liczne zmiany granic miast i gmin dokonujące się zwłaszcza w latach 90. spowodowały **konieczność przeliczenia niektórych danych z nowego podziału administracyjnego na „stary” podział** (z 1978 r. lub 1988 r.) tak, aby uzyskać porównywalność danych i rzeczywiste tendencje przemian, nie obciążone zmianami granic administracyjnych miast i gmin. Skalę zmian administracyjnych w obrębie jednostek podziału terytorialnego prezentuje zestawienie tabelaryczne „Zmiany jednostek administracyjnych”.

W przypadku prezentacji samooceny stanu zdrowia, czy poziomu dochodów i wydatków w gospodarstwach domowych, wielkości prób do badań reprezentacyjnych nie pozwalają na uzyskanie wyników na poziomie gmin i powiatów, dlatego też wykorzystano informacje dostępne na szczeblu województwa.

5. Większość porównań odnosi się do aktualnego podziału administracyjnego województwa śląskiego, zatem pod używanymi w opracowaniu zwrotami „**byłe województwa: katowickie, bielskie, częstochowskie**” rozumie się tylko te obszary byłych województw: katowickiego, bielskiego i częstochowskiego, które weszły w granice obecnego województwa.
6. Materiał analityczny wzbogacono kolorowymi rycinami, zawierającymi dane w układzie gmin lub powiatów. Prezentowane przedziały wielkości bezwzględnych oraz wartości wskaźników zostały domknięte lewostronnie (do przedziału należą wszystkie wartości pomiędzy granicznymi a i b oraz wartość a), z wyjątkiem rozdziału I. Procesy i struktury ludnościowe, w którym ryciny prezentują dane w przedziałach obustronnie domkniętych (do przedziału należą wszystkie wartości pomiędzy granicznymi a i b, łącznie z wartościami granicznymi). Ponadto do analizy rycin dołączono pomocniczo, w formie luźnej wkładki, podział administracyjny województwa śląskiego (stan w dniu 31 XII 2008) według gmin, powiatów i podregionów oraz - dla celów poglądowych - według terenów należących do byłych województw: bielskiego, częstochowskiego i katowickiego.
7. W opracowaniu występują pojęcia i skróty:
 - odnoszące się do skupisk ludności:
 - konurbacja** - typ aglomeracji policentrycznej, skupiska co najmniej kilku miast, o podobnym potencjale demograficznym i gospodarczym, które w zdecydowanej większości powstaje w okręgach przemysłowych;
 - aglomeracja** - przykład aglomeracji monocentrycznej - dużego skupiska ludności, w którego centrum znajduje się dominujący potencjałem demograficznym i gospodarczym, ośrodek miejski.
 - Przybliżone terytorium wymienianych w publikacji: konurbacji katowickiej i rybnickiej oraz aglomeracji bielskiej i częstochowskiej, określane nazwami regionów historycznych, geograficznych (np. Górny Śląsk, Zagłębie Śląsko-Dąbrowskie itp.) lub nazwami jednostek administracyjnych (np. powiatów, miast, terenów zurbanizowanych wsi) jest podawane przez wiele dostępnych źródeł, do których odsyłamy. Występują w szczególności przy omawianiu problematyki demograficzno- społecznej.
 - odnoszące się do skupisk zakładów i ośrodków przemysłowych (tereny uprzemysłowione):
 - ROW** - Rybnicki Okręg Węglowy,
 - GOP** - Górnos Śląski Okręg Przemysłowy.
 - występują przy omawianiu problematyki gospodarczej oraz infrastruktury.
- Można zauważyć, że wymienione obszary np. GOP- u i konurbacji katowickiej, czy ROW- u i konurbacji rybnickiej nakładają się terytorialnie. Pomimo to, są to pojęcia strukturalnie, całkowicie odmienne. W jednym mamy do czynienia ze skupiskiem zakładów, ośrodków przemysłowych, w drugim - z formą skupienia miast (niektóre z nich mogą pełnić funkcje przemysłowe).
8. W 2001 r. dane prezentuje się w układzie Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD) wprowadzonej z dniem 1 I 1998 r. zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 X 1997 r. w sprawie Polskiej Klasyfikacji Działalności (Dz. U. Nr 128, poz. 829 z późniejszymi zmianami).
 - Od 2004 r. do 2008 r. dane prezentuje się w układzie Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD 2004) wprowadzonej z dniem 1 V 2004 r. rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 20 I 2004 r. w sprawie Polskiej Klasyfikacji Działalności (Dz. U. Nr 33, poz. 289).
9. Dane prezentowane dla powiatów i gmin odpowiadają poziomowi 4, 5 Nomenklatury Jednostek Terytorialnych do Celów Statystycznych zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 XI 2007 r. (Dz. U. Nr 214 poz. 1573).
10. Ze względu na elektroniczną technikę przetwarzania danych, w niektórych przypadkach sumy składników mogą się różnić od podanych wielkości ogółem.
11. W publikacji zastosowano skróty nazw niektórych poziomów klasyfikacyjnych, zestawienie zastosowanych skrótów podano poniżej:

POLSKA KLASYFIKACJA DZIAŁALNOŚCI (PKD)

skrót	pełna nazwa
sekcje	
Handel i naprawy	Handel hurtowy i detaliczny; naprawa pojazdów mechanicznych, motocykli oraz artykułów użytku osobistego i domowego
Obsługa nieruchomości i firm; nauka	Obsługa nieruchomości, wynajem, nauka i usługi związane z prowadzeniem działalności gospodarczej
Administracja publiczna i obrona narodowa; obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i zdrowotne	Administracja publiczna i obrona narodowa; obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i powszechne ubezpieczenia zdrowotne
działy	
Produkcja koksu i produktów rafinacji ropy naftowej	Wytwarzanie koksu, produktów rafinacji ropy naftowej i paliw jądrowych
Produkcja wyrobów z metali	Produkcja metalowych wyrobów gotowych, z wyjątkiem maszyn i urządzeń
Produkcja maszyn i urządzeń	Produkcja maszyn i urządzeń, gdzie indziej niesklasyfikowana
Produkcja maszyn i aparatury elektrycznej	Produkcja maszyn i aparatury elektrycznej, gdzie indziej niesklasyfikowana
Produkcja mebli; pozostała działalność produkcyjna	Produkcja mebli; działalność produkcyjna, gdzie indziej niesklasyfikowana

POLSKA KLASYFIKACJA DZIAŁALNOŚCI (PKD 2004)

sekcje	
Handel i naprawy	Handel hurtowy i detaliczny; naprawa pojazdów samochodowych, motocykli oraz artykułów użytku osobistego i domowego
Obsługa nieruchomości i firm	Obsługa nieruchomości, wynajem i usługi związane z prowadzeniem działalności gospodarczej
Administracja publiczna i obrona narodowa; obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i zdrowotne	Administracja publiczna i obrona narodowa; obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i powszechne ubezpieczenie zdrowotne
działy	
Produkcja koksu i produktów rafinacji ropy naftowej	Wytwarzanie koksu, produktów rafinacji ropy naftowej i paliw jądrowych
Produkcja wyrobów z metali	Produkcja metalowych wyrobów gotowych, z wyłączeniem maszyn i urządzeń
Produkcja maszyn i urządzeń	Produkcja maszyn i urządzeń, gdzie indziej niesklasyfikowana
Produkcja maszyn i aparatury elektrycznej	Produkcja maszyn i aparatury elektrycznej, gdzie indziej niesklasyfikowana
Produkcja mebli; pozostała działalność produkcyjna	Produkcja mebli; działalność produkcyjna, gdzie indziej niesklasyfikowana

ZMIANY JEDNOSTEK ADMINISTRACYJNYCH

Stan w roku		
1978	1988	1998
	Bytom	Bytom Radzionków (tarnogórski)
	Mysłowice	Mysłowice Imielin (bieruńsko-lędziński) Chelm Śląski – gmina wiejska (bieruńsko-lędziński)
Dąbrowa Górnicza	Dąbrowa Górnicza Sławków (będziniński)	
	Tychy	Tychy Wry (mikołowski) Kobiór (pszczyński) Bieruń (bieruńsko-lędziński) Lędziny (bieruńsko-lędziński) Bojszowy (bieruńsko-lędziński)
Lelów (częstochoowski)	Lelów (częstochoowski) Irządze (zawierciański)	
	Gierałtów (gliwicki)	Gierałtów (gliwicki) Ornontów (mikołowski)
	Lyski (rybnicki)	Lyski (rybnicki) Kornowac (raciborski)
	Wodzisław	Wodzisław Pszów Radlin Rydułtowy Markłowice – gmina wiejska
	Będzin	Będzin Wojkowice
Czechowice-Dziedzice gmina wiejska	Czechowice-Dziedzice Bestwina	
	Jasienica	Jasienica Jaworze
	Gilowice	Gilowice Łękawica Ślemień
	Tarnowskie Góry	Tarnowskie Góry Miasteczko Śląskie
	Tworóg	Tworóg Krupski Młyn
	Kamienica Polska	Kamienica Polska Starcza
	Herby	Herby Boronów
Przystajń	Przystajń Panki	
	Sośnicowice – gmina wiejska	Sośnicowice – miasto Sośnicowice – gmina wiejska
	Gaszowice	Gaszowice Jejkowice
	Pilica	Pilica – miasto Pilica – gmina wiejska
Zawiercie	Zawiercie Poręba	
	Pszczyna - miasto	Pszczyna – miasto Goczałkowice-Zdrój
	Pszczyna – miasto Pszczyna – gmina wiejska	Pszczyna – miasto Pszczyna – gmina wiejska zmiany terytorialne
	Brzeszcze – gmina wiejska (woj. katowickie)	Brzeszcze – gmina wiejska (woj. małopolskie) Miedzna – woj. śląskie
Zmiany nazw gmin:		
	Tapkowice	Ożarowice
	Szczyrk	Buczkowice
W 1975 r. Suszec potem Żory – gmina wiejska	Suszec	

UWAGI METODOLOGICZNE

1. Dane o ludności opracowano na podstawie:

- a) bilansów stanu i struktury ludności **faktycznie zamieszkałej** na terenie gminy. Bilanse ludności sporządza się dla okresów międzyspisowych w oparciu o wyniki ostatniego spisu powszechnego przy uwzględnieniu:
- zmian w danym okresie spowodowanych ruchem naturalnym (urodzenia, zgony) i migracjami ludności (zameldowania i wymeldowania na pobyt stały z innych gmin i z zagranicy), a także przesunięciami adresowymi ludności z tytułu zmian administracyjnych,
 - różnicy między liczbą osób zameldowanych na pobyt czasowy ponad 2 miesiące, a od 2006 r. (stan w dniu 31 XII) – ponad 3 miesiące na terenie gminy, a liczbą osób czasowo nieobecnych uzyskiwanej z cyklicznie przeprowadzanych badań, która stanowi jednocześnie różnicę między liczbą osób zameldowanych na pobyt stały w gminie, a liczbą osób faktycznie mieszkających na terenie gminy;
- b) rejestrów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji – o migracjach wewnętrznych i zagranicznych ludności na pobyt stały;
- c) sprawozdawczości urzędów stanu cywilnego – o zarejestrowanych małżeństwach, urodzeniach, zgonach;
- d) wyników Narodowych Spisów Powszechnych 1978 r., 1988 r. i 2002 r.

U w a g a.

- Przeprowadzona przez Główny Urząd Statystyczny korekta danych dotyczących liczby ludności dla lat poprzedzających spis powszechny 2002, sięgnęła do 1999 r. Zakładając, że w niniejszym opracowaniu mają być stosowane przedziały czasowe: 1988, 1998 i 2008, Autorzy zdecydowali, że należy dokonać **oszacowania danych dotyczących liczby ludności według stanu w końcu grudnia 1998 r.**, gdyż obliczenie dynamiki zaludnienia dla lat 1998-2008 bez takiej korekty byłoby obarczone pewnym zniekształceniem. Po analizie danych pochodzących z Roczników Statystycznych Województwa Śląskiego zawierających dane za lata do 2002 r. oraz danych zweryfikowanych z uwzględnieniem wyników Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań podjęto decyzję, że procedura szacowania polegać będzie na skorygowaniu danych za 1998 r. (stan na koniec XII) o przyrost naturalny i saldo migracji stałej. Szacunku dokonano wychodząc ze skorygowanych przez GUS danych (stan na koniec 1999 r.) i w oparciu o różnice wynikające z przyrostu naturalnego i salda migracji dokonujące się w okresie 1999 r.

Przykład: w gminie Wilkowice liczba ludności wynosiła w 1998 r. 11 661 osób, a w 1999 r. 11 764 osób, przy czym liczba za 1999 r. jest już skorygowana przez GUS. Odejmując od skorygowanej liczby ludności w 1999 r. wielkość salda migracji (było ono dodatnie) 86 za 1999 r. oraz dodając wielkość ubytku naturalnego -22 osiągnięto liczbę ludności w 1998 r. wynoszącą 11 700 osób. Wynikiem tych działań jest liczba ludności na koniec roku.

Liczba ludności przed korektą	Skorygowana przez GUS liczba ludności	Przyrost naturalny	Saldo migracji stałej	Liczba ludności po korekcie
1998	1999	1999	1999	1998
stan na 31 XII		w ciągu roku	w ciągu roku	stan na 31 XII
11 661	11 764	-22	86	11 700

2. **Ludność na 1 km²** (gęstość zaludnienia), w przekroju jednostek podziału terytorialnego obliczona, w celu uzyskania dokładniejszego wyniku, na podstawie danych o powierzchni wyrażonej w hektarach.

Koncentracja przestrzenna ludności odnosi się do sposobu rozmieszczenia zjawisk w przestrzeni i oznacza nierównomierność rozmieszczenia ludności. Wyraża się ona nierównomiernym podzieleniem wielkości zaludnienia pomiędzy powierzchnie badanych jednostek (miast, gmin). Koncentracja jest silna wówczas, gdy mała liczba jednostek przestrzennych lub jednostki niewielkie powierzchniowo skupiają znaczną część ludności, podczas gdy pozostałe liczne lub duże powierzchniowo jednostki obejmują niewielką część ludności. W opracowaniu została scharakteryzowana wartością współczynnika koncentracji przestrzennej Hoovera, z uwzględnieniem centroidu demograficznego dla obecnego województwa śląskiego oraz do terenów byłych województw: bielskiego, częstochowskiego i katowickiego,

Współczynnik koncentracji przestrzennej Hoovera – określa stopień koncentracji przestrzennej przez porównanie procentowego udziału liczby ludności poszczególnych jednostek przestrzennych w ogólnym zaludnieniu badanego obszaru (x_i) z procentowym udziałem powierzchni tych jednostek przestrzennych w ogólnej powierzchni badanego obszaru (y_i). Oblicza się go jako sumę bezwzględnych wartości różnic wspomnianych udziałów procentowych podzieloną przez 2. Aby zapewnić porównywalność wyniku ze współczynnikami liczonymi innymi metodami oraz dla ułatwienia interpretacji, sumę bezwzględnych wartości różnic wspomnianych udziałów procentowych w niniejszym opracowaniu podzielono przez 200:

$$\eta = \frac{1}{200} \times \sum_{i=1}^n |x_i - y_i|$$

Tak obliczony współczynnik waha się w przedziale od 0 do 1. Interpretacja współczynnika:

- im η bliższy jest wartości „0” – oznacza to równomierne rozłożenie liczby ludności pomiędzy powierzchnie jednostek przestrzennych,
- im η bliższy „1” – wskazuje na nierównomierność badanego zjawiska i jego dysproporcje przestrzenne.

Centroid demograficzny, zwany też środkiem ciężkości lub centrum ludnościowym – oznacza punkt w przestrzeni, w którym równoważą się poszczególne skupiska ludności rozmieszczone w przestrzeni.

3. **Współczynnik feminizacji** określa liczbę kobiet przypadającą na 100 mężczyzn.

4. Określa się trzy podstawowe **ekonomiczne grupy wieku** ludności:

- **wiek przedprodukcyjny** obejmuje ludność, która nie osiągnęła wieku zdolności do pracy, tj. w wieku do 17 lat;
- **wiek produkcyjny** obejmuje ludność w wieku zdolności do pracy tj. mężczyzn w wieku 18-64 lata oraz kobiety w wieku 18-59 lat; w grupie „wiek produkcyjny” wyróżnia się: wiek produkcyjny mobilny - ludność w wieku 18-44 lata oraz wiek produkcyjny niemobilny - mężczyźni w wieku 45-64 lata, kobiety w wieku 45-59 lat;
- **wiek poprodukcyjny** obejmuje ludność w wieku emerytalnym (ustawowo), tj. mężczyzn w wieku 65 lat i więcej oraz kobiety w wieku 60 lat i więcej;

Ludność w wieku przedprodukcyjnym i poprodukcyjnym stanowi zbiorowość ludności **w wieku nieprodukcyjnym**.

5. W opracowaniu, dla potrzeb analizy wyodrębniono grupę **ludności starej**, obejmującej umownie ludność w wieku 60 lat i więcej. Obliczony **wskaźnik starości demograficznej** określa udział procentowy ludności w wieku 60 i więcej lat, w liczbie ludności ogółem.

6. Dane o **ruchu naturalnym** ludności w podziale terytorialnym opracowano:

- małżeństwa - według miejsca zameldowania na pobyt stały męża przed ślubem (w przypadku gdy mąż przed ślubem mieszkał za granicą, przyjmuje się miejsce zameldowania żony przed ślubem),
- urodzenia - według miejsca zameldowania na pobyt stały matki noworodka,
- zgony - według miejsca zameldowania na pobyt stały osoby zmarłej.

Źródłem danych o **zgonach** i ich przyczynach są dokumenty urzędów stanu cywilnego *Karta statystyczna do karty zgonu*. Do opracowań statystycznych danych o **zgonach według przyczyn** przyjmuje się wyjściową przyczynę zgonu, za którą uważa się chorobę stanowiącą początek okresu chorobowego doprowadzającego do zgonu albo uraz lub zatrucie, jak również okoliczności wypadku lub gwałtu (tzw. zewnętrzna przyczyna) doprowadzające do zgonu.

Płodność kobiet mierzy się współczynnikiem obliczonym jako iloraz liczby urodzeń żywych i liczby kobiet w wieku rozrodczym (15–49 lat). Oprócz ogólnych współczynników płodności podaje się również współczynniki grupowe (częstkowe), obliczone jako ilorazy liczby urodzeń żywych z kobiet w danej grupie wieku i liczby kobiet w tej samej grupie wieku. Urodzenia z matek w wieku poniżej 15 lat zalicza się do grupy 15–19 lat; urodzenia z matek w wieku 50 lat i więcej zalicza się do grupy 45–49 lat. Współczynnik płodności informuje ile w danym roku urodziło się dzieci z każdego 1000 kobiet w wieku rozrodczym.

Współczynniki reprodukcji ludności:

- **współczynnik dzietności** oznacza liczbę dzieci, które urodziłaby przeciętnie kobieta w ciągu całego okresu rozrodczego (15–49 lat) przy założeniu, że w poszczególnych fazach tego okresu rodziłaby z intensywnością obserwowaną w badanym roku, tzn. przy przyjęciu cząstkowych współczynników płodności z tego okresu za niezmiennie,
- **współczynnik reprodukcji brutto** przedstawia liczbę córek urodzonych przeciętnie przez kobietę przy założeniu, że kobieta w wieku rozrodczym będzie rodzić z częstością, jaką charakteryzują się wszystkie kobiety rodzące w roku, dla którego oblicza się współczynnik reprodukcji (niezmiennie współczynniki płodności); współczynnik pozwala ustalić stopień zastępowalności pokoleń (biologicznego odnawiania się pokoleń ludzkich w wyniku rozrodczości). Wyraża on stosunek liczebności pokolenia dzieci (córek) do pokolenia rodziców (matek). Interpretacja:

$W_{rb} = 1$ oznacza reprodukcję prostą, tzn. pokolenie dzieci równe pokoleniu rodziców, co daje zastępowalność pokoleń, lecz nie prowadzi do wzrostu demograficznego,

$W_{rb} < 1$ oznacza reprodukcję zawężoną, tzn. pokolenie dzieci jest mniejsze od pokolenia rodziców, brak jest zastępowalności pokoleń; liczba ludności maleje,

$W_{rb} > 1$ oznacza reprodukcję rozszerzoną, tzn. pokolenie dzieci jest większe od pokolenia rodziców, jest zapewniona zastępowalność pokoleń i następuje wzrost demograficzny.

Przyrost naturalny ludności stanowi różnicę między liczbą urodzeń żywych i zgonów w danym okresie.

Przez **niemowlęta** rozumie się dzieci w wieku poniżej 1 roku; za **noworodki** rozumie się dzieci do 4-go tygodnia życia. Informacje o urodzeniach i zgonach (w tym zgonach niemowląt) prezentowane są według kryteriów definicji urodzenia i zgonu noworodka rekomendowanej przez Światową Organizację Zdrowia.

7. **Przeciętne dalsze trwanie życia** wyraża średnią liczbę lat, jaką ma jeszcze do przeżycia osoba w wieku x lat, przy założeniu stałego poziomu umieralności z okresu, dla którego opracowano tablice trwania życia. W opracowaniu, przeciętne dalsze trwanie życia przyjęto jako średnią liczbę lat, jaką ma do przeżycia dziecko w wieku 0 lat.

8. Analiza **migracji** w opracowaniu dotyczy wyłącznie migracji na pobyt stały. Dane dotyczące salda migracji obliczono z wielolecia, sumując saldo migracji w podokresach 1979-1988, 1989-1998 oraz 1999-2008. Dane o **migracjach wewnętrznych ludności** opracowano na podstawie informacji ewidencyjnych gmin o zameldowaniach osób na pobyt stały. Informacje te nie uwzględniają zmian adresu w obrębie tej samej gminy (miasta), z wyjątkiem gmin miejsko-wiejskich, dla których został zachowany podział na tereny miejskie i wiejskie.

Dane o **migracjach zagranicznych ludności** opracowano na podstawie informacji ewidencyjnych gmin o zameldowaniu osób przyjeżdżających do Polski na pobyt stały (imigracja) oraz o wymeldowaniach osób wyjeżdżających z Polski za granicę na stałe (emigracja).

Wykres klasyfikacyjny J. Webb'a – wykres zbudowany na układzie współrzędnych prostokątnych, z których na osi OY zaznacza się wielkość przyrostu naturalnego, zaś na osi OX wielkość salda migracji. Wykres służy do wydzielenia typów przemian demograficznych, w zależności od roli przyrostu / ubytku naturalnego oraz salda migracji w kształtowaniu przyrostu rzeczywistego. Dla przyrostu naturalnego i salda migracji zastosowano w niniejszym opracowaniu dane z wielolecia, sumując ich wielkości w podokresach 1979-1988, 1989-1998 oraz 1999-2008.

9. **Współczynniki dotyczące ruchu naturalnego i migracji ludności** w podziale terytorialnym obliczono jako iloraz liczby faktów określonego rodzaju i liczby ludności zameldowanej na pobyt stały (według stanu w dniu 30 VI).

10. **Dynamika zaludnienia** charakteryzuje zmiany w określonym czasie na danym obszarze; do jej określenia podaje się indeks dynamiki – informujący „do ilu %” oraz tempo wzrostu/spadku – informujące „o ile %” wzrosła/zmniejszyła się liczba ludności. Ze względu na wielość zmian administracyjnych w ramach jednostek podziału terytorialnego, tj. miast gmin, powiatów oraz zmian w podziale administracyjnym województwa w badanym okresie, przy obliczaniu dynamiki zmian dla gmin/powiatów sięgającej lat przed nowym podziałem administracyjnym, każdorazowo starano się zapewnić porównywalność danych i liczyć dynamikę dla jednostki o takim samym zasięgu przestrzennym.

Przykład. Do 1991r. w obrębie granic administracyjnych miasta Tychy znajdowały się obecnie wydzielone już miasta Bieruń, Łędziny oraz gminy wiejskie Kobiór, Wry i Bojszowy. Zatem licząc dynamikę zaludnienia dla przedziału lat 1978-2008, przy podstawie 1978=100, ponownie zsumowano liczbę ludności tych jednostek dla 2008 r. licząc wspólną dla nich dynamikę zaludnienia, bo tylko taka jest porównywalna z liczbą ludności z 1978 r. czy 1988 r. Podobnie postępowano z Bytomiem i Radzionkowem łącząc liczbę ludności tych miast w 2008r., by móc odnieść ją do liczby ludności Bytomia (do którego Radzionków należał) w 1978 czy 1988 r. W przypadku retrospektywnych porównań taką procedurę zastosowano dla każdej zmiany administracyjnej.

11. Źródłem prezentowanych informacji o **pomocy społecznej** są dane uzyskane ze sprawozdawczości dotyczącej udzielonych świadczeń pomocy społecznej (MPIPS-03) z Wydziału Polityki Społecznej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Rodzaje świadczeń pomocy społecznej oraz zasady ich udzielania reguluje ustawa o pomocy społecznej z dnia 12 III 2004 r. (Dz. U. Nr 64, poz. 593, z późniejszymi zmianami). Ustawa powyższa określa podział świadczeń z pomocy społecznej. Na jej podstawie korzystający (beneficjenci) mogą otrzymywać świadczenia w formie pieniężnej (m.in. zasiłek stały, zasiłek okresowy, zasiłek celowy) i niepieniężnej (m.in. pomoc rzeczowa, schronienie, posiłek, ubranie, pobyt i usługi w domu pomocy społecznej).

12. Prezentowane dane w zakresie **ochrony zdrowia** obejmują informacje o działalności publicznej i niepublicznej służby zdrowia, z wyłączeniem ochrony zdrowia resortu obrony narodowej, resortu spraw wewnętrznych i administracji, a także służby zdrowia w zakładach karnych.

Dane o **zakładach ambulatoryjnej opieki zdrowotnej** obejmują przychodnie, ośrodki zdrowia, poradnie samodzielne oraz poradnie wchodzące w struktury ZOZ, zlokalizowane poza ich siedzibami.

Dane dotyczące **pracowników medycznych**, a od 2004 r. do 2007 r. również **szpitali ogólnych**, pozyskano ze Śląskiego Centrum Zdrowia Publicznego, w 2008 r. ze Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego.

Dane o **łóżkach w szpitalach** dotyczą łóżek znajdujących się stale w salach dla pacjentów (z pełnym wyposażeniem), zajętych przez chorych lub przygotowanych na ich przyjęcie.

Porady udzielone przez lekarzy w zakresie **ambulatoryjnej opieki zdrowotnej** podaje się łącznie z badaniami profilaktycznymi oraz z poradami udzielonymi przez lekarzy prowadzących praktykę lekarską, bez porad lekarskich udzielonych w izbach przyjęć szpitali ogólnych.

Działalność **aptek i punktów aptecznych** unormowana jest ustawą z dnia 6 IX 2001 r. Prawo farmaceutyczne (Dz. U. z 2004 r. Nr 53 poz. 533) z późniejszymi zmianami. Dane o aptekach nie obejmują aptek szpitalnych w stacjonarnych zakładach opieki zdrowotnej, działających na potrzeby tych zakładów.

13. Podstawowym źródłem informacji o **warunkach bytu ludności**, tj. poziomie i strukturze dochodu rozporządzalnego, wydatków i spożycia oraz wyposażeniu gospodarstw domowych w przedmioty trwałego użytkowania jest reprezentacyjne **badanie budżetów gospodarstw domowych**. Badaniem objęte są wszystkie gospodarstwa domowe, z wyjątkiem zamieszkujących obiekty zbiorowego zakwaterowania oraz gospodarstwa członków korpusu dyplomatycznego państw obcych. Gospodarstwa domowe obywateli obcego państwa zamieszkujące w Polsce stale lub przez dłuższy czas i posługujące się językiem polskim biorą udział w badaniu.

Jednostką badania jest **gospodarstwo domowe** jedno - lub wieloosobowe. Wyniki badania oparte są na oświadczeniach osób biorących udział w badaniu. W celu zachowania relacji między strukturą badanej zbiorowości a strukturą społeczno-demograficzną zbiorowości generalnej, wyniki z badania za 2008 r. przeważone zostały danym o strukturze gospodarstw domowych według liczby osób i miejsca zamieszkania pochodzącymi z Narodowego Spisu Ludności i Mieszkań 2002 r.

Badaniem objęto wszystkie gospodarstwa domowe zamieszkałe w wylosowanych mieszkaniach, reprezentujące podstawowe grupy społeczno-ekonomiczne ludności ustalone na podstawie kryterium wyłącznego lub głównego (przeważającego) źródła utrzymania, a mianowicie gospodarstwa: pracowników, rolników, pracujących na własny rachunek, emerytów, rencistów oraz utrzymujących się z niezarobkowych źródeł (innych niż emerytura i renta). Kategorie osób występujących w gospodarstwach domowych ustalone zostały na podstawie ich głównego źródła utrzymania, czyli źródła przynoszącego największy dochód.

Dochód rozporządzalny obejmuje bieżące dochody pieniężne i niepieniężne (w tym wartość spożycia naturalnego, tj. wartość towarów i usług konsumpcyjnych pobranych na potrzeby gospodarstwa domowego z działalności gospodarczej na własny rachunek – rolniczej i pozarolniczej oraz wartość towarów i usług otrzymanych bezpłatnie), bez zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych płaconych z tytułu dochodów: z pracy najemnej, ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych, pomocy społecznej oraz podatków płaconych przez osoby pracujące na własny rachunek, jak również bez składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne płacone przez ubezpieczonego pracownika. Dochód rozporządzalny przeznaczony jest na wydatki oraz przyrost oszczędności.

Dochód do dyspozycji jest to dochód rozporządzalny pomniejszony o pozostałe wydatki. Dochód do dyspozycji przeznaczony jest na wydatki na towary i usługi konsumpcyjne oraz przyrost oszczędności.

Wydatki obejmują wydatki na towary i usługi konsumpcyjne oraz pozostałe wydatki.

Wydatki na towary i usługi konsumpcyjne przeznaczone są na zaspokojenie potrzeb gospodarstwa domowego. Obejmują wydatki na towary i usługi zakupione za gotówkę, również przy użyciu karty płatniczej lub kredytowej i na kredyt, wartość artykułów otrzymanych bezpłatnie oraz wartość spożycia naturalnego.

Pozostałe wydatki obejmują m.in. kwoty przekazane innym gospodarstwom domowym i instytucjom niekomercyjnym, w tym dary; koszty zakwaterowania młodzieży i studentów uczących się poza domem; alimenty od osób prywatnych; niektóre podatki, np.: od nieruchomości, od spadków i darowizn, od dochodów z własności, z wynajmu i sprzedaży nieruchomości oraz straty pieniężne.

Spożycie artykułów żywnościowych (w ujęciu ilościowym) w gospodarstwach domowych obejmuje artykuły zakupione za gotówkę, również przy użyciu karty płatniczej lub kredytowej i na kredyt, otrzymane nieodpłatnie oraz pobrane z gospodarstwa indywidualnego w rolnictwie bądź z prowadzonej działalności gospodarczej na własny rachunek (spożycie naturalne); bez spożycia w placówkach gastronomicznych.

14. Dane o **pracujących** dotyczą osób wykonujących pracę przynoszącą im zarobek lub dochód. Nie ujęto pracujących w gospodarstwach indywidualnych w rolnictwie, w jednostkach budżetowych prowadzących działalność w zakresie obrony narodowej i bezpieczeństwa publicznego, w fundacjach, stowarzyszeniach i innych organizacjach oraz duchowieństwa wszystkich wyznań. Dane prezentuje się według faktycznego miejsca pracy, bez podmiotów gospodarczych o liczbie pracujących do 9.

Dane dotyczące **pracujących według stanu** podano bez przeliczania niepełnozatrudnionych na pełnozatrudnionych, przy przyjęciu zasady jednorazowego ujmowania tych osób w **głównym miejscu pracy**.

15. Dane dotyczące **przeciętnego zatrudnienia** obejmują wyłącznie zatrudnionych na podstawie stosunku pracy. Informacje dotyczą pracowników pełnozatrudnionych oraz niepełnozatrudnionych w przeliczeniu na pełnozatrudnionych.

16. **Wynagrodzenia** obejmują wypłaty pieniężne oraz wartość świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty należne pracownikom z tytułu pracy.

Do **wynagrodzeń osobowych** zalicza się m.in.: wynagrodzenia zasadnicze, premie i nagrody, dodatki (np. za pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia, za staż pracy, za pełnienie funkcji kierowniczych), wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, wynagrodzenia za czas niewykonywania pracy (przestoje płatne, urlopy, choroby), świadczenia deputatowe i odszkodowawcze. Wynagrodzenia osobowe dotyczą osób zatrudnionych na podstawie stosunku pracy, osób wykonujących pracę nakładczą oraz uczniów, którzy zawarli z zakładem pracy umowę o pracę w celu przygotowania zawodowego.

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie (nominalne) **brutto** przypadające na 1 zatrudnionego obliczono przyjmując:

- wynagrodzenia osobowe bez wynagrodzeń osób wykonujących pracę nakładczą oraz uczniów, a także osób zatrudnionych za granicą,
- wypłaty z tytułu udziału w zysku i w nadwyżce bilansowej w spółdzielniach,
- dodatkowe wynagrodzenia roczne dla pracowników jednostek sfery budżetowej,
- honoraria wypłacane niektórym grupom pracowników za prace wynikające z umowy o pracę.

Dane o **przeciętnych wynagrodzeniach** dotyczą osób pełnozatrudnionych oraz niepełnozatrudnionych w przeliczeniu na pełnozatrudnionych.

Dane o wynagrodzeniach podaje się w ujęciu brutto, tj. łącznie z zaliczkami na poczet podatku dochodowego od osób fizycznych oraz od 1999 r. ze składkami na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne (emerytalne, rentowe i chorobowe) płaconymi przez ubezpieczonego pracownika, wprowadzonymi ustawą z dnia 13 X 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887) z późniejszymi zmianami.

17. Dane o liczbie **bezrobotnych zarejestrowanych** obejmują osoby, które zgodnie z ustawą z dnia 20 IV 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, obowiązującą od 1 VI 2004 r. (Dz. U. Nr 99, poz. 1001), z późniejszymi zmianami) określone są jako bezrobotne.

Pod pojęciem **bezrobotnego** należy rozumieć osobę niezatrudnioną i niewykonywającą innej pracy zarobkowej, zdolną i gotową do podjęcia zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym w danym zawodzie lub służbie albo innej pracy zarobkowej (bądź jeśli jest osobą niepełnosprawną – zdolną i gotową do podjęcia zatrudnienia co najmniej w połowie tego wymiaru czasu pracy), nieuczącą się w szkole, z wyjątkiem szkół dla dorosłych lub przystępującą do egzaminu eksternistycznego z zakresu tej szkoły, gdzie studiuje w formie studiów niestacjonarnych lub szkole wyższej, zarejestrowaną we właściwym dla miejsca zameldowania (stałego lub czasowego) powiatowym urzędzie pracy oraz poszukującą zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, jeżeli m.in.:

- 1) ukończyła 18 lat;
- 2) kobieta nie ukończyła 60 lat, a mężczyzna – 65 lat;
- 3) nie nabyła prawa do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej, renty socjalnej, renty rodzinnej w wysokości przekraczającej połowę minimalnego wynagrodzenia za pracę albo po ustaniu zatrudnienia innej pracy zarobkowej, nie pobiera: świadczenia lub zasiłku przedemerytalnego, świadczenia rehabilitacyjnego, zasiłku chorobowego, zasiłku macierzyńskiego lub zasiłku w wysokości zasiłku macierzyńskiego;
- 4) nie jest właścicielem lub posiadaczem (samoistnym lub zależnym) nieruchomości rolnej o powierzchni użytków rolnych powyżej 2 ha przeliczeniowych lub nie podlega ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu z tytułu stałej pracy jako współmałżonek lub domownik w gospodarstwie rolnym o powierzchni użytków rolnych przekraczającej 2 ha przeliczeniowe;
- 5) nie uzyskuje przychodów podlegających opodatkowaniu podatkiem dochodowym z działów specjalnej produkcji rolnej;
- 6) nie posiada wpisu do ewidencji działalności gospodarczej albo nie podlega obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, z wyjątkiem ubezpieczenia społecznego rolników;
- 7) nie jest tymczasowo aresztowana lub nie odbywa kary pozbawienia wolności;
- 8) nie uzyskuje miesięcznie przychodu w wysokości przekraczającej połowę minimalnego wynagrodzenia za pracę, z wyłączeniem przychodów od środków pieniężnych zgromadzonych na rachunkach bankowych;
- 9) nie pobiera, na podstawie przepisów o pomocy społecznej, zasiłku stałego;
- 10) nie pobiera, na podstawie przepisów o świadczeniach rodzinnych, świadczenia pielęgnacyjnego lub dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu samotnego wychowywania dziecka i utraty prawa do zasiłku dla bezrobotnych na skutek upływu ustawowego okresu jego pobierania;
- 11) nie pobiera po ustaniu zatrudnienia świadczenia szkoleniowego.

Od 1997 r. za bezrobotnego nie uważa się osoby odbywającej szkolenie lub staż u pracodawcy oraz od 1 VI 2004 r. również młodocianego absolwenta oraz osoby odbywającej przygotowanie zawodowe w miejscu pracy.

Stopę bezrobocia rejestrowanego obliczono jako stosunek liczby bezrobotnych zarejestrowanych do liczby cywilnej ludności aktywnej zawodowo, tj. bez osób odbywających czynną służbę wojskową oraz pracowników jednostek budżetowych prowadzących działalność w zakresie obrony narodowej i bezpieczeństwa publicznego.

18. W zakresie **dojazdów do pracy** w 1978 r. prezentowane dane dotyczą czynnych zawodowo dojeżdżających do pracy zatrudnionych zarówno w gospodarce uspołecznionej i gospodarce nieuspołecznionej. Za kryterium dojazdów do pracy przyjęto w spisie przekroczenie granicy administracyjnej miasta lub gminy w drodze z faktycznego miejsca zamieszkania do faktycznego miejsca zatrudnienia. Fakty te ustalono w toku opracowania materiału spisowego konfrontując adres zamieszkania z adresem miejsca pracy.

Sumaryczny wskaźnik ruchliwości:

$$S = \frac{P+W}{\text{liczba ludności}}$$

P – liczba przyjeżdżających do pracy

W – liczba wyjeżdżających do pracy

Wskazuje na tzw. demograficzne obciążenie mieszkańców danego obszaru przemieszczeniami codziennymi, stanowiąc jednocześnie miernik urbanizacji demograficznej obszaru.

Wskaźnik otwartości ekonomicznej rynku pracy:

$$W_o = \frac{P+W}{\text{liczba pracujących / zatrudnionych}}$$

Ilustruje jaki jest udział zewnętrznego zasilania rynku pracy - inaczej – jaka część danego rynku pracy to osoby dojeżdżające.

Wskaźnik przestrzennego oddziaływania rynku pracy:

$$J = \frac{P}{W}$$

Różnicuje badane jednostki przestrzenne w zależności od stopnia przyciągania dojeżdżających. Miernik hierarchii rynków pracy.

Procedura K. Doi (1957) – statystyczne narzędzie wyodrębnienia elementów dominujących w strukturze. W swojej konstrukcji opiera się na pojęciu wariancji.

Procedura tabeli znaków: Procedura klasyfikacji obiektów opisywanych zbiorem n- cech. Użyteczna w przypadkach, gdy liczba cech jest niewielka (2,3,4), ponieważ bardzo szybko wzrasta liczba wydzielonych klas. Ich wydzielenie następuje na podstawie porównywania wielkości cechy w obiekcie (jednostce przestrzennej) w stosunku do tej samej cechy na poziomie wyższym lub w relacji do średniej. Kombinacja znaków „+” oraz „-” pozwala na jednoznaczne utworzenie określonej liczby klas (Parysek J., Wojtasiewicz L., 1979, Metody analizy regionalnej i metody planowania regionalnego, Studia KPZK PAN, PWN, Warszawa, t. LXIX, s. 23.).

19. Prezentowane w opracowaniu dane w zakresie **edukacji** dotyczą: szkół dla dzieci i młodzieży (podstawowych, gimnazjów, ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych), policealnych, oraz szkół dla dorosłych (podstawowych, gimnazjów, ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych).

Dane obejmują szkoły i placówki prowadzone przez jednostki administracji centralnej (rządowej), jednostki samorządu terytorialnego (gminy, powiaty i województwa) oraz inne osoby prawne i fizyczne.

Z dniem 1 IX 1999 r. rozpoczęto wprowadzanie reformy ustroju szkolnego, której zasady reguluje ustawa z dnia 8 I 1999 r. *Przepisy wprowadzające reformę ustroju szkolnego* (Dz. U. Nr 12, poz. 96) z późniejszymi zmianami. W wyniku wdrażania nowego systemu edukacji:

- w roku szkolnym 1999/2000 w miejsce 8-letnich szkół podstawowych powstały 6-letnie szkoły podstawowe i 3-letnie gimnazja, w których nauka jest obowiązkowa; w związku z powyższym od roku szkolnego 2001/02 nie przeprowadza się naboru do klas pierwszych szkół ponadpodstawowych dla młodzieży, tj. zasadniczych (zawodowych) i średnich ogólnokształcących oraz zawodowych na podbudowie programowej klasy VIII szkoły podstawowej,

– w roku szkolnym 2002/03 zaczął funkcjonować system szkół ponadgimnazjalnych (I klasa), obejmujący: 2-3-letnie zasadnicze szkoły zawodowe, 3-letnie licea ogólnokształcące, 3-letnie licea profilowane i 4-letnie technika oraz w roku szkolnym 2004/05, dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych, 2-letnie uzupełniające licea ogólnokształcące i 3-letnie technika uzupełniające; ponadto do szkół ponadgimnazjalnych zalicza się od roku szkolnego 2003/04 szkoły artystyczne dające uprawnienia zawodowe oraz od roku szkolnego 2004/05 3-letnie szkoły specjalne przysposabiające do pracy.

W związku ze stopniowym wprowadzaniem reformy ustroju szkolnego, obok **szkół ponadgimnazjalnych** (dla absolwentów gimnazjum), działają jeszcze – do czasu zakończenia cyklu kształcenia – **szkoły ponadpodstawowe** (dla absolwentów 8-letniej szkoły podstawowej) oraz ich oddziały będące w strukturze szkół ponadgimnazjalnych (część szkół ponadpodstawowych została przekształcona w szkoły ponadgimnazjalne).

Dane dotyczące szkół ponadgimnazjalnych podaje się łącznie ze szkołami ponadpodstawowymi, jeśli nie zaznaczono inaczej.

Współczynnik skolaryzacji netto jest to relacja liczby osób (w danej grupie wieku) uczących się (stan na początku roku szkolnego) na danym poziomie kształcenia do liczby ludności (stan w dniu 31 XII) w grupie wieku określonej jako odpowiadająca temu poziomowi nauczania.

Prezentowane dane statystyczne sprzed roku 2007/08 pochodzą z badań pełnych, realizowanych przez Główny Urząd Statystyczny na formularzach o symbolu „S”. Od roku szkolnego 2007/08 źródłem danych statystycznych jest System Informacji Oświatowej SIO (na podstawie ustawy z dnia 19 II 2004 r. o systemie informacji oświatowej Dz. U. Nr 49, poz. 463) z późniejszymi zmianami, a podmiotem przekazującym dane jest Ministerstwo Edukacji Narodowej. Ustawa określa organizację i zasady działania systemu informacji oświatowej służącego uzyskiwaniu danych niezbędnych do prowadzenia polityki edukacyjnej państwa, podnoszenia jakości i upowszechniania edukacji oraz do usprawniania finansowania zadań oświatowych. Dane zbierane i gromadzone są przez MEN, a następnie udostępnione GUS-owi. Informacja ta nie dotyczy danych ze szkolnictwa wyższego. Dane te nadal pochodzą z badań pełnych, realizowanych przez GUS na formularzach o symbolu S-10, S-11, S12.

W analizie wyodrębniono **ośrodki edukacyjne**, kierując się kryterium ilości uczniów ogółem w szkołach; umownie dokonano podziału ośrodków w następujących przedziałach: mały – do 1000 uczniów, średni – 1000 - 5000, duży – 5000 - 10000, bardzo duży – powyżej 10000 uczniów.

Funkcja egzogeniczna szkół ponadgimnazjalnych – wyznacza ponadlokalny charakter edukacji, tj. czy i w jakim stopniu szkoły ponadgimnazjalne zaspokajają potrzeby edukacyjne młodzieży pochodzącej spoza miasta – siedziby szkoły. Wskaźnik funkcji egzogenicznej obliczono jako iloraz liczby absolwentów szkół ponadgimnazjalnych i średniej liczby młodzieży z jednego rocznika, reprezentującego przedział wiekowy 16-19 lat, zamieszkującego w danym mieście. Interpretacja wskaźnika:

wartość poniżej 1,00 - brak jest funkcji egzogenicznej (edukacja realizuje jedynie funkcje endogeniczne tj. wewnętrzne),

1,00 - 1,25 – funkcja nieznaczna,

1,25 - 2,00 – funkcja średnia,

2,00 - 3,00 – funkcja duża,

powyżej 3,00 – bardzo duża funkcja egzogeniczna.

20. Dane o zasobach mieszkaniowych podano:

– dla lat 2002-2008, na podstawie bilansów zasobów mieszkaniowych – według stanu w dniu 31 XII, w każdorazowym podziale administracyjnym. Dane te dotyczą zasobów mieszkaniowych **zamieszkanym** i **niezamieszkanym**. Przy przeliczeniach na osobę przyjęto ogólną liczbę ludności, według stanu w dniu 31 XII.

– dla 1988 r. i 2002 r., na podstawie wyników Narodowych Spisów Powszechnych z 1988 r. i z 2002 r.

Prezentowane dane w zakresie: struktury wieku budynków, wyposażenia mieszkań w instalacje techniczno-sanitarne oraz informacje o zaludnieniu mieszkań (liczbie osób przypadających na 1 mieszkanie), liczbie mieszkań zajmowanych przez 1 gospodarstwo domowe, a także pozostałe wskaźniki charakteryzujące warunki mieszkaniowe dotyczą wyłącznie zbiorowości **mieszkań zamieszkanym**.

Bilanse zasobów mieszkaniowych sporządza się dla okresów międzyspisowych w oparciu o wyniki ostatniego spisu powszechnego przy uwzględnieniu bieżącej sprawozdawczości, tj. przyrostów i ubytków zasobów mieszkaniowych.

Dane o **liczbie mieszkań wyposażonych w instalacje** (na podstawie bilansów zasobów mieszkaniowych) uwzględniają modernizację mieszkań spółdzielni mieszkaniowych, gmin, zakładów pracy, wspólnot mieszkaniowych i budownictwa społecznego czynszowego oraz szacunek przyrostu mieszkań, które zostały wyposażone w instalacje w budynkach indywidualnych w wyniku ich modernizacji.

21. Informacje o **mieszkaniach, powierzchni użytkowej mieszkań oraz o izbach oddanych do użytkowania** zamieszczone w publikacji dotyczą mieszkań w budynkach mieszkalnych nowo wybudowanych. Informacje o **efektach:**

budownictwa spółdzielczego dotyczą mieszkań oddanych do użytkowania przez spółdzielnie mieszkaniowe, z przeznaczeniem dla osób będących członkami tych spółdzielni,

budownictwa komunalnego (gminnego) dotyczą mieszkań realizowanych w całości z budżetu gminy (głównie charakterze socjalnym lub interwencyjnym),

budownictwa zakładowego dotyczą mieszkań oddanych do użytkowania przez zakłady pracy (sektora publicznego prywatnego), z przeznaczeniem na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych pracowników tych zakładów (bez mieszkań oddanych do użytkowania przez osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą zaliczanych do budownictwa indywidualnego),

budownictwa przeznaczonego na sprzedaż lub wynajem dotyczą mieszkań oddanych do użytkowania przez różnych inwestorów w celu osiągnięcia zysku (bez mieszkań oddanych do użytkowania przez osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą zaliczanych do budownictwa indywidualnego),

budownictwa społecznego czynszowego dotyczą mieszkań realizowanych przez towarzystwa budownictwa społecznego (działające na zasadzie non profit), z wykorzystaniem kredytu z Krajowego Funduszu Mieszkaniowego,

budownictwa indywidualnego dotyczą mieszkań oddanych do użytkowania przez osoby fizyczne (prowadzące i nieprowadzące działalność gospodarczą), kościoły i związki wyznaniowe, z przeznaczeniem na użytek własny inwestora lub na sprzedaż i wynajem.

Informacje o **zasobach mieszkaniowych** dotyczą mieszkań, a także izb i powierzchni użytkowej w tych mieszkaniach, znajdujących się w budynkach mieszkalnych i niemieszkalnych. Dane nie obejmują lokali zbiorowego zamieszkania (hotelu pracowniczych, domów studenckich i internatów, domów pomocy społecznej i in.) i pomieszczeń nieprzeznaczonych na cele mieszkalne, a z różnych względów zamieszkałych (pomieszczeń inwentarskich, barakowozów, statków, wagonów i in.).

Mieszkanie jest to lokal składający się z jednej lub kilku izb łącznie z pomieszczeniami pomocniczymi, wybudowany lub przebudowany dla celów mieszkalnych, konstrukcyjnie wydzielony (trwałymi ścianami) w obrębie budynku, do którego to lokalu prowadzi niezależne wejście z klatki schodowej, ogólnego korytarza, wspólnej sieni bądź bezpośrednio z ulicy, podwórza lub ogrodu.

Izba jest to pomieszczenie w mieszkaniu oddzielone od innych pomieszczeń stałymi ścianami, o powierzchni co najmniej 4 m², z bezpośrednim oświetleniem dziennym, tj. oknem lub oszklonymi drzwiami w ścianie zewnętrznej budynku. Za izbę uważa się zarówno pokój, jak i kuchnię - jeśli odpowiada warunkom określonym w definicji.

Dane o **liczbie izb w mieszkaniach** uwzględniają także izby użytkowane stale i wyłącznie do prowadzenia działalności gospodarczej, jeżeli izby te znajdowały się w obrębie mieszkania konstrukcyjnego i nie miały dodatkowego, oddzielnego wejścia z podwórza lub z ogólnie dostępnej części budynku.

Powierzchnia użytkowa mieszkania jest to łączna powierzchnia pokoi, kuchni, przedpokoi, łazienek i wszystkich innych pomieszczeń wchodzących w skład mieszkania.

Współczynniki zmienności dla wybranych miar gospodarki mieszkaniowej – są syntetyczną, statystyczną miarą rozproszenia danych (dyspersji); sposób ich obliczenia bazuje na odchyleniu standardowym i średniej arytmetycznej. Prezentują stopień zróżnicowania przestrzennego jednostek podziału terytorialnego (gmin) w zakresie wartości omawianych miar tj. wskaźników charakteryzujących standard zamieszkiwania. Czym mniejsza jest wartość liczbową współczynnika zmienności danej miary, tym mniejsze występują dysproporcje wartości miary pomiędzy gminami w województwie.

22. Dane empiryczne wykorzystane w rozdziale „Wewnątrzmijskie zróżnicowania demograficzno-społeczne na przykładzie Gliwic, Katowic i Sosnowca” pochodziły z Narodowych Spisów Powszechnych z lat 1988 i 2002. Punktem zainteresowań były następujące tablice tematyczne: struktura wieku ludności, struktura wykształcenia dla ludności w wieku 15 lat i więcej, ludność czynna zawodowo według działów gospodarki narodowej dla 1988 r. oraz pracujący w wieku 15 lat i więcej według sektorów ekonomicznych dla 2002 r.

Zagregowane informacje statystyczne odnoszą się do dziewięciu następujących cech:

- ludności: w wieku przedprodukcyjnym, produkcyjnym i poprodukcyjnym,
- zatrudnienia: w sektorze rolnictwa, przemysłu i usług,
- ludności z wykształceniem: podstawowym (ukończonym i nieukończonym), zasadniczym zawodowym oraz wyższym i średnim.

Podstawą opracowania były kartogramy dla struktur jednocechowych przedstawiające udziały procentowe dla cech indywidualnych. **Wskazana wartość, odsetek dla danej jednostki** (rejonu statystycznego), **stanowiła jej udział w liczbie ludności ogółem dla danej cechy**. Kartogram (uznany za L. Ratajskim, 1989), to ilościowa metoda przedstawiania kartograficznego średniej intensywności jakiegoś zjawiska w granicach określonych pól odniesienia. W przeprowadzonej analizie polem odniesienia był rejon statystyczny.

Biorąc pod podjętą próbę porównań dla lat 1988 i 2002, dla poszczególnych kartogramów wyznaczono przedziały o jednakowej rozpiętości (Ratajski, 1989). Podstawą przeprowadzenia analizy porównawczej w dwóch przekrojach czasowych (1988 r. i 2002 r.) była wcześniejsza **procedura ujednoczenia przebiegu granic rejonów statystycznych**. Czynność tę wymuszały zmiany przestrzenno-administracyjne w obrębie tych jednostek, które dokonały się w ciągu badanego okresu lat 1988-2002. Uproszczenia polegały z jednej strony na łączeniu rejonów statystycznych (w przypadku gdy z jednego rejonu wydzielono kilka), z drugiej na przyłączaniu pewnych rejonów do innych (w przypadku gdy dany rejon został zlikwidowany). Po zastosowanej procedurze ujednoczenia przebiegu granic, wskazano ostatecznie: dla Gliwic-164 rejonu statystyczne, dla Katowic - 242 rejonu, dla Sosnowca-207 rejonów (uwzględnionych dla obu lat spisowych).

Badane struktury odniesiono kolejno do **klasycznych modeli struktury przestrzennej miasta**: koncentrycznego, klinowego oraz wielośrodkowego. Modele stanowiły tło teoretyczno-metodologiczne rozważań w tej części opracowania:

model koncentryczny (albo pierścieniowy) E. W. Burgessa (1923) zakłada, że wokół centrum miasta tworzy się pięć stref. W pierwszej strefie będącej centrum układu znajduje się ośrodek handlowo-administracyjny. W drugiej strefie, o charakterze przejściowym zlokalizowany jest przemysł i handel; strefa ta otacza śródmieście. Trzecia z kolei strefa ma charakter dzielnicy mieszkaniowej i jest zamieszkiwana przez ludność o niższych dochodach. Czwarta strefa to strefa mieszkaniowa o wyższym standardzie. Piąta strefa ma charakter peryferyjny, jest obszarem „sypialni” miasta. Układy takie kształtują się w ramach gospodarki rynkowej, przy braku planowania miejskiego. Model koncentryczny dotyczy układów monocentrycznych, w którym najbardziej dostępne jest centrum. Odległość od centrum jest zasadniczym czynnikiem kształtującym strukturę przestrzenną miasta (Maik, 1992).

model klinowy (lub sektorowy) przedstawił H. Hoyt (1939) w modelu tym czynnikiem kształtującym strukturę przestrzenną miasta jest kierunek. Model klinowy przedstawia strukturę przestrzenną miasta jako układ promienistych stref (klinów) o różnych funkcjach, rozpościerających się od centrum miasta wzdłuż głównych szlaków komunikacyjnych. Układ taki wynika ze zróżnicowania wysokości czynszów i standardu zabudowy mieszkaniowej. Najszybciej rozwijają się sektory wzdłuż głównych szlaków komunikacyjnych, które łączą rozrastające się dzielnice ze śródmieściem. Miasto o takim układzie przybiera kształt gwiazdy (Maik, 1992).

model wielośrodkowy (albo policentryczny) C. D. Harrisa i E. L. Ullmana (1945) stanowi, że miasto jest układem wielu ośrodków, a rozmieszczenie jego składników ma charakter policentryczny. Model policentryczny powstaje w wyniku oddziaływania takich czynników, jak: zróżnicowanie wymagań lokalizacyjnych różnych rodzajów działalności gospodarczej, wzajemnego przyciągania (prowadzącego w efekcie do aglomeracji) lub odpychania (prowadzącego do segregacji) poszczególnych jej typów, a także jako efekt działania czynnika inercji historycznej (Korcelli, 1974).

Szczegółowe wyjaśnienia metodologiczne i rozszerzone definicje z poszczególnych dziedzin statystyki można znaleźć w opracowaniach tematycznych Głównego Urzędu Statystycznego i Urzędu Statystycznego w Katowicach, a także na stronie internetowej statystyki publicznej (www.stat.gov.pl).

dr Anna Runge

I. PROCESY I STRUKTURY LUDNOŚCIOWE W WOJEWÓDZTWIE ŚLĄSKIM

Wstęp

Zainteresowania badawcze problematyką demograficzno-społeczną obszaru województwa śląskiego mają wieloletnią tradycję. Wynikają one nie tylko z obecnego tutaj potencjału ludnościowego (blisko 5 mln mieszkańców), złożonych, historycznych tendencji przeobrażeń społeczno-gospodarczych, ale także z działalności naukowej geografów, demografów i socjologów. Ich rola w poznawaniu struktur i procesów ludnościowych była często warunkowana bieżącą sytuacją polityczno-gospodarczą, zmieniającymi się po 1945 r. podziałami administracyjnymi kraju, bądź też dostępnością materiału statystycznego. Stąd wynikała wyraźna zmienność w czasie i wielowątkowość podejmowanej problematyki badawczej. Już w 1965 r. próbę jej usystematyzowania podjęła W. Mrozek wyodrębniając następujące grupy problemów:

1. społeczne konsekwencje urbanizacji,
2. przemiany społeczno-przestrzenne,
3. procesy integracji społecznej.

Nowsze próby usystematyzowania wątków problemowych podjęła A. Szajnowska-Wysocka (1993), proponując w zakresie geografii ludności badania nad:

1. stanem i rozmieszczeniem ludności,
2. strukturami ludnościowymi,
3. przemieszczeniami ludności,
4. syntetycznymi charakterystykami ludnościowymi,
5. zagadnieniami metodologicznymi i metodycznymi.

Zatem wielość możliwych ujęć badawczych, jak i skala przestrzenna województwa oraz determinanty historyczno-administracyjne jego rozwoju, wpływają na przyjęcie określonej metodologii badawczej.

Celem niniejszego opracowania jest próba syntetycznego przedstawienia najważniejszych tendencji przemian ludnościowych obszaru województwa śląskiego w latach 1988-2008 poprzez analizę procesów demograficznych kształtujących określone struktury ludnościowe. Jednak w wielu przypadkach konieczne było odwołanie się do lat wcześniejszych tak, aby zauważalne były wieloletnie trendy zmian. Podstawową jednostką badawczą jest gmina, a w niektórych tylko przypadkach powiat. Liczne zmiany granic miast i gmin dokonujące się zwłaszcza w latach 90. XX w. spowodowały konieczność przeliczania niektórych danych z nowego podziału administracyjnego na „stary” podział (stan na 1978 r. lub na 1988 r.) tak, aby uzyskać porównywalność danych i rzeczywiste tendencje przemian, nie obciążone zmianami granic administracyjnych miast i gmin.

1. Problematyka ludnościowa województwa śląskiego w świetle literatury

Za początek zainteresowań problematyką ludnościową rozważanego obszaru w środowisku geografów uznaje się publikację M. Bytnar-Suboczowej (1955), rozpoczęcie działań demografów stanowi przegląd prac dotyczących tej sfery zagadnień autorstwa E. Kozłowskiej (1960), zaś zainteresowania socjologów inicjuje program badawczy sformułowany przez W. Mrozek (1965). Rozwojowi badań naukowych nad regionem śląskim sprzyjało powołanie Śląskiego Instytutu Naukowego (1934-1992), jak i Uniwersytetu Śląskiego (1968). W konsekwencji w dekadzie lat 60. i 70. ukazało się wiele interesujących opracowań socjologicznych i demograficznych dotyczących między innymi powojennych tendencji zmian liczby ludności (Jacimirski, 1965, 1967; Knobelsdorf, 1960), prognozy demograficznej województwa (Pietrucha, 1968), czy też kompleksowego programu badań społecznych w regionie (Mrozek, 1965).

Lata 70. XX w. cechujące się dynamicznymi procesami urbanizacji, przynoszą mniej opracowań ogólnoregionalnych, a nieco więcej subregionalnych i lokalnych. Z jednej strony powstanie i szybki rozwój gospodarczo-społeczny Rybnickiego Okręgu Węglowego (ROW) owocuje kilkoma interesującymi opracowaniami w tym względzie, zaś z drugiej strony brak było poważniejszych studiów nad konsekwencjami przeobrażeń Zagłębia Dąbrowskiego po lokalizacji Huty Katowice. Te dwa rejony województwa, o cechach rejonów silnie uprzemysłowionych, tak naprawdę do dzisiaj nie posiadają udokumentowanych opracowań o charakterze syntezy powojennych procesów społeczno-gospodarczych. Z kolei na poziomie ogólnowojevodzkim spotykamy próby historyczno-geograficznego ujęcia przemian konurbacji katowickiej i jej otoczenia (Rajman, 1977), struktury i kierunków przemieszczeń migracyjnych (Rajman, 1979), kontynuację zainteresowań demograficznych (Jacimirski, 1973; Knobelsdorf, 1970) oraz socjologicznych (Frąckiewicz, 1977).

W latach 80. nastąpiły istotne zmiany jakościowe. Wyraźnemu słabnięciu ulega nurt badań demograficznych, co należy wiązać z problemami organizacyjnymi Śląskiego Instytutu Naukowego aż po fakt jego likwidacji w 1992 r. Jednocześnie w ramach powstałego w 1974 r. Wydziału Nauk o Ziemi UŚ swoje badania problemów ludnościowych rozpoczyna zespół geografów. Pojawia się też pierwsza próba modelowego ujęcia rozważanych przemian w regionie katowickim w postaci koncepcji regionu stykowego (Rykiel, 1985, 1989, 1991). Ważne są także próby bilansu zmian ludnościowych (Zadrożny, 1988), jak i migracji międzymiejskich w skali konurbacji katowickiej (Szajnowska-Wysocka, 1989). Lata 80. XX w. to także szerokie spektrum prac socjologicznych (m.in. Frąckiewicz, 1980, 1982, 1984, 1988; Jacher, 1987; Mrozek, 1984; Sztumski, Wódz, 1984). Szczególnie istotna jest publikacja L. Frąckiewicz (1984), po raz pierwszy w okresie minionego ustroju polityczno-gospodarczego tak wnikliwie zwracająca uwagę na podstawowe problemy społeczne regionu katowickiego.

W latach 90. XX w. pojawiają się pierwsze próby syntezy powojennych przemian społeczno-gospodarczych w badanym obszarze (m.in. Duś, Kłosowski, Szajnowska, Tkocz, 1997; Runge, 1993, 1997, 1999), jak i analiza relacji między dotychczasowymi zmianami podziału administracyjnego a przestrzennymi prawidłowościami procesów i struktur demograficzno-społecznych (Kłosowski, Runge, 1996). Opracowano też prognozę zmian zaludnienia miast województwa w perspektywie 2020 r. (Kłosowski, Runge, 1999), nakreślono wielkość, kierunki oraz strukturę ruchliwości przestrzennej ludności na tle przeobrażeń społeczno-gospodarczych województwa (Runge, 1998). Wśród publikacji socjologicznych w tym okresie uwagę zwraca ustosunkowanie się do wczesnych konsekwencji procesu transformacji ustrojowo-gospodarczej i postulowanie szerszego spojrzenia na restrukturyzację regionu katowickiego (Błasiak, Nawrocki, Szczepański, 1994). Kwestie społeczne nadal konsekwentnie podejmowane były przez L. Frąckiewicz (1992, 1996), jak i G. Szpor (1992).

Wraz ze zmianą podziału administracyjnego kraju, jak i nowymi uwarunkowaniami społeczno-gospodarczymi, liczba geograficznych publikacji demograficzno-społecznych wzrasta. Dotyczy to zarówno omawianych tutaj ujęć regionalnych, jak i nie cytowanych z powodu braku miejsca ujęć lokalnych. Ponieważ przedmiotem zainteresowania są tu przede wszystkim te pierwsze, to w grupie tej zauważalne są między innymi: omówienie rozwoju demograficznego miast na obszarze województwa śląskiego od XIII do XXI wieku (Kantor-Pietraga, Krzysztofik, 2009); analiza procesu starzenia się ludności miast województwa (Runge A., 2003); charakterystyka przemian demograficznych w miastach Górnośląskiego Związku Metropolitalnego, jak i demograficznych uwarunkowań funkcjonowania rynku pracy tego obszaru (Runge A., 2008). Szersze odniesienie terytorialne, tj. analizę przemian ludnościowych w skali całego województwa znajdujemy w pracy

pod red. M. Tkocz (2008). Podobnie jak w okresie wcześniejszym, kontynuowane były badania migracji ludności, zarówno wewnętrznych (Runge, Kłosowski, 2000), jak i zagranicznych (Długosz, 2007). Podjęto także studia porównawcze przemian ludnościowych w układzie: konurbacja katowicka – konurbacja rybnicka – aglomeracja ostrawsko-karwińska (Runge, 2008). Zestawienie danych statystycznych dowiodło nie tylko różnic w zakresie dynamiki przemian demograficznych między tymi układami osadniczymi, ale także zmiennej w czasie przynależności do kategorii aglomeracja – konurbacja.

Obok prac stricte demograficznych obecne są również publikacje z geografii społecznej (Runge J., 2000; Runge A., Runge J., 2006, 2007). Opracowanie J. Runge (2000) stanowi pierwszą geograficzną próbę scharakteryzowania dotychczasowego dorobku badań społecznych w regionie katowickim, uwzględniając trzy główne wątki problemowe: przestrzeń społeczną miast, infrastrukturę społeczną oraz świadomość i tożsamość terytorialną. Z kolei w opracowaniu A. i J. Runge (2006) znajdujemy próbę klasyfikacji gmin miejskich i wiejskich województwa z uwagi na stopień złożoności kwestii społecznych, zaś szersze tło rozwoju regionalnego obszaru województwa śląskiego, w tym przeobrażenia demograficzno-społeczne ujęto w pracy A. Runge i J. Runge (2007).

Podobnie jak geografowie, także i socjologowie podjęli po 2000 r. próby uogólnień przemian społecznych regionu, wskazania zewnętrznych ich uwarunkowań, czy też nakreślenia możliwych konsekwencji procesu transformacji ustrojowo-gospodarczej i modernizacji społecznej (Frąckiewicz, 2003, Frąckiewicz, Żrątek, 2000; Zygmunt, 2009).

Retrospektywne badanie zmian ludnościowych, jak i ich szerszego tła społeczno-gospodarczego pozwala na odpowiednie uogólnienia. I tak, w nurcie prac demograficznych, zwłaszcza ostatnich lat zwraca uwagę teza o jakościowej zmianie tendencji ludnościowych. Rozpoczyna ją 1982 r., kiedy to po raz ostatni inne województwa istotnie zaznaczają swój udział w zasilaniu regionalnego rynku pracy województwa katowickiego. Domykanie się tego rynku ma swoje przyczyny ogólnokrajowe, tj. kryzys lat 80. XX w. Obok narastających problemów gospodarczych, zmniejszyła się dynamika przeobrażeń ludnościowych. W 1991 r. województwo katowickie osiągnęło maksimum swojego powojennego zaludnienia, po czym rozpoczął się regres demograficzny. Dwa lata później (1993 r.) po raz pierwszy w historii regionu wystąpiło ujemne saldo migracji. Wyraźnie maleje skłonność do przemieszczania się do ośrodków miejskich, zwłaszcza największych miast konurbacji katowickiej. „Punkt ciężkości” zainteresowań migrantów przenosi się do obszarów wiejskich.

Jak zauważa G. Szpor (1992) powojenny znaczący napływ migracyjny do regionu katowickiego nie tylko równoważył generalnie niższy od średniej krajowej przyrost naturalny, ale powodował znacznie większą od przeciętnej dynamikę przyrostu ludności, powodując dalsze pogłębianie się istniejących już po wojnie różnic w średniej gęstości zaludnienia. Przeobrażenia struktury społecznej w województwie katowickim były w układzie strukturalnym mniejsze niż przeciętnie w kraju, a w układzie przestrzennym większe.

...”Załamaniem po 1989 r. industrialnego typu rozwoju gospodarczego miało szczególnie dotkliwe konsekwencje na rynku pracy w konurbacji katowickiej jako tradycyjnym regionie przemysłowym. Tam też notuje się wysoki poziom bezrobocia, co przekłada się na trudności z ponoszeniem kosztów utrzymania, przy nie zawsze występującej pomocy społecznej”... (A. Runge, J. Runge, 2006, s. 521). Jedną z konsekwencji takiego stanu rzeczy stała się zagraniczna emigracja zarobkowa, której skala w omawianym obszarze była rejestrowana ze szczególnie dużym nasileniem (Długosz, 2007). Postępująca transformacja ustrojowo-gospodarcza, jak i tendencje przemian ludnościowych spowodowały, iż relatywnie najkorzystniejsza sytuacja społeczna

(bezrobocie, warunki mieszkaniowe, udział pracujących, zaległości czynszowe, koszt świadczeń społecznych) wystąpił w powiatach ziemskich południowego obrzeża konurbacji katowickiej (powiat pszczyński, bieruńsko-lędziński) oraz obrzeża północno-zachodniego (powiaty kłobucki i lubliniecki) – A. Runge, J. Runge (2006). Zasadniczo jednak południowa część województwa rejestruje korzystniejsze wskaźniki w porównaniu z częścią północną (zwłaszcza północno-wschodnią). Wynika to nie tylko z historyczno-osadniczych przesłanek rozwojowych, ale także aktywności gospodarczej po 1945 r. W skali całego województwa najbardziej niekorzystne wskaźniki notują jednak miejscowości zachodniej i centralnej części konurbacji katowickiej (Bytom, Chorzów, Gliwice, Siemianowice Śląskie, Świętochłowice, Zabrze, powiat gliwicki).

Wieloaspektowość kwestii społecznych powoduje, iż szczególnie w odniesieniu do złożonych układów osadniczych możemy obserwować występowanie obok siebie odmiennych tendencji zmian. Wynikać to może z konurbacyjnego charakteru układu osadniczego, różnic w strukturze przestrzenno-funkcjonalnej poszczególnych miejscowości, zjawiska koincydencji, itp.

Przedstawiony tutaj niewielki zarys dotychczasowego piśmiennictwa geograficznego, demograficznego i socjologicznego, ilustrującego wyłącznie ogólnowojewódzkie (regionalne) tendencje powojennych przemian ludnościowych nasuwa określone spostrzeżenia szerszej natury. I tak:

- ✓ po pierwsze – pomimo wielości publikacji (także nie omówionych, ujmujących problem w skali lokalnej, bądź subregionalnej), wyraźnie w tym dorobku zaznacza się zmienność zainteresowań badawczych w czasie. Jest to zarówno zmienność w obrębie geografii ludności, jak i w obrębie innych dyscyplin naukowych zajmujących się problematyką ludnościową;
- ✓ po drugie – uaktywnienie badań po 1990 r. było wynikiem procesu transformacji, długookresowych tendencji przemian, jak i zmian podziału administracyjnego. Działania te w mniejszym lub większym stopniu wywierały swego rodzaju presję na środowiska badaczy, którzy dążyli do wskazania kierunków zmian w nowej rzeczywistości;
- ✓ po trzecie – jak dotąd podejmowane próby przedstawienia problematyki ludnościowej województwa w sporadycznych przypadkach były przesłanką do badań interdyscyplinarnych, bądź szerzej – międzynarodowych. Nieliczne próby w tym względzie (Śląsk Cieszyński, Tychy) są wciąż nie wystarczające ;
- ✓ i po czwarte – pomijanie w zainteresowaniach badawczych obszarów wiejskich województwa, czy też nadmierna koncentracja na konurbacji katowickiej (dalece mniejsze zainteresowanie pozostałymi zespołami osadniczymi), były jedną z przesłanek do przybliżenia w niniejszej pracy przemian ludnościowych w układzie wszystkich gmin województwa.

2. Rozmieszczenie ludności. Miejska sieć osadnicza

Województwo śląskie liczy 4645,7 tys. mieszkańców, co stanowi 12,2% ludności Polski, zajmując przy tym tylko 3,9% jej powierzchni (2008 r.). Pod względem liczby ludności jest drugie po województwie mazowieckim, które skupia 13,6% ludności kraju, jednak obejmuje znacznie większy obszar (11,4% powierzchni). Województwo śląskie utworzone zostało w 1999 r. z obszaru trzech byłych województw:

- ✓ katowickiego, za wyjątkiem jego wschodniej części, która w 1999 r. znalazła się w obrębie województwa małopolskiego (miasto Bukowno, miasta i gminy: Brzeszcze, Chrzanów, Libiąż, Olkusz, Trzebinia, Wolbrom oraz gminy wiejskie: Babice, Bolesław, Klucze) a także miasto Sławków, które jednak powróciło do województwa śląskiego w 2002 r., dlatego w obliczeniach dla 1998 r. było ono uwzględniane;
- ✓ bielskiego, za wyjątkiem jego wschodniej części, obejmującej obecne powiaty: oświęcimski i wadowicki oraz znaczną część powiatu Suchej Beskidzkiej, które weszły do województwa małopolskiego;
- ✓ częstochowskiego za wyjątkiem gmin Gidle, Żytno oraz powiatu Pajęczno, które weszły w skład województwa łódzkiego, a także powiatu Olesno, który znalazł się w obrębie województwa opolskiego.

Struktura wewnętrzna województwa śląskiego jest silnie zróżnicowana (tabl. 1). Największy obszar województwa śląskiego stanowi byłe województwo katowickie obejmując 46,9% ogólnej powierzchni, niewiele mniejszy (35,2%) jest udział województwa częstochowskiego, zaś najmniejszy obszar zajmuje byłe województwo bielskie (17,9% powierzchni województwa śląskiego).

Tabl. 1. CHARAKTERYSTYKA ZMIAN LICZBY LUDNOŚCI, POWIERZCHNI I GĘSTOŚCI ZALUDNIENIA

A. Ludność

WYSZCZEGÓLNIENIE	Udział % w ogółem				Dynamika zmian w latach			
	1978	1988	1998	2008	1978-1988	1988-1998	1998-2008	1978-2008
WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE	100,0	100,0	100,0	100,0	108,0	97,9	96,8	102,4
miasta	79,9	81,0	79,4	78,3	109,4	96,1	95,4	100,3
wieś	20,1	19,1	20,6	21,8	102,6	105,7	102,4	111,1
z tego były woje- wództwa:								
bielskie	11,2	11,4	12,0	12,6	110,2	102,6	101,9	115,2
miasta	51,7	53,5	52,5	50,7	114,2	100,7	98,3	113,1
wieś	48,3	46,5	47,5	49,3	106,0	104,8	105,8	117,5
częstochowskie ...	13,8	13,4	13,7	13,8	105,0	100,1	97,4	102,3
miasta	53,1	56,9	56,8	55,6	112,4	100,0	95,3	107,2
wieś	46,9	43,1	43,2	44,4	96,6	100,1	100,1	96,8
katowickie	75,0	75,2	74,3	73,7	108,3	96,8	95,9	100,5
miasta	89,1	89,4	87,9	87,2	108,6	95,2	95,1	98,4
wieś	10,9	10,6	12,1	12,8	105,1	110,4	101,7	118,1

B. Powierzchnia i gęstość zaludnienia

WYSZCZEGÓLNIENIE	Udział % powierzchni w ogółem				Gęstość zaludnienia w osobach/km ²			
	1978	1988	1998	2008	1978	1988	1998	2008
WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE	100,0	100,0	100,0	100,0	367,8	397,3	389,0	376,7
miasta	32,2	32,2	30,6	30,7	913,3	999,1	1010,2	959,1
wieś	67,8	67,8	69,4	69,3	108,8	111,6	115,3	118,3
z tego były woje- wództwa:								
bielskie	17,9	17,9	17,9	17,9	230,1	253,7	260,3	264,8
miasta	19,3	19,3	19,3	19,8	616,9	704,6	688,7	677,2
wieś	80,7	80,7	80,7	80,2	137,8	146,0	154,2	162,8
częstochowskie ...	35,2	35,2	35,2	35,2	143,7	150,8	151,0	147,1
miasta	15,9	15,9	15,9	15,9	481,1	540,8	541,1	516,3
wieś	84,1	84,1	84,1	84,1	80,1	77,3	77,5	77,6
katowickie	46,9	46,9	46,9	46,9	589,0	637,3	616,8	591,6
miasta	49,4	49,4	45,7	46,1	1061,6	1153,5	1185,6	1119,8
wieś	50,6	50,6	54,3	54,0	127,0	133,6	137,5	140,6

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Jednak większe dysproporcje zaznaczają się w zakresie wielkości wniesionego przez te trzy województwa potencjału demograficznego. Wyraźnej dominacji byłego województwa katowickiego obejmującego aż 73,7% ogólnej liczby ludności województwa śląskiego, towarzyszy niewielki i zbliżony do siebie udział dwóch pozostałych województw (2008 r.: bielskiego 12,6% i częstochowskiego 13,8%). Wskazuje to jednocześnie jak silna jest koncentracja przestrzenna ludności na obszarze byłego województwa katowickiego, które skupia ¼ potencjału demograficznego, zajmując jednocześnie mniej niż połowę powierzchni województwa śląskiego. Odwrotnie kształtuje się udział województwa częstochowskiego, stanowiącego ponad 1/3 powierzchni, a obejmującego zaledwie 13,8% ogółu ludności województwa śląskiego. Bardziej proporcjonalny jest udział województwa bielskiego. Zauważamy przy tym, na przestrzeni omawianych lat, niewielki spadek udziału ludności dominującego województwa katowickiego, przy jednoczesnym wzroście udziału województwa bielskiego.

Koncentracja przestrzenna ludności związana jest z poziomem urbanizacji. Miasta województwa śląskiego skupiają bowiem aż 78,3% ogółu ludności, zajmując przy tym jedynie 30,7% jego powierzchni. Pewne osłabienie procesów urbanizacji demograficznej obserwujemy od lat 90. XX w. od kiedy udział miast w ogólnym zaludnieniu ulegał nieznacznemu zmniejszeniu. Najwyższy poziom zurbanizowania występuje na obszarze byłego województwa katowickiego, które 87,2% ludności skupia w miastach zajmujących blisko połowę obszaru tego województwa, zaś byłe województwa częstochowskie i bielskie wykazują dużo niższy poziom zurbanizowania. Odmienny też jest przebieg procesów urbanizacji. O ile w województwie katowickim hamowanie rozwoju demograficznego miast obserwujemy już od 1988 r., o tyle w województwie bielskim, przy stagnacji zaludnienia miast w latach 1988-1998 wystąpił spadek udziału ludności miejskiej w ogólnej liczbie ludności tego województwa w 1998 r. (tabl. 1). Natomiast w województwie częstochowskim udział ludności miejskiej utrzymał się na podobnym poziomie wykazując spadek dopiero w późniejszym okresie.

2.1. Rozmieszczenie ludności

Rozmieszczenie ludności jest efektem nawarstwiającego się oddziaływania szeregu czynników zmieniających się w czasie i w przestrzeni. Stopień nasycenia przestrzeni potencjałem ludnościowym najlepiej ilustruje gęstość zaludnienia. Jest to prosty wskaźnik odzwierciedlający relacje między człowiekiem a środowiskiem.

Gęstość zaludnienia w województwie śląskim wynosząca w 2008 r. 376,7 osób/km², znacznie przekracza średnią gęstość zaludnienia dla Polski (122,0 osoby/km²). Badane województwo jest jednym z gęściej zaludnionych obszarów Europy, podobnie jak Zagłębie Ruhry czy aglomeracja ostrawsko-karwińska.

Rozmieszczenie ludności na obszarze województwa śląskiego jest nierównomierne. Wiąże się to ze znacznym zróżnicowaniem geograficznym obszarów wchodzących w skład województwa, zróżnicowaniem ich zasobów oraz odmiennością dziejów kształtujących strukturę gospodarczą i społeczną. Najgęściej zaludniony jest obszar byłego województwa katowickiego - 591,6 osób/km² (w 1988 r. 637,3 osoby/km²), znacznie słabiej byłe województwo bielskie - 264,8 osób/km², zaś najniższą gęstość zaludnienia wykazuje obszar byłego województwa częstochowskiego tylko 147,1 osób/km², co i tak przekracza średnią krajową.

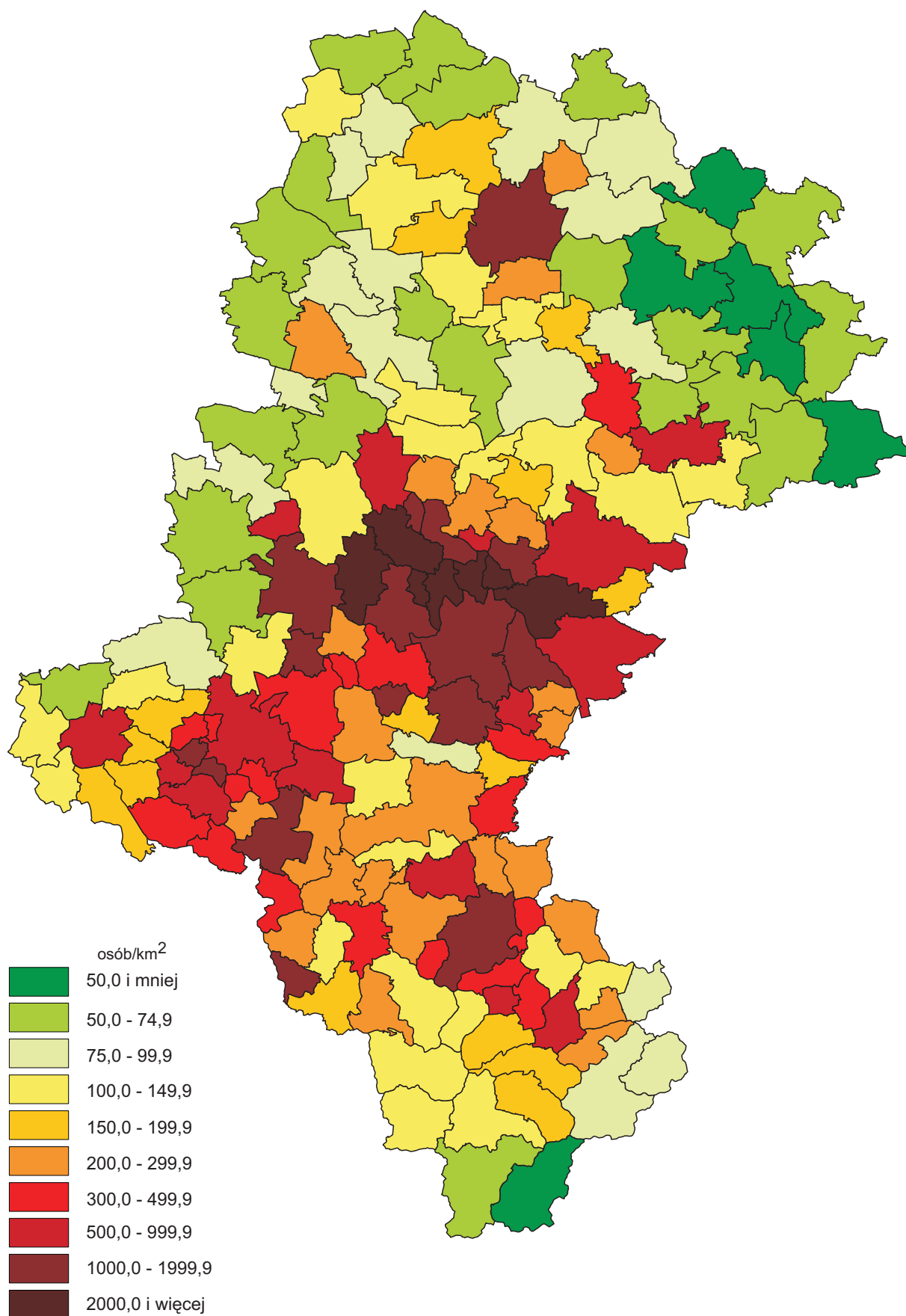
W skali powiatów największą gęstość zaludnienia wykazują powiaty grodzkie, gdzie sięga ona aż 1489,4 osób/km². Powiaty te skupiają 2682,4 tys. mieszkańców, co stanowi 57,7% ogółu ludności województwa śląskiego, stanowiąc przy tym zaledwie 14,6% jego obszaru. Natomiast powiaty ziemskie zamieszkałe przez 1963,3 tys. osób, tj. 42,3% ogółu ludności zajmują 85,4% powierzchni województwa, osiągając gęstość zaludnienia 186,4 osób/km².

W większości powiatów grodzkich gęstość zaludnienia przekracza 1000 osób/km². Największa gęstość zaludnienia występuje w: Świętochłowicach (ponad 4 tys. osób/km²), Chorzowie i Siemianowicach Śląskich (ponad 3 tys. osób/km²), Bytomiu, Sosnowcu i w Zabrze (około 2 tys. osób/km²). Natomiast znacznie poniżej 1 tys. osób/km² gęstość zaludnienia osiąga w Jaworznie i Dąbrowie Górniczej. Ponieważ analizowana jest tutaj gęstość zaludnienia brutto, a zatem kompleksy leśne i tereny rekreacyjne znajdujące się w granicach administracyjnych tych miast zaniżają analizowany wskaźnik.

Wśród powiatów ziemskich najwyższą gęstość zaludnienia wykazuje powiat wodzisławski 543 osoby/km² i będziński 415 osób/km². Powiaty, w których gęstość zaludnienia przekracza 300 osób/km² położone są w południowej części województwa – na terenie ROW (rybnicki), w byłym województwie katowickim (mikołowski, bieruńsko-lędziński) oraz w byłym województwie bielskim (bielski). Tylko trzy powiaty wykazują gęstość zaludnienia poniżej 100 osób/km², tj. znacznie niższą od średniej krajowej – częstochowski (88,1 osób/km²), lubliniecki (92,8 osób/km²) i kłobucki (95,5 osób/km²), zaś najbardziej zbliżoną do średniej krajowej wartość posiada powiat zawierciański (122,6 osób/km²).

Uwzględniając podział na miasta i gminy wiejskie, gęstość zaludnienia waha się od 61,8 osób/km² w mieście Woźniki do 4181,5 osoby/km² w Świętochłowicach oraz na obszarach wiejskich od 35,6 osób/km² w gminie Koniecpol do 567,3 osób/km² w gminie Buczkowice, przy średniej gęstości zaludnienia w województwie śląskim sięgającej 376,7 osób/km². Rozmieszczenie ludności na obszarze analizowanego województwa wykazuje wyraźne prawidłowości przestrzenne (ryc. 1). Największe skupisko ludności stanowi konurbacja katowicka obejmująca 2415,6 tys. ludności, tj. 52,0% ogółu ludności województwa, a zajmująca przy tym 16,1% jego powierzchni (2008 r.). Gęstość zaludnienia wynosi tu 1216,3 osób/km². Drugie co do wielkości skupisko ludności występuje w Rybnickim Okręgu Węglowym (ROW). Obszar ten skupia 499,1 tys. ludności, tj. 10,7% ogółu ludności a zajmuje 5,8% powierzchni województwa, osiągając średnią gęstość zaludnienia 701,0 osób/km². Ku południowemu wschodowi skupisko to sąsiaduje z aglomeracją bielską o podobnej wielkości zaludnienia, tj. 418,5 tys. osób (9,0% ogółu) i 6,4% powierzchni. Gęstość zaludnienia sięga tu 526,4 osób/km². Zdecydowanie mniejsze skupisko ludności obejmuje aglomeracja częstochowska obejmująca 277,3 tys. mieszkańców (6,0% ogółu) oraz 2,6% powierzchni województwa, co daje 853,4 osób/km². Skupiska te wyróżniono przy założeniu dwóch kryteriów: gęstości zaludnienia przekraczającej 200 osób/km² oraz zwartości przestrzennej wyróżnionych obszarów.

Ryc. 1. Gęstość zaludnienia według gmin w 2008 r.



Wyróżnionym skupiskom ludności towarzyszą obszary o słabym zaludnieniu. Występują one głównie na obrzeżach północnej części województwa śląskiego. Najslabiej zaludniona jest część północno-wschodnia ciągnąca się od gminy Dąbrowa Zielona po Żarnowiec (średnia gęstość zaludnienia obszarów wiejskich 40,2 osoby/km²). Łącznie z otaczającymi je gminami o gęstości zaludnienia 50-75 osób/km² (od Olsztyna po Pilicę) obszary te zajmują 11,9% powierzchni województwa a zamieszkiwane są przez zaledwie 1,5% jego ludności. Są to typowo rolnicze, silnie zalesione tereny o słabych glebach i drogach fatalnej jakości a średnia gęstość zaludnienia łącznie na wszystkich tych obszarach wynosi 58,6 osób/km². Niewielkim zaludnieniem charakteryzują się także zachodnie obrzeża województwa śląskiego od gminy Przystajń po gminę Rudnik zamieszkałe także przez 1,5% ludności województwa na 8,0% jego powierzchni. Średnia gęstość zaludnienia wynosi tu 62,6 osób/km². Pozostałe słabo zaludnione obszary to północne obrzeża województwa obejmujące gminy Lipie, Popów, Miedźno i Kruszyna, jego krańce południowe z gminami Ujszoły i Rajcza, a także położone w obrębie byłego województwa częstochowskiego gmina Boronów i miasto Woźniki.

Łącznie wszystkie obszary o gęstości zaludnienia poniżej 75 osób/km² zamieszkałe są przez 194,4 tys. osób, tj. 4,2% ludności województwa śląskiego, zajmują 28,2% jego powierzchni, a ich średnia gęstość zaludnienia wynosi 56,0 osób/km².

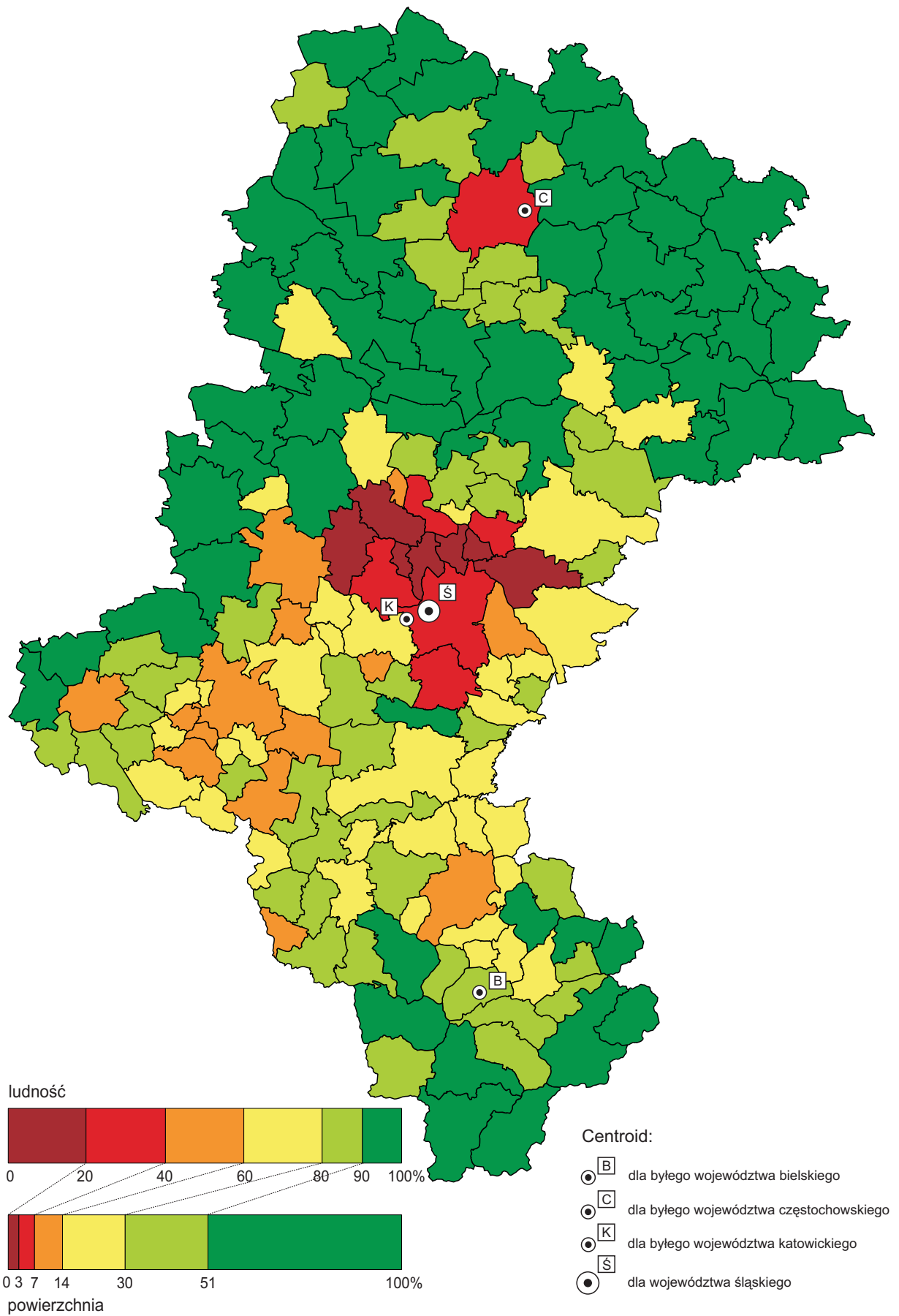
2.2. Koncentracja przestrzenna ludności

Zarysowane prawidłowości rozmieszczenia ludności wskazują nie tylko na nierównomierność tego rozmieszczenia, ale wręcz na dysproporcje w jego rozkładzie przestrzennym. Potwierdza to mapa koncentracji przestrzennej ludności województwa śląskiego (ryc. 2), jak i obliczony współczynnik koncentracji przestrzennej (współczynnik Hoovera) (tabl. 2). Współczynnik ten, podzielony przez 200, zawiera się w przedziale $0 \leq \eta < 1$. Można go wówczas interpretować podobnie jak wskaźnik koncentracji obliczony na podstawie krzywej Lorenza: im wartość współczynnika bliższa „0” tym bardziej równomierne rozmieszczenie badanego zjawiska w przestrzeni, zaś im bliższa „1” tym silniejsza koncentracja przestrzenna i większe dysproporcje w rozmieszczeniu ludności. Województwo śląskie charakteryzuje się silną koncentracją przestrzenną ludności, przy czym w latach 1978-1998 stopień koncentracji wciąż wzrastał z 0,521 do 0,535 i dopiero w ostatnim dziesięcioleciu narosłe wcześniej dysproporcje w rozmieszczeniu ludności zaczęły się zmniejszać do 0,522.

Dysproporcje o których mowa wyżej przejawiają się z jednej strony w koncentrowaniu się znacznej części potencjału demograficznego na niewielkich powierzchniowo obszarach, z drugiej strony na występowaniu rozległych obszarów słabego zaludnienia. I tak: niespełna 20% (18,6%) ludności województwa zamieszkuje zaledwie 2,7% jego powierzchni (północna część konurbacji katowickiej od Zabrze po Sosnowiec). Poszerzając ten obszar koncentracji o południową część konurbacji oraz o miasto Częstochowa, dokładamy dalsze 20% ludności, czyli w sumie 40% (38,9%) ludności, zajmującej tylko 7,2% powierzchni (ryc. 2).

Dopiero po uwzględnieniu 60,5% ludności województwa uzyskamy obszar koncentracji poszerzony o ROW i trzon aglomeracji bielskiej, jak i uzupełnienie konurbacji katowickiej o Gliwice i Mysłowice. Obszar ten zajmuje jednak tylko 14,3% całkowitej powierzchni województwa śląskiego.

Ryc. 2. Mapa koncentracji przestrzennej ludności oraz centroid demograficzny w 2008 r.



Niemal połowa ludności (49,8%) województwa śląskiego skupia się na 10,2% powierzchni, zaś na blisko połowie powierzchni (49,5%) zamieszkuje zaledwie 10,1% ogółu ludności (jest to niemal cała północna część województwa śląskiego oraz jego zachodnie i południowe obrzeża). To najlepiej ilustruje dysproporcje w rozmieszczeniu ludności pokazując z jednej strony rezerwy obszarów do zagospodarowania w województwie, zaś z drugiej strony znaczenie dobrze płatnego, pozarolniczego miejsca pracy w kreowaniu zmian zaludnienia i przesuwaniu się potencjału demograficznego z obszarów pozbawionych atrakcyjnych miejsc pracy do obszarów oferujących pracę. Koncentracja przestrzenna miejsc pracy związana była z rozwojem przemysłu i jego specyfiką, gdyż wszelka działalność przemysłowa wymaga odpowiedniego zagospodarowania materialnego oraz określonego, na ogół niewielkiego terenu (hale produkcyjne, występowanie złóż kopaliny), do którego dostarcza się środki produkcji i siłę roboczą. Załamanie industrialnego modelu rozwoju, a następnie stopniowy wzrost znaczenia sektora III (usługi) nie radykalizuje już tak koncentracji przestrzennej miejsc pracy, bowiem usługi na ogół podążają za klientem. Tendencje do koncentracji przestrzennej wykazują tylko usługi wysoko wyspecjalizowane.

Przedstawione prawidłowości potwierdza także współczynnik koncentracji przestrzennej obliczony dla obszarów byłych województw bielskiego, częstochowskiego i katowickiego, które weszły w skład obecnego województwa śląskiego (tabl. 2). Wszystkie te części województwa śląskiego rozpatrywane osobno charakteryzują się umiarkowaną koncentracją przestrzenną. Najwyższa wartość współczynnika występuje na obszarze byłego województwa katowickiego wynosząc w 2008 r. $\eta = 0,461$. Nieco niższą wartość współczynnika notuje obszar byłego województwa częstochowskiego: $\eta = 0,429$, zaś najniższą byłe woj. bielskie: $\eta = 0,382$. Okazuje się, że województwo o największym zróżnicowaniu morfologicznym terenu (obszary górskie) posiada najmniejsze dysproporcje w przestrzennym rozkładzie potencjału demograficznego. Świadczy to o mocy czynników ekonomicznych w kreowaniu struktury przestrzennej tego potencjału w pozostałych dwóch województwach. W byłym województwie bielskim najwcześniej też przestał narastać stopień koncentracji przestrzennej, bo już w latach 1988-1998 zainicjowane zostały tendencje do jego rozpraszania. Natomiast w byłym województwie częstochowskim, po znacznym wzroście koncentracji przestrzennej w latach 1978-1988, dalsze narastanie dysproporcji przestrzennych zostało zahamowane w latach 1988-1998. Odwrócenie tendencji (dekonzcentracja) nastąpiło jednak dopiero w latach 1998-2008. Lata 1978-1988 były okresem wyraźnego wzrostu koncentracji przestrzennej w zewnętrznych częściach obecnego województwa śląskiego (byłe bielskie i częstochowskie). Schyłek okresu industrialnego charakteryzujący się tworzeniem pozarolniczych miejsc pracy w miastach (zwłaszcza w przemyśle) oraz budową osiedli mieszkaniowych w obrębie miast wciąż sprzyjał napływowi ludności.

Tabl. 2. **WSPÓŁCZYNNIK KONCENTRACJI PRZESTRZENNEJ**

WYSZCZEGÓLNIENIE	1978	1988	1998	2008
WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE	0,521	0,531	0,535	0,522
z tego byłe województwa:				
bielskie	0,388	0,403	0,393	0,382
częstochowskie	0,401	0,437	0,438	0,429
katowickie	0,449	0,450	0,473	0,461

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

W tabl. 3 przedstawiono współrzędne centroidu ludnościowego, zarówno dla całego województwa, jak i jego subregionów (bielskie, częstochowskie). W 2008 r. centroid ludności województwa śląskiego zlokalizowany był w południowo-wschodniej części Rudy Śląskiej (wschodnie obrzeża dzielnicy Kochłowice) przy granicy z Chorzowem. W latach 1978-2008 przesunął się on tutaj z terenu Chorzowa, o 1,25 km w kierunku południowym.

Tabl. 3. **CENTROID LUDNOŚCIOWY**

WYSZCZEGÓLNIENIE	Współrzędne centroidu	
	x	y
WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE 1978	12,92	19,61
..... 1988	12,88	19,45
..... 1998	12,86	19,38
..... 2008	12,86	19,29
z tego były województwa:		
bielskie 1978	14,02	8,33
..... 1988	14,00	8,39
..... 1998	13,98	8,40
..... 2008	13,97	8,41
częstochowskie 1978	15,38	31,11
..... 1988	15,33	31,08
..... 1998	15,30	31,08
..... 2008	15,28	31,07
katowickie 1978	12,31	19,19
..... 1988	12,28	19,07
..... 1998	12,23	19,00
..... 2008	12,22	18,95

Ź r ó d ł o: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Centroid ludnościowy dla byłego województwa katowickiego znajduje się w południowej części Rudy Śląskiej nad rzeką Kłodnica, przesuając się w badanym okresie niewiele na zachód. Centroidy ludnościowe byłych województw bielskiego i częstochowskiego występują w obrębie miasta stołecznego (Częstochowa), bądź tuż u jego granic (Bielsko-Biała). Na obszarze byłego woj. bielskiego centroid ludnościowy w 2008 r. zlokalizowany był w zachodniej części gminy Wilkowice w pobliżu granicy z miastem Bielsko-Biała. Na obszarze byłego województwa częstochowskiego centroid ludnościowy pokrywał się z największym skupiskiem ludności lokując się w 2008 r. w południowej części miasta Częstochowa, na południe od dzielnicy Stradom. Przyczyną wskazanej stabilności centroidów ludnościowych jest silna dominacja miasta stołecznego w systemie osadniczym województwa.

2.3. Miejska sieć osadnicza

W województwie śląskim 3635,1 tys. ludności mieszka w miastach, co stanowi aż 78,3% ogółu ludności województwa (2008 r.). Charakteryzuje się ono najwyższym poziomem urbanizacji w kraju, wyprzedzając w tym względzie województwo dolnośląskie, gdzie udział ludności miejskiej wynosi 70,5%. W Polsce sięga on średnio 61,1%. Ludność miejska województwa śląskiego stanowi 15,6% ludności miejskiej w kraju.

Blisko połowa miast województwa śląskiego to miasta małe, liczące poniżej 20 tys. mieszkańców, które skupiają łącznie zaledwie 8,4% ludności miejskiej województwa (tabl. 4). Udział tych miast jest znacznie niższy niż w kraju, gdzie miasta małe dominują stanowiąc 75,3% ogółu miast, ale przy tym 21,1% ludności miejskiej w kraju. Przeciętne zaludnienie miasta małego w badanym województwie wynosi 8739 mieszkańców, zaś w kraju 7339 mieszkańców.

Tabl. 4. STRUKTURA MIAST WEDŁUG WIELKOŚCI ZALUDNIENIA

KLASY WIELKOŚCIOWE MIAST	Liczba ludności	W % ludności ogółem	Liczba miast	W % ogółu miast
1978				
Miasta ogółem	3625721	100,0	57	100,0
300 tys. osób i więcej	349697	9,6	1	1,8
200 – 300	689465	19,0	3	5,3
150 – 200	1005712	27,7	6	10,5
100 – 150	351445	9,7	3	5,3
50 – 100	703827	19,4	10	17,5
20 – 50	359577	9,9	12	21,1
poniżej 20 tys. osób	165998	4,6	22	38,6
1988				
Miasta ogółem	3966387	100,0	59	100,0
300 tys. osób i więcej	365828	9,2	1	1,7
200 – 300	1166140	29,4	5	8,5
150 – 200	534896	13,5	3	5,1
100 – 150	618537	15,6	5	8,5
50 – 100	727453	18,3	10	16,9
20 – 50	378968	9,6	12	20,3
poniżej 20 tys. osób	174565	4,4	23	39,0
1998				
Miasta ogółem	3810417	100,0	70	100,0
300 tys. osób i więcej	335491	8,8	1	1,4
200 – 300	699930	18,4	3	4,3
150 – 200	735321	19,3	4	5,7
100 – 150	532797	14,0	4	5,7
50 – 100	821706	21,6	12	17,1
20 – 50	376979	9,9	12	17,1
poniżej 20 tys. osób	308193	8,1	34	48,6
2008				
Miasta ogółem	3635059	100,0	71	100,0
300 tys. osób i więcej	309621	8,5	1	1,4
200 – 300	461871	12,7	2	2,8
150 – 200	744576	20,5	4	5,6
100 – 150	656211	18,1	5	7,0
50 – 100	738760	20,3	11	15,5
20 – 50	418151	11,5	13	18,3
poniżej 20 tys. osób	305869	8,4	35	49,3

Ź r ó d ł o: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Dużą rolę w strukturze osadniczej odgrywają miasta średnie, tj. liczące od 20 tys. do 100 tys. mieszkańców. Jest ich w województwie śląskim 24, tj. 1/3 ogółu miast zamieszkałych łącznie przez 1156,9 tys. osób, a także 1/3 ludności miejskiej województwa. W Polsce miasta w tym przedziale ludności mają mniejszy udział 20,2%, ale skupiają 31,8% ogółu ludności miejskiej. Przeciętna wielkość miasta średniego wynosi 48205 mieszkańców i jest wyższa niż w tej samej kategorii miast w kraju (40902 osoby).

W województwie śląskim tylko 12 miast (16,8% ogółu miast) przekracza liczbę 100 tys. mieszkańców, ale koncentrują one łącznie 2172,3 tys. osób, co stanowi 59,7% ludności miejskiej województwa. Dla porównania w Polsce istnieje 39 miast dużych stanowiących zaledwie 4,4% ogółu miast w których zamieszkuje 47,1% ogółu ludności miejskiej. Ich średnia wielkość w województwie wynosi 181023 ludności i jest znacznie mniejsza niż przeciętnie w Polsce (281218 osób). Wpływa na to istnienie bardzo dużych miast w Polsce: Łódź, Kraków, Poznań, Wrocław, w których liczba mieszkańców przekracza 500 tys. osób czy Warszawa, (1709,8 tys. osób). Natomiast liczba mieszkańców Katowic przekracza zaledwie 309,6 tys. Na terenie województwa śląskiego nie

występują silne dysproporcje w strukturze wielkościowej miast, co jest z kolei charakterystyczną cechą sieci miejskiej w Polsce i w przeważającej liczbie województw. Świadczy o tym stosunek liczby ludności miasta drugiego w kolejności pod względem zaludnienia do liczby ludności miasta największego (P_2/P_1). Im niższy jest ten współczynnik, tym silniejsza jest dominacja miasta głównego w sieci osadniczej badanego obszaru. W województwie śląskim struktura wielkościowa miast jest dość równomierna, gdyż współczynnik P_2/P_1 wynosi 0,777. Proporcjonalne rozłożenie liczby ludności pomiędzy poszczególne klasy wielkościowe miast występuje także na obszarze byłego województwa katowickiego, gdzie $P_2/P_1 = 0,715$. Natomiast miejska sieć osadnicza byłego województwa bielskiego ($P_2/P_1 = 0,201$), a przede wszystkim byłego województwa częstochowskiego (0,136) charakteryzuje się znaczną dysproporcją struktury wielkościowej miast, przejawiającą się bardzo silną dominacją miasta głównego. Jak dowodzi T. Czyż (2000, s. 455), w Polsce tak silną dominacją miasta głównego charakteryzują się województwa małopolskie (0,162), mazowieckie (0,143) czy wielkopolskie (0,181). Wyrównaną strukturę wielkościową miast posiadają natomiast województwa warmińsko-mazurskie (0,762) i lubuskie (0,937). Dla całego kraju współczynnik $P_2/P_1 = 0,522$.

O dominacji miasta głównego świadczy także jego wysoki udział w koncentrowaniu ludności miejskiej badanego obszaru. I tak Częstochowa skupia aż 67,7% ludności miejskiej oraz 37,7% ogółu ludności obszaru byłego województwa częstochowskiego. Bielsko-Biała stanowi 59,2% ludności miejskiej oraz 30,0% ogółu ludności byłego województwa bielskiego. Natomiast Katowice to tylko 10,2% ludności miejskiej, jak i 9,1% ogółu ludności byłego województwa katowickiego. W odniesieniu do województwa śląskiego udział Katowic jest jeszcze mniejszy, wynosząc odpowiednio 8,5% oraz 6,7%. Jednak miasta województwa śląskiego skupiają znaczny potencjał demograficzny, bo zaledwie w 14 największych miastach zamieszkuje połowa (50,8%) ogółu ludności całego województwa. W latach 1988-2008 miejska struktura osadnicza wykazywała niewielką tendencję do wyrównywania narosłych dysproporcji. W 1988 r. połowa ludności zamieszkałej na obszarze dzisiejszego województwa śląskiego koncentrowała się w zaledwie 12 miastach. Katowice skupiały 9,2% ludności miejskiej oraz 7,5% ogółu ludności województwa śląskiego, natomiast w stosunku do byłego województwa katowickiego udziały te wynosiły odpowiednio 11,1% oraz 9,9%. Częstochowa koncentrowała 68,6% ludności miejskiej oraz 39,0% ogółu ludności, zaś Bielsko-Biała 60,0% ludności miejskiej oraz 32,1% ogółu ludności swoich województw.

Nie należy przy tym zapominać o ogromnych dysproporcjach pomiędzy kształtowaniem się sieci osadniczej w poszczególnych obszarach tworzących województwo śląskie. Miasta byłego województwa katowickiego skupiały bowiem w 1988 r. 83,1% a w 2008 r. 82,1% ludności wszystkich miast województwa śląskiego, a jednocześnie odpowiednio 67,2% oraz 64,2% ogółu ludności województwa śląskiego. To zatem one stanowią główny kościół sieci osadniczej województwa śląskiego.

W latach 1988-2008 zaznacza się wyraźny spadek udziału miast dużych z 67,6% do 59,8% ludności miejskiej, przy jednoczesnym spadku liczby miast tej kategorii z 14 do 12. Notuje się w związku z tym wzrost znaczenia grupy miast średnich z 27,9% do 31,8% ludności miejskiej, przy wzroście liczby tych miast do 24. Natomiast silny wzrost liczebności miast małych z 23 do 35 wiązał się w dużej mierze z nadawaniem lub odzyskiwaniem praw miejskich w latach 90. przez takie miasta jak Pilica, Sośnicowice, Krzanowice i inne. Z grupy średniej tylko Pyskowice przesunęły się do grupy miast małych.

3. Dynamika zaludnienia w latach 1978-2008

W latach 1978-2008 liczba ludności województwa śląskiego wzrosła z 4535,5 tys. do 4645,7 tys. osób, tj. zaledwie o 2,4%. W rozwoju demograficznym województwa śląskiego wyróżnić można okresy o odmiennych tendencjach przemian. Zasadniczo do 1988 r. następował wzrost zaludnienia, po czym w okresie transformacji ustrojowo-gospodarczej zainicjowane zostały procesy stagnacji zaludnienia, a wkrótce pogłębiającego się regresu demograficznego (tabl. 5).

Lata 1978-1988. W latach 1978-1988 liczba ludności obecnego województwa śląskiego wzrosła z 4537,8 tys. do 4900,1 tys. osób tj. do 108,0%, czyli podobnie jak w kraju gdzie dynamika wzrostu zaludnienia wynosiła 108,1%. Dynamicznie wzrastała liczba ludności miast z 3625,7 tys. do 3966,4 tys. osób (dynamika 109,4%), ale wzrost zaludnienia występował także na obszarach wiejskich, odpowiednio z 909,8 tys. do 933,7 tys. (dynamika 102,6%) (tabl. 1 i tabl. 5). W tym samym czasie obszary wiejskie kraju charakteryzowały się spadkiem liczby ludności o 0,9%. Miasta były motorem napędowym rozwoju demograficznego, a poziom urbanizacji województwa śląskiego był wysoki i wciąż wzrastał (z 79,9% do 81,0%).

W 1978 r. największy udział w zaludnieniu miało byłe województwo katowickie, które obejmowało aż 75,0% ogółu ludności obecnego województwa śląskiego, podczas gdy zajmowało 46,9% jego powierzchni. Natomiast byłe województwa częstochowskie i bielskie dysponowały podobnym udziałem zaludnienia – odpowiednio 13,8% i 11,2% ogółu ludności województwa śląskiego, przy znacznie większej powierzchni częstochowskiego (35,2%) niż bielskiego (17,9%). Należy przypomnieć, że w niniejszym zestawieniu są oczywiście pod uwagę tylko te obszary byłych województw bielskiego i częstochowskiego, które weszły w obręb województwa śląskiego. W latach 1978-1988 pogłębiała się dominacja ludnościowa województwa katowickiego przy rosnącym udziale województwa bielskiego i jednoczesnym zmniejszaniu udziału województwa częstochowskiego. Także stopień zurbanizowania poszczególnych obszarów obecnego województwa śląskiego znacznie się różnił, wahając się od 89,1% w byłym katowickim do 53,1% w częstochowskim oraz 51,7% w bielskim. Poziom urbanizacji w województwie katowickim już bardzo wysoki, uległ nasyceniu zatem jego wzrost był już niewielki, podczas gdy wciąż dość szybko postępował on w pozostałych częściach województwa śląskiego (wzrost o 3,8 pkt proc. w częstochowskim). Wzrostowi zaludnienia miast we wszystkich omawianych częściach województwa śląskiego towarzyszył znacznie słabszy, ale jednak wzrost zaludnienia obszarów wiejskich w byłych województwach katowickim (o 5,1%) oraz w bielskim (o 6,0%). Natomiast częstochowskie wykazywało spadek zaludnienia na wsi o 3,4%.

Obszar dzisiejszego województwa śląskiego wykazywał pewną dwudzielność w zakresie tendencji rozwoju demograficznego (ryc. 3a). Na południe od linii wyznaczonej przez Gliwice i Dąbrowę Górniczą zaznaczał się rozległy obszar wzrostu demograficznego (poza obrzeżnymi gminami Rudnik, Pietrowice Wielkie, Krzanowice, Gorzyce, Ujszoły, Koszarawa). Natomiast obszary położone na północ od wspomnianej linii charakteryzowały się zróżnicowanymi tendencjami przemian demograficznych, wykazując wzrost zaludnienia na obszarze pomiędzy Tarnowskimi Górami i Świerkłańcem a Lublińcem, Częstochową i Myszkowem oraz spadek zaludnienia na większości pozostałych obszarów.

Najbardziej rozległy obszar wzrostu demograficznego otaczał Katowice od wschodu, południa i południowego-zachodu. Od wschodu związany był z bliskością Huty „Katowice” w Dąbrowie Górniczej i ciągnął się od Czeladzi przez Sosnowiec, Jaworzno, Mysłowice po Tychy. Od południa i południowego-zachodu rozciągał się od Łazisk Górnych przez Mikołów także po rejon Tychów, rozbudowując się w kierunku południowym aż po Miedźną, Pszczynę i Suszec. Tu łączył się on z drugim rozległym obszarem szybkiego wzrostu zaludnienia, przebiegającym południkowo od Gliwic przez Rybnik, zaplecze Rybnickiego Okręgu Węglowego (ROW-u) (od strony wschodniej), aż po Cieszyn i Ustroń na południu województwa. Te dwa obszary w latach 70. były nasycone inwestycjami przemysłowymi przyciągającymi imigrantów. Największe z tych inwestycji to Fabryka Samochodów Małolitrażowych (FSM) w Tychach, kopalnie węgla kamiennego w Tychach, Miedźnej, a przede wszystkim w miastach ROW-u. Także rozbudowa satelitarnych miast-sypialni dla napływającej siły roboczej (zwłaszcza Dąbrowy Górniczej, Jastrzębia Zdroju, Sosnowca, Tychów, Żor).

Nadanie obszarom Beskidu Śląskiego funkcji uzdrowiskowych i letniskowych dla mieszkańców konurbacji przy dogodnym połączeniu komunikacyjnym (tzw. „Wiślanką”) sprzyjało rozwojowi zaludnienia uzdrowisk beskidzkich. Pozostałe obszary wzrostu stanowiły miasta pełniące funkcje administracyjne stolic województw, a także rozwijające przemysł (Bielsko-Biała, Częstochowa), czy spełniające funkcje subregionalne (Racibórz, Lubliniec, Myszków). W przypadku tego ostatniego miasta należy sądzić, że dynamika zaludnienia jest w pewnym stopniu zdeformowana zmianami administracyjnymi polegającymi na przyłączeniu części obszaru gminy Włodowice (bardzo silny regres zaludnienia) do miasta Myszków. W okresie tym zarysowały się już jednak obszary depresji demograficznej, zwłaszcza na obszarach wiejskich północno-wschodniej części województwa śląskiego silnie wymywanych z potencjału demograficznego.

Tabl. 5. STAN I DYNAMIKA ZALUDNIENIA WEDŁUG POWIATÓW

Lp.	WYSZCZEGÓLNIENIE	Liczba ludności			Dynamika zaludnienia
		1978	1988	2008	1978-1988
		według podziału administracyjnego z 1978 r.			
1	WOJEWÓDZTWO	4535541	4900065	4645665	108,0
2	Powiaty	1748721	1857210	1871427	106,2
3	będziński	152286	158482	144177	104,1
4	bielski	125179	137173	153987	109,6
5	bieruńsko-lędziński	–	–	–	x
6	cieszyński	145916	160978	172027	110,3
7	częstochowski	139994	136006	136835	97,2
8	gliwicki	128131	123608	119762	96,5
9	kłobucki	85403	84098	84867	98,5
10	lubliniecki	72323	77435	76265	107,1
11	mikołowski	67949	76686	79775	112,9
12	myszkowski	65130	72311	71563	111,0
13	pszczyński	69493	87037	100949	125,2
14	raciborski	101688	112339	105751	110,5
15	rybnicki	69237	76014	79055	109,8
16	tarnogórski	116816	127860	120330	109,5
17	wodzisławski	144509	154398	155566	106,8
18	zawierciański	128360	128112	120164	99,8
19	żywiecki	136307	144673	150354	106,1
20	Miasta na prawach powiatu	2786820	3042855	2774238	109,2
21	Bielsko-Biała	155808	179585	175677	115,3
22	Bytom	231505	228056	201021	98,5
23	Chorzów	150215	133313	113314	88,7
24	Częstochowa	228630	255541	240612	111,8
25	Dąbrowa Górnicza	133612	140407	135216	105,1
26	Gliwice	194462	222532	196669	114,4
27	Jastrzębie-Zdrój	96597	102165	93554	105,8
28	Jaworzno	87171	97449	95228	111,8
29	Katowice	349697	365828	309621	104,6
30	Mysłowice	76850	91163	88858	118,6
31	Piekary Śląskie	62982	68223	58832	108,3
32	Ruda Śląska	155905	167695	143930	107,6
33	Rybnik	114616	140016	141177	122,2
34	Siemianowice Śląskie.....	73873	79259	71118	107,3
35	Sosnowiec	229330	258656	221259	112,8
36	Świętochłowice	56140	58664	54360	104,5
37	Tychy	154095	187616	183347	121,8
38	Zabrze	195227	201355	188401	103,1
39	Żory	40105	65332	62044	162,9

Liczba ludności			Dynamika zaludnienia		Liczba ludności		Dynamika zaludnienia	Lp.
1988	1998	2008	1988-1998	1988-2008	1998	2008	1998-2008	
według podziału administracyjnego z 1988 r.					według aktualnego podziału administracyjnego			
4900065	4797683	4645665	97,9	94,8	4797683	4645665	96,8	1
1864407	1880669	1878328	100,9	100,7	1962512	1963252	100,0	2
165679	154861	151078	93,5	91,2	154861	151078	97,6	3
137173	144317	153987	105,2	112,3	144317	153987	106,7	4
-	-	-	x	x	53825	56456	104,9	5
160978	167444	172027	104,0	106,9	167444	172027	102,7	6
132505	133977	134037	101,1	101,2	133977	134037	100,0	7
123608	124589	119762	100,8	96,9	119166	114033	95,7	8
84098	85071	84867	101,2	100,9	85071	84867	99,8	9
77435	77084	76265	99,5	98,5	77084	76265	98,9	10
76686	79003	79775	103,0	104,0	90396	92098	101,9	11
72311	72624	71563	100,4	99,0	72624	71563	98,5	12
87037	97621	100949	112,2	116,0	101999	105631	103,6	13
112339	111891	105751	99,6	94,1	116515	110591	94,9	14
76014	77376	79055	101,8	104,0	72752	74215	102,0	15
127860	123834	120330	96,9	94,1	141504	137522	97,2	16
154398	155766	155566	100,9	100,8	155766	155566	99,9	17
131613	127397	122962	96,8	93,4	127397	122962	96,5	18
144673	147814	150354	102,2	103,9	147814	150354	101,7	19
3035658	2917014	2767337	96,1	91,2	2835171	2682413	94,6	20
179585	179108	175 677	99,7	97,8	179108	175677	98,1	21
228056	217025	201021	95,2	88,1	199355	183829	92,2	22
133313	120137	113314	90,1	85,0	120137	113314	94,3	23
255541	255148	240612	99,8	94,2	255148	240612	94,3	24
133210	133169	128315	100,0	96,3	133169	128315	96,4	25
222532	207512	196669	93,3	88,4	207512	196669	94,8	26
102165	98661	93554	96,6	91,6	98661	93554	94,8	27
97449	97579	95228	100,1	97,7	97579	95228	97,6	28
365828	335491	309621	91,7	84,6	335491	309621	92,3	29
91163	89552	88858	98,2	97,5	76408	74998	98,2	30
68223	62057	58832	91,0	86,2	62057	58832	94,8	31
167695	157614	143930	94,0	85,8	157614	143930	91,3	32
140016	143902	141177	102,8	100,8	143902	141177	98,1	33
79259	75480	71118	95,2	89,7	75480	71118	94,2	34
258656	237270	221259	91,7	85,5	237270	221259	93,3	35
58664	57472	54360	98,0	92,7	57472	54360	94,6	36
187616	186618	183347	99,5	97,7	135589	129475	95,5	37
201355	199244	188401	99,0	93,6	199244	188401	94,6	38
65332	63975	62044	97,9	95,0	63975	62044	97,0	39

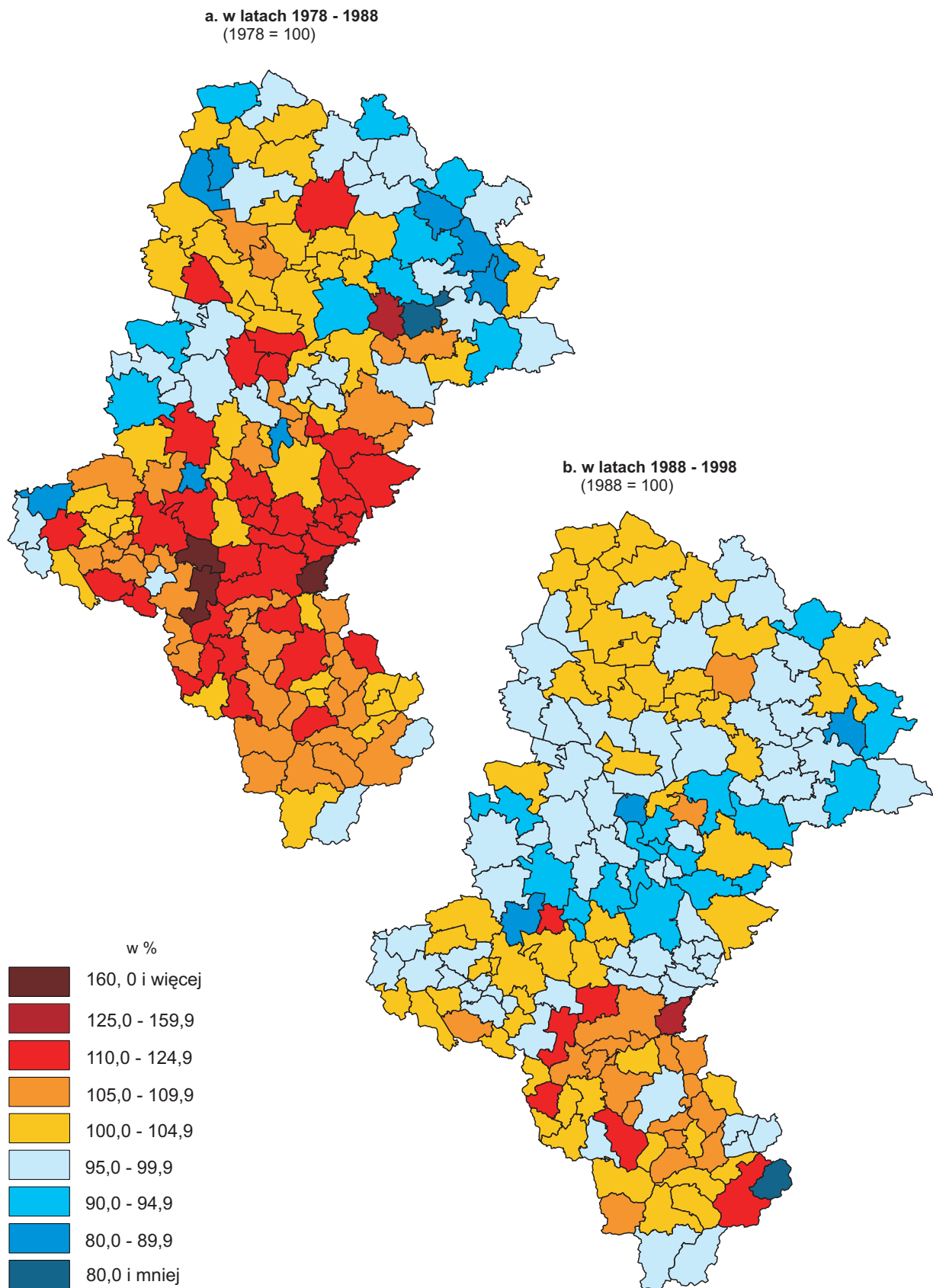
Lata 1988-1998. W latach 1988-1998 dynamika procesów demograficznych znacznie osłabła. Zanotowano spadek zaludnienia w województwie śląskim z 4900,1 tys. do 4797,7 tys. osób, (dynamika zmian w stosunku do roku 1988 wyniosła 97,9%), podczas gdy w kraju dynamika zaludnienia wyniosła 102,1%. Wyraźny spadek liczby ludności wystąpił w miastach (dynamika 96,1%), natomiast obszary wiejskie osiągnęły wzrost zaludnienia (dynamika 105,7%). Na tak znaczną dynamikę zaludnienia na wsi wpłynęły procesy dokonujące się głównie w województwie katowickim (dynamika wzrostu zaludnienia na wsi wyniosła 110,2%). Jak należy sądzić w największym stopniu wpływ na to miały liczne zmiany administracyjne lat 90., polegające na wydzieleniu się obszarów wiejskich, administracyjnie włączonych w obręb miast w poprzednich okresach (np. wydzielenie z Tychów gmin wiejskich Bojszowy, Kobiór, Wyry, z Mysłowic gminy Chełm Śląski czy z Wodzisławia Śląskiego gminy Marklowice). Ponadto w pierwszej fazie transformacji wyrażającej się kurczeniem miejskich rynków pracy, następowały powroty na wieś tych migrantów, którzy stracili miejsca pracy w mieście. Obszary wiejskie województwa bielskiego wykazały wyraźny, lecz słabszy wzrost zaludnienia o 4,8%. Tu zmiany administracyjne obejmowały powstanie gminy wiejskiej Goczalkowice wydzielonej z miasta Pszczyna oraz dokonaną w 1998 r. korektę granic administracyjnych między miastem Pszczyna, a gminą wiejską Pszczyna na korzyść wsi. Z kolei wieś województwa częstochowskiego przestała tracić ludność notując stagnację zaludnienia (dynamika 100,1%). Jak widać, działanie ustawy o samorządzie terytorialnym spowodowało procesy kompensacyjne, które stanowiły odciążenie po wielu odgórnie narzuconych zmianach administracyjnych w okresie centralnego sterowania, a także dało możliwość samostanowienia jednostek terytorialnych o własnej przynależności administracyjnej. Rola procesów suburbanizacji w dynamice zaludnienia obszarów wiejskich mogła być w tym czasie nieco mniejsza.

Obszary notujące wzrost zaludnienia uległy znacznemu skurczeniu ograniczając się do południowej części województwa (ryc. 3b). Wzrost zaludnienia utrzymywał się głównie na obszarach wiejskich położonych pomiędzy Rybnickim Okręgiem Węglowym a Bielsko-Białą oraz wokół Bielska-Białej. Zmiany administracyjne pomiędzy gminami Jeleśnia i Koszarawa uniemożliwiają określenie tendencji demograficznych radykalizując indeks dynamiki. Obszary depresji demograficznej pojawiły się natomiast w dawnym obszarze wzrostu demograficznego na wschód i południe od Katowic (od Mysłowic po Tychy), co mogło być związane z redukcjami zatrudnienia w największych zakładach przemysłowych (Huta Katowice, kopalnie węgla). Z dużym nasileniem regres zaludnienia wystąpił w miastach konurbacji katowickiej od Gliwic przez Katowice po Sosnowiec oraz od Katowic w kierunku północnym aż po gminy wiejskie Łazy i Siewierz. Rozległy obszar nieco słabszego spadku zaludnienia otacza konurbację katowicką od zachodu (Zbrostawice, Pyskowice, Rudnik, Wielowieś) i północnego zachodu, obejmując powiat lubliniecki.

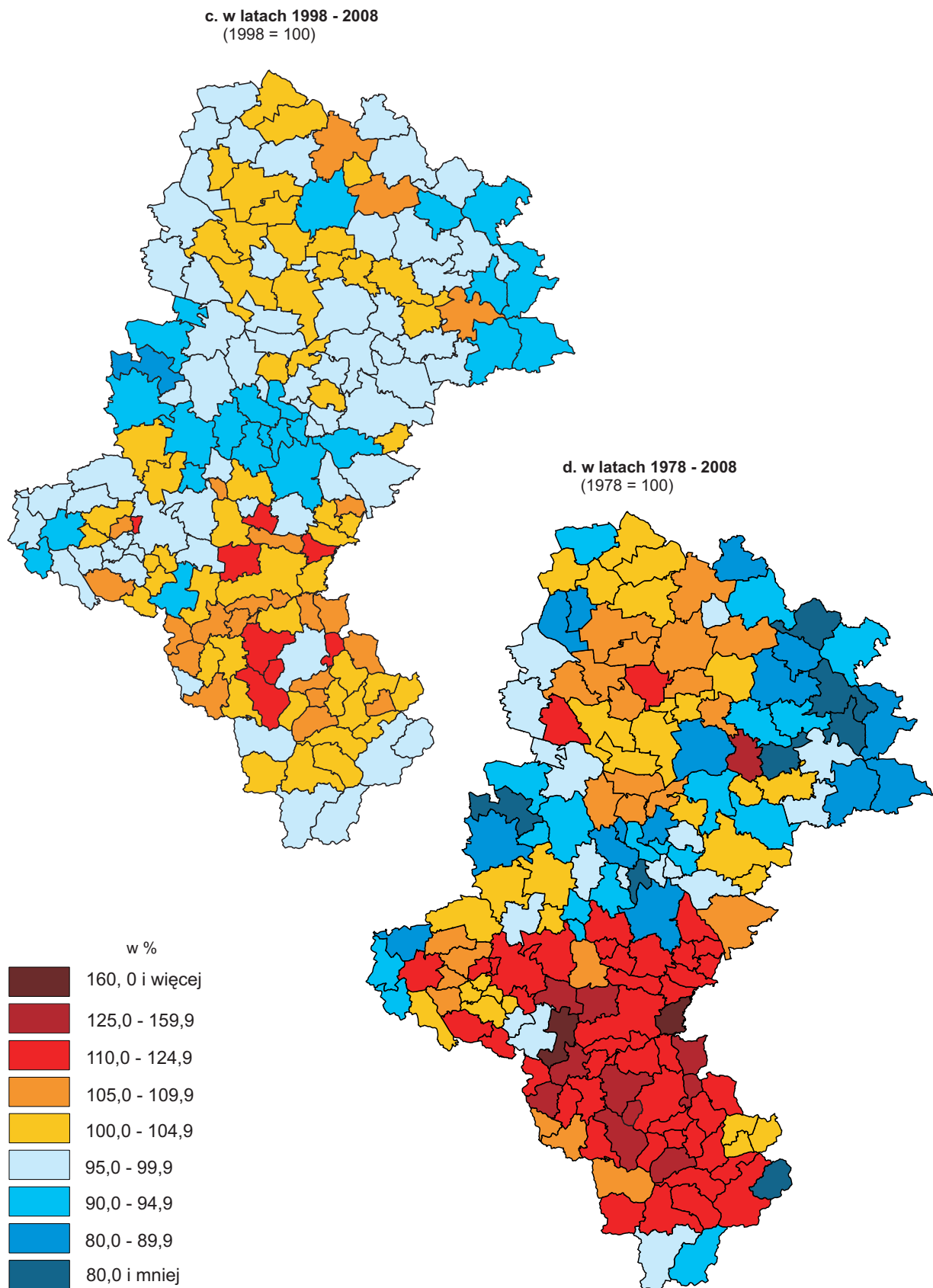
Co ciekawe, w północno-wschodniej części województwa objętej już w poprzednim okresie regresem demograficznym, tendencje depopulacyjne wyraźnie osłabły, co było wynikiem zahamowania odpływu migracyjnego do mniej atrakcyjnych w tym czasie miast.

Lata 1998-2008. W okresie funkcjonowania utworzonej nową ustawą o podziale administracyjnym kraju, województwa śląskiego spadek zaludnienia pogłębił się. Liczba ludności województwa zmniejszyła się z 4797,7 tys. do 4645,7 tys. osób, tj. do 96,8%. Głęboki regres demograficzny objął miasta ogarnięte trudnościami w zakresie funkcjonowania ich rynków pracy. Gdy w 1988 r. liczba ludności miast województwa śląskiego sięgała blisko 4 mln osób, to w 2008 r. wynosiła ona 3635,1 tys. mieszkańców. Najdotkliwiej skutki transformacji ustrojowo-gospodarczej odczuły miasta byłego województwa katowickiego (spadek zaludnienia o 4,9%) i województwa częstochowskiego (o 4,7%). Lepiej poradziły sobie miasta województwa bielskiego, gdzie dokonał się spadek zaludnienia o 1,7%. Natomiast wzrost zaludnienia obserwujemy na obszarze wiejskich zapleczy miast, zwłaszcza Bielska-Białej, Tychów, Częstochowy (ryc. 3c). Jest on wynikiem nasilania się procesu suburbanizacji. W przypadku południowej części województwa, stanowiącej tereny turystycznie atrakcyjne, wzrost zaludnienia związany jest także z możliwością inwestowania w rozwój usług, a być może częściowo wiąże się z przekształcaniem tzw. drugich domów mieszkańców konurbacji katowickiej czy rybnickiej w miejsce stałego zamieszkania. Łącznie obszary wiejskie województwa śląskiego zyskały wzrost zaludnienia o 2,4%, przy czym zasadniczo dokonał się on na obszarach wiejskich województwa bielskiego – o 5,8%, przy słabym wzroście zaludnienia terenów wiejskich byłego województwa katowickiego (o 1,7%) i dalszej stagnacji wsi województwa częstochowskiego.

Ryc. 3. Dynamika zmian zaludnienia według gmin



Ryc. 3. Dynamika zmian zaludnienia według gmin (dok.)



Zatem po utworzeniu województwa śląskiego i po wielorakich konsekwencjach przemian społecznych i gospodarczych okresu transformacji społeczno-ustrojowo-gospodarczej, jak i późniejszego akcesu do Unii Europejskiej, dynamika procesów demograficznych w poszczególnych częściach województwa śląskiego przebiegała odmiennie. Najbardziej korzystnie kształtowała się ona w południowej części województwa śląskiego, tj. na obszarze byłego województwa bielskiego, gdzie wzrost zaludnienia sięgnął 1,9%, podczas gdy pozostałe części województwa utraciły część potencjału demograficznego (byłe częstochowskie spadek o 2,6%, a byłe katowickie o 4,1%). W rezultacie udział byłego województwa bielskiego w ogólnym zaludnieniu województwa śląskiego stale rósł, z 11,2% w 1978 r. do 12,6% w 2008 r., podczas gdy byłe województwo katowickie, po okresie wzrostu do 75,2% w 1988 r., zmniejszyło swój udział do 73,7% w 2008 r. Na tym tle relatywnie rósł udział ludności byłego województwa częstochowskiego z 13,4% w 1988 r. do 13,7% w 2008 r. osiągając tym samym udział na poziomie z 1978 r.

Efektom przemian demograficznych w latach 1978-2008 jest powrót województwa katowickiego oraz miast województwa śląskiego do poziomu zaludnienia z 1978 r. (dynamiki odpowiednio: 100,5% i 100,3%) (tabl. 1, ryc. 3d). Na tym tle zdecydowanie korzystnie wypada województwo bielskie (dynamika 115,2%), a zwłaszcza jego obszary wiejskie (117,5%). Największe straty poniosła wieś województwa częstochowskiego (dynamika 96,8%), a nieco mniejszy miasta byłego województwa katowickiego (dynamika 98,4%).

4. Składowe przyrostu rzeczywistego ludności

4.1. Ruch naturalny

Przyrost naturalny. Podstawowymi składowymi zmian zaludnienia (przyrostu rzeczywistego ludności) są przyrost naturalny oraz migracje. Przyrost naturalny ludności kształtowany jest przez różne czynniki zmieniające się w czasie i w przestrzeni. Czynniki te mogą mieć charakter losowy lub systemowy. Czynniki losowe działają na poziom urodzeń w sposób jednorazowy i nie dający się przewidzieć, ale choć ich działanie jest jednorazowe, to jego skutki powielane są w następnych pokoleniach niczym echo. Negatywny czynnik losowy obniża poziom urodzeń (niż demograficzny), co prowadzi do zmniejszenia liczebności danego pokolenia, które po wejściu w wiek rozrodczy daje zmniejszone pokolenie swych dzieci. Samoczynną reakcją na niż demograficzny jest wzrost liczby urodzeń po zakończeniu działania czynnika utrudniającego prokreację, czyli wyż demograficzny. Realizowana jest wtedy bowiem nie tylko „bieżąca prokreacja”, ale i wcześniej odkładane decyzje o posiadaniu potomstwa, które ze względu na niesprzyjające warunki nie mogły zostać spełnione. Wzrost poziomu urodzeń, trwa tak długo aż zostaną zrealizowane „zaległe” urodzenia, tzw. powojenna kompensata urodzeń (Rosset, 1975). Urodzone wówczas pokolenie jest bardziej liczne od pozostałych. W momencie wkroczenia w wiek matrymonialny i rozrodczy pokolenie to wyda także liczne potomstwo. Oddziaływanie czynników losowych jest na ogół krótkotrwałe (do kilku lat), ale konsekwencje ich działania odczuwane są przez kolejne lata, gdyż różna liczebność pokoleń niżowych i wyżowych cyklicznie i naprzemiennie powiela się w pokoleniach ich dzieci.

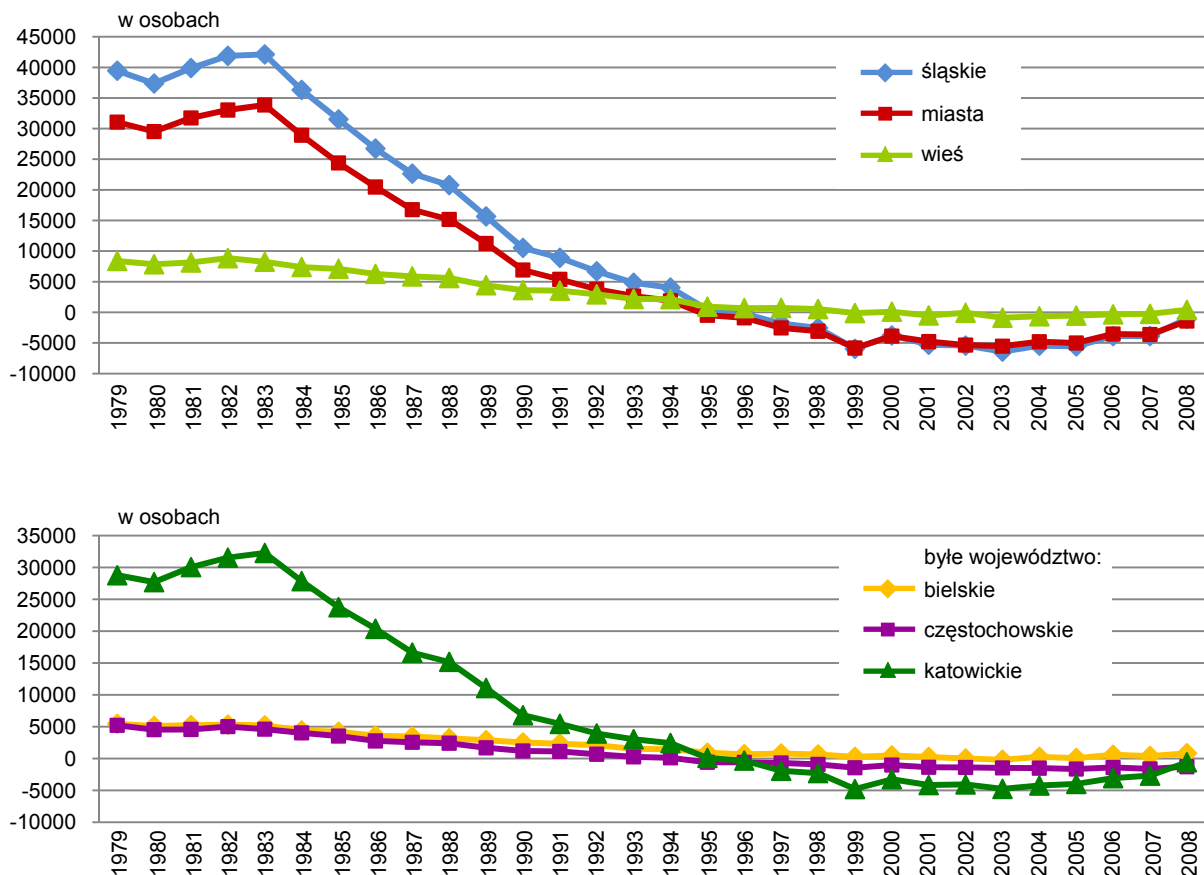
Czynniki systemowe natomiast są wynikiem przemian cywilizacyjno-kulturowych i zmieniają elementy ruchu naturalnego powoli, lecz nieodwracalnie. W XIX w. i I połowie XX w. czynniki te działały zasadniczo na obniżenie poziomu zgonów (postęp w rolnictwie dający poprawę żywienia, rozwój medycyny i opieki zdrowotnej itd.), przez co wzrastał przyrost naturalny. Jednak coraz wyższy poziom gospodarczy przekładał się na zarobki pozwalające na realizację indywidualnych potrzeb i ambicji. Nasilały się też stopniowo zmiany obyczajowe przejawiające się m.in. wzrastającą aktywnością zawodową kobiet, prowadzącą do ich finansowego usamodzielnienia się, co skutkowało opóźnianiem wieku zawierania małżeństw. Stosunkowo wysokie koszty

utrzymania i wychowania dziecka przy narastającym konsumpcyjnym stylu życia potencjalnych rodziców, znajomość metod planowania rodziny oraz laicyzacja społeczeństw prowadzą do upowszechniania się modelu coraz mniejszej rodziny oraz związków nieformalnych. Ta grupa czynników prowadzi do stopniowego obniżania poziomu urodzeń przy wydłużaniu się czasu trwania życia ludności. Skutkiem tego jest obniżanie się przyrostu naturalnego, aż do wystąpienia przewagi zgonów nad urodzeniami, czyli ubytku naturalnego ludności.

W Polsce, po wyżu demograficznym przełomu lat 70/80. doszło do nałożenia się na siebie oddziaływania czynników losowych związanych z wkroczeniem w latach 90. w wiek rozrodowy pokolenia niżu demograficznego oraz czynników systemowych (nasilenie przemian społecznych prowadzących do opóźniania wieku zawierania małżeństw i modelu rodziny jednodzietnej), a dodatkowo jeszcze pogłębianych przez trudności transformacyjne (bezrobocie). Te same uwarunkowania kształtowały ruch naturalny w województwie śląskim.

W latach 1979-1988 przyrost naturalny w województwie śląskim wyniósł łącznie 338,7 tys. osób, w latach 1989-1998 już tylko 46,5 tys. osób, zaś w latach 1999-2008 ubytek naturalny sięgnął -46,7 tys. osób (tabl. 6, ryc. 4). Zatem w ostatniej z badanych dekad ubyło dokładnie tyle ludności, ile przybyło w poprzedniej. Znaczna wielkość przyrostu naturalnego w latach 1979-1988 wiąże się z wyżem demograficznym przełomu lat 70. i 80. Kulminacja tego wyżu miała miejsce w 1982 r., gdy przyrost naturalny wyniósł 41,9 tys. osób oraz w 1983 r. gdy wynosił 42,1 tys. osób, w tym na byłe województwo katowickie przypadało odpowiednio 31,5 tys. osób oraz 32,3 tys. osób. W ciągu jednego roku przybyło wówczas w wyniku przyrostu naturalnego tyle ludności, ile w ciągu następnych 10 lat. Łatwość uzyskania pracy pozarolniczej, a także intensywny rozwój wielorodzinnego budownictwa mieszkaniowego dawały perspektywę sprzyjającą tym samym zakładaniu rodzin.

Ryc. 4. Przyrost naturalny w latach 1979-2008



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z roczników statystycznych województw: bielskiego, częstochowskiego, katowickiego oraz Banku Danych Regionalnych GUS.

Natomiast niewielki przyrost naturalny (46,5 tys.) jaki dokonał się w latach 1989-1998 został zniwelowany przez ubytek naturalny (-46,7 tys.) w dekadzie następnej. Największy ubytek naturalny wystąpił w 2003 r. i wyniósł -6,4 tys. osób. Od tego czasu ubytek co prawda wciąż występuje, ale się zmniejsza do -1,0 tys. osób w 2008 r.

Ze względu na silne zurbanizowanie województwa śląskiego przyrost naturalny w latach 1979-1988 dokonywał się głównie w miastach (78,2% ogólnego przyrostu), ale już w następnej dekadzie miasta wniosły zaledwie 54,0% ogólnego przyrostu naturalnego. Natomiast w latach 1999-2008 to właśnie miasta generowały zasadniczą część ubytku naturalnego (93,8%).

W latach 1979-1988 o rozmiarach ogólnego przyrostu naturalnego decydowało było województwo katowickie dając 75,0% tego przyrostu (254,1 tys. osób), lecz w latach 1989-1998 już tylko 60,9%, zaś w latach 1999-2008 przyczyniło się w 76,2% do powstania ubytku naturalnego.

Tabl. 6. SKŁADOWE PRZYROSTU RZECZYWISTEGO W LATACH 1979-2008

WYSZCZEGÓLNIENIE	Liczba ludności	Suma przyrostu naturalnego	Saldo migracji stałej	Liczba ludności	Suma przyrostu naturalnego	Saldo migracji stałej	Liczba ludności	Suma przyrostu/ubytku naturalnego	Saldo migracji stałej	Liczba ludności
	1978	1979-1988		1988	1989-1998		1998	1999-2008		2008
w tys. osób										
WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE	4535,5	338,7	136,5	4900,1	46,5	12,3	4797,7	-46,6	-96,3	4645,7
miasta	3625,7	265,0	181,8	3966,4	25,1	11,2	3810,4	-43,7	-125,9	3632,9
wieś	909,8	73,7	-45,3	933,7	21,4	1,1	987,3	-2,9	29,7	1012,8
z tego były województwa:										
bielskie	507,6	45,2	7,2	559,6	15,9	12,8	574,2	3,0	8,2	584,9
miasta	262,2	20,7	17,2	299,5	4,2	11,4	301,7	-0,6	-4,3	296,6
wieś	245,4	24,5	-10,0	260,1	11,7	1,4	272,5	3,6	12,5	288,3
częstochofskie	624,1	39,3	-10,9	655,3	2,3	-1,9	655,8	-14,1	-2,4	638,6
miasta	331,5	20,7	15,3	372,6	0,1	4,2	372,8	-8,6	-7,7	355,2
wieś	292,6	18,6	-26,2	282,7	2,2	-6,1	283,0	-5,5	5,3	283,4
katowickie	3403,8	254,1	140,2	3685,2	28,3	1,4	3567,6	-35,5	-102,1	3422,2
miasta	3032,0	223,6	149,3	3294,3	20,9	-4,4	3136,0	-34,5	-113,9	2981,1
wieś	371,8	30,5	-9,1	390,9	7,4	5,8	431,7	-1,0	11,9	441,1

Ź r ó d ł o: obliczenia własne na podstawie danych z roczników statystycznych województw bielskiego, częstochowskiego, katowickiego oraz Banku Danych Regionalnych GUS.

W latach 1999-2008 województwo śląskie utraciło 46,6 tys. mieszkańców z tytułu ubytku naturalnego. Największe straty poniosły miasta -43728 osób, podczas gdy na obszarach wiejskich ubytek wyniósł -2884 osoby. Najdotkliwiej ubytek naturalny zaznaczył się na obszarze byłego województwa katowickiego -35508 osób (76,2% całego ubytku) oraz w byłym województwie częstochowskim (ubytek -14114). Przyrost naturalny 3010 osób zanotował obszar byłego województwa bielskiego. Aż 118 jednostek (miast i gmin) w bilansie 10 lat wykazało ubytek naturalny (łącznie 70877 osób), w 1 gminie bilans był zerowy, a 71 jednostek charakteryzowało się przyrostem naturalnym (łącznie 24265 osób). Największe miasta: Katowice, Częstochowa, Sosnowiec, Bytom i Chorzów w całym 10-leciu 1999-2008 straciły łącznie 32,6 tys. osób z tytułu ubytku naturalnego, zaś wraz z 9 kolejnymi miastami (z Dąbrową Górniczą, Gliwicami, Będzinem, Rudą Śląską, Siemianowicami, Zawierciem, Piekarami Śląskimi, Czeladzią i Świętochłowicami) strata wyniosła -50,3 tys. osób. Przyrost naturalny w 71 miastach i gminach wyniósł 16165 osób, z czego na Żory, Jastrzębie-Zdrój, Tychy i Rybnik przypada 10324 osób, tj. 63,9% całego przyrostu.

W latach 1978-2008 przyrost naturalny, liczony na 1000 mieszkańców, w województwie śląskim wykazywał tendencję malejącą z 7,74‰ w 1978 r. do 4,24‰ w 1988 r. Dalszy jego spadek doprowadził do pojawienia się ubytku naturalnego wynoszącego w 1998 r. -0,56‰, zaś do 2008 r. ubytek ten nieco się zmniejszył wynosząc -0,22‰. Poziom przyrostu naturalnego w całym kraju był nieco wyższy i wyniósł w 1978 r. 9,7‰, w 1988 r. 5,7‰, a po okresie ubytku naturalnego w latach 2002-2005, powróciły dodatnie wartości przyrostu naturalnego do 0,9‰ w 2008 r.

Rekordowo wysoki poziom przyrostu naturalny osiągnął w latach 70., przy czym ekstrema dla tych lat zestawiono przykładowo z najwyższymi wielkościami w 2008 r.

Przyrost naturalny na przykładzie wybranych gmin

1976-1983	2008
W osobach	
1979 Częstochowa (1782) Bielsko-Biała (1746)	Bielsko-Biała (186) Jastrzębie-Zdrój (362)
1982 Sosnowiec (1995)	Żory (375)
1983 Tychy (2827) Katowice (2134) Gliwice (2010)	Tychy (351) Rybnik (344) Pawłowice (123)
Na 1000 ludności	
1976 Jastrzębie-Zdrój (20,1‰)	Jejkowice (6,9‰)
1977 Żory (26,0‰) Świerklany (20,1‰)	Pawłowice (6,9‰) Żory (6,0‰)
1978 Pszczyzna (35,3‰)	Bieruń (5,8‰) Hażlach (5,9‰) Istebna (5,8‰)

Te rekordowe wartości przyrostu naturalnego w latach 70. wynikają zarówno z wystąpienia wyżu demograficznego, jak i silnego napływu migracyjnego młodej ludności.

W 2008 r. wysokość przyrostu naturalnego (w przeliczeniu na 1000 ludności) w mało których jednostkach sięga ledwie 5-6‰. W 90 miastach i gminach, tj., mniej niż w połowie jednostek (47,6%) notuje się jeszcze przyrost naturalny, który łącznie wynosi zaledwie 4106 osób. Trzy gminy wykazują brak przyrostu naturalnego, a 96 jednostek (50,8% ogółu) cechuje się ubytkiem naturalnym, który wyniósł łącznie -5128 osób. Najsilniejszy ubytek wystąpił w gminach północno-wschodniej części województwa: Irządze -13,2‰, Przyrów -10,1‰, Szczekociny -7,8‰, Kruszyna -6,7‰ czy Włodowice -6,1‰. Są to wysoce niepokojące współczynniki. Natomiast największe straty w liczbach bezwzględnych poniosły duże miasta: Katowice, Częstochowa, Sosnowiec, Bytom i Chorzów tracąc blisko połowę całego ubytku naturalnego ludności w województwie.

Zróżnicowanie poziomu wskaźnika przyrostu naturalnego na 1000 ludności według powiatów wskazuje na wyraźną dwudzielność województwa: południowa część z powiatami o przyroście naturalnym: Żory 6,0‰, pszczyński 4,1‰, Jastrzębie-Zdrój 3,8‰, bieruńsko-lędziński 3,2‰, bielski 2,7‰, Tychy 2,7‰, Rybnik 2,4‰, rybnicki 2,0‰ oraz część centralna i północna charakteryzująca się ubytkiem naturalnym: zawierciański -3,6‰, będziński -3,3‰, Chorzów -3,1 ‰, myszkowski -2,7‰, częstochowski -2,6 ‰, Katowice -2,6 ‰, Sosnowiec -2,5‰, Częstochowa -2,3‰.

Depresja demograficzna, jaka dotknęła województwo śląskie, wynika z nałożenia się na siebie oddziaływania wielu czynników, zarówno losowych jak i systemowych. Z jednej strony w latach 90. w wiek rozrodczy weszły roczniki niżowe urodzone w latach 60. (dzieci roczników wojennych), które ze względu na swoją mniejszą liczebność wydały potomstwo także mniej liczne (echo niżu demograficznego). Tyle, że niż demograficzny lat 60. w Polsce charakteryzował się wskaźnikiem przyrostu naturalnego nie mniejszym niż 8,2‰. Natomiast niż lat 90. wykazywał w 1990 r. 4,1‰, w 1999 r. 0,0‰, zaś w 2003 r. -0,4‰, a w województwie śląskim był jeszcze niższy. Te niskie wartości są skutkiem nasilania się czynników systemowych oddziałujących na obniżanie rozrodzności (coraz dłuższy okres kształcenia, opóźnianie wieku zawierania małżeństw, opóźnianie wieku urodzenia pierwszego dziecka i model rodziny z 1 dzieckiem). Przemiany te wynikają z rozwoju cywilizacyjno-społecznego i charakterystyczne są dla IV fazy rozwoju demograficznego (równowagi nowoczesnej), a ich przyspieszenie w latach 90. wiąże się z otwarciem na „Zachód” i przejmowaniem

zachodniego stylu życia (laicyzacja, postawy konsumpcyjne). Można też stwierdzić, że o ile w pierwszym okresie transformacji ustrojowo-gospodarczej nastąpiło ograniczenie rozrodczości w sytuacji narastającego bezrobocia oraz utraty bezpieczeństwa socjalnego, to w kolejnym etapie przyczyny tego ograniczania rozrodczości także są związane ze sprawami zawodowymi. Konkurencja na rynku pracy, poszukiwanie pracy dobrze płatnej, dyspozycyjność wobec pracodawcy, konieczność ciągłego podnoszenia kwalifikacji nie sprzyjają poświęcaniu czasu dla rodziny. Z kolei warunki względnego dobrobytu nasilają postawy konsumpcyjne, nastawienie na realizację własnych ambicji i planów życiowych, co wpływa na odsuwanie w czasie kwestii rodziny.

Odnotowane zmniejszanie się ubytku naturalnego świadczyć może, iż w wiek rozrodczy wkraczają roczniki urodzone w wyżu demograficznym przełomu lat 70/80. Kulminacja tego wyżu przypadła na 1983 r., zatem to najbardziej liczne pokolenie w 2003 r. miało 20 lat. Od tego roku obserwujemy hamowanie ubytku naturalnego. W 2008 r. pokolenie to miało 25 lat, a wciąż mieliśmy do czynienia z ubytkiem naturalnym, co świadczy o opóźnianiu decyzji o urodzeniu dziecka.

Urodzenia. Zasadniczym elementem kształtującym przyrost naturalny są urodzenia. Ich liczba jednak stale maleje z 48,4 tys. w 1995 r. do 43,8 tys. w 1998 r. osiągając najniższy poziom w 2003 r. – tylko 39,2 tys., po czym następuje niewielki wzrost urodzeń do 47,0 tys. w 2008 r. Współczynnik urodzeń, w przeliczeniu na 1000 ludności zmieniał się odpowiednio z 9,9‰ do 9,1‰, 8,3‰ i do 10,1‰. W 2008 r. poziom urodzeń był zbliżony w miastach 10,0‰ i w gminach wiejskich 10,4‰. Najwyższy poziom osiąga on głównie w gminach południowej części województwa: Jejkowice 14,9‰, Markłowice 14,1‰, Chybie 13,8‰, Istebna 13,5‰, zaś najniższy przeważnie w części północnej: Zbrosławice 6,5‰, Krupski Młyn 7,0‰, Kamienica Polska 7,0‰, Kruszyna 7,2‰, Pietrowice Wielkie 6,5‰. Są to niepokojąco niskie wartości poziomu urodzeń i wiąże się najprawdopodobniej z utrzymującą się w długim horyzoncie czasowym silną emigracją młodej ludności. Jednak analiza tego wskaźnika według powiatów świadczy, iż urodzenia poniżej 10‰ występują w 17 powiatach, w tym w większości na obszarze konurbacji katowickiej i na północy województwa. Najniższy poziom urodzeń notuje się jednak w powiecie raciborskim 8,6‰, bardzo niski jest on także w dużych miastach: Katowice 9,0‰, Częstochowa 9,1‰, Sosnowiec 9,1‰ oraz w powiecie myszkowskim 9,0‰. Najwyższy zaś w Żorach 12,0‰ oraz w powiatach ziemskich: pszczyńskim 11,9‰, rybnickim 11,7‰, bieruńsko-lędzińskim 11,4‰, żywieckim 11,3‰ a także w Tychach 11,2‰. Jak niski jest to poziom świadczy porównanie ze wskaźnikami z 1983 r.:

**Urodzenia na 1000 ludności na przykładzie wybranych gmin
byłego województwa katowickiego**

1983	O G Ó Ł E M	2008
18,9‰	10,1‰	
	Miasta	10,1‰
Tychy (23,0‰)		Łazy (12,8‰)
		Bieruń (12,8‰)
		Żory (12,0‰)
		Tychy (11,2‰)
19,0‰	Wieś	10,3‰
Pawłowice (26,3‰)		Jejkowice (14,9‰)
Świerklany (24,8‰)		Markłowice (14,1‰)
Suszec (24,1‰)		Pawłowice (13,1‰)

Spośród ogólnej liczby 46994 urodzeń w województwie śląskim w 2008 r. na obszarze byłego województwa katowickiego urodziło się 34669 dzieci, tj. 73,8% ogółu urodzeń, bielskiego 6350 dzieci, tj. 13,5%, zaś częstochowskiego 5975 dzieci, tj. 12,7% ogółu urodzeń. W miastach łącznie 36448 (77,6%) urodzeń, a na wsi 10546 (22,4%).

Ta niska liczba urodzeń wiąże się z coraz niższą płodnością kobiet. Współczynnik płodności informuje ile w danym roku urodziło się dzieci z każdego 1000 kobiet w wieku rozrodczym. O ile w 1980 r. w Polsce płodność kobiet w wieku rozrodczym (15-49 lat) wynosiła ogółem 76 (w tym na obszarach wiejskich 94), to obecnie (2008 r.) jest niemal o połowę niższa i sięga zaledwie 43 (na wsi 46). W województwie śląskim współczynnik płodności w 2004 r. wynosił 32,2 (w miastach 31,6), lecz od tego czasu obserwujemy niewielki wzrost tego wskaźnika do 39,7 (w miastach 39,5). Zaznacza się więc słabe echo wyżu demograficznego. Jednak gdy porównamy analizowany współczynnik w poszczególnych 5-letnich grupach wieku, to okaże się, że najwięcej kobiet decyduje się na urodzenie dziecka będąc w wieku 25-29 lat (91,9), a drugi co do wielkości współczynnik płodności występuje w grupie wieku 30-34 lata (67,8). Świadczy to o opóźnieniu decyzji o urodzeniu dziecka. Współczynniki płodności w województwie śląskim są niestety niższe niż przeciętnie w kraju. Przekłada się to na bardzo niską dzietność. W 2003 r. współczynnik dzietności wyniósł zaledwie 1,100 dziecka i chociaż obserwujemy jego wzrost do 1,298 w 2008 r. (w Polsce 1,390) to wciąż nie zapewnia on odnawialności pokoleń. Reprodukacja zawężona, czyli brak zastępowalności pokoleń przejawia się tym, że pokolenia dzieci są mniej liczne niż pokolenia ich rodziców. Sytuacja ta powoduje, że społeczeństwo zaczyna wymierać. Największą dzietność obserwujemy w podregionach południowych, gdzie słabiej zaawansowane są procesy starzenia się ludności, a jednocześnie podtrzymywane są tradycje i wartości rodzinne (podregion bielski 1,408, podregion tyski 1,395). Daje to współczynniki reprodukcji brutto w wysokości odpowiednio 0,704 i 0,690. Jednak reprodukcję prostą, tj. biologiczne odtwarzanie populacji (bez wzrostu demograficznego) zapewnia dopiero wskaźnik $W_{rb} = 1,0$. By go uzyskać należy utrzymywać współczynnik dzietności na poziomie 2,14 dziecka (Holzer 1999). Najniższa dzietność charakterystyczna jest dla podregionów sosnowieckiego 1,220, bytomskiego 1,234 i gliwickiego 1,244, co przekłada się na współczynniki reprodukcji brutto wynoszące odpowiednio: 0,596; 0,602 i 0,609.

W ciągu następnych lat można się spodziewać pewnego wzrostu liczby urodzeń, co związane jest z realizacją planów matrymonialnych przez pokolenie wyżu demograficznego przełomu lat 70/80. Wzrost ten jednak nie będzie wielki jeśli głównym elementem polityki pronatalistycznej pozostanie becikowe. Kompleksowa polityka prorodzinna powinna opierać się na rozwiązaniach systemowych, być nakierowana na pomoc ludziom młodym w zdobyciu zatrudnienia, ułatwienie dostępności do mieszkań poprzez korzystne kredytowanie, zapewnienie odpowiedniej sieci żłobków i przedszkoli, poszerzenie oferty telepracy dla kobiet, wydłużenie urlopu macierzyńskiego.

Małżeństwa. W latach 90. w Polsce liczba zawieranych małżeństw spadała. W 1995 r. wynosiła ona w województwie śląskim 25,3 tys., osiągając najniższą wielkość w 2002 r. (22,9 tys.). Wyraźny wzrost zawieranych małżeństw obserwujemy od 2005 r., gdy liczba małżeństw sięgnęła 25,4 tys. wzrastając dalej do 31,1 tys. w 2008 r. W przeliczeniu na 1000 ludności poziom zawierania małżeństw jest nieco niższy w porównaniu do kraju, wynosząc w województwie śląskim: w 1995 r. 5,16‰, w 1998 r. 5,19‰, w 2002 r. 4,85‰, w zaś w 2008 r. 6,70‰. W tych samych latach Polsce wynosił on odpowiednio: 5,4‰, 5,5‰, 5,0‰, 6,8‰. Nawet jeżeli przyjmie się liczbę zawieranych małżeństw w stosunku nie do ogółu ludności, lecz do ludności w wieku 15 i więcej lat, to i tak wskaźniki będą bardzo niskie. Małżeństwa na 1000 ludności w wieku 15 i więcej lat w 1990 r. wynosiły 8,1‰ w województwie i 8,9‰ w Polsce; w 2003 r. odpowiednio 5,9‰ i 6,2‰, zaś w 2008 r. 7,8‰ i 8,0‰.

Były to bardzo niskie wartości wynikające głównie z wkraczania pokolenia niżej demograficznego w wiek matrymonialny, ale i z opóźnienia realizacji małżeństw przez wkraczające w ten wiek pokolenie wyższe. Opóźnianie wieku zawierania małżeństw ilustruje wiek środkowy nowożeńców. W 2000 r. wiek ten wynosił dla mężczyzn w województwie śląskim 25,5 lat, a w Polsce 25,6 lat, zaś dla kobiet był taki sam – 23,6 lat. Do 2008 r. wzrósł on do 27,7 lat dla mężczyzn i 25,6 lat dla kobiet średnio w kraju oraz do 27,7 lat dla mężczyzn i 25,8 lat dla kobiet w województwie śląskim. W miastach śląskich wiek ten jest jeszcze wyższy i wynosi 28,0 lat mężczyźni i 26,1 lat kobiety. Oczywiście na zawyżenie tego wskaźnika może mieć wpływ liczba rozwodów i zawieranie powtórnych małżeństw.

Wpływ na niski poziom zawieranych małżeństw, a w konsekwencji na poziom urodzeń mają także zmiany obyczajowe oraz postępująca laicyzacja społeczeństwa, która przejawia się we wzroście udziału urodzeń pozamałżeńskich. W województwie śląskim udział urodzeń pozamałżeńskich w ogólnej liczbie urodzeń wzrósł z 16,8% w 2004r. do 19,2% w 2008 r., przy czym w miastach był wyższy i wynosił 22,0%. Należy przyznać, że udział urodzeń pozamałżeńskich był nieco niższy niż średnio w kraju (19,9%), co wskazuje na większy tradycjonalizm norm społecznych i pewien etos wartości rodzinnych, zwłaszcza na obszarach wiejskich, gdzie w 2004 r. udział urodzeń pozamałżeńskich wynosił zaledwie 7,5%. Jednak związki nieformalne są coraz bardziej powszechne, a w tego typu związkach na ogół liczba dzieci jest mniejsza.

Przeciętne dalsze trwanie życia. W latach 1995-2002 liczba zgonów w woj. śląskim zmniejszała się z 48,0 tys. do 44,8 tys., lecz w następnym okresie zaznaczył się wzrost liczby zgonów do 48,0 tys. Wzrost ten może wynikać z zaawansowania procesów starzenia się ludności. Wzrost udziału ludności starej w społeczeństwie, któremu towarzyszy jednocześnie spadek udziału dzieci i młodzieży wynikający z utrzymywania się niskiego poziomu urodzeń, prowadzi do zwiększania się ogólnej liczby zgonów. W przeliczeniu na 1000 ludności poziom zgonów w województwie śląskim wzrósł z 9,4‰ w 2003 r. do 10,3‰ w 2008 r., gdy w tym samym czasie w kraju z 9,6‰ do 10,0‰. Analiza przestrzennego zróżnicowania współczynnika zgonów (por. ryc. 9 w opracowaniu Sitek S.) pokazuje silne korelacje z saldem migracji (ryc. 6) oraz z zaawansowaniem procesu starzenia się ludności, co będzie przedmiotem dalszej analizy (ryc. 8). W gminach wiejskich, charakteryzujących się nieustannym odpływem migracyjnym ludności, w tym głównie młodej, dochodzi do deformacji struktur demograficznych. Polega ona na spadku udziału ludności młodej, co w dalszej konsekwencji także wpływa na spadek urodzeń, przy jednoczesnym wzroście udziału ludności starej, gdyż ta nie opuszcza miejsc swego zamieszkania. Powoduje to proces starzenia się ludności, lecz nie poprzez wydłużanie czasu trwania życia, ale przez preparowanie struktury wieku selektywnymi migracjami. Przykładami gmin o wysokim poziomie zgonów, a jednocześnie znacznym ujemnym saldzie migracji (liczonych na 1000 mieszkańców) są: Irządze 21,1‰, Dąbrowa Zielona 17,4‰, Przyrów 19,6‰, Koszarawa 15,2‰, Włodowice 14,1‰. Wysokość tych wskaźników budzi uzasadniony niepokój.

Przeciętne dalsze trwanie życia w 2000 r. w województwie śląskim wynosiło dla mężczyzn 69,6 lat, zaś dla kobiet 77,2 lat i było nieco niższe niż przeciętnie w kraju (M 69,7 lat; K 78,0 lat), zwłaszcza w przypadku kobiet. Co ciekawe, w województwie śląskim ludność dłużej żyje na wsi (M 70,1 lat, K 77,9 lat) niż w miastach (M 69,4 lat, K 77,0 lat), a zatem inaczej niż średnio w kraju, gdzie mężczyźni żyją dłużej w miastach niż na wsi, a kobiety na wsi niż w miastach.

W 2008 r. przeciętne dalsze trwanie życia mężczyzn osiągnęło 70,9 lat, zaś dla kobiet 78,9 lat, ale wciąż było to krócej niż średnio w kraju (M 71,3 lat, K 80,0 lat). Utrzymała się też tendencja dłuższego trwania życia na wsi (M 71,3 lat, K 80,0 lat) niż w mieście (M 70,8 lat, K 78,7 lat). Najdłużej żyje ludność w podregionie bielskim (M 72,5 lat, K 80,2 lat), rybnickim (M 71,9 lat, K 79,0 lat) oraz w tyskim (M 71,5 lat, K 79,5 lat), zaś najkrócej w sosnowieckim (M 69,6 lat, K 78,5 lat) oraz w katowickim (M 69,8 lat, K 77,8 lat). Jest to ciekawe, gdyż podregiony bielski, tyski i rybnicki posiadają najslabiej zaawansowane procesy starzenia się ludności, więc na tle innych podregionów województwa są relatywnie młodsze. Przyczyn dłuższego czasu trwania życia należy upatrywać w czystszy środowisku, być może mniejszym poziomie stresu, lepszej dostępności do opieki zdrowotnej.

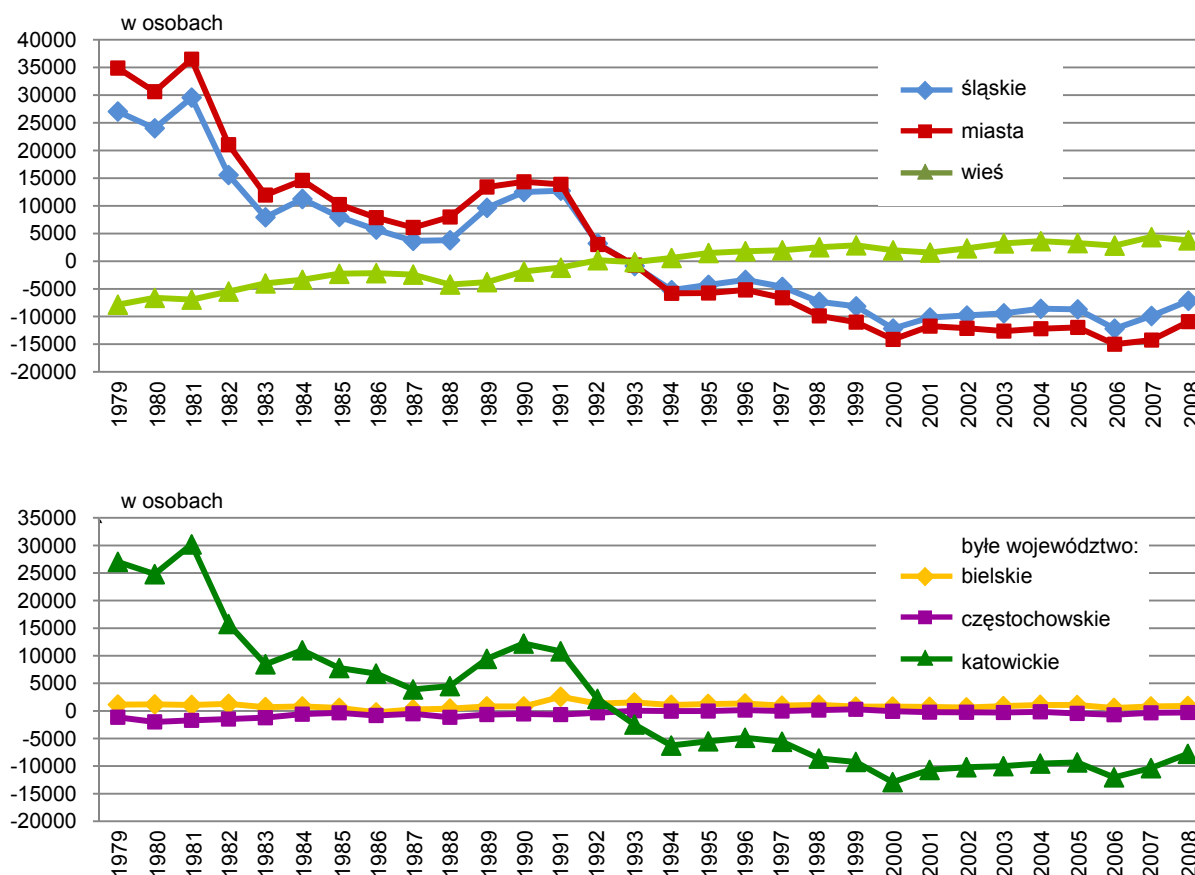
Zatem ogólnemu wzrostowi poziomu zgonów towarzyszy wydłużanie czasu trwania życia, co wskazuje, że przyczyną starzenia się ludności, zwłaszcza w miastach, jest poprawa warunków życia ludności. Będzie to jednak przedmiotem dalszej analizy (Sitek S., w niniejszym opracowaniu).

4.2. Migracje

Migracje ogółem. Istotnym elementem zmian zaludnienia są migracje. Magnesem orientującym kierunki przepływu ludności są najczęściej pozarolnicze miejsca pracy. Obszary o znacznym przyroście naturalnym mogą wykazywać spadek zaludnienia, gdy nie stwarzając wystarczającego popytu na pracę są wymywane z ludności. Jednak skutki migracji dla obszarów emigracyjnych nie polegają tylko na hamowaniu wzrostu demograficznego lub nawet spadku zaludnienia. Jak stwierdził Ravenstein, migracje są selektywne, gdyż najczęściej podejmują je ludzie młodzi, stanu wolnego, wykształceni, przedsiębiorczy i odważni. Następuje zatem niekorzystna deformacja struktur demograficznych i społeczno-zawodowych na obszarach emigracyjnych. Korzystają na tym obszary imigracyjne dokąd strumień takich migrantów kieruje się. Problem polega na tym, że od dłuższego czasu strumień ten kieruje się poza granice kraju.

W latach 1979-1988 saldo migracji w województwie śląskim sięgało łącznie 136,5 tys. osób, w latach 1989-1998 już tylko 12,3 tys. osób, zaś w latach 1999-2008 ubytek migracyjny wyniósł -96,3 tys. osób (tabl. 6, ryc. 5). Do końca lat 70. to województwo śląskie, a dokładnie województwo katowickie było beneficjentem zyskującą zamiejscową siłę roboczą. Zakończenie wielkich inwestycji przemysłowych spowodowało, że strumień ten zaczął stopniowo słabnąć. Na początku lat 90. następuje odwracanie kierunków migracji i od 1994 r. obszary wiejskie zyskują dodatnie i coraz większe saldo migracji.

Ryc. 5. Zmiany salda migracji w latach 1979-2008



Ź r ó d ł o: opracowanie własne na podstawie danych z roczników statystycznych województw: bielskiego, częstochowskiego, katowickiego oraz Banku Danych Regionalnych GUS.

Lata 1979-1988. W latach 1979-1988, zatem w schyłkowym okresie gospodarki centralnie sterowanej opartej na modelu industrialnym kreującym ogromne przerosty zatrudnienia, ogólne saldo migracji stałej na obszarze dzisiejszego województwa śląskiego wynosiło łącznie 136,5 tys. osób, z czego zasadnicza część (149,3 tys.) przypadała na miasta województwa katowickiego (tabl. 6, ryc. 5). Miasta pozostałych dwóch byłych województw zyskiwały zaledwie 17,2 tys. migrantów w bielskim i 15,3 tys. w częstochowskim. Obszary wiejskie wykazywały ujemny bilans migracyjny. Na 138 jednostek ówczesnego podziału administracyjnego dodatnie saldo migracji za okres 10-letni wykazywało 43 miasta i gminy zyskujące łącznie 219,0 tys. osób dzięki migracjom, zaś 95 jednostek straciło łącznie -82,4 tys. osób. Największy przyrost migracyjny (powyżej 10 tys. osób salda migracji) notowały miasta konurbacji katowickiej: Sosnowiec 24801 migrantów, Dąbrowa Górnicza 17840, Tychy 15595, Katowice 12650 i rybnickiej: Żory 16477, Rybnik 15451, a wraz z pozostałymi miastami (Częstochowa i Racibórz) zyskały łącznie 127,3 tys. migrantów tj. 58,1% ogólnego dodatniego salda migracji (tabl. 7). Wielkie zakłady przemysłowe lokowane w tych miastach (m.in. „Huta Katowice” w Dąbrowie Górniczej) oraz rozbudowa osiedli mieszkaniowych i rozwój budownictwa patronackiego, były przyczyną intensywnego napływu ludności, także do miast sąsiednich.

W przeliczeniu na 1000 mieszkańców suma salda migracji z dziesięciolecia 1979-1988 była rekordowa w gminach: Pawłowice 334,9‰, Miedźna 315,6‰ oraz w miastach Żory 312,5‰, Racibórz 211,7‰ i Dąbrowa Górnicza 131,0‰ (ryc. 6a). Związane ono było z lokalizacją dużych zakładów przemysłowych (kopalnie, huty, zakłady przemysłu elektromaszynowego).

Z kolei największe straty w ciągu 10 analizowanych lat poniosły miasta Chorzów -13499 osób, Bytom -5372 i Jastrzębie-Zdrój -5218. Utraciły one łącznie -24,1 tys. osób, co obejmuje 29,2% ujemnego salda migracji. Na silny odpływ ludności z Chorzowa złożyło się kilka przyczyn (Kłosowski, Runge 2001): brak terenów pod nowe osiedla mieszkaniowe, tradycje odpływu migracyjnego, głównie do Niemiec oraz kryzys gospodarczy obejmujący główne zakłady przemysłowe miasta (nie wspominając o ogromnym zanieczyszczeniu środowiska). Symptomy kryzysu w połączeniu z osiadaniami terenów kopalnianych zmniejszały atrakcyjność Bytomia.

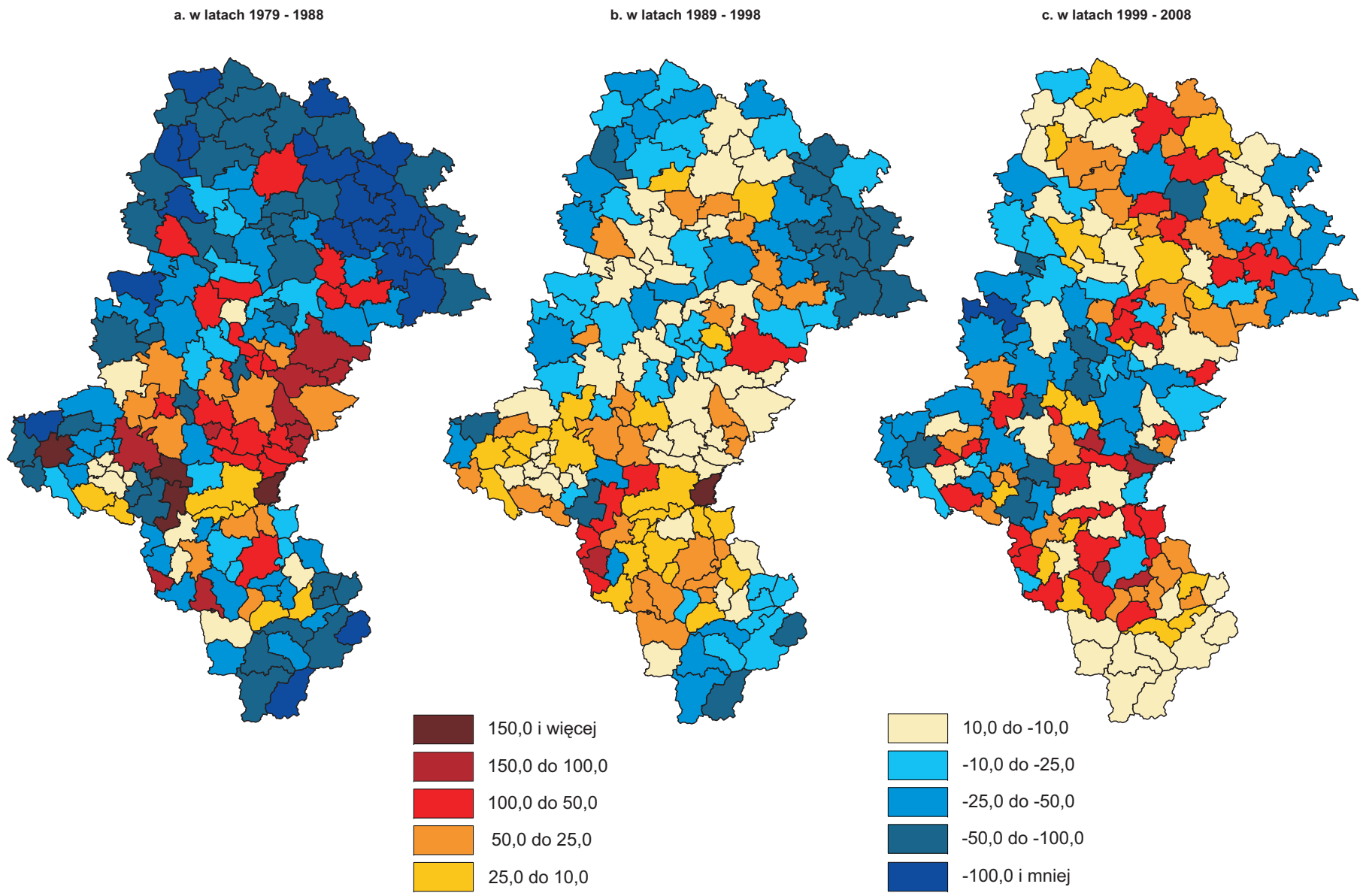
Największa liczba jednostek ponosiła jednak straty poniżej 1 tys. osób, co łącznie w 79 miastach i gminach dało -39,8 tys. osób, tj. 48,3% ogólnej straty migracyjnej. W latach 1979-1988 występowało zatem silne ogniskowanie się strumieni migracyjnych w konurbacji katowickiej, zwłaszcza w miastach wokół dużych zakładów przemysłowych (Huta Katowice, FSM), zaś w konurbacji rybnickiej, zwłaszcza tam, gdzie powstawały osiedla mieszkaniowe dla pracujących w górnictwie węglowym (ryc. 6a). Zaznacza się też wyraźnie rola ośrodków regionalnych (Częstochowa, Bielsko-Biała) i lokalnych (Racibórz, Lubliniec, Zawiercie, Myszków), głównie o funkcjach przemysłowych. Rozległe obszary wiejskie północnej części województwa (byłe województwo częstochowskie), wiejskie zaplecze Raciborza oraz południowe krańce województwa charakteryzowały się silnym odpływem migracyjnym. W przeliczeniu na 1000 mieszkańców największe ujemne saldo migracji z dziesięciolecia 1979-1988 wystąpiło w gminach wiejskich północnej i północno-wschodniej części województwa: Dąbrowa Zielona -122,8‰, Janów -124,4‰, Kruszyna -125,1‰, Niegowa -127,4‰, Lelów -138,2‰, Irządze -138,2‰, Przyrów -156,7‰, a także na krańcach zachodnich województwa: Rudnik -169,7‰, Wielowieś -121,2‰.

Tabl. 7. SKŁADOWE PRZYROSTU RZECZYWISTEGO WEDŁUG POWIATÓW W LATACH 1979-2008

WYSZCZEGÓLNIENIE	Liczba ludności	Suma przyrostu naturalnego	Saldo migracji stałej	Liczba ludności	Suma przyrostu naturalnego	Saldo migracji stałej	Liczba ludności	Suma przyrostu/ubytku naturalnego	Saldo migracji stałej	Liczba ludności
	1978	1979-1988		1988	1989-1998		1998	1999-2008		2008
	w osobach									
WOJEWÓDZTWO	4535541	338658	136462	4900065	46496	12317	4797683	-46612	-96251	4645665
Powiaty	1748721	141213	3429	1864407	32272	8020	1962512	-10177	10702	1963252
będziński	152286	5185	3686	165679	-5 327	-1912	154861	-6757	2704	151078
bielski	125179	12775	-14	137173	5 141	2061	144317	1857	7858	153987
bieruńsko-łódzki	-	-	-	-	-	-	53825	1018	536	56456
cieszyński	145916	12737	4720	160978	4646	6174	167444	1715	3472	172027
częstochowski	139994	7571	-12222	132505	-100	-1062	133977	-3716	3400	134037
gliwicki	128131	12487	-2146	123608	2987	-147	119166	-405	-4891	114033
kłobucki	85403	5989	-7073	84098	1764	-2287	85071	-764	649	84867
lubliniecki	72323	7021	-1677	77435	1869	310	77084	-26	-822	76265
mikołowski	67949	5880	4728	76686	1430	2013	90396	185	1937	92098
myszkowski	65130	3970	-605	72311	-142	259	72624	-1963	1050	71563
pszczyński	69493	9435	8037	87037	5866	5870	101999	3662	317	105631
raciborski	101688	10246	8425	112339	3054	994	116515	-450	-5217	110591
rybnicki	69237	6976	-118	76014	2125	1401	72752	378	1546	74215
tarnogórski	116816	9856	3179	127860	1672	-3343	141504	-1331	-2465	137522
wodzisławski	144509	14563	61	154398	4258	96	155766	748	-910	155566
zawierciański	128360	4401	-401	131613	-2522	-475	127397	-4817	-73	122962
żywiecki	136307	12121	-5151	144673	5551	-1932	147814	489	1611	150354
Miasta na prawach powiatu	2786820	197445	133033	3035658	14224	4297	2835171	-36435	-106953	2682413
Bielsko-Biała	155808	12970	9313	179585	2462	7498	179108	-48	-3052	175677
Bytom	231505	12970	-5372	228056	-254	1406	199355	-3489	-11511	183829
Chorzów	150215	1788	-13499	133313	-5013	-5130	120137	-4969	-1927	113314
Częstochowa	228630	13045	12421	255541	-980	2241	255148	-6633	-6870	240612
Dąbrowa Górnicza	133612	7591	17942	133210	-2250	8116	133169	-2930	-1190	128315
Gliwice	194462	14585	6023	222532	922	-790	207512	-2737	-7159	196669
Jastrzębie-Zdrój	96597	14603	-5218	102165	8529	-6413	98661	3158	-8548	93554
Jaworzno	87171	8876	2453	97449	2314	406	97579	-983	-1235	95228
Katowice	349697	12921	12650	365828	-6076	-2155	335491	-10379	-12174	309621
Mysłowice	76850	6395	9604	91163	1180	3059	76408	-270	-620	74998
Piekary Śląskie	62982	3503	4061	68223	-651	-819	62057	-1443	-1798	58832
Ruda Śląska	155905	9716	4740	167695	-131	-1987	157614	-1939	-11384	143930
Rybnik	114616	14270	15451	140016	5258	1791	143902	1740	-4306	141177
Siemianowice Śląskie	73873	2830	6758	79259	-885	148	75480	-1798	-2353	71118
Sosnowiec	229330	12946	24801	258656	-3690	-930	237270	-7111	-9160	221259
Świętochłowice	56140	2125	3005	58664	-841	391	57472	-1100	-1897	54360
Tychy	154095	23799	15595	187616	7240	-1808	135589	2023	-6425	129475
Zabrze	195227	12844	-4172	201355	2501	1395	199244	-930	-9588	188401
Żory	40105	9668	16477	65332	4589	-2122	63975	3403	-5756	62044

Ź r ó ł o: obliczenia własne na podstawie danych z roczników statystycznych województw bielskiego, częstochowskiego, katowickiego oraz Banku Danych Regionalnych GUS.

Ryc. 6. Saldo migracji stałej na 1000 ludności według gmin



Lata 1989-1998. W latach 1989-1998 saldo migracji w województwie śląskim wyniosło zaledwie 12,3 tys. osób. Tym razem największy udział w przejmowaniu migrantów miało województwo bielskie (12,8 tys. osób), zaś największe straty wciąż ponosiła wieś województwa częstochowskiego (-6,1 tys. osób) (ryc. 6b). Zmniejszyła się przy tym ruchliwość przestrzenna ludności, gdyż aż 101 jednostek wykazało saldo migracji w przedziale od -500 do 500 osób (43 saldo dodatnie a 58 saldo ujemne), podczas gdy w poprzednim okresie takie niskie wielkości salda migracji osiągnęło zaledwie 45 gmin. Dodatkowo saldo migracji wykazało 69 miast i gmin przejmujących 54,9 tys. migrantów, zaś 74 jednostki o ujemnym saldzie utraciły łącznie 42,6 tys. osób. Największy przyrost migracyjny wykazywały Dąbrowa Górnicza 8116 osób i Bielsko-Biała 7498 osób, choć znaczący napływ wykazywały w tym czasie raczej miasta średnie oraz gminy wiejskie, gdzie rozwijał się przemysł (np. Miedźna). Kierunki migracyjne ogniskowały się na obszarze południowej części województwa, obejmując rozległe obszary wiejskiego zaplecza konurbacji rybnickiej oraz większość gmin województwa bielskiego. W części północnej województwa dodatnie saldo migracji utrzymały Zawiercie, Poręba, Myszków oraz Lubliniec a także gminy wiejskie południowego zaplecza Częstochowy. Z jednej strony w miastach średnich utrzymywało się duże znaczenie ich funkcji jako pozarolniczych rynków pracy, zaś z drugiej strony na obszarach wiejskich obserwujemy wyraźne odwracanie się tendencji migracyjnych wskazujących na inicjowanie procesu suburbanizacji (zaplecze Częstochowy, wiejskie otoczenie miast ROW-u), gminy województwa bielskiego. W tym pierwszym etapie napływu migracyjnego na wieś mógł on się częściowo wiązać z powrotami na wieś tych osób, które w poprzednich latach migrowały do miast w poszukiwaniu pracy a w okresie transformacji utraciły swe miejsca pracy.

Niestety dalej postępowało wymywanie peryferyjnie położonych obszarów wiejskich z potencjału demograficznego, chociaż nasilenie tego odpływu wyraźnie osłabło. Natomiast obszar odpływu migracyjnego pojawił się na przeważającym obszarze konurbacji katowickiej, która przestała być magnesem przyciągającym rzesze poszukujących pracy. Załamanie rynku pracy przyczyniło się do powrotów części ludności napływowej, zwłaszcza na południe województwa. Największe straty migracyjne wciąż ponosił Chorzów -5130 osób, ale także Jastrzębie-Zdrój -6413 osób. Duży ubytek migracyjny wystąpił w Żorach -2122 oraz w miastach konurbacji katowickiej: Tarnowskie Góry -3207, Katowice -2155, Ruda Śląska -1987, Tychy -1808, Będzin -1565. Nawet rekordziści z poprzedniego okresu wykazywali odpływ ludności (Sosnowiec -930 osób).

Lata 1999-2008. W latach 1999-2008 województwo śląskie, które do transformacji ustrojowo-gospodarczej ściągało rzesze ludności z całej Polski, wykazywało ujemne saldo migracji stałej. Ubytek migracyjny wyniósł -96,3 tys. osób. Straty migracyjne generowały miasta, zwłaszcza centralnej części województwa (odpływ -113,9 tys. migrantów). Jednak ujemne saldo migracji wystąpiło także w miastach północnej i południowej części województwa. Niewielki napływ migracyjny pojawił się na obszarach wiejskich we wszystkich omawianych częściach województwa śląskiego. Dodatkowo saldo migracji wykazało 92 miast i gmin przejmujących 36,6 tys. migrantów, zaś 75 jednostek utraciło łącznie 132,9 tys. osób. Niezmiernie ciekawy jest fakt, że wśród jednostek o największym dodatnim saldzie migracji nie ma dużych miast, jak to miało miejsce dotychczas. Największe saldo migracji zanotowano w gminach wiejskich byłego województwa bielskiego: Jasienica 1611 osób, Wilkowice 1321 osób, Wilamowice 1097, Kozy 1076, Golezów 930, Zebrzydowice 825, Brenna 768, Jaworze 767 a także w zapleczu konurbacji rybnickiej (Gorzyce 1124 osób), katowickiej (Psary 1043) i aglomeracji częstochowskiej (Mykanów 832).

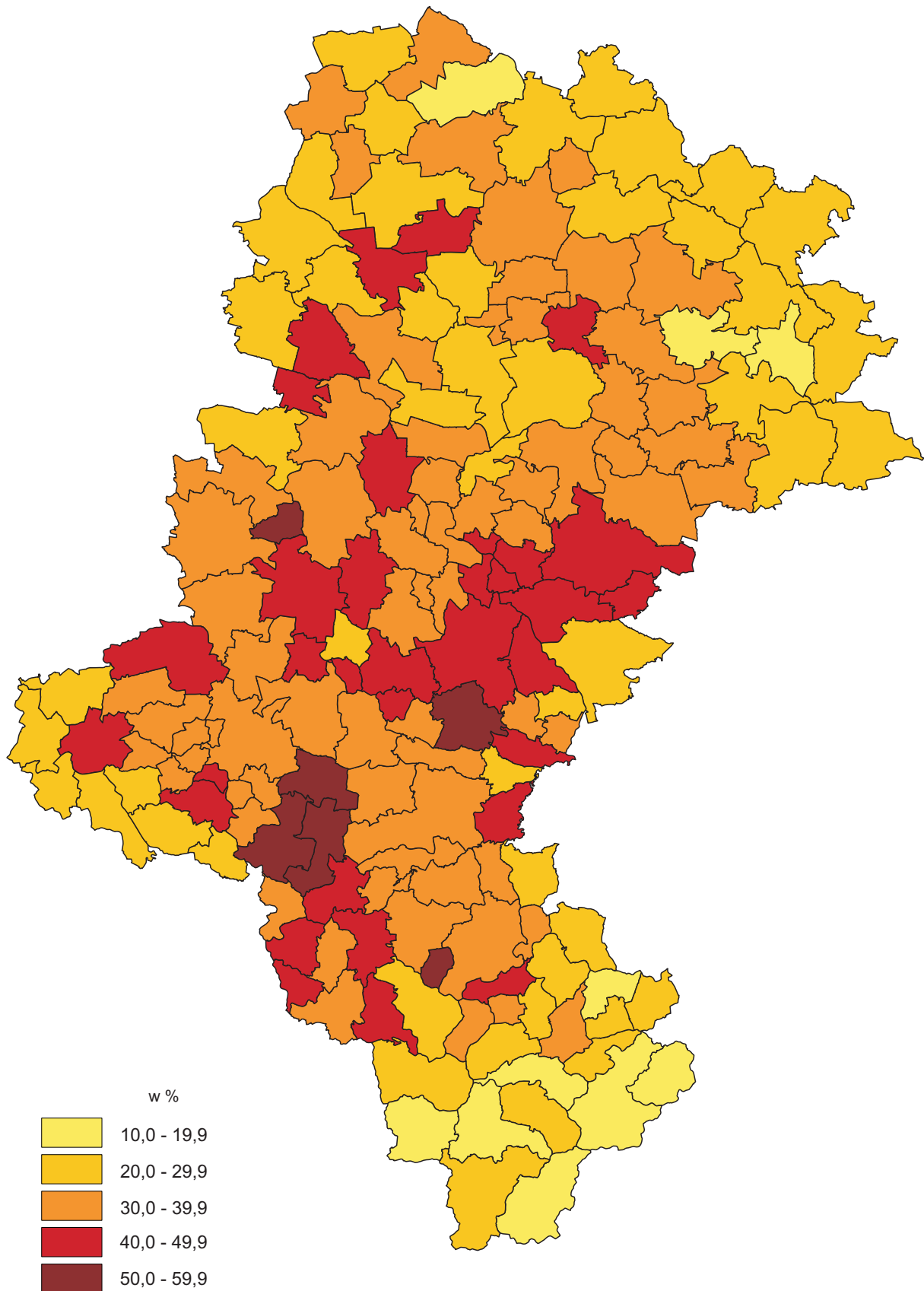
Łącznie 29 jednostek o saldzie migracji przekraczającym 500 osób uzyskało 22,6 tys. migrantów. W 63 miastach i gminach saldo to nie przekraczało 500 imigrantów, zaś w 44 jednostkach -500 emigrantów. Zatem liczba jednostek o niewielkim przepływie migracyjnym pozostała taka sama jak w okresie poprzednim, lecz wzrosła liczba gmin z saldem dodatnim.

Obszarem najsilniejszego odpływu migracyjnego była środkowa część województwa obejmująca zarówno miasta konurbacji katowickiej, jak i gminy wiejskie położone na zachód od konurbacji (m.in. Sośnicowice, Rudziniec, Toszek, Wielowieś). Duży odpływ migracyjny występował też w południowo-zachodniej części województwa (Ziemia Raciborska, konurbacja rybnicka) oraz tradycyjnie w północno-wschodniej części województwa (od gminy Koniecpol po Pilicę). W liczbach bezwzględnych największe straty ponosiły jednak duże miasta konurbacji katowickiej: Katowice -12174 osób, Bytom -11511 osób, Ruda Śląska -11384, Zabrze -9588, Sosnowiec -9160, Gliwice -7159, Tychy -6425, a w konurbacji rybnickiej: Jastrzębie-Zdrój -8548 osób i Żory -5756. Kontynuowane były także procesy suburbanizacji w zapleczu Częstochowy, która poniosła stratę -6870 osób. Łącznie zaledwie 24 miasta i gminy utraciły 120,6 tys. ludności, a wśród 31 jednostek o największych stratach migracyjnych było 30 miast i tylko 1 miasto-gmina Toszek (łączna strata migracyjna 125,2 tys. osób, tj. 94,3% całego ubytku migracyjnego województwa).

W przeliczeniu na 1000 mieszkańców suma salda migracji z okresu 1999-2008 najkorzystniej kształtowała się w zapleczu Bielska-Białej (Jaworze 120,8‰, Wilkowice 108,3‰, Kozy 95,2‰, Jasienica 80,8‰, Brenna 77,3‰); Tychów (Wyry 115,9‰, Bojszowy 107,7‰) i Dąbrowy Górniczej (Psary 93,4‰) (ryc. 6c). Potwierdza to fakt, że strefy suburbanizacji rozwinęły się wokół Bielska-Białej, na Ziemi Cieszyńskiej, w zapleczu Tychów, Częstochowy oraz w zapleczu miast północno-wschodniej części konurbacji katowickiej (w gminach Psary, Bobrowniki, Ożarówice). Natomiast silnie ujemne saldo migracji wystąpiło w gminie miejsko-wiejskiej Toszek (-129,8‰), w Żorach (-91,4‰), Jastrzębiu-Zdroju (-88,9‰), w Rudzie Śląskiej (-75,5‰) i w Knurowie (-79,0‰).

Jak wcześniej wspomniano migracje nie tylko przesuwają potencjał demograficzny koncentrując go na przestrzeni niewielkich obszarach atrakcyjnych dla migrantów, a drenując z niego inne, rozległe tereny pozbawione czynników, które mogłyby zatrzymać w nich ludność. Skutki przepływu migracyjnego powodują także zmiany strukturalne ludności przejawiające się m.in. zmianą proporcji między ludnością autochtoniczną a napływową. Udział ludności napływowej w świetle wyników NSP 2002 r. ilustruje ryc. 7. Ściśle pokrywałaby się ona z mapą największych inwestycji przemysłowych województwa śląskiego w 2 połowie XX w. W części wschodniej konurbacji bardzo wyraźny jest bowiem wpływ przyciągania Huty Katowice, w części południowej przemysłu tyskiego i bieruńsko-łędzińskiego, jak i rozbudowa osiedli mieszkaniowych samych Tychów, a w części zachodniej zaznacza się wpływ przemysłu Gliwic i Zabrze. Obszar o bardzo dużym udziale ludności napływowej tworzą Jastrzębie-Zdrój, Żory i Pawłowice, co związane jest z górnictwem węglowym i rozwojem funkcji mieszkaniowych. Najmniejszy udział ludności napływowej mają obszary, które nie były atrakcyjne dla migrantów i cechowały się permanentnym odpływem ludności (północne i północno-wschodnie oraz południowo-wschodnie krańce województwa). Takie zróżnicowanie społeczne wpływa na różny stopień świadomości i tożsamości regionalnej, różnorodność kulturową, kształtuje postawy społeczne, a niekiedy prowadzi do napięć i konfliktów społecznych.

Ryc. 7. Udział ludności napływowej w ogólnej liczbie ludności według gmin w 2002 r.



Migracje wewnętrzne. W latach 1995-1998 w województwie śląskim mieliśmy do czynienia z dodatnim saldem migracji wewnętrznych, wynoszącym 10,8 tys. osób mimo, iż ogólne saldo migracji było ujemne (-19,8 tys.). Saldo migracji zagranicznych wyniosło bowiem aż -30,6 tys. osób. W 1998 r. ogólne saldo migracji wynosiło -7394 osób, przy czym w ruchu wewnętrznym było dodatnie obejmując 1377 osób, zaś w migracjach zagranicznych strata wyniosła -8771 osób. Dopiero w okresie 1999-2008 na ogólne saldo migracji (-96,3 tys. osób) składają się zarówno ujemne saldo migracji zagranicznych (-70,5 tys.), jak i niekorzystny bilans migracji wewnętrznych (-25,8 tys.).

W latach 1999-2008 dodatnie saldo migracji wewnętrznej (powyżej 1 tys. osób), co jednocześnie decydowało o ogólnym dodatnim saldzie migracji posiadały w większości gminy południowej części województwa: Jasienica 1663 osób, Wilkowice 1334, Gorzyce 1255, Wilamowice 1087, Kozy 1076 a także gmina na północy Psary 1043. Natomiast w Mikołowie, przy znacznym dodatnim saldzie migracji wewnętrznych dość duży udział miało też ujemne saldo migracji zagranicznych, co zmniejszyło wielkość ogólnego salda migracji. Ciekawa sytuacja występuje w Chorzowie, który we wszystkich badanych podokresach wykazywał silne ujemne saldo migracji ogółem (np. -1927 osób w latach 1999-2008). Okazuje się, że jednocześnie ma dość wysokie dodatnie saldo migracji wewnętrznych (1646 osób), całkowicie jednak niwelowane przez odpływ za granicę (-3573).

Łącznie wymienione jednostki przestrzenne o największym dodatnim saldzie migracji wewnętrznych wynoszącym 10,4 tys. osób, utraciły w wyniku migracji zagranicznych -4,4 tys., osób, głównie z Chorzowa, przez co ogólne saldo migracji wyniosło 6,0 tys. osób.

Dodatnie saldo migracji wewnętrznych wielkości 500-1000 osób, gdzie prawie wyłącznie decyduje ono o ogólnym dodatnim saldzie migracji posiadają gminy wiejskie południowej części województwa, np. Goleiszów, Zebrzydowice, Brenna, Jaworze, zaś gdzie jest ono w pewnym stopniu niwelowane przez odpływ migracyjny za granicę gminy zachodniego obrzeża konurbacji katowickiej: np. Świerklaniec, Zbrostawice, Pilchowice. Łącznie w 27 jednostkach przestrzennych o rozmiarach salda migracji wewnętrznych 500-1000 osób, wyniosło ono 19,7 tys. osób, przy -3,9 tys. migracji zagranicznych, co dawało 15,9 tys. ogólnego salda migracji. Dodatnie saldo migracji wewnętrznych dominujące w ogólnym saldzie migracji występuje w gminach wiejskich zarówno w południowej części województwa (np. Porąbka, Lipowa, Buczkowice, Goczałkowice, Szczyrk, Jejkowice, Kornowac), jak i części północnej (np. Kłomnice, Kozięglowy, Kroczyce, Ożarówice), podlegających procesowi suburbanizacji.

W latach 1999-2008 największe ujemne saldo migracji wewnętrznych występowało w dużych miastach gdzie emigracja wewnętrzna decydowała o ujemnym saldzie migracji ogółem. Były to: Sosnowiec (-8331 osób), Częstochowa (-6139), Tychy (-5275), Żory (-5239), z wyraźniejszym udziałem migracji zagranicznych: w Jastrzębiu-Zdrój (wewnętrzne -7491, zagraniczne -1057) i w Katowicach (w. -8305, z. -3869). Bardziej wyrównana rola migracji wewnętrznych i zagranicznych w kształtowaniu ujemnego salda migracji ogólnych miała miejsce w Bytomiu (w. -5663, z. -5848). Łącznie miasta te utraciły w wyniku emigracji wewnętrznej 46,4 tys. osób, zaś w wyniku emigracji zagranicznej 14,0 tys. osób, co w rezultacie dało ogólne saldo wynoszące -60,4 tys. osób.

Dość duże straty migracyjne w ruchu wewnętrznym poniosły także miasta południowej części województwa, przy czym migracje wewnętrzne determinowały ogólne saldo migracji w Bielsku-Białej -2308 osób, Wodzisławiu Śląskim -1584, zaś w konurbacji katowickiej w Knurowie -2819. Wyrównany udział strat migracyjnych w ruchu wewnętrznym, jak i zagranicznym posiadały Gliwice (odpowiednio -3741, -3418) i Rybnik (odpowiednio w. -2585, z. -1721). Decydująca rola emigracji zagranicznej miała miejsce w Raciborzu (wewnętrzne -1041, zagraniczne -3125) oraz miastach konurbacji katowickiej: Ruda Śląska (wewnętrzne -2499, zagraniczne -8885) i Zabrze (w. -2748, z. -6840). Łącznie wszystkie te miasta utraciły w ruchu wewnętrznym -19,3 tys., osób, zaś w migracjach zagranicznych -25,7 tys. osób, co dało wynik -45,0 tys. ogólnego salda migracji. Przyczyną powrotów wielu migrantów do rodzinnych stron było głównie zmniejszenie zatrudnienia w przemyśle węglowym.

Migracje zagraniczne. Rola odpływu migracyjnego w pogłębianiu ubytku ludności jest bardzo duża. W latach 1999-2008 ogólne saldo migracji w województwie śląskim wyniosło -96,3 tys. osób, z czego w ruchu wewnętrznym strata wyniosła -25,8 tys. osób, zaś saldo migracji zagranicznych sięgnęło aż -70,5 tys., czyli stanowiło 73,2% całej straty migracyjnej. Nasilenie przepływu migracyjnego było zmienne w czasie i wahało się

w zależności od trudności prawno-formalnych, kursów walut, sytuacji gospodarczej na zachodnich rynkach pracy, czy też oficjalnego otwierania tych rynków dla imigrantów z Polski. W 1995 r. odpływ za granicę wyniósł -8,5 tys. osób, a w następnych 2 latach spadł poniżej -7 tys. W 1998 r. ponownie wystąpił jego wzrost do -8,8 tys., a maksimum osiągnął w 2000 r. -10,6 tys. osób. W latach 2003-2005 zaznaczył się wyraźny spadek salda migracji zagranicznych (do -5,0 tys. w 2004 r.), lecz w 2006 r. znów osiągnęło ono -8,5 tys. W kolejnych latach obniża się osiągając -4,2 tys. w 2008 r.

W latach 1999-2008 łączne saldo migracji zagranicznych było dodatnie w zaledwie 19 jednostkach przestrzennych i wyniosło łącznie 69 osób. Było więc znikome. Aż 95 miast i gmin wykazywało stratę migracyjną mniejszą niż 250 osób, łącznie wyniosła ona -5,0 tys. emigrantów. Saldo migracji w przedziale od -250 do -500 osób dotyczyło 18 miast i gmin, z których łącznie ubyło 7,0 tys. emigrantów. Więcej ludności utraciło 15 jednostek przestrzennych, w których saldo migracji wahało się od -500 do -1000 osób. Łącznie stanowiło to -10,5 tys. osób. W 9 miastach o ujemnym saldzie migracji w przedziale 1-2 tys. osób łącznie saldo migracji wyniosło -12,5 tys. osób. Były to Tarnowskie Góry, Rybnik, Piekary Śląskie, Siemianowice Śląskie, Świętochłowice, Tychy, Jastrzębie-Zdrój a z miasto-gmin: Toszek i Pszczyna.

Zaledwie 3 miasta: Bytom -5848, Zabrze -6840 i Ruda Śląska -8885 utraciły łącznie -21,6 tys. osób, a wraz z miastami tracącymi 2-5 tys. ludności wskutek migracji zagranicznych (Racibórz, Gliwice, Chorzów, Katowice) strata ta wyniosła -35,6 tys. osób, co stanowiło połowę ujemnego salda migracji zagranicznych w województwie śląskim. Zauważa się zatem silną polaryzację obszaru największego odpływu za granicę silnie związaną z uprzemysłowionymi miastami konurbacji katowickiej i rybnickiej. Intensywny odpływ migracyjny widoczny jest zwłaszcza w miastach o największym załamaniu przemysłu i największej stopie bezrobocia.

Rola migracji zagranicznych w kształtowaniu ogólnego salda migracji jest bardzo duża. Zaznacza się ona zwłaszcza w miastach konurbacji katowickiej i gmin wiejskich jej zachodniego obrzeża. Duży udział ujemnego salda migracji zagranicznej w ogólnym saldzie migracji posiadają także miasta konurbacji rybnickiej, miasta i gminy Ziemi Raciborskiej oraz nieliczne jednostki północnej części województwa (tabl. 8). Okazuje się jednak, że nie tak duża grupa jednostek przestrzennych (12 miast i gmin) kształtuje ogólne ujemne saldo migracji w województwie śląskim, tracąc potencjał demograficzny przede wszystkim w ruchu zagranicznym, choć często pogłębianym odpływem wewnętrznym. Są to głównie miasta konurbacji katowickiej: Zabrze, Ruda Śląska, Mysłowice, Tarnowskie Góry, Chorzów, Piekary Śląskie oraz jednostki położone w jej zachodnim obrzeżu: Rudziniec, Pyskowice, Toszek, a także pojedyncze miasta i gminy pozostałych części województwa: Racibórz, Kuźnia Raciborska, Lubliniec. Łącznie w ruchu zagranicznym tracą one 31,1 tys. osób, co przy stracie w migracjach wewnętrznych wynoszącej -4,3 tys. daje ogólne saldo migracji -35,4 tys. osób. Te 12 jednostek stanowi 44,1% salda migracji zagranicznych w województwie oraz 36,8% ogólnego salda migracji w województwie.

Tabl. 8. **MIASTA I GMINY O PRZEWADZE MIGRACJI ZAGRANICZNYCH W KSZTAŁTOWANIU OGÓLNEGO SALDA MIGRACJI W LATACH 1999-2008**

WYSZCZEGÓLNIENIE	Saldo migracji		
	ogółem	wewnętrznych	zagranicznych
	liczba osób		
WOJEWÓDZTWO	-96274	-25768	-70506
Razem wybrane miasta i gminy	-38295	-2698	-35663
Ruda Śląska	-11384	-2499	-8885
Zabrze	-9588	-2748	-6840
Chorzów	-1927	1646	-3573
Racibórz (1)	-4166	-1041	-3125
Tarnowskie Góry	-2359	-449	-1910
Toszek	-1341	171	-1512
Piekary Śląskie	-1798	-315	-1483
Rudziniec	-468	471	-939
Lubliniec	-516	390	-906
Pyskowice	-788	-49	-739
Mysłowice	-620	-10	-610
Kuźnia Raciborska	-426	145	-571
Wielowieś	-265	234	-499

Tabl. 8. **MIASTA I GMINY O PRZEWADZE MIGRACJI ZAGRANICZNYCH W KSZTAŁTOWANIU OGÓLNEGO SALDA MIGRACJI W LATACH 1999-2008** (dok.)

WYSZCZEGÓLNIENIE	Saldo migracji		
	ogółem	wewnętrznych	zagranicznych
	liczba osób		
Razem wybrane miasta i gminy (dok.)			
Krzanowice	-273	127	-466
Krzyżanowice	-181	260	-441
Nędza	-26	397	-423
Pietrowice Wielkie	-193	223	-416
Rudnik	-249	147	-396
Rydułtowy	-314	77	-391
Radzionków	-389	-5	-384
Ciasna	-394	-29	-365
Radlin	-201	7	-208
Krupski Młyn	-201	-5	-196
Pawonków	-103	92	-195
Pszów	-125	65	-190

Jednak poza migracjami na pobyt stały od początku lat 90. nasila się odpływ migracyjny na pobyt czasowy. W świetle wyników NSP 2002 liczba emigrantów z województwa śląskiego przebywających czasowo przez 12 miesięcy i dłużej poza granicami kraju wynosiła 109048 osób, z czego 20665 wyemigrowało jeszcze przed 1989 r. W latach 1989-2001 strumień emigracji zwiększył się do 63816 osób. Uwzględniając przy tym przebywających za granicą czasowo od 2 do 12 miesięcy (15785 osób) otrzymujemy łączny odpływ 124833 emigrantów. Kierowali się oni głównie do Niemiec (81633 osoby), Stanów Zjednoczonych (5413), Wielkiej Brytanii (1932), Włoch (1904), Kanady (1650) i Francji (1422). Głównym motywem migracji była praca, choć do Niemiec w dużej liczbie migrowano także w sprawach rodzinnych. Rzadziej przyczynami migracji były nauka czy chęć poprawy warunków mieszkaniowych.

W miarę jak otwierały się rynki pracy kolejnych państw Unii Europejskiej dla pracowników z Polski, zmianie ulegały także kierunki migracji. Od początku akcesu Polski do Unii otwarte były rynki pracy w Wielkiej Brytanii i Irlandii, Tam też ruszył największy potok migracji. Nieco mniej atrakcyjna okazała się Szwecja ze względu na wysokie koszty utrzymania. Od 2006 r. dostępne stały się rynki Hiszpanii, Portugalii, Grecji oraz Włoch, zaś od 2007 r. także Niderlandów. Selektywne dopuszczanie od 2006 r. specjalistów na rynek francuski, belgijski i duński, a od 2007 r. także niemiecki nie wpłynęło zasadniczo na zmiany kierunków migracji.

5. Struktura ludności według płci i wieku

Struktura płci. W latach 1988-2008 w województwie śląskim nastąpił znaczny wzrost współczynnika feminizacji ze 103,6 kobiet na 100 mężczyzn, co oznaczało lekką przewagę kobiet, do 107,4, co świadczy o mocno zwichniętej równowadze płci (Rosset 1975). O ile w 1988 r. współczynnik feminizacji w województwie śląskim był znacznie niższy od średniej krajowej (105,1), to w 2008 r. nieco ją przekroczył (107,1). Szczególnie postępowała feminizacja miast - ze 104,0 (lekka przewaga kobiet) do 108,4 (mocno zwichnięta równowaga płci), zaś na obszarach wiejskich ze 101,9 do 103,9 (lekka przewaga kobiet).

Miasta województwa śląskiego są jednak znacznie słabiej sfeminizowane niż miasta w kraju (111,1), zaś obszary wiejskie są silniej sfeminizowane niż obszary wiejskie kraju (101,1). W poprzednich dekadach miejski rynek pracy nakierowany był wybitnie na męską siłę roboczą (np. Knurów 91,8 kobiet na 100 mężczyzn w 1988 r.). Natomiast obszary wiejskie z tych samych przyczyn nie notowały tak silnego odpływu migracyjnego kobiet, jak na pozostałych obszarach wiejskich kraju, lecz raczej był to odpływ męskiej siły roboczej.

Spośród trzech analizowanych części województwa najsilniej sfeminizowany jest obszar południowy (byłe województwo bielskie), gdzie współczynnik feminizacji wzrósł ze 106,9 kobiet na 100 mężczyzn w 1988 r. do 108,0 w 2008 r. (w miastach ze 110,3 do 111,5, zaś na wsi ze 103,2 do 104,4). Wynika to ze znacznej różnorodności struktury funkcjonalnej tego obszaru, z jednej strony ze zróżnicowania struktury gałęziowej przemysłu oferującego w przeszłości dużo miejsc pracy dla kobiet (przemysł włókienniczy, odzieżowy, wełniany), zaś z drugiej strony z rozwoju usług związanych z turystyką. Natomiast bardzo niski współczynnik feminizacji notował w 1988 r. obszar centralny (byłe katowickie) - 102,8 kobiet na 100 mężczyzn, w którym dokonał się też

silny wzrost tego współczynnika do 107,3 w 2008 r. (w miastach ze 103,0 do 107,8, na wsi 101,6 do 104,1). W części północnej (byłe częstochowskie) nastąpił wzrost współczynnika ze 105,2 w 1988 r. do 107,5 kobiet na 100 mężczyzn w 2008 r. (w miastach ze 108,5 do 111,1, zaś na wsi z 101,1 do 103,0). Miasta bielskiego (111,5) i częstochowskiego (111,1) wykazują poziom feminizacji podobny do średniego poziomu feminizacji miast w kraju. Natomiast w miastach części centralnej, choć feminizacja postępowała tu najsilniej z 103,0 do 107,8, jej poziom jest znacznie niższy niż w miastach kraju. Najsłabiej sfeminizowana jest wieś częstochowskiego (103,0), choć i tak jest to współczynnik wyższy od feminizacji obszarów wiejskich kraju, zaś wieś bielskiego (104,4) i katowickiego (104,1) udział kobiet mają wyższy.

Rozpatrując proporcje płci w poszczególnych grupach wieku należy stwierdzić występowanie prawidłowości uwarunkowanych biologicznie wynikających z trendu rodności, jak i trendu umieralności. Trend rodności przejawia się liczebną przewagą mężczyzn w młodych grupach wieku, gdyż na każdy 1000 urodzeń rodzi się około 516 chłopców, i tak np. w grupie wieku 0-4 lata WF = 95,1. Przewaga mężczyzn utrzymuje się do wieku 40-44 lata (99,5), po czym w kolejnej grupie wieku występuje już liczebna przewaga kobiet (102,4), która narasta wraz z wiekiem aż do 314,9 kobiet na 100 mężczyzn w grupie wieku 85 i więcej lat. Podobnie kształtuje się sytuacja w całym kraju. Zmniejszanie się liczebnej przewagi mężczyzn prowadzące do wyrównywania proporcji płci w wieku 40-44 lat, a następnie narastanie liczebnej przewagi kobiet w coraz starszych grupach wieku wynika z biologicznie uwarunkowanej wyższej umieralności mężczyzn (krótszego czasu trwania ich życia – trend umieralności). Zatem w tych grupach wieku matrymonialnego i rozrodczego, które są najlepiej predysponowane do najwyższej płodności, przeważają mężczyźni (w wieku 20-24 lat WF = 97,6, zaś w wieku 25-29 lat WF = 98,6). Istotne różnice w tym zakresie występują między miastami a obszarami wiejskimi, co silnie modyfikowane jest selektywnymi migracjami. W Polsce dość wczesne wyrównywanie proporcji płci w miastach (przewaga kobiet pojawia się w grupie wieku 25-29 lat) wynika z dominacji kobiet w migracjach ze wsi do miast. Kobiety poszukiwały pracy w sektorze usług czy gałęziach przemysłu lekkiego, spożywczego itp. Natomiast w województwie śląskim wyrównywanie tych proporcji jest opóźnione, gdyż w miastach następuje ono dopiero w grupie wieku 40-44 lata (100,6 kobiet na 100 mężczyzn). Na obszarach wiejskich wyrównanie proporcji płci następuje dopiero w wieku 55-59 lat (103,3 kobiet na 100 mężczyzn), zaś w kraju jest to jeszcze później bo w wieku 60-64 lata. Jedynie w południowej części województwa (byłe bielskie) wyrównanie proporcji płci następuje wcześniej, bo w grupie wieku 35-39 lat WF osiąga 100,4 kobiet na 100 mężczyzn, zaś w miastach 101,3.

Przestrzenne zróżnicowanie współczynnika feminizacji (ryc. 8) stanowi wypadkową nakładającego się na siebie, wielokierunkowego oddziaływania kilku czynników:

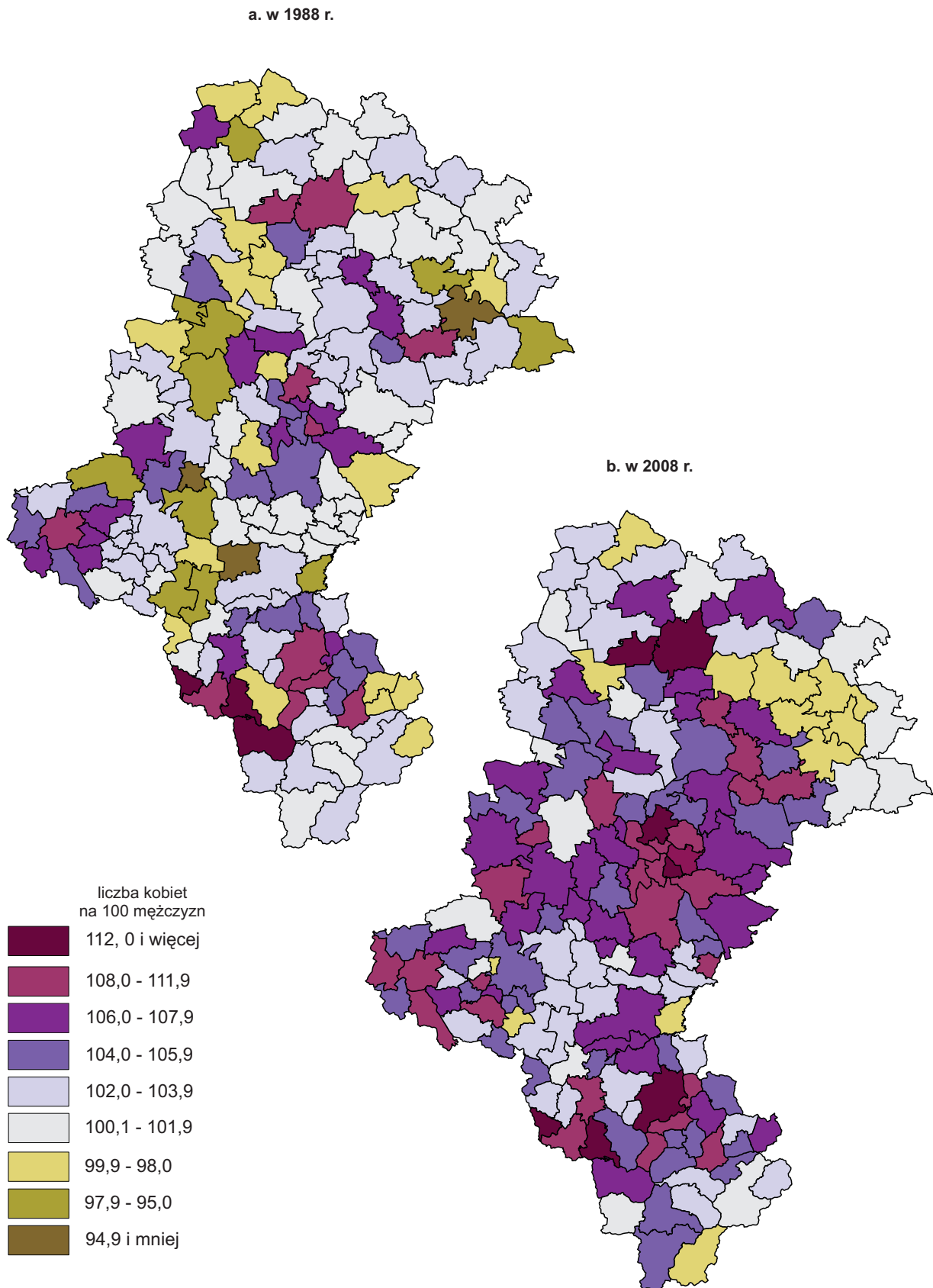
- ✓ struktury wieku – młode demograficznie obszary wykazują przewagę mężczyzn lub niewielką przewagę kobiet, zaś tam gdzie procesy starzenia są zawansowane – zaznacza się wyraźna przewaga kobiet;
- ✓ profilu rynku pracy i związanych z tym przepływów migracyjnych: miejsca pracy w przemyśle ciężkim przyciągają głównie męską siłę roboczą, zaś zróżnicowana struktura gałęziowa przemysłu i silny rozwój usług dają szansę na zatrudnienie kobiet.

Anormalnie wysoki współczynnik feminizacji posiadają miasta: Sośnicowice 132,6 kobiet na 100 mężczyzn, Blachownia 115,1, Cieszyn 114,9, Ustroń 113,5, Ogrodzieniec 112,9, Częstochowa 112,7, Bielsko-Biała 112,2, Czeladź 112,1. W tej grupie znalazła się gmina wiejska Bobrowniki 113,5. Wiąże się to z rozwojem sektora usługowego oraz działalności przemysłowej stwarzającej miejsca pracy dla kobiet, a niekiedy z większą emigracją mężczyzn. Wyjątkowo silna feminizacja może też wynikać z występowania określonych instytucji – domów samotnej matki czy też żeńskich zgromadzeń zakonnych – czy jak w Sośnicowicach – domu pomocy społecznej dla dziewcząt.

Wysoki współczynnik feminizacji (mocno zwichnięta równowaga płci) w przeważającej mierze charakterystyczny jest dla miast, zarówno dużych (Katowice 111,6, Sosnowiec 110,8, Chorzów 109,9), średnich (Zawiercie 111,8, Będzin 111,2, Racibórz 110,3, Myszków 109,5), jak i małych (Skoczów 111,7, Żarki 110,4, Szczyrk 110,1, Siewierz 110,0). Co ciekawe często pojawia się on także na obszarach wiejskich (Pietrowice Wielkie 109,9, Chełm Śląski 109,8, Wilkowice 109,7, Golezów 109,3).

Duże i średniej wielkości miasta przemysłowe z tradycyjnym profilem działalności górniczo-hutniczej notują niski współczynnik feminizacji, zwłaszcza miasta Rybnickiego Okręgu Węglowego i jego najbliższego zaplecza: Rybnik 104,4, Jastrzębie-Zdrój 103,1, Żory 102,3, Czerwionka-Leszczyny 104,1, Knurów 105,3. Również w konurbacji katowickiej zarówno miasta górnośląskie: (Gliwice 107,6, Świętochłowice 107,5, Bytom 107,1, Zabrze 107,0, Tychy 106,7, Jaworzno 106,4, Ruda Śląska 105,4, Bieruń 102,3), jak i zagłębiowskie: Dąbrowa Górnicza 107,6, wykazują znacznie niższy współczynnik niż miasta w kraju.

Ryc. 8. Współczynnik feminizacji według gmin



Ze względu na możliwości dojazdów do pracy struktura płci ludności wiejskiej nie uległa silnemu zdeformowaniu. Przewaga mężczyzn, choć niewielka, zaznacza się na podlegających silnej i wieloletniej emigracji obszarach wiejskich, głównie północnej części województwa (Olsztyn 98,1, Koniecpol 98,3, Lelów 98,7, Herby 98,8, Niegowa 99,2, Ogrodzieniec 99,2, Pilica 99,2, Irządze 99,9, Janów 99,8, Kroczyce 99,7) oraz niektórych południowych (Ujsoły 98,9), a także związanych z dominującym profilem działalności (Jejkowice 98,2, Mszana 99,4, Miedźna 99,1, miasta: Kuźnia Raciborska 99,5). Pamiętać jednak należy, że ogólny współczynnik feminizacji może uśredniać rzeczywiste dysproporcje liczebności płci w poszczególnych grupach wieku (przewaga liczebna mężczyzn do 55 roku życia oraz przewaga liczebna kobiet po 55 roku życia).

Struktura wieku. W latach 2000-2008 mediana wieku ludności w województwie śląskim wzrosła z 36,7 lat do 39,1 lat, gdy średnio w Polsce wzrost ten wyniósł z 35,4 do 37,5 lat. Wskazuje to, że w ostatnim okresie województwo śląskie charakteryzowało się bardziej zaawansowanym starzeniem się ludności na tle ludności kraju. Decydowały o tym procesy dokonujące się w miastach, gdzie mediana wieku zwiększyła się z 37,1 do 39,6 lat (na obszarach wiejskich z 35,1 do 37,5 lat). Czynniki istotnie kształtującymi strukturę wieku ludności do lat 80. było falowanie wyżów i niżów demograficznych oraz migracje postarzające ludność obszarów emigracyjnych i odmładzające strukturę wieku na obszarach imigracyjnych. Tradycjonalizm norm społecznych sprzyjał utrzymywaniu się modelu rodziny z dwójką dzieci. Czynniki te sprawiały, że w 1988 r. struktura wieku ludności województwa śląskiego była dość młoda, o czym świadczy udział ludności w wieku 0-9 lat wynoszący 16,5%, zaś grup wieku 10-19 lat oraz 20-25 lat po 14,8% każda. Ludność stara, tj. będąca w wieku 60 i więcej lat, stanowiła tylko 13,1% ogółu ludności. Stosunkowo niewielkie różnice w zakresie udziału młodych grup wieku występowały między miastem a wsią. Na wsi udział dzieci w wieku 0-9 lat był nieco wyższy wynosząc 17,1% (miasto 16,3%). Jednocześnie wieś cechowała się także najwyższym udziałem ludności starej – 15,8%, podczas gdy w miastach wynosił on 12,4%. Wpływał na to migracyjny odpływ części ludności w wieku produkcyjnym, a jednocześnie prokreacyjnym, ze wsi do miast, gdzie grupa ta posiadała znaczny udział w strukturze wieku ludności. Natomiast na wsi grupa ta w wyniku emigracji zmniejszyła swój udział i na tle tej zmniejszonej liczebności silniej zaznaczał się udział grup niemobilnych (najmłodszych i najstarszych). Ponadto ze względu na utrzymujący się na obszarach wiejskich tradycjonalizm norm społecznych, charakteryzowała się większą dzietnością niż w miastach. W 1988 r. najmłodsze demograficznie było województwo bielskie, gdzie najmłodszy stanowią 17,1%, ludność w wieku 10-19 lat – 15,5%, a w wieku 20-29 lat – 14,3% ogółu ludności. Najmniejszy udział dzieci posiadało częstochowskie – tylko 15,6%, które jednocześnie cechowało się najwyższym udziałem ludności starej (16,3%). Wynika to z emigracyjnego charakteru tego obszaru.

Zmiany jakie dokonały się w latach 1988-2008 są zasadnicze. Udział dzieci w wieku 0-9 lat zmniejszył się bowiem o połowę, z 16,5% do zaledwie 8,9%, przy czym w miastach sięgnął on 8,7%. Zmniejszył się też udział grupy 10-19 lat z 14,8% do 11,5%, także najsilniej odczuwany w miastach (do 11,0%). Zmianom tym towarzyszył silny wzrost udziału ludności starej z 13,1% do 19,2%.

Do relatywnie najmłodszych obszarów należy południowa część województwa śląskiego, a w tym powiaty: pszczyński, bieruńsko-lędziński, które posiadają największy udział dzieci 0-9 lat (10,8% oraz 10,0%), przy niewysokim udziale ludności starej (14,2% oraz 15,4%). Duży udział dzieci występuje także w powiatach żywieckim (10,4%), cieszyńskim (10,2%) i bielskim (10,1%) jednak starzenie ludności jest tam bardziej zaawansowane (w bielskim 17,6%, w żywieckim 18,5%). Wśród powiatów grodzkich znaczny udział dzieci w wieku 0-9 lat (pierwsza wartość podana w nawiasie), przy najniższym udziale ludności starej (druga wartość podana w nawiasie) posiadają: Żory (10,5%; 12,6%) Jastrzębie-Zdrój (9,8%; 18,1%), Ruda Śląska (9,4%; 18,1%) Tychy (8,9%; 16,8%), Rybnik (9,5%; 17,2%), Mysłowice (9,1%; 17,4%).

Najmniejszy udział dzieci 0-9 lat notują powiaty będziński (8,2%), raciborski, tarnogórski i zawierciański (po 8,5%), przy czym w zawierciańskim i będzińskim jest też najwyższy w województwie poziom starzenia (po 21,4% ludności starej). Do najstarszych demograficznie powiatów należą także myszkowski (20,2% ludności starej), gliwicki (19,9%) i tarnogórski (19,7%). Wśród powiatów grodzkich złą sytuację demograficzną posiadają: Katowice (7,7%; 22,4%), Sosnowiec (7,5%; 20,3%), Częstochowa (8,0%; 20,9%), Gliwice (8,1%; 20,2%), Bytom (8,5%; 20,6%). Chorzów notuje względnie korzystny udział dzieci 0-9 lat (9,0%), ale jednocześnie najwyższy udział ludności starej (22,0%).

Do przyczyn tak silnego spadku liczebności najmłodszych pokoleń należą:

- ✓ niż demograficzny lat 90. XX w. (wkroczenie w wiek rozrodczy niżowego pokolenia lat 60.);
- ✓ nasilanie się zmian obyczajowych (konsumpcyjny styl życia, laicyzacja) oraz zmian związanych transformacją gospodarczą (dyspozycyjność wobec pracodawców, obawa przed utratą pracy);
- ✓ rosnące koszty utrzymania w warunkach trudności gospodarczych i narastającego bezrobocia.

Konsekwencje małej liczebności grup wiekowych 0-9 lat oraz 10-19 lat będą odczuwane zwłaszcza na rynku pracy. Zasób siły roboczej napływającej na ten rynek może okazać się niewystarczający. To z kolei może spowolnić wzrost gospodarczy oraz ograniczy rozmiary zabezpieczenia emerytalnego dla starszych, licznych pokoleń.

W latach 1988-2008 w województwie śląskim gwałtownie wzrósł udział ludności starej z 13,1% do 19,2%, tj. z początkowego stanu starości do mocno zaawansowanego stanu starości. W 2008 r. liczba ludności w wieku 60 i więcej lat wyniosła 893,9 tys. osób, co stanowi 19,2% ogółu ludności województwa. Zasadnicza część tej ludności, tj. 708,1 tys. osób (79,2% ogółu ludności starej) zamieszkuje miasta, gdzie stanowi 19,5% ogółu ludności miejskiej. Na obszary wiejskie przypada 185,8 tys. ludności w wieku 60 i więcej lat (tj. 20,8% ogółu tej ludności w województwie), gdzie stanowi ona 18,4% ogółu ludności wiejskiej. Zatem procesy starzenia ludności najintensywniej przebiegały w miastach, gdzie udział ludności starej wzrósł z 12,4% do 19,5%. Tym samym poziom starzenia w miastach okazał się bardziej zaawansowany niż na wsi, gdzie wyniósł on 18,4%. Największym skupiskiem ludności starej są miasta centralnej części województwa (byłego katowickiego), obejmujące 575,7 tys. osób w wieku 60 i więcej lat, tj. 64,4% ogółu tej ludności w województwie. W miastach katowickich ludność stara stanowi 19,3% ogółu ludności tych miast. Ciekawe, że poziom zaawansowania procesów starzenia najwyższy był w miastach północnej części województwa (byłe częstochowskie 20,4%), a nawet w miastach bielskich (20,2%).

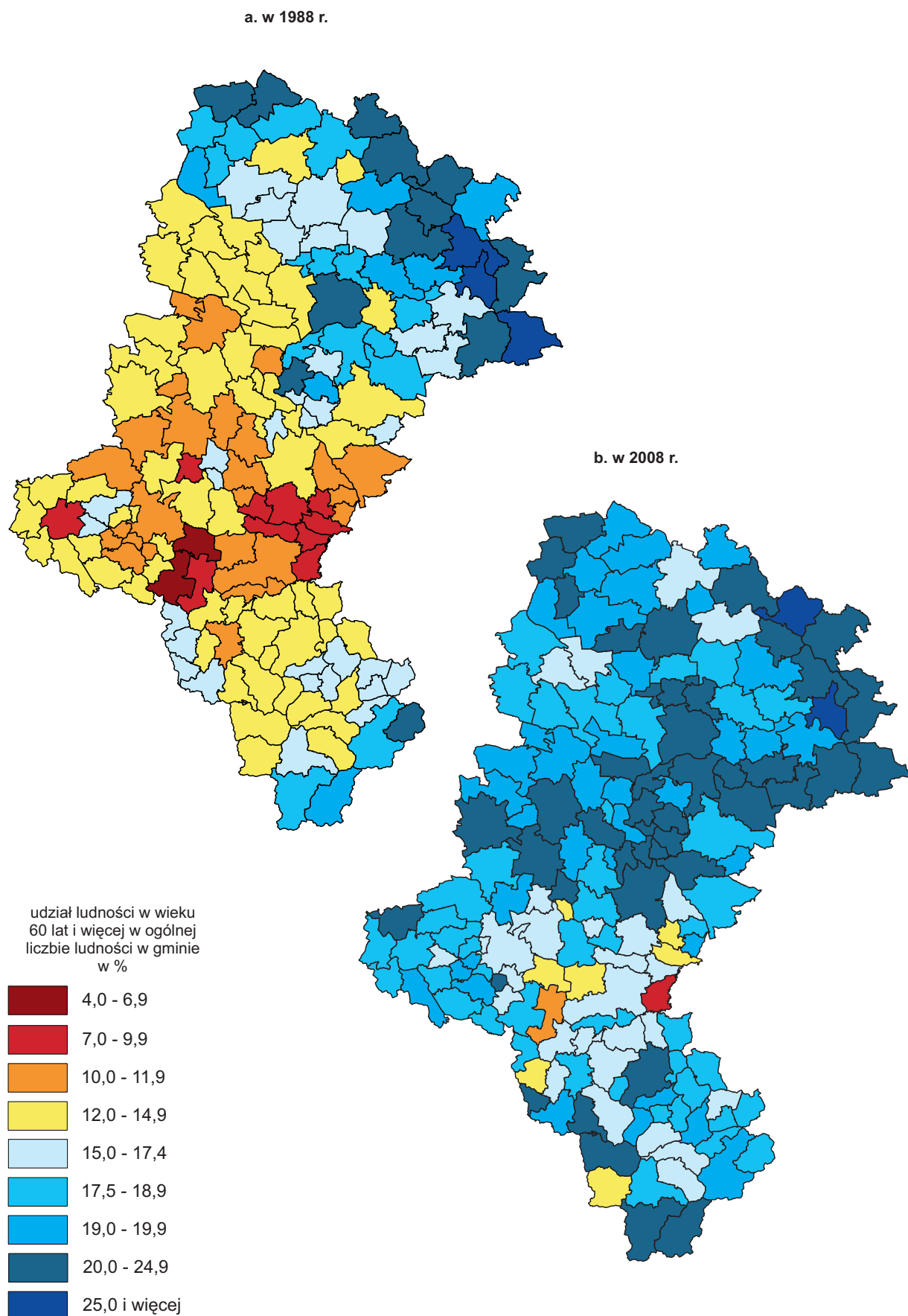
Nasilenie procesów starzenia demograficznego w miastach wynika z oddziaływania kilku czynników:

- ✓ nasilenia przemian społecznych rzutujących na wzorzec rozrodczości nie zapewniający biologicznej odnawialności pokoleń, co wpłynęło na zmniejszenie liczebności najmłodszych pokoleń. Przemiany te najsilniej dokonały się w miastach;
- ✓ skutków niżu demograficznego – wejście w wiek rozrodczy w latach 90. poprzedniego pokolenia niżowego, co wpłynęło na małą liczebność najmłodszych pokoleń;
- ✓ zahamowania zasilania migracyjnego młodą ludnością, a wręcz odpływu migracyjnego młodej ludności poza region (głównie za granicę), która ze względu na brak atrakcyjnej pracy w miejscu zamieszkania wybiera czasową migrację, co opóźnia wiek zawierania małżeństw i rodzenia pierwszego dziecka. Negatywne skutki odwrócenia kierunków migracji najdotkliwiej odczuły miasta. Nie do ustalenia jest liczba młodej ludności w wieku prokreacyjnym, która z tej migracji nie powróci i będzie przysparzać obywateli innym krajom.
- ✓ poprawy warunków życia, co wydłuża przeciętne trwanie życia.

Relatywnie najslabiej zaawansowane procesy starzenia posiadały obszary wiejskie województwa katowickiego (18,1%), zaś najbardziej wieś częstochowskiego (19,6%). Wpływ na mniejszy udział starej ludności na wsi centralnej części województwa wynika częściowo z relatywnej młodości obszarów związanych z Rybnickim Okręgiem Węglowym (silna migracja w latach 70.), jak i suburbanizacji konurbacji katowickiej (od lat 90.). W świetle powyższych rozważań należy stwierdzić, iż najstarsze demograficznie jest byłe województwo częstochowskie posiadające 20,1% ludności starej. Mocno zaawansowane procesy starzenia wystąpiły również w byłym katowickim 19,1% o czym decydowało starzenie się ludności miast, a nieco słabsze były one w województwie bielskim 18,9%.

Przestrzenne prawidłowości zaawansowania procesów starzenia wskazują na związek tych procesów z migracjami oraz z poziomem urbanizacji (ryc. 9). Obszary wieloletniej emigracji zostały „wyplukane” z młodej ludności, co w rezultacie rzutowało także na bardzo niski przyrost naturalny, bądź wręcz ubytek naturalny. Ograniczenie zasilania młodymi pokoleniami pogłębiało przewagę udziału ludności starej w ogólnej liczbie ludności. Dotyczy to zwłaszcza północno-wschodniej części województwa a także jego krańców północno-zachodnich, zachodnich i południowych. Rozległy obszar z wysokim i anormalnie wysokim stanem starości pojawił się w centralnej części województwa, gdzie związany jest raczej z nałożeniem się na siebie przemian demograficzno-społecznych ostatnich 20 lat (niż demograficzny, spadek dzietności w warunkach transformacji ustrojowo-gospodarczej, nasilenie zmian obyczajowych), jak i pojawieniem się odpływu migracyjnego, zarówno związanego z reemigracją do miejsc pochodzenia, suburbanizacją, jak i odpływem za granicę. Czynniki te wpływają deformująco na strukturę wieku obniżając udział ludności młodej, przez co wzrasta względny udział ludności starej. Wydaje się, że wpływ poprawy warunków życia na wydłużanie się czasu trwania życia i bezwzględny wzrost udziału ludności starej ma jednak drugorzędne znaczenie wobec wyżej zarysowanych czynników. Relatywnie najmłodsze w województwie obszary związane są z inwestycjami przemysłowymi oraz towarzyszącym im intensywnym rozwojem budownictwa mieszkaniowego (Miedźna, Pawłowice, Żory, Suszec, Bieruń, Łędziny).

Ryc. 9. Proces starzenia się ludności w gminach



Tabl. 9. **LUDNOŚĆ W WIEKU PRODUKCYJNYM I NIEPRODUKCYJNYM**

WYSZCZEGÓLNIENIE	Ludność w wieku								
	przed- produk- cyjnym	produk- cyjnym	poproduk- cyjnym	przed- produk- cyjnym	produk- cyjnym	poproduk- cyjnym	przed- produk- cyjnym	produk- cyjnym	poproduk- cyjnym
	% udział w ogólnej liczbie ludności								
	1988			1998			2008		
WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE	28,6	60,1	11,3	24,1	62,4	13,5	17,6	65,5	16,9
miasta	28,4	60,8	10,7	23,5	63,4	13,1	17,0	66,0	17,0
wieś	29,2	57,1	13,7	26,3	58,9	14,8	19,9	63,8	16,3
z tego były woje- wództwa:									
bielskie	29,8	57,8	12,3	25,6	60,3	14,1	19,5	63,9	16,6
miasta	29,3	58,9	11,7	23,8	62,4	13,8	17,7	64,7	17,7
wieś	30,3	56,6	13,0	27,6	58,0	14,4	21,5	63,1	15,5
częstochowskie	27,9	58,0	14,1	23,8	60,4	15,8	17,8	64,5	17,6
miasta	27,7	59,5	12,7	22,8	62,1	15,1	16,6	65,6	17,8
wieś	28,0	56,0	15,9	25,1	58,1	16,7	19,4	63,3	17,4
katowickie	28,5	60,8	10,6	23,9	63,2	12,9	17,3	66,0	16,8
miasta	28,4	61,1	10,4	23,6	63,6	12,8	17,0	66,2	16,9
wieś	29,3	58,2	12,5	26,2	60,0	13,8	19,3	64,6	16,1

Ź r ó d ł o: obliczenia własne na podstawie wyników NSP 1988, opracowanie „Ludność i warunki mieszkaniowe” GUS 1990 oraz Banku Danych Regionalnych GUS.

Struktura wieku ludności daje podstawę prognozowania przyszłych zmian zaludnienia, określa też ich konsekwencje dla rozwoju społecznego i gospodarczego. Echo wyższego demograficznego, które rozpoczęło się od 2004 r. spowoduje wzrost liczby urodzeń, ale w warunkach nasilonych przemian społecznych i emigracji młodej ludności za pracą, nie będą to zbyt wysokie wielkości. Jednak już obecnie potrzebny jest rozwój placówek oświatowych i opieki zdrowotnej (żłobków, przedszkoli), a wkrótce także szkół różnych szczebli. Z kolei w wiek produkcyjny wchodzić teraz będzie pokolenie niżowe, co zmniejszy podaż pracy na rynku pracy. Będzie to rynek pracobiorcy, co być może zahamuje odpływ młodej ludności za granicę. Słabemu napływowi zasobów pracy na rynek pracy towarzyszyć jednak będzie znaczny odpływ tych zasobów związany z wkraczaniem od 2010 r. w wiek poprodukcyjny pokolenia największego, powojennego wyższego demograficznego. Gwałtowna dezaktywacja zawodowa ogromnych zasobów pracy nie zostanie zrekompensowana przez niżowe, bardzo mało liczne pokolenie lat 90. XX w. Mogą pojawić się trudności nie tylko w zakresie samych rozmiarów podaży pracy, ale także w zakresie zapotrzebowania gospodarki na określonych specjalistów. W 2008 r. grupa produkcyjna była jeszcze bardzo liczna a jej udział wynosił 65,5% ogółu ludności (tabl. 9). Zauważamy jednak ciągle wzrost udziału grupy poprodukcyjnej do 16,9%. W najbliższych dziesięciu latach wzrost ten będzie jednak gwałtownie przyspieszał, czemu towarzyszyć będzie obniżanie się udziału grupy produkcyjnej. Oprócz problemów na rynku pracy rodzić to będzie problemy w zakresie polityki społecznej i finansowych zabezpieczeń systemu emerytalnego. W 2008 r. obciążenie ekonomiczne było stosunkowo niskie, gdyż rozmiary grupy produkcyjnej są najkorzystniejsze względem niżowych grup przedprodukcyjnej i poprodukcyjnej (tabl. 11). W najbliższych latach sytuacja ulegnie dużej zmianie ze względu na przesunięcie znacznej części zasobów z grupy produkcyjnej do poprodukcyjnej.

Tabl. 10. LUDNOŚĆ W WIEKU PRODUKCYJNYM I NIEPRODUKCYJNYM WEDŁUG POWIATÓW

WYSZCZEGÓLNIENIE	Ludność w wieku								
	przed- produk- cyjnym	produk- cyjnym	poproduk- cyjnym	przed- produk- cyjnym	produk- cyjnym	poproduk- cyjnym	przed- produk- cyjnym	produk- cyjnym	poproduk- cyjnym
	% udział w ogólnej liczbie ludności								
	1988			1998			2008		
WOJEWÓDZTWO	28,6	60,1	11,3	24,1	62,4	13,5	17,6	65,5	16,9
Powiaty	29,1	58,3	12,5	25,3	60,6	14,1	19,0	64,6	16,5
będziński	25,6	59,9	14,4	20,5	63,0	16,5	15,7	65,7	18,6
bielski	30,2	57,5	12,2	26,6	59,6	13,8	20,2	64,4	15,4
bieruńsko-lędziński	x	x	x	26,0	63,7	10,3	20,1	66,3	13,6
cieszyński	29,8	57,9	12,2	25,9	60,7	13,4	20,1	63,9	16,1
częstochowski	27,1	56,4	16,4	24,2	58,3	17,5	19,0	63,5	17,5
gliwicki	28,5	61,4	10,0	25,2	61,5	13,3	18,2	65,4	16,4
kłobucki	28,7	56,3	15,0	25,6	58,7	15,7	19,6	63,2	17,2
lubliniecki	31,0	57,4	11,5	26,1	60,6	13,3	19,4	64,5	16,1
mikołowski	29,4	59,9	10,6	25,8	61,9	12,3	19,1	65,4	15,4
myszkowski	27,7	57,5	14,8	23,4	60,1	16,5	17,8	64,5	17,7
pszczyński	33,5	57,5	9,0	30,6	59,6	9,8	21,5	65,9	12,6
raciborski	30,7	59,5	9,7	25,6	61,8	12,6	17,7	65,8	16,5
rybnicki	29,8	58,9	11,2	26,8	60,3	12,9	19,8	64,8	15,4
tarnogórski	29,5	59,5	10,9	24,0	62,4	13,6	17,4	65,2	17,4
wodzisławski	30,0	59,2	10,7	26,0	61,3	12,7	19,1	64,2	16,7
zawierciański	26,9	57,4	15,6	22,6	60,3	17,0	17,0	64,4	18,5
żywiecki	30,3	56,2	13,4	27,2	57,8	15,0	21,1	62,6	16,3
Miasta na prawach powiatu	28,2	61,2	10,5	23,3	63,7	13,0	16,7	66,2	17,1
Bielsko-Biała	29,3	59,3	11,4	23,3	62,8	13,8	17,1	65,1	17,8
Bytom	27,4	61,8	10,6	23,4	63,6	13,0	16,9	64,9	18,1
Chorzów	23,6	62,4	13,9	20,9	63,2	16,0	17,5	63,0	19,5
Częstochowa	27,0	60,1	12,9	22,3	62,4	15,3	16,0	65,8	18,3
Dąbrowa Górnicza .	28,1	60,5	11,3	22,2	64,3	13,5	15,1	69,1	15,8
Gliwice	28,6	61,5	9,8	22,4	65,0	12,6	15,8	66,6	17,6
Jastrzębie-Zdrój	33,4	62,6	4,0	25,9	66,9	7,1	19,7	65,4	14,9
Jaworzno	29,0	61,7	9,3	25,1	61,7	13,2	17,1	66,1	16,8
Katowice	24,8	62,6	12,4	21,7	63,4	14,9	15,5	64,7	19,8
Mysłowice	29,0	60,7	10,2	26,2	62,1	11,7	17,9	66,9	15,2
Piekary Śląskie	27,6	61,1	11,2	23,5	63,0	13,5	16,9	65,5	17,6
Ruda Śląska	28,2	61,6	10,1	24,4	63,4	12,2	18,4	65,6	16,0
Rybnik	31,5	59,0	9,4	26,6	62,1	11,3	18,5	66,4	15,1
Siemianowice Śląskie.....	26,6	62,1	11,2	22,6	64,1	13,3	16,4	66,0	17,7
Sosnowiec	27,5	61,2	11,2	20,7	65,6	13,7	14,5	68,0	17,5
Świętochłowice	27,0	61,5	11,4	23,1	64,4	12,5	17,7	65,6	16,7
Tychy	32,7	60,1	7,2	25,8	63,2	11,0	16,5	69,0	14,5
Zabrze	27,4	62,8	9,8	24,2	63,2	12,6	17,0	66,2	16,8
Żory	39,8	56,1	4,1	26,5	68,0	5,5	19,0	71,0	10,0

Źródło: obliczenia własne na podstawie wyników NSP 1988, opracowanie „Ludność i warunki mieszkaniowe” GUS 1990 oraz Banku Danych Regionalnych GUS.

Tabl. 11. **OBCIĄŻENIE EKONOMICZNE LUDNOŚCI**

Wyszczególnienie	Ludność w wieku								
	przed- produk- cyjnym	produk- cyjnym	poproduk- cyjnym	przed- produk- cyjnym	produk- cyjnym	poproduk- cyjnym	przed- produk- cyjnym	produk- cyjnym	popro- duk- cyjnym
	na 100 osób w wieku produkcyjnym								
	1988			1998			2008		
WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE	47,5	18,7	66,3	38,6	21,5	60,1	26,9	25,7	52,6
miasta	46,7	17,6	64,3	37,2	20,7	57,8	25,8	25,8	51,5
wieś	51,2	23,9	75,1	44,6	25,1	69,7	31,2	25,5	56,8
z tego były województwa:									
bielskie	51,5	21,3	72,8	42,5	23,4	65,8	30,6	26,0	56,6
miasta	49,8	19,9	69,7	38,2	22,1	60,3	27,3	27,4	54,7
wieś	53,6	23,0	76,5	47,6	24,9	72,5	34,0	24,5	58,6
częstochowskie	48,0	24,3	72,4	39,4	26,2	65,6	27,6	27,3	54,9
miasta	46,6	21,4	67,9	36,7	24,3	61,0	25,3	27,2	52,5
wieś	50,1	28,4	78,5	43,2	28,8	72,0	30,6	27,5	58,1
katowickie	46,9	17,4	64,3	37,9	20,5	58,3	26,2	25,4	51,6
miasta	46,5	17,0	63,5	37,1	20,1	57,2	25,7	25,5	51,1
wieś	50,4	21,4	71,8	43,6	22,9	66,6	29,9	24,9	54,8

Ź r ó d ł o: obliczenia własne na podstawie wyników NSP 1988, opracowanie „Ludność i warunki mieszkaniowe” GUS 1990 oraz Banku Danych Regionalnych GUS.

6. Struktura ludności według poziomu wykształcenia

Jednym z istotnych elementów kształtowania kapitału ludzkiego są zasoby ludzkie o wysokich kwalifikacjach. Jakościowy wymiar zasobów ludzkich ilustruje struktura wykształcenia, a zwłaszcza udział absolwentów szkół wyższych, jak i wysoko wykwalifikowanych pracowników technicznych ze średnim wykształceniem. Zmiany wprowadzone w latach 90. XX w. reformą systemu edukacji utrudniają nieco porównania, gdyż strukturę wykształcenia odnosi się do liczby ludności w wieku 13 i więcej lat, tj. do wieku ukończenia szkoły podstawowej. Przed reformą wiek ukończenia szkoły podstawowej wynosił natomiast 15 lat. Województwo śląskie cechuje wyższy udział ludności z wykształceniem zasadniczym zawodowym niż średnio w kraju oraz nieznacznie wyższy udział ludności z wykształceniem średnim. Natomiast nieco mniejszy jest odsetek ludności z wykształceniem wyższym oraz z wykształceniem podstawowym. W porównaniu do 1988 r. zdecydowanie wzrósł udział wykształcenia średniego i wyższego, zmalał zaś udział wykształcenia podstawowego (tabl. 12). W celu uzyskania porównywalności danych, udział ludności z wykształceniem wyższym przeliczono w stosunku do liczby ludności w wieku 25 i więcej lat. W świetle tego wskaźnika w województwie śląskim obserwujemy wzrost odsetka ludności z wyższym wykształceniem z 7,1% w 1988 r. do 11,5% w 2008 r. Wzrost ten wynikał ze zmian ustawy o szkolnictwie wyższym. Umożliwiła ona bowiem rozwój prywatnego szkolnictwa wyższego oraz pozwoliła na zwiększenie limitów przyjęć na studia (wówczas jeszcze na studia przychodziły liczne roczniki wyżu demograficznego). Wprowadzono także dwustopniowość studiów wyższych, dzieląc okres studiów na 3 – letnie studia zawodowe (licencjat) oraz 2 – letnie studia magisterskie. Jako wykształcenie wyższe uznawane jest już ukończeniem licencjatu. W miastach na prawach powiatu wzrost ten sięgał z 8,5% do 13,2%, przy czym najwyższy poziom osiągnął w największych ośrodkach akademickich: Katowice 19,7%, Częstochowa 18,3%, Gliwice 17,7%, Sosnowiec 13,6%. Wysoki był też w ośrodkach przemysłu o bardziej zaawansowanych technologiach: Bielsko-Biała 17,7%, Tychy 14,2%. W powiatach ziemskich udział ludności z wykształceniem wyższym był znacznie mniejszy, choć wzrósł on z 4,8% do 9,0%. Największy był w powiatach: będzińskim i tarnogórskim wynosząc tam 11,0%, w mikołowskim 10,5%, cieszyńskim 10,4%, zawierciańskim 10,2% oraz w bielskim 10,0%. Najmniejszy odsetek wykazywały powiaty słabo zurbanizowane, pozbawione wyższych uczelni lub też z dominacją przemysłu bazującego na słabo kwalifikowanej sile roboczej: rybnicki 6,0%, gliwicki 6,5%, częstochowski i kłobucki po 6,9%. Wobec bogatej oferty uczelni spodziewać się należy dalszego wzrostu udziału ludności z wyższym wykształceniem.

Tabl. 12. STRUKTURA LUDNOŚCI WEDŁUG POZIOMU WYKSZTAŁCENIA

WYSZCZEGÓLNIENIE	Udział ludności z wykształceniem									
	wyższym		wyższym	średnim i policealnym	zasadniczym zawodowym	podstawowym ukończonym	wyższym	średnim i policealnym	zasadniczym zawodowym	podstawowym ukończonym
	w ogóle ludności w wieku									
	25 lat i więcej		15 lat i więcej				13 lat i więcej			
	1988	2002	1988				2002			
WOJEWÓDZTWO	7,1	11,5	5,8	24,9	30,2	36,0	8,9	31,7	26,8	26,4
Powiaty	4,8	9,0	3,9	20,8	30,9	39,5	6,9	29,0	29,7	29,1
będziński	5,9	11,0	5,0	26,5	25,0	36,4	8,8	35,8	23,6	26,8
bielski	4,7	10,0	3,8	21,5	34,1	37,5	7,6	28,5	33,6	27,1
bieruńsko-lędziński	x	7,9	x	x	x	x	5,9	29,3	33,3	27,3
cieszyński	6,5	10,4	5,0	23,5	31,4	38,2	8,0	30,7	31,0	27,3
częstochoowski	2,9	6,9	2,4	15,6	25,4	42,7	5,5	26,1	27,3	35,1
gliwicki	3,1	6,5	2,5	18,0	35,3	42,3	5,0	25,4	32,1	29,5
kłobucki	2,9	6,9	2,3	16,5	27,0	41,8	5,4	26,8	29,4	32,7
lubliniecki	4,5	8,4	3,6	19,9	32,8	41,3	6,4	27,5	31,0	29,9
mikołowski	5,9	10,5	4,8	24,3	36,0	33,4	8,0	30,9	31,9	25,1
myszkowski	4,8	9,4	4,0	20,7	24,6	39,4	7,4	31,2	24,6	32,1
pszczyński	4,9	9,2	3,9	20,5	38,1	36,0	6,7	26,6	34,7	28,6
raciborski	5,4	8,7	4,4	20,6	32,7	40,6	6,7	24,6	27,5	27,3
rybnicki	2,9	6,0	2,3	15,0	38,3	42,9	4,6	23,0	38,0	31,5
tarnogórski	6,7	11,0	5,4	24,5	31,5	36,4	8,5	31,7	26,8	25,0
wodzisławski	4,2	7,9	3,4	18,8	35,8	40,7	6,1	26,6	33,7	30,0
zawierciański	5,4	10,2	4,6	21,9	24,9	39,5	8,1	33,6	23,4	29,9
żywiecki	4,4	8,4	3,5	20,1	28,2	42,6	6,4	29,2	29,0	31,5
Miasta na prawach powiatu	8,5	13,2	7,0	27,3	29,7	33,9	10,3	33,5	24,8	24,6
Bielsko-Biała	11,7	17,7	9,6	32,3	27,9	28,2	13,7	36,4	24,1	20,8
Bytom	6,3	9,3	5,1	24,7	32,4	35,9	7,3	29,2	25,6	24,4
Chorzów	6,1	10,3	5,1	24,6	29,9	39,0	8,3	31,5	25,7	26,4
Częstochowa	11,6	18,3	9,6	30,9	23,2	32,7	14,3	38,6	19,6	23,8
Dąbrowa Górnicza	7,3	12,6	6,2	29,6	26,8	32,3	9,7	38,1	22,7	24,4
Gliwice	13,2	17,7	10,8	33,6	25,3	28,7	13,6	36,3	19,6	20,9
Jastrzębie-Zdrój ...	4,0	7,8	3,0	20,3	35,9	39,5	6,0	28,0	33,4	29,6
Jaworzno	5,9	10,6	4,7	24,7	29,3	38,3	8,2	33,6	24,8	28,8
Katowice	14,3	19,7	11,7	31,1	25,9	29,9	15,5	36,4	21,2	22,4
Mysłowice	5,8	10,5	4,8	26,0	33,5	34,5	7,9	33,7	26,4	26,8
Piekary Śląskie ...	4,0	7,8	3,4	21,2	35,3	38,8	6,1	29,1	31,2	28,9
Ruda Śląska	3,9	7,5	3,2	21,1	35,8	38,6	5,8	28,1	31,7	27,8
Rybnik	6,5	10,3	5,3	22,7	35,0	35,8	7,7	28,1	31,1	27,1
Siemianowice Śląskie	5,9	10,3	5,0	24,5	31,9	37,3	8,2	32,6	28,0	27,6
Sosnowiec	8,4	13,6	6,9	30,5	25,9	33,3	10,6	38,2	22,8	24,0
Świętochłowice ...	4,5	7,8	3,8	21,3	33,2	40,5	6,1	26,9	28,2	27,4
Tychy	7,4	14,2	6,1	26,4	34,7	31,3	10,6	35,8	26,5	23,1
Zabrze	6,3	9,1	5,1	24,9	31,2	37,0	7,1	27,0	22,8	24,5
Żory	4,3	8,8	3,5	21,5	40,2	33,4	6,4	28,8	35,9	25,9

Ź r ó d ł o: dane na podstawie Powszechnych Spisów Ludności i Mieszkań 1988 i 2002.

Pojawia się jednak kilka pytań:

- ✓ po pierwsze: czy nabywane są kwalifikacje w specjalnościach zgodnych z zapotrzebowaniem rynku pracy?
- ✓ po drugie: jak zatrzymać ludzi wykształconych w regionie?

Rynek szkolnictwa wyższego działa obecnie na zasadzie podaży ze strony przyszłych studentów, a nie popytu ze strony pracodawców. Podejmowane próby określenia zgodności profilu kształcenia z potrzebami rynku pracy powinny być kontynuowane, gdyż stanowią one przesłanki do kreowania odpowiedniej polityki kształtowania zasobów ludzkich. Opracowywane strategie rozwoju regionalnego powinny znajdować odzwierciedlenie w polityce kształtowania przyszłego rozwoju gospodarczego regionu poprzez preferowanie kierunków zabezpieczających potrzeby rynku pracy (zwłaszcza w kierunku wysoko kwalifikowanych specjalistów), a limitowanie kierunków o nasyconym już rynku.

Jednak wykształcenie kadr potrzebnych gospodarce to połowa sukcesu. Druga połowa to stworzenie dla nich atrakcyjnych miejsc pracy w regionie, tak aby nie musieli emigrować.

Podsumowanie

Województwo śląskie utworzone z obszarów trzech byłych województw: katowickiego, bielskiego i częstochowskiego, charakteryzuje się wewnętrznym zróżnicowaniem, zarówno w zakresie procesów społeczno-demograficznych, jak i gospodarczych. Jego rozwój demograficzny przebiegał odmiennie w obrębie poszczególnych obszarów. Silnie zurbanizowane województwo katowickie, obejmując w 1988 r. 75,2% a w 2008 r. 73,7% ogółu ludności województwa śląskiego, wyznaczało w głównej mierze tendencje przemian demograficznych całego obszaru dzisiejszego województwa śląskiego, wpływając na znaczny wzrost zaludnienia do 1988 r. oraz pogłębiający się spadek zaludnienia w latach 90. XX w. i na początku XXI w. W województwie częstochowskim wzrost zaludnienia trwał dłużej, bo do 1998 r., dokonując się początkowo wyłącznie w miastach, wymywiających obszary wiejskie z potencjału demograficznego, po czym dynamika zaludnienia miast zaczęła słabnąć, w wyniku zmniejszania się napływu ludności ze wsi. Regres demograficzny miast pojawił się w ostatnim badanym dziesięcioleciu, a towarzyszyła mu dalsza stagnacja zaludnienia na obszarach wiejskich. Obserwujemy tu pewne opóźnienie niekorzystnych tendencji w stosunku do katowickiego. Natomiast byłe województwo bielskie notuje ciągły wzrost zaludnienia w badanych podokresach, przy czym oczywiście najszybszy był on w latach 1978-1988, a znacznie wolniejszy w następnych dziesięcioleciach. Miasta byłego województwa bielskiego charakteryzują się większym zróżnicowaniem struktury funkcjonalnej zatem mniej boleśnie odczuwały skutki transformacji gospodarczej i kryzysów gospodarczych. Dynamika zaludnienia obszarów wiejskich województwa bielskiego była odmienna niż gdziekolwiek indziej w województwie śląskim, wykazując ciągły wzrost zaludnienia, choć z pewnym osłabieniem w latach 1988-1998.

Ciekawe jest to, że odmiennie w stosunku do reszty kraju przebiegał rozwój ludnościowy obszarów wiejskich województwa śląskiego. W Polsce ulegały one silnemu odpływowi ludności do miast, przez co wieś wykazywała najczęściej spadek zaludnienia albo w najlepszym przypadku stagnację demograficzną. Natomiast w śląskim stosunkowa bliskość miejskich rynków pracy oraz szeroko stosowane pracownicze dojazdy do pracy (Runge J. 1991, 1996) umożliwiały dostępność do pozarolniczych miejsc pracy w mieście bez konieczności migracji stałej. Stąd na obszarach wiejskich byłych województw: katowickiego i bielskiego występował w badanych okresach wzrost zaludnienia. Odmiennie prezentowało się pod tym względem byłe województwo częstochowskie: z jednej strony silna depopulacja części wschodniej i rejonu zawierciańskiego, przy stagnacji bądź niewielkim wzroście zaludnienia w południowo-zachodniej części tego województwa (południowe zaplecze Częstochowy i rejon lubliniecki).

Rozpatrując przemiany demograficzne na poziomie powiatów (tabl. 5) stwierdzić należy, iż najbardziej dynamicznie rozwijającym się w latach 1978-2008 powiatami były grodzkie powiaty: Żory (dynamika zmian w stosunku do 1978 r. wyniosła 154,7%) i Rybnik (dynamika 123,2%) oraz powiaty ziemskie: pszczyński (145,3%) i bielski (123,0%). Wszystkie one położone są w południowej części województwa śląskiego. Najsilniejszy regres zaludnienia natomiast wystąpił w powiatach grodzkich: Chorzów (dynamika zmian 75,4%), Piekary Śląskie (86,5%) oraz Katowice (88,5%), zaś w powiatach ziemskich nie był on aż tak silny (raciborski 93,4%, zawierciański 93,7%). W ostatnim dziesięcioleciu wzrost zaludnienia wykazały jedynie niektóre powiaty ziemskie, zwłaszcza bielski (dynamika zmian w 2008 r. w stosunku do 1998 r. wyniosła 106,7%), bieruńsko-lędziński (104,9%) i pszczyński (103,6%), podczas gdy wszystkie powiaty grodzkie notowały spadek zaludnienia, najsilniejszy w Rudzie Śląskiej (dynamika 91,3%), Bytomiu (92,2%) i w Katowicach (92,3%).

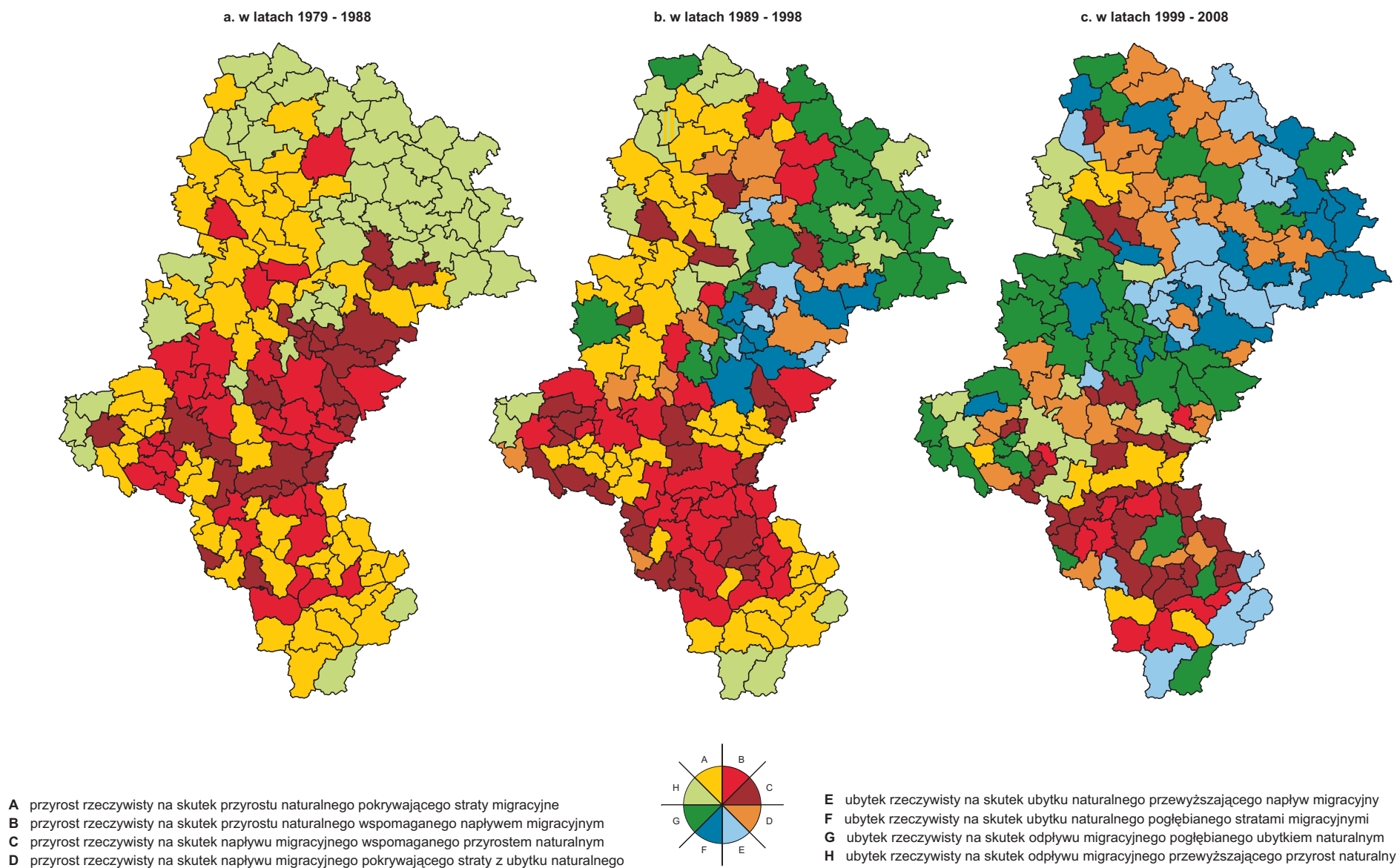
Rosnące bezrobocie sprzyjało zagranicznej emigracji zarobkowej, której kulminacja przypadła na lata 2003-2005 (wejście Polski do Unii Europejskiej, później otwarcie rynków pracy krajów europejskich). Zauważa się przy tym silną polaryzację obszaru największego odpływu za granicę związaną z uprzemysłowionymi miastami konurbacji katowickiej i rybnickiej. Intensywny odpływ migracyjny widoczny był zwłaszcza w miastach o największym załamaniu przemysłu i największej stopie bezrobocia.

Wraz ze spadkiem znaczenia napływu migracyjnego i osłabienia dynamiki przemian demograficznych, od końca lat 80. XX wieku mamy to do czynienia ze wzrastającą rolą ubytku rzeczywistego ludności. Posługując się procedurą J. Webb'a (1963) do identyfikacji znaczenia przyrostu (ubytku) naturalnego oraz napływu (odpływu) migracyjnego w determinowaniu przyrostu (ubytku) rzeczywistego ludności, można precyzyjnie wskazać przełom lat 80. i 90. jako kres dotychczasowego, ekstensywnego modelu przemian. Syntezę przemian demograficznych stanowią wydzielone w oparciu o wykres klasyfikacyjny J. Webb'a typy przemian demograficznych miast i gmin. Wyznaczono je w oparciu o dane z wielolecia dotyczące przyrostu naturalnego i salda migracji. Typy od A do D wskazują na przyrost rzeczywisty ludności, zaś typy E-H - ubytek rzeczywisty. Typy Webb'a bardzo dobrze ilustrują przenoszenie się elementów wiodących w strukturze społeczno-gospodarczej województwa, stanowiących w poszczególnych okresach motory rozwoju społeczno-gospodarczego.

W latach 1979-1988 uwidaczniał się rozległy obszar przyrostu rzeczywistego ludności we wschodniej i południowo-wschodniej części konurbacji katowickiej z dwoma biegunami wzrostu w Dąbrowie Górniczej i w Tychach (ryc. 10a). Wielkie inwestycje przemysłowe przyciągały potężne strumienie migrantów, czemu towarzyszył znaczny przyrost naturalny. Drugi duży obszar wzrostu rozciągał się od Gliwic po konurbację rybnicką. Mniejsze ośrodki wzrostu obejmowały Bielsko-Białą, Racibórz, Częstochowę oraz rejon zawierciańsko-myszkowski. Motorem tego wzrostu był zatem rozwój przemysłu. Obszary południowej części województwa (byłe województwo bielskie) oraz część środkowo-zachodnia położona między Częstochową, Lublińcem a Tarnowskimi Górami ratowały się większym przyrostem naturalnym. Obszary o ubytku rzeczywistym ludności obejmowały całą północną i północno-wschodnią część województwa drenowaną z młodej siły roboczej przez centralną część województwa.

W latach 1989-1998 siła oddziaływania największych motorów wzrostu ze wschodniej części konurbacji katowickiej wyraźnie osłabła (ryc. 10b). Przyrost rzeczywisty notowały jedynie Mysłowice, Imielin, Jaworzno oraz Dąbrowa Górnicza. Natomiast na południu rozbudował się rozległy obszar wzrostu zaludnienia wokół aglomeracji bielskiej, sięgając po wschodnie obrzeża konurbacji rybnickiej. Jednak samo centrum konurbacji rybnickiej cechował już odpływ migracyjny (m.in. Wodzisław Śląski, Jastrzębie-Zdrój, Żory), choć dzięki młodości demograficznej utrzymywał się znaczny przyrost naturalny. Korzystniej kształtowała się sytuacja na obrzeżach konurbacji, co świadczy o powrotach ludności do wcześniejszych miejsc zamieszkania oraz o zainicjowaniu procesu suburbanizacji. Procesy te „rozlały się” także wokół Raciborza. W aglomeracji częstochowskiej utrzymywał się przyrost rzeczywisty ludności, lecz głównie dzięki napływowi migracyjnemu, gdyż w Częstochowie i niektórych sąsiednich gminach wiejskich pojawił się ubytek naturalny. Zainicjowane zostały procesy suburbanizacji. Przyrost rzeczywisty utrzymywał także rejon myszkowsko-zawierciański.

Ryc. 10. Typy przemian demograficznych w gminach według J. Webb'a



Natomiast obszar ubytku rzeczywistego ludności w północno-wschodniej części województwa uległ dalszemu pogłębieniu w wyniku odpływu migracyjnego. Nowy obszar ubytku rzeczywistego pojawił się w centrum konurbacji katowickiej będąc przede wszystkim wynikiem ubytku naturalnego wynikającego z zahamowania rozrodczości i rozpoczęcia procesu starzenia się ludności (Katowice, Sosnowiec, Będzin).

W latach 1999-2008 obszar wzrostu demograficznego występował już tylko na południu i nie tyle w samym Bielsku-Białej, co w jego bliższym i dalszym zapleczu przyjmując koncentryczny kształt wokół miasta (ryc. 10c). W konurbacji rybnickiej przyrost rzeczywisty wykazywały wyłącznie obszary wiejskie (Lyski, Gaszowice, Kornowac, Jejkowice, Świerklany, Markłowice, Mszana, Godów), które były jeszcze relatywnie młode demograficznie. W kierunku północnym zaznaczyła się wyraźna pasowość naprzemiennego występowania obszarów o przyroście oraz o ubytku rzeczywistym ludności. I tak, równoleżnikowy pas gmin od Sośnicowic przez Pilchowice, Czerwionkę-Leszczyny, Orzesze po Ornontowice, Mikołów oraz południowe i wschodnie zaplecze Tychów cechował przyrost rzeczywisty, głównie dzięki napływowi migracyjnemu. Równolegle na północ od tego pasa ciągnie się rozbudowany obszar ubytku rzeczywistego spowodowanego głównie emigracją, a obejmujący konurbację katowicką oraz gminy jej zachodniego obrzeża. Natomiast w Dąbrowie Górniczej a także w otaczających ją od północy i od zachodu gminach wiejskich, ubytek rzeczywisty spowodowany był ubytkiem naturalnym. Kolejny pas wykazujący przyrost rzeczywisty ludności związany jest z procesami suburbanizacyjnymi zachodzącymi w zapleczu Częstochowy o czym świadczy wyłączność napływu migracyjnego w kształtowaniu przyrostu rzeczywistego. Pas ten ciągnie się od gminy Panki na wschodzie, przez Wręcycę Wielką, Blachownię, Konopiska, Poczesną, Żarki aż do Kroczyca na wschodzie. Na północ od Częstochowy występuje drugi taki pas od gminy Popów po Mstów, także związany z suburbanizacją. Pomiędzy nimi natomiast rozciąga się pas o ubytku rzeczywistym ludności od Krzepic przez Kłobuck, Częstochowę, Olsztyn (dominacja emigracji w kształtowaniu ubytku rzeczywistego). Na wschodzie łączy się on z rozległym obszarem ubytku rzeczywistego od Kruszyny po Żarnowiec, charakteryzującym się przewagą ubytku naturalnego. Ten obszar już w poprzednich dekadach wykazywał ubytek rzeczywisty wskutek odpływu migracyjnego. Wieloletnia emigracja młodzieży spowodowała postępujące starzenie się społeczeństwa i wystąpienie ubytku naturalnego.

Odwroćcie kierunków migracji wynika z nasilania się zjawiska suburbanizacji. W aglomeracyjnych układach osadniczych Bielska-Białej i Częstochowy uwidacznia się ona w formie szybko rozwijającej się – na ogół koncentrycznej – strefy zewnętrznej aglomeracji. W złożonych układach osadniczych typu konurbacji, efektem wzajemnego nakładania się ich wpływu oraz oddziaływania obszarów otaczających, jest występowanie suburbanizacji wewnętrznej, jak i zewnętrznej. Oba te zjawiska wcale nie muszą mieć formy ciągłej przestrzennie. Fragmentaryczny charakter ich występowania, na dodatek ukierunkowany przestrzennie, widoczny jest zarówno w konurbacji katowickiej, jak i rybnickiej (A. Runge, J. Runge, 2007; Runge, 2005).

Skutkiem regresywnego charakteru przeobrażeń demograficznych jest nasilający się proces starzenia demograficznego, co w następnych latach będzie rzutować na sytuację na rynku pracy. Dezaktywacja zawodowa licznych (wyżowych) roczników przechodzących w wiek poprodukcyjny przy słabym zasilaniu podażą pracy ze strony mało licznych (niżowych) roczników wkraczających w wiek produkcyjny, prowadzić może do zgoła odmiennych trudności na rynku pracy – trudności w pozyskaniu siły roboczej, zarówno w sensie ilościowym jak i jakościowym. Województwo śląskie, opierające w poprzednich latach swój rozwój między innymi o zamiejscową siłę roboczą, zyskało potężne zasoby kapitału ludzkiego, który sam w sobie stał się bogactwem regionu. Wprowadzenie mechanizmów rynkowych spowodowało problem braku pracy, który wypycha ludność poza region. Istnieje zatem obawa utraty tych zasobów, które są bezcenne.

dr Iwona Kantor-Pietraga

**II. WEWNĄTRZMIJSKIE ZRÓŻNICOWANIA
DEMOGRAFICZNO-SPOŁECZNE
NA PRZYKŁADZIE
GLIWIC, KATOWIC I SOSNOWCA**

Wstęp

Miasta w swoim cyklu rozwojowym przechodzą różne stadia zmian wielkościowych i typologicznych własnych struktur przestrzennych, także struktur demograficzno-społecznych. Różnicowanie się tych struktur wzmacnia wzrost potencjału demograficznego danego miasta. Zjawisko to obserwowane jest już w przypadku miast średnich, liczących w polskich warunkach od 20 do 100 tys. mieszkańców. Jednak dopiero kategoria miast dużych z przedziału od 100 tys. do 500 tys. pozwala uchwycić istotę zmian, zwłaszcza w badaniach obejmujących trendy krótko – i średnioterminowe.

Duże miasto ma już taki potencjał demograficzny, że może on w sposób niezależny często od czynników zewnętrznych indywidualnie kształtować procesy dyferencjacji. Rzecz jasna czynniki zewnętrzne każdorazowo pogłębiają ten proces, a w sytuacji ich współzależności lub współdziałania mogą spotęgować różnicowanie się poszczególnych struktur wewnątrzmijskich w oparciu o mechanizm synergii.

Niezwykle istotnym elementem kształtującym, w zasadzie modelującym niejednokrotnie, opisywane zjawisko jest układ osadniczy lub urbanistyczny stanowiący charakterystyczny rdzeń dla dalszego rozwoju analizowanych struktur demograficznych, społecznych czy ekonomicznych. W wielu przypadkach element układu osadniczego jest po prostu determinantą wspomnianych przemian. Fakt ten odnosi się zwłaszcza do jednostek urbanistycznych silnie wyizolowanych, typowych (np. osiedla blokowe), czy ukierunkowanych funkcjonalnie (osiedla patronackie).

Czynnikami niezwykle istotnym jest także lokalizacja większego miasta w konkretnym zaglomerowanym typie osadniczym, takim jak: aglomeracja monocentryczna, aglomeracja policentryczna czy konurbacja. Uwaga ta nawiązuje do kwestii sąsiedztwa przestrzennego; istoty wpływu potencjalnych ośrodków miejskich znajdujących się w sąsiedztwie wybranej struktury wewnątrzmijskiej na jej charakter.

Problem ten zauważalny jest szczególnie w konurbacjach miejskich, gdzie w wielu przypadkach miasto otoczone jest wyłącznie innymi ośrodkami miejskimi (np. Chorzów), często także każdorazowo większych od niego samego (np. Świętochłowice otoczone większymi miastami: Bytomiem, Chorzowem i Rudą Śląską).

Przedstawione wybrane uwagi odnoszące się do kwestii uwarunkowań różnicowania się struktur wewnątrzmijskich, w każdym przypadku dotyczą trzech miast konurbacji katowickiej rozpatrywanych w niniejszym opracowaniu: Gliwic, Katowic i Sosnowca.

Każdy z powyższych ośrodków, jakkolwiek zlokalizowany w obrębie konurbacji katowickiej ma swoją specyfikę w badanej kwestii. Wynika to także z takich czynników jak: geneza miasta, przeszłość historyczna, image miast i jego kreatywność, struktura branżowa przemysłu i inne.

W niniejszym rozdziale podjęto próbę wyjaśnienia zróżnicowania przestrzennego struktur demograficzno-społecznych wspomnianych miast w ujęciu dynamicznym (lata 1988-2002), wskazując na najistotniejsze determinanty i mechanizmy przemian.

Celem opracowania było także odniesienie badanych struktur do klasycznych modeli struktury przestrzennej miasta: koncentrycznego, klinowego oraz wieloośrodkowego (Korcelli, 1974; Maik, 1992).

Źródłem informacji o zróżnicowaniach przestrzennych badanych miast były dane empiryczne pochodzące z dwóch ostatnich spisów powszechnych (NSP 1988 i NSP 2002).

Zagregowane informacje statystyczne odnosiły się do dziewięciu następujących cech:

- ✓ ludność w wieku przedprodukcyjnym,
- ✓ ludność w wieku produkcyjnym,
- ✓ ludność w wieku poprodukcyjnym,
- ✓ zatrudnienie w sektorze rolnictwa,
- ✓ zatrudnienie w sektorze przemysłu,
- ✓ zatrudnienie w sektorze usług,
- ✓ ludność z wykształceniem podstawowym,
- ✓ ludność z wykształceniem zasadniczym zawodowym,
- ✓ ludność z wykształceniem wyższym i średnim.

Do analizy wewnętrznych różnicowań wykorzystano podział miasta na rejony statystyczne. Taki podział umożliwił szczegółową interpretację uzyskanych obrazów kartograficznych. Poddano analizie łącznie 54 kartogramy ukazujące struktury jednocechowe (9 cech x 3 miasta w dwóch przekrojach czasowych). Uzyskane wartości bezwzględne przeliczono na udziały procentowe, gdzie wskazana wartość, odsetek dla danego rejonu statystycznego, stanowił jego udział w liczbie ludności ogółem dla danej cechy. Dla kartogramów wyznaczono przedziały o jednakowej rozpiętości, celem porównywalności map w latach 1988-2002 (Ratajski, 1989).

Badania dotyczyły nurtu wewnątrzmijskiego, w którym obszar miasta dzieli się na odrębne jednostki przestrzenne: dzielnice, terytoria, sąsiedztwa, rejony, wspólnoty (Węclawowicz, 1988, 2003), w tym przypadku rejony statystyczne i dąży się do wykrycia w przestrzeni miasta większych jednostek o specyficznym obrazie różnicowań społeczno-przestrzennych ludności (por. Jagielski, 1982; Jelonek, 1989, 1996; Zborowski, 1996).

Zgodnie z powyższym w analizie odniesiono się w głównej mierze do dzielnic poszczególnych miast ze wskazaniem przeanalizowanych rejonów statystycznych. Podstawą rozważań były zatem informacje cząstkowe dla 164 rejonów statystycznych w Gliwicach, 242 rejonów statystycznych w Katowicach oraz 207 rejonów statystycznych w Sosnowcu (Kantor-Pietraga, 2007).

1. Wewnątrzmijskie różnicowania demograficzno-społeczne Gliwic

Miasto usytuowane jest w zachodniej części konurbacji katowickiej, w częściowo rolniczym otoczeniu. Gliwice graniczą tylko z jednym dużym miastem – Zabrzem, ponadto z jednym średnim – Knurówem od południa i dwoma małymi: Pyskowicami i Sośnicowicami. Gliwice to stare średniowieczne miasto, z zachowanym feudalnym układem staromiejskim. W II połowie XIX i na początku XX wieku pełniło funkcje miasta-wróta (Gwosdz, 2004). W rozplanowaniu struktur przestrzennych Gliwic rolę kluczową odgrywa ich rozwój historyczny, zarówno ten z epoki przedindustrialnej, jak również z czasów uprzemysłowienia. Gliwice rozwijały się w XIX i XX wieku dość równomiernie, chociaż były okresy wzmożonego przyrostu instytucji ekonomicznych, głównie w II połowie XIX wieku i w okresie międzywojennym (Gwosdz, 2004). Stosunkowo zrównoważony rozwój miasta wokół średniowiecznego jądra determinował powstanie charakterystycznej struktury układów przestrzennych, które są zbliżone w swym rozkładzie do modelu koncentrycznego Burgessa, a częściowo do modelu klinowego Hoyta, tworząc najczęściej model mieszany koncentryczno-promienisty.

Pewne znaczenie ma tu także odległość od Katowic, co wzmaga rozwój funkcji metropolitalnych. Gliwice są drugim najważniejszym ośrodkiem metropolitalnym konurbacji katowickiej. W przypadku tego miasta, w przeciwieństwie do Katowic, a zwłaszcza Sosnowca, bliskość innych miast ma nikłe znaczenie. Czynnikiem wpływającym na rozwój i rozmieszczenie struktur jest natomiast otoczenie wiejskie i podmiejskie (od strony północnej i zachodniej, częściowo południowej). Powoduje to, że wartość renty gruntowej w m² spada wraz ze wzrostem odległości od centrum miasta. Ma to istotny wpływ na rozkład badanych struktur.

Elementem formującym układ struktur społeczno-demograficznych jest także rozmieszczenie przemysłu. Tradycyjny przemysł funkcjonuje nadal w północnej części miasta w dzielnicy Łabędy (przemysł zbrojeniowy) oraz częściowo w południowej, w rejonie Bojkowa i Sośnicy (górnictwo węglowe).

Od przełomu lat 90. XX wieku i 2000 r. ogromne znaczenie w układzie gospodarczym miasta ma powstanie i dynamiczny rozwój Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, zlokalizowanej między Łabędami a Starymi Gliwicami. Gliwice nie przeszły tak dramatycznych przemian bazy ekonomicznej, jak opisany w dalszej części Sosnowiec, mimo wszystko powstanie Strefy w Gliwicach zrewolucjonizowało rozmieszczenie i strukturę branżową przemysłu w tym mieście. Zauważalny jest także w ostatnich dwóch dziesięcioleciach dynamiczny rozwój usług czemu sprzyja na pewno lokalizacja Politechniki Śląskiej.

Podstawą rozwojową ukształtowania się modelu koncentrycznego w Gliwicach była i jest struktura urbanistyczna. Schematycznie prezentuje się ona jako, zwarty obszar zabudowy wielokondygnacyjnej w dzielnicach śródmiejskich. Dominuje tu zabudowa kamienicowa, uzupełniana skupieniami bloków z okresu socjalistycznego. Dzielnice peryferyjne to, albo średniej wielkości blokowiska (Osiedle Kopernika, Osiedle Sikornik i Osiedle Zubrzyckiego), albo jednostki o charakterze podmiejskim (Bojków, Brzezinka, Czechowice, Ostropa). Złożony urbanistycznie charakter mają Łabędy i Sośnica.

Przedstawiony ogół najważniejszych czynników modelujących układy struktur przestrzennych odniesiono w niniejszej pracy do kwestii wieku, zatrudnienia według sektorów gospodarki oraz wykształcenia mieszkańców.

Pierwszym elementem badawczym jest zróżnicowanie struktur przestrzennych według przedziałów wiekowych. Ludność w wieku przedprodukcyjnym w 1988 r. skoncentrowana była głównie w 19 (ze 164) rejonach, tworzących „rozerwaną” obwiednię w trzech częściach miasta: centralno-północnej (Stare Gliwice, Osiedle Kopernika, południowe Łabędy), zachodniej (część Sośnicy) i południowej (część Bojkowa). Największą koncentrację ludności w wieku przedprodukcyjnym wykazywało zatem 11,6% rejonów w Gliwicach.

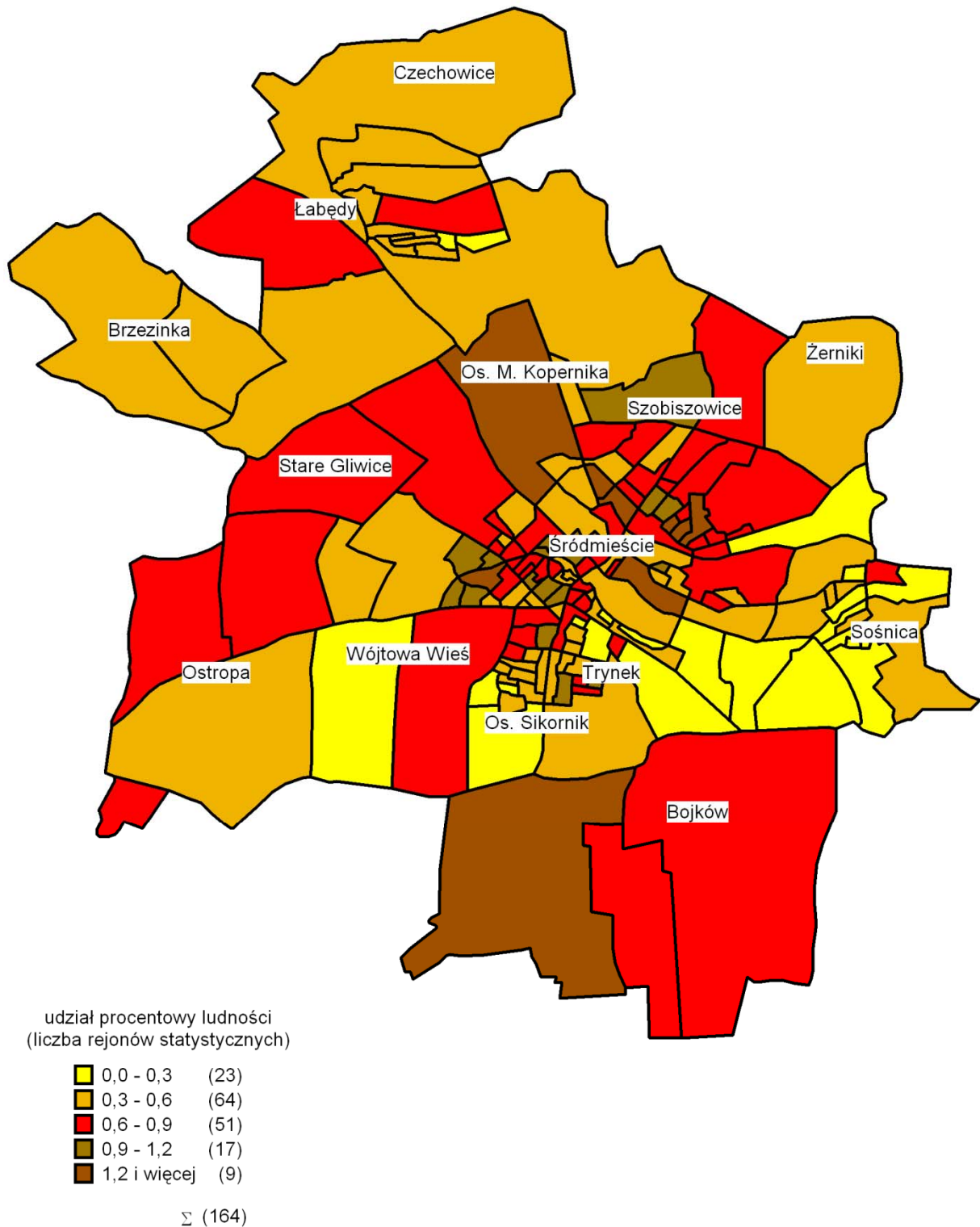
Do tej cechy nawiązywało także rozmieszczenie ludności w wieku produkcyjnym. Niemal dokładnie te same rejony osiągają wartości maksymalne, różnica osiąga wartość tylko 1,8%. Z kolei wartości minimalne w odniesieniu do obu analizowanych cech notowały dzielnice śródmiejskie, północno-zachodnie (Czechowice, Łabędy) oraz zachodnie (Ostropa, Wójtowa Wieś). Skupiska rejonów z udziałem minimalnym dla wieku przedprodukcyjnego obejmowały 29,9% obszaru Gliwic. Natomiast dla wieku produkcyjnego 14,0%.

Wyjaśnienie takiego układu rejonów powyższych cech można odnieść do faktu, iż rejony o najwyższych wartościach to przede wszystkim nowe osiedla mieszkaniowe, względnie fragmenty rozbudowywanych w latach 80. XX wieku gliwickich dzielnic. Rejony te stanowiły naturalne zaplecze rozwoju demograficznego miasta. Tu lokowały swoją przyszłość rodziny z dziećmi w różnym wieku.

Niemal odwrotnie było z rozmieszczeniem ludności w wieku poprodukcyjnym w 1988 r. Ta cecha przyjmowała bardzo wyraźny układ koncentryczno-promienisty ze skupieniami w centrum miasta oraz pasmach i obwiedniach, integrujących dzielnice z zabudową niską i blokową starszego typu (lata 60. i I połowa lat. 70. XX wieku). Wyjątki stanowiły niektóre rejony statystyczne w południowym Śródmieściu wyznaczające zasięg budownictwa blokowego z końca lat 70. oraz lat 80. XX wieku (ryc. 1).

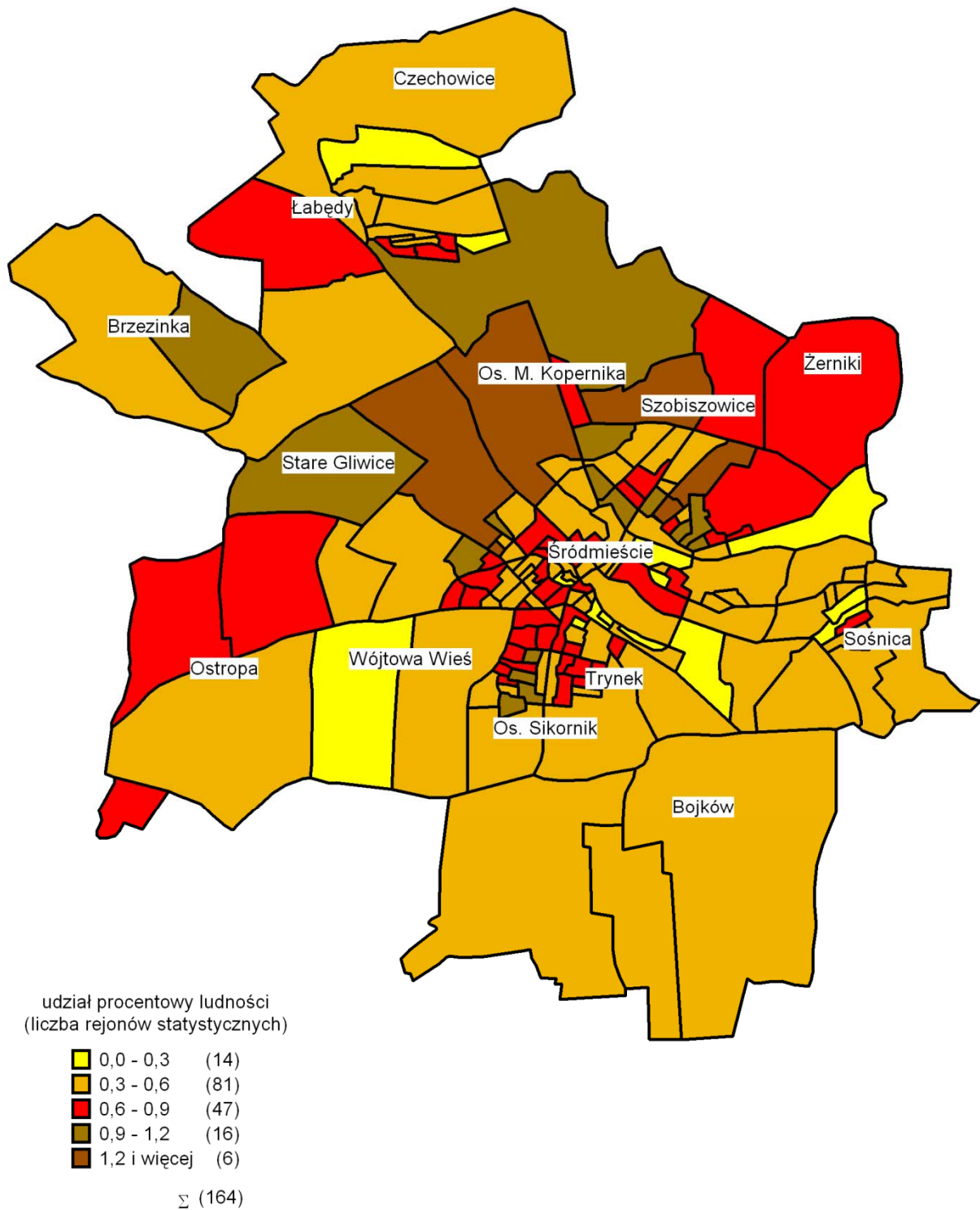
W 2002 r. powyższe struktury przestrzenne funkcjonowały w niemal nie zmienionej postaci. Dwie różnice dotyczyły Bojkowa, który wypadł z grupy rewirów o największym udziale ludności w wieku przedprodukcyjnym i produkcyjnym. W grupie jednostek z wysokim udziałem ludności w wieku poprodukcyjnym (13,4% obszaru miasta) znalazła się natomiast grupa rejonów z centralno-północnej części miasta m.in. zasiedlone w latach 70. Osiedle Kopernika (ryc. 2).

Ryc. 1. Rozkład przestrzenny ludności w wieku poprodukcyjnym w Gliwicach w 1988 r.



Źródło: opracowanie własne.

Ryc. 2. Rozkład przestrzenny ludności w wieku poprodukcyjnym w Gliwicach w 2002 r.



Źródło: opracowanie własne.

Kolejną cechą struktur wewnątrzmijskich jest zatrudnienie według sektorów gospodarki. Pierwsza istotna kwestia, na którą należy zwrócić uwagę, to fakt, że korelacja miejsc pracy i miejsc zamieszkania zatrudnionych w konkretnych sektorach odnosi się tylko do rolnictwa i częściowo przemysłu.

Układ rejonów, które cechuje wysoki udział zatrudnionych w rolnictwie i leśnictwie (tj. 14,0% rejonów), przyjmował w 1988 r., bardzo charakterystyczny okrąg zewnętrzny miasta, skupiający dzielnice podmiejskie (wyjątek stanowi Sośnica o charakterze wielkomiejskim, na granicy z Zabrzem) o częściowo rolniczym charakterze. Działalność rolnicza była tu najważniejszą w strukturze użytkowania gruntów.

Silną korelację do rozmieszczenia ludności w wieku produkcyjnym widać było w przypadku zatrudnienia w przemyśle i budownictwie. Wyjaśnieniem tej kwestii jest fakt, że w ramach osiedli blokowych znaczący udział miały bloki, w których mieszkania otrzymywali pracownicy konkretnych zakładów przemysłowych. Jest to współczesne, w pełni lub częściowo budownictwo patronackie. W większości przypadków skupienia te zlokalizowane były w dzielnicach, w których znajdują się zakłady przemysłowe (Łabędy, Sośnica). Uwypuklający się w tym przypadku podmiejski Bojków związany był z górnictwem węgla.

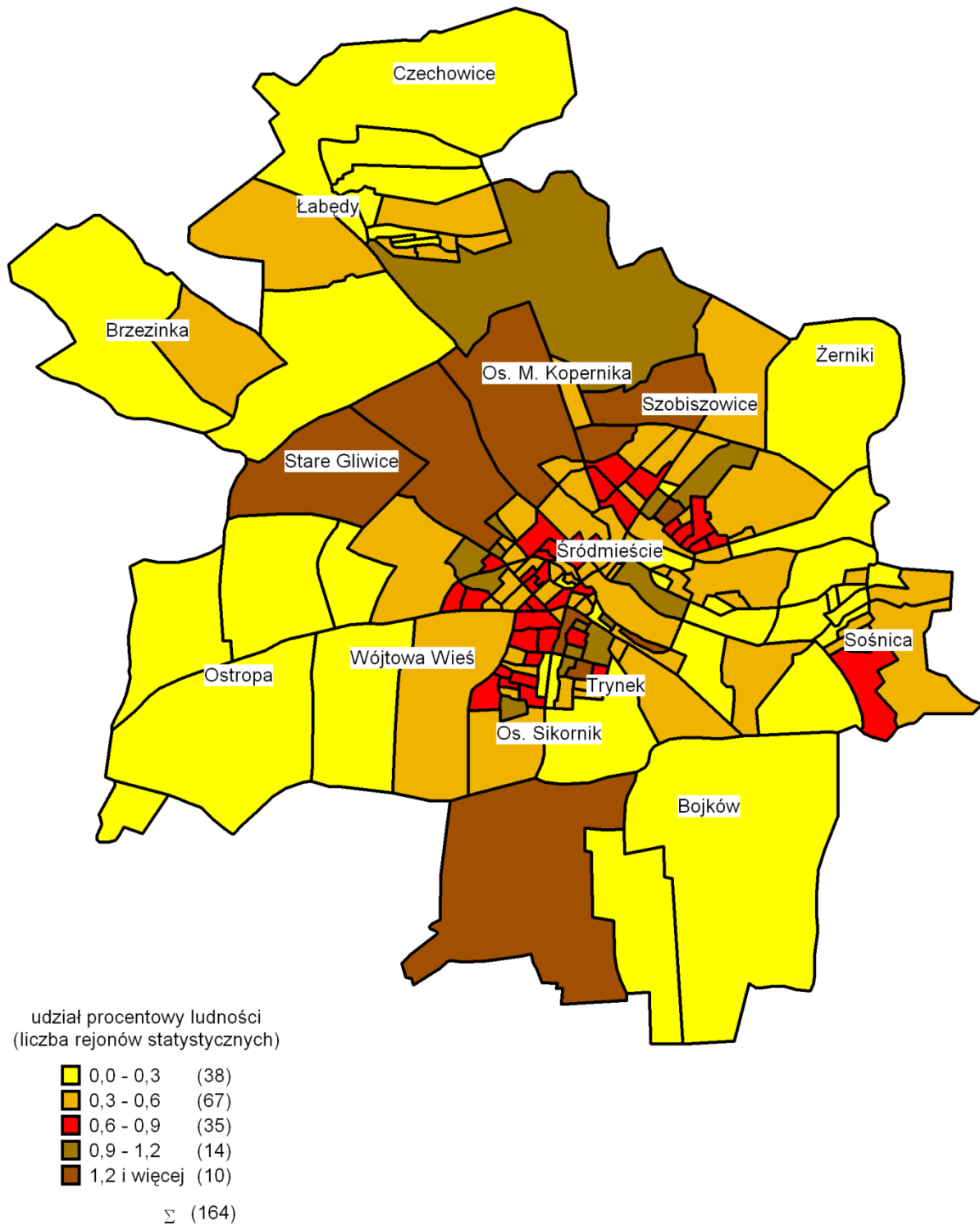
Zatrudnienie w usługach przyjmowało w Gliwicach pod koniec lat 80. układ koncentryczno-promienisty. Obok znaczących układów pasmowych wokół centrum, zaznaczały się „mikro-pasma” i obwiednie w samym szeroko rozumianym Śródmieściu. Część rejonów z najwyższymi odsetkami związana była z konkretną branżą usługową (np. rejon ul. Dąbrowskiego z kolejnictwem). Podkreślić jednak należy, że duży udział zatrudnionych w usługach odnotowywany był w największych osiedlach blokowych tych samych, które skupiały pracowników zakładów przemysłowych. Częstokroć geneza jest podobna jak w przypadku działalności przemysłowej. Charakter patrymonialny ma bowiem część bloków zasiedlanych przez pracowników większych jednostek usługowych (np. szkolnictwa wyższego na Osiedlu Kopernika). Największą koncentrację ludności zatrudnionej w III sektorze (działalność usługowa) w 1988 r. wykazywało łącznie 20 rejonów (ze 164), tj. 12,2%.

Patronacki charakter niektórych osiedli nowszego typu był zresztą charakterystyczny dla pozostałych dwóch analizowanych miast – Katowic i Sosnowca.

W okresie do 2002 r. struktury przestrzenne związane ze strukturą zatrudnienia według sektorów gospodarki zmieniły się w niewielkim stopniu, głównie w Bojkowie i niektórych rejonach statystycznych Śródmieścia. Gliwice jak już wspomniano do końca XX wieku przechodziły stosunkowo łagodną transformację gospodarczą. Zmiany strukturalne zwłaszcza w przemyśle mogły w związku z tym mieć charakter ewolucyjny. Należy też oczekiwać, że obszary, zamieszkiwania poszczególnych grup społeczno-zawodowych mogły się silnie utrwalić. Pewne zmiany dostrzegalne są natomiast w przyroście zatrudnionych w usługach w niektórych obrębach skupiających dzielnice niskiej zabudowy, w północnej i zachodniej części miasta.

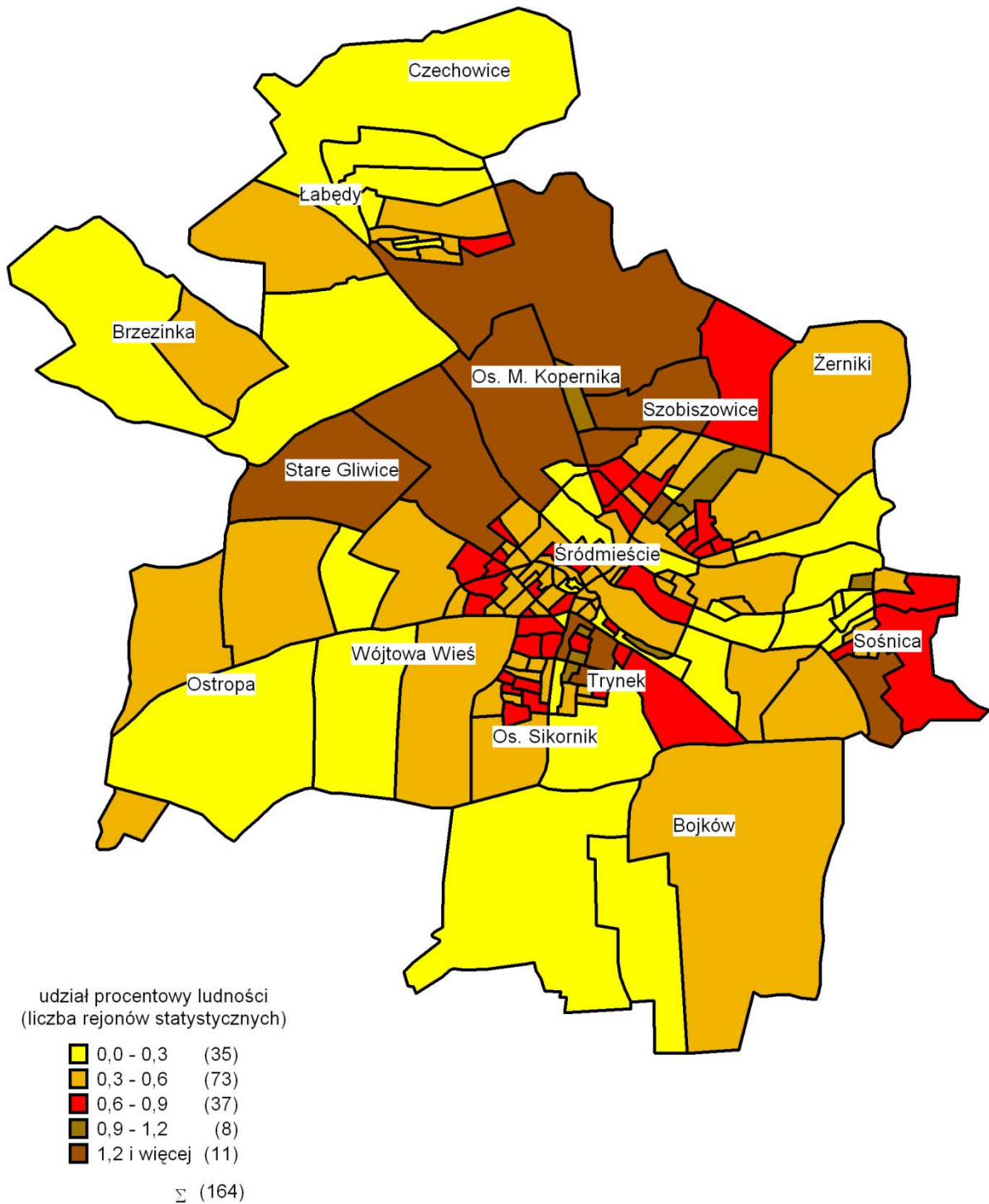
Ostatnią rozważaną cechą jest wykształcenie mieszkańców Gliwic. Należy zauważyć, że ten element badawczy charakteryzował się, podobnie jak poprzednie rozkładem koncentrycznym lub koncentryczno-promienistym. Szczególnie widoczne było to w przypadku osób z wykształceniem wyższym i średnim. W centrum miasta skupienie rejonów koncentrujących tę grupę mieszkańców było w 1988 r. umiarkowane. Rosło w przypadku kilku blokowisk i osiedli podmiejskich w południowej i północnej części miasta, gdzie odnotowano maksymalne udziały badanej cechy. W sumie rejony o największej koncentracji ludności z wykształceniem wyższym i średnim obejmowały 14,6% badanych jednostek. w 1988 r. i 11,6% w 2002 r. Z kolei w strefie zewnętrznej miasto osiągało najmniejsze wartości. Zwłaszcza w Ostropie i Czechowicach, ale także wschodnim Bojkowie. Rejony z udziałem minimalnym w liczbie 38 (ze 164) skupiały 23,2% rozpatrywanej przestrzeni Gliwic w 1988 r. oraz 35 rejonów w 2002 r., tj. 21,3% (ryc. 3 i 4). Do 2002 r. dynamika zmian w zasadzie była niewielka.

Ryc. 3. Rozkład przestrzenny ludności z wykształceniem wyższym i średnim w Gliwicach w 1988 r.



Źródło: opracowanie własne.

Ryc. 4. Rozkład przestrzenny ludności z wykształceniem wyższym i średnim w Gliwicach w 2002 r.



Ź r ó d ł o: opracowanie własne.

Bardziej zauważalny był jedynie wzrost udziału rejonów statystycznych we wschodniej części miasta, grupujących mieszkańców z wykształceniem zasadniczym zawodowym.

Układy klinowe, jako uzupełniające lepiej widoczne były w przypadku struktur prezentujących rozkłady przestrzenne osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym i podstawowym. W tym przypadku, maksyma i minima osiągały w zasadzie te same rejon i dzielnice miasta. Jednak rozkład w obrębie miasta był bardziej równomierny. Spadało znaczenie rejonów śródmiejskich w koncentracji osób z wykształceniem zawodowym i podstawowym. Rosło natomiast w górniczej Sośnicy, co związane było z patronackim charakterem większej części zabudowy w tej dzielnicy. Udziały najwyższej koncentracji ludności z wykształceniem zasadniczym zawodowym obejmowały 11,6% analizowanych rejonów w 1988 r. oraz 11,0% w 2002 r. Dla ludności z wykształceniem podstawowym wartości te odpowiednio wynosiły 11,0% w 1988 r. i 12,8% w 2002 r. Z kolei liczebność rejonów z minimalnymi udziałami ludności z wykształceniem zasadniczym zawodowym osiągnęła w latach 1988-2002 wartości rzędu 22,0%. Minimalne udziały ludności z wykształceniem podstawowym natomiast skupiały 14,6% rejonów w 1988 r. oraz 12,8% rejonów w 2002 r.

Duży udział ludności z wykształceniem wyższym i średnim w dzielnicach śródmiejskich należy wyjaśniać dobrymi warunkami lokalowymi, miejscami pracy zlokalizowanymi w centrum Gliwic oraz stosunkowo dobrymi warunkami zamieszkania w ogóle w tej części miasta. Ta ostatnia cecha odróżnia Gliwice od na przykład sąsiedniego Bytomia czy Zabrze.

Podsumowując kwestie rozkładu struktur przestrzennych w Gliwicach należy stwierdzić, że w większości przypadków nawiązuje on do teoretycznych modeli: koncentrycznego czy klinowego. Część cech uwidacznia się czytelniej w tym pierwszym modelu (np. zatrudnienie w rolnictwie), inne raczej mają charakter klinowy (np. mieszkańcy z wykształceniem wyższym i średnim). W większości przypadków jednak modele te są przemieszane. Dodatkowo w dzielnicach przemysłowych, takich jak Sośnica czy Łabędy istnieją struktury atypowe dla miasta Gliwice, a bardziej charakterystyczne dla sąsiednich miast industrialnych – Zabrze czy Rudy Śląskiej. W oparciu o wcześniejsze badania (Kantor-Pietraga, 2007) należy stwierdzić, że Gliwice spośród wszystkich większych miast konurbacji katowickiej mają najlepiej wykształcony rozkład struktur przestrzennych o charakterze koncentrycznym bądź koncentryczno-promienistym.

2. Wewnątrzmięskie różnicowania demograficzno-społeczne Katowic

Miasto usytuowane jest w środkowo-wschodniej części konurbacji katowickiej. Stanowi główny ośrodek gospodarczy, kulturalny i administracyjny regionu metropolitalnego. Katowice graniczą z czterema dużymi miastami: Chorzowem, Rudą Śląską, Sosnowcem i Tychami, ponadto czterema średnimi: Czeladzią, Siemianowicami Śląskimi, Mikołowem i Mysłowicami oraz jednym mniejszym – Lędzinami na południowym-wschodzie.

Obszar miasta ma charakter dualny, to znaczy jego północna część jest bardziej zaludniona, zabudowana i uprzemysłowiona. Dzielnice południowe są to dawne monofunkcyjne miasta górnicze (Murcki) lub zurbanizowane wsie podmiejskie (Podlesie). Obie części miasta są od siebie diametralnie różne, co uwidacznia także rozkład konkretnych struktur przestrzennych.

Na specyfikę tego rozkładu wpływ ma kilka istotnych cech. Pierwsza z nich to rozwój historyczny struktur miejskich. Katowice powstały w XIX wieku jako całkiem nowe miasto, które w krótkim czasie zdeklasowało pod względem rozwoju także sąsiednie miasta górnośląskie o dłuższych miejskich tradycjach i niemniejszym tempie rozwoju gospodarczego (Chorzów, Bytom, Gliwice). Czynnikiem wspierającym ten rozwój były funkcje miasta. Najpierw zarządcza wobec lokalnego i regionalnego sektora górniczo-przemysłowego, później administracyjna, która ostatecznie przesądziła o przewadze metropolitalnej nad innymi miastami (Gwosdz, 2004; Tkocz, 1995).

Funkcje te kontynuowane są do dzisiaj, co w wymiernym stopniu utrwala specyfikę układów społecznych, demograficznych i ekonomicznych w mieście. Specyfika funkcji miejskich w pierwszym okresie rozwoju miasta (1865-1939) miała także przełożenie na specyfikę rozwoju przestrzennego i urbanistycznego, szczególnie w północnej części miasta. Wtedy powstało nowoczesne i rozległe centrum miasta z zabudową skupioną, wielkomiejską, kamienicową. Ma ono charakter podobny do centrów miast dawnych, średniowiecznych, chociaż nie posiada tzw. starego miasta. Otoczenie miasta stanowi kilkanaście dzielnic zlokalizowanych promieniście wokół tego centrum. Dzielnice te to dawne silnie zurbanizowane osiedla podmiejskie, które w ciągu okresu powojennego częściowo zrosły się ze Śródmieściem (Koszutka, Bogucice, Brynów).

Niektóre spośród nich zachowują jednak swoją odrębność funkcjonalną i przestrzenną, zwłaszcza we wschodniej części miasta (Szopienice, Giszowiec, Janów).

Jak już wspomniano całkowicie odrębny charakter mają dzielnice południowe, które często tak jak Murcki są całkowicie wyizolowane z ciągłości zainwestowanych struktur przestrzennych. Lokalizacja miasta w obrębie rdzenia konurbacji katowickiej nie pozwoliła na ukształtowanie się w pełni otoczenia suburbanalnego. Specyfika osadnictwa i granic administracyjnych miast w tej części konurbacji wyodrębniła raczej charakterystyczną enklawę przestrzenno-funkcjonalną przynależną Katowicom.

Pewne znaczenie ma obok, układu osadniczego i urbanistycznego bliskość większych i średnich miast, które stanowią rynki pracy dla mniej wykształconych pracowników. W przeciwieństwie do innych miast konurbacji, Katowice same stanowią wielki rynek pracy, zwłaszcza dla osób z wykształceniem wyższym i średnim, co powoduje codzienne ruchy wahadłowe.

Ważniejszym, w przypadku Katowic, niż bliskość innych miast, jest skupienie dużego potencjału metropolitalnego, a co za tym idzie kształtowanie się procesu różnicowania się wartości renty gruntowej. Zjawisko to jest najbardziej zauważalne spośród rozważanych w pracy miast właśnie w Katowicach. W porównaniu jednak z innymi dużymi miastami metropolitalnymi Polski ma jednak niższy poziom rozwoju. Skupienie instytucji i funkcji metropolitalnych odnosi się praktycznie do szeroko rozumianego Śródmieścia, częściowo Koszutki i Brynowa. Pojedyncze obiekty współtworzące funkcje metropolitalne zlokalizowane są także w Ligocie, Ochojcu i Dębnie.

Dualność Katowic ma obok wymiaru przestrzennego, również wymiar funkcjonalno-ekonomiczny. Wynika to z faktu, iż obok metropolitalnego i usługowego Śródmieścia wiele dzielnic ma charakter przemysłowy i to w wymiarze tzw. przemysłów tradycyjnych, głównie górnictwa węglowego. Katowice obok Jastrzębia-Zdroju i Rudy Śląskiej, są nadal jednym z największych centrów eksploatacji węgla w województwie śląskim.

W nawiązaniu do przedstawionych uwarunkowań różnicowania się struktur należy zauważyć, że ich rozkład zbliżony jest do dwóch modeli teoretycznych: w części północnej do modelu klinowego Hoyta, w części południowej do modelu policentrycznego Harrisa i Ullmana. Uwarunkowania takiego rozkładu zostały przedstawione powyżej.

Analizę omawianych zróżnicowań należy konsekwentnie zacząć od kwestii zróżnicowań wieku mieszkańców Katowic.

Rozkład struktur przestrzennych związany z rozmieszczeniem ludności według różnych grup wieku, był bardzo podobny do tego, jaki reprezentowały Gliwice. To znaczy, że skupienia ludności w wieku przedprodukcyjnym i produkcyjnym dotyczyły w 1988 r. głównie nowych osiedli mieszkaniowych budowanych w latach 70. XX wieku. Tezę tą w przypadku Katowic, potwierdza dokładna analiza rozmieszczenia poszczególnych rejonów statystycznych w konkretnych dzielnicach (Ligota, Panewniki, Janów, Osiedle Witosa, Bogucice, Osiedle Paderewskiego, część Osiedla Tysiąclecie - Górne).

Sąsiednie rejonów obejmujące zabudowę starszą kolonijną lub niską starszego typu koncentrowały o wiele mniejszy odsetek grup wiekowych: przedprodukcyjnej i produkcyjnej. W tej grupie rejonów z największą koncentracją tych dwóch grup wiekowych wyróżniał się jedynie Nikiszowiec, osiedle patronackie starszego typu.

Badania zróżnicowań społeczno-przestrzennych Katowic przeprowadził G. Węclawowicz (1989). Autor stwierdził, iż właśnie jakość i lokalizacja warunków mieszkaniowych decydują o strukturze społecznej, demograficznej, zawodowej i rodzinnej danego obszaru miasta. Także J. Runge (1995) uznał, iż zarysowujące się zróżnicowania demograficzno-społeczne Katowic stanowią wynik lokalizacji budownictwa mieszkaniowego.

Analizując rozmieszczenie rejonów odznaczających się maksymalnymi i minimalnymi wartościami w rozkładzie przestrzennym ludności w wieku przedprodukcyjnym i produkcyjnym dostrzeżono, iż dla pierwszej grupy wieku zmniejszyła się nieznacznie liczebność tych rejonów w przestrzeni miasta. Udziały najwyższych wartości koncentrowały w 1988 r. 14,0% rejonów a w 2002 r. 13,6% rejonów. Natomiast udziały najniższych wartości zmniejszyły się o 3,3 pkt proc. z 19,0% w 1988 r. do 15,7% w 2002 r.

Dla drugiej grupy wieku, czyli wieku produkcyjnego, odnotowano odmienną tendencję. Zarówno udziały rejonów o maksymalnych, jak i minimalnych wartościach zwiększyły się. I tak największą koncentrację w 1988 r. wykazywało 27 (z 242) rejonów, tj. 11,2%, a po 14 latach 35 rejonów, tj. 14,5%. Z kolei najmniejsze udziały ludności w wieku produkcyjnym skupiały w 1988 r. 17 rejonów, a w 2002 r. 22 rejonów, co procentowo wynosiło odpowiednio 7,0% i 9,1%, zatem wzrost o 2,1 pkt proc. Takie zmiany oznaczają umocnienie się potencjału ludności w wieku produkcyjnym w przestrzeni Katowic (ryc. 5 i 6).

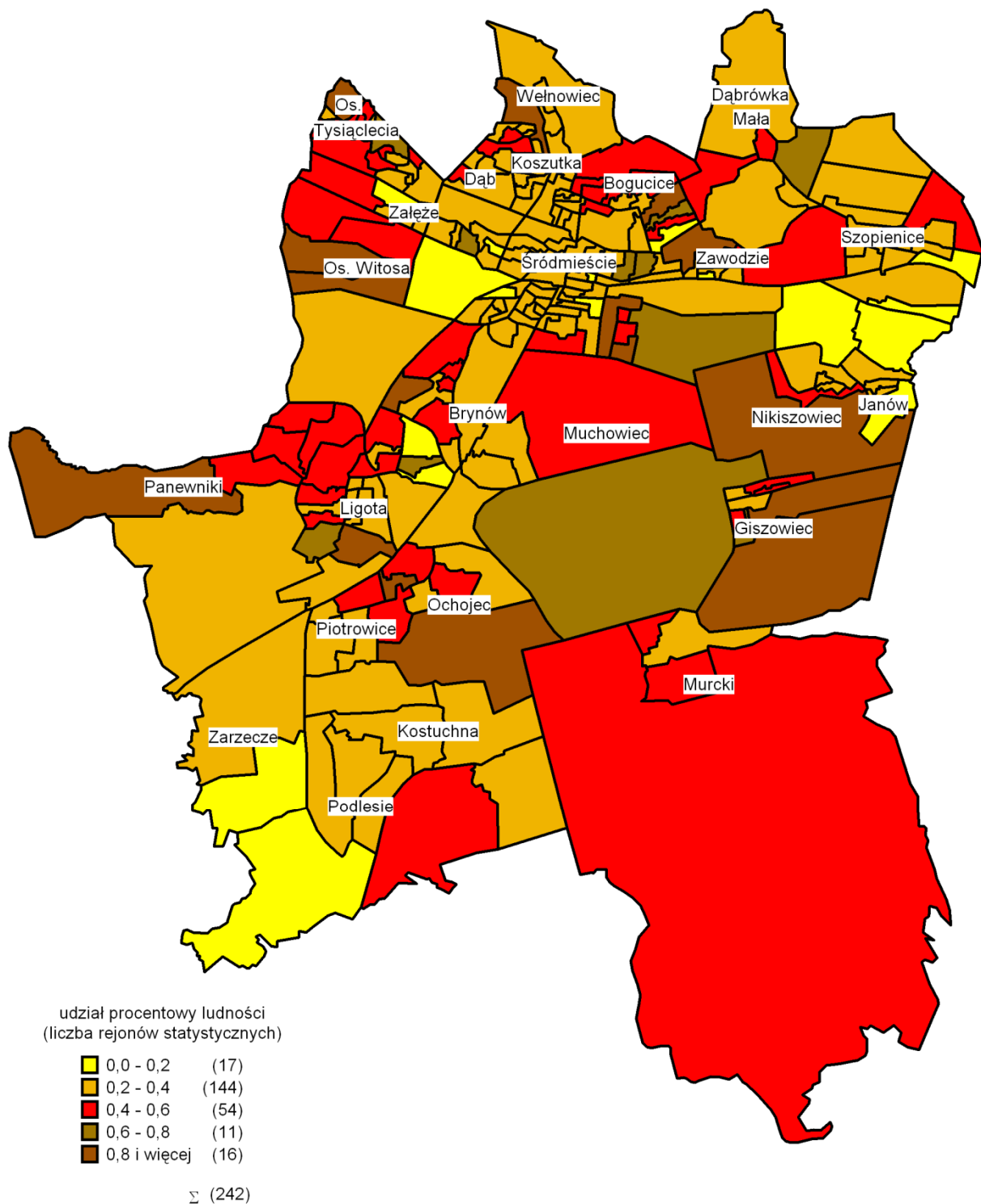
Ludność w wieku poprodukcyjnym w 1988 r. zamieszkiwała głównie Śródmieście, Brynów, Koszutkę oraz część Ligoty. Największą koncentrację wykazywało łącznie 40 (z 242) rejonów, czyli 16,5% badanych jednostek. Konkretnie były to fragmenty tych dzielnic, które reprezentowały typ zabudowy zwartej, starszego typu, w przypadku Śródmieścia często jeszcze z XIX wieku. Innego typu rejonów, z zauważalnym udziałem osób w wieku poprodukcyjnym stanowiły południowe, peryferyjne dzielnice Katowic, z zabudową niską, jednorodziną. W sumie rejonów z udziałem minimalnych wartości obejmowały 13,6% badanego obszaru (33 rejonów).

W 2002 r. pojawiło się kilka nowych skupisk z tendencjami wzrostowymi w niektórych większych osiedlach blokowych w północnej części miasta (Osiedle Tysiąclecia, Osiedle Witosa, Bogucice), przy czym koncentracja maksymalnych wartości utrzymywała się na podobnym poziomie, jak w 1988 r. Były to głównie uzupełnienia w sferze inwestycji budownictwa wielorodzinnego w tych dzielnicach lub zmiany pokoleniowe, zachodzące w najstarszej części Osiedla Tysiąclecia, którego początki sięgają lat 60. XX wieku, które do czasów współczesnych jest w gestii zainteresowań rodzin z dziećmi. Bardzo znamienne było, że do 2002 r. słabo zaznaczyła się ekspansja młodych pokoleń na tereny podmiejskie, co powinno być naturalne, jako efekt ekspansji demograficznej w ramach rozwoju strefy podmiejskiej. Pod względem analizowanej w tym miejscu cechy to zjawisko, praktycznie się nie zaznaczyło.

Uznano, iż zmiany we wszystkich trzech grupach wiekowych były niemal niezauważalne. Zarówno w 1988 r. jak również w 2002 r. rozkład przestrzenny struktur opisujących grupy wiekowe miał charakter klinowy, zaburzony w części południowej, która jak już wcześniej wspomniano odróżnia się od części północnej. W części południowej struktury te miały raczej charakter wielośrodkowy, chociaż słabo czytelny.

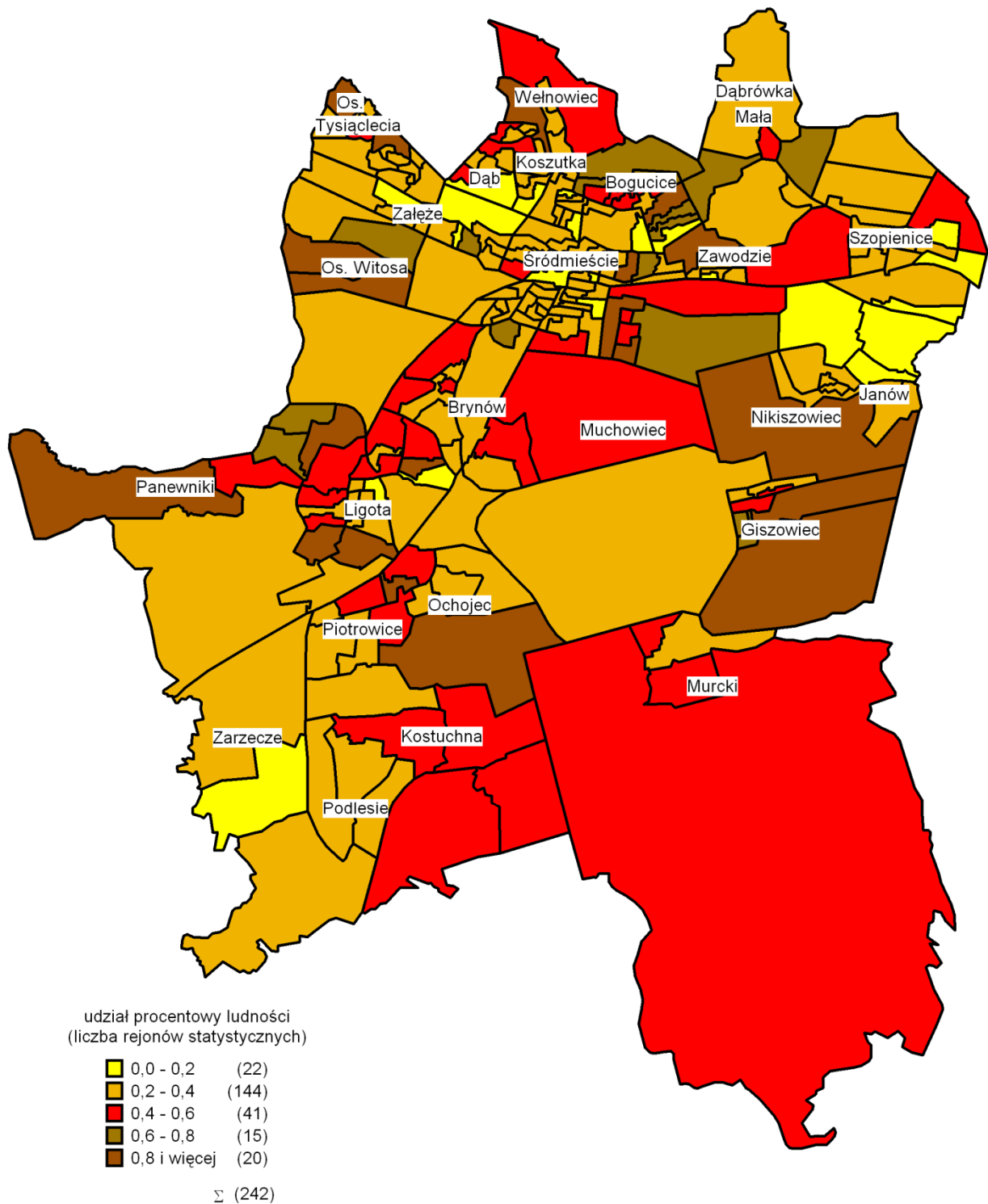
Podobnie prezentowało się zatrudnienie mieszkańców Katowic w trzech analizowanych w pracy sektorach gospodarczych. Charakter klinowy miało ono w części północnej, w części południowej raczej jednolity, słabo zróżnicowany.

Ryc. 5. Rozkład przestrzenny ludności w wieku produkcyjnym w Katowicach w 1988 r.



Źródło: opracowanie własne.

Ryc. 6. Rozkład przestrzenny ludności w wieku produkcyjnym w Katowicach w 2002 r.



Źródło: opracowanie własne.

Koncentracja zatrudnienia w rolnictwie i leśnictwie dotyczyła dzielnic południowych i wschodnich, a więc tych rejonów, które są najslabiej zabudowane i mają największy udział obszarów rolniczych i leśnych w ogólnej strukturze użytkowania ziemi. Do 2002 r. zmiany w rozkładzie przestrzennym zatrudnionych w rolnictwie były niewielkie, zmieniły się jedynie udziały poszczególnych rejonów odnotowujących najwyższe wartości rzędu 9,5% w 1988 r. i 11,6% w 2002 r., co spowodowało przesunięcie koncentracji maksymalnych udziałów w kierunku wschodnim miasta.

Równie niewielkie różnice dotyczyły w latach 1988-2002 zatrudnienia w przemyśle. Bardzo charakterystyczną cechą Katowic jest fakt, że zatrudnienie w tej branży tylko częściowo związane jest z rozmieszczeniem przemysłu (dzielnice wschodnie: Janów, Nikiszowiec, Giszowiec, Muchowiec oraz środkowo-zachodnie: Brynów w rejonie Kopalni „Wujek”, czy część Ligoty). Słabsze powiązania występują w dzielnicach północno-wschodnich i północnych (Szopienice, Dąbrówka Mała, Bogucice, Wełnowiec). Paradoks ten należy wyjaśniać prawdopodobnie dojazdami do pracy z sąsiednich miast. Czynnikiem, który to ułatwia jest bardzo dobra dostępność komunikacyjna tych dzielnic. Jeżeli chodzi o liczebność rejonów o najniższych i najwyższych udziałach procentowych tej cechy, to odnotowano zauważalne zwiększenie się przestrzeni z minimalnym rozkładem procentowym ludności zatrudnionej w II sektorze gospodarki (z 43,4% do 52,5%, tj. ze 105 do 127 rejonów na 242 ogółem w Katowicach).

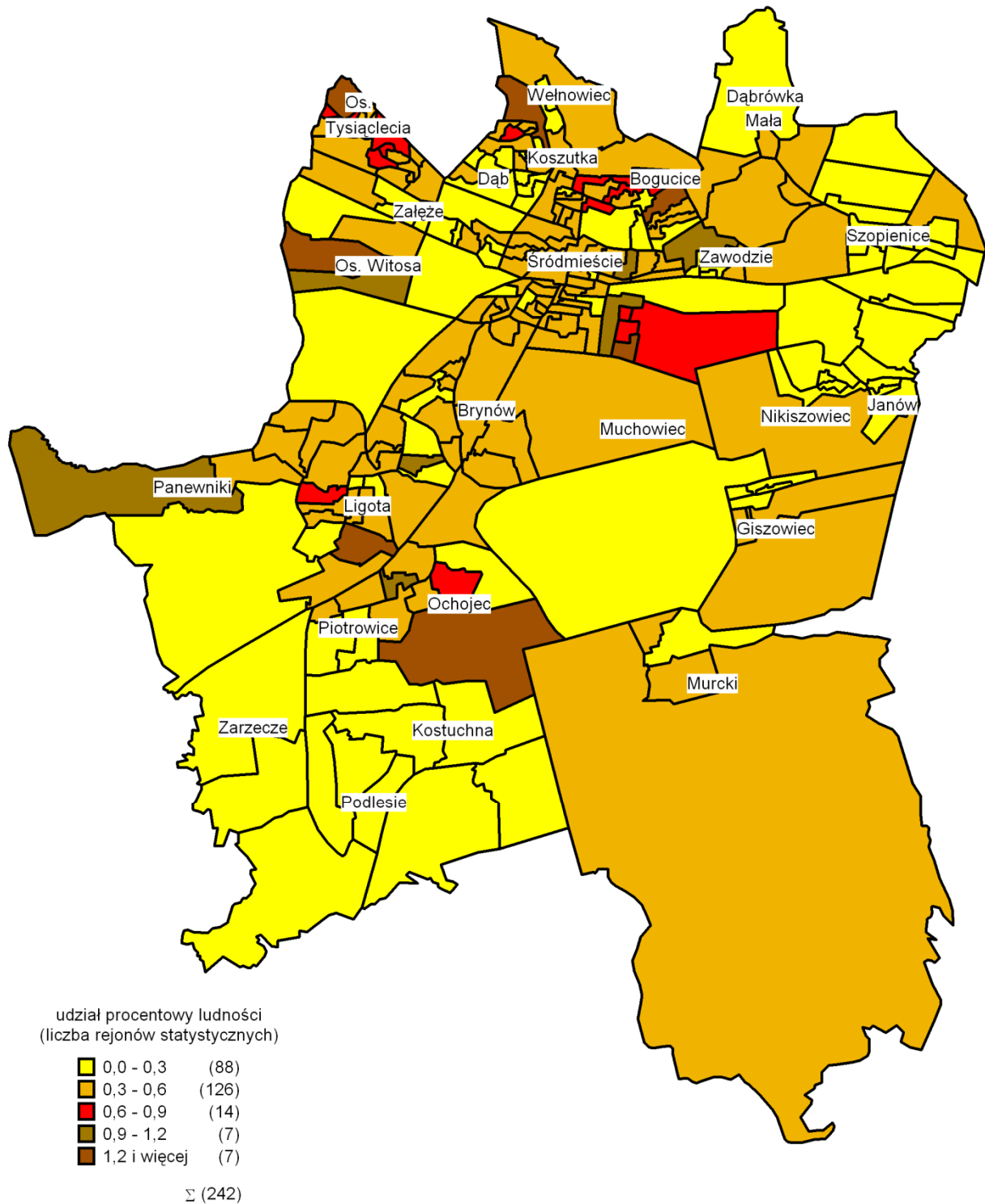
Zatrudnienie w usługach koncentrowało się głównie w północnej części miasta, w dzielnicach z zabudową blokową. Charakterystycznym elementem było także skoncentrowanie zatrudnionych w usługach, które można wyjaśnić specjalizacją branżową, np. w sąsiedztwie dużego szpitala w Ochojcu i Ligocie, w tej drugiej dzielnicy także występowały powiązania z lokalnym węzłem kolejowym. W latach 1988-2002 wzrosła generalnie koncentracja ludności zatrudnionej w III sektorze. Największe udziały tej cechy występowały w 14 (z ogółem 242) rejonach w 1988 r., tj. 5,8% liczebności jednostek i 19 rejonach w 2002 r. (7,9%), których rozmieszczenie utworzyło mozaikę w przestrzeni Katowic (ryc. 7 i 8).

Podobnie jak w przypadku Gliwic i Sosnowca do zabudowy blokowej nawiązywało także rozmieszczenie rejonów koncentrujących ludność z wykształceniem wyższym i średnim, co dotyczy zarówno 1988 r., jak również 2002 r. Jednak w Katowicach, w odróżnieniu od Sosnowca, duża część inteligencji zamieszkiwała również w Śródmieściu, zwłaszcza w jej południowej części. Ma to oczywisty związek z licznymi miejscami pracy w tym rejonie zwłaszcza w administracji i usługach wyższego rzędu. Skupiska ludności z wykształceniem wyższym i średnim osiągały najwyższą koncentrację w ponad 14,0% analizowanych rejonów.

Koncentracja osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym i podstawowym nawiązywała w 1988 r. bardzo silnie do rozmieszczenia przemysłu i funkcji rolniczych. Dominowały tu dzielnice wschodnie, północno-wschodnie i północno-zachodnie, gdzie wystąpiła największa koncentracja ludności tych kategorii wykształcenia, osiągająca wartości rzędu 12,0% – 15,0% w latach 1988-2002. Rejony wyraźnie odznaczające się słabą koncentracją odnotowano w grupie osób z wykształceniem podstawowym, a wystąpiły one przede wszystkim w południowych Katowicach, na wpół rolniczych dzielnicach Kostuchny czy Zarzecza. Liczebność tych rejonów kształtowała się w granicach 8,0% – 10,0%. W 2002 r. natężenie osób z wykształceniem podstawowym zmniejszyło się, wzrosło jednak znaczenie osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym.

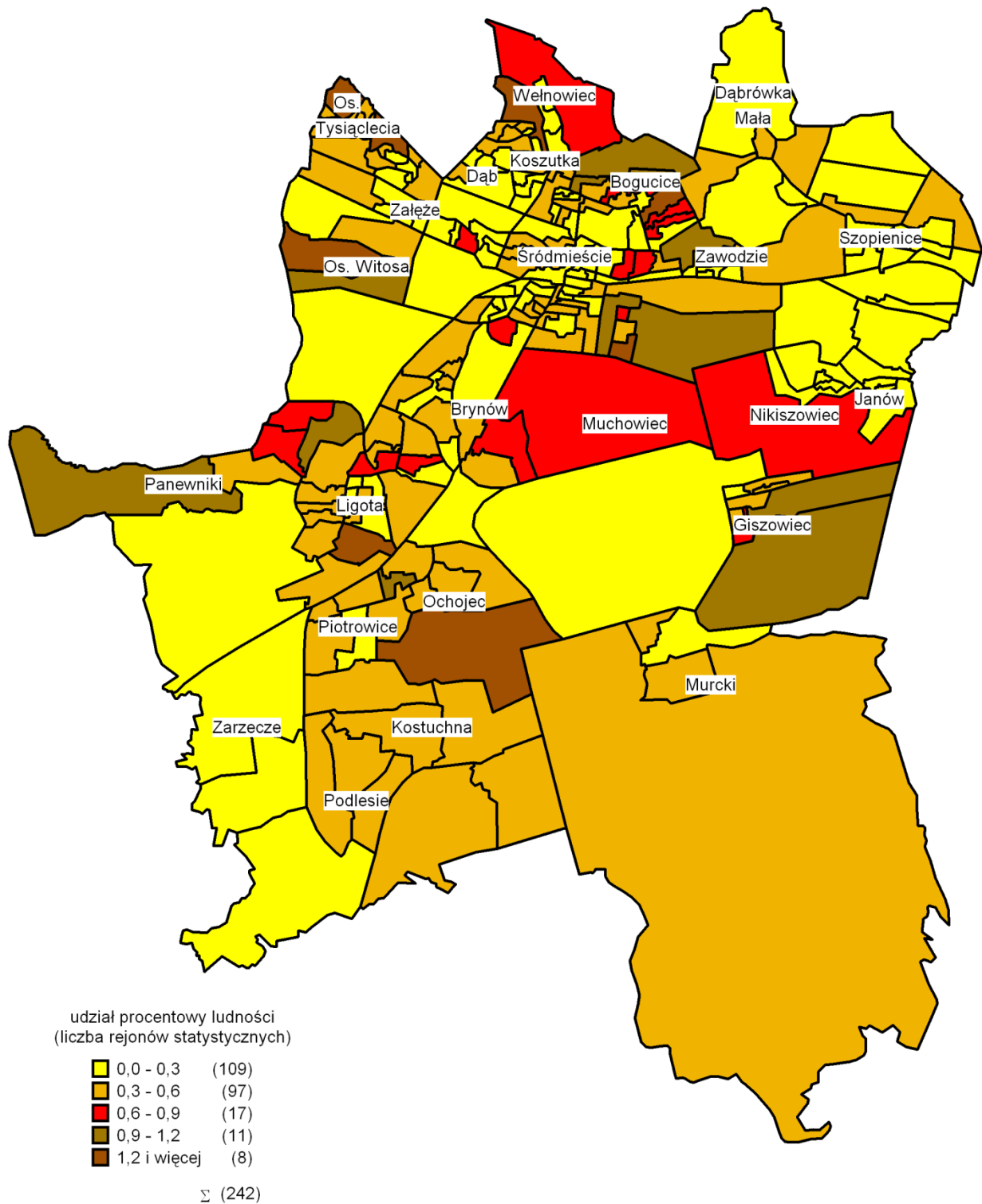
Wszystkie trzy rozkłady przestrzenne grup ludności w 1988 r. według kategorii wykształcenia miały podobnie jak inne analizowane cechy dualny charakter – klinowy w części północnej i wielośrodkowy w części południowej. W tej postaci układy te czytelne były również w 2002 r.

Ryc. 7. Rozkład przestrzenny ludności zatrudnionej w sektorze usług w Katowicach w 1988 r.



Źródło: opracowanie własne.

Ryc. 8. Rozkład przestrzenny ludności zatrudnionej w sektorze usług w Katowicach w 2002 r.



Źródło: opracowanie własne.

3. Wewnątrzmijskie zróżnicowania demograficzno-społeczne Sosnowca

Miasto jest zlokalizowane we wschodniej, zagłębiowskiej części konurbacji katowickiej. Graniczy wyłącznie z miastami – dwoma dużymi: Katowicami i Dąbrową Górniczą, czterema średnimi: Jaworzniem, Mysłowicami, Będzinem i Czeladzią oraz jednym małym: Sławkowem.

Rolę szczególną w oddziaływaniu na struktury przestrzenne ma sąsiedztwo z Katowicami i Dąbrową Górniczą. W pierwszym przypadku chodzi o ośrodek z największym rynkiem pracy w województwie śląskim, w drugim o dość monofunkcyjny ośrodek przemysłowy, który z kolei powiązany jest więzami społeczno-ekonomicznymi z niektórymi dzielnicami Sosnowca, a przede wszystkim z Zagórzem. Pewne znaczenie ma też bliskość Będzina i Czeladzi, ośrodków migracji mieszkańców Sosnowca, powodowanych rozwojem mieszkalnictwa w tych miastach.

Elementem podstawowym, który determinuje różnicowanie się struktur przestrzennych w mieście jest jednak dość charakterystyczny układ osiedleńczy i urbanistyczny. Układ ten w strukturze funkcjonalnej i morfologicznej zbliżony jest do modelu wieloośrodkowego (policentrycznego, mozaikowego) Harrisa i Ullmana. Na tą cechę układu przestrzenno-społecznego miasta, kontynuowaną od okresu międzywojennego jako pierwszy zwrócił uwagę J. Ziółkowski (1960). Późniejsza urbanizacja przestrzeni miasta oraz dokonane w latach 70. włączenia miast górniczych w dzisiejszej wschodniej części miasta nie zmieniły tego modelowego układu, a jedynie tylko niektóre jego składowe.

W przestrzeni miasta widoczne są cztery typy osadnictwa:

- ✓ zwarta zabudowa wysoka z przełomu XIX i XX wieku, widoczna w Śródmieściu, części Pogoni i Starego Sosnowca,
- ✓ osiedla i dzielnice bloków wielokondygnacyjnych z lat 70. i 80. XX wieku, widoczne w Zagórzcu, Śróduli, Sielcu, części Starego Sosnowca,
- ✓ osiedla patronackie, zakładowe, kolonijne, z różnych okresów historycznych, widoczne w Niwce, Dańdówce, Ostrowach Górniczych czy Dębowej Górze,
- ✓ zurbanizowane wsie, uzupełnione pojedynczymi koloniami przyzakładowymi oraz dzielnice zdominowane niską zabudową, widoczne w Porąbce, Milowicach, Klimontowie czy Borze (por. Krzysztofik, 2007).

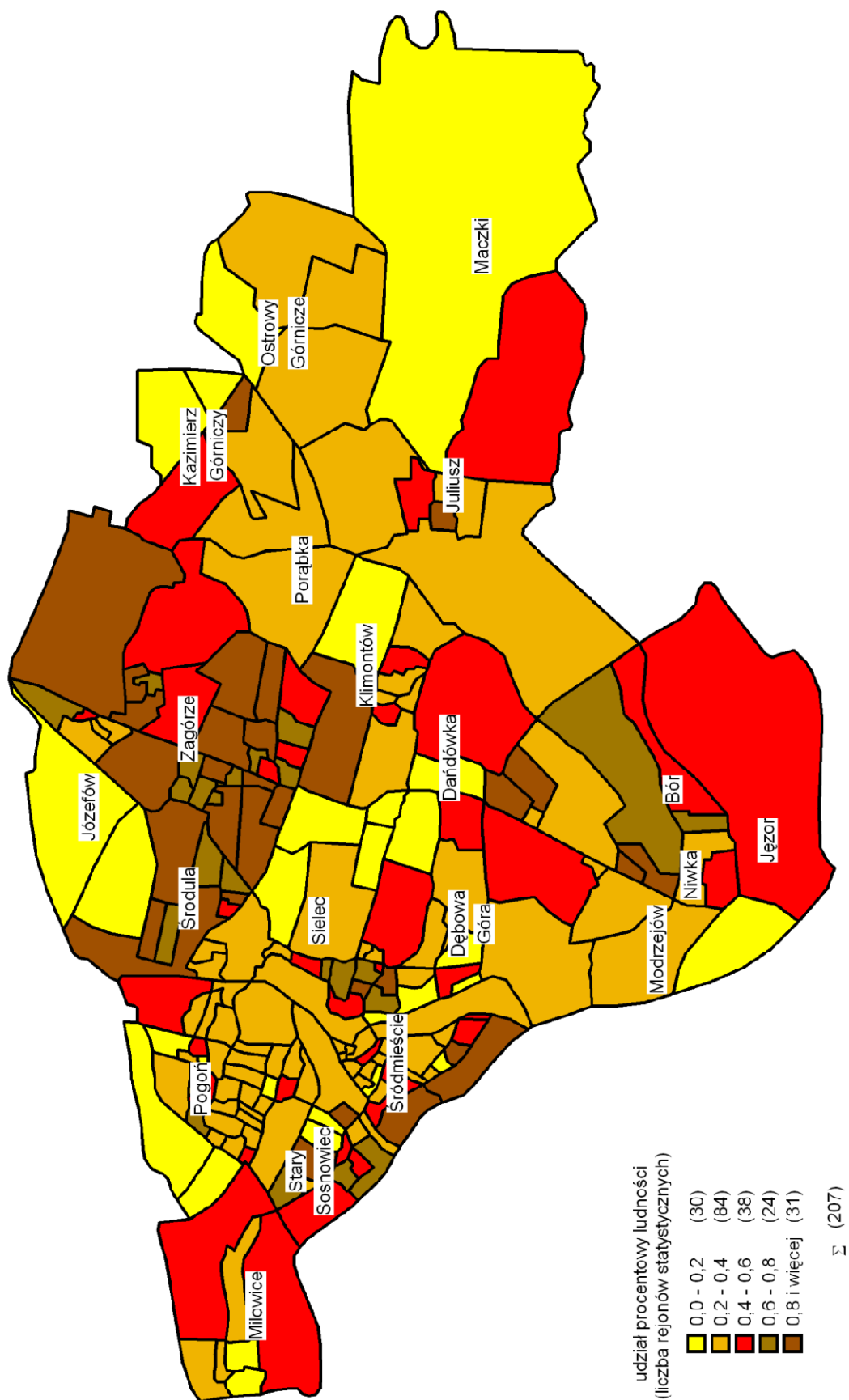
Wyżej wymienione typy dzielnic porozrzucane są w różnych punktach miasta, przemieszane ze sobą. W przeciwieństwie do Gliwic tworzą bardzo wyraźną, modelową mozaikę, determinowaną przeszłością polityczną i gospodarczą przestrzeni miasta.

Jak więc w odniesieniu do tych uwarunkowań prezentują się zróżnicowania składowych struktur demograficzno-społecznych Sosnowca w ujęciu dynamicznym?

W odniesieniu do wieku (przedprodukcyjnego, produkcyjnego, poprodukcyjnego) widać pewne wyraźne zależności. Kwestią pierwszą jest fakt, że zmiany systemowe końca lat 80. XX wieku oraz blisko 3 pięcioletki nie zmieniły znacząco rozmieszczenia przestrzennego rejonów statystycznych i dzielnic charakteryzujących się natężeniem konkretnych cech. W tej kwestii większość dzielnic i rejonów utrzymała w 2002 r. przedział wielkościowy z 1988 r.

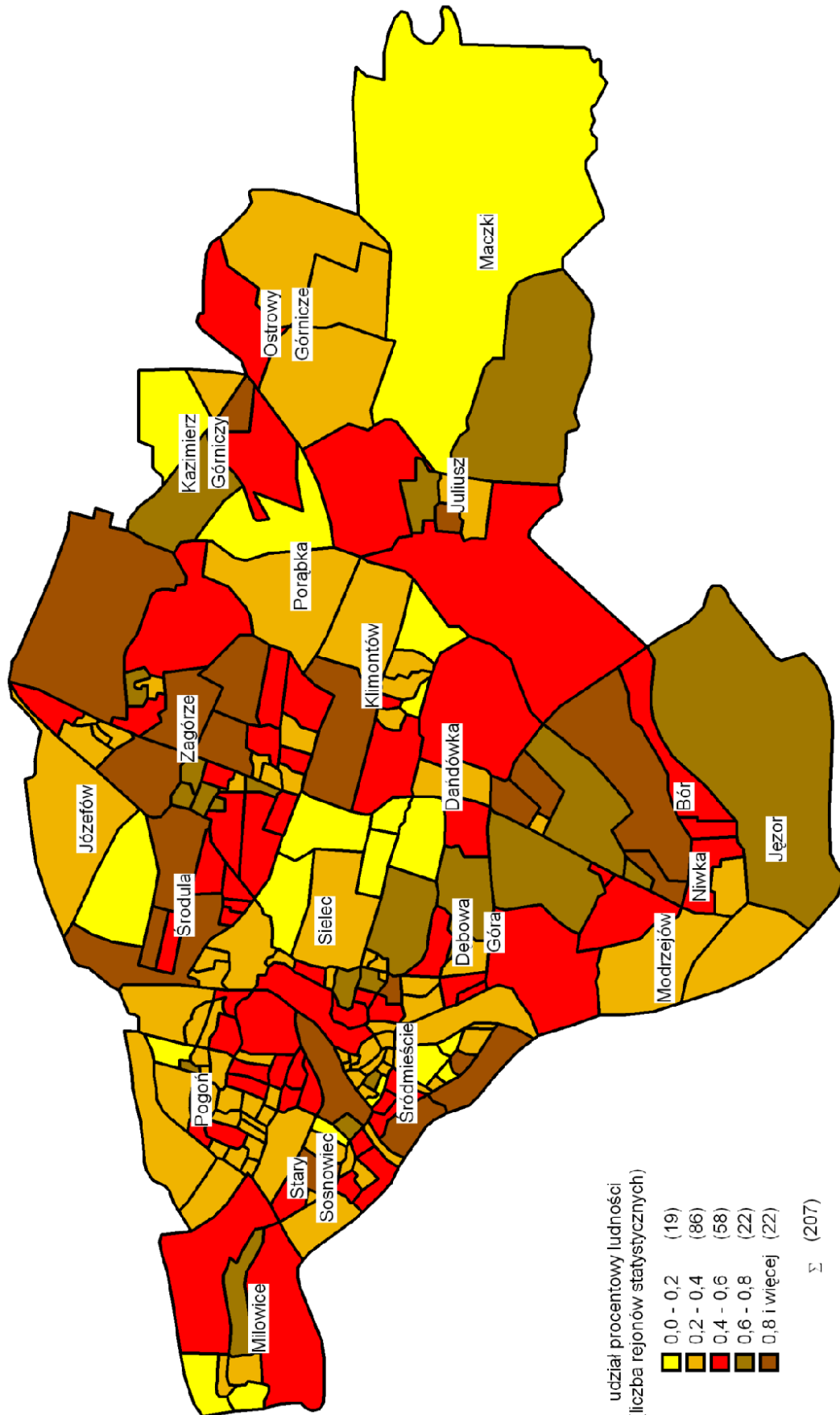
Ludność w wieku przedprodukcyjnym skupiona była w Zagórzcu, Śróduli, Osiedlu Naftowa, Osiedlu Wagowa, Dańdówce czy części Niwki (ryc. 9). W 2002 r. uwypukliło się także osiedle przy ul. Kilińskiego (ryc. 10). Największą koncentrację wykazywało 55 (z 207) rejonów w 1988 r., tj. 26,6% oraz 44 rejony w 2002 r., tj. 21,3%. Rozmieszczenie skupisk ludności w wieku przedprodukcyjnym pokazuje, że podobnie jak w Gliwicach i Katowicach związane było ono ze stosunkowo nowym budownictwem wielorodzinnym z lat 80. i 90. XX wieku. Częściowo także z blokami z lat 70., zwłaszcza tymi, które cechowały się dużym metrażem mieszkań. Udziały najniższe dotyczyły dzielnic powojennej zabudowy niskiej i osiedli patronackich starszego typu (Józefów, Maczki, Dębowa Góra, północna Pogoń, część Klimontowa). Udziały te osiągnęły wartość rzędu 14,5% w 1988 r. i 9,2% w 2002 r.

Ryc. 9. Rozkład przestrzenny ludności w wieku przedprodukcyjnym w Sosnowcu w 1988 r.



Źródło: opracowanie własne.

Ryc. 10. Rozkład przestrzenny ludności w wieku przedprodukcyjnym w Sosnowcu w 2002 r.



Źródło: opracowanie własne.

Bardzo podobny rozkład prezentowały udziały dla ludności w wieku produkcyjnym. Uwaga ta odnosi się zarówno do minimów, jak i maksimów analizowanych cech. Minimalne wartości odnotowano w latach 1988-2002 odpowiednio w 18 (8,7%) i 23 (11,1%) rejonach. Natomiast maksymalne udziały wystąpiły w około 23,0% rejonów (48 w 1988 r. i 47 w 2002 r.). Różnica polegała w zasadzie jedynie na nieco mniejszej ilości rejonów statystycznych w poszczególnych dzielnicach (głównie na Zagórzcu) mających udziały z najwyższego przedziału.

Koncentrację obu grup wiekowych w konkretnych dzielnicach tłumaczy zauważalna i oczywista tendencja osiedlania się w stosunkowo nowych osiedlach młodych rodzin z dziećmi. Przykłady nowych osiedli z północnej Dańdówki i rejonu ul. Kilińskiego potwierdzają w ujęciu dynamicznym powyższą uwagę.

Z innej strony w opinii tej przekonuje rozmieszczenie ludności w wieku poprodukcyjnym: Śródmieście, większa część Pogoni, Jęzor, Juliusz czy Osiedle Andersa. Rejony z maksymalną koncentracją ludności w wieku poprodukcyjnym skupiały prawie 30% jednostek i były najliczniej reprezentowane, w porównaniu z pozostałymi grupami wieku. W rejonach tych dominuje zabudowa starszego typu, zwarta (Śródmieście, Pogoń) lub niska (Osiedle Andersa), ale starszego typu (lata 50./60. XX wieku). Dzielnice te albo, jak w pierwszym przypadku nie sprzyjają osiedlaniu się młodych, rozwojowych rodzin, albo jak w drugim przypadku osiedle zasiedlone jest osobami w wieku emerytalnym, którzy w wieku produkcyjnym byli przed końcem XX wieku, w czasie i wkrótce po tym jak powstawały ich domy.

Widoczna segmentacja przestrzenna ludności według wieku ma zatem związek z wiekiem budynków przezeń zamieszkałych, a w większości rejonów wiek ludności był proporcjonalny do wieku budynków (Kantor-Pietraga, Szajnowska-Wysocka, 2007).

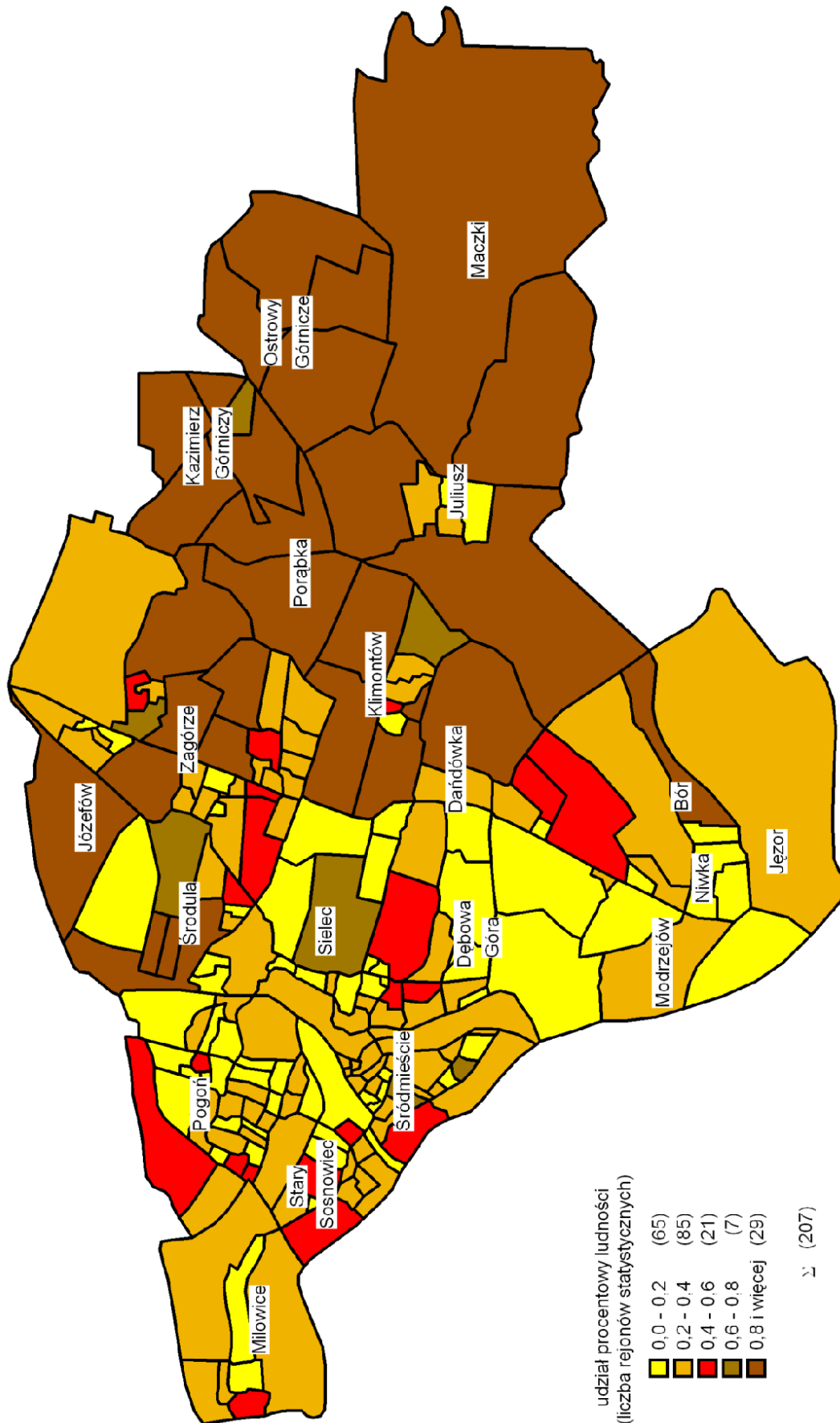
Wyjaśniając różnicowania demograficzne w przestrzeni miast za typowe uznano, iż koncentracja poszczególnych grup demograficznych występuje na obszarze osiedli mieszkaniowych w zależności od okresu budowy i zasiedlenia (Węclawowicz, 2002).

Kolejnym elementem badawczym są kwestie związane z zatrudnieniem. Problem ten jest o tyle interesujący, że miasto jest na etapie stopniowej reindustrializacji. Po przemianach gospodarczo-społecznych końca lat 80. XX wieku nastąpiło całkowite załamanie układu gospodarczego miasta. Najtrudniejsza sytuacja była w usługach rynkowych, ale przede wszystkim w przemyśle i górnictwie. W latach 1989-2005 Sosnowiec stracił około 80% miejsc pracy w przedsiębiorstwach, które istniały w 1985 r. Po znaczącym kryzysie w przemyśle od początku lat 2000. Sytuacja zaczęła się poprawiać. Ogólna sytuacja gospodarcza Sosnowca w porównaniu z Gliwicami, a szczególnie Katowicami była bardzo trudna.

Interesujące jest także jak ogólne zmiany ekonomiczne w Sosnowcu przełożyły się na wewnętrzniejskie struktury przestrzenne w kwestii zatrudnienia? Podobnie jak w przypadku dwóch poprzednich miast badaniom podlegało zatrudnienie w rolnictwie, przemyśle i usługach.

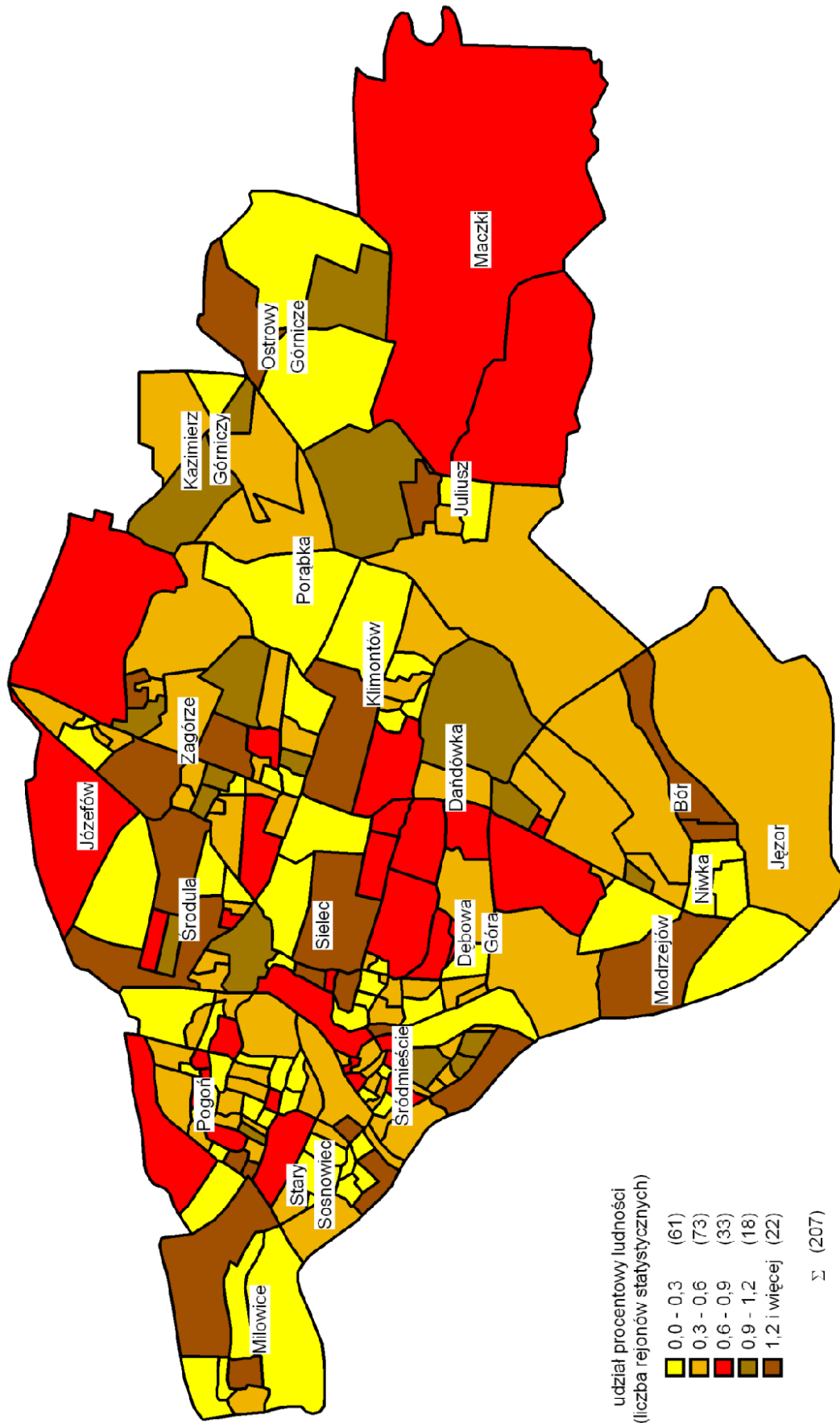
Ponieważ zatrudnienie w rolnictwie jest w Sosnowcu na minimalnym poziomie (od wielu lat utrzymuje się na poziomie 0,1-0,2 ogółu zatrudnionych), trzeba tylko wspomnieć o znaczącym rozproszeniu i mozaikowości w rozkładzie przestrzennym według rejonów statystycznych w 2002 r. Element ten jest jednym z najbardziej charakterystycznych, które potwierdzają model Harrisa i Ullmana w Sosnowcu. W porównaniu z 1988 r. nastąpiły tu dość widoczne zmiany, wcześniej bowiem większość zatrudnionych zamieszkiwała wschodnie i północne dzielnice, gdzie jest stosunkowo duży udział obszarów rolniczych i lasów w strukturze użytkowania ziemi (ryc. 11 i 12). Dla tej cechy największą liczebnością odznaczają się rejony z udziałem minimalnym w liczbie 65 (z 207) dla 1988 r. oraz 61 dla 2002 r.

Ryc. 11. Rozkład przestrzenny ludności zatrudnionej w rolnictwie w Sosnowcu w 1988 r.



Źródło: opracowanie własne.

Ryc. 12. Rozkład przestrzenny ludności zatrudnionej w rolnictwie w Sosnowcu w 2002 r.



Źródło: opracowanie własne.

Interesujący jest również rozkład zatrudnienia w przemyśle. Po pierwsze trzeba zauważyć, że pomimo przemian i degradacji sosnowieckiego przemysłu, większość zatrudnionych zamieszkuje w tych samych rejonach co w 1988 r. W zasadzie ich udziały zmniejszyły się tylko o jeden przedział wielkościowy. Uwaga ta odnosi się zwłaszcza do rejonów, które pod koniec lat 80. notowały najwyższy odsetek. Rozmieszczenie rejonów nawiązuje w ogólnej zasadzie do dwóch elementów – rozmieszczenia zakładów przemysłowych w Sosnowcu i w kilku przypadkach – w miastach sąsiednich.

Z pierwszym przypadkiem mamy do czynienia w: Nivce, Dańdówce, północno-wschodniej Pogoni czy Miłowicach. Z drugim natomiast: na Osiedlu Naftowa, częściowo na Pogoni, ale przede wszystkim w Zagórzcu i Środuli, związanym z dąbrowską Hutą Katowice i Koksownią „Przyjaźń”. Stopniowo (obraz z 2002 r.) widać także wpływ nowych inwestycji w struktury wewnątrzmijskie (wschodni Sielec). Maksymalne udziały ludności zatrudnionej w przemyśle wystąpiły w 23% rejonów. Dwukrotnie wzrosła natomiast liczba rejonów z udziałem minimalnym z 19 do 39 (z 9,2% do 18,8%) rejonów w latach 1988-2002.

Swoją specyfikę miało także w Sosnowcu zatrudnienie w usługach. Pierwszą cechą rozkładu przestrzennego ludności zatrudnionej w sektorze usług, zarówno dla 1988 r., jak również dla 2002 r. było rozproszenie rejonów statystycznych o wartościach najwyższych i najniższych. Potwierdza to modelowość tego miasta w przyjętym układzie wielośrodkowym. Najwięcej zatrudnionych skoncentrowanych było w nowych osiedlach mieszkaniowych w Zagórzcu, na Środuli oraz w południowo-zachodnim i północno-wschodnim Śródmieściu. Interesujące były także lokalizacje rejonów, gdzie zatrudnieni związani byli w większości z jedną jednostką usługową (w Maczkach – wodociągi, w Jęzorze – transport kolejowy, w rejonie Czeladzka – szpital wojewódzki). Struktury te utrzymały się do 2002 r. Nowym elementem jest najbardziej luksusowe w Sosnowcu Osiedle Kilińskiego. Najwyższe ceny mieszkań w Sosnowcu wskazują na to, że mieszkańcy zatrudnieni są raczej w wysokopłatnych działalnościach. Liczebność rejonów największej koncentracji zatrudnionych w III sektorze (działalność usługowa) zwiększyła się i przekroczyła 25,0% badanego obszaru.

Wartości najniższe odnotowywane były w dzielnicach, gdzie utrzymał się jeszcze przemysł tradycyjny oraz powiązana z nim zabudowa patronacka (dzielnice południowe i wschodnie). Wartości te wahały się w granicach 13% – 15%.

Z zatrudnieniem w usługach silnie skorelowane jest rozmieszczenie ludności z wyższym i średnim wykształceniem. Obie te cechy najczęściej występują w sprzężeniu. Przykład Sosnowca na pewno to potwierdza. Współzależność obu tych cech potwierdza także ujęcie dynamiczne, dobrze widoczne na przykładzie nowo-wybudowanych osiedli Kilińskiego i Kalinowa. Jedynym wyjątkiem jest Osiedle Andersa, gdzie zamieszkuje głównie inteligencja techniczna, związana z licznymi w sąsiedztwie zakładami przemysłowymi. Największą koncentrację wykazywało w latach 1988-2002 niezmiennie 51 (z 207) rejonów, tj. 24,6%. W 1988 r. już zaznaczyła się wyraźna koncentracja ludności z wyższym i średnim wykształceniem w zaludnianych wówczas dzielnicach: Zagórzcu i Środula (Kantor-Pietraga, Szajnowska-Wysocka, 2008).

Rozkład przestrzenny ludności z wykształceniem zasadniczym zawodowym oraz podstawowym jest również bardzo zróżnicowany. Koncentracja rejonów z minimalnymi udziałami ludności z wykształceniem zasadniczym zawodowym (rzędu 8,2% w 1988 r. i 11,1% w 2002 r.) oraz podstawowym (rzędu 6,3% w 1988 r. i 8,7% w 2002 r.) nieznacznie się zwiększyła a z maksymalnymi udziałami utrzymywała się na podobnym poziomie, który wahał się w granicach 23,7% – 24,6%.

Charakterystyczny jest fakt, iż należy powyższe cechy odnosić głównie do rejonów statystycznych związanych z zatrudnieniem w przemyśle. Dominującymi były dzielnice południowe i centralne, częściowo wschodnie. Cechy te widoczne były także w niektórych osiedlach bloków Zagórzcu i Środuli.

Podsumowanie

Rozwój i specyfikę struktur wewnątrzmijskich determinują różne zmienne – wewnętrzne i zewnętrzne. Istotnym czynnikiem różnicującym jest także lokalizacja geograficzna oraz wielkość miasta. Zróżnicowanie uwarunkowań w kreowaniu struktur wewnątrzmijskich potwierdzają rozważane w pracy przykłady trzech miast z obszaru konurbacji katowickiej – Gliwic, Katowic i Sosnowca.

Badane miasta reprezentują odmienne typy lokalizacyjne. Miały różne historie rozwoju, odmiennie układają się także ich struktury osadnicze. Te ostatnie jak można wnioskować stanowią podstawowe tło rozwoju struktur demograficznych, społecznych, a także ekonomicznych. Definiując to zagadnienie ściślej za główną determinantę należy uznać szeroko rozumiany rozwój historyczno-osadniczy.

Rozwój ten ukształtował różne typy ewolucyjne struktur społeczno-ekonomicznych i demograficznych, które można odnieść do trzech modeli teoretycznych: koncentrycznego - Burgessa, klinowego – Hoyta i wielośrodkowego - Harrisa i Ullmana. Pierwszy spośród nich najsilniej zaznaczył się w Gliwicach, drugi w Katowicach, a trzeci w Sosnowcu. Układy te swoją modelowość prezentowały w różnym stopniu. Różnie także określane były nimi poszczególne cechy wzięte do analizy. Spośród badanych miast najbardziej czytelna była „wielośrodkowość” Sosnowca. W stopniu nieco mniejszym „klinowość” Katowic i „koncentryczność” Gliwic. W przypadku Katowic należy dodatkowo uwzględnić fakt, że zgodność modelu odnosi się jedynie do północnej części miasta. Dzielnice południowe w rozkładzie przestrzennym poszczególnych cech zbliżone są raczej do modelu wielośrodkowego.

Spośród badanych cech demograficznych i społeczno-ekonomicznych kilka uwypuklało i podkreślało model w szczególnie widoczny sposób.

W grupie cech wieku mieszkańców poszczególnych rejonów statystycznych najbardziej wyrazisty był przedział ludności w wieku poprodukcyjnym. Obok ważnego przekazu o obszarach rozważanych miast, które starzeją się najszybciej (ogólnie – ich centra i niektóre dzielnice ze starszą zabudową), cecha niniejsza dość dobrze wskazuje na istotność wskazanych powyżej modeli teoretycznych.

W grupie czynników społeczno-ekonomicznych związanych z zatrudnieniem w trzech podstawowych sektorach, kluczową rolę miała cecha związana z zatrudnieniem w rolnictwie. Pozostałe dwie w mniejszym stopniu podkreślały modelowość układów w analizowanych miastach.

W końcu w grupie czynników społeczno-demograficznych związanych z wykształceniem najbardziej czytelne było rozmieszczenie rejonów opisujących wykształcenie wyższe i średnie. Należy jednak podkreślić, że istotność tych cech nie jest znacząco większa niż kolejnych następnych.

W badaniach zróżnicowania struktur wewnątrzmijskich należy także zwrócić uwagę na fakt, że ich rozkład często warunkowany jest przebiegiem granic poszczególnych rejonów statystycznych i ich wielkością demograficzną. W niektórych przypadkach może to uwypuklać pewne cechy w ujęciu ogólnomiejskim. W innych przypadkach niskie wartości zaludnienia mogą nieco niwelować rzeczywiste funkcje danego rejonu w układzie całego miasta. Miasta konurbacji katowickiej pomimo pozornej jednolitości regionu reprezentują różne typy demograficznych i społeczno-ekonomicznych struktur wewnątrzmijskich. Dynamika zmian w latach 1988-2002 pomimo zachodzących przemian gospodarczo-społecznych w niedużym stopniu zmieniła ich rozplanowanie. Istotną uwagą jest także to, że w okresie tym utrwalone zostały dotychczasowe struktury modelowe.

prof. dr hab. Jerzy Runge

III. RYNEK PRACY WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

Wstęp

Rynek pracy jest jednym z podstawowych pojęć stosowanych w naukach ekonomiczno-społecznych dla scharakteryzowania podaży i popytu na pracę. Jak zauważa D. Kotlorz (2007), ekonomia rynku pracy interesuje się nie tylko relacjami między podażą i popytem, lecz również problematyką zatrudnienia i bezrobocia, czy też analizą czynników wpływających na różnicowanie rynku pracy.

Przez podaż pracy rozumie się takie składowe jak: liczba ludności czynnej zawodowo, długość czasu pracy i jej przeciętną efektywność. Podaż ulega ciągłej zmianie, chociażby w wyniku przekształceń gospodarczych, ale także ewolucji zapotrzebowania na określone kwalifikacje. Z kolei popyt na pracę to ogół miejsc pracy, stopa i struktura inwestycji, organizacja pracy, koszty pracy oraz czynniki społeczno-polityczne (Dach, Szopa, 2004).

Z uwagi na stawiane problemy w ekonomicznej teorii rynku pracy wyróżnia się następujące szczegółowe problemy badawcze (Runge, 1996, s. 19-20):

- ✓ teorie zatrudnienia, w których najważniejsza jest odpowiedź na pytanie – co determinuje tę wielkość; ponadto interesują nas związki między popytem na rynku dóbr i usług, rynkiem finansowym, a rynkiem pracy;
- ✓ teoria akumulacji – gdzie podstawową kwestią są relacje między produkcją, przyrostem zaludnienia i wielkością płac;
- ✓ teoria cen – próbująca zidentyfikować związki między poziomem płac, a wielkością zatrudnienia;
- ✓ badania relacji między poziomem płac nominalnych, inflacją, a bezrobociem;
- ✓ teorie struktury rynku pracy (co go determinuje, płace, miejsca pracy, bezrobocie).

W badaniach geograficzno-ekonomicznych podkreśla się, iż każdy rynek pracy ma wymiar przestrzenny, hierarchiczny, strukturalny oraz funkcjonalny. **Wymiar przestrzenny** oznacza, iż niezależnie od zajmowania określonej pozycji w hierarchii rynków, czy też jego wielkości strukturalno-funkcjonalnej, każdy rynek pracy istnieje w określonej przestrzeni społeczno-ekonomicznej (zakład pracy, gmina, powiat, województwo, kraj). Można zatem precyzyjnie zidentyfikować jego granice. **Wymiar hierarchiczny** zakłada obecność określonych poziomów struktury rynku pracy, od poziomu najniższego (elementarne rynki – pojedyncze zakłady pracy), poprzez poziom rynków lokalnych (gmina), subregionalnych oraz regionalnych (odpowiednio powiat i województwo), aż po rynki krajowe (a także globalne). **Wymiar strukturalny** determinowany jest określonymi proporcjami między jego składowymi, najogólniej między podażą, a popytem na pracę. Z kolei **wymiar funkcjonalny** wskazuje na pozycję gospodarczą danego rynku pracy względem struktury hierarchicznie wyższej, np. rola wojewódzkiego rynku pracy w kontekście rynku krajowego. Elementami charakteryzującymi ów wymiar jest struktura zatrudnienia (pracujących), czy też segmentacja rynku pracy. Segmentacja jest konsekwencją zróżnicowania bazy ekonomicznej obszaru (sektor specjalizacji, komplementarny i lokalny), wskazując na niejednorodność struktury dojazdów do pracy. Przykładowo, można się doszukiwać segmentu osób młodych na rynku pracy, kobiecego segmentu rynku, czy też segmentu najwyższej klasy specjalistów i menedżerów.

Zainteresowania badawcze rynkiem pracy województwa śląskiego datują się już od lat 50. XX wieku. Wynika to nie tylko ze skali przestrzennej owego rynku pracy, złożoności strukturalnej - ale co najważniejsze - z polityczno-gospodarczego znaczenia w skali kraju. Wielowiekowa dominacja przemysłu ciężkiego (górnictwo węglowe, hutnictwo, przemysł maszynowy), rola istotnego węzła komunikacyjnego, tranzytowe usytuowanie, sąsiedztwo granicy państwowej, to czynniki determinujące pozycję województwa na mapie gospodarczej Polski. Jednocześnie największa w kraju koncentracja ludności, obecność aż czterech złożonych układów osadniczych (konurbacje - katowicka i rybnicka; aglomeracje – Bielska-Białej i Częstochowy) dodatkowo wzmacniają rangę obszaru.

- Dotychczasowe badania rynku pracy województwa katowickiego, (później śląskiego) koncentrowały się na:
- ✓ problematyce rynku pracy przemysłu węglowego (zatrudnienie, płynność kadr, reprodukcja siły roboczej, dojazdy do pracy);
 - ✓ demograficznych uwarunkowaniach regionalnego i lokalnych rynków pracy (zwłaszcza obszarów uprzemysławianych – Rybnicki Okręg Węglowy (ROW));
 - ✓ organizacyjno-technicznych determinantach rynku pracy.

Za pierwszą próbę analizy rynku pracy uznaje się tutaj publikację M. Franka (1960), poświęconą przemysłowi węglowemu. Inicjatywa sformułowania długofalowego programu badawczego ogółu zagadnień społeczno-demograficznych województwa (w tym elementów rynku pracy) to publikacja W. Mrozek (1965). Kolejne lata to coraz liczniejsze publikacje na temat regionalnego i lokalnych rynków pracy, szczegółowo omówione w pracy J. Runge (1996).

Nowa rzeczywistość ustrojowo-gospodarcza, jak i zmiana podziału administracyjnego kraju zmuszają do nowego spojrzenia na rynek pracy regionu (m.in. Marszowski, 2004; Melich-Iwanek, 2004; Muster, 2004: 2009; A, Runge, 2008; J. Runge, 1994, 1996, 2004; Śląski rynek pracy ... 2008; Rynek pracy w województwie śląskim ..., 1998, 2004).

Rynek pracy w swoim wymiarze przestrzennym, hierarchicznym, strukturalnym i funkcjonalnym jest całością o określonej genezie, jak i długotrwałych, historyczno-geograficznych determinantach przeobrażeń. Formowanie się rynku pracy obszaru obecnego województwa śląskiego było zbieżne z procesem przekształcania się tego obszaru jako peryferyjnego w skali wczesnośredniowiecznej Europy, poprzez fazę obszaru stykowego (Śląsk, Małopolska, Księstwo Siewierskie), w region stykowy (Rosja, Niemcy, Austria) – (Rykiel, 1991). Zabór Śląska przez Prusy w wyniku XVII-wiecznych wojen śląskich wywołał – obok zmian politycznych – daleko idące przekształcenia gospodarcze, jak i społeczne. Odkrycie zasobów węgla kamiennego, jak i intensyfikacja hutnictwa, wymagały zdecydowanie większych niż miejscowe, zasobów pracy. Imigracyjny charakter tutejszego rynku pracy dominował przez ponad 220 lat (1769 r. – uruchomienie pierwszej przemysłowej kopalni węgla kamiennego; 1992 r. – koniec przewagi napływu migracyjnego w kształtowaniu regionalnego przyrostu rzeczywistego ludności). Wyrazem dominacji gałęziowej przemysłu węglowego w gospodarce regionu stała się monofunkcyjność wielu lokalnych rynków pracy, utrzymująca się aż do czasu transformacji ustrojowej (Runge, 2004).

Odzyskanie przez Polskę niepodległości po I wojnie światowej stało się szansą z jednej strony do scalenia podzielonego dotąd regionu (w tym rynku pracy), zaś z drugiej strony do łagodzenia nadmiernych dysproporcji przestrzenno-strukturalnych między rynkami lokalnymi. Wybuch II wojny światowej zniweczył te zamiary, zaś późniejsze plany regionalne zawierały raczej dyrektywy rozwoju gałęzi tradycyjnych. Krokiem ku nowoczesności można jedynie określić politykę budowy ośrodków satelitarnych, mających „przejąć” część funkcji rdzenia konurbacji katowickiej. Dopiero transformacja ustrojowo-gospodarcza i modernizacja społeczna spowodowały konieczność radykalnych zmian na rynku pracy województwa.

Celem niniejszego opracowania jest próba syntetycznego ujęcia charakterystyk rynku pracy województwa śląskiego w latach 1988-2008, uwzględniając przestrzenno-hierarchiczny, jak i strukturalno-funkcjonalny jego wymiar. Badany okres jest szczególny. Inicjuje go schyłek gospodarki centralnie kierowanej, zaś kończy późna faza post transformacyjna. W przypadku dojazdów do pracy konieczne było uwzględnienie także danych za 1978 r.

Charakteryzowane 20 lat to także zmiany w metodologii badań, zwłaszcza w sferze gospodarczej (wprowadzenie gospodarki rynkowej zamiast centralnie kierowanej). Z uwagi na burzliwość przemian brak wielu potencjalnie interesujących materiałów, konieczne stało się przeliczenie wielu danych do nowego układu odniesienia. Nie zawsze w pełni było to możliwe. Jednak całość prezentowanej publikacji należy uznać za kompatybilną dla rozpatrywanego wielolecia.

1. Rynek pracy i jego wymiary

1.1. Przestrzenny wymiar rynku pracy

Jak już podkreślono wcześniej, każdy rynek pracy ma wymiar przestrzenny, tj. posiada granice swojego oddziaływania. W piśmiennictwie spotykamy identyfikację dwóch kategorii owej granicy. Pierwszą z nich tworzy granica wewnętrzna, utożsamiana ze strefą codziennych dojazdów do pracy, zaś druga kategoria to zewnętrzna granica rynku pracy równoznaczna z zasięgiem migracji stałych (Runge, 1996, s. 36-57). Rozróżnienie to jest niezwykle istotne, bowiem między obiema strefami istnieje współzależność. Rzadko kiedy miejscowe zasoby pracy są wystarczające do zapewnienia potrzeb pracodawców. Stąd wynika konieczność przyciągnięcia ich z zewnątrz, zarówno w formie codziennych dojazdów do pracy, jak i przemieszczeń stałych. Te drugie warunkowane są dostępnością miejsc zamieszkania. Już od lat 40. XIX wieku przykładowe budownictwo mieszkaniowe było elementem stabilizującym zatrudnienie, jednak rosnące potrzeby gospodarki powodowały, iż ta forma budownictwa szybko okazała się niewystarczająca. W okresie powojennym – szczególnie w latach wchodzenia na rynek pracy roczników wyżu demograficznego lat 50. – rozwija się spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe. Swoje apogeum osiąga w latach 70. XX wieku, łagodząc w części konsekwencje znaczącego wzrostu zarówno migracji stałych, jak i dojazdów do pracy.

Dojazdy do pracy jako wewnętrzna granica rynku pracy

Z uwagi na zmianę podziału administracyjnego kraju od 1.01.1999 r., zaistniała konieczność przeliczeń analizowanych charakterystyk sprzed owego roku do aktualnie obowiązującego układu odniesienia. Jednocześnie przyjęcie jedynie 1988 r. jest tu niewystarczające, bowiem stanowi on końcową fazę gospodarki centralnie planowanej. Lata poprzedzające, a zwłaszcza dekada 1978-1988 to z jednej strony apogeum procesów urbanizacyjnych (lata 70.), zaś z drugiej strony narastanie złożonych problemów gospodarczo-społecznych, widocznych także w obrębie rynku pracy (lata 80.). Dlatego też przedmiotem zainteresowania były lata 1978, 1988 i 2006, praktycznie jedynie dostępne dla tego okresu czasu i przeliczone dla potrzeb niniejszego opracowania do aktualnie obowiązującego podziału administracyjnego.

Tabl. 1. **DOJEŹDZAJĄCY DO PRACY**

WYSZCZEGÓLNIENIE	1978	1988		2006		
		w osobach	1978 = 100	w osobach	1978 = 100	1988 = 100
Przyjeżdżający do pracy ^a	622213	641175	103,0	399755	64,2	62,3
Wyjeżdżający do pracy	595240	602366	101,2	394073	66,2	65,4

^a W 1978 r. stosowano pojęcie „dojeżdżający do pracy”.

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Wprowadzeniem do analizy stanu i dynamiki dojeżdżających w wojewódzkie śląskim jest tabl. 1. Jak łatwo zauważyć, maksimum codziennych przemieszczeń ludności zarejestrowano w końcowym okresie gospodarki centralnie planowanej (1988 r. – 641,2 tys. przyjeżdżających i 602,4 tys. wyjeżdżających do pracy). Jak można się było spodziewać, likwidacja zakładów pracy bądź ograniczenie ich działalności wraz z początkiem transformacji ustrojowej, spowodowały redukcję liczby pracujących, a tym samym zmniejszenie skali dojazdów do pracy. Dane z 2006 r. wskazują, iż liczba przyjeżdżających do pracy w województwie śląskim zmniejszyła się do poziomu 399,7 tys. osób (o 35,8% w stosunku do 1978 r.), zaś liczba wyjeżdżających zmalała do 394,4 tys. osób (o 33,8% w relacji do 1978 r.). Warto zauważyć, iż przewaga przyjazdów nad wyjazdami zmniejsza się w czasie, a zatem pod względem codziennych przemieszczeń województwo śląskie jest mocno zbilansowane.

Supremacja miast w kreowaniu dojazdów do pracy jest w województwie śląskim bardzo wyraźna. W przyjazdach ośrodki miejskie koncentrują 240,1 tys. osób z 394,1 tys. ogółu (60,9%), zaś w zakresie wyjazdów do pracy 334,3 tys. osób z 399,7 tys. osób (83,6% ogółu). Najwięcej osób przyjeżdża do pracy do Katowic (104,2 tys.). Na zdecydowanie dalszych miejscach plasowały się w 2006 r. Bielsko-Biała (24,3 tys. osób) i Częstochowa (14,8 tys. osób). Interesujące było to, iż Gliwice wykazywały więcej przyjeżdżających do pracy niż stolica byłego województwa częstochowskiego (29,6 tys. osób).

Ważną kwestią badawczą są zmiany liczby dojeżdżających w czasie na poziomie poszczególnych rynków lokalnych. Z jednej strony w latach 1978-2006 zawierają się konsekwencje narastania problemów gospodarczo-społecznych po dekadzie lat 70., zaś z drugiej strony wpływ transformacji ustrojowej. Dlatego też w tabl. 2 uwzględniono zmiany liczby przyjeżdżających i wyjeżdżających do pracy w trzech podokresach, tj. 1978-1988, 1988-2006 i 1978-2006 (tabl. 2).

Tabl. 2. **DYNAMIKA DOJEŹDŻAJĄCYCH DO PRACY**

WYSZCZEGÓLNIENIE	Przyjeżdżający do pracy ^a			Wyjeżdżający do pracy		
	1988	2006		1988	2006	
	1978 = 100	1978 = 100	1988 = 100	1978 = 100	1978 = 100	1988 = 100
WOJEWÓDZTWO	103,0	64,2	62,3	101,2	66,2	65,4
Powiaty:						
będziński	99,6	50,0	50,4	98,4	62,4	63,4
bielski	104,7	90,2	86,1	96,3	68,3	70,9
bieruńsko-lędziński	128,3	102,0	79,8	96,9	86,8	89,5
cieszyński	106,9	63,5	59,4	107,9	82,0	76,0
częstochowski	112,1	74,0	66,1	92,6	45,5	49,1
gliwicki	156,1	67,0	43,2	94,9	48,5	51,2
kłobucki	114,1	70,0	61,7	104,7	56,7	54,1
lubliniecki	103,2	50,0	48,8	105,5	58,8	55,8
mikołowski	98,5	58,0	59,1	104,0	70,5	67,8
myszkowski	76,7	37,0	47,8	109,7	52,0	47,4
pszczyński	200,1	139,0	69,6	117,6	106,5	90,6
raciborski	102,4	47,0	46,0	117,2	45,9	39,1
rybnicki	105,5	65,0	61,4	102,3	67,9	66,4
tarnogórski	102,6	65,0	63,5	113,5	61,4	54,1
wodzisławski	110,8	45,0	40,6	98,6	87,3	88,5
zawierciański	100,7	42,0	41,8	103,8	59,1	57,0
żywiecki	110,3	88,4	80,2	108,9	67,1	61,6

Tabl. 2. DYNAMIKA DOJEŹDZAJĄCYCH DO PRACY (dok.)

WYSZCZEGÓLNIENIE	Przyjeżdżający do pracy ^a			Wyjeżdżający do pracy		
	1988	2006		1988	2006	
	1978 = 100	1978 = 100	1988 = 100	1978 = 100	1978 = 100	1988 = 100
Miasta na prawach powiatu:						
Bielsko-Biała	83,0	60,0	72,4	130,6	94,5	72,4
Bytom	99,3	25,0	25,7	76,5	66,1	86,4
Chorzów	106,0	48,0	45,6	85,8	42,6	49,6
Częstochowa	107,7	49,0	45,6	101,3	66,0	65,1
Dąbrowa Górnicza	91,6	37,0	40,8	89,3	67,8	76,0
Gliwice	97,0	53,0	54,7	147,4	90,5	61,4
Jastrzębie-Zdrój	125,4	64,0	51,2	116,6	49,6	42,6
Jaworzno	94,4	81,0	85,4	104,4	93,5	89,6
Katowice	98,8	108,0	109,8	86,4	60,3	69,8
Mysłowice	112,9	63,0	56,0	101,4	57,3	56,5
Piekary Śląskie	80,5	32,0	39,9	100,7	54,3	54,0
Ruda Śląska	90,3	37,0	41,3	93,1	58,0	62,3
Rybnik	98,3	38,0	38,5	128,0	79,5	62,1
Siemianowice Śląskie.....	94,6	58,0	61,4	107,2	77,3	72,1
Sosnowiec	88,3	50,0	56,4	101,1	65,3	64,6
Świętochłowice	82,4	35,0	42,2	108,0	54,4	50,4
Tychy	128,3	76,0	59,3	96,9	55,2	57,0
Zabrze	119,6	74,0	62,3	67,9	63,3	93,2
Żory	124,0	75,0	60,8	137,6	72,3	52,6

a W 1978 r. stosowano pojęcie „dojeżdżający do pracy”.

Ź r ó d ł o: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Pierwszy z podokresów cechował się w zdecydowanej liczbie przypadków wzrostem przyjeżdżających, jak i wyjeżdżających do pracy. Biorąc pod uwagę przyjeżdżających do pracy wśród powiatów ziemskich na czele plasowały się powiaty: pszczyński (200,1% stanu z 1978 r.), gliwicki (odpowiednio 156,1%), bieruńsko-łędziński (128,3%), zaś wśród powiatów grodzkich: Tychy (128,3%), Jastrzębie-Zdrój (125,4%), Żory (124,0%) i Zabrze (119,6%). Przyczyną tak wysokich pozycji owych powiatów była kontynuacja polityki inwestycyjnej w gospodarce, zachęcającej do wzrostu liczby przyjazdów. Najlepiej ilustruje to przypadek gminy Suszec (powiat pszczyński), gdzie wzrosły nakłady w górnictwie węglowym, powodując blisko 4-krotny przyrost liczby przyjeżdżających do pracy, rzutując jednocześnie na poziom dynamiki tej cechy dla całego powiatu. Uwidaczniają się tutaj także inwestycje w Gliwicach (Opel), rozbudowa FSM i utworzenie części Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Tychach, czy też górnictwo węglowe w konurbacji rybnickiej (Jastrzębie-Zdrój).

Obok wzrostów liczby dojeżdżających odnotowano w latach 1978-1988 znaczące ich spadki. Najsilniejsze spadki przyjeżdżających wystąpiły w powiecie myszkowskim (76,7% stanu wyjściowego), w Piekarach Śląskich (odpowiednio o 80,5%), Świętochłowicach (82,4%), czy też w Bielsku-Białej (83,0%). Regres ten pogłębił się w następnym podokresie, co można interpretować w kategoriach najmniej odpornych na kryzys gospodarczo-społeczny lokalnych rynków pracy. Jedynie Katowice odznaczały się w latach 1988-2006 wzrostem liczby przyjeżdżających o 9,8%. Najbardziej drastyczne redukcje odnotowały wówczas: powiat wodzisławski (40,6% stanu z 1988 r.), zaś wśród miast grodzkich: Bytom (25,7% stanu wyjściowego), Rybnik (odpowiednio 38,5%), Piekary Śląskie (39,9%).

Biorąc pod uwagę cały okres 1978-2006 to jedynie na przysłowiowym „plusie” trwały: powiat pszczyński (139,0% stanu wyjściowego – z uwagi na górnictwo węglowe), powiat bieruńsko-łędziński (102,0% – górnictwo węglowe, przemysł samochodowy) i Katowice (108,0% – wzrost znaczenia sektora usług, zwłaszcza usług wyspecjalizowanych).

W przypadku wyjazdów do pracy tendencje zmian w czasie okazały się podobne. Pierwszy z podokresów (1978-1988) odznaczał się w przeważającej mierze wzrostem liczby wyjeżdżających do pracy do innych miejscowości. Największe wielkości przyrostów w stosunku do wyjściowego 1978 r. zarejestrowano w powiatach ziemskich: pszczyńskim (117,6% stanu z roku wyjściowego) i raciborskim (odpowiednio 117,2%), tarnogórskim (113,5%), zaś wśród powiatów grodzkich w Gliwicach (wzrost o 47,4%), Żorach (o 37,6%), czy też w Bielsku-Białej (o 30,6%). Regres wyjazdów był natomiast najbardziej charakterystyczny dla Zabrza, Bytomia, Chorzowa, Katowic, Dąbrowy Górniczej. Lata 1988-2006 to osiągnięcie minimum w zakresie dojazdów. Najbardziej spektakularne przypadki to powiat raciborski, myszkowski, częstochowski, zaś wśród powiatów grodzkich Jastrzębie-Zdrój, Chorzów, Świętochłowice, Żory, Piekary Śląskie, Mysłowice, Tychy. Jednostki te zdecydowanie ograniczyły wielkość, jak i skalę przestrzenną wyjazdów do pracy.

Biorąc pod uwagę cały okres 1978-2006 to wpływ regresu codziennych przemieszczeń uwypuklił się zwłaszcza w powiatach: bielskim, częstochowskim, jak również w takich miastach jak: Bytom, Chorzów, Dąbrowa Górnicza, Ruda Śląska, Tychy, Zabrze. Jedynie w powiecie pszczyńskim odnotowano dodatni bilans zmian liczby dojeżdżających.

Zróżnicowanie przestrzenne dynamiki przemieszczeń dowodzi względnej trwałości określonych zachowań, powodowanych głównie wpływem wiodących działalności gospodarczych. Wiele miast centralnej części konurbacji katowickiej zarejestrowało jednak znaczące redukcje w zakresie migracji stałych, co oznacza spadek ich atrakcyjności dla potencjalnych migrantów.

Kolejny krok analizy to charakterystyka podstawowych mierników dojazdów do pracy. Najczęściej wykorzystywanymi są (tabl. 3):

- wskaźnik przestrzennego oddziaływania rynku pracy - iloraz przyjeżdżających do wyjeżdżających – pozwalający na określenie stosunku jednej wielkości do drugiej, a tym samym wskazanie ośrodków wiodących w zakresie przyciągania pracujących;
- sumaryczny wskaźnik ruchliwości - iloraz sumy codziennych przemieszczeń w stosunku do liczby ludności – wskaźnik ten pozwala określić stopień obciążenia dojazdami do pracy lokalnego potencjału demograficznego;
- wskaźnik otwartości ekonomicznej rynku pracy - iloraz sumy przyjeżdżających i wyjeżdżających do liczby zatrudnionych/pracujących. Dzięki niemu zyskujemy informację w jakim zakresie rynki pracy są determinowane codziennymi przemieszczeniami.

Tabl. 3. **WYBRANE CHARAKTERYSTYKI DOJEŹDZAJĄCYCH DO PRACY**

WYSZCZEGÓLNIENIE	Wskaźnik przestrzennego oddziaływania rynku pracy			Sumaryczny wskaźnik ruchliwości			Wskaźnik otwartości ekonomicznej rynku pracy		
	1978	1988	2006	1978	1988	2006	1978	1988	2006
WOJEWÓDZTWO	1,045	1,064	1,014	0,269	0,253	0,170	0,634	0,675	0,708
Powiaty:									
będziński	0,579	0,586	0,455	0,355	0,340	0,216	1,116	1,146	1,281
bielski	0,408	0,444	0,539	0,374	0,337	0,231	1,454	1,504	1,420
bieruńsko-łędziński	x	x	0,456	x	x	0,203	x	x	0,605
cieszyński	0,843	0,835	0,653	0,319	0,311	0,200	0,899	0,973	1,091
częstochowski	0,233	0,282	0,379	0,269	0,274	0,144	1,779	1,885	1,321
gliwicki	0,475	0,781	0,517	0,314	0,373	0,168	1,065	1,080	1,020
kłobucki	0,472	0,514	0,586	0,252	0,275	0,155	1,295	1,508	0,972
lubliniecki	0,736	0,720	0,630	0,296	0,289	0,155	1,030	1,074	0,893
mikołowski	0,879	0,833	0,843	0,381	0,343	0,231	0,968	0,970	0,875
myszkowski	0,799	0,559	0,563	0,335	0,287	0,138	1,009	1,103	0,945
pszczyński	0,554	0,942	0,724	0,312	0,329	0,219	1,178	1,049	0,904
raciborski	0,848	0,740	0,795	0,245	0,245	0,112	0,727	0,825	0,605
rybnicki	0,245	0,253	0,240	0,293	0,274	0,174	1,591	1,520	1,714
tarnogórski	0,855	0,773	0,850	0,291	0,289	0,185	0,728	0,851	0,861
wodzisławski	0,734	0,825	0,378	0,253	0,249	0,166	0,831	0,816	0,910
zawierciański	0,785	0,761	0,559	0,252	0,241	0,135	0,681	0,671	0,790
żywiecki	0,491	0,497	0,647	0,310	0,320	0,209	1,315	1,471	1,235

Tabl. 3. **WYBRANE CHARAKTERYSTYKI DOJEŻDZAJĄCYCH DO PRACY** (dok.)

WYSZCZEGÓLNIENIE	Wskaźnik przestrzennego oddziaływania rynku pracy			Sumaryczny wskaźnik ruchliwości			Wskaźnik otwartości ekonomicznej rynku pracy		
	1978	1988	2006	1978	1988	2006	1978	1988	2006
Miasta na prawach powiatu:									
Bielsko-Biała	8,127	5,168	5,171	0,291	0,223	0,164	0,418	0,442	0,473
Bytom	1,436	1,862	0,553	0,207	0,189	0,108	0,452	0,458	0,609
Chorzów	0,921	1,138	1,045	0,263	0,284	0,158	0,578	0,685	0,710
Częstochowa	4,297	4,565	3,195	0,163	0,155	0,079	0,325	0,375	0,261
Dąbrowa Górnicza	2,097	2,153	1,156	0,359	0,328	0,175	0,573	0,602	0,573
Gliwice	4,686	3,082	2,747	0,242	0,224	0,141	0,396	0,458	0,420
Jastrzębie-Zdrój	3,530	3,799	4,573	0,277	0,323	0,172	0,498	0,560	0,530
Jaworzno	0,813	0,736	0,701	0,137	0,122	0,109	0,322	0,316	0,473
Katowice	4,852	5,547	8,732	0,331	0,306	0,369	0,481	0,516	0,781
Mysłowice	0,957	1,065	1,056	0,305	0,275	0,188	0,706	0,710	0,705
Piekary Śląskie	0,834	0,667	0,493	0,283	0,239	0,133	0,666	0,695	0,653
Ruda Śląska	0,734	0,712	0,472	0,184	0,157	0,097	0,448	0,394	0,387
Rybnik	2,503	1,922	1,193	0,267	0,234	0,108	0,500	0,540	0,390
Siemianowice Śląskie	0,511	0,451	0,383	0,236	0,226	0,171	0,637	0,731	1,014
Sosnowiec	0,588	0,513	0,448	0,239	0,205	0,146	0,587	0,588	0,680
Świętochłowice	0,661	0,505	0,423	0,320	0,299	0,152	0,796	0,869	1,011
Tychy	0,633	0,838	0,872	0,227	0,203	0,169	0,556	0,534	0,557
Zabrze	0,618	1,089	0,728	0,163	0,139	0,113	0,417	0,387	0,550
Żory	0,379	0,342	0,395	0,346	0,284	0,163	1,359	1,216	0,968

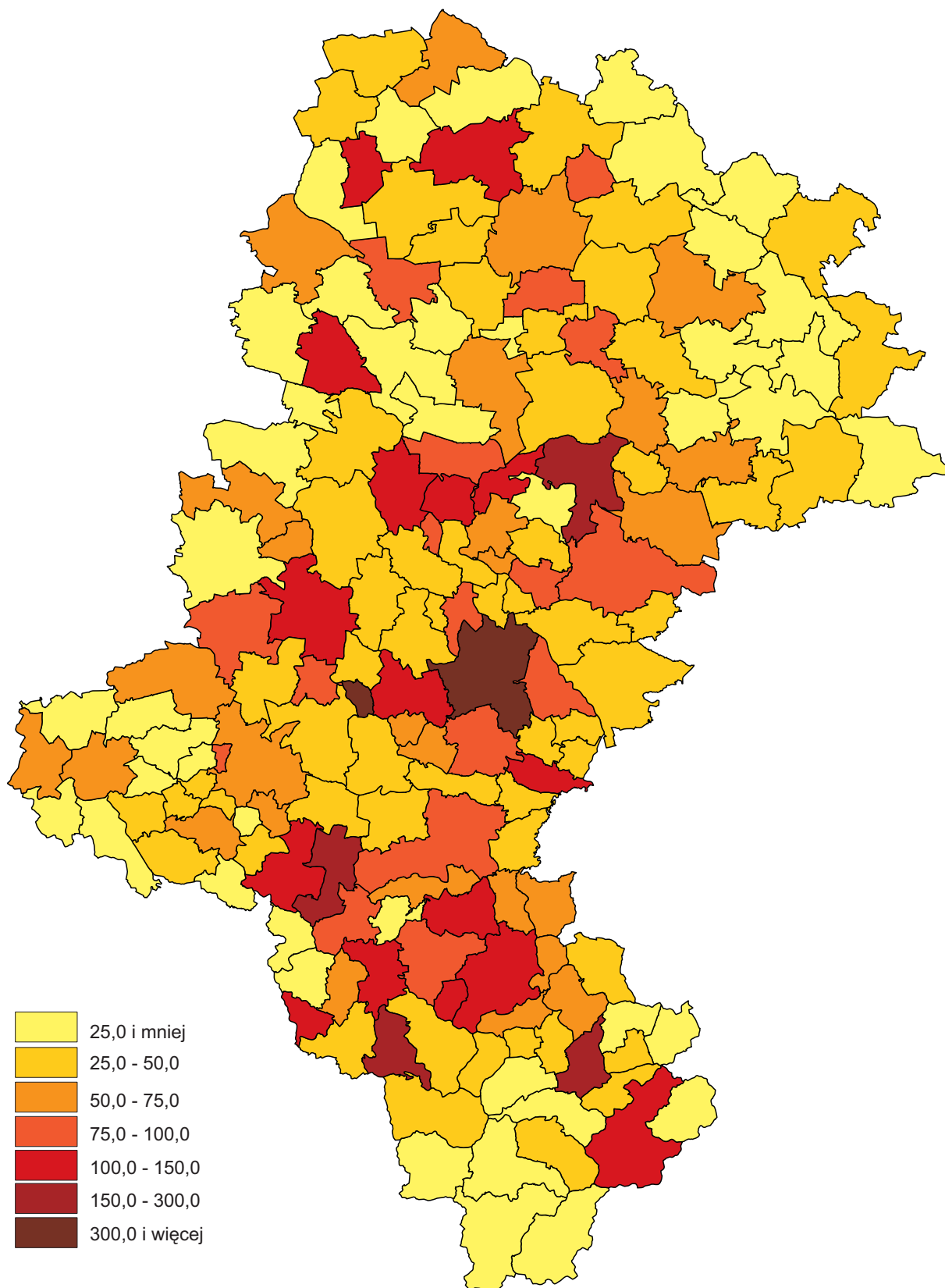
Ź r ó d ł o: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

W przypadku wskaźnika **przestrzennego oddziaływania rynku pracy** w całym badanym województwie notowano niewielką przewagę przyjeżdżających. Analiza na poziomie powiatów ziemskich i grodzkich wskazuje na znaczące różnice między nimi (tabl. 3). O ile żaden z powiatów ziemskich nie wykazywał w latach 1978-2006 przewagi przyjeżdżających nad wyjeżdżającymi, o tyle wśród powiatów grodzkich różnice były istotne. Najwyższymi wielkościami wskaźnika wśród powiatów ziemskich odznaczały się: tarnogórski, mikołowski, raciborski, pszczyński, w których liczba przyjeżdżających do pracy stosunkowo w niewielkim stopniu ustępowała liczbie wyjeżdżających. Przewaga wyjazdów wynikała z sąsiedztwa dużego bądź dużych miast przyciągających lokalne zasoby pracy. Dla powiatu tarnogórskiego jest nim przede wszystkim Bytom, dla mikołowskiego Tychy i Katowice, dla raciborskiego niedalekie miasta konurbacji rybnickiej, zaś dla powiatu pszczyńskiego Tychy, Katowice oraz Bielsko-Biała.

Zmiany w czasie ilorazu przyjeżdżających do wyjeżdżających dla powiatów ziemskich są niewielkie; wzrosty uwidaczniają się w powiatach: bielskim, żywieckim, kłobuckim, pszczyńskim (szybszy wzrost liczby przyjeżdżających aniżeli wyjeżdżających). Spadki wielkości owego wskaźnika w powiatach ziemskich są silniejsze (powiat cieszyński, myszkowski, wodzisławski, zawierciański). Zwiększenie się liczby wyjeżdżających w stosunku do przyjazdów niewątpliwie oznacza spadek znaczenia rynku pracy powiatu.

Z kolei w powiatach grodzkich dominacja takich miast jak Katowice, Bielsko-Biała, Jastrzębie-Zdrój, Częstochowa w koncentracji przyjeżdżających nie podlega dyskusji. Liczba przyjeżdżających w stosunku do wyjeżdżających ma się w Katowicach prawie jak 9:1, w Bielsku-Białej 5:1, w Jastrzębiu-Zdrój 5:1, zaś w Częstochowie 3:1. Wysoka pozycja stolic byłych województw bielskiego i częstochowskiego jest zrozumiała, jednak ranga przemysłu węglowego w Jastrzębiu-Zdrój powoduje, iż w zakresie przewagi omawianego wskaźnika miasto to ma rangę wyższą aniżeli Częstochowa. Zmiany czasowe analizowanego ilorazu były znaczące. Maksima wzrostu, tj. pogłębianie się dominacji przyjeżdżających nad wyjeżdżającymi zaobserwowano przede wszystkim w Katowicach, w dalszej kolejności w Jastrzębiu-Zdroju. Tendencja odwrotna wystąpiła w znacznie większej liczbie jednostek terytorialnych, m.in. w Częstochowie, Rybniku, Bytomiu, Dąbrowie Górniczej, Gliwicach, Piekarach Śląskich i Rudzie Śląskiej. Ośrodki te, zwłaszcza w czasie transformacji zdecydowanie straciły swoje znaczenie jako ośrodki aktywizujące miejscowe i okoliczne zasoby pracy. Dopełnieniem omawianego wskaźnika jest ryc. 1 przedstawiająca jego wielkości na poziomie poszczególnych gmin. Można tu bardziej wnikliwie dostrzec lokalne maksima i minima.

Ryc. 1. Liczba przyjeżdżających do pracy przypadająca na 1000 mieszkańców według gmin w 2006 r.



Drugim omawianym tutaj wskaźnikiem jest iloraz sumy przyjeżdżających i wyjeżdżających do pracy do liczby ludności (tabl. 3). Na poziomie wojewódzkim wskaźnik ten spadł z poziomu 0,269 w 1988 r. do 0,170 w 2006 r. Oznacza to, iż stosunek ogółu codziennych przemieszczeń do miejscowego potencjału demograficznego zmniejszył się z 26,9% do 17,0%. Zarówno na poziomie powiatów ziemskich, jak i grodzkich wielkość **sumarycznego wskaźnika ruchliwości** nie przekroczyły poziomu 0,40. Maksimum odnotowano w Katowicach (0,369 w 2006 r.). Ponadto stolica województwa była jedyną jednostką przestrzenną wykazującą wzrost omawianego wskaźnika, z poziomu 0,331 w 1978 do cytowanej już 0,369 w 2006 r. Taka sytuacja była konsekwencją, z jednej strony malejącego w ostatnich latach zaludnienia (zmniejszanie się składowych przyrostu rzeczywistego), jak i spadku liczby dojeżdżających.

Wyraźniejsze różnice przestrzenne widoczne są natomiast w poziomie **wskaźnika otwartości ekonomicznej rynku pracy** (tabl. 3). Na poziomie wojewódzkim udział przemieszczających się w stosunku do liczby pracujących (zatrudnionych) wzrósł z 63,4% do 70,8%, co oznacza bardzo wysoki udział codziennych przemieszczeń w formowaniu regionalnego rynku pracy. Wśród powiatów ziemskich aż 7 to takie, gdzie obrót przemieszczających się (przyjeżdżających i wyjeżdżających) przekracza miejscową wielkość pracujących. W 2006 r. były to powiaty: bielski, cieszyński, żywiecki, częstochowski, gliwicki, rybnicki, będziński.

Wśród nich maksimum wskaźnika zarejestrowano w powiecie rybnickim (1,714), co oznacza nieomal dwukrotną przewagę codziennych przemieszczeń w relacji do liczby pracujących. Z jednej strony miejscowa oferta pracy była tu niewystarczająca dla potencjalnie zainteresowanych, zaś z drugiej strony określone segmenty rynku pracy przyciągają pracujących. Można tu mówić o wysokim znaczeniu segmentacji rynku pracy.

Na dalszych pozycjach plasował się powiat bielski (1,420), częstochowski (1,321) i żywiecki (1,235). Tak duża przestrzenna ruchliwość pracownicza świadczy o atrakcyjności rynku pracy powiatu, ale także o wysokiej niestabilności strukturalnej. Rynek pracy jest tu atrakcyjny dla osób z zewnątrz, ale jednocześnie – z racji określonej struktury – nie jest w stanie zaoferować pracy sporej części lokalnej społeczności. Ujawnia się zatem segmentacja rynku, tj. jego podział na części wyraźnie różniące się cechami społeczno-gospodarczymi.

W obrębie powiatów grodzkich jedynie Siemianowice Śląskie i Świętochłowice odnotowały w 2006 r. bardzo niewielką przewagę sumy przyjeżdżających i wyjeżdżających do pracy w stosunku do liczby pracujących. Można je uznać wręcz za incydentalne. Wśród pozostałych ośrodków najbliższe tej sytuacji były Żory (0,968 w 2006 r.), Katowice (0,781). Wzrost udziału przemieszczających się w stosunku do liczby pracujących był widoczny w Bytomiu, Chorzowie, Katowicach, Siemianowicach Śląskich, Świętochłowicach i Sosnowcu, tj. w centralnej części konurbacji katowickiej. Można byłoby zatem pośrednio utożsamiać taką sytuację z usytuowaniem krateru depopulacyjnego tego układu osadniczego. Znaczący spadek liczby ludności „przekłada” się także na zmniejszanie zasobów pracy, w tym liczby pracujących. Z kolei spadki w tym zakresie zarejestrowano głównie w Rybniku, Żorach.

Migracje stałe jako zewnętrzna granica rynku pracy

O ile dojazdy do pracy wskazują na zasięg przestrzenny lokalnych i ponad lokalnych (regionalnych) rynków pracy, o tyle migracje stałe ludności przedstawiają terytorialne oddziaływania w skali ponad regionalnej. Strefa oddziaływań ponadregionalnych może obejmować zarówno miejscowości województw bezpośrednio sąsiadujących z badanym obszarem, jak i miejscowości znacznie dalej usytuowanej (Runge, 1996, s. 45). Charakterystyka zewnętrznego oddziaływania byłego województwa katowickiego wykonana dla lat 1976-1993 dobitnie ilustrowała istotną rolę nie tylko napływu migracyjnego z byłego bielskiego i częstochowskiego, ale również z kieleckiego. Te województwa tworzyły przez lata pierwszą, najważniejszą strefę migracji stałych, w największym stopniu wpływających na rynek pracy ogółu miast byłego województwa katowickiego.

Tabl. 4. **WOJEWÓDZTWA DOMINUJĄCE I ICH UDZIAŁ PROCENTOWY W NAPŁYWIE MIGRACYJNYM DO MIAST WOJEWÓDZTWA KATOWICKIEGO LICZĄCYCH POWYŻEJ 50 TYS. MIESZKAŃCÓW (METODĄ K. DOI, 1957)**

WYSZCZEGÓLNIENIE	Lata				
	1975	1980	1985	1990	1995
Katowice	56,0 katowickie	56,9 katowickie	56,1 katowickie	51,5 katowickie 5,8 kieleckie	54,0 katowickie 4,9 kieleckie
Będzin	58,2 katowickie 10,4 kieleckie	54,4 katowickie 8,7 kieleckie	64,0 katowickie	60,7 katowickie	73,9 katowickie
Bytom	51,3 katowickie 7,1 częstochowskie	48,9 katowickie 7,6 częstochowskie	53,9 katowickie 7,9 częstochowskie	46,2 katowickie 8,4 częstochowskie 3,8 kieleckie	49,2 katowickie 7,2 częstochowskie 4,6 kieleckie
Chorzów	55,0 katowickie 6,7 częstochowskie	62,0 katowickie	65,4 katowickie	64,2 katowickie	67,5 katowickie
Dąbrowa Górnicza	49,7 katowickie 11,9 kieleckie	42,0 katowickie 10,5 kieleckie 4,7 częstochowskie 4,0 krakowskie 3,5 wałbrzyskie	49,7 katowickie 10,0 kieleckie	54,6 katowickie 10,4 kieleckie	64,4 katowickie
Gliwice	40,3 katowickie 5,1 opolskie 4,5 kieleckie 3,4 częstochowskie 2,3 piotrkowskie 2,2 bielskie 2,1 tarnowskie 2,0 radomskie 1,9 nowosądeckie 1,8 przemyskie	44,8 katowickie 6,4 opolskie 4,4 kieleckie 3,6 wałbrzyskie 2,9 częstochowskie	51,8 katowickie 7,0 opolskie	44,3 katowickie 5,3 opolskie 4,3 kieleckie 2,6 częstochowskie 2,2 przemyskie 1,9 wałbrzyskie 1,9 nowosądeckie	49,7 katowickie 5,5 kieleckie 3,9 opolskie 3,4 częstochowskie
Jastrzębie Zdrój	27,2 katowickie 10,0 wałbrzyskie 4,0 bielskie 3,9 częstochowskie 3,7 jeleniogórskie 3,3 olsztyńskie 2,9 kieleckie 2,9 opolskie 2,6 wrocławskie 2,2 zielonogórskie 2,1 lubelskie 1,9 zamojskie 1,9 suwalskie 1,7 toruńskie	27,6 katowickie 6,1 wałbrzyskie 5,1 bielskie 3,8 kieleckie 3,4 jeleniogórskie 2,7 opolskie 2,5 elbląskie 2,4 lubelskie 2,2 częstochowskie 2,2 wrocławskie 2,0 koszalińskie 1,7 zielonogórskie 1,7 olsztyńskie 1,6 radomskie	36,8 katowickie 6,6 wałbrzyskie 4,9 bielskie 4,1 kieleckie 2,6 nowosądeckie 2,5 wrocławskie 2,4 opolskie 2,4 zamojskie 2,3 częstochowskie 2,2 piotrkowskie	44,5 katowickie 8,5 bielskie 3,0 kieleckie 2,3 wałbrzyskie	54,0 katowickie 4,6 bielskie
Jaworzno	34,2 katowickie 8,6 nowosądeckie 8,4 kieleckie 7,3 krakowskie 6,5 tarnowskie 4,4 bielskie	30,6 katowickie 7,6 krakowskie 6,5 nowosądeckie 5,2 tarnowskie 4,0 bielskie 4,0 kieleckie 2,9 jeleniogórskie 2,6 wałbrzyskie 2,3 opolskie 2,1 rzeszowskie	36,0 katowickie 10,3 nowosądeckie 7,8 krakowskie 6,5 tarnowskie 4,8 bielskie 3,5 kieleckie	32,3 katowickie 11,1 nowosądeckie 8,7 tarnowskie 8,4 krakowskie 5,7 bielskie	44,8 katowickie 10,3 krakowskie 8,7 tarnowskie 7,4 kieleckie 5,4 bielskie 5,2 nowosądeckie
Mysłowice	68,7 katowickie	62,6 katowickie	56,5 katowickie	47,7 katowickie 7,3 kieleckie 4,6 bielskie 4,1 tarnowskie	71,0 katowickie
Piekary Śląskie	67,9 katowickie	68,2 katowickie	73,1 katowickie	69,7 katowickie	77,5 katowickie
Racibórz		54,2 katowickie 14,9 opolskie	58,2 katowickie 20,3 opolskie	45,6 katowickie 26,4 opolskie	46,2 katowickie 29,1 opolskie
Ruda Śląska	51,5 katowickie 4,6 kieleckie	51,1 katowickie 4,6 kieleckie 3,7 bydgoskie	57,7 katowickie	61,4 katowickie	54,4 katowickie 4,6 kieleckie
Rybnik	49,9 katowickie 4,1 olsztyńskie 2,8 wałbrzyskie	50,5 katowickie 3,5 wałbrzyskie 2,9 jeleniogórskie 2,7 bielskie 2,7 opolskie	58,2 katowickie	56,3 katowickie	69,5 katowickie

Tabl. 4. **WOJEWÓDZTWA DOMINUJĄCE I ICH UDZIAŁ PROCENTOWY W NAPŁYWIE MIGRACYJNYM DO MIAST WOJEWÓDZTWA KATOWICKIEGO LICZĄCYCH POWYŻEJ 50 TYS. MIESZKAŃCÓW (METODĄ K. DOI, 1957) (dok.)**

WYSZCZEGÓLNIENIE	Lata				
	1975	1980	1985	1990	1995
Siemianowice Śląskie	63,1 katowickie	58,4 katowickie	65,4 katowickie	64,6 katowickie	77,2 katowickie
Sosnowiec	54,6 katowickie 10,9 kieleckie	46,8 katowickie 11,2 kieleckie 4,7 częstochowskie	43,0 katowickie 11,9 kieleckie 4,4 częstochowskie 3,4 krakowskie	39,8 katowickie 13,5 kieleckie 4,7 częstochowskie 3,5 krakowskie	44,9 katowickie 13,6 kieleckie 5,2 częstochowskie
Świętochłowice	66,9 katowickie	75,3 katowickie	70,4 katowickie	70,5 katowickie	74,7 katowickie
Tarnowskie Góry	48,3 katowickie 21,5 częstochowskie	48,1 katowickie 15,3 częstochowskie	56,6 katowickie 18,6 częstochowskie	53,0 katowickie 21,4 częstochowskie	58,9 katowickie 14,7 częstochowskie
Tychy	39,3 katowickie 7,3 bielskie 4,2 kieleckie 2,8 częstochowskie 2,4 wałbrzyskie 2,3 opolskie 2,2 jeleniogórskie 2,0 nowosądeckie 1,9 piotrkowskie 1,9 tarnowskie	33,5 katowickie 11,6 bielskie 4,0 wałbrzyskie 3,6 kieleckie 3,0 krakowskie 2,7 jeleniogórskie 2,4 częstochowskie 2,2 opolskie 2,2 nowosądeckie 2,0 bydgoskie	38,8 katowickie 11,6 bielskie 3,9 kieleckie 2,5 krakowskie 2,3 częstochowskie 2,3 opolskie 2,1 nowosądeckie	44,8 katowickie 10,0 bielskie 5,3 kieleckie	54,2 katowickie 5,7 bielskie
Wodzisław Śląski	46,5 katowickie 5,4 wałbrzyskie 4,2 bielskie 2,8 opolskie 2,5 kieleckie	54,5 katowickie	64,0 katowickie	64,5 katowickie	73,3 katowickie
Zabrze	35,1 katowickie 5,4 kieleckie 4,4 częstochowskie 4,2 opolskie 2,6 piotrkowskie 2,2 wałbrzyskie 2,0 kaliskie 1,7 toruńskie 1,7 wrocławskie 1,6 radomskie 1,6 suwalskie 1,6 wrocławskie	33,5 katowickie 4,6 kieleckie 4,0 opolskie 3,6 częstochowskie 2,5 bydgoskie 2,3 toruńskie 2,1 wrocławskie 2,1 piotrkowskie 2,1 wałbrzyskie 1,9 bielskie 1,8 gdańskie 1,8 zamojskie 1,8 wrocławskie 1,8 krakowskie	39,3 katowickie 4,1 kieleckie 4,1 opolskie 3,0 częstochowskie 2,4 piotrkowskie 2,4 toruńskie 2,2 wałbrzyskie 2,2 zamojskie 2,1 zielonogórskie 2,1 radomskie 1,9 nowosądeckie 1,8 bielskie 1,8 wrocławskie 2,1 wrocławskie	36,8 katowickie 5,7 kieleckie 4,2 wałbrzyskie 3,1 piotrkowskie 2,9 częstochowskie 2,7 opolskie 2,6 toruńskie 2,3 zamojskie 2,1 olsztyńskie 2,1 radomskie 2,0 wrocławskie 1,9 nowosądeckie 1,8 wrocławskie	44,3 katowickie 4,4 kieleckie 3,9 opolskie 3,7 częstochowskie 2,6 piotrkowskie 2,0 wałbrzyskie
Zawiercie	44,7 katowickie 23,9 częstochowskie	39,4 katowickie 25,5 częstochowskie	42,3 katowickie 28,3 częstochowskie	50,3 katowickie 29,3 częstochowskie	42,8 częstochowskie 37,2 katowickie
Żory			62,0 katowickie	54,6 katowickie 5,0 bielskie	61,3 katowickie

Ź r ó d ł o: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Na poziomie rynków lokalnych (miejskich) sytuacja była bardziej zróżnicowana. W tabl. 4 zawarto informacje o udziale procentowym województw dominujących w napływie migracyjnym dla ośrodków miejskich byłego katowickiego, a liczących w latach 1975-1995 co najmniej 50 tys. mieszkańców. Tym samym uwzględniono zarówno apogeum zjawiska w dekadzie lat 70. okres narastającego kryzysu, jak i początki transformacji ustrojowo-gospodarczej. Zawarte w tabeli miasta można w pierwszej kolejności podzielić na te, które cechowały się szerokim spektrum województw uczestniczących w napływie migracyjnym, jak i te z ograniczoną liczbą województw napływu. Ośrodkami miejskimi koncentrującymi napływ migracyjny z wielu województw były: Gliwice, Jastrzębie-Zdrój, Jaworzno, Tychy i Zabrze. Jastrzębie-Zdrój i Tychy to przedstawiciele wiodących ośrodków przemysłowych regionu, odpowiednio przemysłu węglowego i motoryzacyjnego. Pozostałe ośrodki w tej grupie to miasta usytuowane na zachodnich (Gliwice, Zabrze), bądź wschodnich (Jaworzno) krańcach konurbacji katowickiej, przyciągające migrantów nie tylko z województw ościennych, ale także daleko usytuowanych w relacji do katowickiego. Poza Jaworznem, we wszystkich pozostałych przypadkach liczba

reprezentowanych województw w napływie generalnie spada. We wzmiankowanym Jaworznie trwała pozycję utrzymywały: krakowskie, tarnowskie, kieleckie, bielskie, nowosądeckie, tj. Małopolska, Sądecka i Kieleccyzna. Ten kierunek napływu ma swoją XIX-wieczną genezę, bowiem dla wielu mieszkańców tych obszarów – cechujących się trudnymi warunkami codziennej egzystencji – wyjazd na stałe (i do pracy) do ośrodków konurbacji katowickiej traktowany był jako poprawa warunków życia (awans ekonomiczno-społeczny).

Wśród miast odznaczających się względną stabilnością liczby i kierunków napływu migracyjnego do największych miast województwa, należały w latach 1975-1995 przede wszystkim Katowice, Będzin, Chorzów, Piekary Śląskie, Siemianowice Śląskie, Świętochłowice, Tarnowskie Góry, Zawiercie, Żory. Obok miast centralnych konurbacji katowickiej znajdują się tutaj także ośrodki peryferyjne tego układu (Tarnowskie Góry), bądź innych zespołów osadniczych (Żory). Generalnie ich rynki pracy były przez lata stabilne, zasilane migrantami z ościennych i dalej położonych województw.

Tabl. 5. **WOJEWÓDZTWA DOMINUJĄCE I ICH UDZIAŁ PROCENTOWY W ODPLYWIE MIGRACYJNYM Z MIAST WOJEWÓDZTWA KATOWICKIEGO LICZĄCYCH POWYŻEJ 50 TYS. MIESZKAŃCÓW (METODĄ K. DOI, 1957)**

WYSZCZEGÓLNIENIE	Lata				
	1975	1980	1985	1990	1995
Katowice	71,8 katowickie	74,3 katowickie	69,1 katowickie	71,4 katowickie	65,1 katowickie
Będzin	76,9 katowickie	83,4 katowickie	79,5 katowickie	82,8 katowickie	80,4 katowickie
Bytom	66,8 katowickie	68,2 katowickie	65,2 katowickie	70,3 katowickie	58,6 katowickie
Chorzów	79,7 katowickie	84,0 katowickie	79,9 katowickie	85,5 katowickie	75,0 katowickie
Dąbrowa Górnicza	75,1 katowickie	73,1 katowickie	75,9 katowickie	66,9 katowickie	67,1 katowickie
Gliwice	54,5 katowickie 5,7 opolskie	59,4 katowickie	57,2 katowickie	64,0 katowickie	54,0 katowickie 5,2 bielskie
Jastrzębie-Zdrój	59,8 katowickie	71,0 katowickie	64,7 katowickie	60,7 katowickie 12,6 bielskie	58,4 katowickie 10,2 bielskie
Jaworzno	58,2 katowickie 10,7 krakowskie	59,5 katowickie	58,0 katowickie 10,0 krakowskie	55,4 katowickie 8,1 krakowskie	44,5 katowickie 8,8 bielskie 8,2 nowosądeckie 7,3 krakowskie
Mysłowice	83,6 katowickie	83,1 katowickie	74,8 katowickie	75,7 katowickie	67,8 katowickie
Piekary Śląskie	84,3 katowickie	83,7 katowickie	79,0 katowickie	80,4 katowickie	69,7 katowickie
Racibórz	.	50,3 katowickie 18,5 opolskie	55,8 katowickie 17,2 opolskie	62,2 katowickie 16,7 opolskie	56,6 katowickie 18,2 opolskie
Ruda Śląska	78,4 katowickie	77,0 katowickie	70,8 katowickie	78,4 katowickie	69,7 katowickie
Rybnik	78,3 katowickie	74,1 katowickie	70,6 katowickie	70,5 katowickie	71,2 katowickie
Siemianowice Śląskie	79,0 katowickie	88,6 katowickie	77,4 katowickie	77,1 katowickie	71,5 katowickie
Sosnowiec	73,0 katowickie	72,4 katowickie	69,4 katowickie	67,7 katowickie	63,8 katowickie
Świętochłowice	90,0 katowickie	87,1 katowickie	83,3 katowickie	86,6 katowickie	79,1 katowickie
Tarnowskie Góry	64,2 katowickie	66,1 katowickie	60,5 katowickie 13,0 częstochowskie	66,0 katowickie	61,7 katowickie 17,4 częstochowskie
Tychy	70,6 katowickie	72,0 katowickie	68,3 katowickie	66,3 katowickie	57,5 katowickie
Wodzisław Śląski	77,1 katowickie	80,0 katowickie	75,3 katowickie	73,9 katowickie	73,1 katowickie
Zabrze	67,0 katowickie	65,2 katowickie	59,5 katowickie	61,8 katowickie	52,5 katowickie 4,0 opolskie 4,04 bielskie
Zawiercie	51,7 katowickie 17,4 częstochowskie	57,3 katowickie 18,3 częstochowskie	63,6 katowickie 18,5 częstochowskie	49,2 katowickie 28,5 częstochowskie	45,1 katowickie 31,9 częstochowskie
Żory	.	.	67,2 katowickie	71,0 katowickie	65,4 katowickie

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Z kolei w tabl. 5 zawarto informacje o dominujących kierunkach odpływu migracyjnego dla największych miast byłego katowickiego w analogicznym jak poprzednio okresie czasu. Praktycznie poza Gliwicami, Jaworzniem, Raciborzem, Tarnowskimi Górami, Zabrzem i Zawierciem we wszystkich pozostałych przypadkach odpływ ten domyka się w regionie.

Tabl. 6. **DOMINUJĄCE KIERUNKI MIGRACJI LUDNOŚCI WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO W LATACH 1989–2002 (SUMARYCZNIE) – METODĄ K. DOI, 1957**

WYSZCZEGÓLNIENIE	Napływ migracyjny	Odpływ migracyjny
	(w %)	
WOJEWÓDZTWO	70,7 śląskie	74,7 śląskie
PODREGION CZĘSTOCHOWSKI	68,8 śląskie	74,1 śląskie
Powiaty:		
częstochoowski	82,3 śląskie	81,8 śląskie
kłobucki	78,6 śląskie	78,4 śląskie
myszkowski	85,4 śląskie	85,0 śląskie
Miasto na prawach powiatu:		
Częstochowa	46,2 śląskie 16,9 łódzkie	61,6 śląskie
PODREGION BIELSKO-BIALSKI	75,9 śląskie	78,9 śląskie
Powiaty:		
bielski	79,1 śląskie	76,0 śląskie
cieszyński	83,8 śląskie	87,2 śląskie
żywiecki	79,9 śląskie	80,3 śląskie
Miasto na prawach powiatu:		
Bielsko-Biała	52,6 śląskie 17,9 małopolskie	69,7 śląskie
PODREGION CENTRALNY ŚLĄSKI	68,6 śląskie	73,5 śląskie
Powiaty:		
będziński	82,3 śląskie	81,1 śląskie
bieruńsko-lędziński	73,1 śląskie	79,3 śląskie
gliwicki	76,8 śląskie	76,4 śląskie
lubliniecki	74,4 śląskie	76,1 śląskie
mikołowski	85,4 śląskie	88,0 śląskie
pszczyński	78,3 śląskie	82,2 śląskie
tarnogórski	83,5 śląskie	82,5 śląskie
zawierciański	76,4 śląskie	77,2 śląskie
Miasta na prawach powiatu:		
Bytom	59,4 śląskie	70,5 śląskie
Chorzów	72,6 śląskie	82,2 śląskie
Dąbrowa Górnicza	68,6 śląskie	69,4 śląskie
Gliwice	52,7 śląskie 6,8 małopolskie	64,1 śląskie
Jaworzno	40,3 małopolski 36,7 śląskie	40,7 śląskie 36,8 małopolskie
Katowice	59,3 śląskie	70,6 śląskie
Mysłowice	71,4 śląskie	72,3 śląskie
Piekary Śląskie	83,2 śląskie	83,1 śląskie
Ruda Śląska	68,2 śląskie	75,4 śląskie
Siemianowice Śląskie	76,6 śląskie	77,3 śląskie
Sosnowiec	60,4 śląskie	70,8 śląskie
Świętochłowice	78,6 śląskie	84,0 śląskie
Tychy	63,9 śląskie	67,9 śląskie
Zabrze	49,1 śląskie 5,9 świętokrzyskie 5,3 małopolskie 5,2 dolnośląskie 4,4 łódzkie	61,9 śląskie

Tabl. 6. **DOMINUJĄCE KIERUNKI MIGRACJI LUDNOŚCI WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO W LATACH 1989–2002 (SUMARYCZNIE) – METODĄ K. DOI, 1957 (dok.)**

WYSZCZEGÓLNIENIE	Napływ migracyjny	Odływ migracyjny
	(w %)	
PODREGION RYBNICKO-JASTRZĘBSKI	75,3 śląskie	75,8 śląskie
Powiaty:		
raciborski	60,9 śląskie 20,5 opolskie	70,8 śląskie
rybnicki	84,3 śląskie	89,0 śląskie
wodzisławski	87,2 śląskie	86,3 śląskie
Miasta na prawach powiatu:		
Jastrzębie-Zdrój	64,8 śląskie	66,3 śląskie
Rybnik	74,6 śląskie	74,3 śląskie
Żory	74,0 śląskie	70,2 śląskie

Ź r ó d ł o: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Dopełnieniem tego zagadnienia badawczego jest tabl. 6 przedstawiająca opisane już wcześniej dominujące kierunki napływu oraz odpływu ludności w granicach nowego podziału administracyjnego dla czasu przełomu ustrojowo-gospodarczego (lata 1989-2002). Znajdujemy tutaj kolejne potwierdzenie wysokiego domknięcia rynku pracy województwa śląskiego. Jedynie Częstochowa, Bielsko-Biała, Gliwice, Jaworzno, Zabrze i Racibórz wykazywały istotny napływ także z innych województw (małopolskie, dolnośląskie, łódzkie, świętokrzyskie, opolskie).

1.2. Hierarchiczny wymiar rynku pracy

W piśmiennictwie geograficzno-ekonomicznym spotykamy stwierdzenia mówiące o tym, iż złożoność hierarchiczna rynków pracy jest pochodną jego wielkości. Liczba identyfikowanych poziomów hierarchicznych zależy głównie od złożoności układu osadniczego. W przypadku wojewódzkiego rynku pracy niższym poziomem hierarchicznym są rynki powiatowe, a dalej lokalne rynki pracy (miasta, gminy wiejskie), aż po rynki elementarne (pojedyncze zakłady pracy). Hierarchię tę można charakteryzować z uwzględnieniem złożoności osadniczej. Wskazuje się na dwie możliwe drogi identyfikacji hierarchii, Pierwsza to *podejście skalarne*, drugie to *podejście wektorowe*. W pierwszym przypadku wykorzystywane są różnego rodzaju wskaźniki dla opisanie których wystarczy wielkość liczbowa zjawiska (cechy skalarne). Z kolei w drugim przypadku korzystamy z cech wektorowych, uwzględniających dodatkowo kierunek oddziaływania.

Podejście skalarne w niniejszym opracowaniu reprezentowane jest przez:

- ✓ charakterystyki aktywności ekonomicznej ludności,
- ✓ dynamikę zatrudnienia/pracujących,

zaś *podejście wektorowe* przez iloraz liczby przyjeżdżających do wyjeżdżających do pracy.

Podejście skalarne. Analiza aktywności ekonomicznej ludności wskazuje na istotne różnice w tym zakresie zarówno w układzie klas wielkościowych miejscowości województwa śląskiego, jak i w zakresie struktury płci. „...Współczynnik aktywności zawodowej, wskaźnik zatrudnienia, a także stopa bezrobocia są generalnie wyższe w dużych miastach, a niższe w małych. Odstępstwem w tym zakresie są ośrodki liczące 20-50 tys. osób, które we wszystkich kategoriach (ogółem, mężczyźni, kobiety) cechują się relatywnie do innych, najwyższymi wielkościami współczynnika aktywności zawodowej i wskaźnika zatrudnienia. Różnice w tym względzie są szczególnie widoczne w podziale na kobiety i mężczyzn. Mężczyźni wykazują najwyższy poziom aktywności zawodowej, zwłaszcza w miastach średnich i małych (10-20 tys., 20-50 tys.), zaś kobiety najwyższy poziom tej aktywności notują w miastach średnich (20-50 tys. i 50-100 tys.). Można zatem sformułować tezę, iż miasta liczące 20-50 tys. mieszkańców pełnią największą rolę w sferze aktywności ekonomicznej w regionie. Najniższy poziom aktywności zawodowej i zatrudnienia występuje w miastach najmniejszych” (A. Runge, J. Runge, 2006, s. 51). Zagadnienie aktywności ekonomicznej wymaga jednak szerszego rozpatrzenia, zarówno w układzie czasowym, jak i przestrzennym.

W tym celu w tabl. 7 zawarto ilorazy liczby pracujących (zatrudnionych) w stosunku do liczby ludności. Wskaźnik ten pozwala wskazać rolę danej miejscowości w kreowaniu lokalnego rynku pracy. Im wyższy wskaźnik tym większe znaczenie danej miejscowości (obszaru) w koncentracji pracujących (zatrudnionych). Można zatem uznać ów iloraz jako miernik skalarnego wymiaru hierarchii rynków pracy.

Tabl. 7. **LICZBA PRACUJĄCYCH^a PRZYPADAJĄCA NA 1 MIESZKAŃCA**
Stan w dniu 31 XII

WYSZCZEGÓLNIENIE	1978	1988 ^b	2006 ^c
WOJEWÓDZTWO	0,424	0,375	0,240
Powiaty:			
będziński	0,318	0,297	0,169
bielski	0,257	0,224	0,162
bieruńsko-lędzki	x	x	0,336
cieszyński	0,355	0,319	0,184
częstochowski	0,151	0,145	0,109
gliwicki	0,295	0,345	0,165
kłobucki	0,194	0,182	0,159
lubliniecki	0,287	0,269	0,173
mikołowski	0,394	0,353	0,264
myszkowski	0,332	0,260	0,146
pszczyński	0,265	0,313	0,243
raciborski	0,338	0,297	0,185
rybnicki	0,184	0,180	0,101
tarnogórski	0,399	0,339	0,214
wodzisławski	0,304	0,305	0,182
zawierciański	0,370	0,359	0,171
żywiecki	0,236	0,218	0,170
Miasta na prawach powiatu:			
Bielsko-Biała	0,696	0,505	0,348
Bytom	0,457	0,412	0,178
Chorzów	0,456	0,414	0,222
Częstochowa	0,501	0,414	0,305
Dąbrowa Górnicza	0,627	0,544	0,306
Gliwice	0,611	0,489	0,337
Jastrzębie-Zdrój	0,556	0,577	0,325
Jaworzno	0,425	0,387	0,231
Katowice	0,688	0,594	0,473
Mysłowice	0,432	0,388	0,266
Piekary Śląskie	0,424	0,343	0,203
Ruda Śląska	0,411	0,399	0,251
Rybnik	0,534	0,432	0,276
Siemianowice Śląskie	0,370	0,309	0,168
Sosnowiec	0,408	0,348	0,215
Świętochłowice	0,401	0,344	0,151
Tychy	0,408	0,381	0,304
Zabrze	0,392	0,359	0,206
Żory	0,254	0,234	0,168

a W 1978 r. zatrudnionych. **b** Bez podmiotów gospodarczych o liczbie pracujących do 5 osób. **c** Bez podmiotów gospodarczych o liczbie pracujących do 9 osób.

Ź r ó d ł o: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Na poziomie wojewódzkim widoczny jest bardzo istotny spadek analizowanej wielkości. O ile w 1978 r. zatrudnieni stanowili 42,4% regionalnego potencjału demograficznego, o tyle w 2006 r. było to już tylko 24,0%. W 1978 r. w powiatach ziemskich najwyższymi wskaźnikami cechowały się: tarnogórski (0,399) i mikołowski (0,394), zaś w obrębie powiatów grodzkich było to: Bielsko-Biała (0,696), Dąbrowa Górnicza (0,627), Gliwice (0,611), Katowice (0,688). Te drugie można uznać za najważniejsze rynki pracy województwa, gdzie liczba zatrudnionych stanowiła w 1978 r. co najmniej 60% miejscowego zaludnienia. Najmniejsze znaczenie w tym zakresie wykazywały powiaty: częstochowski, kłobucki, rybnicki.

Pogłębianie się trudności gospodarczych i narastające problemy społeczne w dekadzie lat 80. przyczyniły się do zmniejszenia liczby zatrudnionych, a jednocześnie faza niżowa w powojennym cyklu demograficznym spowodowała osłabienie dynamiki ludnościowej. W rezultacie obu tendencji zmniejszeniu ulegał rozpatrywany wskaźnik. Jedynie w powiatach: częstochowskim, gliwickim, pszczyńskim oraz w Jastrzębiu-Zdroju odnotowano wzrost wielkości analizowanego wskaźnika. W okresie 1978-1988 przyczyn należałoby generalnie upatrywać w rozbudowie górnictwa i hutnictwa.

Wielkości ilorazu dla 2006 r. są już wyraźnie niższe aniżeli w latach poprzednich. Należy tu pamiętać, iż zmieniła się metodologia badań rynku pracy. Mamy teraz do czynienia z pracującymi w gospodarce narodowej. Takie ujęcie jest co prawda szersze, lecz nie wpływa to na wzrost miernika, wprost przeciwnie. Wszystkie one są niższe aniżeli te z 1988 r. Największe znaczenie pracujący posiadali na takich obszarach jak: powiat bieruńsko-łędzki (0,336) oraz w Katowice (0,473), Bielsko-Biała (0,348), Jastrzębie-Zdrój (0,325), Gliwice (0,337). W dużej mierze są to wiodące lokalne rynki pracy, także 70. i 80.

Tabl. 8. **DYNAMIKA LICZBY PRACUJĄCYCH** ^a

WYSZCZEGÓLNIENIE	1988	1998 ^b	2008 ^c	
	1978 = 100	1988 = 100	1978 = 100	1998 = 100
WOJEWÓDZTWO	95,5	76,9	62,2	84,6
Powiaty:				
będziński	97,0	69,3	55,9	83,0
bielski	95,5	100,2	85,5	89,3
bieruńsko-łędzki	x	x	x	86,3
cieszyński	99,3	82,8	69,4	84,5
częstochowski	92,1	93,6	75,0	86,8
gliwicki	112,9	68,7	68,9	84,8
kłobucki	92,5	82,4	80,9	106,1
lubliniecki	100,2	75,5	67,5	89,2
mikołowski	101,2	90,0	81,3	92,7
myszkowski	86,9	74,6	49,3	76,1
pszczyński	158,2	128,2	160,1	78,9
raciborski	97,3	77,9	62,1	82,3
rybnicki	107,7	83,9	68,2	74,4
tarnogórski	92,8	80,2	58,8	81,6
wodzisławski	105,6	86,5	67,1	73,5
zawierciański	91,0	67,7	45,7	74,3
żywiecki	97,8	83,7	91,3	111,5

a W 1978 r. zatrudnionych. **b** Bez podmiotów gospodarczych o liczbie pracujących do 5 osób. **c** Bez podmiotów gospodarczych o liczbie pracujących do 9 osób.

Tabl. 8. **DYNAMIKA LICZBY PRACUJĄCYCH**^a (dok.)

WYSZCZEGÓLNIENIE	1988	1998 ^b	2008 ^c	
	1978 = 100	1988 = 100	1978 = 100	1998 = 100
Miasta na prawach powiatu:				
Bielsko-Biała	83,6	80,4	62,5	93,0
Bytom	88,8	66,0	34,4	55,8
Chorzów	80,6	63,5	39,5	77,1
Częstochowa	92,3	79,3	66,8	91,3
Dąbrowa Górnicza	89,0	72,2	50,0	77,7
Gliwice	91,5	71,4	60,3	92,2
Jastrzębie-Zdrój	109,8	59,8	58,3	88,8
Jaworzno	101,7	69,0	55,2	78,8
Katowice	90,2	84,8	65,7	85,9
Mysłowice	106,5	77,3	65,1	78,5
Piekary Śląskie	87,7	73,2	46,2	72,0
Ruda Śląska	104,5	74,0	57,1	73,8
Rybnik	98,8	80,1	66,5	84,0
Siemianowice Śląskie	89,7	70,7	48,0	75,7
Sosnowiec	96,3	73,1	55,6	79,0
Świętochłowice	89,6	61,8	39,0	70,4
Tychy	113,6	82,0	106,4	131,5
Zabrze	94,4	71,0	54,0	80,5
Żory	149,6	60,5	115,2	127,4

a W 1978 r. zatrudnionych. **b** Bez podmiotów gospodarczych o liczbie pracujących do 5 osób. **c** Bez podmiotów gospodarczych o liczbie pracujących do 9 osób.

Ź r ó d ł o: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Skalę zmian liczby pracujących (zatrudnionych) na rynku pracy woj. śląskiego ilustruje tabl. 8. Najsilniej rozwijające się rynki pracy w latach 1978-1988 posiadały: powiat pszczyński (wzrost liczby zatrudnionych o 58,2%) i Żory (wzrost o 49,6%). W pierwszym przypadku czynnikiem sprawczym było górnictwo węglowe, w drugim zaś także budownictwo mieszkaniowe (Żory jako tzw. „sypialnia” konurbacji rybnickiej).

W pierwszym z podokresów nastąpił 4,5% spadek liczby pracujących (zatrudnionych) kontynuowany także w latach następnych (1988-1998 – 23,1%). Trend ten wynikał ze słabnącej dynamiki gospodarczej, jak i procesów ludnościowych. Na tym tle wzrosła liczba pracujących (zatrudnionych) w odniesieniu do 1978 r., która stanowiła pochodną inwestycji, często o znaczeniu ponadregionalnym (np. powiaty pszczyński, rybnicki, Żory, Jastrzębie Zdrój).

Uwzględniając materiał statystyczny dla 2008 r. (pracujący), dostrzegalne są podobne tendencje zmian, jak w latach poprzednich. Przeważa spadek liczby pracujących, głównie jako konsekwencja likwidacji bądź restrukturyzacji gospodarki. Wzrosty w relacji do 1998 r. ujawniały się jedynie w powiecie kłobuckim i żywieckim oraz w Tychach i Żorach. Należy jeszcze raz podkreślić iż jest to jedynie przybliżenie rzeczywistych tendencji zmian. Upadek gospodarki centralnie planowanej, a wraz z nim formowanie się nowej metodologii badań, wymagała swego rodzaju okresu przejściowego. Pomimo tych trudności niezbędne są próby charakterystyki przełomu lat 80 i 90. XX w.

Podejście wektorowe. Jak stwierdzono wcześniej badanie wymiaru hierarchicznego rynku pracy można także oprzeć na podejściu wektorowym. Najprostszym, a zarazem niezwykle interesującym jest zastosowanie ilorazu przyjeżdżających do wyjeżdżających (tabl. 9); tzw. przewyższenie (krotność) przyjazdów względem liczby wyjazdów świadczy nie tylko o atrakcyjności danego rynku pracy, ale także o braku konkurencji innych potencjalnych ośrodków przyciągających codziennych migrantów.

Tabl. 9. WSKAŹNIK PRZESTRZENNEGO ODDZIAŁYWANIA RYNKU PRACY W WYBRANYCH JEDNOSTKACH TERYTORIALNYCH

1978		1988		2006	
jednostka terytorialna	w liczbach względnych	jednostka terytorialna	w liczbach względnych	jednostka terytorialna	w liczbach względnych
Szczekociny – miasto ..	9,192	Knurów	6,452	Katowice	8,732
Bielsko-Biała	8,127	Katowice	5,547	Bielsko-Biała	5,171
Koniecpol – miasto	7,221	Koniecpol – miasto	5,404	Jastrzębie-Zdrój	4,573
Katowice	4,852	Bielsko-Biała	5,168	Ornontowice	4,226
Cieszyn	4,777	Szczekociny – miasto ...	4,642	Żywiec	3,890
Gliwice	4,686	Częstochowa	4,565	Częstochowa	3,195
Żywiec	4,407	Jastrzębie-Zdrój	3,799	Gliwice	2,747
Częstochowa	4,297	Żywiec	3,583	Cieszyn	2,458
Jastrzębie-Zdrój	3,530	Suszec	3,385	Siewierz – miasto	2,335
Knurów	3,508	Gliwice	3,082	Ustroń	2,249
Czechowice- -Dziedzice – miasto ...	3,346	Miedźna	2,838	Skoczów – miasto	1,941
Myszków	3,207	Lubliniec	2,747	Szczekociny – miasto ...	1,929
Lubliniec	2,893	Czechowice-Dziedzice – miasto	2,598	Lubliniec	1,925
Skoczów – miasto	2,734	Cieszyn	2,575	Racibórz	1,890
Rybnik	2,503	Kuźnia Raciborska – miasto.....	2,153	Kłobuck – miasto	1,740
Kuźnia Raciborska	2,307	Dąbrowa Górnicza	2,153	Pawłowice	1,657
Zawiercie	2,147	Skoczów – miasto	2,015	Panki	1,563
Dąbrowa Górnicza	2,097	Zebrzydowice	2,088	Czechowice- -Dziedzice – miasto	1,561
Racibórz	2,092	Kłobuck – miasto	1,975	Pszczyna	1,533
Łaziska Górne	2,085	Łaziska Górne	1,943	Tarnowskie Góry	1,510
Kłobuck – miasto	1,812	Rybnik	1,922	Strumień – miasto.....	1,486
Tarnowskie Góry	1,757	Bytom	1,862	Kuźnia Raciborska – miasto	1,473
Łazy – miasto	1,622	Zawiercie	1,823	Krzepice – miasto	1,295
Bytom	1,436	Wodzisław Śląski	1,678	Koniecpol – miasto	1,282
Ustroń	1,384	Tarnowskie Góry	1,557	Wilamowice – miasto	1,267
Wodzisław Śląski	1,344	Racibórz	1,501	Jeleśnia	1,242
Herby	1,279	Ustroń	1,437	Zawiercie	1,238
Strumień – miasto	1,199	Siewierz – miasto	1,143	Rybnik	1,193
Krzepice – miasto	1,108	Chorzów	1,138	Dąbrowa Górnicza	1,156
Tworóg	1,057	Herby	1,117	Koziegłowy – miasto	1,143
Toszek – miasto	1,055	Myszków	1,095	Mikołów	1,088
		Zabrze	1,089	Mysłowice	1,056
		Mysłowice	1,065	Chorzów	1,045
				Kłobuck – wieś	1,034
Województwo	1,045	Województwo	1,064	Województwo	1,014

Ź r ó d ł o: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

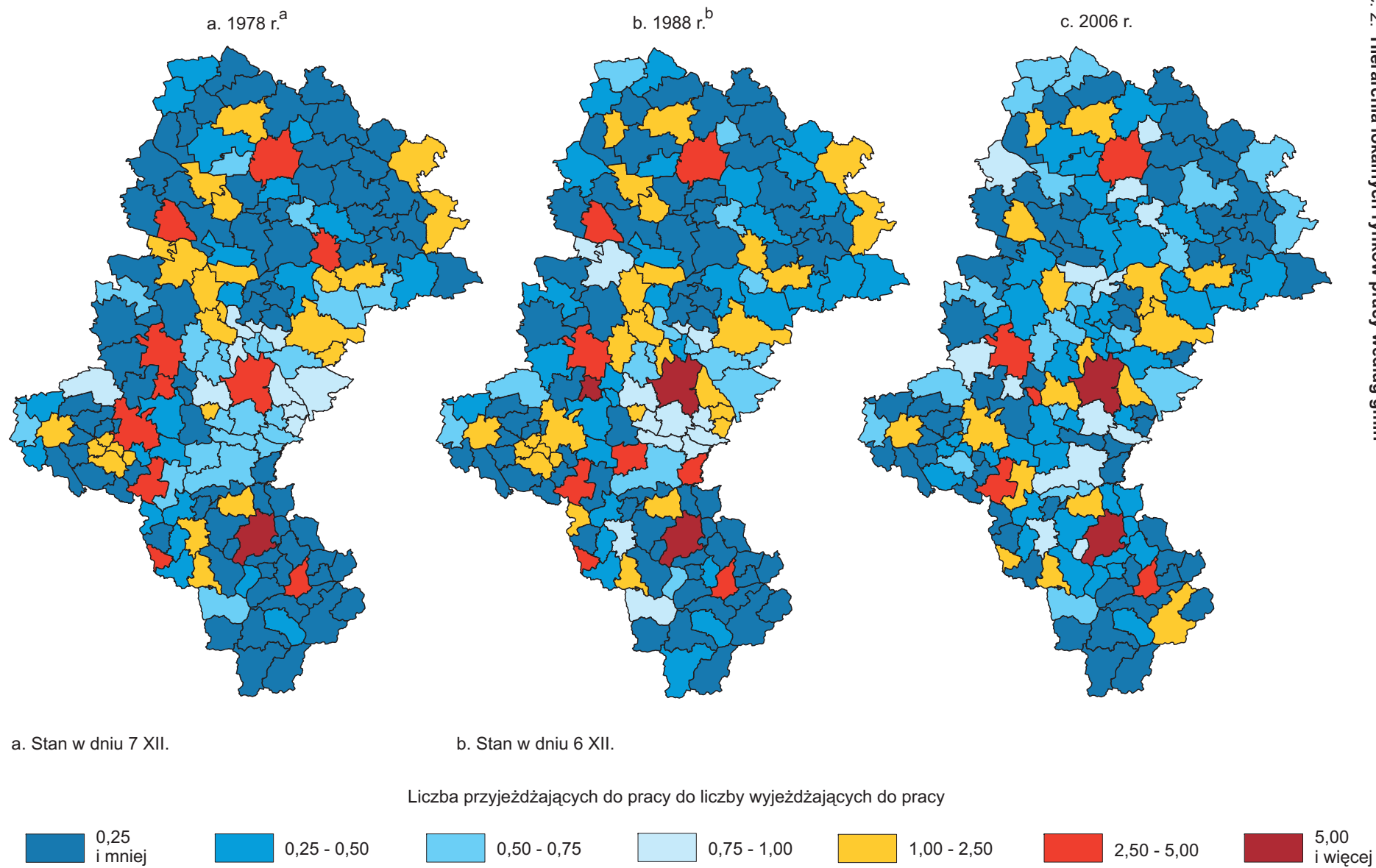
Tym samym kierunek przemieszczeń bywa tu wymuszony, podnosząc rangę danego ośrodka jako rynku pracy. Sytuacja taka miała miejsce w 1978 r., kiedy to na czele hierarchii znalazły się Szczekociny, które odnotowały 1103 przyjeżdżających i tylko 120 wyjeżdżających. Pomimo stosunkowo niewielkiego ogółu przemieszczających się (1223 osoby), to wysoka dysproporcja między składowymi dojeżdżającymi dawała taki stosunek między nimi. Szczekociny można uznać za istotny lokalny rynek pracy wschodniej części dawnego częstochowskiego, która to pozycja wynika z braku w sąsiedztwie konkurencyjnych rynków pracy. Stosunkowo daleki dystans do Koniecpola, Żarek czy też Zawiercia, skłaniały potencjalnych migrantów z wielu okolicznych gmin do przyjazdów do Szczekocin, które pełniło tym samym rolę centrum dla rolniczego zaplecza dla dawnego pogranicza województwa częstochowskiego i kieleckiego. W 1978 r. podobna „nadreprezentacja” pozycji hierarchicznej dotyczyła Koniecpola. W kolejnych latach dominacja Szczekocin wyraźnie malała, zaś na czoło wysunął się najpierw Knurów (górnictwo węglowe), później Katowice. O ile stopień przewagi przyjeżdżających nad wyjeżdżającymi w 1988 r. nieco osłabł, o tyle w 2006 r. był on znów 8-krotny (Katowice). Zmiany w czasie w owej hierarchii można także interpretować w kategoriach urbanizacji. Łatwo zauważyć, iż w 1978 r. ośrodkami najsilniej przyciągającymi przyjeżdżających do pracy w stosunku do liczby wyjeżdżających były głównie południowe i północne rejony obecnego województwa śląskiego (odpowiednio najważniejsze ośrodki miejskie byłego województwa bielskiego – Bielsko-Biała, Cieszyn, Żywiec, oraz Częstochowa wraz z dwoma znaczącymi rynkami pracy – Szczekocinami i Koniecpolem, usytuowanymi raczej na południowo-wschodnich krańcach dawnego województwa częstochowskiego.

Miasta konurbacji katowickiej sytuowały się raczej w środkowej części hierarchii (tabl. 9). Rok 1988 uznawany jako kończący wieloletni okres gospodarki centralnie kierowanej utrzymał względnie wysoką pozycję Koniecpola, Szczekocin, Częstochowy, rejestrując zarazem wzrost znaczenia Kłobucka i Katowic. To drugie miasto pięło się w hierarchii aż do objęcia czołowej roli w 2006 r. Podobnie jak w Szczekocinach w 1978 r., także i liczba przyjeżdżających do stolicy regionu przewyższała liczbę wyjeżdżających ponad 8-krotnie. Stolice subregionów, tj. Bielsko-Biała i Częstochowa pełniły ważną rolę w koncentracji przyjeżdżających do pracy.

Zmiany w omawianej hierarchii dotyczą także jej dolnego fragmentu. Przedział 0,5-1 wskaźnika przestrzennego oddziaływania rynku pracy można uznać za reprezentację ośrodków o w miarę zrównoważonej skali oddziaływania między przyjeżdżającymi, a wyjeżdżającymi. W 1978 r. obok małych miast znajdowały się tutaj także takie duże ośrodki jak Wodzisław Śląski czy Bytom, w 1988 r. Mysłowice, Zabrze, Chorzów, zaś w 2006 r. Chorzów, Mysłowice, Mikołów, Dąbrowa Górnicza Rybnik i Zawiercie. Można to uznać za przejaw istotnej redukcji przyjazdów, zwłaszcza długodystansowych. Transformacja ustrojowa, przywracanie mechanizmów rynkowych w gospodarce, spadek liczby pracujących to główne czynniki oddziałujące na wielkość i zasięg przestrzenny dojazdów w ostatnich latach.

Na ryc. 2 przedstawiono wielkości ilorazu przyjeżdżających do wyjeżdżających dla wszystkich gmin województwa śląskiego w latach 1978, 1988 i 2006, przyjmując zasadę, iż dla miejscowości gdzie ten iloraz przekracza wielkość 1,00 (lub jest jej równy) przypisano tzw. kolory „ciepłe”, zaś w przypadku mniejszych wielkości kolory „zimne”. Pozwala to czytelnie rozróżnić rynki imigracyjne od emigracyjnych, zaś natężenie koloru odzwierciedla stopnie hierarchii rynków lokalnych. Ponadto dla gmin miejsko-wiejskich przyjęto jedną wspólną wielkość wskaźnika. Dlatego też przy takim założeniu nie uwidacznia się czołowa pozycja miasta Szczekocin i Koniecpol.

Ryc. 2. Hierarchia lokalnych rynków pracy według gmin



1.3. Strukturalny wymiar rynku pracy

Trzecim wymiarem rynku pracy jest wymiar strukturalny. Samo pojęcie struktura ma charakter wieloznaczny, najczęściej utożsamiana jest ona z budową, konstrukcją, organizacją wewnętrzną jakiejś całości. Obok badania składowych danej struktury interesuje nas układ powiązań łączących ową strukturę w całość. Jeśli mówimy o rynku pracy to najczęściej postrzeganą płaszczyzną jego podziału na części jest wyodrębnianie podażowej i popytowej jego strony. Na zagadnienie strukturalnego wymiaru rynku pracy należy jednak spojrzeć szerzej. Z punktu widzenia badań geograficzno-ekonomicznych strukturę rynku pracy determinują cztery składowe. Są to: a) podmioty gospodarcze, b) pracujący, c) bezrobotni, d) liczba i struktura ludności.

Pierwsze dwa elementy tworzą wewnętrzny układ zależności rynkowych, natomiast pozostałe należy traktować jako składowe zewnętrzne, w istotny sposób wpływające na te pierwsze. Przykładowo wzrost liczby ludności „przekłada się” w dłuższym okresie czasu na zwiększanie się liczby osób zdolnych do podjęcia pracy (czynni zawodowo). Intensywne starzenie demograficzne może powodować trudności w pozyskiwaniu rąk do pracy. Podobnie jest z bezrobociem. Jego wysoki poziom niekorzystnie wpływa na możliwości pozyskania pracy, mogąc przyczynić się do emigracji zarobkowej.

Rozpatrując określony rynek pracy (elementarny, lokalny, regionalny, itp.), należy uwzględniać zarówno jego składowe podstawowe, jak i inne zmienne. Należy jednak pamiętać, iż każda ze składowych jest także złożona strukturalnie. Przykładowo, pracujących możemy rozpatrywać według różnych kryteriów (np. płeć, wiek, wykształcenie, staż pracy, posiadane kwalifikacje, zawód, miejsce zamieszkania). Podmioty gospodarcze charakteryzujemy z uwagi na: formę działalności, strukturę rodzajową, strukturę wielkościową, lokalizację przestrzenną, czy też zasięg powiązań z otoczeniem. Populację bezrobotnych opisujemy z uwagi na: strukturę płci, wykształcenia, dotychczasowego miejsca pracy, czasu pozostawania bez pracy, natomiast ludność pod względem wielkości populacji i jej dynamiki, składowych przyrostu rzeczywistego (ruch naturalny, migracje), strukturę płci i wieku, wykształcenia, czy też pod kątem aktywności ekonomicznej.

Udział każdego z tych elementów w obrębie rynku pracy jest ważny w czasie i w przestrzeni, co wpływa na dynamiczny charakter współzależności rynkowych. Jednocześnie specyfika gospodarcza rynku pracy – kształtowana zazwyczaj w dłuższym horyzoncie czasu – powoduje ujawnianie się zjawiska segmentacji.

Segmentacja jest konsekwencją zróżnicowania bazy ekonomicznej obszaru i wskazuje na niejednorodność struktury przemieszczeń codziennych, miejsc docelowych oraz źródłowych. W zależności od cech demograficzno-społecznych osób dojeżdżających, migranci wykazują mniejsze lub większe zróżnicowanie jeśli chodzi o płeć, wiek, wykształcenie, zawód, charakter zatrudnienia, płacę, itp. Podobne zróżnicowania w poziomie aktywizacji zawodowej ludności w wieku produkcyjnym obserwujemy w miejscach zamieszkania osób pracujących. Z kolei poszczególne elementarne rynki pracy – jako miejsca docelowe migracji codziennych – w różnym zakresie powodują segmentację osób w nich pracujących (Runge, 1996, s. 33). Mówiąc inaczej, na każdym poziomie hierarchicznym rynków pracy ujawniają się charakterystyczne dla danego miejsca (miejscowości, regionu) dominujące segmenty rynku. Jeśli rozpatrujemy województwo śląskie (poziom rynku regionalnego), to łatwo dostrzec segment przemysłu węglowego, motoryzacyjnego, hutnictwa. Podobnie jest na poziomie lokalnym – przykładowo rynek pracy Ustronia zawiera istotny segment pracujących w ochronie zdrowia (Sanatoria, szpitale), rynek pracy Szczyrku czy Wisły – pracujących w usługach turystycznych.

Zainicjowana w 1989 r. transformacja ustrojowo-gospodarcza uwypukliła jeszcze jeden aspekt strukturalnego wymiaru rynku pracy. Są to zmiany własnościowe, prowadzące do ograniczenia roli sektora publicznego i wyraźnego wzrostu pozycji sektora prywatnego. Właśnie od tego elementu należy rozpocząć prezentację wymiaru strukturalnego rynku pracy województwa śląskiego. Z uwagi na fakt rozpoczęcia transformacji na przełomie lat 80. i 90. w trakcie obowiązywania byłego podziału administracyjnego, w prezentacji procesu zmian własnościowych uwzględniono lata 1990-1996. Odzwierciedlają one najistotniejsze tendencje przeobrażeń początkowego etapu transformacji (tabl. 10).

Tabl. 10 . PRACUJĄCY W GOSPODARCE NARODOWEJ (POZA ROLNICTWEM INDYWIDUALNYM)

WYSZCZEGÓLNIENIE	1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996
OGÓŁEM w tys.							
O g ó ł e m	1513,7	1468,2	1478,0	1447,9	1492,7	1489,6	1477,7
SEKTOR PUBLICZNY							
R a z e m	1138,3	1035,7	1007,6	907,1	866,1	834,6	792,4
w tym:							
Przemysł	667,0	599,2	571,0	524,1	495,2	468,6	437,6
Budownictwo	106,3	81,4	59,6	43,5	31,3	26,7	21,8
Transport i łączność	71,8	60,0	62,0	65,4	69,9	74,7	65,3
Handel	19,8	20,8	10,5	20,7	15,7	14,0	13,7
SEKTOR PRYWATNY							
R a z e m	375,4	432,5	470,4	540,8	626,6	655,0	685,3
w tym:							
Przemysł	99,1	108,0	135,7	122,3	140,5	165,5	165,3
Budownictwo	52,3	71,9	85,6	89,8	103,2	110,9	110,9
Transport i łączność	13,6	13,8	13,8	24,5	28,4	29,7	31,8
Handel	104,2	151,8	147,2	226,0	259,2	239,3	256,3
OGÓŁEM w %							
O g ó ł e m	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
SEKTOR PUBLICZNY							
R a z e m	75,2	70,5	68,2	62,6	58,0	56,0	53,6
w tym:							
Przemysł	44,1	40,8	38,6	36,2	33,2	31,5	29,6
Budownictwo	7,0	5,5	4,0	3,0	2,1	1,8	1,5
Transport i łączność	4,7	4,1	4,2	4,5	4,7	5,0	4,4
Handel	1,3	1,4	0,7	1,4	1,1	0,9	0,9
SEKTOR PRYWATNY							
R a z e m	24,8	29,5	31,8	37,4	42,0	44,0	46,4
w tym:							
Przemysł	6,5	7,4	9,2	8,4	9,4	11,1	11,2
Budownictwo	3,5	4,9	5,8	6,2	6,9	7,4	7,5
Transport i łączność	0,9	0,9	0,9	1,7	1,9	2,0	2,2
Handel	6,9	10,3	10,0	15,6	17,4	16,1	17,3

Ź r ó d ł o: Szczepański M. S., 1997: System oświaty jako czynnik modernizacji województwa katowickiego. Zadanie 3.3. Prognoza kształtowania się rynku pracy w województwie katowickim. Grant KBN (zamawiany), nr Z179/H01/97/10; aneks.

I tak, w 1990 r. w gospodarce narodowej byłego województwa pracowało 1,5 mln osób (poza rolnictwem indywidualnym), z czego 1,1 mln w sektorze publicznym, zaś 375,4 tys. osób w sektorze prywatnym (odpowiednio 75,2% i 24,8%) – tabl. 10. Sześć lat później struktura własnościowa wyglądała zdecydowanie inaczej. Sektor publiczny koncentrował 792,4 tys. osób (spadek o 345,9 tys. osób), zaś sektor prywatny 685,3 tys. osób (wzrost o 309,9 tys. osób). Można powiedzieć, iż w sektorze publicznym ubyła 1/3 dotychczasowych pracujących, natomiast w sektorze prywatnym odnotowano w tym samym czasie podwojenie liczby pracujących. W sektorze publicznym najwięcej utracił przemysł. Jego udział w kreowaniu ogółu pracujących zmalał z 44,1% w 1990 r. do 29,6% w 1996 r. Straciło także budownictwo (odpowiednio 7,0% i 1,5%), co niewątpliwie jest konsekwencją załamania spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego po 1989 r. Wzrost znaczenia sektora prywatnego jest efektem 2,5-krotnego powiększenia się liczby pracujących w handlu (104,2 tys. osób w 1990 r. i 256,3 tys. osób w 1996 r.), jak i w przemyśle (odpowiednio: 99,1 tys. i 165,3 tys.). Kreowanie rozwoju małej i średniej przedsiębiorczości poprzez uchwalenie sprzyjających aktów prawnych, oferowanie terenów do działania chociażby w ramach specjalnych stref ekonomicznych, umożliwianie zmiany kwalifikacji zawodowych, czy też ich podnoszenie, to tylko niektóre z działań prowadzących do rozwoju sektora prywatnego.

Wprowadzenie w 1999 r. nowego podziału administracyjnego kraju, w tym istotna modyfikacja kształtu rozpatrywanego województwa, poszerzyła spektrum struktury gospodarczej regionu. Dołączenie znaczących fragmentów dawnego bielskiego i częstochowskiego spowodowało, iż wielkość pracujących w przemyśle w całym województwie sięgnęła prawie 500 tys. osób w 2000 r. W tabl. 11 zawarto szczegółowe wielkości pracujących w sekcjach działalności przemysłowej w 2000 r. i 2006 r., z jednoczesnym uwzględnieniem sektora prywatnego.

Tabl. 11. **PRACUJĄCY^a W PRZEMYŚLE WEDŁUG SEKCJI I DZIAŁÓW**
Stan w dniu 31 XII

SEKCJE DZIAŁY	2000				2006				
	ogółem		w tym sektor prywatny		ogółem			w tym sektor prywatny	
	w tys.	w odset- kach	w tys.	w % ogółu	w tys.	w odset- kach	2006 = = 100	w tys.	w % ogółu
O G Ó Ł E M	494,2	100,0	240,0	48,6	447,3	100,0	90,5	283,2	63,3
Górnictwo	155,5	31,5	3,5	2,3	121,3	27,1	78,0	5,0	4,1
Przetwórstwo przemy- słowe	296,2	59,9	232,1	78,4	295,7	66,1	99,8	273,3	92,4
w tym:									
Produkcja artykułów spo- żywczych i napojów	39,4	8,0	37,9	96,2	39,6	8,9	100,6	39,1	98,8
Produkcja metali	39,6	8,0	15,1	38,1	34,9	7,8	88,0	32,1	92,2
Produkcja maszyn i urządzeń ^Δ	39,5	8,0	27,6	69,8	32,6	7,3	82,5	26,3	80,6
Produkcja wyrobów z metali ^Δ	32,6	6,6	26,2	80,5	37,2	8,3	114,2	35,3	94,7
Produkcja wyrobów gu- mowych i z tworzyw sztucznych	13,7	2,8	12,1	88,3	21,5	4,8	157,6	19,6	91,3
Produkcja maszyn i aparatury elektrycznej ^Δ	15,1	3,0	12,7	84,5	18,3	4,1	121,3	17,3	94,5

Tabl. 11. **PRACUJĄCY^a W PRZEMYSŁE WEDŁUG SEKCJI I DZIAŁÓW** (dok.)
Stan w dniu 31 XII

SEKCJE DZIAŁY	2000				2006				
	ogółem		w tym sektor prywatny		ogółem			w tym sektor prywatny	
	w tys.	w odset- kach	w tys.	w % ogółu	w tys.	w odset- kach	2000 = = 100	w tys.	w % ogółu
Przetwórstwo przemy- słowe (dok.)									
Produkcja wyrobów z pozostałych surowców niemetalicznych	15,3	3,1	13,7	89,5	13,6	3,0	88,9	13,1	96,2
Produkcja mebli; pozostała działalność produkcyjna ^Δ	10,5	2,1	10,0	95,1	12,1	2,7	115,0	11,8	97,5
Włókiennictwo	10,6	2,1	7,8	74,0	7,4	1,7	70,5	6,4	85,7
Produkcja wyrobów che- micznych	7,9	1,6	5,7	72,6	5,5	1,2	70,2	3,7	66,8
Produkcja instrumentów medycznych, precyzyj- nych i optycznych, zega- rów i zegarków	3,4	0,7	2,9	83,1	5,7	1,3	166,4	5,7	98,7
Produkcja koksu i produk- tów rafinacji ropy nafto- wej ^Δ	5,2	1,0	0,2	3,3	3,7	0,8	71,2	0,6	15,2
Działalność wydawnicza; poligrafia i reprodukcja zapisanych nośników informacji	5,5	1,1	5,2	94,6	4,2	0,9	77,7	4,1	96,8
Wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, wodę	42,4	8,6	4,3	10,2	30,4	6,8	71,5	4,9	16,1

a Według faktycznego miejsca pracy; bez podmiotów gospodarczych o liczbie pracujących do 9 osób.

Ź r ó d ł o: Rocznik Statystyczny Województwa Śląskiego (2001, 2007).

O ile w 2000 r. cały przemysł województwa śląskiego skupiał 494,2 tys. osób, o tyle w 2006 r. już tylko 447,3 tys. osób. W pierwszej kolejności było to spowodowane spadkiem znaczenia górnictwa (odpowiednio: 155,5 tys. osób i 121,3 tys. osób), zaś w dalszej kolejności ubytkiem pracujących w sekcji wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz i wodę (42,4 tys. osób i 30,3 tys. osób). O ile cały przemysł w latach 2000-2006 cechował się 10% regresem liczby pracujących, o tyle pozycja poszczególnych sekcji była zróżnicowana. Największą dynamikę wzrostu liczby pracujących odnotowała produkcja instrumentów medycznych, precyzyjnych i optycznych, zegarów i zegarków (166,4%), produkcja wyrobów gumowych i z tworzyw sztucznych (157,6%), czy też produkcja maszyn i aparatury elektrycznej (121,3%). Największy regres cechował przemysł wyrobów chemicznych (spadek do poziomu 70,2%), włókiennictwo (odpowiednio 70,5%), produkcja koksu i produktów rafinacji ropy naftowej (71,2%), wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz i wodę (71,5%), działalność wydawnicza i poligraficzna; reprodukcja zapisanych nośników informacji (77,7%), czy też górnictwo (78,0%).

Tabl. 12. **UDZIAŁ PRACUJĄCYCH^a W SEKTORZE PRYWATNYM W PRACUJĄCYCH OGÓŁEM W GOSPODARCE NARODOWEJ W WYBRANYCH WOJEWÓDZTWACH NA TLE KRAJU**
Stan w dniu 31 XII

WOJEWÓDZWA	1990	1992	1994	1996
POLSKA	50,0	57,4	60,6	65,1
Bielskie	57,9	58,4	62,5	67,7
Częstochowskie	59,7	67,3	68,0	71,9
Katowickie	30,9	37,0	42,1	47,9

a Według faktycznego miejsca pracy.

Źródło: Roczniki Statystyczne Województw. GUS (1997) oraz opracowania własne na podstawie danych GUS.

W tabl. 12 przedstawiono udział sektora prywatnego wśród pracujących w trzech województwach południowej Polski na tle całego kraju w początkowych latach transformacji ustrojowej. Widoczna tutaj supremacja częstochowskiego jest konsekwencją wysokiego udziału pracujących w rolnictwie indywidualnym. Dla porównania w województwie katowickim w 1990 r. wynosił on tylko 30,9%.

Podmioty gospodarcze

Jak stwierdzono wcześniej, podmioty gospodarcze oraz pracujący to podstawowe elementy struktury rynku pracy. W końcu 2008 r. w województwie śląskim było zarejestrowanych 428,9 tys. podmiotów gospodarczych, z czego aż 411,5 tys. stanowiły podmioty prywatne (95,9% ogółu). Szczegółowa struktura rodzajowa podmiotów przedstawia się następująco:

- ✓ spółki handlowe – koncentrowały 29,3 tys. podmiotów (6,8% ogółu),
- ✓ spółki cywilne – 37,7 tys. podmiotów (8,8%),
- ✓ spółdzielnie – 1,2 tys. podmiotów (0,3%),
- ✓ fundacje, stowarzyszenia i organizacje społeczne – 8,5 tys. podmiotów (2,0%),
- ✓ osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą – 323,5 tys. podmiotów (75,4%).

Tak wysoki odsetek prywatnej działalności gospodarczej w obszarze skupiającym przez całe lata powojenne duże państwowe zakłady pracy wskazuje na bardzo istotne, wieloaspektowe konsekwencje procesu transformacji ustrojowej. W stosunkowo krótkim okresie przemian przywrócono znaczenie podstawowych kategorii ekonomicznych, chociażby takich jak renta gruntowa, gospodarka rynkowa, prywatyzacja, własność prywatna, bezrobocie.

Tabl. 13. **STRUKTURA I DYNAMIKA LICZBY PODMIOTÓW GOSPODARKI NARODOWEJ**
Stan w dniu 31 XII

WYSZCZEGÓLNIENIE	1998			2008					
	w odsetkach						1998 = 100		
	ogółem	sektor publiczny	sektor prywatny	ogółem	sektor publiczny	sektor prywatny	ogółem	sektor publiczny	sektor prywatny
WOJEWÓDZTWO	100,0	2,3	97,7	100,0	4,1	95,9	121,5	210,2	119,3
Powiaty:									
będziński	100,0	1,9	98,1	100,0	3,7	96,3	132,3	261,5	129,8
bielski	100,0	2,6	97,4	100,0	3,1	96,9	134,0	157,0	133,4
bieruńsko-lędzki ..	100,0	4,0	96,0	100,0	2,7	97,3	130,7	90,1	132,4
cieszyński	100,0	2,6	97,4	100,0	2,9	97,1	127,5	140,8	127,1
częstochowski	100,0	2,4	97,6	100,0	4,2	95,8	109,7	192,8	107,7
gliwicki	100,0	3,9	96,1	100,0	3,9	96,1	127,6	128,4	127,6
kłobucki	100,0	2,3	97,7	100,0	3,3	96,7	111,2	161,0	110,0
lubliniecki	100,0	2,7	97,3	100,0	3,6	96,4	125,2	167,2	124,1
mikołowski	100,0	2,2	97,8	100,0	3,1	96,9	123,9	177,5	122,7
myszkowski	100,0	1,8	98,2	100,0	2,8	97,2	108,5	174,8	107,4
pszczyński	100,0	2,2	97,8	100,0	2,5	97,5	132,2	151,5	131,8
raciborski	100,0	3,4	96,6	100,0	6,6	93,4	118,1	226,5	114,3
rybnicki	100,0	2,8	97,2	100,0	3,6	96,4	129,5	167,6	128,4
tarnogórski	100,0	2,6	97,4	100,0	3,3	96,7	134,0	169,7	133,0
wodzisławski	100,0	2,7	97,3	100,0	3,7	96,3	130,2	179,4	128,8
zawierciański	100,0	2,9	97,1	100,0	3,6	96,4	133,8	167,6	132,8
żywiecki	100,0	3,4	96,6	100,0	3,5	96,5	144,6	150,7	144,4

Tabl. 13. **STRUKTURA I DYNAMIKA LICZBY PODMIOTÓW GOSPODARKI NARODOWEJ** (dok.)
Stan w dniu 31 XII

WYSZCZEGÓLNIENIE	1998			2008					
	w odsetkach						1998 = 100		
	ogółem	sektor publiczny	sektor prywatny	ogółem	sektor publiczny	sektor prywatny	ogółem	sektor publiczny	sektor prywatny
Miasta na prawach powiatu:									
Bielsko-Biała	100,0	2,7	97,3	100,0	2,9	97,1	115,6	124,5	115,4
Bytom	100,0	1,5	98,5	100,0	9,6	90,4	129,0	817,7	118,3
Chorzów	100,0	1,8	98,2	100,0	4,9	95,1	130,4	365,3	126,2
Częstochowa	100,0	1,1	98,9	100,0	2,2	97,8	99,3	202,1	98,1
Dąbrowa Górnicza ...	100,0	1,3	98,7	100,0	2,6	97,4	106,6	207,5	105,3
Gliwice	100,0	5,8	94,2	100,0	6,6	93,4	126,6	143,6	125,5
Jastrzębie-Zdrój	100,0	1,9	98,1	100,0	3,9	96,1	119,9	241,5	117,5
Jaworzno	100,0	5,7	94,3	100,0	5,3	94,7	132,7	123,5	133,2
Katowice	100,0	1,5	98,5	100,0	3,8	96,2	108,3	265,9	105,8
Mysłowice	100,0	1,7	98,3	100,0	2,4	97,6	123,8	175,0	122,9
Piekary Śląskie	100,0	2,2	97,8	100,0	6,4	93,6	118,6	340,0	113,6
Ruda Śląska	100,0	2,3	97,7	100,0	4,0	96,0	121,9	207,7	119,8
Rybnik	100,0	1,6	98,4	100,0	2,3	97,7	133,1	189,2	132,2
Siemianowice Śląskie	100,0	3,4	96,6	100,0	3,7	96,3	129,2	139,2	128,9
Sosnowiec	100,0	2,0	98,0	100,0	2,4	97,6	116,8	142,8	116,3
Świętochłowice	100,0	1,7	98,3	100,0	4,6	95,4	116,6	322,2	113,2
Tychy	100,0	1,2	98,8	100,0	3,2	96,8	119,4	317,3	117,0
Zabrze	100,0	2,2	97,8	100,0	11,5	88,5	139,5	747,5	126,1
Żory	100,0	1,5	98,5	100,0	2,1	97,9	127,4	171,7	126,7

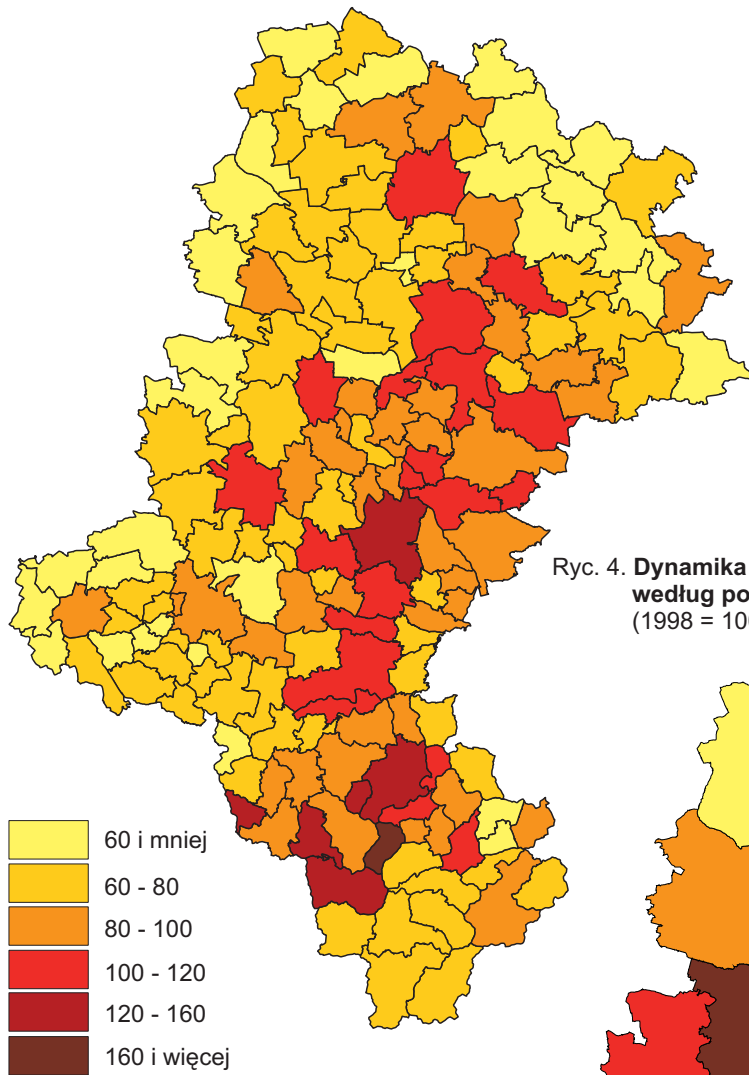
Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Skalę owych przemian ilustruje tabl. 13, zawierająca po pierwsze informację o udziale sektora publicznego i prywatnego wśród podmiotów gospodarczych poszczególnych powiatów ziemskich i grodzkich w latach 1998 i 2008. Po drugie tabela przedstawia dynamikę zmian w wyżej wymienionym zakresie w latach 1998-2008 z podziałem na kategorie ogółem, sektor publiczny, sektor prywatny.

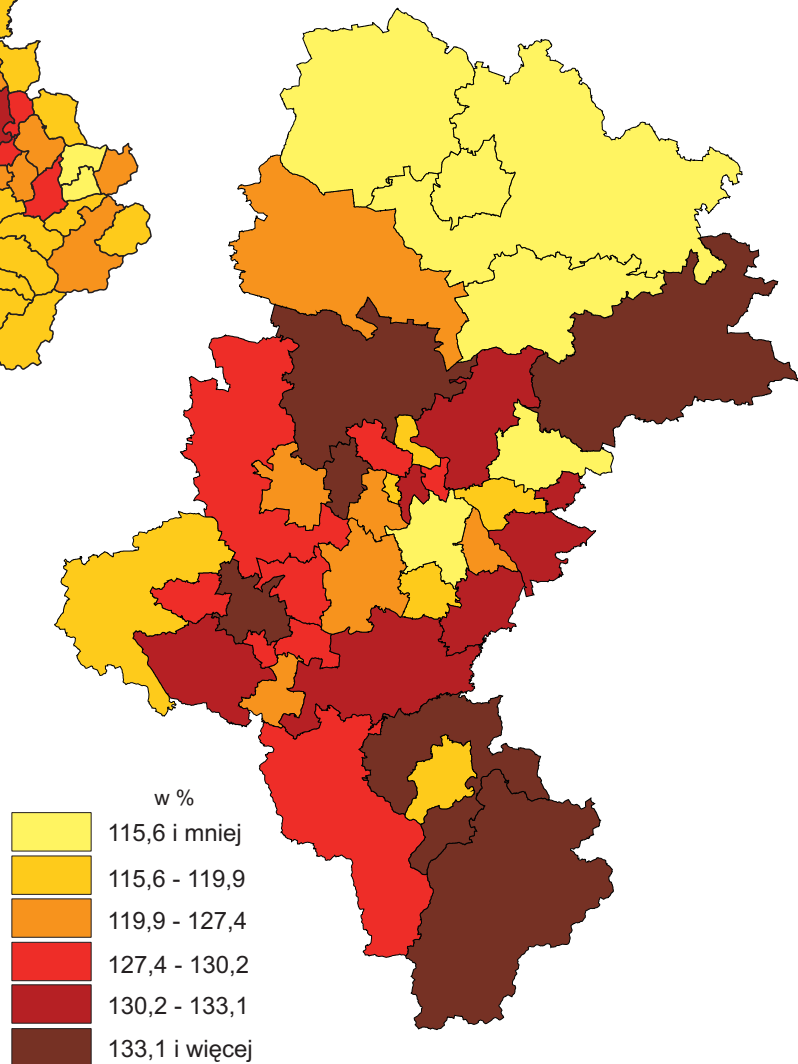
Jak łatwo zauważyć, już 10 lat po transformacji udział sektora prywatnego wśród podmiotów gospodarczych sięgał prawie 98,0% ogółu, pomimo wyraźnie wyższej dynamiki wzrostu udziału sektora publicznego. Udział tego ostatniego w poszczególnych powiatach oscylował wokół kilku procent. Jedynie nieco wyższe odsetki odnotowano w 1998 r. w Gliwicach oraz w 2008 r. w Bytomiu, Zabrze. Daje się także zauważyć wzrost udziału sektora publicznego w powiecie raciborskim, Bytomiu, Piekarach Śląskich czy też w Zabrze. Zmiany te wynikają raczej z fluktuacji liczby podmiotów w czasie (rejestracja, skreślenia z rejestru), w zdecydowanie mniejszym zakresie ze zmian jakościowych. Potwierdzają to zmiany dynamiki, które zarówno dla sektora publicznego, jak i prywatnego są zbliżone są do siebie. Najistotniejsze odstępstwa notowano dla powiatu raciborskiego (prawie dwukrotnie wyższa dynamika wzrostu liczby podmiotów gospodarczych sektora publicznego w porównaniu z prywatnymi). Podobnie działo się w powiecie będzińskim, Częstochowie, Jastrzębiu-Zdroju, Bytomiu, Chorzowie, Dąbrowie Górniczej, Katowicach, Piekarach Śląskich, Rudzie Śląskiej, Świętochłowicach, Tychach oraz Zabrze. Regres liczby podmiotów wystąpił w powiecie bieruńsko-lędzińskim (sektor publiczny), w Częstochowie (sektor prywatny).

Ryc. 3 ilustruje liczbę podmiotów gospodarczych przypadających na 1000 mieszkańców danej gminy według stanu na koniec 2008 r. Widoczna jest tutaj znacząca rola Bielska-Białej, Katowic, Sosnowca, Tychów, czy też Gliwic w koncentracji przestrzennej zjawiska, co niewątpliwie koreluje z obecnością i aktywnością specjalnych stref ekonomicznych. Skalę zmian w liczbie zarejestrowanych podmiotów w okresie lat 1988-2008 prezentuje ryc. 4.

Ryc. 3. Liczba podmiotów gospodarki narodowej przypadająca na 1000 mieszkańców według gmin w 2008 r. Stan w dniu 31 XII



Ryc. 4. Dynamika liczby podmiotów gospodarki narodowej według powiatów w latach 1998-2008 (1998 = 100)



Pracujący

Drugą ważną informacją o strukturze podmiotów gospodarczych jest ich zróżnicowanie w zakresie liczby pracujących. Podobnie jak w przypadku struktury własnościowej, stosunkowo szybko po transformacji zaobserwowano osiągnięcie status quo (tabl. 14). W 2003 r., jak i w 2008 r. dominacja podmiotów gospodarczych zatrudniających do 9 pracujących była zdecydowana i stała w czasie (odpowiednio 94,58% i 94,20%). Pozostałe kategorie były praktycznie nieznaczące, a ponadto stałe w czasie. Dotyczy to bez wyjątku wszystkich powiatów województwa.

Tabl. 14. **STRUKTURA PODMIOTÓW GOSPODARKI NARODOWEJ^a WEDŁUG LICZBY PRACUJĄCYCH**
Stan w dniu 31 XII

WYSZCZEGÓLNIENIE	2003					2008				
	podmioty o liczbie pracujących:									
	do 9 osób	10 – 49	50 – 249	250 – 999	1000 osób i więcej	do 9 osób	10 – 49	50 – 249	250 – 999	1000 osób i więcej
w odsetkach										
WOJEWÓDZTWO	94,58	4,43	0,84	0,13	0,03	94,20	4,82	0,83	0,12	0,02
Powiaty:										
będziński	95,34	3,91	0,67	0,07	0,01	95,06	4,26	0,65	0,03	0,01
bielski	95,77	3,53	0,59	0,09	0,01	95,00	4,34	0,59	0,05	0,01
bieruńsko-lędziński	95,62	3,48	0,88	0,00	0,02	95,33	3,81	0,81	0,02	0,02
cieszyński	95,54	3,74	0,61	0,10	0,01	94,63	4,58	0,71	0,07	0,01
częstochoowski	94,12	5,29	0,52	0,07	0,00	93,54	5,81	0,59	0,04	0,01
gliwicki	94,56	4,65	0,73	0,06	0,00	94,41	5,00	0,54	0,05	0,00
kłobucki	94,28	4,86	0,76	0,08	0,02	93,23	5,78	0,92	0,07	0,00
lubliniecki	94,12	5,00	0,77	0,07	0,04	94,07	4,95	0,90	0,09	0,00
mikołowski	94,20	4,85	0,83	0,09	0,03	93,18	5,75	0,97	0,10	0,00
myszkowski	95,65	3,71	0,55	0,08	0,01	94,57	4,68	0,65	0,10	0,00
pszczyński	94,89	4,23	0,79	0,08	0,01	94,25	4,82	0,84	0,08	0,00
raciborski	92,83	5,87	1,11	0,17	0,01	92,92	6,09	0,82	0,13	0,04
rybnicki	95,76	3,60	0,53	0,11	0,00	94,70	4,64	0,64	0,02	0,00
tarnogórski	93,80	5,15	0,91	0,12	0,02	93,65	5,44	0,82	0,08	0,01
wodzisławski	93,62	5,40	0,89	0,08	0,00	93,31	5,81	0,84	0,04	0,00
zawierciański	95,16	3,88	0,81	0,12	0,03	95,11	4,07	0,71	0,09	0,02
żywiecki	95,57	3,53	0,78	0,11	0,02	95,23	3,99	0,70	0,07	0,02

Tabl. 14. **STRUKTURA PODMIOTÓW GOSPODARKI NARODOWEJ^a WEDŁUG LICZBY PRACUJĄCYCH** (dok.)
Stan w dniu 31 XII

WYSZCZEGÓLNIENIE	2003					2008				
	podmioty o liczbie pracujących:									
	do 9 osób	10 – 49	50 – 249	250 – 999	1000 osób i więcej	do 9 osób	10 – 49	50 – 249	250 – 999	1000 osób i więcej
w odsetkach										
Miasta na prawach powiatu:										
Bielsko-Biała	94,93	3,88	0,95	0,20	0,03	94,29	4,48	0,98	0,23	0,03
Bytom	94,68	4,30	0,81	0,15	0,06	94,93	4,27	0,72	0,07	0,01
Chorzów	94,30	4,52	0,96	0,19	0,03	94,33	4,65	0,86	0,14	0,02
Częstochowa	94,68	4,25	0,91	0,14	0,03	94,32	4,63	0,88	0,15	0,02
Dąbrowa Górnicza	94,43	4,37	0,99	0,17	0,04	94,01	4,77	1,03	0,15	0,03
Gliwice	93,46	5,25	1,05	0,22	0,02	93,50	5,30	0,97	0,21	0,02
Jastrzębie-Zdrój	94,28	4,46	1,06	0,17	0,03	93,54	5,11	1,14	0,17	0,05
Jaworzno	95,27	3,85	0,75	0,11	0,01	95,06	3,95	0,86	0,10	0,03
Katowice	93,30	5,41	1,02	0,20	0,07	93,03	5,65	1,05	0,23	0,05
Mysłowice	94,09	4,78	0,96	0,15	0,02	94,09	4,83	0,97	0,11	0,00
Piekary Śląskie	92,99	5,74	1,12	0,12	0,03	92,78	6,01	1,13	0,08	0,00
Ruda Śląska	94,02	5,04	0,82	0,11	0,01	93,83	5,19	0,85	0,12	0,01
Rybnik	94,58	4,46	0,81	0,11	0,04	93,78	5,25	0,85	0,10	0,02
Siemianowice Śląskie.....	94,50	4,55	0,87	0,08	0,00	94,05	4,98	0,88	0,08	0,00
Sosnowiec	96,02	3,29	0,54	0,13	0,02	95,65	3,67	0,56	0,10	0,02
Świętochłowice	94,59	4,51	0,84	0,03	0,03	94,15	4,74	1,01	0,11	0,00
Tychy	94,74	4,33	0,79	0,13	0,02	94,34	4,66	0,80	0,17	0,04
Zabrze	94,45	4,33	0,94	0,24	0,04	94,60	4,35	0,87	0,16	0,03
Żory	94,39	4,80	0,79	0,02	0,00	93,94	5,23	0,76	0,06	0,00

a Bez osób prowadzących gospodarstwa indywidualne w rolnictwie .

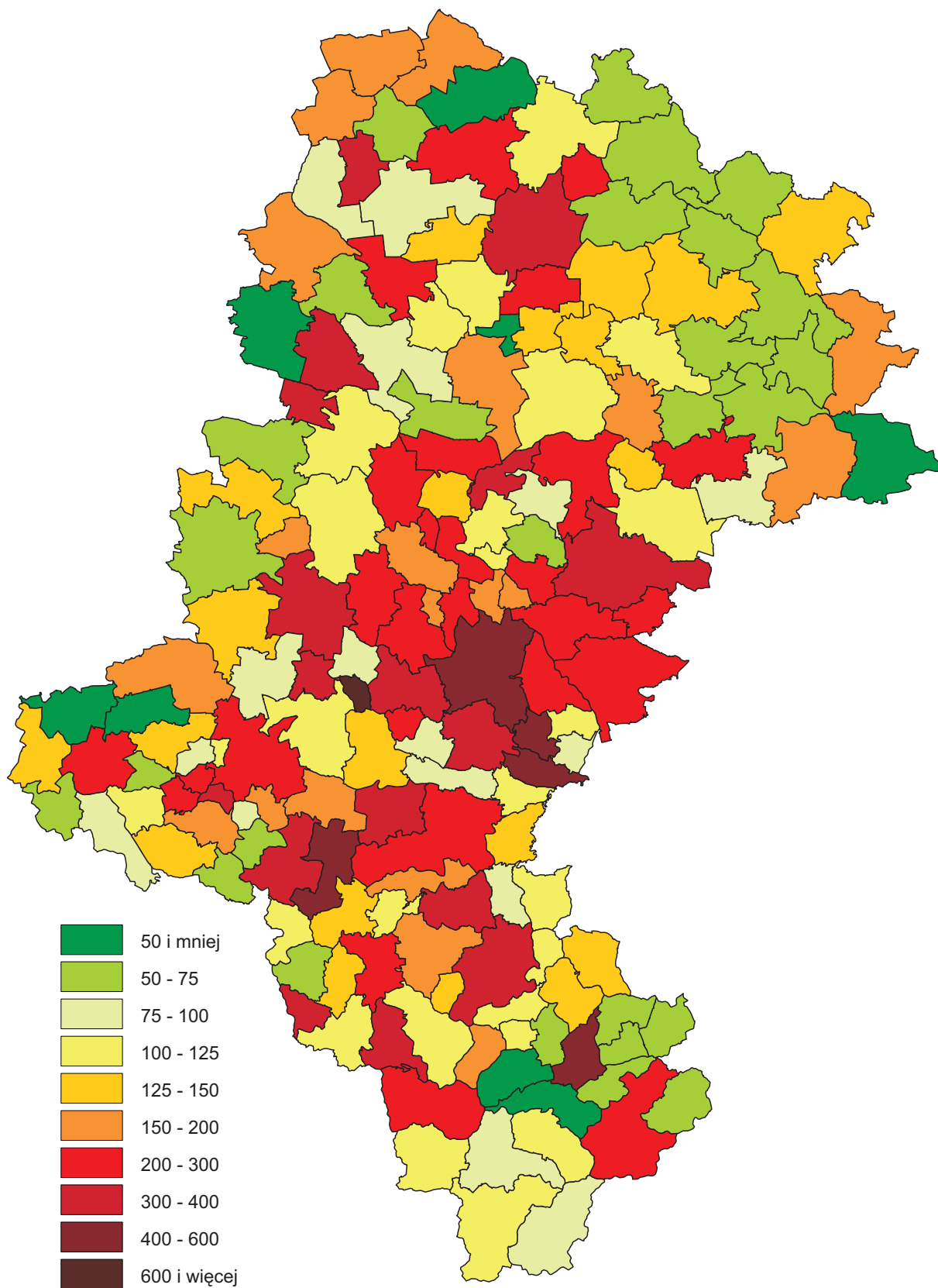
Ź r ó d ł o: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

W końcu 2008 r. w województwie śląskim według faktycznego miejsca pracy w gospodarce narodowej pracowało 1633,0 tys. osób, w tym w jednostkach gospodarczych o liczbie pracujących powyżej 9 osób - 1193,3 tys. osób.

Analiza pracujących w układzie powiatów jest możliwa jedynie w oparciu o badanie pełne realizowane na bazie podmiotów gospodarczych o liczbie pracujących powyżej 9 osób. Zatem analiza pełnej liczby pracujących jest zadaniem trudnym z uwagi na brak informacji na niższym poziomie agregacji niż województwo. Sytuacja ta powoduje pewien niedosyt informacji statystycznej o ważnym segmencie struktury gospodarczej. Są to w zdecydowanej większości podmioty tworzące tzw. sektor lokalny bazy ekonomicznej, zaspakajający codzienne potrzeby bytowe mieszkańców.

Pomimo tych uwarunkowań na ryc. 5 przedstawiono liczbę osób pracujących przypadających statystycznie na 1000 mieszkańców gminy na koniec 2008 r. Największa koncentracja występowała w centralnej i południowej części województwa (m.in. Tychy, Katowice, Bielsko-Biała). Wyraźnie widoczny jest słaby poziom zjawiska w północno-wschodniej części dawnego częstochowskiego.

Ryc. 5. Liczba pracujących przypadająca na 1000 mieszkańców według gmin w 2008 r.
Stan w dniu 31 XII



Bezrobocie

Trzecią główną składową strukturalnego wymiaru rynku pracy jest bezrobocie; oficjalnie w statystyce GUS pojawia się po raz pierwszy w styczniu 1991 r., osiągając w ówczesnym województwie katowickim poziom 116,3 tys. osób, przy zaludnieniu 4,0 mln. Z kolei w końcu 2008 r. liczba zarejestrowanych bezrobotnych w województwie śląskim wynosiła 122,7 tys. osób, z czego 73,1 tys. stanowiły kobiety (59,5% ogółu). Dotychczas niepracujący stanowili 21,7% ogółu bezrobotnych, zaś posiadający prawo do zasiłku to 17,2% badanej zbiorowości. Stopa bezrobocia w końcu grudnia 2008 r. osiągnęła poziom 6,9%.

Ten pozornie nie nazbyt negatywny obraz bezrobocia w województwie śląskim wymaga bardziej wnikliwej analizy. I tak, biorąc pod uwagę podstawowe jego charakterystyki, tj. wiek osób bezrobotnych, ich wykształcenie, dotychczasowy staż pracy, czy też czas pozostawania bez pracy, to na poziomie całego województwa zauważalne są bardzo interesujące zmiany strukturalne (tabl. 15).

Wraz z wprowadzeniem obecnego podziału administracyjnego, województwo śląskie wykazywało 210,3 tys. osób analizowanej kategorii. Populacja osób wzrastała do 2002 r. osiągając poziom 330,2 tys. osób, by następnie wyraźnie zmaleć do wielkości 122,7 tys. bezrobotnych w 2008 r. Wśród przyczyn ponad 100-tysięcznego wzrostu bezrobocia w latach 1999-2002 należy wskazać zarówno czynniki wewnętrzne regionalne, jak i zewnętrzne. Do tych pierwszych należą: postępujące po 1989 r. przemiany gospodarcze, (prywatyzacja, likwidacja bądź ograniczenie działalności ekonomicznej), społeczno-demograficzne (trudności znalezienia pracy zwłaszcza przez absolwentów szkół średnich i wyższych), jako rezultat stopniowego domykania się regionalnego rynku pracy. Zasadniczą przyczyną zewnętrzną było natomiast wejście na rynek pracy roczników urodzonych w latach 80. Tendencje te dokumentuje tabl. 15.

W pierwszym analizowanym podokresie (lata 1999-2003) największy przyrost bezrobocia dotknął osoby powyżej 55 roku życia (wzrost o 158,6%), a dalej osoby z wyższym wykształceniem (wzrost o 218,5%) oraz osoby będące bez pracy ponad 12 miesięcy (wzrost o 141,0%). Pierwsza i trzecia z wymienionych kategorii to głównie osoby zwalniane (z zakładów pracy podlegających przekształceniu w pierwszej fazie transformacji – lata 1990-1998), które często z racji niskich kwalifikacji zawodowych są na ogół bez większych szans na rynku pracy. W przypadku osób legitymujących się wykształceniem wyższym jest nieco inaczej. Nie mogąc znaleźć pracy tutaj, podjęli decyzję o zagranicznej emigracji zarobkowej. Właśnie województwo śląskie jest tym, które po 2001 r. zarejestrowało największy odpływ w tym zakresie. Zaś liczba emigrantów pozostających poza krajem, a mających swoje korzenie w województwie śląskim oscyluje wokół 40 - 50% ogółu emigrantów zarobkowych (Długosz, 2007; Runge 2004). Potwierdzają to badania K. Iglickiej i M. Okólskiego z Uniwersytetu Warszawskiego, dotyczące ogólnokrajowego wymiaru emigracji zarobkowych z Polski i ich konsekwencji społeczno-gospodarczych. Jak zauważa Z. Długosz (2007, s. 21). „...najwyższym współczynnikiem emigracji dla lat 1995-2005 (stosunek sumy dziesięcioletniego odpływu względem poziomu zaludnienia w 2000 r. w przeliczeniu na 100 tys. mieszkańców) charakteryzowały się miasta Górnego Śląska: Ruda Śląska. (847), Chorzów (578), Zabrze (439), Bytom (370), Piekary Śląskie (321), Siemianowice Śląskie (255), Świętochłowice (250), Gliwice (232), Tychy (213), Katowice (206) oraz powiaty ziemskie – raciborski (660), tarnogórski (418) i gliwicki (377)”

Emigracja zarobkowa zmniejszyła co prawda po 1989 r. poziom regionalnego i lokalnego bezrobocia, jednak w świetle spodziewanego po 2015 r. wchodzenia w wiek emerytalny pierwszych roczników powojennego wyżu demograficznego, odnotujemy istotne postarzenie się – nie młodych już – zasobów pracy. Pojawi się poważny problem ich odnowienia.

Tabl. 15. **BEZROBOTNI ZAREJESTROWANI WEDŁUG WIEKU, POZIOMU WYKSZTAŁCENIA, CZASU**
Stan w dniu 31 XII

A. W liczbach bezwzględnych

Lp.	WYSZCZEGÓLNIENIE	1999	2000	2001	2002	2003	
		w osobach					1999 = 100
OGÓ							
1	OGÓŁEM	210253	259790	313353	330150	325516	154,8
WEDŁUG							
2	24 lata i mniej	67671	83667	95720	95968	85333	126,1
3	25 – 34	52401	63818	78882	85491	88145	168,2
4	35 – 44	53909	63193	73728	74243	71450	132,5
5	45 – 54	32412	44268	58479	66151	70606	217,8
6	55 lat i więcej	3860	4844	6544	8297	9982	258,6
WEDŁUG POZIOMU							
7	Wyższe	4748	7114	10599	13446	15121	318,5
8	Policealne oraz średnie zawodo- we	44598	55273	68352	71977	70171	157,3
9	Średnie ogólnokształcące	12901	15724	17727	18512	18950	146,9
10	Zasadnicze zawodowe	79978	93900	111814	117266	114199	142,8
11	Gimnazjalne ^a , podstawowe i niepełne podstawowe	68028	87779	104861	108949	107075	157,4
WEDŁUG STAŻU							
12	Bez stażu pracy	49285	69310	84828	92429	91071	184,8
Ze stażem pracy:							
13	1 rok i mniej	26526	41830	48377	47532	43502	164,0
14	1 – 5	34767	39120	47840	51002	50580	145,5
15	5 – 10	31404	33468	39606	42178	42825	136,4
16	10 – 20	44614	47298	55067	55790	55376	124,1
17	powyżej 20 lat	23657	28764	37635	41219	42162	178,2
WEDŁU CZASU POZOSTAWANIA							
18	1 miesiąc i mniej	18118	16891	19166	19943	22049	121,7
19	1 – 3	37113	44535	46091	44541	44083	118,8
20	3 – 6	41330	44544	47733	46874	42362	102,5
21	6 – 12	45502	52079	62091	61575	52685	115,8
22	powyżej 12 miesięcy	68190	101741	138302	157217	164337	241,0

a Od 2002 r. **b** Przedziały zostały domknięte prawostronnie, np. w przedziale 1-5 uwzględniono osoby o stażu pracy 1 rok bez pracy 3 miesiące i 1 dzień do 6 miesięcy.

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

POZOSTAWANIA BEZ PRACY ORAZ STAŻU PRACY

2004	2005	2006	2007	2008		Lp.	
				w osobach	1999 = 100		2004 = 100
ŁEM							
309704	281280	229819	165960	122748	58,4	39,6	1
WIEKU							
74822	59769	43134	27122	22133	32,7	29,6	2
85003	77172	61795	44636	34295	65,4	40,3	3
65394	58711	46714	32295	22659	42,0	34,6	4
72152	70548	61583	46052	31445	97,0	43,6	5
12333	15080	16593	15855	12216	316,5	99,1	6
WYKSZTAŁCENIA							
16548	15907	14826	12341	12095	254,7	73,1	7
69434	61244	50275	37074	28530	64,0	41,1	8
19745	19126	17391	13252	11368	88,1	57,6	9
103372	91568	71106	48732	34064	42,6	33,0	10
100605	93435	76221	54561	36691	53,9	36,5	11
PRACY^b							
84800	73450	58015	39424	26647	54,1	31,4	12
42094	39090	32395	24163	18541	69,9	44,0	13
49117	45324	36602	27184	22779	65,5	46,4	14
40692	36735	29923	21302	15513	49,4	38,1	15
52217	47339	38762	27934	19788	44,4	37,9	16
40784	39342	34122	25953	19480	82,3	47,8	17
BEZ PRACY^c							
22278	20630	16178	15571	17796	98,2	79,9	18
42687	41572	35038	30257	31329	84,4	73,4	19
39698	38180	31808	23324	20169	48,8	50,8	20
49904	42194	34930	23345	16688	36,7	33,4	21
155137	138704	111865	73463	36766	53,9	23,7	22

i 1 dzień do 5 lat. c Przedziały zostały domknięte prawostronnie, np. w przedziale 3-6 uwzględniono osoby, które pozostawały

Tabl. 15. **BEZROBOTNI ZAREJESTROWANI WEDŁUG WIEKU, POZIOMU WYKSZTAŁCENIA, CZASU**
Stan w dniu 31 XII
B. Struktura bezrobotnych

Lp.	WYSZCZEGÓLNIENIE	1999	2000	2001	2002	2003	
		w %					+/- w porównaniu z 1999
OGÓ							
1	OGÓŁEM	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	x
WEDŁUG							
2	24 lata i mniej	32,2	32,2	30,5	29,1	26,2	-6,0
3	25 – 34	24,9	24,6	25,2	25,9	27,1	2,2
4	35 – 44	25,6	24,3	23,5	22,5	21,9	-3,7
5	45 – 54	15,4	17,0	18,7	20,0	21,7	6,3
6	55 lat i więcej	1,8	1,9	2,1	2,5	3,1	1,3
WEDŁUG POZIOMU							
7	Wyższe	2,3	2,7	3,4	4,1	4,6	2,3
8	Policealne oraz średnie zawodowe	21,2	21,3	21,8	21,8	21,6	0,4
9	Średnie ogólnokształcące	6,1	6,1	5,7	5,6	5,8	-0,3
10	Zasadnicze zawodowe	38,0	36,1	35,7	35,5	35,1	-2,9
11	Gimnazjalne ^a , podstawowe i niepełne podstawowe	32,4	33,8	33,5	33,0	32,9	0,5
WEDŁUG STAŻU							
12	Bez stażu pracy	23,4	26,7	27,1	28,0	28,0	4,6
Ze stażem pracy:							
13	1 rok i mniej	12,6	16,1	15,4	14,4	13,4	0,8
14	1 – 5	16,5	15,1	15,3	15,4	15,5	-1,0
15	5 – 10	14,9	12,9	12,6	12,8	13,2	-1,7
16	10 – 20	21,2	18,2	17,6	16,9	17,0	-4,2
17	powyżej 20 lat	11,3	11,1	12,0	12,5	13,0	1,7
WEDŁU CZASU POZOSTAWANIA							
18	1 miesiąc i mniej	8,6	6,5	6,1	6,0	6,8	-1,8
19	1 – 3	17,7	17,1	14,7	13,5	13,5	-4,2
20	3 – 6	19,7	17,1	15,2	14,2	13,0	-6,7
21	6 – 12	21,6	20,0	19,8	18,7	16,2	-5,4
22	powyżej 12 miesięcy	32,4	39,2	44,1	47,6	50,5	18,1

a Od 2002 r. **b** Przedziały zostały domknięte prawostronnie, np. w przedziale 1-5 uwzględniono osoby o stażu pracy 1 rok bez pracy 3 miesiące i 1 dzień do 6 miesięcy.

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

POZOSTAWANIA BEZ PRACY ORAZ STAŻU PRACY (dok.)

2004	2005	2006	2007	2008		Lp.	
w %				+/- w porównaniu z			
				1999	2004		
ŁEM							
100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	x	x	1
WIEKU							
24,2	21,2	18,8	16,3	18,0	-14,2	-6,2	2
27,4	27,4	26,9	26,9	27,9	3,0	0,5	3
21,1	20,9	20,3	19,5	18,5	-7,1	-2,6	4
23,3	25,1	26,8	27,7	25,6	10,2	2,3	5
4,0	5,4	7,2	9,6	10,0	8,2	6,0	6
WYKSZTAŁCENIA							
5,3	5,7	6,5	7,4	9,9	7,6	4,6	7
22,4	21,8	21,9	22,3	23,2	2,0	0,8	8
6,4	6,8	7,6	8,0	9,3	3,2	2,9	9
33,4	32,6	30,9	29,4	27,8	-10,2	-5,6	10
32,5	33,2	33,2	32,9	29,9	-2,5	-2,6	11
PRACY^b							
27,4	26,1	25,2	23,8	21,7	-1,7	-5,7	12
13,6	13,9	14,1	14,6	15,1	2,5	1,5	13
15,9	16,1	15,9	16,4	18,6	2,1	2,7	14
13,1	13,1	13,0	12,8	12,6	-2,3	-0,5	15
16,9	16,8	16,9	16,8	16,1	-5,1	-0,8	16
13,2	14,0	14,8	15,6	15,9	4,6	2,7	17
BEZ PRACY^c							
7,2	7,3	7,0	9,4	14,5	5,9	7,3	18
13,8	14,8	15,2	18,2	25,5	7,8	11,7	19
12,8	13,6	13,8	14,1	16,4	-3,3	3,6	20
16,1	15,0	15,2	14,1	13,6	-8,0	-2,5	21
50,1	49,3	48,7	44,3	30,0	-2,4	-20,1	22

i 1 dzień do 5 lat. c Przedziały zostały domknięte prawostronnie, np. w przedziale 3-6 uwzględniono osoby, które pozostawały

Drugi z podokresów (lata 2004-2008) przyniósł nie tylko zahamowanie dynamiki zmian, ale także ich odwrócenie. Udziały poszczególnych kategorii osób bezrobotnych zmalały, jedynie grupa osób powyżej 55 roku życia utrzymała stan posiadania.

Przedostatnia kolumna w tabl. 15 część B prezentuje zmiany wielkości w pkt. proc. dla określonych kategorii osób bezrobotnych dla lat 1999-2008. Potwierdza się znacząca rola przyrostu osób powyżej 55 roku życia oraz osób z wykształceniem wyższym.

W części B tabl. 15 tabeli rozpatrzono udziały procentowe każdej z kategorii osób bezrobotnych w kolejnych latach i obliczono wielkości ich zmian w czasie. W przypadku struktury według wieku osób bezrobotnych najważniejszymi zmianami strukturalnymi w 2008 r. w relacji do 1999 r. okazały się:

- ✓ o ponad 14 pkt proc. spadek udziału osób poniżej 25 roku życia,
- ✓ a jednocześnie o 10,2 pkt proc. wzrost liczby osób z przedziału 45-54 lata i o 8,2 pkt proc. wzrost odsetka osób liczących powyżej 55 lat.

Przesunięcie punktu ciężkości struktury wieku osób bezrobotnych z najmłodszego przedziału w stronę najstarszych jest konsekwencją z jednej strony już 20-letniego okresu obecności tego zjawiska w gospodarce, zaś z drugiej strony emigracji zarobkowej części absolwentów.

W przypadku struktury wykształcenia relatywnie najbardziej widocznymi zmianami strukturalnymi są z jednej strony wzrost odsetka osób z wyższym wykształceniem, zaś z drugiej strony poprawa sytuacji wśród osób legitymujących się jedynie wykształceniem zasadniczym zawodowym (o ponad 10 pkt proc. zmniejszenie udziału).

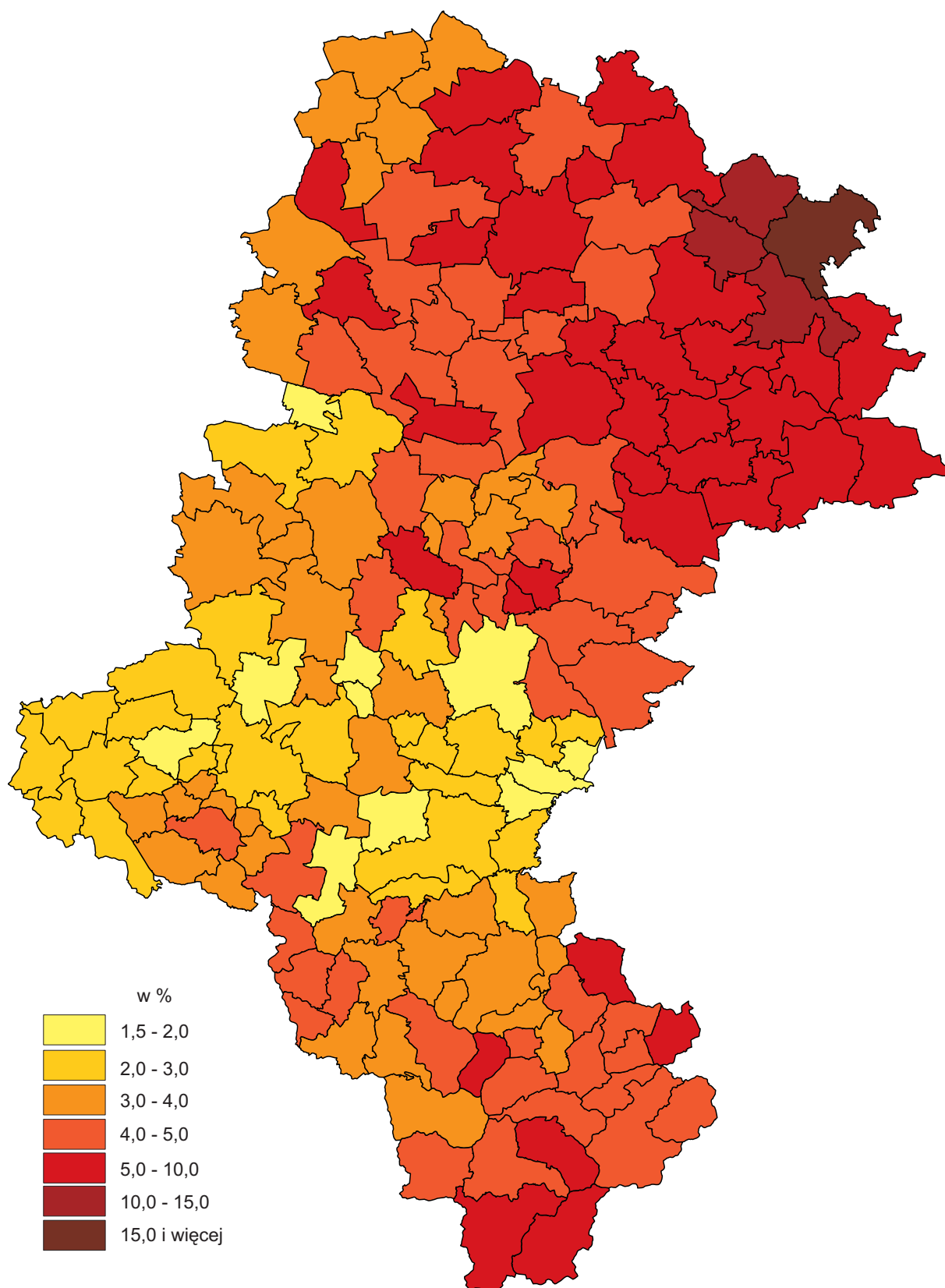
Województwo śląskie – pomimo znacznego potencjału gospodarczego, czy też wielu miejsc pracy – stopniowo dotyka sytuacja charakterystyczna dla krajowych aglomeracji (m.in. warszawska, krakowska, poznańska, wrocławska). W porównaniu z nimi, absolwenci szkół średnich i wyższych łatwiej mogli znaleźć tutaj pracę. Wynikało to z dużej liczby miast i ich ofert pracy. Stopniowo jednak liczba ofert kurczyła się, aż do osiągnięcia stanu nasycenia. Wyczerpywanie się rezerw miejsc pracy dla absolwentów szkół wyższych upodabnia województwo śląskie do innych regionów.

W stosunku do pozostałych kategorii bezrobocia, staż pracy jest elementem wykazującym najmniejsze zmiany w czasie. Kilku procentowe wzrosty lub spadki składowych tej kategorii nie mają charakteru jednoznacznej tendencji przemian.

Ostatnią, czwartą kategorią jest czas pozostawania bez pracy. Tutaj jednoznacznie największe zmiany wystąpiły dla kategorii od 1 do 3 miesięcy (wzrost udziału o 13,7 pkt proc. w całym badanym okresie). Ta grupa wyodrębniona została po 2003 r., jako sygnał problemów osób rozpoczynających swoje życie zawodowe. W pierwszym z podokresów (lata 1999-2003) najbardziej niekorzystną sytuacją cechowały się osoby pozostające bez pracy ponad 12 miesięcy. Prawie 1/5 osób stanowili trwale bezrobotni.

Przestrzenie bezrobocie w województwie śląskim dotyka przede wszystkim północno-wschodnie jego części – powiat częstochowski, zawierciański, myszkowski. Stopa bezrobocia sięga tutaj powyżej 15%. Są to miejscowości, gdzie lokalny potencjał gospodarczy jest niewielki w porównaniu z głównymi centrami gospodarczymi województwa, w wielu przypadkach słabo zróżnicowany. Z miejscowości tych na ogół wyjeżdża się do pracy do konurbacji katowickiej, bądź do Częstochowy (ryc. 6).

Ryc. 6. **Udział bezrobotnych zarejestrowanych w liczbie ludności w wieku produkcyjnym według gmin w 2008 r.**
Stan w dniu 31 XII



W obrębie konurbacji katowickiej wysoką stopą bezrobocia cechuje się Bytom, jak również sąsiednie Piekary Śląskie, Siemianowice Śląskie i powiat będziński. Istotna redukcja pracujących w sektorze specjalizacji regionu (górnictwo, hutnictwo) dotknęła po 1989 r. większość miejscowości konurbacji katowickiej, zwłaszcza Bytomia, Piekar Śląskich, obszaru Zagłębia Dąbrowskiego. Ich monofunkcyjny charakter gospodarki utrudnił znacznie proces dostosowywania się lokalnego rynku pracy do nowej rzeczywistości.

Na południu województwa obserwujemy dwa obszary o podwyższonej stopie bezrobocia. Są to z jednej strony Wodzisław Śląski i Żory, zaś z drugiej strony Żywiecczyzna i gminy otaczające Bielsko-Białą. Niewielki zakres zróżnicowania gospodarczego konurbacji rybnickiej powoduje problemy, zwłaszcza na lokalnym rynku pracy, gdzie do tradycji rodzin górniczych należało przez lata niepodejmowanie pracy przez kobiety. Na Żywiecczyźnie brak możliwości znalezienia pracy wynika także z ograniczonego spektrum ofert w tym zakresie. Ponadto widoczna jest dominacja rolnictwa, liczne niewielkie miejscowości o funkcjach rolniczych, bądź obsługi rolnictwa, niesprzyjające innym działaniom.

Z kolei Bielsko-Biała jest klasycznym przykładem „wysysania” czynników rozwojowych ze swego bezpośredniego zaplecza. Duża konkurencja podmiotów gospodarczych zlokalizowanych w stolicy Podbeskidzia do pewnego stopnia ogranicza działania w tym względzie w zapleczu.

Tabl. 16. **DYNAMIKA LICZBY BEZROBOTNYCH ZAREJESTROWANYCH**
Stan w dniu 31 XII

WYSZCZEGÓLNIENIE	2003	2008	
		1998 = 100	2003 = 100
WOJEWÓDZTWO	216,8	81,7	37,7
Powiaty:			
będziński	243,3	91,7	37,7
bielski	214,2	98,5	46,0
bieruńsko-lędziński	225,8	60,6	26,8
cieszyński	248,7	110,7	44,5
częstochowski	172,0	95,0	55,2
gliwicki	236,0	81,7	34,6
kłobucki	143,2	60,7	42,4
lubliniecki	159,5	87,9	55,1
mikołowski	308,7	97,9	31,7
myszkowski	286,3	164,7	57,5
pszczyński	330,1	89,4	27,1
raciborski	240,0	85,7	35,7
rybnicki	272,3	81,3	29,8
tarnogórski	219,7	94,1	42,8
wodzisławski	223,3	82,2	36,8
zawierciański	164,1	80,1	48,8
żywiecki	142,5	75,3	52,9
Miasta na prawach powiatu:			
Bielsko-Biała	236,0	113,8	48,2
Bytom	227,5	86,5	38,0
Chorzów	230,0	68,6	29,8
Częstochowa	194,4	91,7	47,2
Dąbrowa Górnicza	215,3	71,2	33,1
Gliwice	250,7	81,6	32,6
Jastrzębie-Zdrój	174,6	60,9	34,9
Jaworzno	265,1	91,7	34,6
Katowice	315,2	72,1	22,9
Mysłowice	216,9	81,9	37,7
Piekary Śląskie	296,7	111,0	37,4
Ruda Śląska	216,9	62,6	28,8
Rybnik	231,0	70,6	30,6
Siemianowice Śląskie.....	284,0	83,9	29,5
Sosnowiec	214,1	78,3	36,6
Świętochłowice	224,3	60,6	27,0
Tychy	191,8	54,4	28,4
Zabrze	191,4	68,9	36,0
Żory	154,6	44,0	28,5

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Dopełnieniem obrazu bezrobocia jest jego dynamika dla lat 1998-2003 i 2003-2008 – tabl. 16. Jak już była mowa wcześniej, lata 1998-2003 to gwałtowny wzrost poziomu tego zjawiska. Wśród powiatów ziemskich był on najsilniejszy w powiecie pszczyńskim (330,1%), mikołowskim (308,7%), myszkowskim (286,3%), zaś wśród powiatów grodzkich w Katowicach (315,2%), Piekarach Śląskich (296,7%), Siemianowicach Śląskich (284,0%). W kolejnym podokresie zamiast wzrostu odnotowano jego znaczące spadki, często do poziomu 20-30% stanu wyjściowego (m.in. powiat pszczyński, bieruńsko-lędziński, Katowice). Biorąc jednak pod uwagę cały okres 1998-2008, wzrost bezrobocia dotknął praktycznie powiat myszkowski, cieszyński, Bielsko-Białą i Piekary Śląskie. Sumarycznie, maksymalne ubytki rozważanej kategorii osób to powiat gliwicki (konsekwencja rozwoju przemysłu samochodowego) oraz Żory.

Ludność

Czwarty element struktury rynku pracy, tj. ludność, jest odrębnym problemem badawczym w niniejszej publikacji (część pierwsza). Zwróćmy tutaj jedynie uwagę na te charakterystyki, które związane są ściśle z rynkiem pracy (migracje). Zmniejszenie się liczby ludności, zwłaszcza miast centralnych konurbacji katowickiej, zagraniczna emigracja zarobkowa, czy też postępujące starzenie demograficzne społeczeństwa, niewątpliwie wpływają na bieżące, jak i potencjalne zasoby pracy. Spadek atrakcyjności migracyjnej regionu, czy też „przejecie” przez gminy wiejskie dodatniego salda migracji, powoduje ograniczenie możliwości rozwoju rynków lokalnych w oparciu o zasoby zewnętrzne.

1.4. Wymiar funkcjonalny rynku pracy

Bardzo istotnym elementem rynku pracy jest jego wymiar funkcjonalny, determinujący jego pozycję gospodarczą. Jak zauważa W. Maik (1992, s. 33), analiza funkcjonalna ma charakter złożony. Z jednej strony obejmuje analizę struktury pracujących (zatrudnienia) w określonym obszarze, co pozwala na identyfikację działalności wiodących. Z drugiej strony ważna jest relacja między funkcjami rynków lokalnych, a ich zapleciami. Pozwala to chociażby na wskazanie – często złożonej – struktury powiązań między rynkiem lokalnym, a kolejnymi strefami bezpośredniego i dalszego zaplecza. Im bardziej złożony rynek pracy, tym więcej wielorakich, licznie nakładających się na siebie powiązań funkcjonalnych.

Zdaniem wielu badaczy podstawową koncepcją organizującą analizę rynku pracy jest teoria bazy ekonomicznej. Pozwala ona rozpatrywać działalność gospodarczą w podziale na sektor specjalizacji, uzupełniający i lokalny (Dziwowski, 1967). Ten pierwszy obejmuje wiodące dla danego obszaru działalności ekonomiczne, determinując jego rolę w szerszej skali terytorialnej. Przykładowo, dla regionalnego rynku pracy województwa śląskiego do sektora specjalizacji – z racji liczby pracujących – zalicza się górnictwo węglowe, hutnictwo, przemysł maszynowy. Sektor uzupełniający to działalności warunkujące pracę sektora specjalizacji. Obejmuje on funkcjonowanie systemu energetycznego, wodociągowego, kanalizacyjnego, gazowego, ciepłego, itp. Z kolei na sektor lokalny składają się te działalności, które zaspokajają podstawowe potrzeby mieszkańców (handel, usługi bytowe).

Szczegółowa analiza wielkości pracujących w poszczególnych typach działalności ekonomicznych pozwala nie tylko na wskazanie sektora specjalizacji, ale również wzajemnych proporcji między nim, a pozostałymi sektorami (uzupełniającym i lokalnym).

Obok teorii bazy ekonomicznej możliwe są także inne koncepcje wyjaśniające funkcjonowanie struktury rynku pracy, bądź opisujące długookresowy, historyczny proces jego formowania i przewidywanych tendencji w przyszłości np. teoria cykli gospodarczych, teorie rozwoju regionalnego i lokalnego, teorie regionu ekonomicznego, model centrum – peryferie. Próbę ich oceny do wyjaśnienia dotychczasowych przemian gospodarczo-społecznych podjęto w publikacji J. Runge (2009).

Punktem wyjścia analizy funkcjonalnego wymiaru rynku pracy województwa śląskiego jest informacja o liczbie podmiotów gospodarczych reprezentujących poszczególne sekcje Polskiej Klasyfikacji Działalności. Oparto się tutaj na danych z 2008 r. w podziale na powiaty ziemskie i grodzkie, uwzględniając podstawowe sekcje (od A do O) – tabl. 17.

Tabl. 17. **STRUKTURA PODMIOTÓW GOSPODARKI NARODOWEJ^a WEDŁUG SEKCJI (PKD 2004) W 2008 R.**
Stan w dniu 31 XII

Lp.	WYSZCZEGÓLNIENIE	Rolnictwo, łowiectwo i leśnictwo	Rybacktwo	Górnictwo	Przetwórstwo przemysłowe	Wytwarzanie i zaopatrzenie w energię elektryczną, gaz, wodę	Budownictwo
1	WOJEWÓDZTWO	1,35	0,01	0,06	9,74	0,08	10,92
	Powiaty:						
2	będziński	1,02	0,00	0,08	8,57	0,08	10,26
3	bielski	2,36	0,06	0,03	12,31	0,10	14,36
4	bieruńsko-łędziński	1,32	0,00	0,16	9,11	0,05	10,75
5	cieszyński	3,06	0,03	0,08	10,64	0,11	13,07
6	częstochowski	7,24	0,04	0,08	19,10	0,18	11,13
7	gliwicki	1,87	0,01	0,03	9,78	0,13	12,13
8	kłobucki	5,83	0,00	0,18	17,43	0,05	13,75
9	lubliniecki	4,96	0,04	0,16	12,15	0,05	13,63
10	mikołowski	1,55	0,01	0,07	11,36	0,09	11,51
11	myszkowski	2,30	0,01	0,18	20,27	0,13	8,36
12	pszczyński	2,94	0,01	0,02	10,01	0,13	17,85
13	raciborski	2,45	0,00	0,03	10,30	0,18	12,13
14	rybnicki	2,04	0,00	0,08	10,37	0,21	12,76
15	tarnogórski	1,83	0,00	0,09	10,77	0,08	12,00
16	wodzisławski	0,96	0,00	0,08	8,97	0,08	11,37
17	zawierciański	1,44	0,00	0,01	10,81	0,10	10,72
18	żywiecki	3,75	0,02	0,02	13,09	0,13	15,20
	Miasta na prawach powiatu:						
19	Bielsko-Biała	0,73	0,00	0,02	10,80	0,04	10,52
20	Bytom	0,34	0,01	0,07	7,50	0,06	10,69
21	Chorzów	0,37	0,02	0,03	7,01	0,05	10,21
22	Częstochowa	1,26	0,01	0,04	14,49	0,07	8,59
23	Dąbrowa Górnicza	0,48	0,00	0,04	8,68	0,08	11,85
24	Gliwice	0,46	0,00	0,06	8,11	0,12	9,55
25	Jastrzębie-Zdrój	0,41	0,02	0,17	6,40	0,03	8,99
26	Jaworzno	0,42	0,00	0,10	7,26	0,07	10,70
27	Katowice	0,36	0,01	0,07	7,41	0,07	8,15
28	Mysłowice	0,67	0,01	0,07	7,61	0,04	10,65
29	Piekary Śląskie	0,64	0,00	0,05	8,16	0,08	8,67
30	Ruda Śląska	0,60	0,01	0,04	7,57	0,07	9,55
31	Rybnik	0,96	0,02	0,02	8,46	0,07	12,91
32	Siemianowice Śląskie	0,27	0,00	0,06	8,30	0,05	12,17
33	Sosnowiec	0,41	0,06	0,03	7,10	0,02	9,83
34	Świętochłowice	0,45	0,03	0,13	7,38	0,00	11,17
35	Tychy	0,47	0,02	0,02	8,11	0,04	10,32
36	Zabrze	0,23	0,01	0,05	6,10	0,05	8,78
37	Żory	0,78	0,04	0,12	7,74	0,06	14,08

a Bez osób prowadzących gospodarstwa indywidualne w rolnictwie.

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Handel i naprawy ^Δ	Hotele i restauracje	Transport, gospodarka magazynowa i łączność	Pośrednictwo finansowe	Obsługa nieruchomości i firm ^Δ	Administracja publiczna i obrona narodowa; obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i zdrowotne ^Δ	Edukacja	Ochrona zdrowia i pomoc społeczna	Działalność usługowa komunalna, społeczna i indywidualna, pozostała	Lp.
%									
32,82	3,30	7,38	4,01	16,11	0,41	2,63	4,22	6,95	1
37,18	3,30	8,81	3,98	14,39	0,45	2,40	3,82	5,67	2
29,76	4,57	7,20	3,31	12,47	0,47	2,49	3,45	7,05	3
33,08	3,18	8,55	3,21	15,28	0,58	2,23	3,30	9,20	4
29,03	6,62	6,86	3,33	11,94	0,64	2,61	4,13	7,84	5
30,31	2,29	6,24	2,81	7,55	1,44	2,93	2,65	6,03	6
33,24	3,06	7,52	3,15	14,56	0,72	2,79	3,42	7,59	7
32,22	2,08	4,69	3,10	7,54	1,73	2,73	2,70	5,96	8
29,01	3,45	6,97	3,64	9,49	1,39	2,89	4,10	8,06	9
31,18	3,66	9,35	4,21	13,10	0,48	2,60	3,99	6,82	10
36,38	2,54	6,92	2,92	8,01	1,09	2,21	3,15	5,53	11
30,31	3,26	6,95	3,19	11,23	0,50	2,63	3,90	7,07	12
28,34	3,06	6,18	3,17	16,56	1,04	4,11	4,39	8,05	13
33,98	3,55	8,91	2,85	11,09	0,76	2,89	2,47	8,04	14
32,05	3,34	7,96	3,57	13,46	0,50	2,87	4,09	7,37	15
34,88	3,85	7,81	3,84	10,69	0,66	3,30	4,95	8,57	16
39,46	3,21	6,36	3,60	10,53	1,29	2,66	3,82	5,98	17
28,66	5,57	6,50	3,17	8,87	0,83	3,05	3,51	7,64	18
30,38	2,71	6,76	4,11	18,70	0,21	2,54	5,07	7,41	19
31,11	3,66	6,77	4,94	22,57	0,13	2,17	3,61	6,38	20
34,38	3,91	9,28	4,46	17,45	0,14	2,43	3,59	6,68	21
33,38	2,32	6,14	4,30	14,73	0,20	2,18	5,29	7,01	22
36,92	3,22	7,82	3,87	15,30	0,19	2,23	3,19	6,12	23
28,06	2,37	6,74	4,56	26,07	0,16	2,91	4,53	6,29	24
37,67	3,78	6,46	5,85	12,44	0,25	3,26	5,04	9,23	25
33,63	2,83	8,01	4,04	18,88	0,23	3,08	4,14	6,61	26
31,28	2,86	6,53	4,26	22,78	0,21	2,42	5,73	7,85	27
35,57	3,28	9,05	3,65	15,82	0,18	2,34	3,96	7,09	28
36,68	3,09	8,72	4,32	16,07	0,24	2,44	3,30	7,54	29
36,64	2,99	9,28	5,01	14,35	0,15	2,78	3,27	7,69	30
34,44	3,68	7,03	3,80	14,06	0,27	2,69	4,49	7,10	31
33,94	3,60	7,99	4,94	16,21	0,18	2,25	3,39	6,66	32
38,79	3,01	8,70	4,63	15,79	0,08	2,63	3,64	5,26	33
36,68	3,76	9,10	4,13	14,40	0,24	2,30	3,76	6,48	34
31,70	2,82	8,36	5,24	19,29	0,11	2,54	4,71	6,24	35
31,21	2,11	8,02	3,80	25,03	0,13	2,85	5,34	6,31	36
37,20	4,11	6,78	3,99	11,71	0,34	2,71	3,49	6,86	37

Porównanie danych dla całego województwa dla lat 1998 i 2008 wskazuje na wyraźną supremację określonych sekcji w strukturze, jak i wysoką stabilność owej struktury w czasie. Wiodącą sekcją wśród podmiotów gospodarczych jest sekcja G (Handel i naprawy). Jej udział przekraczał 30% – odpowiednio 39,88% w 1998 r. i 32,82% w 2008 r. Na drugim miejscu sytuuje się sekcja K (Obsługa nieruchomości i firm), na trzecim sekcja F (Budownictwo), zaś na czwartym sekcja D (Przetwórstwo przemysłowe). Pozostałe sekcje to udziały kilku procentowe, granicę 5% przekraczają jedynie sekcja I (Transport, gospodarka magazynowa i łączność) i sekcja O (Działalność usługowa, komunalna, społeczna i indywidualna). Porównując dane procentowe dla 1998 i 2008 roku widoczny był dwukrotny wzrost znaczenia sekcji J (Pośrednictwo finansowe), czy też wzrost o 5% udziału sekcji K. Największy spadek udziału procentowego wystąpił w sekcji G.

Reprezentowanie przez 1/3 ogółu podmiotów gospodarczych województwa śląskiego sekcji G nie powinno dziwić. Jak już wskazano wcześniej, jednym z podstawowych elementów transformacji ustrojowej było uwolnienie barier ograniczających działalność sektora prywatnego. W sytuacji dotkliwych braków towarów i usług dla ludności w końcu lat 80., działalność ta stosunkowo szybko stała się nieomal symbolem dokonujących się przeobrażeń gospodarczo-społecznych.

Podobnie rzecz się ma na poziomie lokalnym. Tabela 17 dobitnie ilustruje prymat sekcji G – zarówno na poziomie powiatów ziemskich, jak i grodzkich województwa śląskiego. Wśród tych pierwszych maksimum jej udziału odnotowano w powiecie zawierciańskim (39,46%), a dalej w będzińskim (37,18%), myszkowskim (36,38%). Historyczne tradycje działalności handlowo-usługowej na dawnym pograniczu Małopolski, Księstwa Siewierskiego i Śląska mają tutaj do dziś swoje znaczenie. Na dalszych pozycjach sytuują się powiaty: wodzisławski (34,88% udziału sekcji G) i rybnicki (33,98%), co należałoby wiązać z rozwojem działalności handlowo-usługowej zwłaszcza w strefie zewnętrznej konurbacji rybnickiej i postępującym tutaj procesem suburbanizacji (Runge, 2010).

Z kolei wśród powiatów grodzkich największe udziały sektora G dotyczyły Sosnowca (38,79%), Jastrzębia-Zdroju (37,67%) i Żor (37,20%), co jest potwierdzeniem sytuacji obserwowanej wśród powiatów ziemskich.

Sekcja K – uznawana w dotychczasowej literaturze ekonomiczno-geograficznej za miernik zaawansowania procesu tercjalizacji – w większym stopniu różnicuje obszar województwa śląskiego. Wśród powiatów ziemskich jedynie raciborski posiadał w 2008 r. wyższy udział podmiotów owej sekcji w stosunku do poziomu całego województwa (odpowiednio: woj. śląskie 16,11%, powiat raciborski 16,56%). Najslabiej sektor ten zaznaczał się w powiecie częstochowskim, kłobuckim i myszkowskim, gdzie dominują obszary rolnicze, ze słabo rozwiniętą siecią osadniczą (poza samą Częstochową), głównie o funkcjach obsługi rolnictwa.

Wśród miast grodzkich sekcja K zaznacza się szczególnie w Gliwicach (26,07% ogółu podmiotów), Zabrze (25,03%), Katowicach (22,78%), czy też w Bytomiu (22,57%). Relatywnie najmniejszymi udziałami sekcji K charakteryzowały się Żory (11,71%), Jastrzębie-Zdrój (12,44%) i Rybnik (14,06%). Tym samym konurbacja rybnicka wyraźnie „odstawała” w porównaniu z katowicką w zakresie zaawansowania rozwoju tzw. sektora IV (usługi wyspecjalizowane).

Drugim zasadniczym elementem charakterystyki funkcjonalnego wymiaru rynku pracy powinna być szczegółowa analiza pracujących według sekcji. W tym zakresie posłużono się materiałem źródłowym na poziomie poszczególnych jednostek podziału administracyjnego dla 2001 r. (tabl. 18).

Jednocześnie uwzględnia on tylko podmioty gospodarcze, w których liczba pracujących przekracza 9 osób. Jak już zauważono wcześniej, taka sytuacja powoduje, iż dla powyżej 90% podmiotów gospodarczych, brak jest informacji o pracujących na niższym poziomie agregacji aniżeli województwo, która budzi największe zainteresowanie badaczy, bowiem małe firmy uzewnętrzniają zazwyczaj dużą kreatywność na rynku pracy, łagodząc znacząco zjawisko bezrobocia.

W 2001 r. w gospodarce narodowej województwa śląskiego pracowało 1,2 mln osób, przy czym aż 1,1 mln osób w miastach, a tylko 107,3 tys. osób w obszarach wiejskich (odpowiednio 90,7% i 9,3%). Pamiętajmy, iż dane te nie obejmują danych dotyczących podmiotów gospodarczych o liczbie pracujących do 9 osób. Brak informacji o tych niewielkich, często bardzo aktywnych grupach pracujących w dotkliwy sposób zubaża obraz rynku pracy.

Pozostając przy tym zasobie informacji dostrzegalny jest przede wszystkim spadek znaczenia przemysłu jako podstawowej działalności gospodarczej w województwie. Już u progu transformacji udział pracujących wynosił tutaj jedynie 39,5% (2001 r.). Charakterystycznymi tendencjami stały się z jednej strony likwidacja nierentownych zakładów pracy, ograniczanie bądź zmiana profilu ich produkcji/usług, zaś z drugiej strony zmniejszanie się skali dojazdów do pracy

Obok przemysłu, jeszcze handel i naprawy (10,8% ogółu pracujących), ochronę zdrowia i opiekę społeczną (9,3%), a także edukację (8,9%) można uznać za działalności istotne. Pozostałe oscylowały wokół kilku procent.

Na poziomie powiatów ziemskich 50% udział pracujących w przemyśle przekroczyły 4 powiaty – bieruńsko-lędziński (73,6%), pszczyński (58,2%), gliwicki (55,2%) i mikołowski (50,5%). Mamy tu głównie reprezentację przemysłu motoryzacyjnego, górnictwa, przemysłu maszynowego. Podobnie słabnącą rolę przemysłu w determinowaniu struktury pracujących można dostrzec wśród powiatów grodzkich. Jedynie w przypadku Jastrzębia-Zdroju (56,6% pracujących w przemyśle) i Rudy Śląskiej (59,1%) należy mówić o miastach przemysłowych. W pozostałych przypadkach udział innych działalności – zwłaszcza usług – wpłynął na przekształcenie się tych ośrodków miejskich w kierunku usługowo-przemysłowym. Uwzględniając klasyczny podział gospodarki na sektor I (rolnictwo, leśnictwo, rybołówstwo), sektor II (przemysł, budownictwo) i sektor III (usługi), to w 1991 r. nastąpiła historyczna, jakościowa zmiana modelu gospodarczego województwa. W konsekwencji udział sektora II zmalał do poziomu poniżej 50% (46,6% ogółu pracujących). Województwo przestało być jedynie przemysłowe, swoje znaczenie uzyskały szybko rozwijające się usługi.

Relatywnie do innych obszarów mała rola przemysłu w koncentracji pracujących widoczna była zwłaszcza w powiecie lublinieckim (32,5%), będzińskim (34,7%), raciborskim (37,8%), zawierciańskim (38,7%). Regres działalności przemysłowej – zwłaszcza w zakresie górnictwa, przemysłu maszynowego, hutnictwa – dotknął wielu miast, szczególnie tych o dominującej dotąd monofunkcyjnej strukturze gospodarczej. W kolejnych latach proces ten pogłębił się, sprzyjając jednocześnie restrukturyzacji i rosnącemu znaczeniu działalności usługowej (Tkocz, 2001; Kłosowski, 2006).

O ile na poziomie całego województwa na drugim miejscu co do ważności plasowała się sekcja handel i naprawy, o tyle wśród poszczególnych powiatów sytuacja była zróżnicowana. Jedynie powiat cieszyński (13,7% udziału) i będziński (11,8% udziału) były powyżej średniej wojewódzkiej. W powiatach grodzkich ważna rola sekcji handel i naprawy ujawniła się w Żorach (19,8%), Siemianowicach Śląskich (15,5%), Sosnowcu (15,3%) i Katowicach (15,1%). Najmniej pracujących w tej sekcji zanotowano w Jastrzębiu-Zdroju (5,2%),

Tabl. 18. **UDZIAŁ PRACUJĄCYCH^a W PRACUJĄCYCH OGÓLEM WEDŁUG WYBRANYCH SEKCJI W 2001 R.**
Stan w dniu 31 XII

Lp.	WYSZCZEGÓLNIENIE	Przemysł	Budownictwo	Handel i naprawy ^Δ	Hotele i restauracje	Transport, gospodarka magazynowa i łączność	w
1	WOJEWÓDZTWO	39,5	7,0	10,8	1,2	6,3	
	Powiaty:						
2	będziński	34,7	6,8	11,8	1,0	6,3	
3	bielski	49,2	3,9	8,5	2,2	9,2	
4	bieruńsko-lędziński	73,6	3,9	5,0	0,7	2,3	
5	cieszyński	30,9	4,7	13,7	3,3	6,6	
6	częstochoowski	48,6	3,6	8,3	0,6	3,2	
7	gliwicki	55,2	5,7	5,0	1,5	3,0	
8	kłobucki	45,3	3,7	8,1	0,3	4,0	
9	lubliniecki	32,5	5,3	7,7	0,8	9,3	
10	mikołowski	50,5	9,3	9,6	1,1	3,8	
11	myszkowski	49,1	3,2	8,0	0,5	4,4	
12	pszczyński	58,2	7,0	5,0	0,8	3,6	
13	raciborski	37,8	5,5	8,8	1,4	6,4	
14	rybnicki	45,3	5,9	8,4	0,2	2,8	
15	tarnogórski	40,4	5,0	7,8	0,9	12,1	
16	wodzisławski	46,7	5,5	8,8	0,8	2,7	
17	zawierciański	38,7	4,4	9,6	0,6	10,4	
18	żywiecki	44,5	3,5	7,8	0,6	6,2	
	Miasta na prawach powiatu:						
19	Bielsko-Biała	35,1	6,3	14,3	1,2	5,9	
20	Bytom	34,8	10,1	10,3	1,2	5,2	
21	Chorzów	28,9	10,2	10,3	1,6	6,8	
22	Częstochowa	35,5	6,1	11,1	1,4	8,0	
23	Dąbrowa Górnicza	49,1	7,5	7,4	1,1	7,5	
24	Gliwice	34,0	7,2	9,9	0,9	8,2	
25	Jastrzębie-Zdrój	56,6	8,0	5,2	1,3	3,1	
26	Jaworzno	43,5	6,3	7,1	0,8	9,3	
27	Katowice	25,7	8,2	15,1	1,5	8,0	
28	Mysłowice	45,3	9,4	11,0	0,7	4,7	
29	Piekary Śląskie	48,2	5,8	7,8	0,2	2,1	
30	Ruda Śląska	59,1	6,1	8,1	0,6	1,8	
31	Rybnik	38,4	8,6	10,0	1,2	11,1	
32	Siemianowice Śląskie	41,4	9,2	15,5	0,1	4,9	
33	Sosnowiec	35,7	7,2	15,3	1,1	4,4	
34	Świętochłowice	34,2	15,8	12,0	0,5	2,1	
35	Tychy	42,1	6,0	13,2	1,5	4,9	
36	Zabrze	33,0	10,1	12,2	1,1	3,6	
37	Żory	21,6	10,1	19,8	1,7	5,2	

a Według faktycznego miejsca pracy; bez podmiotów o liczbie pracujących do 9 osób.

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Pośrednictwo finansowe	Obsługa nieruchomości i firm; nauka ^Δ	Administracja publiczna i obrona narodowa; obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i zdrowotne ^Δ	Edukacja	Ochrona zdrowia i opieka społeczna	Pozostała działalność usługowa komunalna, społeczna i indywidualna	Lp.
%						
2,2	7,0	4,8	8,9	9,3	2,1	1
1,8	6,4	5,7	9,6	10,9	3,2	2
0,9	2,2	2,5	8,2	10,4	1,5	3
0,3	3,0	1,9	5,4	3,5	0,1	4
2,6	3,2	6,4	10,8	13,4	2,6	5
1,2	1,5	3,6	15,6	10,0	1,4	6
1,1	4,2	2,6	8,0	10,4	1,4	7
1,5	0,9	6,2	14,5	10,8	1,3	8
1,5	2,5	7,6	9,7	16,2	2,7	9
1,7	4,1	3,4	6,5	6,8	1,9	10
2,4	2,6	7,8	11,0	8,8	1,7	11
0,9	2,8	3,0	7,9	7,1	1,1	12
1,8	4,9	7,2	10,2	10,1	2,1	13
1,0	4,5	3,7	13,9	8,1	4,5	14
1,2	4,1	6,0	8,7	10,6	1,3	15
1,5	2,8	5,1	9,4	14,4	1,5	16
1,7	4,3	5,4	10,4	10,6	1,6	17
1,6	3,2	6,4	12,7	9,3	1,9	18
3,1	8,9	6,4	8,1	8,2	2,1	19
2,1	9,5	4,3	8,2	10,3	3,3	20
1,5	10,8	7,4	7,3	10,0	3,2	21
2,7	4,8	5,9	11,6	10,2	2,5	22
1,7	8,5	3,1	6,6	6,0	1,3	23
2,1	13,5	4,2	10,5	7,9	1,2	24
1,8	5,0	3,3	5,5	8,2	1,8	25
4,1	6,0	3,3	11,0	6,6	1,9	26
4,5	11,7	6,1	7,8	8,6	2,5	27
1,4	9,3	3,0	6,8	6,5	1,6	28
1,0	4,3	2,9	13,0	11,8	2,3	29
1,1	5,3	2,6	6,1	7,4	1,6	30
2,3	3,6	5,0	8,4	8,2	2,6	31
1,9	8,1	3,6	1,8	12,0	1,3	32
2,2	9,8	3,1	9,9	9,3	1,5	33
1,7	6,1	4,3	7,3	11,9	3,6	34
2,0	8,9	3,4	7,4	8,1	1,9	35
2,1	8,6	4,9	9,6	12,0	2,8	36
1,8	5,0	4,2	12,1	10,4	7,6	37

Na uwagę zasługują jeszcze ochrona zdrowia i opieka społeczna oraz edukacja. Działalności te są związane nie tylko z rozmieszczeniem potencjału demograficznego, ale także z jego zróżnicowaniem strukturalnym. W obrębie ochrony zdrowia i opieki społecznej dało się zauważyć istotną rolę wyspecjalizowanych placówek szpitalnych (Lubliniec, Piekary Śląskie, Siemianowice Śląskie, Zabrze), zaś w działalności edukacyjnej ośrodki o szczególnie dużej ofercie w tym zakresie. Największe udziały pracujących w edukacji odnotowano w powiecie częstochowskim (15,6% ogółu pracujących), kłobuckim (14,5%), rybnickim (13,9%), w Piekarach Śląskich (13,0%), żywieckim (12,7%), w Żorach (12,1%). Tym samym ekstrema owej cechy wystąpiły poza centrami osadniczymi województwa.

Jak już stwierdzono wcześniej, zmiany w sposobie agregacji danych, jak i zasad ich upowszechniania spowodowały, iż brak jest porównywalnego materiału w tym względzie dla lat następnych. Możemy jedynie porównać udziały pracujących w podmiotach gospodarczych liczących powyżej 9 osób w latach 1998-2008, jak i dynamikę w tym zakresie, przyjmując 1998 r. jako bazę odniesienia. I tak, w 2008 r. udział pracujących w przemyśle i budownictwie spadł do poziomu 44,9% w porównaniu z rokiem bazowym. Powiatami z dominującą funkcją przemysłu i budownictwa były: bielski, żywiecki, częstochowski, kłobucki, gliwicki, wodzisławski, mikołowski, pszczyński i bieruńsko-lędziński. Wynikało to głównie z lokalizacji podmiotów gospodarczych o znaczeniu ponadlokalnym (ponadregionalnym), reprezentujące branżę górnico-hutniczą, przemysł motoryzacyjny. Wśród największych miast na prawach powiatu czołową pozycję ośrodka przemysłu i budownictwa posiadały w 2008 r.: Jastrzębie-Zdrój (65,1% pracujących w przemyśle), Dąbrowa Górnicza (odpowiednio 53,4%), Mysłowice (52,1%), Piekary Śląskie (51,6%), Ruda Śląska (54,5%) i Tychy (56,7%).

Tabl. 19. **PRACUJĄCY W PRZEMYŚLE I BUDOWNICTWIE**

WYSZCZEGÓLNIENIE	1998 ^a	2008 ^b	
	w % ogółu pracujących		1998 = 100
WOJEWÓDZTWO	51,5	44,9	73,9
Powiaty:			
będziński	51,9	40,9	65,4
bielski	53,2	51,1	85,6
bieruńsko-lędziński	81,2	75,7	80,4
cieszyński	42,8	38,4	75,8
częstochowski	55,2	53,9	84,8
gliwicki	60,5	55,9	78,3
kłobucki	52,1	58,1	118,2
lubliniecki	40,9	43,6	95,1
mikołowski	65,6	56,8	80,3
myszkowski	56,6	48,4	65,1
pszczyński	66,3	58,9	70,1
raciborski	47,2	38,0	66,3
rybnicki	67,2	45,7	50,6
tarnogórski	48,5	40,7	68,5
wodzisławski	59,7	51,6	63,5
zawierciański	51,4	47,1	68,1
żywiecki	50,1	50,2	111,7

Tabl. 19. **PRACUJĄCY W PRZEMYŚLE I BUDOWNICTWIE** (dok.)

WYSZCZEGÓLNIENIE	1998 ^a	2008 ^b	
		w % ogółu pracujących	1998 = 100
Miasta na prawach powiatu:			
Bielsko-Biała	49,2	44,5	84,2
Bytom	54,1	35,2	36,3
Chorzów	44,5	35,1	60,8
Częstochowa	44,7	43,3	88,5
Dąbrowa Górnicza	46,1	53,4	90,0
Gliwice	46,7	43,7	86,4
Jastrzębie-Zdrój	65,7	65,1	88,0
Jaworzno	60,7	46,2	60,0
Katowice	40,1	28,8	61,6
Mysłowice	61,4	52,1	66,6
Piekary Śląskie	64,7	51,6	57,5
Ruda Śląska	69,2	54,5	58,2
Rybnik	53,6	46,4	72,7
Siemianowice Śląskie.....	54,9	48,6	67,0
Sosnowiec	48,2	37,3	61,0
Świętochłowice	58,0	38,3	46,4
Tychy	48,0	56,7	155,2
Zabrze	50,0	41,3	66,5
Żory	36,1	36,3	128,1

a Stan w dniu 30 IX; według miejsca pracy; bez podmiotów o liczbie pracujących do 5 osób. **b** Stan w dniu 31 XII; według faktycznego miejsca pracy; bez podmiotów o liczbie pracujących do 9 osób.

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Przyjmując 1998 r. jako bazę odniesienia równą 100, to w zdecydowanej liczbie przypadków badane 10-lecie cechowało się spadkiem liczby pracujących w przemyśle i budownictwie (tabl. 19). Był on najbardziej widoczny w powiecie rybnickim (spadek o prawie połowę), Bytomiu (o ponad 60%), Świętochłowicach (spadek o ponad 50%). Redukcję liczby pracujących w granicach 30-40% w przemyśle i budownictwie odnotowano w omawianym okresie aż w 9 największych miastach województwa. Jedynie w Tychach wystąpił wzrost liczby pracujących, jako konsekwencja rozwoju tyskiej podstrefy SSE województwa. Z kolei dynamika powyżej 100% w Żorach, powiecie kłobuckim i żywieckim wynika raczej z fluktuacji pracujących w zbiorze danych (odnoszących się do podmiotów gospodarczych o liczbie pracujących powyżej 9 osób).

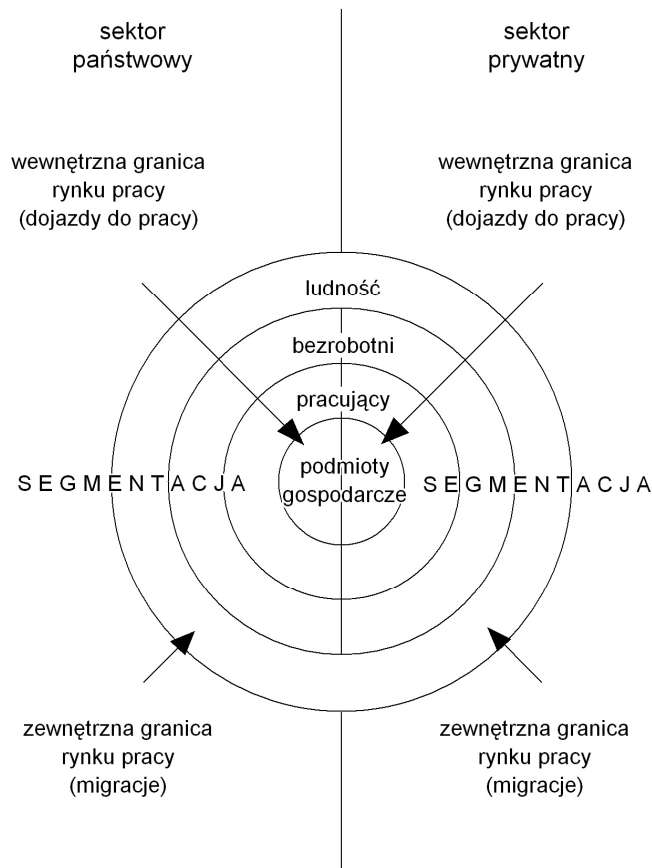
Próba geograficzno-ekonomicznej syntezy rynku pracy

Geograficzno-ekonomiczną syntezę dotychczasowych, jak i możliwych tendencji przeobrażeń rynku pracy województwa śląskiego można przeprowadzić w oparciu o różne ujęcia teoretyczne. Przykładowo, w publikacji poświęconej strukturze rynku pracy regionu tradycyjnego (Runge, 1996) zastosowano koncepcję terytorialnego systemu społecznego Z. Chojnickiego (1988). Badania te przeprowadzono dla poprzedniego podziału administracyjnego kraju, obejmując jedynie początkowy okres transformacji ustrojowo-gospodarczej, a zatem wymagały one aktualizacji. Jednocześnie ostatnie lata to szereg prób krytycznego spojrzenia na dotychczasowe koncepcje teoretyczne odnoszące się do złożonych układów osadniczych. O ile dla układów aglomeracyjnych stosunkowo prosto daje się je ująć w formie stref koncentrycznych o przesuwającej się na zewnątrz dynamice przeobrażeń, o tyle dla układów typu konurbacji nie jest to takie proste.

Z uwagi na fakt, iż rozważane tutaj województwo zawiera zarówno złożone, jak i proste (lokalne) zespoły osadnicze o różnej genezie, dynamice przemian, czy też strukturze funkcjonalnej, zastosowanie jednolitego podejścia teoretycznego jest niemożliwe. Złożony charakter konurbacji katowickiej, jak i rybnickiej, powoduje zjawisko wzajemnego nakładania się na siebie różnego typu powiązań i oddziaływań społeczno- gospodarczych (tzw. zjawisko koincydencji).

Model rynku pracy. Przyjęcie czterech wymiarów rynku pracy (przestrzenny, hierarchiczny, strukturalny, funkcjonalny) pozwala na wstępie przedstawić model owego rynku (ryc. 7).

Ryc. 7. **Model rynku pracy**



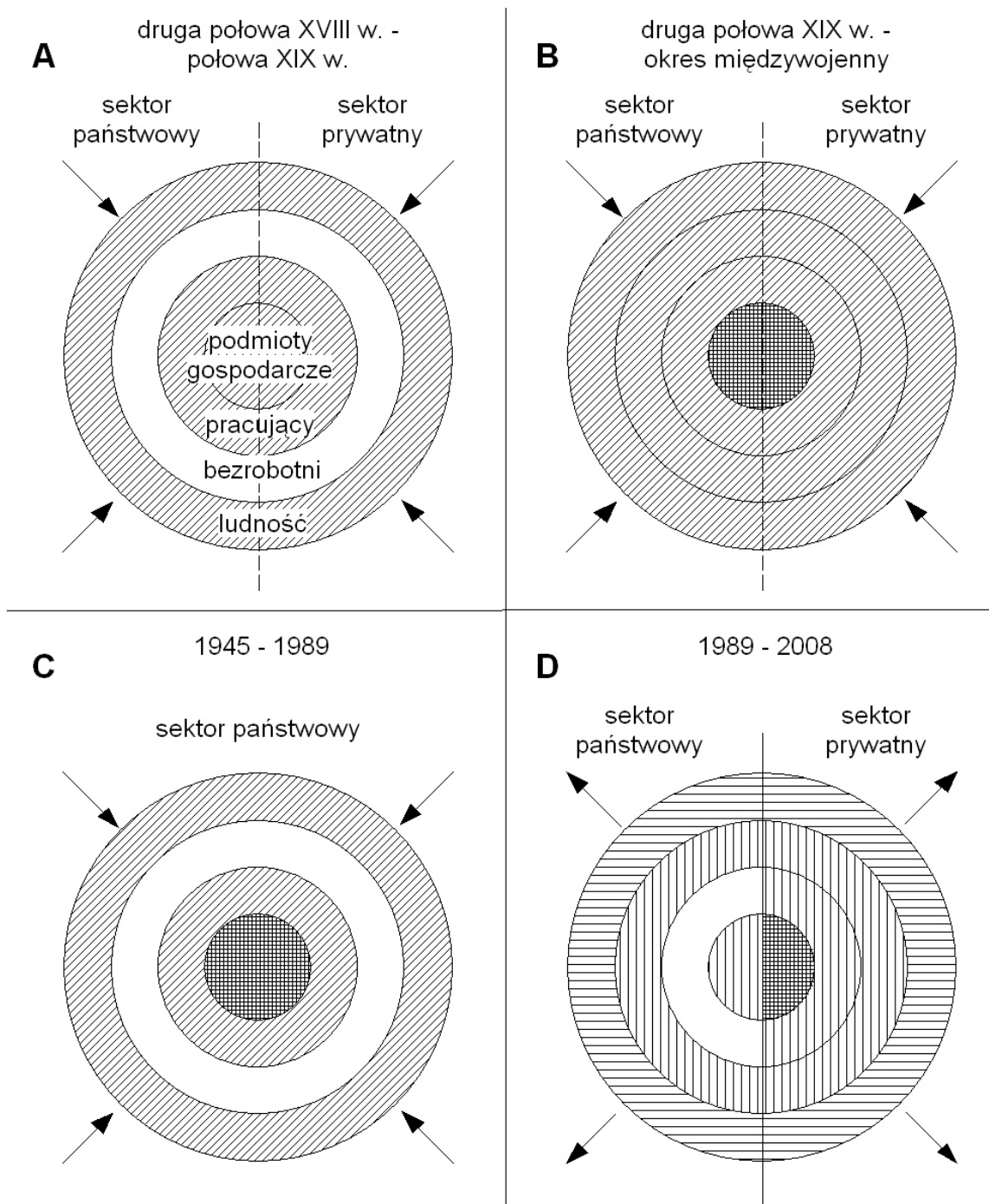
Uznano, iż jego centrum zajmują podmioty gospodarcze pozostające w określonych relacjach z pozostałymi składowymi (pracujący, bezrobotni, ludność). Wewnętrzną granicą rynku są dojazdy do pracy, zaś granicą zewnętrzną – migracje stałe. W przypadku każdego poziomu hierarchicznego ujawnia się określona segmentacja (przestrzenna, demograficzna, społeczna, gospodarcza). W proponowanym modelu rynku pracy uwzględniono także podział gospodarki na sektor publiczny i prywatny.

Przyjmując cztery historyczne okresy funkcjonowania rynku pracy obszaru obecnego województwa śląskiego – zwłaszcza jego najsilniej zurbanizowanych obszarów (konurbacja katowicka, konurbacja rybnicka) – tj.:

- ✓ lata od drugiej połowy XVIII wieku do połowy XIX stulecia;
- ✓ lata od drugiej połowy XIX wieku po okres międzywojenny;
- ✓ lata 1945-1989;
- ✓ lata 1989-2008 (transformacja ustrojowa i okres późniejszy),

to da się zauważyć istotne różnice w postaci tak ujętego modelu (ryc. 8).

Ryc. 8. Historyczne zmiany modelu rynku pracy obszaru konurbacji katowickiej



I tak, w pierwszym okresie jego funkcjonowania najważniejszymi jego składowymi były szybko powstające i rozwijające się zakłady przemysłowe. Wraz z nimi rosła liczba pracujących. Był to zatem okres krystalizacji materialnej rynku pracy. Jak zauważono już we wprowadzeniu do niniejszego opracowania, miejscowe zasoby siły roboczej były dalece niewystarczające, dlatego też nieomal od początku konieczne stało się jej pozyskiwanie z obszarów otaczających i dalej położonych. Szczególne znaczenie w owym pozyskiwaniu rąk do pracy miało przyzakładowe budownictwo mieszkaniowe. Po raz pierwszy pojawia się w latach 40. XIX wieku na pograniczu ówczesnej Rudy Śląskiej, Chorzowa i Bytomia, zaś swój funkcjonalny kres notuje na przełomie lat 70. i 80. w miastach Zagłębia Dąbrowskiego (Dąbrowa Górnicza, Sosnowiec).

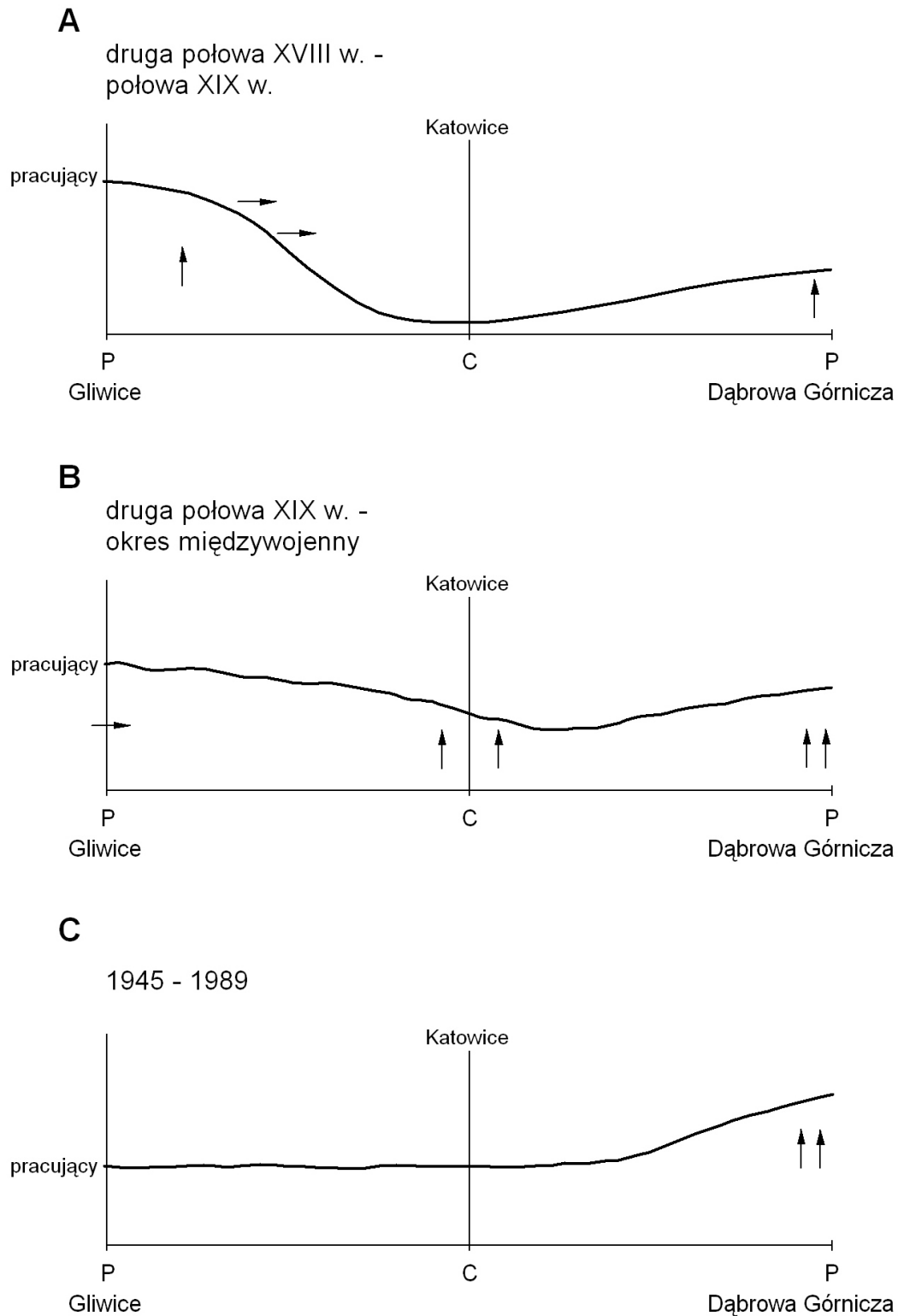
Rozwój tej formy budownictwa mieszkaniowego, później spółdzielczego, jak i uformowanie się przestrzennej struktury komunikacyjnej, doprowadziło w konsekwencji do względnej stabilizacji poszczególnych wymiarów regionalnego rynku pracy. Jedynie lata wzmożonego inwestowania gospodarczego, czy też zmian politycznych doprowadzały tutaj do destabilizacji rynku regionalnego. Sam podział na sektor publiczny i prywatny aż do lat międzywojennych nie był do końca jednoznaczny (mieszanie się form własności kapitałowej).

Lata po II wojnie światowej to nie tylko zmiany polityczne. Obok zdecydowanego ograniczenia własności prywatnej, doktrynalnie wyeliminowano bezrobocie. Obowiązujący w krajach Europy Środkowo-Wschodniej model gospodarki wymagał co prawda dalszego wzrostu zatrudnienia w sektorze specjalizacji, jednak nadmierna jego koncentracja w największych ośrodkach miejskich skłaniała do działań deglomeracyjnych. Generalnie jednak powojenne procesy urbanizacyjne (zwłaszcza w dekadzie lat 70.) przynoszą w badanym obszarze wiele inwestycji gospodarczych o znaczeniu ogólnokrajowym (Huta Katowice, FSM, kopalnie Rybnickiego Okręgu Węglowego). W rezultacie nadal utrzymywała się wysoka ranga przemysłu ciężkiego. Ekstensywny model rozwoju wynikał w dużej mierze z faktu wchodzenia na rynek pracy w latach 70. licznych roczników powojennego wyżu demograficznego.

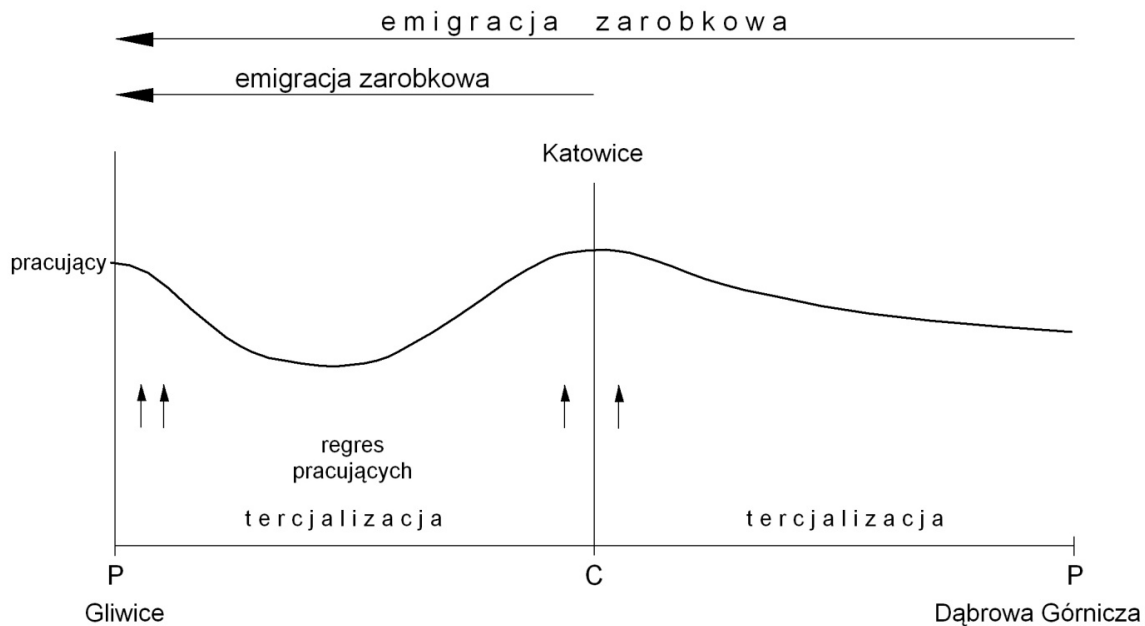
Lata transformacji ustrojowej i późniejsze to powrót znaczenia sektora prywatnego w gospodarce, ale także zjawiska bezrobocia. W obszarze silnie zdominowanym po 1945 r. przez duże, państwowe przedsiębiorstwa, sektor prywatny radzi sobie po transformacji dobrze, dystansując pod względem liczby i dynamiki przemian sektor państwowy. Regres demograficzny oraz upadek spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego powodują z jednej strony przedłużanie się w czasie fazy niżowej w powojennych przemianach demograficznych, zaś z drugiej strony ujawnianie się procesu suburbanizacji. Zmniejsza się liczba dojeżdżających do pracy, odwróceniu ulegają kierunki przemieszczeń ludności. Od 1992 r. – po raz pierwszy w historii – badany region przestał być obszarem przewagi napływu migracyjnego w kształtowaniu jego stanu zaludnienia. Odtąd ważniejsze stają się wewnątrz regionalne czynniki rozwoju demograficznego. Spadek atrakcyjności miast jako docelowego miejsca zamieszkania, rosnące problemy ich dalszych przemian (przykładowo: regres lub upadek zakładów pracy, bezrobocie, brak mieszkań, starzenie demograficzne) powoduje wzrost znaczenia gmin wiejskich, zwłaszcza tych usytuowanych w sąsiedztwie dużych miast, bądź aglomeracji (konurbacji).

W odróżnieniu jednak od układów aglomeracyjnych zjawisko suburbanizacji ma tu formę nieco inną. Występuje ona w postaci suburbanizacji wewnętrznej (na dodatek w odniesieniu do części ośrodków miejskich). Suburbanizacja zewnętrzna, zakładająca przede wszystkim wzrost aktywności społeczno-gospodarczej w miejscowościach bezpośrednio otaczających konurbację katowicką, praktycznie tutaj nie występuje. Widoczna jest natomiast w konurbacji rybnickiej (Kłosowski, Runge, 2010; Runge, 2010). Sytuacja obserwowana w konurbacji katowickiej jest z jednej strony spadkiem jej znaczenia w przyciąganiu migrantów, zaś z drugiej strony istotnym odpływem w kierunku miejscowości powiatu bielskiego, cieszyńskiego i żywieckiego, jak również za granicę (emigracja zarobkowa). Z uwagi na wiodącą rolę konurbacji katowickiej w strukturze osadniczej województwa śląskiego, przestrzenne zróżnicowanie modelu rynku pracy ujęto jedynie dla owego układu (ryc. 9, 10).

Ryc. 9. Tendencje zmian liczby pracujących w obszarze konurbacji katowickiej



Ryc. 10. Zasadnicze zmiany na rynku pracy konurbacji katowickiej w latach 1988-2008



Koncentrację pracujących wzdłuż równoleżnikowej osi konurbacji katowickiej i jej zmiany odzwierciedla ryc. 8. Do połowy XIX wieku ważniejszą rolę w rozwoju rynku pracy pełniła zachodnia część konurbacji. Wynikało to z historycznego procesu zmian strukturalnych inicjowanych po 1742 r. przez władze pruskie (pochodząca utrata Śląska przez Austrię). Czynniki takie jak: geopolityczne zainteresowanie Śląskiem, odpowiednie ustawodawstwo ułatwiające działania gospodarcze, odkrycie zasobów węgla kamiennego, jak i występowanie innych surowców przyczyniły się do narastania dysproporcji rozwojowych między zachodnimi, a wschodnimi miejscowościami późniejszej konurbacji. Z biegiem czasu impulsy rozwojowe przesunęły się w kierunku obecnego centrum. W części zagłębiowskiej dynamika rozwoju społeczno-gospodarczego była wolniejsza (efekt znacznego oddalenia od centrum politycznego Rosji, późniejsze zniesienie pańszczyzny, niedostatek kapitału w rękach prywatnych, itp.).

Druga połowa XIX wieku przynosi wzrost znaczenia Katowic, przyszłej stolicy administracyjnej regionu. Jednocześnie do lat międzywojennych domknęły zostaje etap formowania regionu śląskiego jako regionu stykowego (Rykiel, 1991). Rynek pracy osiąga maksimum swojego znaczenia gospodarczego, osłabiany w trakcie I i II wojny światowej, jak i światowego kryzysu ekonomicznego lat 20. XX wieku.

Lata 1945-1989 to przede wszystkim wzrost znaczenia rynku pracy wschodniej części konurbacji katowickiej, zwłaszcza w dekadzie lat 70. (ryc. 9). Budowa Huty Katowice, Koksowni Przyjaźń, przyniosły daleko idące konsekwencje na rynku pracy całego regionu, jak i poza nim (Runge, 1996). Wzrosła nie tylko liczba zatrudnionych, ale zwiększył się także potencjał demograficzny. Dotyczyło to w równej mierze pozostałych miejscowości województwa.

Z kolei transformacja ustrojowa to wzrost zróżnicowania rynku pracy we wszystkich jego wymiarach (ryc. 10). I tak:

- ✓ w wymiarze przestrzennym maleje znaczenie granicy zewnętrznej oraz wewnętrznej rynku,
- ✓ w wymiarze hierarchicznym w istotnym zakresie zmienia się pozycja poszczególnych lokalnych rynków pracy. Zdecydowanie tracą rynki tradycyjne, monofunkcyjne gospodarczo, wzrasta pozycja Katowic. Poza Gliwicami inne miejscowości zachodniej części konurbacji wykazują raczej problemy. W części wschodniej konurbacji zróżnicowania rynków pracy nie są aż tak zauważalne. Daje się tutaj także zauważyć „echo” intensywnych procesów urbanizacyjnych lat 70. w postaci korzystnych tendencji przemian ludnościowych. W całym obszarze konurbacji widoczny jest proces wzrostu pracujących w usługach.

Klasyfikacja dynamiczna lokalnych rynków pracy województwa śląskiego. Ważnym elementem syntezy rynku pracy jest klasyfikacja dynamiczna gmin z uwagi na zmiany w czasie czterech składowych owego rynku (zaludnienie, pracujący, bezrobotni, podmioty gospodarcze). Wykorzystując procedurę tabeli znaków, można dokonać podziału gmin województwa z uwagi na charakter zmian składowych w latach 1988-2008. Tabela 20 oraz ryc. 11 przedstawiają to zagadnienie.

Tabl. 20. **KLASYFIKACJA DYNAMICZNA GMIN WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO W ZAKRESIE ZMIAN STRUKTURALNYCH LOKALNYCH RYNKÓW PRACY W LATACH 1998–2008**

KLASA PRZE-STRZENNIA	Cecha				Jednostki przestrzenne (miasta, gminy wiejskie)
	A	B	C	D	
1	+	+	+	+	Szczyrk, Wiśla, Buczkowice, Jasienica, Kozy, Porąbka, Wilamowice, Brenna, Dębowiec, Hażlach, Istebna, Jeleśnia, Radziechowy-Wieprz, Koszęcin, Koziegłowy, Kroczyce, Radzionków, Ożarówce, Pilchowice, Kornowac, Krzyżanowice, Gaszowice, Świerklany, Godów, Lubomia, Marklowice, Mszana, Bobrowniki, Orzesze, Ormontowice, Goczałkowice, Imielin, Pawłowice, Suszec
2	+	+	+	-	Chybie, Skoczów, Strumień, Bielsko-Biała, Woźniki, Kamienica-Polska, Konopiska, Mstów, Poczesna, Rędziny, Mikołów
3	+	+	-	+	Bestwina, Żywiec, Czernichów, Gilowice, Lipowa, Milówka, Rajcza, Ujsoly, Baranów, Panki, Sośnicowice, Lyski, Radlin, Gorzyce, Żory, Mierzęcice, Pilica, Bieruń, Bojszowy
4	+	+	-	-	Miasteczko Śląskie, Mykanów, Opatów, Przystajń, Wręczyca Wielka, Gierałtowice
5	+	-	+	+	Jaworze, Wilkowice, Ustroń, Goleszów, Zebrzydowice, Ślemień, Lubliniec, Kochanowice, Świerklaniec, Mysłowice, Nędza, Jejkowice, Będzin, Psary, Władowice, Jaworzno, Wry, Kobiór, Miedźna
6	+	-	+	-	Kalety, Blachownia, Kruszyna, Myszków, Poraj, Żarki, Pietrowice Wielkie, Rydułtowy, Łaziska Górne, Pszczyna
7	+	-	-	+	Czechowice-Dziedzice, Łękawica, Łodygowice, Świnna, Węgierska Górka, Pawonków, Tworóg, Wodzisław Śląski, Rybnik, Sławków, Poręba, Ogrodzieniec, Lędziny
8	+	-	-	-	Koszarawa, Herby, Kłomnice, Starcza, Miedźno, Popów, Chełm Śląski
9	-	+	+	+	Dąbrowa Zielona, Olsztyn, Kuźnia Raciborska
10	-	+	+	-	Janów, Częstochowa, Toszek
11	-	+	-	+	Ciasna, Przyrów, Irządze, Pyskowice, Gliwice
12	-	+	-	-	Kłobuck, Krzepice, Lipie, Katowice, Jastrzębie Zdrój, Siewierz, Tychy
13	-	-	+	+	Tarnowskie Góry, Zbrostawice, Bytom, Lelów, Niegowa, Knurów, Rudziniec, Wielowieś, Siemianowice Śląskie, Pszów, Czeladź, Wojkowice, Łazy
14	-	-	+	-	Cieszyn, Piekary Śląskie, Koniecpol, Krzanowice, Rudnik
15	-	-	-	+	Krupski Młyn, Zabrze, Chorzów, Ruda Śląska, Szczekociny, Żarnowiec
16	-	-	-	-	Świętochłowice, Racibórz, Czerwionka-Leszczyny, Zawiercie, Dąbrowa Górnica, Sosnowiec

Legenda:

- | | |
|--|------------|
| A – dynamika zaludnienia, | (+) wzrost |
| B – dynamika pracujących, | (-) spadek |
| C – dynamika liczby bezrobotnych, | |
| D – dynamika liczby podmiotów gospodarczych. | |

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Na rycinie – podobnie jak uprzednio w omawianiu hierarchii lokalnych rynków pracy – przypisano kolory z rozróżnieniem na tzw. „cieple” i „zimne”. Te pierwsze odnoszą się do klas przestrzennych z dominacją znaków + (plus), zaś te drugie do znaku – (minus). Sam znak plus lub minus wskazuje odpowiednio na wzrost bądź spadek wielkości rozpatrywanej cechy w latach 1998-2008 w stosunku do poziomu ogólnego wojewódzkiego. Mówiąc inaczej, przyjmując taką bazę odniesienia możemy precyzyjnie wskazać pozytywne, jak i negatywne tendencje przemian.

Punktem wyjścia jest tu klasa gmin miejskich i wiejskich, w których wszystkie cztery cechy wykazywały szybszy wzrost od średniej wojewódzkiej (tabl. 20, ryc. 11). Z jednej strony skupia ona większość miejscowości południowej i południowo-zachodniej części województwa, zaś z drugiej strony gminy bezpośredniego i dalszego zaplecza Częstochowy. Można byłoby powiedzieć, iż generalnie mamy tutaj do czynienia z w miarę zrównoważoną dynamiką zmian wszystkich czterech składowych rynku pracy. Wzrost bezrobocia był „łagodzony” przez zwiększanie się pozostałych wielkości. Na uwagę zasługuje także wyższa od średniej dynamika zmian zaludnienia. Powinna być ona interpretowana w kategoriach procesu suburbanizacji, bowiem widoczne wzrosty sytuują się przede wszystkim w strefach zewnętrznych konurbacji rybnickiej, aglomeracji Częstochowy oraz centralnej i południowej części dawnego bielskiego. Te dwa ostatnie stały się obszarami docelowymi dla migrantów opuszczających największe miasta regionu. Skrajnym przypadkiem jest tu Jaworze. Praktycznie jedynie powiat będziński i wschodnia część konurbacji katowickiej (Imielin, Mysłowice, Jaworzno) plasowały się w pierwszej klasie przestrzennej. Kolejne klasy pełniły rolę pośrednich w kierunku słabnącego znaczenia poszczególnych składowych rynku pracy.

Rozpatrując strukturę modelu rynku pracy jako układ pracujący – podmioty gospodarcze (tzw. rdzeń modelu) oraz bezrobotni – liczba ludności (otoczenie), to bardzo interesującą jest klasa trzecia. Spotykamy tutaj większą od średniej wojewódzkiej dynamikę składowych rdzenia, a jednocześnie mniejszą dynamikę otoczenia. Gmin takich było 19, głównie na obszarze Beskidu Śląskiego i Żywieckiego, w otoczeniu konurbacji rybnickiej, jak i w północno-wschodniej części konurbacji katowickiej oraz jej otoczeniu. Pomimo słabszej dynamiki demograficznej, wzrostu bezrobocia, trzon rynku pracy wykazuje tutaj swoją aktywność.

Jak już sygnalizowano nieco wcześniej, obszar konurbacji katowickiej to głównie miejscowości z raczej słabszą dynamiką rozpatrywanych cech. Podobnie rzecz się ma w pasie gmin od Krzepic przez Częstochowę, Szczekociny, aż po gminę Żarnowiec. Słaby poziom urbanizacji, dynamiki zmian gospodarczych, zarówno przed, jak i po transformacji ustrojowej, peryferyjność położenia geograficznego powodują, iż ta część województwa pozostaje w tyle w stosunku do innych obszarów. Klasę tę reprezentują także niektóre miejscowości południowo-zachodniej części województwa.

Do klasy o dominacji samych minusów zaliczono Świętochłowice, Racibórz, Czerwionkę-Leszczyny, Zawiercie, Dąbrowę Górniczą i Sosnowiec. Pomimo przynależności do różnych klas wielkościowych miast, różnej lokalizacji w obrębie województwa, wspólnym mianownikiem dla nich jest niekorzystny charakter przemian rynku pracy.

Generalizując obraz klasyfikacji dynamicznej lokalnych rynków pracy województwa śląskiego można doszukiwać się tutaj określonych prawidłowości przestrzennych. Klasy o aktywniejszych zmianach składowych rynku tworzą dwie strefy o przebiegu północny-zachód – południowy-wschód. Pierwsza z nich skupia większość gmin centralnej części dawnego częstochowskiego, zaś druga (wyraźnie większa) obejmuje konurbację rybnicką, byłe bielskie wraz z południowym obrzeżem konurbacji rybnickiej. Z kolei klasy ze słabszą dynamiką zmian lokowały się na północnych krańcach województwa oraz w centralnej i zachodniej części konurbacji katowickiej i w powiecie gliwickim. Niewątpliwie na takie tendencje wpływają w równej mierze przemiany gospodarcze, jak i sytuacja demograficzno-społeczna.

dr Sławomir Sitek

Problemy społeczne - zamożność i niedostatek mieszkańców
Problemy zdrowotne, a ochrona zdrowia

dr hab. Franciszek Kłosowski

Gospodarka mieszkaniowa
Edukacja

IV. WARUNKI I POZIOM ŻYCIA MIESZKAŃCÓW WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

Problemy społeczne – zamożność i niedostatek mieszkańców

Wstęp

Gospodarstwo domowe jest jednym z podstawowych podmiotów występujących w gospodarce rynkowej. Jest to najpowszechniejszy i najbardziej trwały podmiot gospodarujący, opierający swą działalność na własnych środkach materialnych i sile roboczej swoich członków (Kędzior Z., 1998, s. 87). W ujęciu przedmiotowym gospodarstwo domowe jest bazą ekonomiczną (zbiorem wartości rzeczowych, pieniężnych), których wyrazem jest mieszkanie, jego wyposażenie i różne formy dochodów. To właśnie poziom dochodów i będący pochodną tego poziom konsumpcji i wyposażenia w najistotniejszy sposób kształtują warunki życia ludności. Po szokowych latach 90., które radykalnie zmieniły sytuację gospodarstw domowych będącą następstwem transformacji społeczno-gospodarczej, XXI wiek przyniósł pewną normalizację i wyrównywanie pewnych parametrów (Szopa B., 2005). Wejście do UE, a później do strefy Schengen, zdecydowanie większa otwartość państwa i zagranicznych rynków pracy, a także swoboda przepływu kapitału ludzi, dała nowe możliwości w zakresie zaspakajania różnorodnych potrzeb mieszkańców.

Uznaje się, że na jakość życia składają się trzy elementy: długość życia w tym okresie życia w zdrowiu, siła i głębokość związku z innymi ludźmi oraz praca. Sytuacja finansowa jest istotnym składnikiem osiąganego dobrobytu w wymiarze społecznym oraz indywidualnym (Boni M., 2007, s. 51).

Analizę sytuacji gospodarstw domowych na bieżąco monitoruje GUS prowadząc wywiady dotyczące poziomu konsumpcji i wyposażenia. Najwięcej informacji dostarcza oczywiście spis powszechny. Obecnie jednym z najbardziej wartościowych programów badawczych w tej grupie tematycznej są Europejskie Badania Warunków Życia Ludności (EU-SILC), których celem jest dostarczenie porównywalnych dla krajów Unii Europejskiej danych dotyczących warunków życia ludności. Badanie EU-SILC jest dobrowolnym, reprezentacyjnym badaniem ankietowym prywatnych gospodarstw domowych, realizowanym techniką bezpośredniego wywiadu z respondentem (Dochody i warunki życia ludności Polski).

Wyrazem poziomu rozwoju cywilizacyjnego współczesnego społeczeństwa jest również stosunek do osób słabszych. Gospodarka rynkowa pomimo wielu zalet posiada też minusy, które wyrażają się pewną grupą osób, nie będących w stanie sprostać wymaganiom aktualnego tempa życia. W efekcie pojawia się polaryzacja społeczna i socjalna (Syrek M., 1995). Część społeczeństwa z rozmaitych powodów, zarówno od nich zależnych jak i niezależnych, wymaga wsparcia państwa do normalnego funkcjonowania. Jest to zjawisko nieuniknione nawet w okresach kiedy sytuacja ekonomiczna jest względnie dobra. Działania państwa wyrażające się poprzez politykę społeczną i gospodarczą powinny zmierzać do tworzenia takich warunków, w których grupa osób wymagająca wsparcia jest jak najmniejsza.

1. Struktura wynagrodzenia

Struktura wynagradzania jako pierwszy poziom zróżnicowania wskazuje linię pomiędzy sektorem publicznym i prywatnym. Porównując wynagrodzenia dla 2008 r. okazuje się, że lepszym pracodawcą był sektor publiczny, w którym zarabiano przeciętnie 3767,96 zł przy przeciętnej pensji w sektorze prywatnym 2840,59 zł, czyli mniej o blisko 25%.

Istotnym parametrem według którego możemy różnicować i oceniać wynagrodzenia jest także sekcja gospodarki. Według rodzaju działalności najwyższe wynagrodzenie przypadło na przemysł i budownictwo 3577,34 zł, w rolnictwie, łowiectwie, leśnictwie i rybactwie wynosiło 3222,64 zł, zaś w usługach odpowiednio: nierynkowych 3092,82 zł, a najmniej w rynkowych bo tylko 2758,92 zł.

Jeszcze większe dysproporcje ujawniają się, gdy uwzględnimy płace w poszczególnych gałęziach gospodarki. Wyraźna dysproporcja pojawia się pomiędzy przemysłem, gdzie przeciętne wynagrodzenie wynosi blisko 3680,05 zł i zdecydowanie przewyższa zarobki w budownictwie, które wynoszą 2804,91 zł. W samym przemyśle istnieje również duża dysproporcja, gdyż najlepsze uposażenie oferuje górnictwo 5372,79 zł, podczas gdy w przetwórstwie przemysłowym pensje są prawie o połowę mniejsze – 2988,88 zł. Zdecydowanie najniższe płace oferuje handel i naprawy (2495,53 zł) oraz hotele i restauracje (zaledwie 1719,88 zł). W sektorze usługowym są również sekcje o relatywnie wysokim wynagrodzeniu – pośrednictwo finansowe 4546,13 zł oraz sekcja administracja publiczna i obrona narodowa; obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i zdrowotne, gdzie przeciętne wynagrodzenie sięga 3751,10 zł.

Analiza całej struktury wynagrodzenia nie jest zbyt efektywnym narzędziem do oceny poziomu zamożności mieszkańców i dochodów gospodarstw domowych. W celu wykrycia prawidłowości rozkładu wynagrodzeń posłużono się wskaźnikiem przeciętnego wynagrodzenia brutto na poziomie gminnym, z uzupełniającą informacją o dynamice jego zmian jakie miały miejsce w latach 2000-2008.

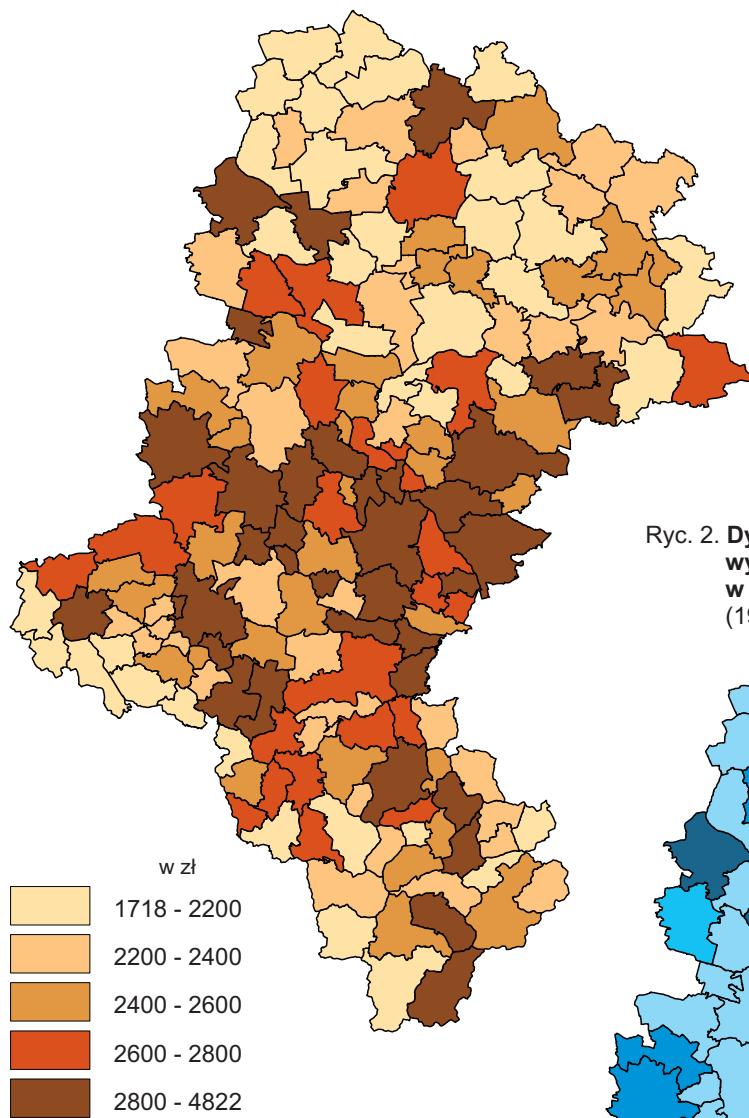
Na poziomie gminnym najwyższe wynagrodzenia odnotowano w Jastrzębiu-Zdroju, gdzie średnio zarobki kształtowały się na poziomie 4822,06 zł, najniższe zaś w gminie Lipie, gdzie wartość ta wyniosła 1718,05 zł. Stosunek pomiędzy wynagrodzeniami w tych gminach wyniósł 3:1. Ścisłą czołówkę zajmują miasta centrum konurbacji jak Katowice, Dąbrowa Górnicza czy Jaworzno. W gronie najlepszych pojawiają się również inne mniejsze gminy jak Krupski Młyn, Mykanów czy Świerklaniec (ryc. 1). Pierwsze miejsce Jastrzębia-Zdroju z pewnością związane jest z dużym udziałem miejsc pracy w górnictwie, gdzie przeciętne wynagrodzenie w województwie jest najwyższe i wyniosło 5372,79 zł. Wartość ta może wzbudzać kontrowersję wśród pracujących osób, dlatego należy pamiętać że jest to wartość średnia, która nie przybliży nam informacji na temat występujących dysproporcji. Najniższe zarobki charakteryzują również gminy położone w północnej części województwa.

Rozkład przeciętnego wynagrodzenia nawiązuje do mapy wysokości podatku PIT płaconego przez mieszkańców, z tą jednak różnicą że układ ten nie wykazuje tak wyraźnej koncentracji przestrzennej. Da się zauważyć, że sytuacja najlepsza generalnie jest w części centralnej województwa, a ponadto w miastach na prawach powiatu i miastach – siedzibach powiatu. Pojawiają się jednak gminy w najwyższym przedziale wynagrodzeń, które reprezentują obrzeża województwa tj. Ciasna, Herby czy Węgierska Górka. Sytuacja ta może być efektem lokalizacji np. jednego dużego przedsiębiorstwa, które w niedużych jednostkach administracyjnych szybko może podnieść przeciętny poziom wynagrodzenia.

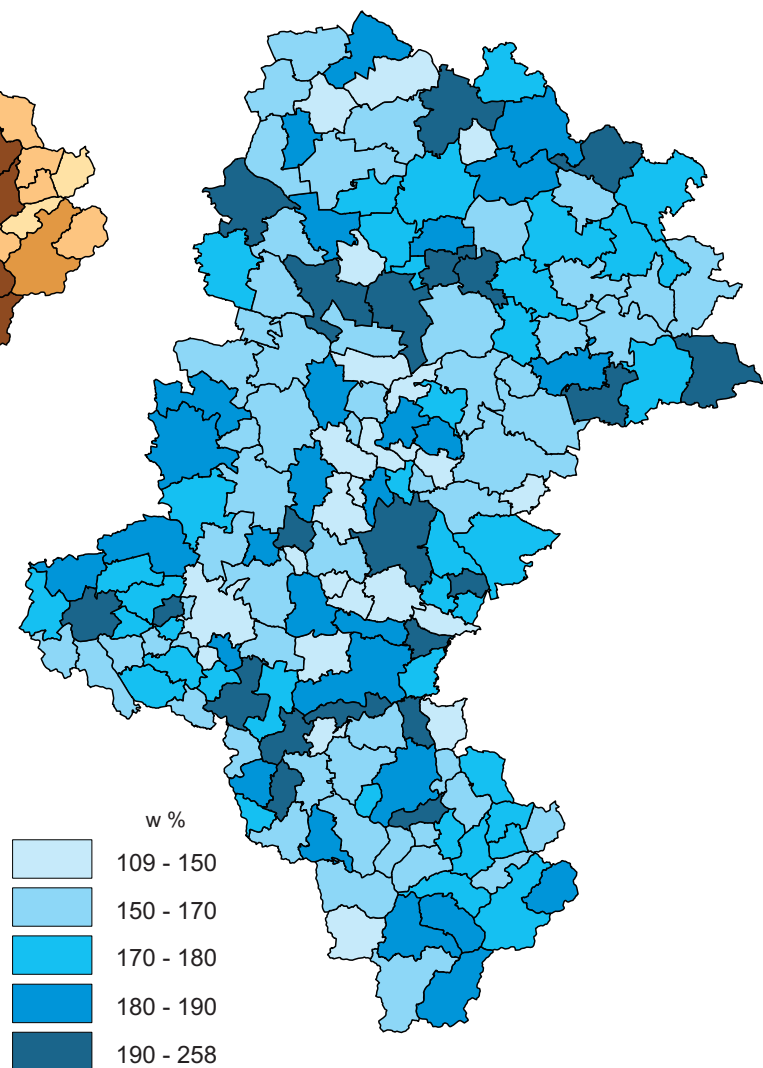
Wartość poznawcza zastosowanego miernika jest niestety ograniczona, gdyż nie ujmuje on wynagrodzeń w podmiotach o liczbie pracujących do 9 osób, których liczba jest największa i obejmuje głównie podmioty z grupy usługowej. Ponadto statystyka jest bilansowana do poziomu gminy, w której zlokalizowany jest podmiot, a zatem zatrudnieni w nich pracownicy, którzy mieszkają poza gminą będącą siedzibą pracodawcy, transferują te środki do miejscowości swojego zamieszkania.

Dopełnieniem informacji dotyczącej wysokości płac w poszczególnych gminach jest wartość dynamiki zarobków w latach 1999-2008. Średni przyrost płacy w tych latach dla całego województwa wyniósł 71,3%, z kwoty 1890,70 zł do 3239,09 zł. Wartość tego przyrostu możemy ocenić porównując go z tempem wzrostu cen czyli inflacją, która w analogicznym okresie wyniosła 36%. W tej sytuacji realny wzrost wynagrodzeń wystąpił w gminach, gdzie poziom progresji płac przekraczał barierę inflacji. Odnotowano 10 jednostek, w których wzrost wynagrodzeń nie rekompensował wzrostu cen (ryc. 2). W grupie tej znalazły się m.in. Rybnik, Tychy, Ruda Śląska, Bieruń czy najsłabiej wypadające Wojkowice, gdzie wzrost płac wystąpił na poziomie zaledwie 9,3%. Słabą dynamikę wzrostu płac dla Rybnika czy Tychów można tłumaczyć tym, że miasta te plasują się wysoko pod kątem poziomu wynagrodzeń. Nie można tego powiedzieć o Wojkowicach, gdzie przeciętnie wynagrodzenie w 2008 r. wyniosło 2600,45 zł. Najszybciej płace wzrastały w gminie Mykanów o ponad 150% oraz w Poraju i Dąbrowie Zielonej o prawie 120%. Są to jednostki położone w części północnej województwa, które wykazywały stosunkowo niewysoki poziom jeśli chodzi o wartość bezwzględną płac.

Ryc. 1. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto według gmin w 2008 r.

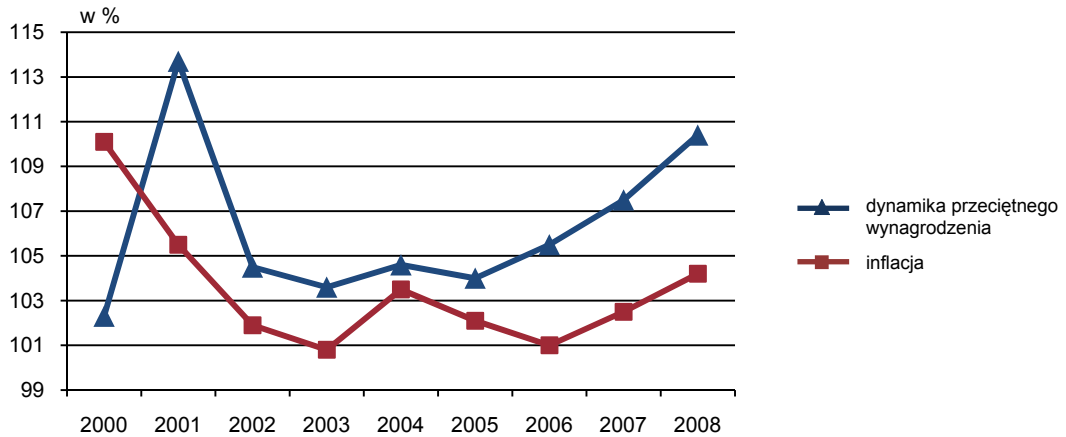


Ryc. 2. Dynamika przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto według gmin w latach 1999-2008 (1999 = 100)



Porównując dynamikę płac i poziomu inflacji w latach 1999-2008 można stwierdzić, iż przeciętnie w gminach województwa wynagrodzenia wzrastały szybciej niż inflacja i to praktycznie rzecz biorąc dwukrotnie szybciej (ryc. 3). Jedynie 2000 r. cechował się przewagą dynamiki inflacji nad dynamiką płac, a różnica ta wynosiła aż 8 pkt proc.

Ryc. 3. **Dynamika przeciętnego wynagrodzenia w województwie śląskim w latach 2000-2008 na tle przebiegu zjawiska inflacji**

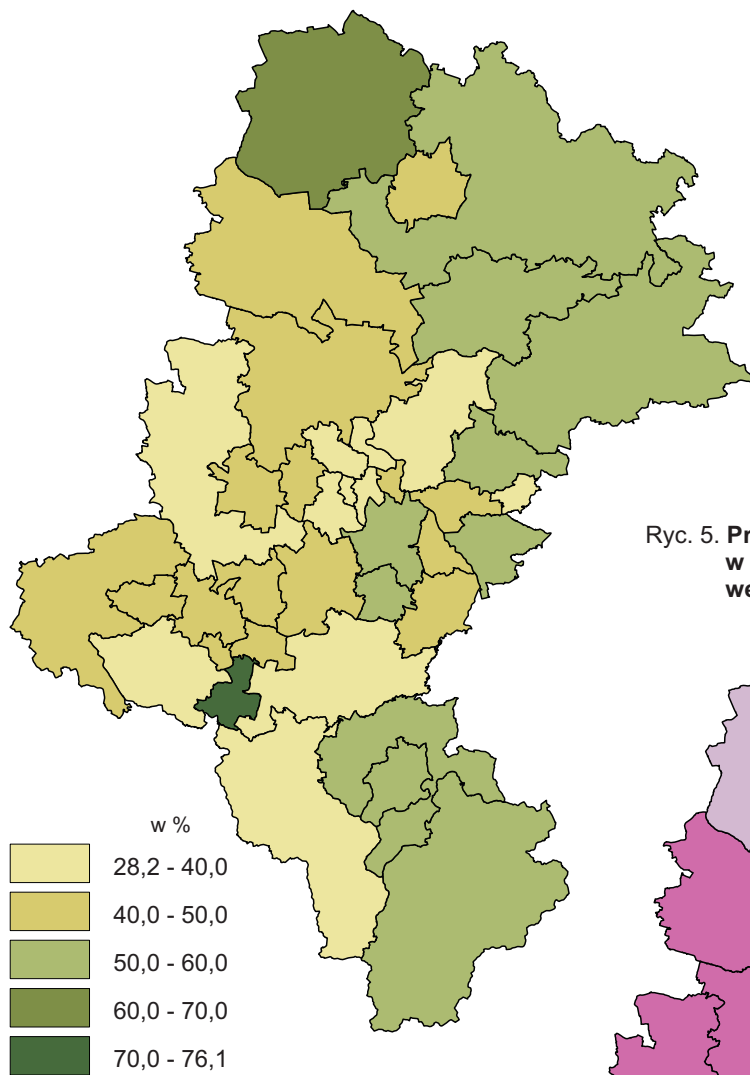


Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

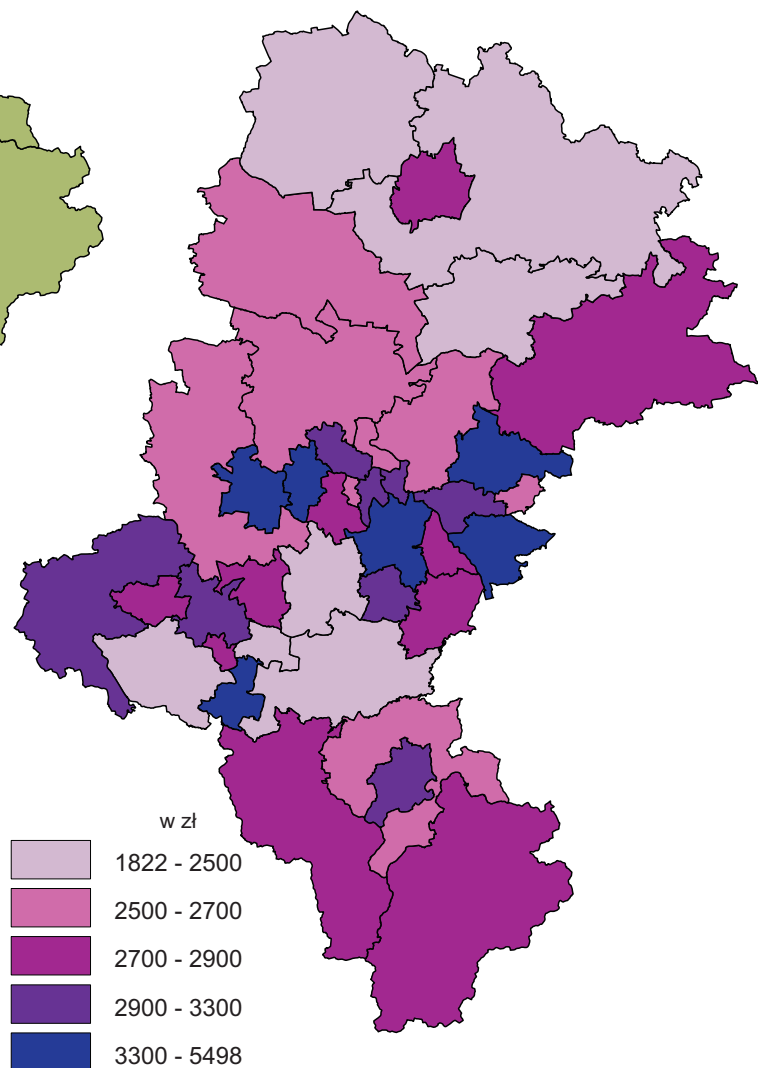
Próba wskazania gmin, w których dochody powinny być wyższe została oparta o udział zatrudnionych w przemyśle i budownictwie w ogółem zatrudnionych. Aktualnie pierwszoplanowym pod względem udziału w tworzeniu miejsc pracy jest sektor usługowy, niemniej jednak statystycznie wciąż najwyższe płace odnotowywane są w przemyśle i budownictwie. Opierając się na takiej informacji ze struktury wynagrodzenia, warto przeanalizować, w których częściach województwa zatrudnienie w przemyśle jest najwyższe, a także jaki jest rozkład wynagrodzenia w tej sekcji gospodarki w poszczególnych powiatach.

Udział zatrudnionych w przemyśle i budownictwie waha się pomiędzy powiatami od 76,1% w Jastrzębiu-Zdroju do 28,2% w powiecie wodzisławskim. Większy odsetek zatrudnionych w przemyśle obejmuje część północną województwa (ryc. 4). W układzie południkowym wzrost zatrudnienia w przemyśle następuje przesuwać się z zachodu na wschód województwa. Rozkład przeciętnego wynagrodzenia różni się jednak znacząco od koncentracji zatrudnienia w przemyśle i budownictwie. Okazuje się bowiem, że najwyższe wynagrodzenia występowały w dużych miastach jak Jastrzębie-Zdrój (5498,96 zł) Katowice (4736,00 zł), Jaworzno, Gliwice, Dąbrowa Górnicza czy Zabrze (ryc. 5). Część północna województwa, która wykazywała jedną z najwyższych wartości zatrudnienia w przemyśle i budownictwie, posiada najmniejsze wynagrodzenie w tym sektorze w skali regionu. Powiat kłobucki, który jest na drugim miejscu pod względem odsetka zatrudnionych w przemyśle i budownictwie (60,3%), oferuje najniższe wynagrodzenie na poziomie zaledwie 1822,27 zł. W tej sytuacji można uznać, że raczej w dużych miastach zatrudnienie w przemyśle może przynieść lepsze efekty dla budżetu gospodarstwa domowego. Szczególnie pozytywnie wypada tutaj miasto Jastrzębie-Zdrój, które posiada najwyższy odsetek zatrudnionych w przemyśle i budownictwie, a zarazem najwyższe też w tym sektorze przeciętnie wynagrodzenie.

Ryc. 4. Zatrudnienie w przemyśle i budownictwie w % ogółu zatrudnionych według powiatów w 2008 r.



Ryc. 5. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w przemyśle i budownictwie według powiatów w 2008 r.



Należy pamiętać, że dane o zatrudnieniu i wynagrodzeniach nie obejmują podmiotów gospodarczych o liczbie pracujących do 9 osób, a zatem nie stanowią pełnej informacji. Ze względu na to w przemyśle i budownictwie firmy posiadają przeciętnie wyższą liczbę zatrudnionych, brak ten jest zapewne relatywnie znacznie mniejszy aniżeli w przypadku usług.

Struktura i wielkość wynagrodzeń jest dopiero jedną składową wchodzącą w ocenę warunków materialnych ludności. O realnym zaspokojeniu potrzeb społeczeństwa możemy dowiedzieć się zestawiając poziom dochodów z kosztami utrzymania i cenami, które również są zróżnicowane przestrzennie. Ponadto podejście oparte na wynagrodzeniu nie stanowi pełnej informacji o dochodach ludności, które w coraz szerszej mierze uzupełniane są o środki z innych źródeł, takich jak rynek kapitałowy (giełda papierów wartościowych) czy rynek nieruchomości. Jest to bardzo interesujący problem badawczy, przy czym trzeba pamiętać, iż w mentalności naszego społeczeństwa szczególnie w badaniach subiektywnych, ujawnia się tendencja do zaniżania oceny, jak również niechęć do ujawniania wysokości dochodów traktowanych czasami jako swego rodzaju informacja intymna.

2. Budżety gospodarstw domowych

W niniejszej pracy podstawę oceny zróżnicowania sytuacji materialnej gospodarstw domowych będą stanowić informacje na temat wysokości odprowadzonego podatku dochodowego od osób fizycznych, a także dane co do typów społeczno-ekonomicznych gospodarstw domowych, ze szczególnym uwzględnieniem odsetka gospodarstw domowych utrzymujących się z własnej działalności gospodarczej.

Budżety gospodarstw domowych, poziom wyposażenia i konsumpcji

W 2008 r. dochód rozporządzalny na 1 osobę w gospodarstwie domowym w województwie śląskim wyniósł 1041,08 zł, co było wartością wyższą w stosunku do roku poprzedniego o 13,3%. Największa część wydatków bo aż 25,7% przeznaczana była na żywność i napoje bezalkoholowe, a także na użytkowanie mieszkania i nośniki energii 21,0%. Porównując 2007 r. i 2008 r. można zauważyć niewielką zmianę, czyli spadek o 1 pkt proc. udziału wydatków na żywność oraz utrzymanie mieszkania i energię. Ponadto nastąpił procentowy wzrost udziału wydatków na kulturę z 7,4% do 8,0% oraz spadek wydatków na zdrowie i łączność.

O sytuacji materialnej społeczeństwa województwa śląskiego można także wnioskować w oparciu o poziom zadłużenia. W województwie śląskim 43,5% gospodarstw korzysta z pożyczek lub kredytów, przy średniej dla kraju wynoszącej 42,9%. Najczęściej wymiar zadłużenia stanowi równowartość dochodów uzyskiwanych od 1 do 3 miesięcy. Pod tym względem województwo śląskie zajmuje 10 miejsce w kraju (Diagnoza społeczna 2009). Wskaźnik ten można również interpretować odwrotnie, gdyż wyższy poziom zadłużonych gospodarstw oznacza, że podmioty te rozwijają się, a przede wszystkim posiadają zdolność kredytową. Najmniej zadłużone gospodarstwa domowe w Polsce występują w województwie świętokrzyskim, podlaskim i warmińsko-mazurskim.

Według stanu na koniec lutego 2010 r. w Polsce gospodarstwa domowe dysponowały depozytami w wysokości przeszło 396 mld złotych, czyli o 8,5% większymi aniżeli w analogicznym okresie roku poprzedniego. Wysokość zadłużenia wyniosła adekwatnie prawie 422 mld złotych, co stanowi wzrost o 5,5% (Biuletyn Informacyjny NBP 2/2010).

Odsetek osób które nie spłacają długów w terminie wynosi w województwie śląskim 5,9%, co daje wysoką niechlubną 3 pozycję w kraju (dane za II kwartał 2010 r. za portalem www.forsal.pl).

Pod względem stanu posiadanych oszczędności okazuje się, że 75,5% gospodarstw z województwa śląskiego nie posiada takowych, przy średniej krajowej na poziomie 72,2%, co daje niską 11 lokatę. W strukturze oszczędności zdecydowanie przeważa lokata terminowa (66,5%) oraz fundusze inwestycyjne (11,1%). Warto odnotować znacznie powyżej średniej krajowej udział gospodarstw lokujących swe środki na giełdzie papierów wartościowych, który wynosi w województwie śląskim 4,8% (Diagnoza społeczna 2009).

W zakresie konsumpcji artykułów spożywczych również odnotowano nieznaczną tendencję wzrostową w kategorii spożycia mięsa, ryb oraz owoców, spadek zaś w grupie towarowej jajek, warzyw, mleka i cukru. Wzrosty obejmowały zatem droższe grupy asortymentu, kosztem malejącego spożycia tańszych produktów co może świadczyć o poprawie sytuacji. Dane te pochodzą z 2008 r. a więc właściwie z przed obecnego światowego kryzysu gospodarczego, dlatego wyjątkowo interesująca byłaby ich konfrontacja z aktualnymi parametrami.

W kategorii wyposażania również nastąpiły pozytywne tendencje. Szczególny postęp odnotowano w kwestii komputera z dostępem do internetu o 9,1 pkt proc. Nieco niższy, ale również wyraźny wzrost zaobserwowano w zakresie odtwarzacza DVD (o 6,2 pkt proc.), komputera osobistego (o 5,7 pkt proc.), telefonu komórkowego (o 5,6 pkt proc.) i kuchenki mikrofalowej (o 4,9 pkt proc.). Odnotowano również spadki głównie w zakresie wyposażenia w magnetowidy i odtwarzacze (o 6,7 pkt proc.). Prawdopodobnie można to wytłumaczyć zmianą technologii w zakresie sprzętu elektronicznego.

Wysokość podatku PIT na 1 mieszkańca

Pochodną poziomu dochodów mieszkańców jest niewątpliwie wysokość zapłaconego podatku dochodowego. Oczywiście na jego wymiar mogą składać się również ulgi i odliczenia, ale mimo to można uznać jego wartość za wymierny wskaźnik dochodu ludności.

W statystyce brak jest takiej informacji, niemniej jednak jest ona do uzyskania drogą szeregu przeliczeń. Bank Danych Regionalnych GUS zawiera informacje o wysokości wpływów z podatku PIT do budżetu gmin. Podatek dochodowy od osób fizycznych tzw. PIT jest podatkiem wspólnym, tzn. zasila zarówno budżety jednostek samorządu terytorialnego jak i budżet państwa. Znając parytety podziału można określić wielkość obciążenia fiskalnego w skali roku. Trzeba pamiętać, że 39,4% jego wartości trafia do budżetu gminy, 10,3% do powiatu, 1,4% do budżetu województwa a pozostałe 48,5% do budżetu państwa. Wskazane proporcje wynikają z Ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego z roku 2003 i stanowią poziom docelowy. Udział gminy, powiatu i województwa dotyczy tej części wymiaru podatku, który odprowadzili mieszkańcy zamieszkujący daną jednostkę administracyjną. Faktycznie w 2008 r. rzeczywisty udział gmin w PIT wynosił 36,5% (www.mf.gov.pl). Próbując ocenić poziom odprowadzonego podatku przez mieszkańców powiatów grodzkich, należy dodatkowo zredukować jego wielkość o część związaną z funkcją i udziałem powiatu, aby tak uzyskane dane miały porównywalny charakter z gminami.

Interpretując uzyskane wyniki należy zaznaczyć, że sam fakt obciążenia podatkiem na pewno nie jest przez podatnika identyfikowany pozytywnie, niemniej jednak większe obciążenie będzie prawie zawsze proporcjonalne do uzyskanych dochodów. Tak skonstruowany miernik może posłużyć nam do oceny poziomu zamożności.

Rozpiętość uzyskanych wyników jest znacząca, gdyż największy wymiar podatku przypadającego na podatnika odnotowujemy w Katowicach (976 zł), najmniejszy zaś w gminie Irządze (181 zł czyli 5,4 razy mniej). Do liderów zaliczyć można również gminę Bestwina, Jaworze, Mikołów, Świerklaniec, Tychy i Psary. W każdej z tych gmin wysokość odprowadzonego do budżetu gminy podatku PIT przekroczyła 800 zł. Przestrzenie obejmuje to obszar centralny województwa śląskiego jak również niektóre gminy z południa województwa i z okolic Bielska-Białej (ryc. 6). Warto zaznaczyć że są to zarówno gminy wiejskie jak i miejskie. A zatem niekoniecznie są to miejscowości, w których zlokalizowane są podmioty gospodarcze pozwalające na wysokie

wynagrodzenie. Przykładem może być gmina Jaworze uchodząca za sypialnię Bielska-Białej, szczególnie mieszkańców o zasobniejszych portfelach. Nieco podobna sytuacja ma miejsce w Mikołowie, Świerklańcu, Tychach czy Psarach. Nie jest zaskoczeniem dominująca pozycja Katowic, które w kolejnej statystyce potwierdziły swój prym. Generalnie szereg gmin w najwyższym przedziale wartości zapłaconego podatku PIT obejmuje trzon konurbacji katowickiej. Wyraźnie końcówka stawki zdominowana jest przez gminy wiejskie, położone w różnych częściach województwa, ale wspólnym mianownikiem jest ich peryferyjne położenie. Najliczniejsza grupa gmin o najniższym wymiarze odprowadzonego podatku od dochodów ludności obejmuje część wschodnią obecnego województwa śląskiego (byłe województwo częstochowskie), część południowo-wschodnią i południowo-zachodnią. Generalnie potwierdza się lepsza sytuacja mieszkańców dużych miast.

Odsetek gospodarstw utrzymujących się z pracy na własny rachunek

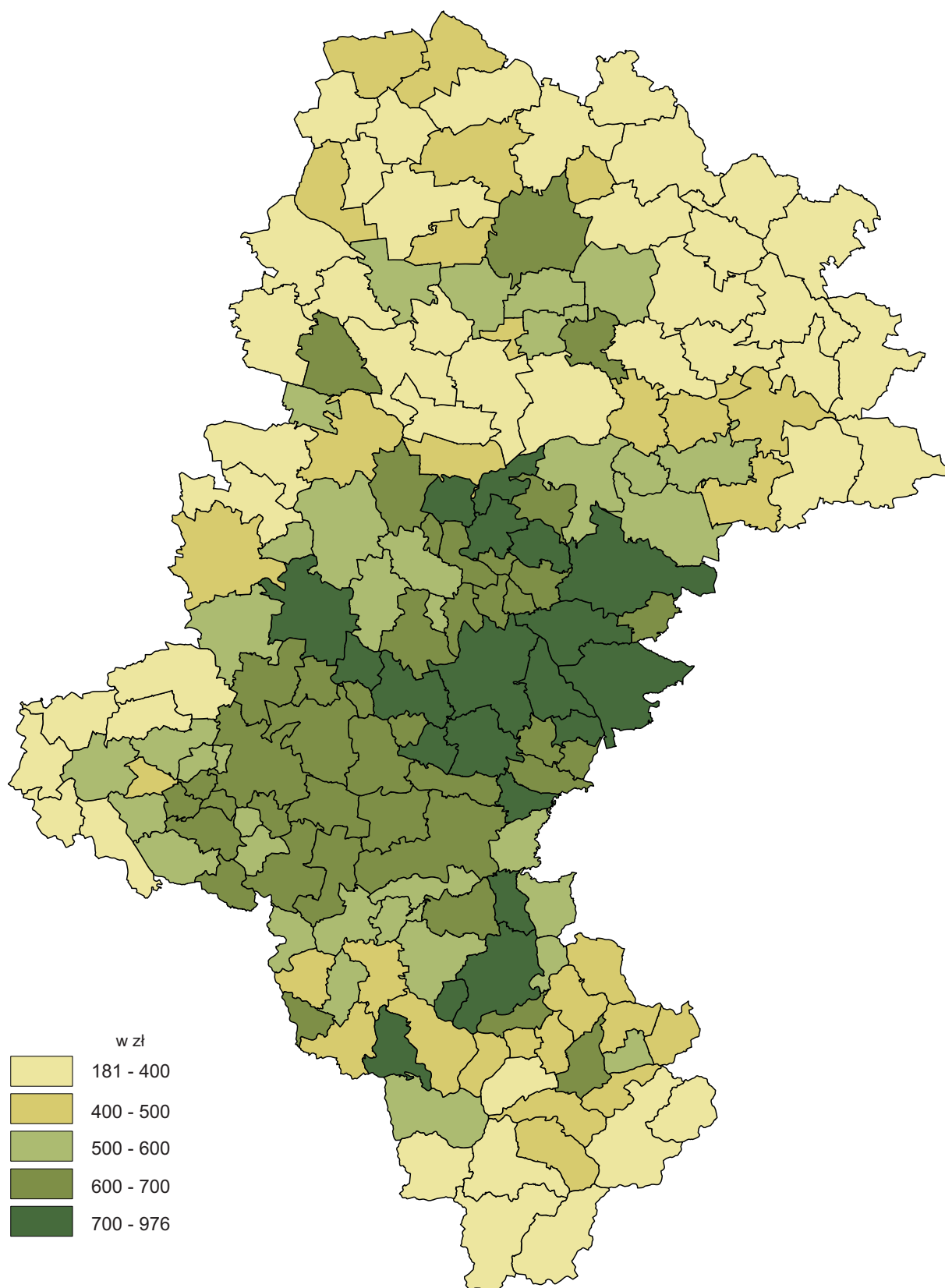
Uwzględniając fakt, że gospodarstwa pracujących na własny rachunek posiadają zdecydowanie najwyższe dochody jak również najlepszy poziom wyposażenia ze wszystkich rodzajów gospodarstw według typu społeczno-ekonomicznego można uznać, iż warunki życia ludności będą lepsze w tych gminach, które posiadają relatywnie najwyższy odsetek tego typu gospodarstw domowych. W lutym 2009 r. przeciętny w skali kraju dochód netto na 1 osobę w tego typu gospodarstwach wyniósł 1591 zł, i był wyższy od gospodarstwa pracowniczego zajmującego pozycję drugą o przeszło 350 zł, co daje różnicę ponad 28% (Diagnoza społeczna 2009).

Układ przestrzenny generowany w oparciu o tę cechę wyróżnia zdecydowana czytelność, z której wynika, że najwięcej tego typu gospodarstw domowych występuje w okolicach Bielska-Białej, Pszczyńy i Częstochowy (ryc. 7). Są to wyraźne trzy ogniska koncentracji. O ile w przypadku regionu południowego może to wynikać z działalności turystycznej (prywatne pensjonaty, gastronomia itp.) o tyle w części północnej pojawiają się lokalne ośrodki wyspecjalizowane w produkcji obuwia, ozdób choinkowych, tekstylno-odzieżowe, czy wytwórstwa sprzętu gospodarstwa domowego. Wysoki odsetek gospodarstw utrzymujących się z własnej działalności gospodarczej w okolicy Częstochowy może mieć formę komplementarną do słabo rozwiniętej gospodarki, która nie generuje zbyt dużej liczby miejsc pracy. W tej sytuacji ludność podejmuje działania mające na celu stworzenie dla siebie miejsc pracy.

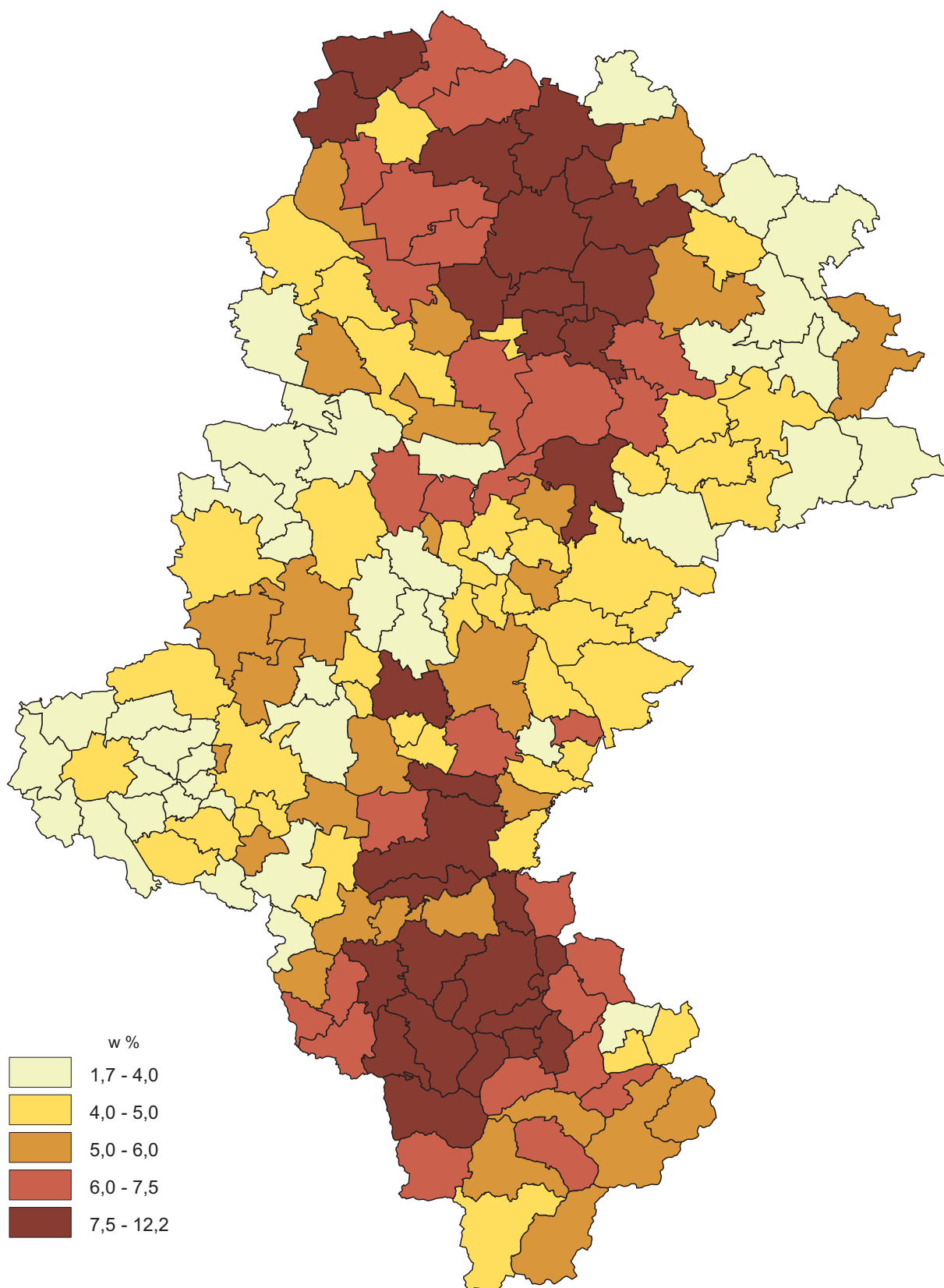
Cześć centralna województwa wypada znacznie gorzej, podobnie jak jego północno-wschodnie i południowo-zachodnie krańce. Jedyne miejscami w tym pasie, które wykazują wysoki odsetek tego typu gospodarstw są gminy Mikołów i Siewierz.

Konfrontując rozkład tej cechy z układem obrazującym wysokość podatków PIT pojawia się tutaj zastanawiająca rozbieżność. Okazuje się bowiem, że wcale nie mieszkańcy tych gmin, gdzie najwięcej jest pracujących na własny rachunek płaci największe podatki dochodowe od osób fizycznych. Zjawisko to może wynikać z faktu, że pracujący w dużych miastach konurbacji – szczególnie w specjalistycznych usługach, czy dużych zakładach przemysłowych, zarabiają stosunkowo dużo, zaś masowość zatrudnienia w tych jednostkach powoduje, że w tych miejscach udział gospodarstw utrzymujących się z własnej działalności nie jest wysoki. Należy pamiętać też, że udział tego typu gospodarstw jest jednak stosunkowo niewielki, gdyż w najlepszej pod tym względem gminie Kozy wynosi 12,2%, zaś najmniej w gminie Irządze i Krupski Młyn po 1,7%. Wartość Katowic oscyluje wokół średniej wojewódzkiej. Niewątpliwie należy rozkład tej cechy zweryfikować w oparciu o dane nowego spisu powszechnego, gdyż prezentowane tutaj wartości opierają się o dane z 2002 r.

Ryc. 6. Wysokość podatku PIT na 1 mieszkańca według gmin w 2008 r.



Ryc. 7. **Odsetek gospodarstw utrzymujących się z własnej działalności gospodarczej według gmin w 2002 r.**
Stan w dniu 20 V



3. Pomoc społeczna

Pomocy społecznej udziela się osobom i rodzinom w szczególności z powodu: ubóstwa, sieroctwa, bezdomności, bezrobocia, niepełnosprawności, długotrwałej lub ciężkiej choroby, przemocy w rodzinie, potrzeby ochrony macierzyństwa lub wielodzietności, bezradności w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzenia gospodarstwa domowego, braku umiejętności w przystosowaniu do życia młodzieży opuszczającej placówki opiekuńczo-wychowawcze, trudności w integracji osób, które otrzymały status uchodźcy, trudności w przystosowaniu do życia po zwolnieniu z zakładu karnego, alkoholizmu lub narkomanii, zdarzenia losowego i sytuacji kryzysowej, klęski żywiołowej lub ekologicznej (Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej Dz. U. 2004, Nr 64, poz. 893 z późn. zmianami).

Pomoc społeczna jest organizowana na różnych poziomach administracyjnych. W systemie określonym w ustawie przypisano zadania wszystkim szczeblom samorządu terytorialnego, jak również wojewodzie i właściwemu ministrowi.

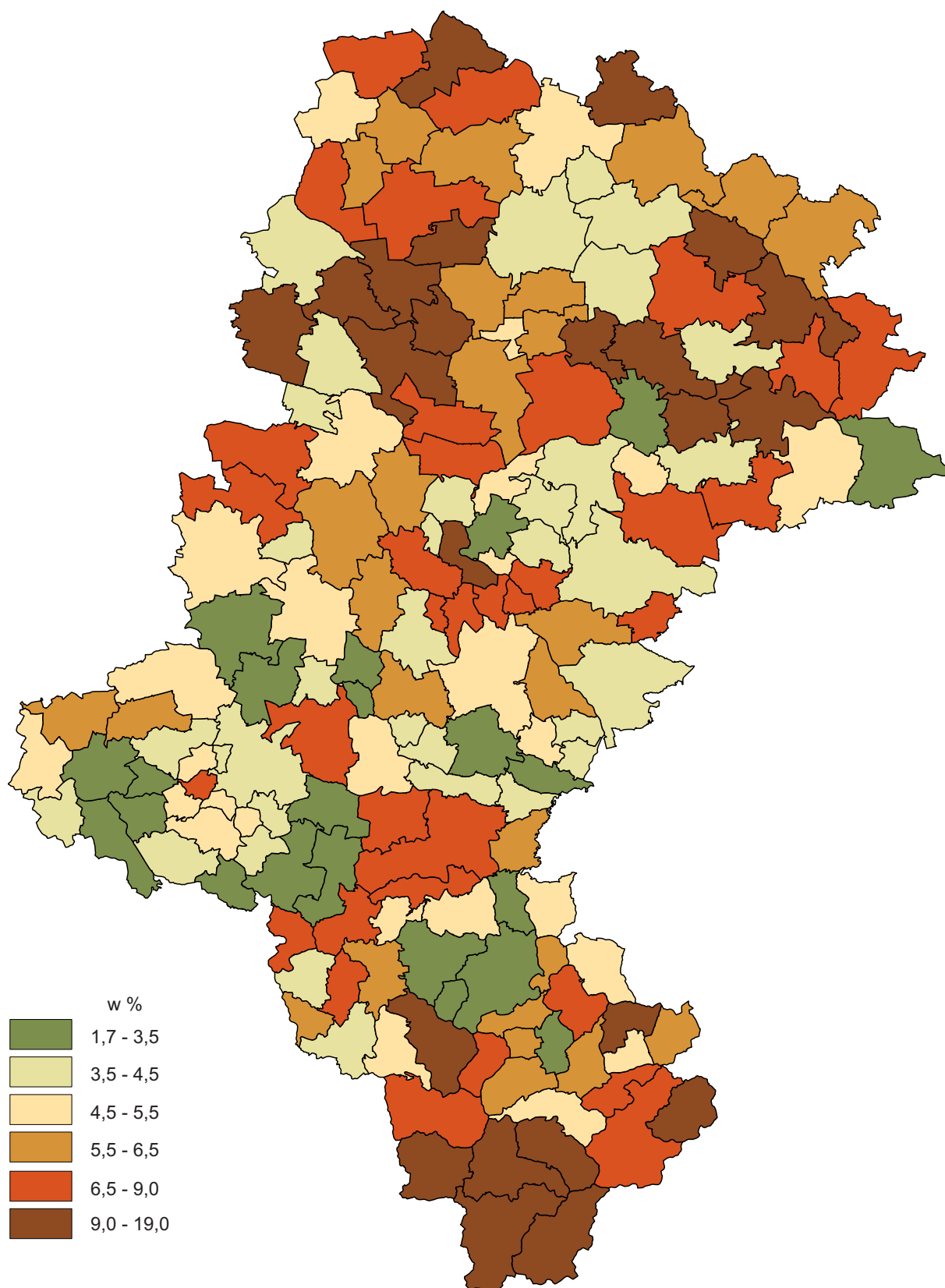
Pierwszym i podstawowym poziomem pomocy społecznej są jednak zadania realizowane przez gminy, które wykonywane są poprzez tzw. gminne lub miejskie ośrodki pomocy społecznej. Zgodnie z ustawą o pomocy społecznej rozdysponowują one między innymi takie świadczenia jak: przyznawanie i wypłacanie zasiłków okresowych i celowych, praca socjalna, organizowanie i świadczenie usług opiekuńczych, w tym specjalistycznych, dożywianie dzieci czy zorganizowanie pogrzebu.

Zadania z zakresu pomocy społecznej realizowane przez gminy, w części stanowią ich zadania własne, a częściowo realizowane są w formie tzw. zadań zleconych. Jest to istotne z punktu widzenia formalnej organizacji systemu pomocy społecznej, natomiast nie ma praktycznego znaczenia dla beneficjentów.

Niewątpliwie liczba osób które utrzymuje się ze środków pomocy społecznej w dobrze funkcjonujących społeczeństwach powinna być jak najniższa. Przyjęto zatem, że w gminach, w których wskaźnik ten będzie wyższy sytuacja jest gorsza. Województwo śląskie pod tym względem jest najlepsze w kraju, a odsetek osób korzystających z pomocy społecznej wynosi 5,4%, gdy zamykające stawkę województwo warmińsko-mazurskie ma już wartość na poziomie 16,5%.

Odsetek ludności będącej beneficjentami pomocy społecznej waha się w przedziale od 1,7% w gminie Myszków do 19% w gminie Popów, samo zaś miasto wojewódzkie plasuje się w środku stawki gmin z wartością 5,3% (ryc. 7). W czołówce gmin o najmniejszym udziale ludności korzystającej z pomocy społecznej znalazły się raczej małe miasta oraz gminy wiejskie położone peryferyjnie (Sośnicowice, Bieruń, Pawłowice). Z dużych ośrodków najlepiej wypadły Bielsko-Biała, Żory, Racibórz czy Jastrzębie-Zdrój. Następuje wyraźna koncentracja jednostek o pozytywnie niskim udziale ludności korzystającej z pomocy społecznej w części południowo-zachodniej. Przypuszczalnie może to wynikać z tradycyjnej śląskiej zaradności, jak również wewnętrznej społecznej samodyscypliny, która raczej nie sprzyja korzystaniu z pomocy. W dużych miastach prawdopodobnie występuje znacznie większa anonimowość, co skłania ludzi do występowania o taką pomoc. Wymienione czynniki jak również nie najlepsza sytuacja na rynku pracy (patrz rozdział) w miastach konurbacji sprawia, że niektóre duże ośrodki mają te wartości znacznie powyżej średniej (Bytom, Chorzów, Zabrze, Siemianowice Śląskie), czy najgorzej wypadające w części centralnej województwa Piekary Śląskie 11,2%. Analogicznie występuje koncentracja przestrzenna gmin, gdzie wartości te są najwyższe. Oprócz wspomnianego Popowa, są to gminy górskie położone na południowych krańcach województwa (Istebna, Koszarawa) jak również spora grupa jednostek z części północnej i północno-wschodniej (byłe województwo częstochowskie).

Ryc. 8. Odsetek osób będących beneficjentami pomocy społecznej według gmin w 2008 r.



Warto zaznaczyć, iż podany miernik ma charakter zagregowany, a więc daje informację ogólną, która wymagałaby dodatkowych badań na wyższym poziomie szczegółowości. Istotne byłoby rozróżnienie nie tylko ilościowe, jakim jest odsetek osób korzystających z pomocy społecznej, lecz również określenie jakościowe struktury, ze wskazaniem formy pomocy jak też przyczyny jej udzielenia. Na sytuację może wpłynąć w istotny sposób struktura wieku, gdzie społeczeństwa starsze mogą mieć w sposób naturalny większe zapotrzebowanie na różne formy pomocy, w tym przede wszystkim usługi zdrowotno-opiekuńcze. Złożoność zagadania jakim jest pomoc społeczna, powoduje że na obraz sytuacji wpływają zarówno elementy gospodarcze jak również w wymierny sposób procesy i struktury społeczne.

Podsumowanie

Reasumując, stan poziomu zamożności mieszkańców województwa śląskiego, układa się w schemat podziału na obszar miejski i wiejski, z pozytywnym akcentem na ten pierwszy. Potwierdza się tutaj tendencja zauważalna na terenie całego kraju. Mieszkańcy szczególnie dużych miast mają wyższe dochody, a podmioty gospodarcze zlokalizowane w tych ośrodkach oferują z reguły wyższe wynagrodzenia. Należy jednak zaznaczyć, że zbiór miast konurbacji katowickiej jest dosyć silnie zróżnicowany, i występują również ośrodki miejskie o parametrach nawet poniżej średniej wojewódzkiej. Rozkład przestrzenny badanych zjawisk generalnie prezentował lepszą sytuację w części centralnej i niekorzystne zmiany tych wartości przesuwając się w kierunku peryferii. Najbardziej wyraźne jest to w przypadku takich wielkości jak wysokość podatku PIT na jednego mieszkańca, czy odsetek osób korzystających z pomocy społecznej.

Przyczyn takiego stanu można upatrywać m.in. w strukturze funkcjonalnej jaką pełnią duże miasta na rzecz całego regionu. Pomimo rosnącego udziału zatrudnienia w usługach, wciąż jednak w świetle danych GUS najwyższe dochody generuje przemysł, w tym branża górnicza.

Problemy zdrowotne, a ochrona zdrowia

Wstęp

Zdrowie i życie ludzkie to niekwestionowane wartości nie mające swojej wymiernej ceny. Niezależnie od kultury, poziomu zamożności czy wyznawanego światopoglądu ludzie starają się zachować jak najlepsze zdrowie i żyć jak najdłużej. W związku z tak wysokim miejscem w systemie wartości ludzie nie szczczędzą wysiłków ani środków, aby zachować zdrowie i życie. Stan zdrowia ma swój istotny wymiar dla każdego człowieka, bo każda dolegliwość powodująca ból czy dyskomfort znacznie obniża nasze samopoczucie i jakość życia, nie mówiąc już o tym że może eliminować nas z życia społecznego i zawodowego. Stan zdrowia społeczeństwa jest również istotnym czynnikiem oddziałującym na przebieg procesu rozwoju gospodarczego. Przewlekłe problemy zdrowotne prowadzące do czasowej lub trwałej niezdolności do pracy są elementem spowalniającym tempo wzrostu gospodarki. W tej dziedzinie wszyscy oczekują działania na najwyższym poziomie dostępnym na rynku usług medycznych, chcemy zawsze być klientami najwyższej jakości usług.

Pochodną stanu zdrowia mieszkańców, może być bardzo negatywne zjawisko jakim jest liczba zgonów na 10 tys. ludności oraz ich przyczyny. Statystyka taka pozwala zidentyfikować największe zagrożenia zdrowotne ludności, a ponadto może być podstawą do stworzenia działań, które mogą zmienić istniejący obraz. Z. Mitręga (1995) w grupie czynników społecznych warunkujących poziom umieralności wymienił m.in., postęp medycyny, poziom życia mieszkańców, charakter wykonywanej pracy, stan cywilny, miejsce zamieszkania, poziom infrastruktury społecznej (ochrona zdrowia) oraz styl życia.

Służba zdrowia należy niewątpliwie do usług o bardzo istotnym znaczeniu dla ludności. Infrastruktura służby zdrowia jak również liczba i fachowość personelu medycznego, jego organizacja oraz powszechność dostępu, należą do podstawowych mierników zabezpieczenia zdrowia społeczeństwa. W Polsce dla większości społeczeństwa pierwszoplanową pozycję zajmuje publiczna (bezpłatna) opieka medyczna. Uzupełnieniem są jednak placówki prywatne, które świadczą usługi odpłatne lub częściowo odpłatne. Można zatem również uwzględnić ich dostępność i oferowane świadczenia zdrowotne, ale niestety trzeba brać pod uwagę realne ograniczenia, wynikające z ich odpłatnego charakteru. Obok jednego z najpopularniejszych mierników określających poziom dostępności do służby zdrowia jakim jest liczba łóżek szpitalnych na 10 tys. mieszkańców, w przeprowadzonej analizie odniesiono się również do innych wskaźników pozwalających ocenić stan dostępności usług medycznych jak: liczba świadczeń medycznych na 1 mieszkańca w zakresie porad podstawowej opieki zdrowotnej, liczba mieszkańców przypadających na jeden zakład opieki zdrowotnej, czy uzupełniająco, liczba aptek i punktów aptecznych.

1. Stan zdrowotny mieszkańców

Próbując dokonać oceny stanu zdrowia społeczeństwa musimy uzyskać subiektywną ocenę ludności co do swego zdrowia. GUS prowadzi badania w wyżej wymienionym zakresie, ale wielkość próby nie pozwala na ocenę różnicowań przestrzennych poniżej poziomu województwa. Respondenci dokonują oceny swojego stanu zdrowia w skali: 1 - zły i bardzo zły; 2 - takie sobie, ani dobre, ani zły; 3 - bardzo dobre i dobre. Miernik ten jest wyjątkowo subiektywny, gdyż dwie osoby posiadające podobną diagnozę lekarską mogą wskazać zupełnie skrajne oceny, co może być podyktowane m.in. cechami indywidualnymi, czy wrażliwością na ból. W 2004 r. mieszkańcy województwa wskazali odpowiednio w 62,3% na stan dobry i bardzo dobry, a tylko 11,3% na zły i bardzo zły (Stan zdrowia ludności Polski w przekroju terytorialnym w 2004 r.). Ocena ta jest nieznacznie lepsza od średniej krajowej o 1,3 pkt. proc. na rzecz ocen najwyższych i o 0,8 pkt. proc. mniejsza w przypadku ocen negatywnych (tabl. 1).

Tabl. 1. OCENA STANU ZDROWIA LUDNOŚCI W 2004 R.

WYSZCZEGÓLNIENIE	Bardzo dobre i dobre	Takie sobie, ani dobre, ani zły	Zły i bardzo zły
	w %		
POLSKA	61,0	26,4	12,1
Województwo	62,3	26,1	11,3
w tym:			
Mężczyźni	66,2	23,3	9,9
Kobiety	59,2	28,3	12,4

Wyniki badania wskazują, że najważniejszymi czynnikami decydującymi o ocenie stanu zdrowia są płeć oraz wiek osoby. Zależność tak polega na tym, że wraz ze wzrostem wieku rośnie odsetek osób gorzej oceniających swój stan zdrowia, jak również da się zauważyć że kobiety wykazują bardziej krytyczny stosunek do swego zdrowia (Stan zdrowia ludności Polski w przekroju terytorialnym w 2004 r.). Pierwszą zależność łatwo można tłumaczyć wzrostem niedomagań zdrowotnych będących efektem zaawansowania wiekowego. Gorsza ocena kobiet w stosunku do mężczyzn może wynikać z faktu, iż kobiety w większym stopniu dbają i są wyczerpane na sprawy zdrowotne, kiedy mężczyźni łatwiej ignorują kwestię dbałości o stan zdrowia. Również pozycja mężczyzny utrwalona w naszym społeczeństwie nie sprzyja do ujawniania słabości zdrowotnych przez tę część populacji. Sprawdza się tutaj stare porzekadło ludowe, które mówi „*kto chorował – baba, kto umarł – chłop*”. W bardzo wymowny sposób potwierdza to statystyka przeciętnego dalszego trwania życia, która dla mężczyzn w województwie śląskim w 2008 r. wynosi 70,9 lat, a analogicznie dla kobiet 78,9 lat, czyli o 8 lat dłużej. W zakresie długości trwania życia ujawnia się również pozytywna tendencja do regularnego wydłużania czasu życia, która dla mężczyzn z 69,6 lat w 2000 r. wzrosła do 70,9 lat w 2008 r. (o 1,3 roku), a dla kobiet z 77,2 lata w 2000 r. do 78,9 lat w 2008 r. (o 1,7 roku). Obiektywnie należy powiedzieć, że dłuższa przeciętna życia kobiet nie jest żadną specyfiką województwa, gdyż podobnie jest w całym kraju i w zdecydowanej większości państw świata.

Według oceny stanu zdrowia w świetle opinii panów województwo śląskie wypada na miejscu 6, zaś według ocen pań na miejscu 9 (Stan zdrowia ludności Polski w przekroju terytorialnym 2004). Poza wymienioną oceną stanu zdrowia nie ma innych dostępnych danych, które pozwoliłyby dokonać zróżnicowania w skali województwa.

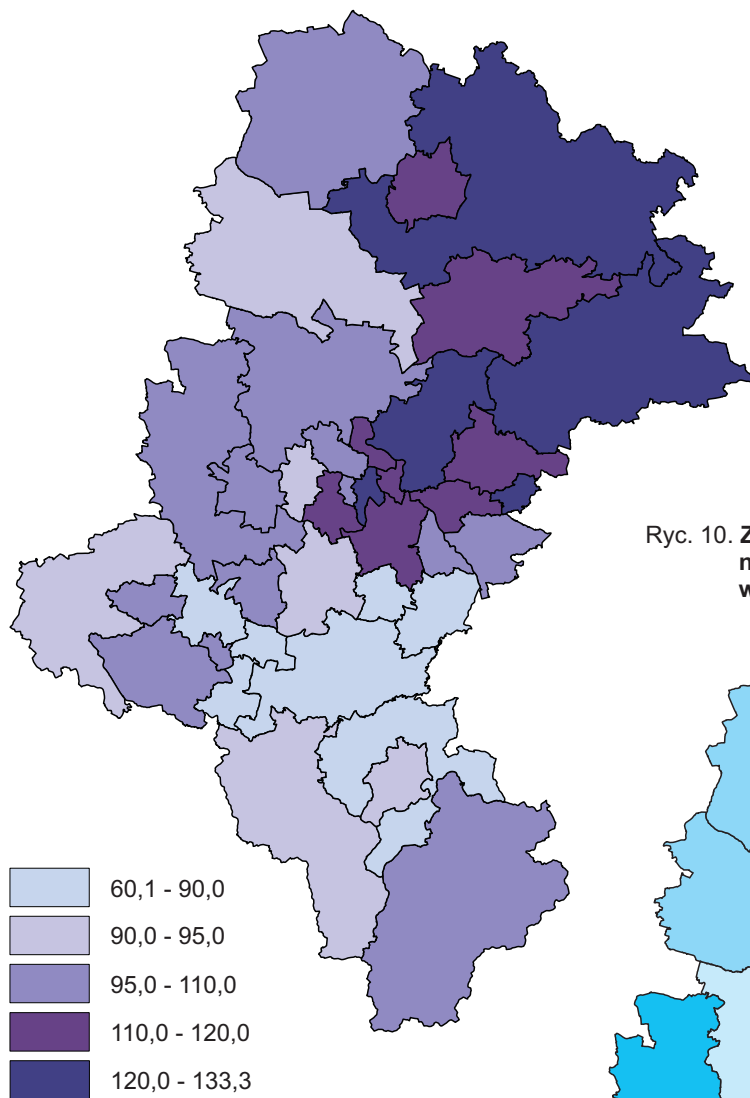
Rozkład liczby zgonów na 10 tys. mieszkańców według powiatów jest silnie zróżnicowany, gdyż pomiędzy powiatem zawierciańskim (133 zgony/10 tys. mieszkańców) a miastem Żory (60 zgonów/10 tys. mieszkańców) rozpiętość wynosi ponad 120%. Generalnie linia dysproporcji niekorzystnie zmienia się przesuwając się z południowego-zachodu na północny-wschód (ryc. 9). Niewątpliwie liczba zgonów będzie zależna też od struktury wieku ludności zamieszkującej dany obszar, zgodnie z zasadą, że czym starsze społeczeństwo, tym większy odsetek zgonów.

Wskaźnikiem, który skutecznie eliminuje wpływ starzejącej się struktury wieku na liczbę zgonów jest zestawienie zgonów osób w przedziale wiekowym 0-39 lat, z liczbą ludności w tym przedziale wieku. Uzyskany rozkład nawiązuje oczywiście do ogólnej liczby zgonów, ale pojawia się kilka interesujących odstępstw (ryc. 10). Jak się okazuje najgorsza sytuacja ma miejsce w powiecie zawierciańskim, ale nie wiele lepiej jest też w dużych miastach konurbacji katowickiej, tj. Zabrze, Bytom czy Jaworzno. Wysoko również notowane jest Jastrzębie-Zdrój, które obok Żor było powiatem o najniższym wskaźniku liczby zgonów ogółem na 10 tys. ludności. Okazuje się zatem, że niska ilość zgonów w Jastrzębiu-Zdroju wynika z ogólnie młodego społeczeństwa, sam zaś poziom zdrowia wyrażający się liczbą zgonów w grupie ludzi w wieku 0-39 jest jednym z najwyższych w województwie. Podobieństwem z kolei jest fakt, że najlepsze wyniki notuje południowa część województwa z Żorami na czołowym miejscu.

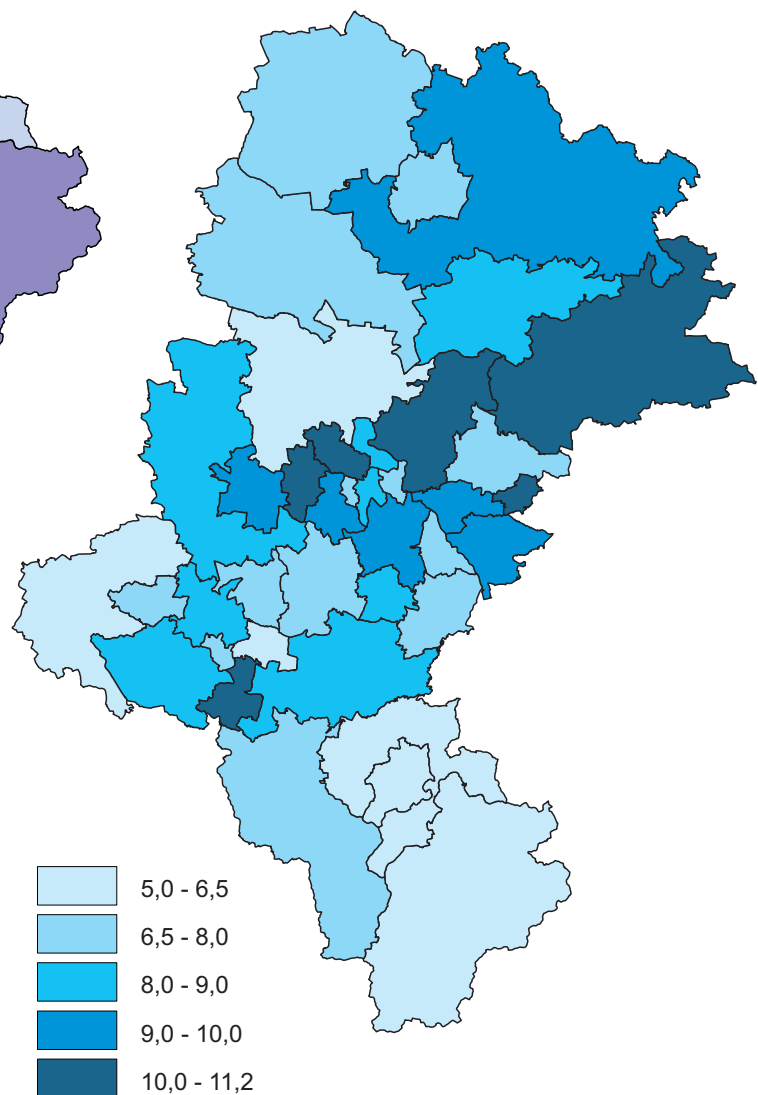
Największym „zabójcą” w województwie śląskim w 2008 były choroby układu krążenia. Średnio na 10 tys. mieszkańców w województwie 47,1 osób umiera z tego powodu co rok, podczas gdy średnia krajowa wynosi 45,4 czyli o prawie 4% mniej. W najgorszych powiatach (częstochowskim, będzińskim, zawierciańskim i żywieckim) liczba zgonów z powodu tego typu schorzeń wynosi przeszło 60 zgonów na 10 tys. mieszkańców. Również wysoka umieralność tego typu występuje w większości miast konurbacji (ryc. 11). W tym przypadku także zauważalna jest tendencja, że lepsze wyniki odnotowywane są w części południowej województwa. Najlepsza sytuacja panuje w Żorach, Jastrzębiu-Zdroju, Zabrzu i Tychach. Wynik Zabrze szczególnie na tle miast konurbacji jest wyjątkowo dobry, co może wynikać z lokalizacji na jego terenie jednego z najbardziej renomowanych szpitali kardiologicznych.

W oparciu o ten wskaźnik można dosyć istotnie wnioskować o stanie zdrowia mieszkańców i ich kondycji fizycznej. Przesłanką tego typu chorób w dużej mierze jest zły styl życia. Ryzyko zwiększają takie elementy jak stres, nadwaga, mała aktywność fizyczna, a także nadmierne stosowanie używek tj. alkohol czy nikotyna (Janicki K., 1998). W dużej mierze są to czynniki, które świadome społeczeństwo może skutecznie kontrolować. Odpowiednia organizacja życia oraz sposób odżywiania może wpłynąć na poprawę w tej kwestii. Miernik ten istotnie wskazuje na kondycję zdrowia społeczeństwa, a zarazem w mniejszym stopniu wiąże się z jakością służby zdrowia, gdyż profilaktyka w chorobach układu krążenia opiera się w większej mierze na wzroście świadomości ludności aniżeli działaniu systemu służby zdrowia.

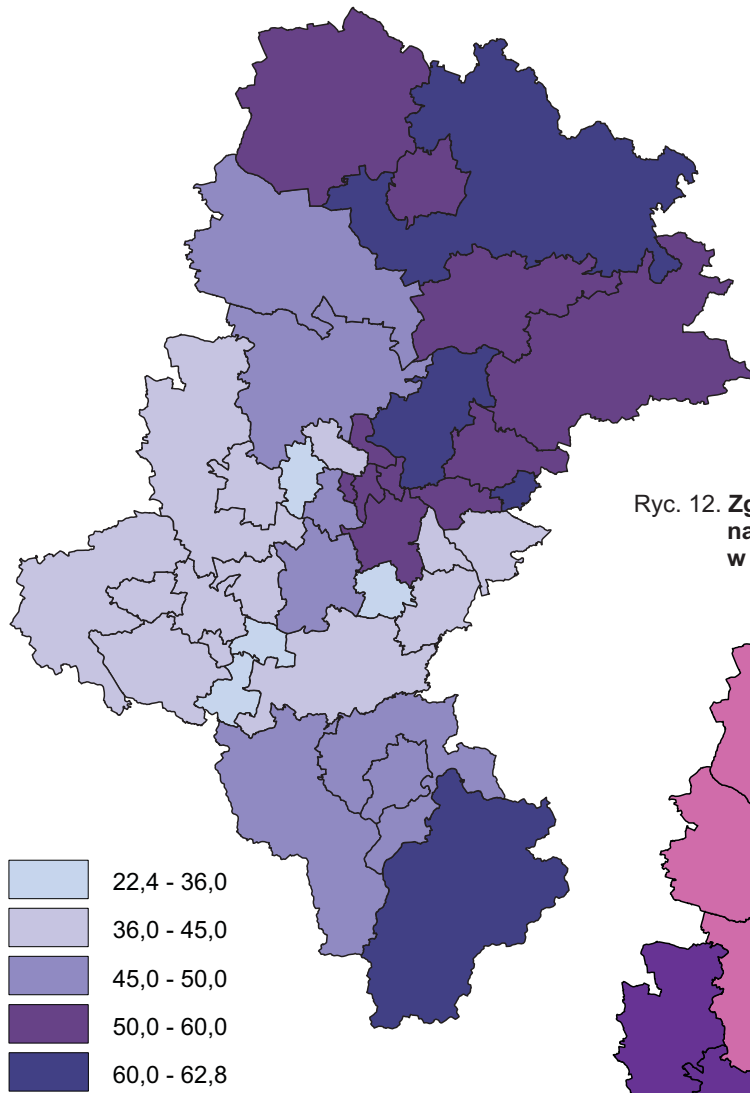
Ryc. 9. Zgony na 10 tys. mieszkańców według powiatów w 2008 r.



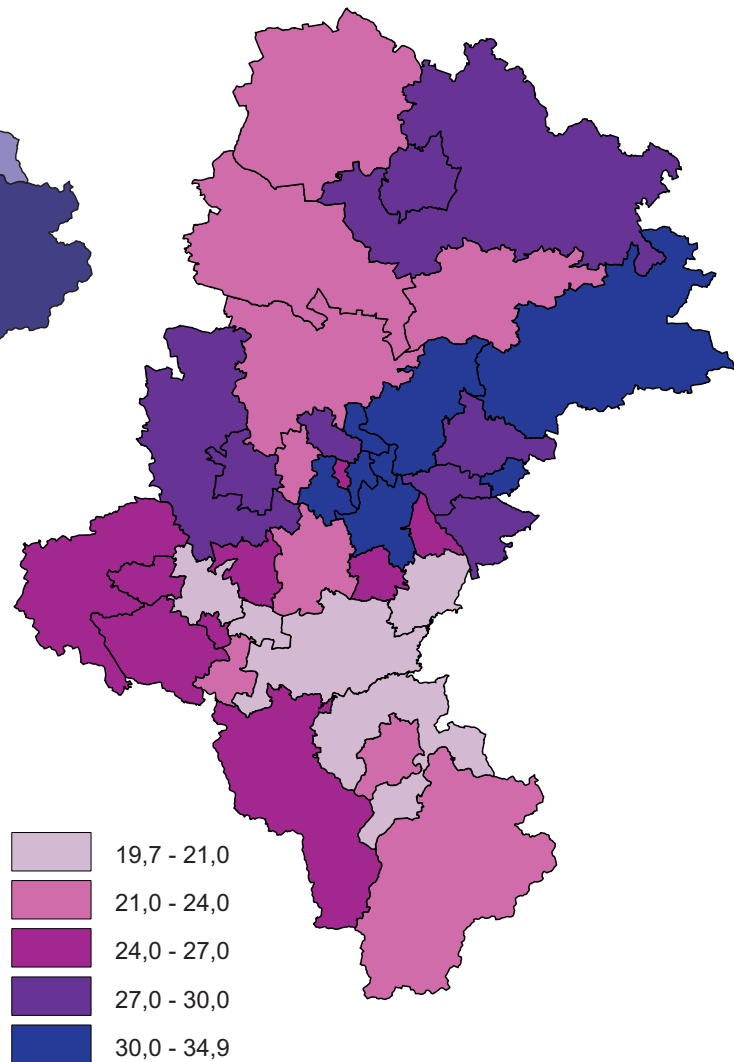
Ryc. 10. Zgony ludności w wieku 0-39 lat na 10 tys. mieszkańców w wieku 0-39 lat według powiatów w 2008 r.



Ryc. 11. Zgony z przyczyn chorób układu krążenia na 10 tys. mieszkańców według powiatów w 2008 r.



Ryc. 12. Zgony z przyczyn chorób nowotworowych na 10 tys. mieszkańców według powiatów w 2008 r.



Choroby nowotworowe stanowią drugą pod względem liczebności kategorię przyczyn zgonów. W województwie śląskim średnia liczba zgonów na 10 tys. mieszkańców spowodowana chorobami nowotworowymi wynosi 26,5 przy średniej krajowej na poziomie 25,1. Niestety w ostatnich latach zauważalna jest tendencja do wzrostu zgonów spowodowanych chorobami nowotworowymi zarówno w kraju jak i województwie. Najwyższe wartości odnotowano w centralnej części konurbacji katowickiej, tj. Chorzowie, Siemianowicach Śląskich, Piekarach Śląskich, Katowicach, a także w powiatach ziemskich, zawierciańskim i będzińskim (ryc. 12). Relatywnie najmniejszy poziom zgonów spowodowanych chorobami nowotworowymi występuje w części południowej województwa w powiatach bielskim, pszczyńskim, a także w Żorach i Rybniku.

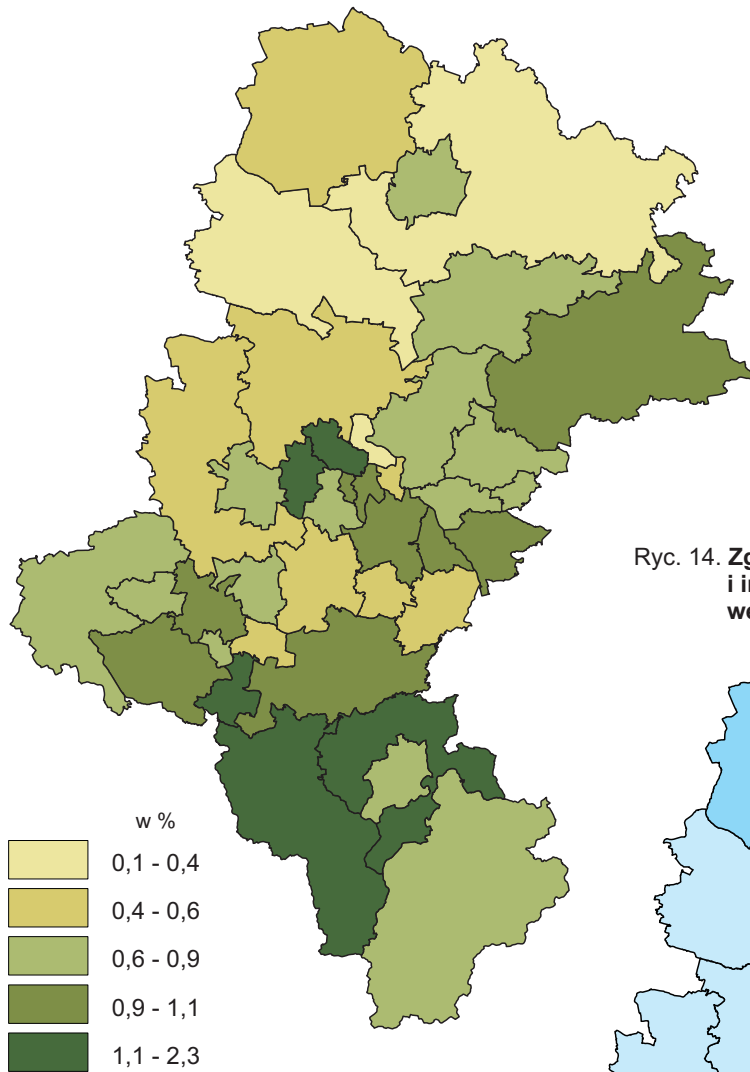
Choroby nowotworowe nie mają jednoznacznej etiologii więc przyczyny tego stanu rzeczy mogą być złożone. Niewątpliwie należy pamiętać, że aktualnie najlepszym sposobem zwalczania tego typu chorób jest profilaktyka polegająca na regularnych badaniach i wykrywaniu wczesnych zmian chorobowych. Znaczenie profilaktyki było już wskazywane w literaturze na przykładzie profilaktyki raka szyjki macicy (Stępień J., 2010), w którym Polska zajmuje niechlubne pierwsze miejsce w UE pod względem zachorowalności na ten typ nowotworu. Szczególnie w tym przypadku profilaktyka może zdecydowanie poprawić sytuację, gdyż przy tanich badaniach cytologicznych obejmujących 75% populacji można ograniczyć śmiertelność aż o 25% (Program profilaktyki raka szyjki macicy, 2006).

Grupa chorób klasyfikowanych jako zakaźne i inwazyjne to specyficzna kategoria, mogąca dostarczyć informacji o stanie zdrowia jak i poziomie służby zdrowia danego społeczeństwa. Jak wskazuje T. Michalski (2010, s. 83) choroby przenoszone drogą płciową, które zaliczane są do tej grupy, mają u swych podstaw trendy społeczne i demograficzne, ze szczególnym uwzględnieniem turystyki, handlu i urbanizacji. Szerzenie się chorób tą drogą jest uważane za ważny wskaźnik dotyczący kondycji psychicznej społeczeństw, zwłaszcza ludzi młodych.

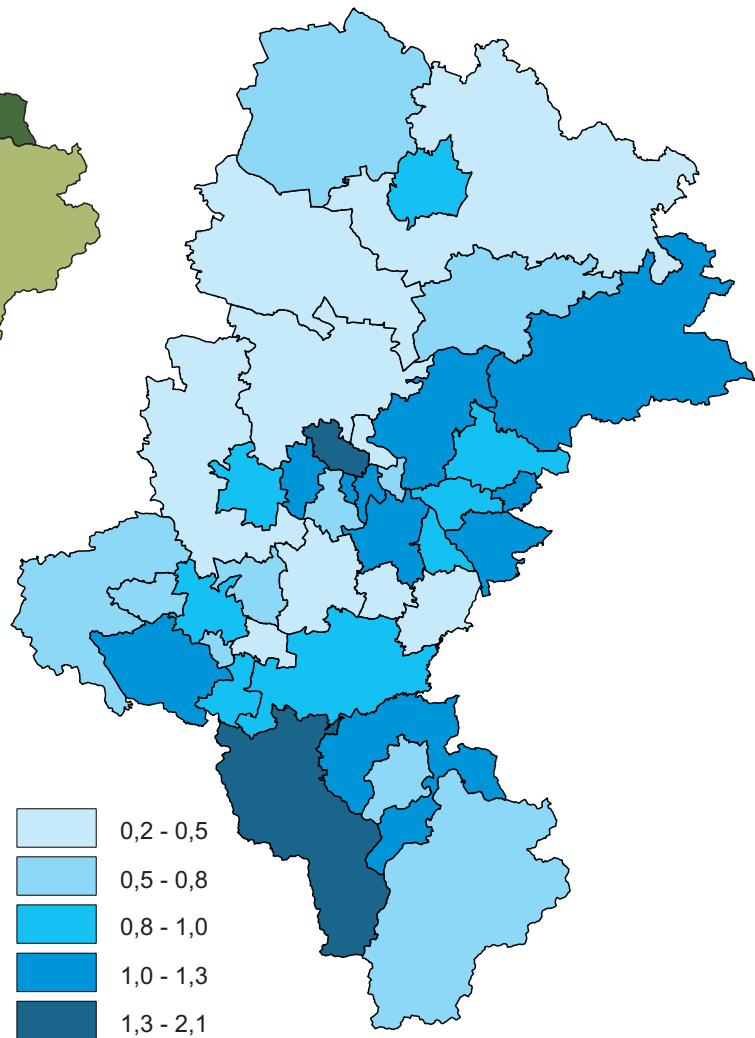
Najgorsza sytuacja wyrażona poprzez odsetek zgonów spowodowanych chorobami zakaźnymi i inwazyjnymi ma miejsce w powiecie cieszyńskim i Bytomiu. Najniższe wskaźniki charakteryzują Piekary Śląskie oraz powiat lubliniecki i częstochowski (ryc. 13). Średnio w województwie zgony według tego typu przyczyny stanowią 0,8%. Jest to relatywnie nie wysoka wartość, ale jej znaczenie jest istotne, gdyż te choroby wcześniej zdiagnozowane i leczone często nie muszą kończyć się tragicznie. W powiecie cieszyńskim, notującym najbardziej niekorzystny wskaźnik, w ciągu roku z tego powodu umiera 2 osoby na 10 tys. mieszkańców (ryc.14). W gronie tych chorób wymienić można m.in. cholerę, gruźlicę, AIDS, choroby weneryczne, wirusowe zapalenie wątroby, grzybice czy wszawice. Może mieć to również związek z zachowaniami higienicznymi i warunkami w jakim żyje społeczeństwo. Stosowna profilaktyka jak również właściwe zachowania higieny życia, mogą skutecznie minimalizować ryzyko zgonu z powodu tych chorób.

W tym kontekście najwyższy wynik powiatu cieszyńskiego może wynikać z przygranicznego położenia, co niestety naraża ludność zamieszkującą ten obszar na dyfuzję chorób z zagranicy. Szeroka grupa chorób zaliczanych do tej kategorii może być wskazówką co do przyczyn występowania. Uznaje się, że gruźlica jest silnie współzależna z warunkami życia, a częstsza zachorowalność dotyczy społeczeństw biednych, często niedożywionych o złych warunkach życiowych. Z kolei choroby weneryczne oraz AIDS często są efektem niewłaściwych zachowań higienicznych związanych z kontaktami seksualnymi (T. Michalski 2010). W końcu choroby takie jak wirusowe zakażenie wątroby, mogą wynikać z braku zachowania higieny osobistej lub być efektem zakażeń szpitalnych. Paradoksalnie liczba zakażeń szpitalnych największa jest w tych krajach, w których dokonuje się relatywnie dużo zabiegów chirurgicznych, ale przy stosunkowo niskim zabezpieczeniu.

Ryc. 13. Odsetek zgonów spowodowanych chorobami zakaźnymi i inwazyjnymi według powiatów w 2008 r.



Ryc. 14. Zgony z przyczyn chorób zakaźnych i inwazyjnych na 10 tys. mieszkańców według powiatów w 2008 r.



Zgony niemowląt na 1000 urodzeń żywych należą do jednych z najbardziej syntetycznych mierników stanu zdrowia ludności jak również jakości służby zdrowia. Wskaźnik ten równocześnie informuje nas o poziomie opieki jaką objęta jest kobieta w ciąży i podczas porodu, a także o opiece zdrowotnej roztoczonej nad nowo narodzonym dzieckiem. Ponadto akumuluje on również po części informację o świadomości i dbałości kobiety o swoje zdrowie i zdrowie swojego dziecka.

Wartość tego wskaźnika w gminach waha się od 0,0 do 43,5. Należy dodać, że średnia liczba zgonów niemowląt w województwie śląskim to 6,8 na 1000 urodzeń żywych, gdy analogiczna wartość dla kraju to 5,6. Najlepsza sytuacja ma miejsce w województwie świętokrzyskim 4,7 a najgorzej jest w województwie dolnośląskim, gdzie liczba zgonów sięga 7,4 na 1000 urodzeń.

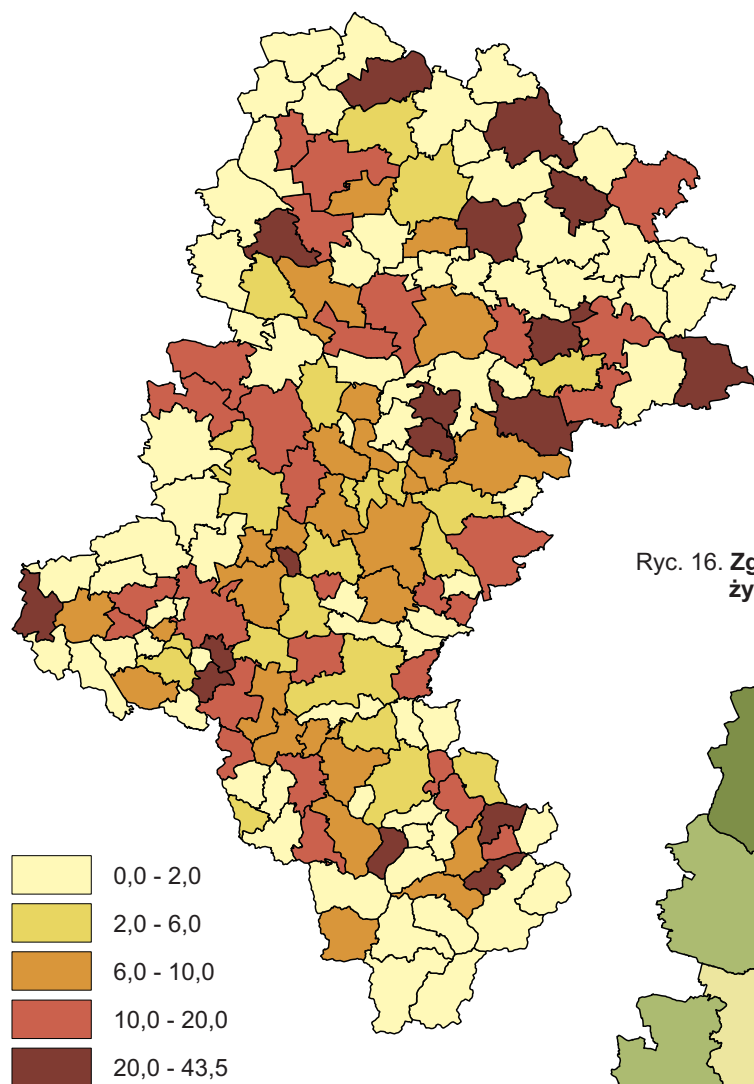
Rozkład przestrzenny tego zjawiska nie wykazuje zasadniczej zależności, gminy o wysokiej jak i niskiej wartości występują w różnych częściach województwa, często sąsiadujących ze sobą (ryc. 15). Większość dużych miast reprezentuje średnie natężenie tego niekorzystnego zjawiska. Należy podkreślić, że 25% zgonów noworodków (dzieci do 4-go tygodnia życia) ma miejsce w ciągu niespełna 24 godzin od porodu, kolejne zaś 22% w okresie 1 do 6 dni (Rocznik statystyczny województwa śląskiego 2009). Tym bardziej w gminach Miedźno, Szczyrk czy Olsztyn wartości powyżej 30 zgonów na 1000 narodzin są na niepokojącym wysokim poziomie. Aby jednak obiektywnie ocenić zjawisko należałoby podjąć analizę w dłuższym przedziale czasu, np. w 5-letnich okresach. W niedużych gminach, gdzie liczba urodzeń jest zdecydowanie poniżej 100, jeden zgon noworodka daje już wysoką wartość wskaźnika, który wynosi zdecydowanie powyżej 10 zgonów na 1000 urodzeń żywych. W tej sytuacji skala wielkości może determinować wielkość wskaźnika. Szersza diagnoza miejsc, w których jednak wartość tego parametru jest wysoka może prowadzić do ustalenia przyczyn środowiskowych czy też organizacyjnych tkwiących w służbie zdrowia, które negatywnie wpływają na przebieg zjawiska.

Próba oceny sytuacji dotyczącej zgonów niemowląt w układzie powiatowym, daje mniejszą rozpiętość wyników, ale również brak jest jednoznacznej koncentracji przestrzennej tego zjawiska. W najwyższym, niekorzystnym, przedziale wartości wskaźnika znajdują się Jastrzębie Zdrój, Jaworzno, Rybnik i Zabrze (ponad 10 zgonów na 1000 urodzeń żywych). W grupie powiatów o najniższej wartości wskaźnika wymienić można Bielsko-Białą, Chorzów, powiat tarnogórski i Żory, w których ilość zgonów nie przekracza poziomu 4 przypadków na 1000 urodzeń. Trudno w tej sytuacji wskazać jakiegokolwiek prawidłowości przestrzenne, gdyż praktycznie jednostki o wysokiej jak i niskiej wartości wskaźnika sąsiadują ze sobą (ryc. 16).

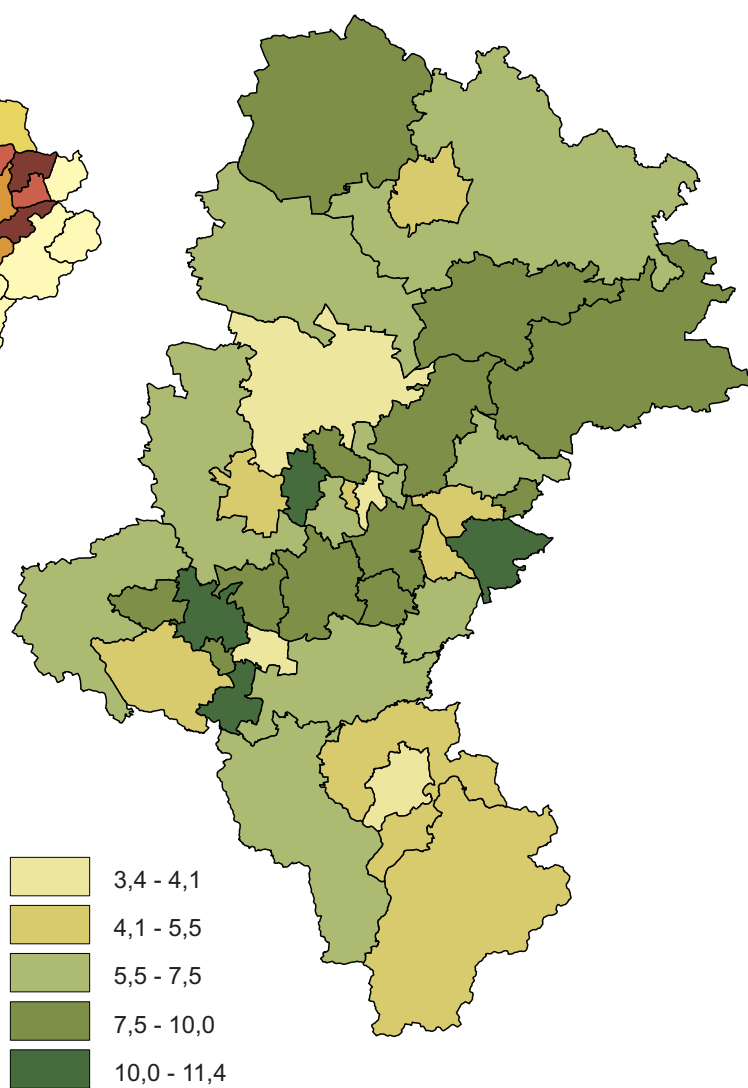
2. Zmiany poziomu rozwoju i dostępności ochrony zdrowia

Ochrona zdrowia niewątpliwie należy do tematów, w którym każdy uważa się za eksperta. Sprzeczność w ocenie służby zdrowia i poziomu leczenia wynika ze zderzenia istniejących możliwości medycyny, o których łatwo można się dowiedzieć, a zakresem usług które oferowane są przez publiczną (bezpłatną) służbę zdrowia. Mentalność społeczna która zakłada, że należy nam się najlepsza i bezpłatna opieka bo płacimy wysokie składki zdrowotne, boleśnie weryfikowana jest przez istniejące realia. Przykre i traumatyczne mogą być doświadczenia osób i rodzin, które wiedzą że potencjalnie istnieje dla nich szansa na skuteczną pomoc, a jedyną przeszkodą pozostają pieniądze. Trudno jednoznacznie zdefiniować i określić problemy w służbie zdrowia, które wynikają na pewno po części z nie do końca skutecznego zarządzania i ograniczonych środków. Wydaje się jednak, że w Polsce należałoby urealnić funkcjonowanie służby zdrowia i wprowadzić częściową odpłatność, znosząc bezpłatność, która obecnie i tak jest teoretyczna, a także wzmocnić i upowszechnić zakres ubezpieczeń dodatkowych. Te zagadnienia wywołują wciąż bardzo gorącą dyskusję polityczną, na którą nie ma zresztą wyraźnej zgody społecznej.

Ryc. 15. Zgony niemowląt na 1000 urodzeń żywych według gmin w 2008 r.



Ryc. 16. Zgony niemowląt na 1000 urodzeń żywych według powiatów w 2008 r.



Dostępność usług medycznych, a szczególnie tych specjalistycznych w Polsce nie jest oceniana pozytywnie przez pacjentów, gdyż jak się okazuje czas oczekiwania na poradę lekarską może być bardzo długi. Pierwoplanową przyczyną ograniczenia dostępności do świadczeń zdrowotnych ze strony świadczeniodawcy jest chęć ograniczenia kosztów skierowania w szczególności do świadczeń specjalistycznych. Wynika to również, w niektórych przypadkach, z ograniczenia czasu pracy placówki i personelu, podyktowanymi czynnikami ekonomicznymi lub brakami kadrowymi. Do przyczyn ograniczenia dostępu zaliczyć też można nieuzasadnione wydłużenie jednostkowe czasu świadczenia czy zawyżanie kosztu jednostkowego świadczenia, co powoduje zmniejszenie zakontraktowanych usług. Swoją rolę ma również nieefektywna organizacja procesu leczenia np. hospitalizowanie pacjentów, którzy mogą być leczeni ambulatoryjnie. Po stronie NFZ podstawową przyczyną ograniczenia świadczeń jest wielkość środków zapisanych w planie finansowym oraz wymogi finansów publicznych. Swoją rolę w generowaniu barier dostępności do świadczeń mają również sami pacjenci, którzy np. nadmiernie i w sposób nieuzasadniony korzystają z porad lekarskich, wydłużając kolejki i ograniczając dostęp dla osób, które tej pomocy naprawdę potrzebują (Węgrzyn M., 2003).

Jak wynika z oficjalnej statystyki Narodowego Funduszu Zdrowia z maja 2010 r. w województwie śląskim najdłuższy czas oczekiwania na procedury medyczne w wybranych ośrodkach w województwie wynosi dla endoprotezoplastki stawu biodrowego nawet do 5,7 lat, endoprotezoplastyka stawu kolanowego 4,4 lat, zaś na zabiegi w zakresie soczewki (zaćma) 2,8 lat (www.nfz.gov.pl).

W zakresie leczenia szpitalnego, klasyfikując pacjenta jako przypadek stabilny, najdłuższy czas oczekiwania bo aż 799 dni dotyczył Oddziału Neurologicznego w Miejskim Szpitalu Zespolonym w Częstochowie. Kolejne miejsca w rankingu zajmowały odpowiednio: Oddział Reumatologiczny w Śląskim Szpitalu Reumatologiczno-Rehabilitacyjnym w Ustroniu – 750 dni, Oddział Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym nr 5 im. św. Barbary w Sosnowcu – 99 dni, Oddział Otolaryngologiczny w Szpitalu Specjalistycznym w Zabrze – 99 dni, Oddział Neurologiczny Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej – 98 dni, Zespół Chirurgii Jednego Dnia dla dzieci w Bielsku-Białej – 98 dni, Oddział Chirurgii Naczyniowej Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej - 97 dni. Podane przykłady należą do tych skrajnych, ale na liście placówek z czasem oczekiwania znajdziemy wiele szpitali i oddziałów o zróżnicowanej specjalizacji, z odroczonym terminem przyjęcia oscylującym w okolicach 3 miesięcy (www.nfz.gov.pl).

Niestety istnieje też konieczność oczekiwania na poradę w poradni specjalistycznej. Rekordowo długie czasy oczekiwania odnotowano w przypadku Poradni Reumatologicznej w Goczałkowicach-Zdroju – 368 dni, Poradni Endokrynologicznej w Piekarach Śląskich – 360 dni, Poradni Okulistycznej w Zabrze – 360 dni, Poradni Kardiologicznej w Tarnowskich Górach – 257 dni, Poradni Okulistycznej w Żywcu – 251 dni, Poradni Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej w Ustroniu – 250 dni. Wymienione przykładowo placówki nie są przypadkami szczególnymi, gdyż na liście z czasem oczekiwania są właściwie placówki każdej specjalizacji, a w wielu przypadkach wymagany orientacyjny czas oczekiwania wynosi od 3-6 miesięcy. Trzeba dodać, że kolejki tworzą się do placówek zlokalizowanych w różnych częściach województwa, zarówno w dużych miastach jak i mniejszych bardziej prowincjonalnych ośrodkach (www.nfz.gov.pl).

Wskazane czasy oczekiwania na usługę w wymienionych placówkach, które w niektórych przypadkach przekraczają ponad rok czasu nie świadczą dobrze o dostępności do usług medycznych. Może się okazać, że sama liczba osób przypadająca na poradnię lub lekarza nie jest najistotniejsza, gdyż o faktycznej dostępności może decydować czas oczekiwania. Tak długie czasy oczekiwania na usługę medyczną są absurdalne, i ze względu na charakter świadczenia mogą okazać się zdecydowanie spóźnione, co może przełożyć się na stan zdrowia i dalsze rokowania pacjenta.

Badania ankietowe prowadzone wśród Polaków w latach 1998-2006 wskazują, że najtrudniejszy był dostęp do reumatologa i ortopedy, ponad 40% negatywnych opinii o dostępności, a najłatwiejszy do ginekologa (Skrzypczak Z., Czech M., 2008). Również dosyć nisko respondenci ocenili funkcjonowanie polskiej służby zdrowia, która w marcu 2007 uzyskała w 58% ocenę raczej złą i zdecydowanie złą, a zaledwie 3% ankietowanych oceniło jako zdecydowanie dobrą. Oceniając zmiany w zaspokajaniu potrzeb zdrowotnych w 2007 roku 27% respondentów stwierdziło, że pogorszyło się a tylko 4% że się poprawiło (Diagnoza Społeczna, 2007).

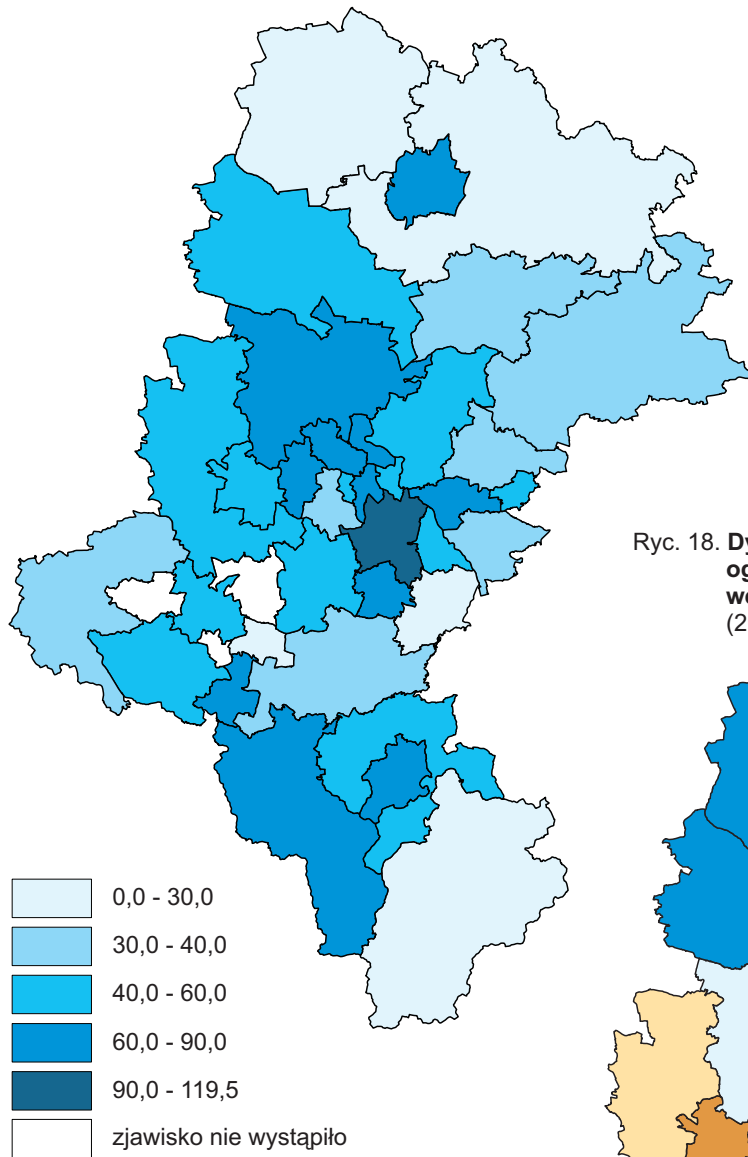
Warto zaznaczyć, że istnieje wyraźna różnica w ocenie poziomu satysfakcji pacjentów z pracy lekarzy w publicznej i prywatnej służbie zdrowia. Zdecydowanie lepiej oceniane są usługi prywatne, gdzie wskazywano przewagę w niezawodności i wrażliwości personelu, pewności, empatii a nawet w zakresie czynników materialnych (Bukowska-Piastczyńska A., 2008). W nieco starszych badaniach GUS z 2000 roku jako przyczynę korzystania z porad lekarskich poza powszechnym systemem ubezpieczeń zdrowotnych wskazano w 64,6% fakt lepszych specjalistów, w 22,5% lepsze traktowanie pacjentów i w 15,9% lepsze wyposażenie (Węgrzyn M., 2003). Jeśli uznać, że ludzie chcieliby korzystać z prywatnej służby zdrowia oceniając ją jako lepszą, i mają takie potrzeby których nie zaspokaja publiczny system opieki zdrowotnej, to jak się okazuje najczęstszym powodem rezygnacji z wizyt lekarskich jest brak pieniędzy, co daje 25% wskazań (Stan zdrowia ludności Polski w 2004 r.). W tej sytuacji nie zrównoważenie popytu i podaży na usługi medyczne zarówno pod kątem ilościowym jak i jakościowym jest po prostu kwestią braku środków finansowych.

Świadczenie usług medycznych wymaga odpowiedniej bazy infrastrukturalnej i sprzętowej, jak również wykwalifikowanego personelu medycznego. W 2008 r. liczba lekarzy w województwie śląskim wyniosła 10185 i była nieco niższa niż rok wcześniej, ale w porównaniu do 2005 r. odnotowano wzrost o 425 lekarzy. W zdecydowanej większości, bo aż 84,3% lekarzy ogółem, to specjaliści, z czego 58,9% stanowią specjaliści II stopnia.

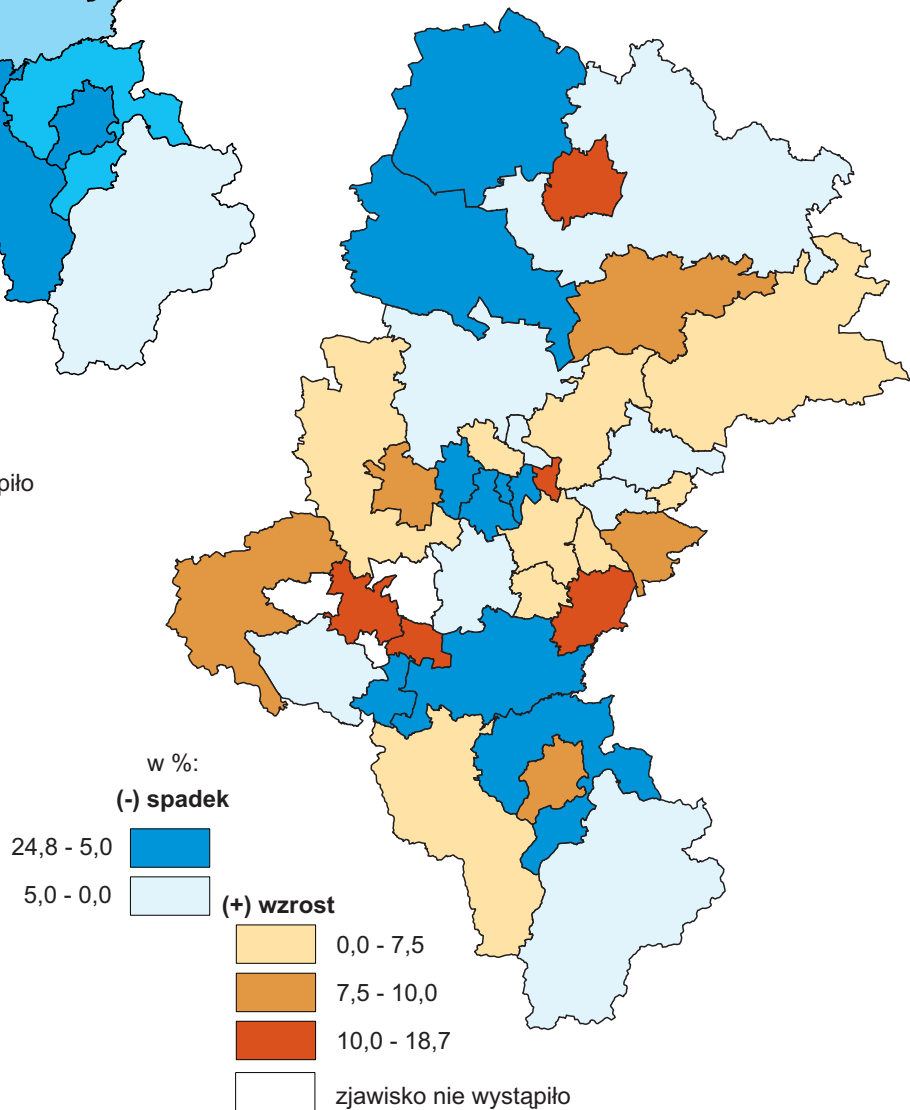
Liczba lekarzy dentyistów wynosi blisko 1600 osób, przy czym wartość ta utrzymuje się na bardzo zbliżonym poziomie już od 2000 r. W stosunku do lekarzy liczba pielęgniarek jest w proporcji jak 1:2,5 i wyniosła w 2008 r. przeszło 25000 kwalifikowanego personelu. Zespół pracowników medycznych uzupełnia przeszło 2600 położnych i blisko 800 ratowników medycznych. O ile liczba położnych odnotowała niewielki wzrost, tak w kategorii ratowników medycznych obserwujemy bardzo wysoką dynamikę zmian, która w latach 2005-2008 wyniosła ponad 150%.

Jednym z najpopularniejszych mierników określających poziom dostępności do służby zdrowia jest liczba łóżek szpitalnych na 10 tys. mieszkańców. Wartość tej cechy jest silnie zróżnicowana w obrębie województwa od wartości 0 w powiecie rybnickim ziemskim, w którym nie występuje szpital, po zdecydowanego lidera jakim są Katowice (ryc. 17). Oba te przypadki wymagają specjalnego komentarza. Powiat rybnicki obsługiwany jest przez szpitale w Rybniku. Uśredniając wynik dla powiatu rybnickiego i Rybnika otrzymujemy jeden ze słabszych wyników w województwie (32,8 łóżek na 10 tys. mieszkańców), ale nie najgorszy. Najślabiej realnie wypada powiat bieruńsko-lędziński (8,9 łóżka na 10 tys. mieszkańców). Porównując to z wynikiem Katowic uzyskujemy różnicę ponad 13-krotną. Nawet w stosunku do drugiego, pod względem wysokości wskaźnika Bytomia, gdzie wartość wynosi 89,9, różnica wynosi aż 33%. Z pewnością pozycja Katowic wynika z lokalizacji wielu placówek specjalistycznych, które obsługują całe województwo, niemniej jednak daje to mieszkańcom Katowic pozycję szczególną. Szerokie spektrum specjalistycznych placówek w tym uniwersyteckich, jak również bliskość przestrzenna stawia Katowiczankę z pewnością w lepszej sytuacji, aniżeli osoby mieszkające na obrzeżach województwa. Ponadto na uwagę zasługuje Bytom, powiat cieszyński i tarnogórski, gdzie liczba łóżek przekracza poziom 80 na 10 tys. mieszkańców. Najniższe wskaźniki, obok wcześniej wymienionego powiatu bieruńsko-lędzińskiego, odnotowują powiaty: częstochowski, kłobucki i żywiecki oraz miasto Żory. Generalnie miasta z centralnej części województwa posiadają przeliczeniowo lepiej rozbudowaną bazę szpitalną, natomiast powiaty obrzeży północnych i południowych województwa wypadają gorzej. Schemat ten nie jest do końca konsekwentnie widoczny w obszarze województwa, na co wskazuje wysoka pozycja wskaźnika dla powiatu cieszyńskiego położonego przecież na krańcach regionu.

Ryc. 17. Łóżka w szpitalach ogólnych na 10 tys. mieszkańców według powiatów w 2008 r.
Stan w dniu 31 XII



Ryc. 18. Dynamika liczby łóżek w szpitalach ogólnych na 10 tys. mieszkańców według powiatów w latach 2005-2008 (2005 = 100)



Informację o poziomie rozwoju infrastruktury czyli istniejącym stanie, warto uzupełnić dynamiką jej zmian wyrażającą aktualnie występującą tendencję. Szczególnie obecnie, kiedy mowa jest o zmianach systemu opieki zdrowotnej i poszukiwaniu oszczędności należy ocenić zachodzące zmiany. Podstawą rozważań była dynamika zmian liczby łóżek w szpitalach na 10 tys. mieszkańców jakie miały miejsce w latach 2005-2008. Okazuje się, że na 36 powiatów regres odnotowano aż w 17. Najwyższy spadek (o ponad 20%) odnotowano w powiecie pszczyńskim i Świętochłowicach, zaś powyżej 10% w Rudzie Śląskiej i powiecie kłobuckim (ryc. 18). Największy wzrost odnotowano w powiecie bieruńsko-lędzińskim, Siemianowicach Śląskich i Częstochowie (ponad 12%).

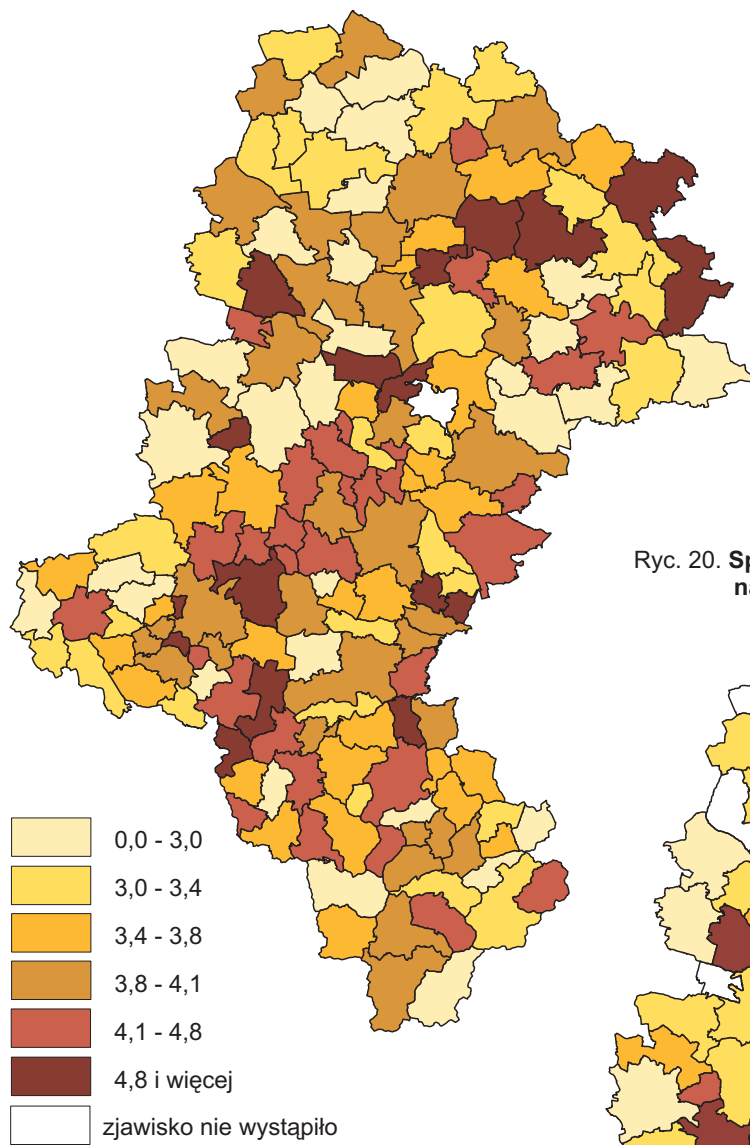
Do dyspozycji mieszkańców w 2008 roku było 112 (łącznie z filiami szpitali ogólnych) szpitali czyli o 1 mniej niż w roku 2005. Zmniejszyła się również liczba łóżek do poziomu 25620 (bez łóżek i inkubatorów dla noworodków oraz miejsc dziennego pobytu) czyli o 1282, co jest dosyć znaczącą wartością, gdyż jest to spadek o 4,8%. Średnia wojewódzka spadła w badanych latach z poziomu 57,4 do 55,1 łóżek na 10 tys. mieszkańców. Najwięcej miejsc szpitalnych znajduje się na oddziałach chirurgicznych, wewnętrznych i ginekologiczno-położniczych.

Należy zauważyć wyraźną tendencję wzrostu liczby miejsc jak i placówek niepublicznych, przy spadającym udziale szpitali publicznych. W latach 2005-2008 liczba szpitali publicznych spadła z 97 do 88 placówek, a niepublicznych wzrosła z 16 do 24. Odpowiednio udział łóżek w szpitalach niepublicznych wzrósł z 2,7% do 5,1%. Zmienia się również charakterystyka pobytu pacjenta, która wykazuje tendencję spadkową, i tak w 2008 r. średni czas pobytu w szpitalu wyniósł 7,4 dnia, kiedy w 2005 r. wartość ta była na poziomie 8,3 dnia, zaś w 2000 r. wynosiła aż 10,8 dnia. Stosowanie bardziej nowoczesnych metod leczenia mniej inwazyjnego (np. laparoscopia) daje możliwość skrócenia czasu pobytu w szpitalu. Spadło też przeciętne wykorzystanie łóżka w szpitalach z 263,5 dni w 2005 r. do 257,1 dni w 2008 r. Niestety tendencja ta może być powodowana również koniecznością generowania oszczędności lub zbyt niską ilością zakontraktowanych usług przez NFZ. Pojawia się tutaj sprzeczność pomiędzy niepełnym wykorzystaniem miejsc (70%), a występującym zjawiskiem oczekiwania na zabiegi lub przyjęcie do szpitala.

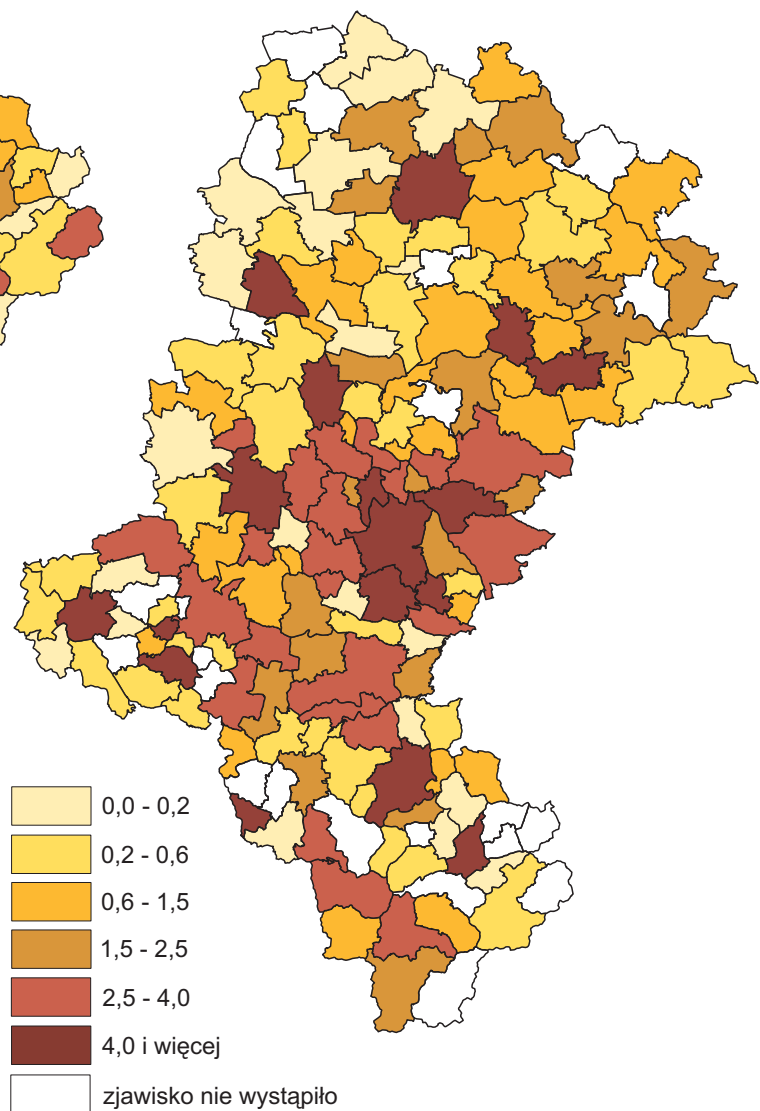
Kolejnym poziomem oceny dostępności do usług medycznych jest liczba świadczeń medycznych na 1 mieszkańca w zakresie porad podstawowej opieki zdrowotnej. W zakresie tych porad zróżnicowanie wartości jest na poziomie od 8,7 w Miasteczku Śląskim do zaledwie 0,6 w Łaziskach Górnych. Nie ma wyraźnych tendencji do koncentracji przestrzennych w tym zakresie, a gminy o wysokiej jak i niskiej liczbie porad występują w różnych częściach województwa (ryc. 19). Cechą charakterystyczną jest, że skrajnie wysokie lub niskie wartości występują w gminach małych, duże zaś miasta oscylują na poziomie przeciętnym. Rozkład ten może być dosyć przypadkowy dla małych jednostek, gdyż tu niewielka zmiana ilości świadczeń szybko zmienia uzyskany wynik. Prawdopodobnie wysokie wartości mogą wynikać z faktu, że jedyną dostępną poradą lekarską w takich gminach jest ta udzielona przez lekarza pierwszego kontaktu. Mieszkańcy mogą wykazywać również indywidualne zróżnicowanie, co do potrzeby realizacji usługi medycznej.

W przypadku liczby porad specjalistycznych sytuacja jest zgoła odmienna, gdyż to właśnie duże miejscowości uzyskują lepsze wyniki. W tej sytuacji znów uwidacznia się najlepsza pozycja Katowic, gdzie liczba porad specjalistycznych na 1 mieszkańca wynosi 8,3. Wysokie pozycje zajmują również Bielsko-Biała, Żywiec, Zawiercie i Gliwice (ryc. 20). W 24 gminach województwa w ogóle nie są dostępne usługi specjalistyczne. W większości są to małe gminy położone peryferyjnie. Wskaźnik ten przy takim rozkładzie ewidentnie różnicuje dostępność dla ludności. Oczywiście nie jest to jednoznaczne z brakiem możliwości skorzystania ze specjalistycznej porady lekarskiej, jednakże konieczność dojazdu do placówki położonej np. w mieście powiatowym należy uznać za czynnik ograniczający dostępność.

Ryc. 19. Porady podstawowej opieki zdrowotnej na 1 mieszkańca według gmin w 2008 r.



Ryc. 20. Specjalistyczne porady lekarskie na 1 mieszkańca według gmin w 2008 r.



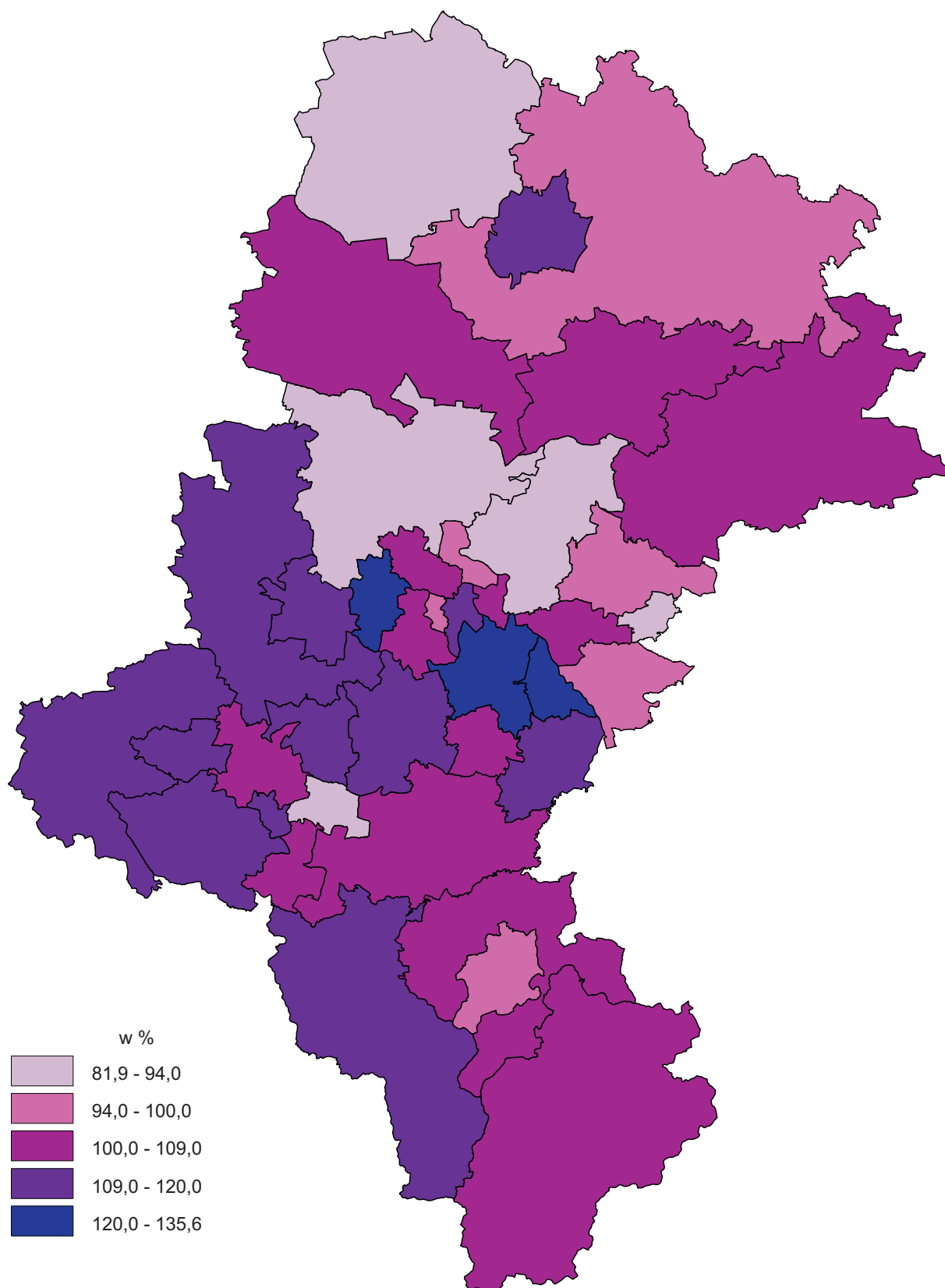
Porównując lata 2005-2008 zauważalna jest tendencja do zwiększenia liczby porad lekarskich z 31,2 mln w 2005 r. do 34,0 mln w 2008 r. (bez porad udzielonych w izbach przyjęć szpitali ogólnych pacjentom niehospitalizowanym). Średnia dla województwa udzielonych porad lekarskich w badanych latach wzrosła o 8,7%, przy czym wyższą dynamikę wykazuje grupa porad lekarskich podstawowej opieki zdrowotnej (o 10,9%) przy analogicznym wzroście specjalistycznych porad lekarskich na poziomie 6,2%. Ta ogólna tendencja nie obejmuje jednak wszystkich jednostek, gdyż aż w 10 powiatach zanotowano spadek udzielonych porad lekarskich (ryc. 21). Wśród nich największy spadek odnotował powiat kłobucki, gdzie liczba porad zmniejszyła się o 18,1%. Wyraźny spadek (o ponad 10%) odnotowano również w powiecie tarnogórskim, zaś w Żorach i powiecie będzińskim wyniósł on ok. 7%. Z kolei zdecydowany wzrost porad lekarskich o ponad 30% zanotowano w Zabrze i Mysłowicach, a nieco mniejszy wystąpił w Katowicach (ponad 20%). Okazuje się, że powiaty o najwyższej dynamice wzrostu koncertują się w dużych miastach konurbacji katowickiej. Są jednak i takie miasta położone w centralnej części, w których zaobserwowano spadek udzielonych porad lekarskich takie jak np.: Świętochłowice czy Piekary Śląskie. Na obszarach położonych bardziej peryferyjnie częściej niż w dużych ośrodkach miejskich obserwuje się zmniejszenie liczby porad lekarskich, ewentualnie występuje tam wzrost ilości porad, ale na poziomie niższym niż średnia dla województwa. Sugeruje to tendencję m.in. do poszukiwania przez pacjentów pomocy lekarskiej, szczególnie tej specjalistycznej w dużych ośrodkach. Potwierdza to statystyka dotycząca powiatu kłobuckiego, gdzie przy spadku porad lekarskich ogółem o 18,1%, spadek w zakresie podstawowych porad lekarskich wyniósł tylko 10,8%, zaś liczba porad specjalistycznych zmniejszyła się aż o 44,5%.

Uzupełnienie stanowi informacja o liczbie mieszkańców przypadających na jeden zakład opieki zdrowotnej. Dysproporcje w tym zakresie są znaczące i przekraczają 12-krotność pomiędzy wartością minimalną i maksymalną. Najlepsza sytuacja, czyli taka, gdzie na ośrodek zdrowia przypada najmniejsza liczba mieszkańców, ma miejsce w gminie Lubliniec i Żywiec (w obu przypadkach poniżej 1000 mieszkańców ryc. 22). Maksimum wartości wskaźnika przypada na gminę Kuźnia Raciborska – ponad 12,0 tys. i Buczkowice – blisko 11,0 tys. Dostyc spora grupa gmin o niskich wartościach notowana jest w części południowej województwa. Rozkład przestrzenny nie wykazuje jednak zasadniczo klarownego układu.

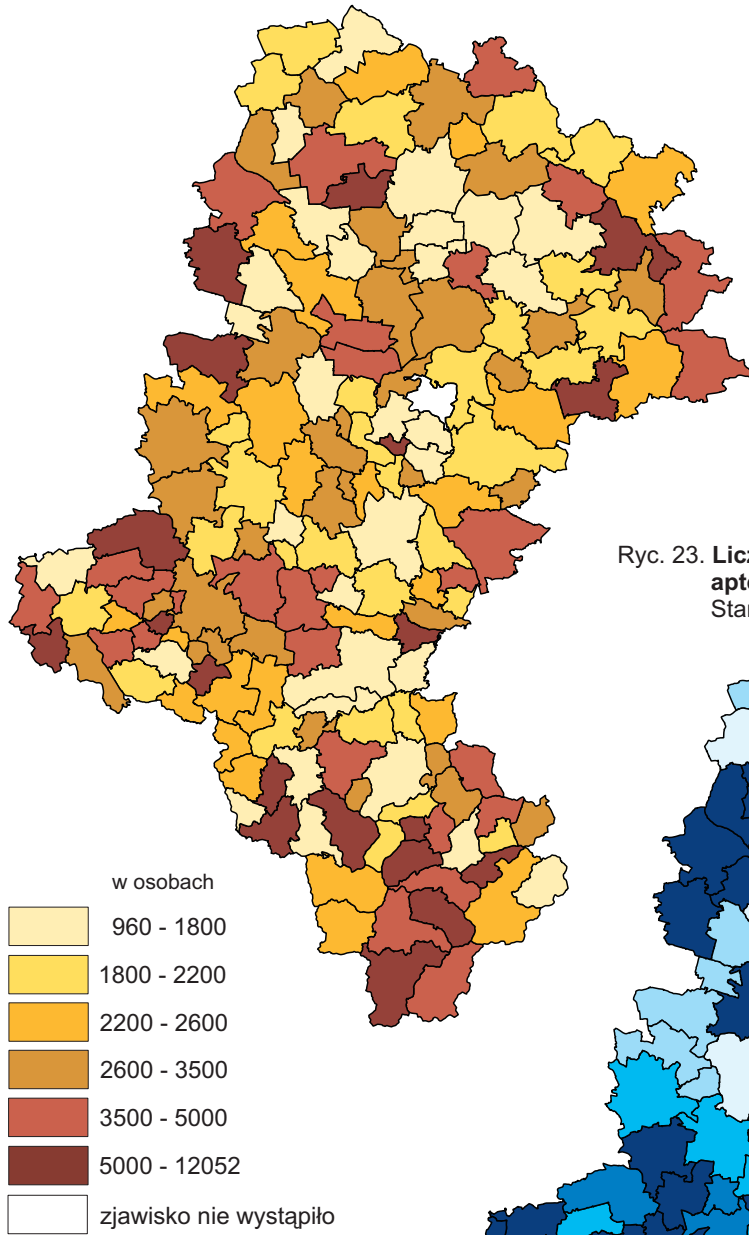
Podobnie uzupełniający charakter ma liczba aptek i punktów aptecznych, w której ludność może zaopatrzyć się w niezbędne leki. W przestrzennym układzie rozpiętość jest tutaj również bardzo duża (w stosunku 1:7). Najmniej ludności na 1 aptekę i punkt apteczny przypada w Szczyrku (1926), Będzinie (2260), Żywcu (2295) i Sławkowie (2300). Z kolei najwięcej mieszkańców na 1 aptekę i punkt apteczny przypada w Świerklanach (11347) i Pszowie (13737). Z pewnością, większa liczba aptek i punktów aptecznych oprócz wygody klienta, powoduje też większą konkurencję co z kolei daje szansę na nieco niższe ceny np. w świetle badań 19,5% gospodarstw w województwie śląskim nie stosuje się do zaleceń lekarskich z powodu braku wystarczających środków finansowych na zakup leków (Diagnoza społeczna 2009).

Tworzenie efektywnego i akceptowanego społecznie systemu ochrony zdrowia musi uwzględniać możliwości państwa, zagrożenia środowiskowe oraz zdrowotne zachowania ludności. Wymagać to będzie nowoczesnego podejścia do sektora publicznego, w którym administrowanie przechodzić musi w zarządzanie. Zadaniem A. Frąckiewicz – Wroniki (2005, s. 401) powinna dominować tendencja poszerzania kompetencji samorządu terytorialnego kosztem administracji rządowej. Granicę prywatyzacji zadań publicznych w zakresie ochrony zdrowia powinna wyznaczać możliwość wywiązywania się władz publicznych z obowiązku zapewnienia równego dostępu do świadczeń finansowanych ze środków publicznych.

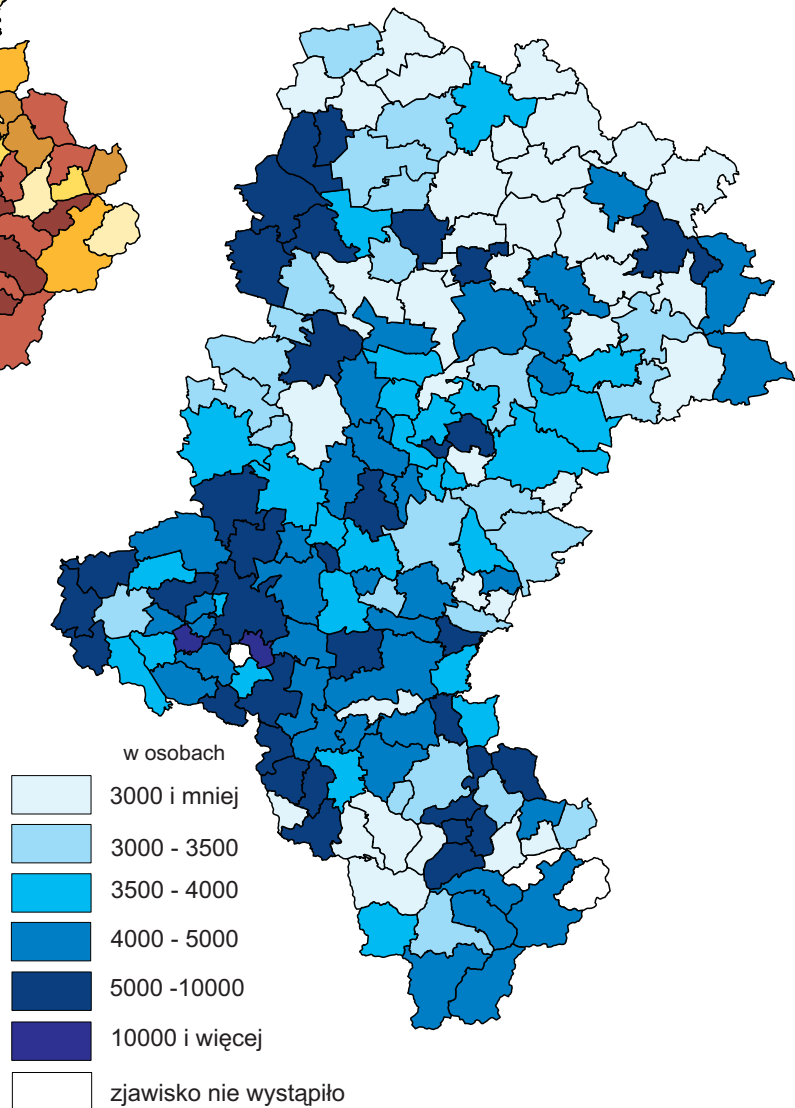
Ryc. 21. **Dynamika liczby porad lekarskich według powiatów w latach 2005-2008**
(2005 = 100)



Ryc. 22. Liczba ludności na 1 zakład ambulatoryjnej opieki zdrowotnej według gmin w 2008 r.
Stan w dniu 31 XII



Ryc. 23. Liczba ludności na 1 aptekę i punkt apteczny według gmin w 2008 r.
Stan w dniu 31 XII



Podsumowanie

Badania stanu zdrowia ludności w powiązaniu z dostępnością i jakością służby zdrowia z pewnością należą do niezwykle użytecznych zagadnień. Wyniki takich badań są istotne do lekarzy, władz i decydentów odpowiedzialnych za ochronę zdrowia. Bowiern szeregi procesów społecznych, ale też i ekonomicznych, determinowany jest stanem zdrowia mieszkańców.

Ocena sytuacji dotyczącej dostępności przestrzennej do usług medycznych daje dosyć jednoznaczny obraz, ukazujący znaczną przewagę mieszkańców dużych miast. Stan zdrowia ludności, o którym można wnioskować w oparciu o liczbę i strukturę zgonów, generalnie nawiązuje do wcześniejszej prawidłowości. Najbardziej niepokojące dane dotyczące zdrowia mieszkańców dotyczą obszaru północno-wschodniego i północnego województwa. Podobnie jak i w przypadku poziomu zamożności istnieją również duże miasta konurbacji katowickiej o koncentracji negatywnych zjawisk (np. Bytom). Potwierdza to integralność przebiegu zjawisk społeczno-ekonomicznych, które wzajemnie się warunkują.

Wydaje się jak najbardziej uzasadnione monitorowanie kwestii zdrowotnych społeczeństwa w układach przestrzennych. Identyfikacja obszarów problemowych może być przesłanką działań profilaktycznych lub inwestycji skierowanych na poprawę infrastruktury służby zdrowia w poszczególnych obszarach. Należy spodziewać się, iż ze względu na postępujący proces starzenia się ludności, temat dotyczący stanu zdrowia i poziomu opieki medycznej stanie się jeszcze bardziej newralgicznym problemem społecznym.

W celu likwidacji niekorzystnej różnicy w dostępności do usług medycznych, a także ujawniającej się większej umieralności na różnego typu choroby mieszkańców obszarów peryferyjnych województwa, należy podjąć działania mające na celu poprawę tej sytuacji. Specjalne programy skierowane do mieszkańców mniejszych miejscowości, w tym szczególnie dotyczące profilaktyki z dostępem do lekarzy specjalistów, których wyraźnie niższy poziom dostępności potwierdzają badania, powinny stać się szansą na poprawę stanu zdrowia oraz wydłużenie czasu życia.

Gospodarka mieszkaniowa

Wstęp

W życiu każdego człowieka mieszkanie stanowi szczególny towar, gdyż należy do grupy produktów o podstawowym znaczeniu dla jego funkcjonowania, podobnie jak ma się to w przypadku żywności. Konieczność posiadania „dachu nad głową” jest powszechna we wszystkich strefach klimatycznych i regionach, tym niemniej w klimacie umiarkowanym jaki panuje w Polsce, gdzie średnia temperatura roczna wynosi tylko w granicach 7-9 °C, a przez ponad 6 zimowych miesięcy występują bardzo niekorzystne warunki klimatyczne, posiadanie własnego locum jest kwestią podstawową, kwestią życia. Także wśród młodej części społeczeństwa – w związku z zakładaniem rodziny – posiadanie własnego mieszkania stale pojawia się na czołowych miejscach „rankingu” potrzeb młodych małżeństw. A jak wiemy jest to potrzeba, która w naszych warunkach - biorąc pod uwagę całokształt sytuacji m.in. gospodarczej, materialnej - jest dosyć trudna do realizacji.

Należy jednocześnie zwrócić uwagę, iż budynki w których zlokalizowane są nasze mieszkania, należą do trwałych elementów zagospodarowania przestrzennego, a co za tym idzie, jako całość zmieniają się bardzo wolno. Aktualny stan w zakresie gospodarki mieszkaniowej jest w głównej mierze wynikiem procesów dokonujących się w XIX i XX w., chociaż oczywiście największe zmiany dotyczą okresu po 1945 r. Przy czym w większym stopniu odnosi się to do miast niż do terenów wiejskich, gdzie do rzadkości należą dzisiaj budynki mieszkalne powstałe jeszcze w XIX w.

Na sytuację w gospodarce mieszkaniowej wpływ wywiera szereg bardzo różnych czynników, począwszy od uwarunkowań prawnych (łatwość zdobycia pozwolenia na budowę, występowanie terenów pod budownictwo), poprzez sytuację gospodarczą i rozwój branż przemysłu i usług działających na rzecz szeroko pojętego budownictwa, sytuację ekonomiczną rodzin (możliwość budowy domu, zakupu mieszkania) po ogólną sytuację demograficzną. Ten ostatni czynnik ma istotne znaczenie, gdyż decyduje zarówno o potrzebach mieszkaniowych, jak i warunkach zamieszkiwania społeczeństwa. Z tego też względu najważniejsze tendencje mające wpływ na sytuację mieszkaniową omówione zostaną nieco szerzej.

Celem niniejszego opracowania jest ukazanie zmian w zakresie sytuacji mieszkaniowej w obszarze obecnego województwie śląskiego od 1988 r., ze szczególnym uwzględnieniem stanu w 2008 r. Najpełniejsze dane statystyczne dotyczące sytuacji mieszkaniowej na poziomie gminnym pochodzą ze spisów powszechnych ludności i mieszkań, stąd by w sposób pełniejszy ukazać kierunek i dynamikę zmian, do analizy wybrano dane z dwóch ostatnich spisów tj. z 1988 i 2002 r. Trzeba jednak zwrócić uwagę, iż materiały spisowe (1988 i 2002 r.) nie są w pełni porównywalne z danymi pochodzącymi z bieżących bilansów mieszkaniowych (np. za 2008 r.), bowiem o ile te pierwsze odnoszą się do zbiorowości mieszkań zamieszkałych, o tyle te drugie prezentują szerszy zakres tj. zbiorowość mieszkań zamieszkałych i niezamieszkałych. Ze względu na odmienny podział administracyjny województwa (województwo katowickie, bielskie, częstochowskie) w 1988 r., dane te zostały przeliczone przez autora do aktualnego układu odpowiadającego województwu śląskiemu.

1. Czynniki wpływające na gospodarkę mieszkaniową

Tak jak zostało to zasygnalizowane na wstępie, aktualna sytuacja w zakresie mieszkalnictwa jest konsekwencją rozwoju budownictwa od co najmniej XIX w. W okresie tym wyróżnić można kilka elementów mających decydujący wpływ na kształtowanie się współczesnego obrazu gospodarki mieszkaniowej w województwie śląskim.

1.1. Zniszczenia wojenne

Przebieg działań wojennych zarówno w czasie I, a zwłaszcza II wojny światowej dosyć łagodnie obszedł się z tkanką mieszkaniową większości śląskich i zagłębiowskich miast i wsi. Nieliczne były przypadki takie jak w Żorach, gdzie działania wojenne w 1945 r. spowodowały zniszczenie ok. 80% ówczesnych budynków miasta. W pozostałych miastach były one znacznie mniejsze, w wyniku czego te stare zasoby mieszkaniowe w znaczący sposób wpływają na współczesną strukturę wieku i stan budynków, jak ma to miejsce np. w Chorzowie.

1.2. Proces uprzemysłowienia

Proces uprzemysłowienia województwa sprawił, że z jednej strony dokonał się dynamiczny napływ nowych mieszkańców, a z drugiej strony adekwatny do tych potrzeb rozwój budownictwa mieszkaniowego – familoki, kamienice czynszowe, budynki jednorodzinne. Wystarczy wspomnieć, że w szybko uprzemysławiających się miastach zaludnienie w ciągu niezbyt długiego okresu czasu wzrastało wielokrotnie. Dla przykładu w latach 1860-1900 liczba mieszkańców Bytomia, Chorzowa, Gliwic czy Zabrza wzrosła 5-krotnie (Knobelsdorf, 1969). Szybko rosła także liczba ludności wiejskiej, zwłaszcza na terenach otaczających rozwijające się ośrodki przemysłowe. Jednocześnie dokonywała się tam zmiana charakteru materiałów używanych do budowy domów z drewna na cegłę (i ewentualnie lokalne materiały skalne – wapienie, dolomity).

Proces ten kontynuowany był także w okresie powojennym, kiedy to w wyniku budowy szeregu dużych zakładów przemysłowych - kopalń (m.in. w Rybnickim Okręgu Węglowym), hut (w Częstochowie, Dąbrowie Górniczej), zakładów przemysłu maszynowego (FSM w Bielsku-Białej i Tychach) i jeszcze wielu innych (Syrek, 1976), nastąpił dynamiczny rozwój budownictwa mieszkaniowego widoczny zwłaszcza w miastach Rybnickiego Okręgu Węglowego (Jastrzębie-Zdrój, Wodzisław Śląski) oraz Zagłębia Dąbrowskiego (Dąbrowa Górnicza, Będzin, Sosnowiec). By zatem zwiększyć liczbę oddawanych mieszkań powstawały „fabryki domów” m.in. w Tychach, Żorach czy Siemianowicach Śląskich, które dostarczały elementów do budowy domów (całych osiedli mieszkaniowych) z „wielkiej płyty”. W latach 1950-1993 liczba mieszkańców niektórych miast wzrosła w: Jastrzębiu-Zdroju – 57-krotnie, Wodzisławiu Śląskim – 15-krotnie, Rybniku – 5-krotnie, Dąbrowie Górniczej – 4-krotnie (Kłosowski, Runge, 2006).

Proces rozwoju górnictwa węglowego poprzez szkody górnicze miał także destrukcyjny wpływ na substancję mieszkaniową, powodując uszkodzenia budynków, a w konsekwencji często także ich wyburzenie. Problem ten dotyczy zwłaszcza miast konurbacji katowickiej (m.in. Bytomia, Zabrza) i w mniejszym stopniu konurbacji rybnickiej.

1.3. Wpływ sytuacji demograficznej

Na ocenę mieszkalnictwa z punktu widzenia potrzeb istotne znaczenie ma sytuacja demograficzna, związana przede wszystkim z liczbą mieszkańców. Budownictwo mieszkaniowe musi pełnić określone funkcje, zapewnić społeczeństwu odpowiednie warunki zamieszkania. Stąd wraz ze wzrostem liczby ludności czy liczby gospodarstw domowych, proporcjonalnie wzrasta też zapotrzebowanie na nowe mieszkania, gdy zaś liczba ludności i gospodarstw domowych spada (przynajmniej teoretycznie), zmniejsza się także presja na budowę nowych mieszkań. Do przeszłości należą już czasy, gdy obszar obecnego województwa śląskiego należał, obok Warszawy, do największych w kraju regionów imigracyjnych. Od 1993 r. zmienił się jego charakter na emigracyjny, w układzie zarówno krajowym, jak i zagranicznym (Kłosowski, Runge, 2010, Tkocz, 2008). Dodając do tego sytuację w zakresie ruchu naturalnego (ubytek naturalny) uzyskujemy w konsekwencji spadek zaludnienia w województwie śląskim. I tak w 14 miastach Górnośląskiego Związku Metropolitalnego w latach 1994-2006 liczba mieszkańców zmniejszyła się o 200 tys. osób (z 2190,5 tys. do 1990, 5 tys.) (Runge, 2008), natomiast liczba mieszkańców całego województwa śląskiego w latach 2000-2006 zmalała o blisko 100 tys. mieszkańców (z 4765,7 tys. do 4669,2 tys. osób) (Tkocz, 2008). Spadek ten związany jest jednak wyłącznie z miastami, gdyż na terenach wiejskich występował niewielki wzrost zaludnienia – w latach 2000 – 2006 wyniósł on 1,4% (Tkocz, 2008).

Konsekwencjami spadku liczby mieszkańców są: zmniejszenie presji i zapotrzebowania na nowe mieszkania oraz nieznaczna poprawa wskaźników obciążenia mieszkań. Pojawia się jednak także inny aspekt mający wpływ na potrzeby mieszkaniowe, a związany z: liczbą zawieranych małżeństw, modelem rodziny i gospodarstwa domowego. W latach 1995-2005 liczba zawartych małżeństw nie zmieniała się zasadniczo i oscylowała wokół liczby 23-25 tys., natomiast od 2006 liczba ta rośnie i w 2008 r. wyniosła już 31 tys. Ten kilkutyсяczny wzrost liczby zawartych małżeństw generuje oczywiście zapotrzebowanie na nowe mieszkania. Podobnie jest w przypadku zmian modelu rodziny. Do niedawna dominujący był model rodziny 2+2; mieszkanie - przynajmniej teoretycznie - zajmowane było zatem przez 4 osoby (oczywiście nie dotyczy to rodzin wielopokoleniowych), natomiast w aktualnym modelu 2+1 są to już tylko 3 osoby. Coraz liczniejsze są małżeństwa i związki nieformalne nieposiadające dzieci, czy jednoosobowe gospodarstwa domowe. Zwłaszcza jednoosobowe gospodarstwa domowe (związane z wdowieństwem np. w podeszłym wieku czy z tzw. „singlami”) są formą bardzo mieszkaniochłonną (i niekoniecznie muszą dotyczyć tylko tzw. „kawalerek”).

Oczywiście ujęcie to nie obejmuje jeszcze innej kwestii, tj. naturalnego dążenia społeczeństwa do zmiany i poprawy swoich warunków mieszkaniowych.

1.4. Inne czynniki

Na zmiany wielkości i stanu tkanki mieszkaniowej wpływ (jednak bardziej lokalny) miały także i inne czynniki, jak choćby koncepcja deglomeracji GOP i rozwój miast o pierwotnej funkcji mieszkaniowej (miastą-sypialnie) takich jak Tychy, gdzie w latach 1950-1993 miał miejsce 10-krotny przyrost zaludnienia, czy Żory z przyrostem 13-krotnym (Kłosowski, Runge, 2006).

Także rozwój infrastruktury technicznej wpływa na zmiany w mieszkalnictwie. Budowa nowych dróg, w tym zwłaszcza tras szybkiego ruchu i autostrad, tj. Drogowej Trasy Średnicowej (DTŚ) i autostrady A1 powoduje konieczność licznych wyburzeń. Biorąc pod uwagę, że dotyczy to głównie obszaru konurbacji katowickiej (w mniejszym stopniu rybnickiej), charakteryzującej się gęstą i raczej starą zabudową, wpływa to nie tylko na zmianę liczby budynków (likwidacja starszej zabudowy i rozwój nowej), ale w związku z tym także na poprawę struktury wieku i wyposażenia budynków.

2. Gospodarka mieszkaniowa w 1988 r.

Spis powszechny z 1988 r. prezentuje stan śląskiego mieszkalnictwa w ważnym momencie, bowiem jest to zamknięcie okresu socjalistycznego z dominacją w miastach budownictwa z „wielkiej płyty” i u progu zmian systemu społeczno-politycznego. Odmieniły one zarówno zasady budowy nowych budynków mieszkalnych (m.in. pojawienie się deweloperów, wzrost znaczenia budownictwa prywatnego), jak i funkcjonowanie dotychczas istniejących zasobów mieszkaniowych.

Tabl. 2. **WYBRANE ELEMENTY CHARAKTERYSTYKI MIESZKALNICTWA**

WYSZCZEGÓLNIENIE	6 XII 1988 ^{a,b}	20 V 2002 ^a	1988 = 100	2002 ^c	2008 ^c	2002 = 100
Przeciętna liczba:						
mieszkań w budynku.....	3,2	3,2	100,0	.	.	x
izb w mieszkaniu.....	3,4	3,6	105,9	3,6	3,6	100,0
izb na 1000 mieszkańców.....	1059	1194	112,7	1244	1328	106,8
Przeciętna powierzchnia użytkowa w m ² :						
1 mieszkania.....	58,7	65,4	111,4	65,1	67,2	103,2
na 1 osobę.....	18,5	21,7	117,3	22,6	24,6	108,8
Przeciętna liczba osób przypadająca na 1 mieszkanie.....	3,2	3,0	93,8	2,9	2,7	93,1
Mieszkania zajmowane przez 1 gospodarstwo domowe w % ogółu mieszkań.....	90,5	85,4	- 5,1 ^d	.	.	x

a Zasoby mieszkaniowe zamieszkane. **b** W podziale administracyjnym z dnia 1 I 1999, przeliczone na 2002 r. **c** Zasoby mieszkaniowe zamieszkane i niezamieszkane na podstawie bilansu wg stanu na 31XII. **d** Różnica 2002-1988.

W 1988 r. na obszarze obejmującym dzisiejsze województwo śląskie znajdowało się łącznie 460,0 tys. budynków mieszkalnych i 1515,0 tys. zamieszkałych mieszkań. W miastach znajdowało się 58,3% budynków i 83,8% wszystkich mieszkań. W ujęciu statystycznym wyłania się z tego obraz przeciętnego budynku, w którym znajdowało się nieco ponad 3 mieszkania (tabl. 2). Natomiast przeciętne mieszkanie złożone było z 3,4 izby, a jego powierzchnia użytkowa wynosiła 58,7 m². Jednocześnie na 1000 mieszkańców województwa przypadało powyżej 1000 izb (1059), najwięcej w gminie Krzanowice - 1323 izby, a najmniej w części wiejskiej gminy miejsko-wiejskiej Koniecpol - 747. A zatem statystycznie ujmując, każdy mieszkaniec województwa miał do dyspozycji średnio jedną izbę. W miastach w przeciętnym budynku było nieco więcej, bo blisko 5 mieszkań, zaś mieszkanie składało się średnio z 3,3 izby, a jego powierzchnia użytkowa wynosiła średnio 55,4 m² (tabl. 3). Z kolei na terenach wiejskich, ze względu na dominację budynków jednorodzinnych, przeciętna liczba mieszkań w budynku nieznacznie przekraczała 1, przeciętna liczba izb w mieszkaniu wynosiła 3,9, a powierzchnia użytkowa mieszkania była znacznie większa niż w miastach i wyniosła 75,5 m².

Tabl. 3. ZRÓŻNICOWANIE SYTUACJI MIESZKANIOWEJ NA TERENACH MIEJSKICH I WIEJSKICH

WYSZCZEGÓLNIENIE	Miasto			Wieś		
	6 XII 1988 ^{a,b}	20 V 2002 ^a	2008 ^c	6 XII 1988 ^{a,b}	20 V 2002 ^a	2008 ^c
Przeciętna liczba:						
mieszkań w budynku.....	4,6	4,7	.	1,2	1,3	.
izb w mieszkaniu.....	3,3	3,4	3,4	3,9	4,4	4,4
Przeciętna powierzchnia użytkowa 1 mieszkania w m ²	55,4	60,2	61,7	75,5	89,3	91,7
Przeciętna liczba izb na 1000 mieszkańców.....	1068,5	1190,3	1315,2	1019,1	1208,9	1372,1
Przeciętna liczba osób przypadająca na mieszkanie.....	3,0	2,9	2,6	3,8	3,7	3,2
Przeciętna powierzchnia użytkowa przypadająca na 1 osobę m ²	18,2	20,9	23,5	19,9	24,5	28,5
Mieszkania zajmowane przez 1 gospodarstwo domowe w % ogółu mieszkań.....	91,4	88,5	.	85,8	83,4	.
Mieszkania wyposażone w instalacje w % ogółu mieszkań:						
wodociąg.....	97,1	99,3	99,1	81,0	95,5	94,6
ciepłą wodę.....	79,2	87,6	x	67,5	84,8	x
łazienkę.....	82,5	92,1	91,5	68,1	87,7	86,7
ustęp splukiwany.....	83,8	93,7	93,3	60,1	86,0	85,4
centralne ogrzewanie.....	65,5	79,6	79,6	56,4	78,9	78,1
gaz sieciowy.....	67,9	72,3	71,0	8,7	28,6	28,8

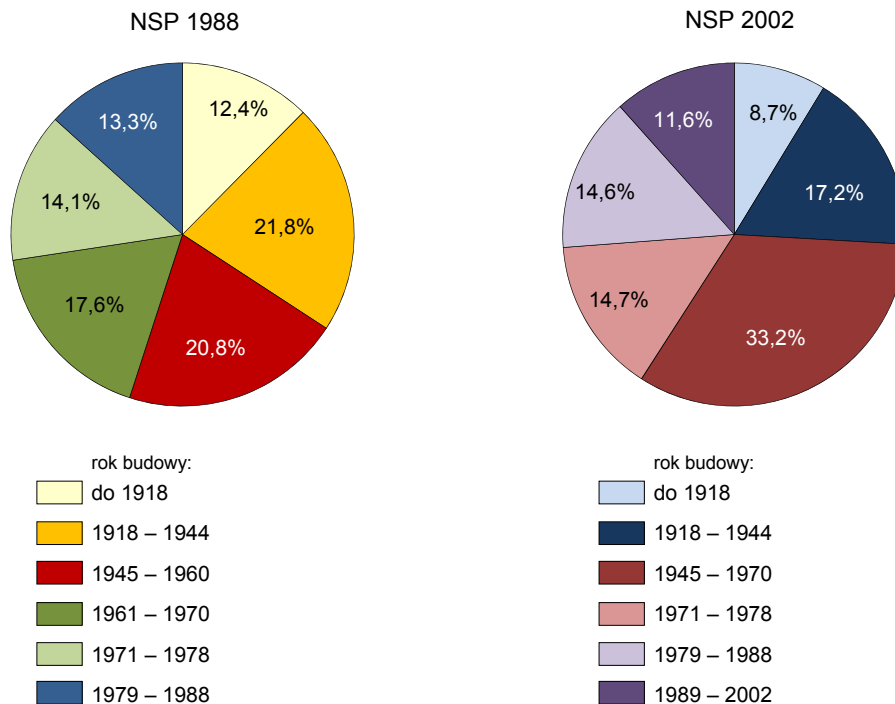
a Zasoby mieszkaniowe zamieszkałe. b W podziale administracyjnym z dnia 1 I 1999, przeliczone na 2002 r. c Zasoby mieszkaniowe zamieszkałe i niezamieszkałe na podstawie bilansu wg stanu na 31 XII.

Obraz ten w ujęciu przestrzennym wykazuje znaczne zróżnicowanie, bowiem przeciętna liczba mieszkań w budynku wahała się od 1 (gmina Lipowa, część wiejska gminy miejsko-wiejskiej Żarki), a co za tym idzie praktycznie każdy budynek stanowił zarazem indywidualne mieszkanie, do ponad 10 mieszkań w budynku, w miastach o bardzo zwartej zabudowie, gdzie dominowało budownictwo wielorodzinne i niewiele było osiedli domów jednorodzinnych, tak jak w Chorzowie (12,5), Świętochłowicach (11,3) i Siemianowicach Śląskich (11,0). Znacznie mniejszym zróżnicowaniem charakteryzuje się wielkość mieszkań, zarówno w odniesieniu do liczby izb w mieszkaniach, jak i ich powierzchni użytkowej. Maksymalna liczba izb w mieszkaniu przekraczała 5 w gminach wiejskich południowo-zachodniej części województwa (w Godowie, Gorzycach, Krzanowicach, Krzyżanowicach i Mszanie). Najmniej (nieco poniżej 3) było ich natomiast w gminach zarówno miejskich (Chorzów, Świętochłowice), jak i wiejskich (Koszarawa, Szczekociny, Koniecpol, Janów, Dąbrowa Zielona, Przysów, Lelów), rozproszonych w całym województwie. Jednak ich gros reprezentowało północną część obecnego województwa śląskiego (byłe województwo częstochowskie). Liczba izb w mieszkaniu powiązana jest najczęściej z jego powierzchnią użytkową. Stąd najmniejsza powierzchnia użytkowa, nie przekraczająca 50 m², charakteryzowała głównie miasta - Świętochłowice, Siemianowice Śląskie, Ruda Śląska, Chorzów. Największymi mieszkaniami, przekraczającymi nieznacznie 100 m² charakteryzowały się natomiast - Krzanowice i Mszana.

Mimo znacznego rozwoju budownictwa mieszkaniowego w okresie powojennym, 1/3 budynków powstała jeszcze przed 1945 r., a w strukturze wiekowej budynków największy udział miały te wybudowane w latach 1918-1944 (ryc. 24). Natomiast tylko 13,3% budynków powstało w dziesięcioleciu 1979-1988. Według wyników NSP 1988 najstarsza tkanka mieszkaniowa występowała w Chorzowie (49,7% budynków pochodziło sprzed 1918 r.) i Świętochłowicach (45,0%), podczas gdy w niektórych gminach wiejskich odsetek ten nie przekraczał 2% (Siewierz, Kroczyce, Popów, Opatów, Lipie, Konopiska). Po 1978 r. największym ruchem budowlanym cechowały

się przede wszystkim: Strumień, Ustroń, Jasienica, Brenna, Kroczyce, Niegowa, gdzie odsetek budynków z lat 1979-1988 przekraczał 20%. Jednocześnie w 21 gminach przekroczony został 80% udział budynków powstałych w latach 1945 – 1988. „Rekordzistą” pod tym względem była gmina Mierzęcice z 90% udziałem budynków powojennych. W grupie tej znalazły się także miasta, które powstały po 1945 r. lub też w tym okresie były intensywnie rozbudowywane, takie jak: Żory, Jastrzębie-Zdrój, Siewierz. Co ciekawe, w najbardziej znanym polskim „nowym mieście” – Tychach udział ten wyniósł tylko 77%. Wynikało to jednak z włączenia w latach 70. XX w. do niego kilku miast i gmin wiejskich o znacznie mniejszej dynamice budownictwa mieszkaniowego.

Ryc. 24. **Struktura wieku budynków na podstawie wyników spisów powszechnych**



W oczywisty sposób mieszkania prócz wielkości, liczby izb czy roku budowy różnią się pod względem standardu, w tym także wyposażenia w podstawowe instalacje (tabl. 4). Najlepiej pod tym względem wyglądało wyposażenie w wodociąg, który w 1988 r. posiadało 94,5% mieszkań, zbliżony odsetek (około 80%) mieszkań miało ustęp spłukiwany, łazienkę i ciepłą wodę. Znacznie mniej mieszkań było wyposażonych w centralne ogrzewanie (64%) oraz gaz sieciowy, który posiadało tylko 58,3% mieszkań.

Pod względem wyposażenia mieszkań w instalacje występowały znaczne różnice między miastem, a wsią (tabl. 3). Z reguły różnice te wynosiły kilkanaście punktów procentowych, największe dotyczyły wyposażenia mieszkań w gaz sieciowy (miasto około 68%, wieś około 9%), a najmniejsze w centralne ogrzewanie, gdzie różnica wyniosła jedynie kilka pkt proc. (miasto około 66%, wieś około 56%).

Tabl. 4. **WYPOSAŻENIE MIESZKAŃ W PODSTAWOWE INSTALACJE**

WYSZCZEGÓLNIENIE	Mieszkania wyposażone w instalacje w % ogółu mieszkań		
	wartość średnia	wartość minimalna	wartość maksymalna
Wodociąg.....	1988	94,5	Lelów 35,5 Chorzów 99,4
	2002	98,6	gm.w.Konieczpol 65,7 Lędziny 99,9
	2008	98,3	gm.w.Konieczpol 63,8 Ruda Śląska, Żory 100,0
Ciepła woda.....	1988	77,3	Lelów 25,3 Żory 95,6
	2002	87,1	Lelów 48,9 Tychy, Żory 97,9
	2008	.	.
Łazienka	1988	80,1	Lelów 26,0 Jastrzębie-Zdrój 96,9
	2002	91,3	Lelów 56,4 Tychy 99,1
	2008	90,6	Lelów 54,8 Tychy 99,0
Ustęp splukiwany.....	1988	79,9	Lelów 22,7 Jastrzębie-Zdrój 95,7
	2002	92,4	Lelów 52,6 Tychy 99,4
	2008	91,8	Lelów 51,9 Tychy 99,4
Centralne ogrzewanie	1988	64,0	Lelów 18,1 Jastrzębie-Zdrój 96,5
	2002	79,5	Lelów 43,1 Jastrzębie-Zdrój 98,4
	2008	79,4	Lelów 42,1 Jastrzębie-Zdrój 98,1
Gaz sieciowy	1988	58,3	Wiele gmin pozbawionych jest gazu Skoczów 92,8
	2002	64,8	Wiele gmin pozbawionych jest gazu Cieszyn 93,8
	2008	63,2	Wiele gmin pozbawionych jest gazu Cieszyn 91,8

Ź r ó d ł o: zestawienie własne na podstawie materiałów NSP 1988, 2002 oraz Banku Danych Regionalnych GUS (1988 – stan na 7 XII, 2002 – stan na 20 V – mieszkania zamieszkałe; 2008 – stan na 31 XII – mieszkania zamieszkałe i niezamieszkałe).

W tabl. 4 prezentującej najlepiej i najstaniej wyposażone w instalacje zasoby mieszkaniowe gmin w większości przypadków pojawiają się te same nazwy. W przypadku najkorzystniejszych wyników, są to miasta praktycznie powstałe i wybudowane dopiero po wojnie np. Jastrzębie-Zdrój (prawa miejskie w 1963 r.) oraz odbudowane i rozbudowane, jak np. Żory. Jedynie w przypadku gazyfikacji przodują miasta Podbeskidzia, a w zakresie wodociągów miasta konurbacji katowickiej. Generalnie, mieszkania najstaniej wyposażone były w północnej części województwa.

O sytuacji mieszkaniowej i stopniu zaspokojenia potrzeb w tym względzie świadczy odsetek mieszkań zajmowanych przez pojedyncze gospodarstwo domowe. W 1988 r. 90,5 % mieszkań zamieszkiwanych było przez pojedyncze gospodarstwo domowe. W miastach odsetek ten wynosił 91,4%, podczas gdy na terenach wiejskich 85,8%. Ten niższy odsetek mieszkań zajmowanych przez pojedyncze gospodarstwo domowe na terenach wiejskich wynika z jednej strony z częściej występującego modelu rodziny wielopokoleniowej, a z drugiej strony jest konsekwencją znacznie lepszych warunków mieszkaniowych (domy z większą liczbą pokoi i większą powierzchnią użytkową mieszkań). W ujęciu przestrzennym najwięcej gospodarstw domowych samodzielnie użytkujących mieszkanie występowało w Szczekocinach (96,4%), Irządach (96,2%), Świętochłowicach (95,6%), Chorzowie (95,6%), Ujsolach (95,6%) i Koszarawie (95,1%). Zatem w tych gminach występowała najmniejsza presja (przynajmniej teoretycznie) na budowę nowych mieszkań. Znacznie gorzej pod tym względem było w gminach: Mszana (70,2% mieszkań zamieszkiwanych przez jedno gospodarstwo domowe), Świerklany (74,5%), Suszec (75,2%), Nędza (75,6%), Zebrzydowice (76,5%) oraz w wiejskich częściach gmin miejsko-wiejskich Czechowice-Dziedzice (76,2%) i Pszczyna (76,4%).

Z analizowanego materiału wynika jednoznacznie, że najgorszą sytuacją mieszkaniową w 1988 r. charakteryzowała się północna część województwa, gdzie mieszkania z jednej strony były stosunkowo małe, a z drugiej strony bardzo słabo wyposażone. Jest to bez wątpienia efekt historii rozwoju tych ziem, które w znacznie mniejszym stopniu niż południowa i centralna część województwa uczestniczyły w procesie uprzemysłowienia. W efekcie obszar ten, a zwłaszcza jego tereny wiejskie o rolniczym charakterze (Duś, 2008), zarówno w przeszłości, jak i współcześnie należą do biedniejszych w województwie śląskim.

3. Zmiany w latach 1988-2008

Lata 90. XX wieku. to okres intensywnych zmian, praktycznie we wszystkich dziedzinach życia politycznego, społecznego i gospodarczego. Nie ominął on także gospodarki mieszkaniowej. Wprowadzenie gospodarki rynkowej przynajmniej częściowo znalazło odzwierciedlenie także w gospodarce mieszkaniowej. Wśród różnorodnych warunków wpływających na stan i rozwój budownictwa wynikający m.in. z uwarunkowań ekonomicznych (finansowych), aktów prawnych, bez wątpienia istotne znaczenie miały zmiany w obrębie głównych właścicieli budynków i mieszkań oraz ich aktywność jako inwestorów nowych mieszkań. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na wzrost znaczenia prywatnych właścicieli, zarówno osób fizycznych, jak i innych tego typu form (m.in. pojawienie się prywatnych deweloperów). Powstają także wspólnoty mieszkaniowe i to zarówno na bazie zasobów komunalnych, zakładów pracy, jak i spółdzielni mieszkaniowych. Na uwagę zasługuje także malejąca rola zakładów pracy jako gestora na rynku mieszkaniowym (mającego zresztą w tym regionie spore tradycje i zasoby mieszkaniowe). Jednocześnie pojawiają się na rynku Towarzystwa Budownictwa Społecznego (TBS). Wyrazem tych zmian są dane dotyczące nowo oddawanych budynków i mieszkań, z których wynika, że dominujące znaczenie mają przede wszystkim inwestorzy indywidualni (tabl. 5). To oni w 2000 r. i 2008 r. oddali odpowiednio: 74% i 68% mieszkań oraz 84% i 80% ogólnej powierzchni użytkowej w nowych budynkach mieszkalnych.

Tabl. 5. **BUDYNKI MIESZKALNE NOWE^a ODDANE DO UŻYTKOWANIA WEDŁUG FORM BUDOWNICTWA**

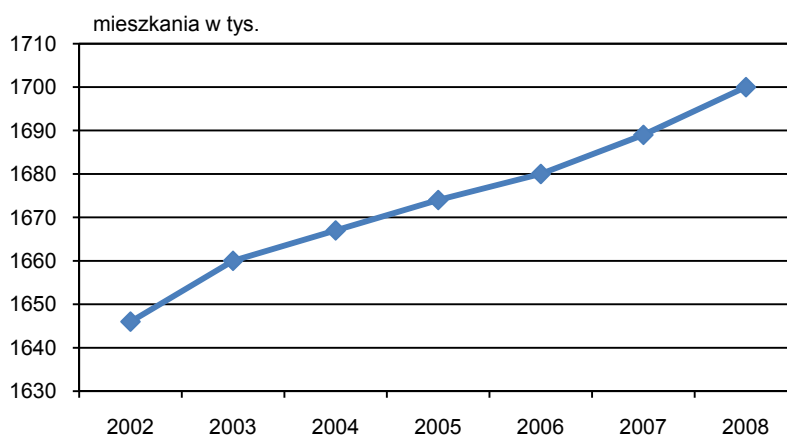
WYSZCZEGÓLNIENIE	Budynki		Mieszkania		Izby		Średnia powierzchnia 1 mieszkania w m ²	
	2000	2008	2000	2008	2000	2008	2000	2008
WOJEWÓDZTWO	3670	8243	5027	11323	25105	56215	120,3	129,1
Indywidualne.....	3510	7560	3715	7710	20541	44385	137,3	152,1
Spółdzielcze	85	73	592	365	2261	1385	78,3	77,1
Na sprzedaż lub wynajem	68	600	512	3076	1685	9931	66,9	81,5
Komunalne	2	7	86	58	258	158	51,7	49,7
Społeczne czynszowe	4	2	121	98	356	300	79,2	56,5
Zakładowe	1	1	1	16	4	56	149,0	64,9

a Bez budynków zbiorowego zamieszkania, domków letnich oraz rezydencji wiejskich nieprzystosowanych do stałego zamieszkania.

A zatem nasuwa się oczywiste pytanie, jak zmiany te wpłynęły na sytuację gospodarki mieszkaniowej regionu?

Stan zasobów mieszkaniowych województwa śląskiego w końcu 2008 r. wyniósł 1,7 mln mieszkań. W latach 2002 – 2008 przybyło ich 54 tys., z najwyższą roczną dynamiką zmian (100,8%) w latach 2002-2003 (ryc. 25). Jednocześnie należy zwrócić uwagę, iż nowe mieszkania z reguły są większe pod względem zarówno liczby izb, jak i ich powierzchni użytkowej, stąd poprawie uległy prawie wszystkie uwzględnione w badaniu wskaźniki (tabl. 2). Jednocześnie, notowany spadek liczby mieszkańców województwa przyczynił się do szybszej poprawy wskaźników nasycenia, w których podstawą odniesienia jest właśnie ludność. Zaobserwowano zatem szczególnie dynamiczny przyrost przeciętnej powierzchni użytkowej mieszkań przypadającej na jedną osobę oraz przeciętnej liczby izb przypadających na 1000 mieszkańców.

Ryc. 25. **Zasoby mieszkaniowe w latach 2002-2008**
Stan w dniu 31 XII



Procesy suburbanizacji i kontrurbanizacji, w wyniku których tereny wiejskie wykazują przyrost rzeczywisty ludności przy depopulacji miast sprawia, że to właśnie na nich obserwuje się znacznie większy wzrost liczby mieszkań. W efekcie zwiększyła się różnica między miastem, a wsią (tabl. 3) w zakresie wskaźników obciążenia mieszkań. Na wsi warunki mieszkaniowe z reguły są lepsze niż ma to miejsce w miastach. Wyjątkiem jest wyposażenie mieszkań w instalacje, które lepsze jest w miastach. Na uwagę zasługuje jednak ogromny postęp w tej dziedzinie, który dokonał się na wsi po 1988 r. (wyjątkiem jest gaz sieciowy, którego nadal nie posiada blisko 2/3 mieszkań wiejskich). Praktycznie wszystkie budynki i mieszkania oddane w ostatnich latach w pełni wyposażone są w podstawowe instalacje (wodociąg, ustęp splukiwany, łazienkę czy centralne ogrzewanie). Widać wyraźny wpływ urbanizacji społecznej i ogrom prac remontowych oraz modernizacyjnych dostosowujących życie na wsi do współczesnych wymagań cywilizacyjnych. Uwidacznia się to także w obrazie przestrzennym, gdzie w niektórych miastach osiągnięto stan zbliżony do pełnego nasycenia mieszkań analizowanymi instalacjami, jednak inne gminy – zwłaszcza Lelów – muszą nadal intensywnie nadrabiać zaległości (tabl. 4).

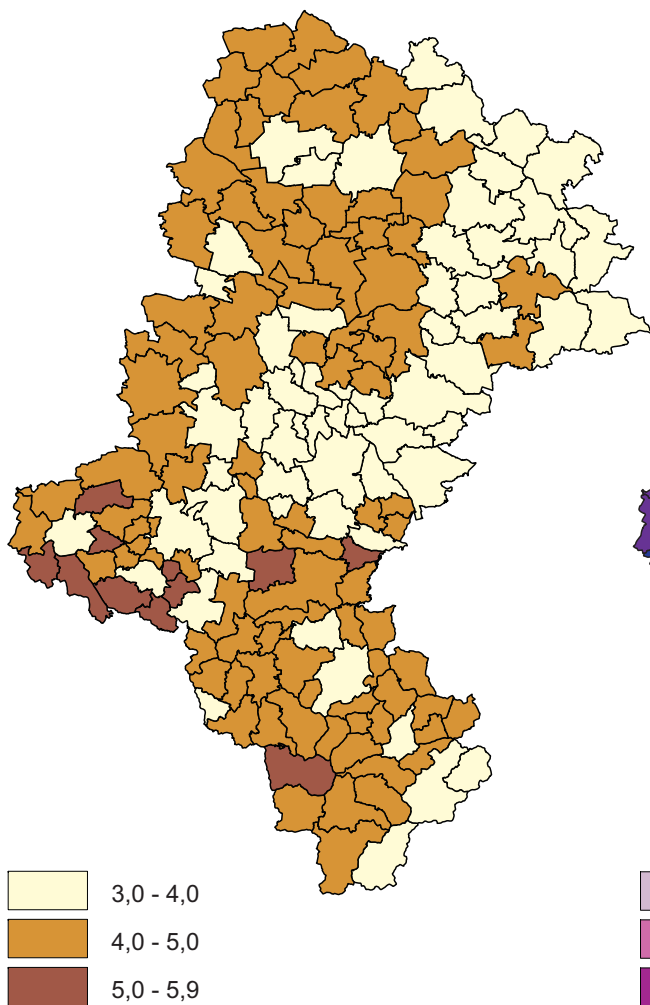
Zmiany dokonują się także w strukturze wieku budynków, chociaż trudno jest dokładnie porównać tę strukturę z danych spisowych 1988 i 2002. Wynika to z faktu, iż w NSP 2002 r. wprowadzono jeden wspólny przedział wiekowy dla lat 1945-1970, natomiast w NSP 1988 r. występowały przedziały 1945-1960 i 1961-1970. Tym niemniej widoczne jest stałe odmładzanie budynków w województwie śląskim, bowiem do 25,9% zmniejszył się odsetek budynków najstarszych, które powstały jeszcze przed 1945 r. (ryc. 24). Jednocześnie budynki najmłodsze, wybudowane po 1988 r. lub znajdujące się aktualnie w budowie stanowiły w 2002 r. 11,6%.

Pod względem przestrzennym należy zwrócić uwagę na pewien wzrost dysproporcji, zwłaszcza w przypadku średniej liczby izb w mieszkaniu i przeciętnej powierzchni użytkowej mieszkania. Wynika to z faktu braku większych zmian w miastach o najgorszej sytuacji pod tym względem tj. w Chorzowie i Świętochłowicach, a jednocześnie poprawy sytuacji w większości gmin, w tym w niektórych w sposób znaczący. I tak w Chorzowie i Świętochłowicach średnia liczba izb w mieszkaniu w 2008 r. nadal jest na poziomie 3,0, podczas gdy w 14 gminach wskaźnik ten przekroczył 5,0 izb (maksymalnie 5,7 w Krzyżanowicach). W 2008 r. najmniejszą liczbą izb w mieszkaniu (od 3 do 4 izb) charakteryzowały się gminy w dosyć zwartym pasie począwszy od miast konurbacji rybnickiej poprzez konurbację katowicką po gminy północno-wschodniej części województwa (ryc. 26). We wszystkich tych przypadkach są to silne wpływy z przeszłości. W odniesieniu do konurbacji rybnickiej to efekty szybkiej industrializacji lat 60. i 70. XX wieku oraz dużej dynamiki wielorodzinnego budownictwa mieszkaniowego, w konurbacji katowickiej – małych mieszkań (często dwuizbowych) w budynkach osiedli robotniczych (familokach), o niewielkiej liczbie izb, ale o dużej powierzchni, w starych kamienicach oraz bardzo skromnych pod względem zarówno liczby izb, jak i powierzchni nowych mieszkań powstałych w latach 50., 60. i 70. XX wieku. Z kolei sytuacja w gminach wiejskich północno-wschodniej części województwa to efekt niewielkiej zamożności tych obszarów mających charakter rolniczy i niezbyt korzystne gleby. Średnia liczba izb w mieszkaniu w znacznym stopniu wpływa na średnią powierzchnię mieszkań, chociaż obraz przestrzenny jest tu już nieco odmienny (ryc. 27). Co prawda w przypadku miast konurbacji katowickiej dominacja budownictwa wielorodzinnego i wspomniane powyżej czynniki sprawiają, że obszar ten charakteryzuje się najmniejszą średnią powierzchnią użytkową mieszkania wynoszącą do 60 m². Natomiast w przypadku północno-wschodniej części województwa fakt, że mamy tam do czynienia z budownictwem jednorodzinny (a tym samym jednak nieco większymi izbami) wpływa na zwiększenie średniej powierzchni mieszkań, która wynosi 70-80 m². Dla obu analizowanych tu cech, obszary o najkorzystniejszych parametrach pokrywają się i obejmują niektóre gminy w południowo-zachodniej części województwa, o dobrych glebach i rozwiniętym rolnictwie, wpływie górnictwa rejonu jastrzębsko-rybnickiego oraz powiązaniach zarobkowych i rodzinnych związanych z byłą Republiką Federalną Niemiec. To tutaj najczęściej przeciętna powierzchnia użytkowa mieszkania przekracza 100 m² (maksymalna wartość występuje w Bojszowach i wynosi 113 m²).

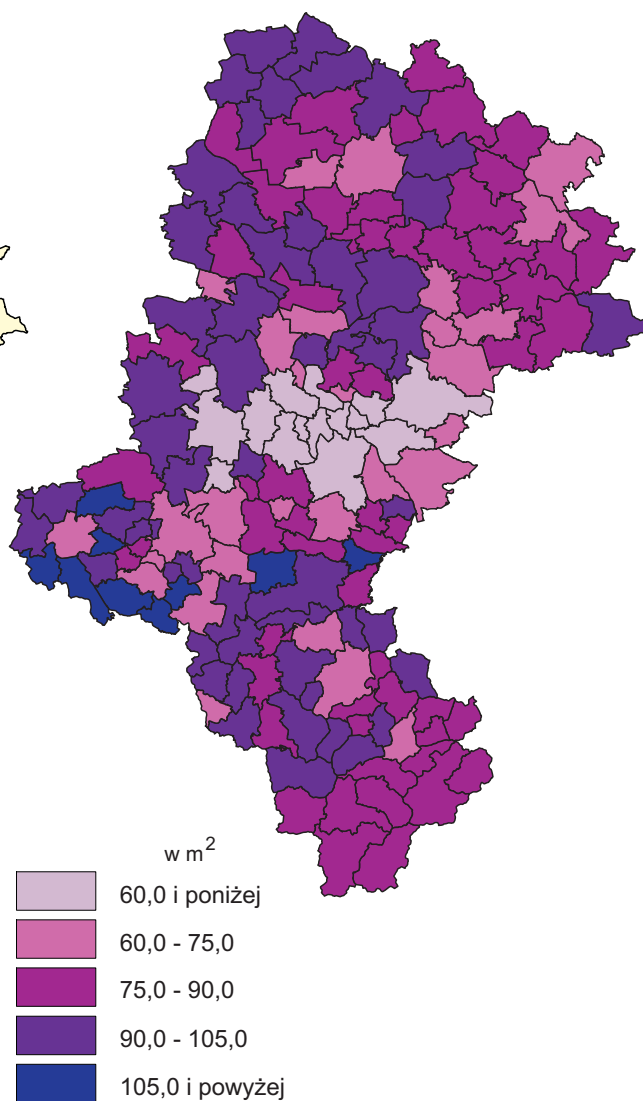
Nieco bardziej złożony obraz – chociaż niezbyt odległy od tego co prezentują ryc. 26 i 27 - uzyskamy, gdy powierzchnię mieszkań odniesiemy do liczby mieszkańców (ryc. 28). W większości gmin powierzchnia przypadająca na 1 osobę nie przekracza 30 m². W zasadzie zdecydowanie lepszymi parametrami charakteryzują się 3 mniej lub bardziej zwarte obszary obejmujące:

- ✓ pas gmin ciągnący się na północ od konurbacji katowickiej w kierunku Częstochowy z kulminacją w tej części w gminie Olsztyn (35,2 m² na osobę),
- ✓ nieco bardziej rozproszone gminy Podbeskidzia (o ważnej funkcji turystycznej) z maksymalną wartością wskaźnika w Brennej (42,3 m²),
- ✓ oraz 3 zgrupowania gmin w środkowej części – wschodnie (Imielin, Chełm Śl.), zachodnie (Sośnicowice, Gierałtowiec, Pilchowice) oraz południowo-zachodnie (Kornowac, Krzyżanowice, Godów, Mszana).

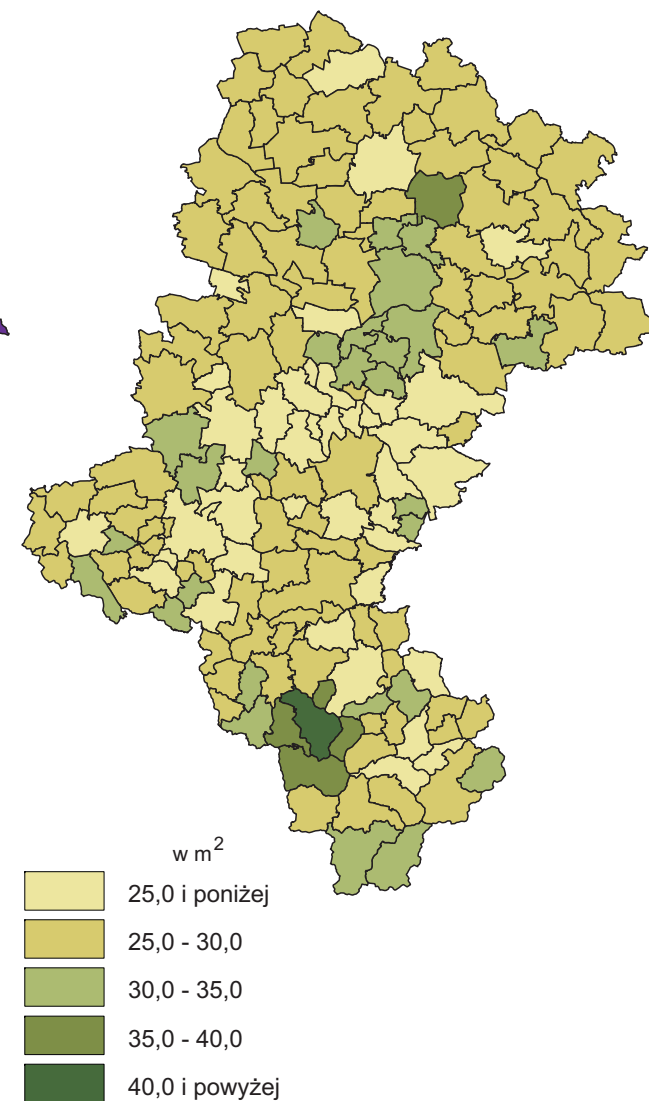
Ryc. 26. **Przeciętna liczba izb w mieszkaniu według gmin w 2008 r.**
Stan w dniu 31 XII



Ryc. 27. **Przeciętna powierzchnia użytkowa 1 mieszkania według gmin w 2008 r.**
Stan w dniu 31 XII



Ryc. 28. **Przeciętna powierzchnia użytkowa mieszkania przypadająca na 1 osobę według gmin w 2008 r.**
Stan w dniu 31 XII



W celu uchwycenia zmian w układzie gmin dla 4 mierników obliczono współczynnik zmienności, będący miarą rozproszenia (tabl. 6). W stosunku do 1988 r. nastąpiło niewielkie zwiększenie różnic przestrzennych, przy czym o ile w przypadku przeciętnej liczby izb w mieszkaniu i przeciętnej powierzchni użytkowej mieszkania było ono największe w 2002 r., a następnie uległo niewielkiemu zmniejszeniu, o tyle w odniesieniu do powierzchni użytkowej przypadającej na jedną osobę i liczby izb przypadających na 1000 mieszkańców dysproporcje te ulegają co prawda niezbyt wielkiemu, ale stałemu powiększaniu.

Tabl. 6. **WSPÓŁCZYNNIKI ZMIENNOŚCI DLA WYBRANYCH MIAR GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ W GMINACH WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO**

WYSZCZEGÓLNIENIE	1988	2002	2008
Przeciętna liczba izb w mieszkaniu.....	19,3	25,0	21,3
Przeciętna powierzchnia użytkowa mieszkania.....	28,5	37,9	32,4
Powierzchnia użytkowa mieszkania przypadająca na 1 osobę.....	14,1	15,8	18,4
Przeciętna liczba izb na 1000 mieszkańców.....	11,5	10,0	14,0
Mieszkania zajmowane przez 1 gospodarstwo domowe w % ogółu mieszkań.....	8,2	10,0	x

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Jest rzeczą niezwykle ciekawą, że mimo z jednej strony nieznacznego zmniejszenia się liczby mieszkańców województwa, a z drugiej strony poprawy wskaźników charakteryzujących rozwój budownictwa mieszkaniowego, nastąpił wzrost liczby gospodarstw domowych w mieszkaniach. W 1988 r. 90,5% gospodarstw domowych posiadało własne mieszkanie, podczas gdy w 2002 r. odsetek ten zmniejszył się do 87,6%. Dane te uzyskiwane były ze spisów powszechnych; odpowiedzi jak prezentuje się ta sytuacja aktualnie da spis powszechny ludności i mieszkań w 2011 r. Opisana wyżej tendencja to efekt wielu czynników, w tym – z jednej strony poprawy warunków mieszkaniowych (powierzchni mieszkań, liczby izb w mieszkaniu), a z drugiej strony wysokich cen mieszkań i domów (także ich wynajmu), które powodują, że części młodych rodzin nie stać na samodzielne mieszkanie, a zatem (zwłaszcza w początkowym okresie) zamieszkują wspólnie z rodzicami (teściami). Jest to problem zarówno terenów miejskich, jak i wiejskich, bowiem różnice pod tym względem są niewielkie. Widać z tego, że pomimo pewnych pozytywnych tendencji zmian potrzeby mieszkaniowe w naszym województwie nadal występują (a nawet wzrastają).

By móc podzielić wszystkie gminy pod względem pewnych typowych cech, przeprowadzono typologię gmin wykorzystując metodę tabeli znaków (Runge, 2006). Pod uwagę wzięto 4 mierniki określające poziom ilościowy i jakościowy gospodarki mieszkaniowej tj.:

- ✓ przeciętną liczbę izb w mieszkaniu,
- ✓ przeciętną powierzchnię użytkową mieszkania,
- ✓ powierzchnię użytkową mieszkania przypadającą na jedną osobę,
- ✓ oraz uśredniony poziom wyposażenia mieszkań w następujące instalacje techniczne: wodociąg, ustęp splukiwany, łazienkę oraz centralne ogrzewanie.

Tabl. 7. TYPY GMIN ZE WZGLĘDU NA WARUNKI MIESZKANIOWE

TYPY	Jednostka terytorialna
A (+ + + +)	Bestwina, Czechowice-Dziedzice (w), Jasienica, Jaworze, Kozy, Wilamowice (M), Wilamowice (w), Cieszyn, Ustroń, Wisła, Brenna, Chybie, Dębowiec, Goleszów, Hażlach, Skoczów (w), Strumień (M), Strumień (w), Zebrzydowice, Żywiec, Węgierska Górka, Lubliniec, Gierałtowiec, Czerwionka-Leszczyny (w), Gaszowice, Jejkowice, Lyski, Świerklany, Pszów, Radlin, Rydułtowy, Godów, Gorzyce, Lubomia, Markłowice, Mszana, Rybnik, Radzionków, Tarnowskie Góry, Świerklaniec, Kłobuck (M), Kłobuck (w), Poręba, Mikołów, Orzesze, Ornontowice, Wyry, Goczałkowice, Kobiór, Pawłowice, Pszczyna (M), Pszczyna (w), Suszec, Imielin, Bojszowy, Chełm Śląski,
B (+ + + -)	Szczyrk, Buczkowice, Wilkowice, Istebna, Czernichów, Gilowice, Jeleśnia, Koszarawa, Lipowa, Łękawica, Łodygowice, Milówka, Rajcza, Ślemień, Ujszoły, Boronów, Ciasna, Herby, Kochanowice, Pilchowice, Rudziniec, Sośnicowice (M), Sośnicowice (w), Toszek (M), Toszek (w), Wielowieś, Kornowac, Krzanowice (M), Krzanowice (w), Krzyżanowice, Kuźnia Rac. (w), Nędza, Pietrowice Wielkie, Rudnik, Bobrowniki, Mierzęcice, Psary, Koszęcin, Pawonków, Woźniki (M), Woźniki (w), Kalety, Ożarowice, Tworóg, Zbrostawice, Blachownia (M), Blachownia (w), Kamienica Polska, Kłomnice, Koniecpol (M), Konopiska, Kruszyna, Lelów, Mstów, Mykanów, Olsztyn, Poczesna, Rędziny, Starcza, Krzepice (M), Krzepice (w), Lipie, Opatów, Panki, Popów, Przystajń, Wręczyca Wielka, Przystajń, Myszków, Koziegłowy (M), Koziegłowy (w), Poraj, Żarki (M), Siewierz (M), Siewierz (w), Sławków, Irządza, Kroczyce, Łazy (M), Ogrodzieniec (M), Ogrodzieniec (w), Pilica (M), Pilica (w), Szczekociny (M), Włodowice, Żarnowiec,
C (+ + - +)	Wodzisław Śląski, Żory, Miedźna, Bieruń, Łędziny,
D (+ - + +)	–
E (- + + +)	–
F (+ + - -)	Porąbka, Radziechowy-Wieprz, Miedźno, Niegowa,
G (+ - - +)	Skoczów (M), Racibórz, Kuźnia Raciborska (M), Miasteczko Śląskie, Łaziska Górne,
H (- - + +)	Bielsko-Biała, Katowice, Zawiercie,
I (+ - + -)	–
J (- + + -)	Dąbrowa Zielona, Janów, Koniecpol (w), Przyrów, Żarki (w), Szczekociny (w),
K (- + - +)	Czechowice-Dziedzice (M),
L (- - - +)	Knurów, Pyskowice, Gliwice, Mysłowice, Czerwionka-Leszczyny (M), Jastrzębie-Zdrój, Krupski Młyn, Częstochowa, Dąbrowa Górnicza, Jaworzno, Sosnowiec, Tychy
M (- - - -)	Będzin, Wojkowice, Łazy (w)
N (- + - -)	–
O (+ - - -)	–
P (- - - -)	Zabrze, Chorzów, Ruda Śląska, Siemianowice Śląskie, Świętochłowice, Czeladź, Bytom, Piekary Śląskie,

(w) – część wiejska gminy miejsko-wiejskiej

(M) – część miejska w gminie miejsko-wiejskiej

Ź r ó d ł o: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

W efekcie uzyskano 16 typów (wariantów), z których tylko 11 było reprezentowanych przez gminy województwa śląskiego (tabl. 7). Najwięcej gmin reprezentuje typ B, w którym trzy pierwsze wymienione wskaźniki osiągają wartości powyżej średniej wojewódzkiej, natomiast wyposażenie w instalacje jest poniżej średniej. Drugi pod względem liczebności jest typ A, ma on najkorzystniejszy charakter, gdyż wszystkie wzięte pod uwagę mierniki osiągają wartości powyżej średniej w województwie. W grupie tej najwięcej jest gmin wiejskich, ale sporo jest także mniejszych i średnich miast położonych w szczególności w południowej części województwa (Cieszyn, Wisła, Ustroń, Żywiec, Wilamowice, Strumień), jego części południowo-zachodniej (Rybnik, Pszów, Radlin, Rydułtowy) oraz na północnych obrzeżach konurbacji katowickiej (Tarnowskie Góry, Radzionków, Lubliniec). Bardziej zróżnicowany obraz dotyczy przede wszystkim miast, bowiem to one w głównej mierze klasyfikowane są do pozostałych typów. W kontekście tej metody najslabiej wypadają miasta konurbacji katowickiej - 8 z nich reprezentuje typ P, w którym poziom wszystkich mierników jest poniżej średniej wojewódzkiej (choć trzeba zauważyć, iż nie zawsze osiągają one minimalne wartości poszczególnych mierników).

4. Gospodarka mieszkaniowa województwa śląskiego na tle kraju i wybranych województw

Sytuacja mieszkalnictwa w układzie wojewódzkim w dużym stopniu oddaje to co dzieje się w województwie śląskim w układzie miasto – wieś. W województwach charakteryzujących się wysokim stopniem urbanizacji, większość mieszkańców mieszka w blokach, a te pod względem wskaźników ilościowych w żaden sposób nie mogą równać się z województwami o niskim stopniu urbanizacji, gdzie znacznie większa liczba osób mieszka w domach jednorodzinnych. Domy jednorodzinne to również większa powierzchnia użytkowa (najczęściej znacznie ponad 100 m²) i liczba izb (4, 5). Stąd nawet w porównaniu z sytuacją ogólnopolską gospodarka mieszkaniowa w województwie śląskim reprezentuje jedynie średni poziom. Nieco poniżej średniej jest zarówno przeciętna liczba izb w mieszkaniu, jak i przeciętna powierzchnia użytkowa mieszkania (tabl. 8).

Tabl. 8. **GOSPODARKA MIESZKANIOWA WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO NA TLE KRAJU I WYBRANYCH WOJEWÓDZTW W 2008 R.**

WYSZCZEGÓLNIENIE	Polska	Województwa					
		śląskie	dolnośląskie	małopolskie	wielkopolskie	pomorskie	mazowieckie
Przeciętna liczba izb w mieszkaniu	3,7	3,6	3,6	3,8	3,9	3,7	3,5
Przeciętna powierzchnia użytkowa w m ² :							
1 mieszkania	70,2	67,2	66,8	74,8	77,5	68,9	68,4
przypadająca na jedną osobę	24,2	24,6	24,1	24,1	24,6	23,4	25,8
Mieszkania wyposażone w instalacje w % ogółu mieszkań:							
wodociąg	95,4	98,3	97,8	95,2	97,7	98,8	93,7
ustęp splukiwany	88,0	91,8	88,6	89,7	91,0	94,6	88,1
łazienkę	86,9	90,6	87,0	89,6	89,6	92,0	86,9
centralne ogrzewanie	78,0	79,4	76,8	77,8	78,5	81,9	82,3
gaz sieciowy	55,6	63,2	66,2	65,6	49,3	56,7	59,5

Ź r ó d ł o: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Wartości te są zbliżone do innych, podobnych w charakterze województw – dolnośląskiego, małopolskiego, wielkopolskiego, pomorskiego czy mazowieckiego. Duży odsetek osób zamieszkujących miasta i przewaga budownictwa wielorodzinnego skutkuje z kolei znacznie wyższym poziomem wyposażenia mieszkań w podstawowe instalacje. W tym właśnie zakresie województwo śląskie nierzadko przoduje w tych zestawieniach.

Podsumowanie

Analiza danych wskazuje na wyraźną poprawę sytuacji mieszkaniowej na obszarze obecnego województwa śląskiego i dotyczy to zarówno elementów o charakterze ilościowym, jak i jakościowym. Wystarczy wspomnieć, że znacznie wzrosła w województwie średnia powierzchnia użytkowa mieszkania, ale za tym szły także i inne wskaźniki jak np. średnia powierzchnia użytkowa przypadająca na jednego mieszkańca. Podkreślić należy także duży postęp w zakresie wyposażenia w instalacje w gminach wiejskich północnej części województwa, które w 1988 r. charakteryzowały się najgorszą sytuacją. Nowe budownictwo przyczyniło się także do odmłodzenia struktury wiekowej budynków, wśród których już tylko ¼ stanowią wybudowane przed 1945 r.

Bez wątpienia pewną rolę w tych tendencjach odgrywają procesy demograficzne, tj. z jednej strony spadek liczby ludności województwa ograniczający potrzeby mieszkaniowe i poprawiający parametry wskaźników opartych na liczbie ludności, ale z drugiej strony powodujący zwiększone zapotrzebowanie na mieszkania w wyniku wzrostu w ostatnich latach liczby zawartych małżeństw oraz powiększania się liczby rodzin bezdzietnych i gospodarstw jednoosobowych.

Dokonujące się zmiany po 1988 r. nie spowodowały zasadniczych przewartościowań w układzie przestrzennym gospodarki mieszkaniowej, chociaż przyczyniły się do nieznacznego zwiększenia dysproporcji przestrzennych.

Za wyjątkiem wyposażenia w instalacje techniczne (które lepiej rozwinięte są w miastach), znacznie korzystniejsza sytuacja mieszkaniowa panuje na terenach wiejskich, zwłaszcza w południowo-zachodniej części województwa (Ziemia Rybnicka i Raciborska). Nadal nieco słabiej prezentuje się północna część województwa.

Wykorzystując tabelę znaków dokonano klasyfikacji gmin województwa śląskiego. Procedura ta wskazała, że w najmniej korzystnej klasie znalazło się 8 miast, w głównej mierze dużych ośrodków konurbacji katowickiej (Zabrze, Chorzów, Ruda Śląska, Siemianowice Śląskie, Świętochłowice, Czeladź, Bytom, Piekary Śląskie). Co prawda poza nielicznymi wyjątkami nie osiągają one najniższych poziomów zaobserwowanych w województwie, tym niemniej istotny jest tu fakt, że we wszystkich, przyjętych do analizy miernikach dotyczących sytuacji mieszkaniowej, osiągają one wartości poniżej średniej wojewódzkiej.

Należy jednak zwrócić uwagę na wiele problemów nurtujących gospodarkę mieszkaniową województwa. Mimo stałej poprawy struktury wieku budynków, polityka mieszkaniowa po 1945 r. przyczyniła się do tego, że spora część mieszkań (zwłaszcza w miastach) charakteryzuje się obecnie dużą dekapitalizacją. Nierozwiązanym problemem są także narastające zaległości płatnicze, które w 2007 r. posiadało 302,4 tys. mieszkań na łączną kwotę 300,6 mln zł (z czego w zasobach gminnych 93 tys. mieszkań na sumę 93 mln zł). Sytuację pogarsza dodatkowo fakt braku odpowiedniej liczby mieszkań komunalnych dla najbiedniejszych rodzin (w 2008 r. w województwie oddano do użytku łącznie 311 mieszkań komunalnych, w tym 58 mieszkań w nowych budynkach mieszkalnych). Niemniej, obraz gospodarki mieszkaniowej w województwie śląskim nie odstaje od podobnych regionów w kraju i reprezentuje średni poziom ogólnopolski.

Edukacja

Wstęp

Edukacja zawsze stanowiła ważny element w życiu naszego narodu, czego dobitnym wyrazem są często przywoływane słowa Andrzeja Frycza Modrzewskiego „takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie”. Słowa te są aktualne do dnia dzisiejszego, jednak ich rola niewspółmiernie wzrosła, a to zwłaszcza w kontekście współczesnych koncepcji i teorii rozwoju, jak chociażby gospodarki opartej na wiedzy czy społeczeństwie informacyjnym. Bez sprawnej edukacji, która przygotowuje społeczeństwo do nowych wyzwań XXI wieku nie jest dziś możliwy rozwój krajów i regionów. Dotyczy to przede wszystkim województwa śląskiego w którym w przeszłości etos pracy przyćmiewał nieco kwestie związane z edukacją. Dzisiaj w województwie nadal podlegającym procesom restrukturyzacji gospodarki, rozwój edukacji jako element wsparcia tego procesu jest po prostu nieodzowny. Wszak Górny Śląsk i Zagłębie mają aspiracje by być jednym z wiodących regionów w kraju i ważnym ogniwem w Unii Europejskiej.

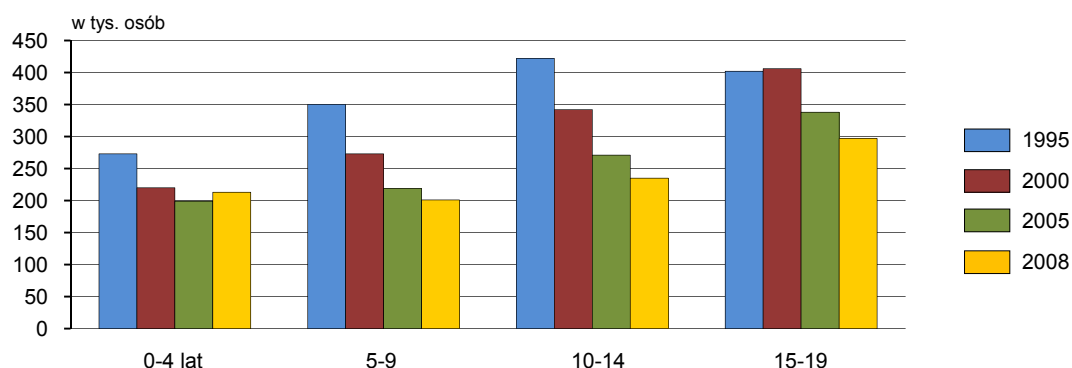
Edukacja obejmuje różne poziomy nauczania o odmiennym charakterze. Do osiągnięcia pełnoletności występuje zarówno obowiązek szkolny, jak i obowiązek nauki, a co za tym idzie, kształcenie jest po prostu obowiązkowe. Stąd współczynnik skolaryzacji netto dla szkół podstawowych w 2008 r. wynosił 96,1%, a dla gimnazjów 96,7%. W starszym wieku młodzież ma także możliwość kształcenia, jednak nie jest to już obowiązkowe.

Celem niniejszego opracowania jest ukazanie dokonujących się zmian i poziomu rozwoju edukacji w województwie śląskim po 2000 r. Wprowadzona w 1999 r. reforma systemu oświaty w wyniku której zrezygnowano z 8-letniej szkoły podstawowej na rzecz 6-letniej szkoły podstawowej i 3-letniego gimnazjum, pociągnęły za sobą także modyfikacje na wyższych etapach kształcenia (Hibszer, 2008). W oczywisty sposób utrudniają one porównania, zwłaszcza że niektóre typy szkół po 2000 r. działały do czasu zakończenia cyklu kształcenia (ponadpodstawowe), a nowe dopiero rozpoczynały swoją działalność (ponadgimnazjalne). Z tego względu o ile istnieje porównywalność danych statystycznych, analiza obejmuje lata 2000–2008, natomiast w pozostałych przypadkach odnosi się głównie do stanu z roku szkolnego 2008/2009 r.

1. Wpływ czynnika demograficznego

Skorzystanie z usług edukacyjnych ma charakter obligatoryjny, na ogólny kształt edukacji poziomu podstawowego i gimnazjalnego niezwykle ważny wpływ wywiera sytuacja demograficzna, w tym szczególnie liczba dzieci i młodzieży podlegająca obowiązkowi nauki. Po okresie wyżu demograficznego lat 80. XX w. kiedy to poszczególne roczniki liczyły nawet po 70-80 tys. osób, w ostatnich latach obserwujemy niż demograficzny w wyniku którego spada zarówno liczba dzieci i młodzieży, która aktualnie uczy się, jak i liczba dzieci, która za kilka lat dopiero podejmie nauczanie w szkole podstawowej (ryc. 29). Największe spadki dotyczą przedziałów wiekowych 5-9 i 10-14, bowiem w stosunku do 1995 r. liczba dzieci i młodzieży w 2008 r. zmniejszyła się odpowiednio o 149,1 tys. (tj. prawie 43%) i o 187,1 tys. osób (tj. ponad 44%). Co prawda spadki wśród najmłodszych roczników nie są już tak duże, ale też liczba dzieci poszczególnych roczników reprezentujących przedział wieku 0-4 lata ustabilizowała się na bardzo niskim poziomie rzędu 40 tys. osób. Także prognozy na przyszłość nie są zbyt optymistyczne. O ile bowiem w najbliższych latach liczba narodzin powinna ulec stabilizacji na poziomie zbliżonym do obecnego (do 2015 r. może nawet nieznacznie wzrosnąć), o tyle po 2020 r. nastąpi dalsze obniżenie liczebności roczników z przedziału 0-4 lata do ok. 35 tys. osób w 2025 r.

Ryc. 29. Zmiany liczby dzieci i młodzieży w wieku 0-19 lat



Sytuację pogarsza fakt emigracyjnego charakteru regionu (w tym dotyczy to także emigracji zagranicznych), a co za tym idzie, pewna grupa dzieci i młodzieży może opuścić nasz region dodatkowo zmniejszając populację uczących się.

Oczywiście są to dane dla całego województwa śląskiego, w ujęciu gminnym sytuacja ta jest zdecydowanie bardziej złożona i zróżnicowana. W nielicznych gminach w latach 1995-2008 wzrosła liczba dzieci z przedziału wieku 0-4. Taka sytuacja miała miejsce w Koziegłowach (wzrost o 62%), Jejkowicach (27%), Pszczynie - gminie wiejskiej (20%) oraz w Wyrach i Pilicy – mieście (15%). Ale z kolei w Koszarawie zanotowano spadek ten wyniósł aż o 60%, a w Pilicy - gminie wiejskiej o 51%. Podobne różnice występują także w pozostałych grupach wiekowych (tabl. 9).

Tabl. 9. **DYNAMIKA ZMIAN LICZBY DZIECI I MŁODZIEŻY W GRUPACH WIEKOWYCH W LATACH 1995-2008**
Stan na początku roku szkolnego

WYSZCZEGÓLNIENIE	Województwo	Wartość	
		maksymalna	minimalna
	1995 = 100		
Grupy wiekowe:			
0-4	78,1	Koziegłowy 162,4	Koszarawa 39,6
5-9	57,4	Koziegłowy 121,1	Koszarawa 40,8
10-14	55,7	Pszczyna ^a 122,4	Pszczyna ^b 39,2
15-19	73,9	Pszczyna ^a 158,2	Żory 43,7

a Część wiejska gminy miejsko-wiejskiej. **b** Część miejska gminy miejsko-wiejskiej.

Konsekwencją tych tendencji demograficznych jest ogólny spadek liczby uczniów, chociaż sytuacja jest zróżnicowana na poszczególnych poziomach nauczania. W latach 2000-2008 tendencja ta dotyczy głównie szkół podstawowych, gdzie liczba uczniów zmniejszyła się o blisko 1/3 z 362,0 tys. do 248,2 tys., ale już w gimnazjach nieznacznie wzrosła ze 135,8 tys. do 148,4 tys. uczniów, podczas gdy w liceach ogólnokształcących uległa obniżeniu ze 101,0 tys. do 74,0 tys. osób.

2. Gestorzy typów szkół

W wyniku reformy administracyjnej nastąpił podział kompetencji w zakresie odpowiedzialności za szkolnictwo publiczne na różnych poziomach nauczania. I tak szkolnictwo podstawowe i gimnazjalne znalazło się w gestii samorządu gminnego, a szkolnictwo ponadgimnazjalne samorządu powiatowego. Podział kompetencji w naturalny sposób odzwierciedla struktura szkół według gestorów (tabl. 10).

Tabl. 10. **STRUKTURA GESTORÓW SZKÓŁ DLA DZIECI I MŁODZIEŻY^a (BEZ SPECJALNYCH) W 2008 R.**
Stan na początku roku szkolnego

WYSZCZEGÓLNIENIE	Szkoły podstawowe	Gimnazja	Zasadnicze szkoły zawodowe	Licea ogólnokształcące	Uzupełniające licea ogólnokształcące	Licea profilowane	Technika	Uzupełniające technika	Szkoły policealne
	w %								
Jednostki administracji centralnej (rządowej)	0,3	0,2	1,3	–	–	–	0,9	–	1,3
Jednostki samorządu wojewódzkiego	–	–	–	–	–	–	–	–	9,0
Jednostki samorządu powiatowego	1,2	2,3	92,7	71,5	100,0	93,1	90,8	100,0	55,1
Jednostki samorządu gminnego	92,2	87,2	1,3	5,6	–	2,0	2,2	–	–
Organizacje społeczne, i stowarzyszenia oraz wyznaniowe	4,1	7,3	2,7	14,6	–	2,9	2,6	–	12,8
Jednostki pozostałe ...	2,2	3,1	2,0	8,2	–	2,0	3,5	–	21,8

a Tablica nie obejmuje szkół artystycznych.

Jednak spora grupa gmin przejęła od powiatu szkolnictwo ponadgimnazjalne. Dodatkowo możliwości rozwoju szkolnictwa niepublicznego wykorzystaly różnego rodzaju organizacje (w tym wyznaniowe) i stowarzyszenia, stając się trzecim pod względem ważności gestorem szkół w województwie śląskim (oferującym naukę na wszystkich poziomach kształcenia) i stanowiąc ważny element uzupełniający ofertę szkół publicznych (Szczepański i inni, 1999).

3. Szkolnictwo dla dzieci i młodzieży

W stosunku do okresu sprzed 20 lat jak również wcześniejszego zasadniczo zmienił się charakter problemów związanych z edukacją. Dawniej wynikały one głównie z braku odpowiedniej infrastruktury (mimo prowadzonych wcześniej akcji m.in. 1000 szkół na 1000-lecie) w stosunku do liczby uczącej się młodzieży. Stąd na porządku dziennym (zwłaszcza na nowych osiedlach oraz w większych miastach) była wielozmianowość nauczania czy przepełnione klasy (Błasiak i inni, 1993). Dzisiaj problemy wynikają przede wszystkim ze zmniejszania się liczby dzieci i młodzieży, a co za tym idzie z koniecznością racjonalizacji sieci szkół, a w efekcie jej ograniczanie. W mniejszych gminach, gdy w danym roczniku jest 40-50 dzieci oznacza to, iż w poszczególnych sołectwach jest ich kilka lub co najwyżej kilkanaście. Ograniczenia te wpływają na pogorszenie dostępności przestrzennej szkół (choć przy właściwej organizacji dowozu dzieci może nie stanowić to wielkiego problemu) oraz redukcje kadry nauczycielskiej. Trzeba jednak zwrócić uwagę, na pewne elementy pozytywne tego typu działań, bowiem koncentracja uczniów w większych i dobrze wyposażonych szkołach z lepszą kadrami dydaktyczną, powinna skutkować poprawą poziomu nauczania. Jednak na terenach wiejskich mimo poprawy dostępności komunikacyjnej, rozwoju środków masowego przekazu czy Internetu, szkoły nadal pełnią ważne funkcje kulturowe w środowisku, których znaczenie mogła nieco osłabić racjonalizacja sieci. W 2008 r. już tylko mniej niż połowa sołectw w województwie śląskim posiadała własną szkołę podstawową, a 1/5 sołectw gimnazjum.

3.1. Szkolnictwo podstawowe

W latach 2000-2008 liczba szkół podstawowych zmniejszyła się z 1415 do 1160, czyli prawie o 20% i była to reakcja na wspomniany już wcześniej ponad 30% spadek liczby uczniów. Co ciekawe, w większym stopniu proces likwidacji szkół podstawowych objął miasta (spadek o 22,5%), niż tereny wiejskie

(spadek o 11,5%). W nielicznych gminach tj. w Porąbce, Hażlachu, Woźnikach, Rudniku i Dąbrowie Górniczej ich liczba nieznacznie zwiększyła się, jednak w większości jednostek obserwowano spadki i to w niektórych przypadkach znaczny, jak w gminie Lipowa (zmniejszenie liczby szkół o 80%), w Kochanowicach (o 57%), Ciasnej, Imielinie, Jaworzu, Łaziskach Górnych, Nędzy, oraz w miastach: Kuźni Raciborskiej, Ogrodzieńcu, Toszku i Lublińcu (po 50%). Najwięcej szkół podstawowych zlokalizowanych jest w dużych miastach, jednak pierwszeństwo pod tym względem nie dierży największe miasto regionu Katowice (43 szkoły) tylko Częstochowa (47). Dużą siecią szkół charakteryzują się ponadto: Sosnowiec (36), Zabrze (34), Bielsko-Biała (33) oraz Gliwice (31). Jednocześnie w 9 gminach województwa jest tylko jedna szkoła.

Proces koncentracji funkcji kształcenia na poziomie podstawowym dobrze widoczny jest na przykładzie wspomnianej już gminy Lipowa, gdzie z 5 szkół w 2000 r., w 2008 r. pozostała 1, która obsługuje wszystkie sołectwa w gminie (jest ich 6) i skupia 243 uczniów.

Przeciętna liczba uczniów przypadająca na szkołę w województwie śląskim wynosi 214, w mieście jest to 284 uczniów, podczas gdy na terenach wiejskich 122 uczniów. Szkoły skupiające najwięcej uczniów występują w Imielinie (508) i Lublińcu (453), natomiast w 31 gminach liczba uczniów przypadających na 1 szkołę nie przekracza 100, a najniższa jest w Niegowej i wynosi jedynie 38 uczniów (w gminie jest łącznie 11 szkół podstawowych i 420 uczniów). Niegowa jest dobrym przykładem wskazującym na to, że nie wszystkie gminy przedkładają kwestie ekonomiczne nad dobro dzieci i szerzej – społeczności lokalnych.

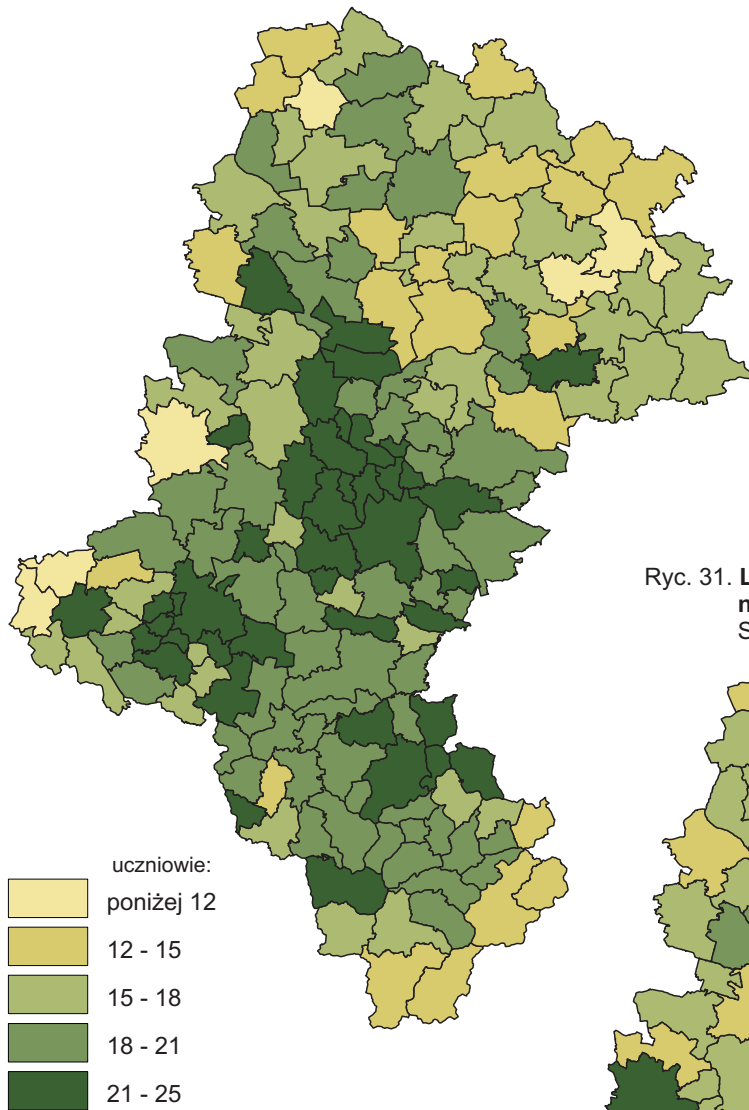
Tabl. 11. **EDUKACJA DZIECI I MŁODZIEŻY^a (BEZ SZKÓŁ SPECJALNYCH) WEDŁUG SZCZEBLI KSZTAŁCENIA W 2008 R.**

Stan na początku roku szkolnego

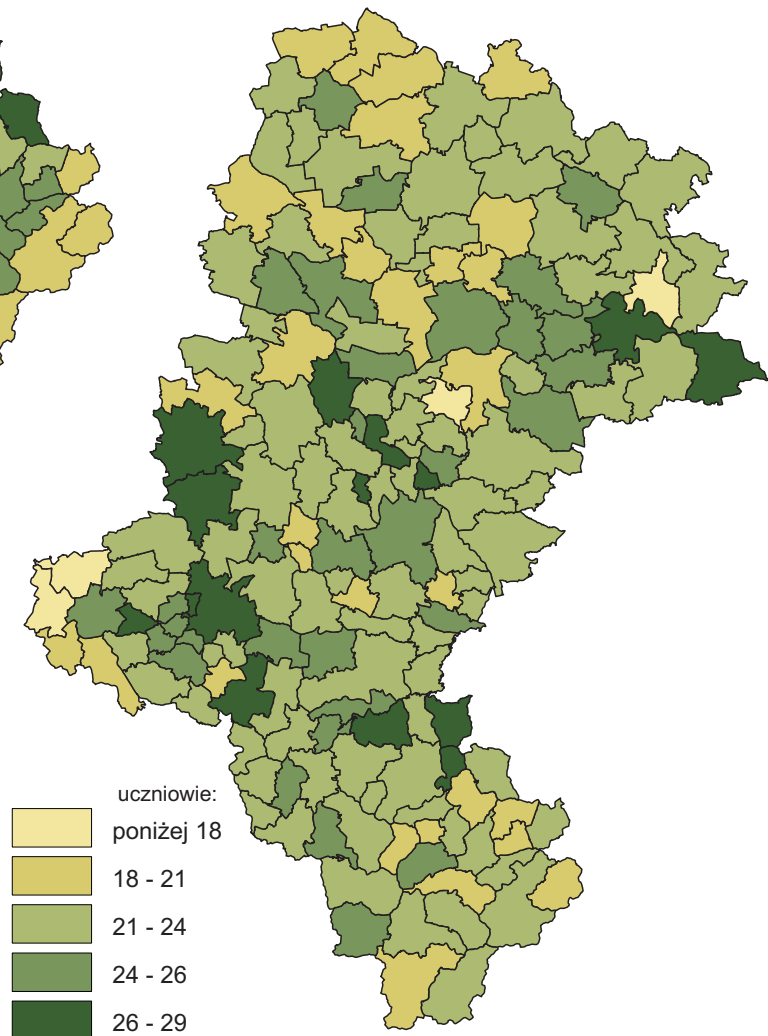
WYSZCZEGÓLNIENIE	Szkoły	Uczniowie	Absolwenci ^b	Liczba uczniów na 1 oddział	Liczba uczniów na 1 pomieszczenie szkolne
Szkoły podstawowe	1160	248176	46428	20	15
miasto	655	186316	34999	22	16
wieś	505	61860	11429	17	12
Gimnazja	656	148437	51583	23	16
miasto	441	114323	39336	24	16
wieś	215	34114	12247	22	16
Zasadnicze szkoły zawodowe	151	23067	6868	25	29
miasto	142	22384	6618	25	30
wieś	9	683	250	23	18
Licea ogólnokształcące	267	74016	25381	29	18
miasto	257	72186	24746	29	18
wieś	10	1830	635	26	19
Uzupełniające licea ogólnokształcące	3	96	54	19	48
miasto	3	96	54	19	48
Licea profilowane	102	7915	5442	25	20
miasto	100	7839	5387	25	20
wieś	2	76	55	25	-
Technika	229	69586	13671	26	16
miasto	215	67007	13119	26	16
wieś	14	2579	642	24	13
Technika uzupełniająca	15	611	299	20	61
miasto	14	600	287	20	60
wieś	1	11	12	11	-
Szkoły policealne	78	4809	2862	21	13
miasto	78	4809	2862	21	13

a Tablica nie obejmuje szkół artystycznych. b Absolwenci z roku szkolnego 2007/2008

Ryc. 30. Liczba uczniów szkół podstawowych przypadająca na 1 oddział w 2008 r.
Stan na początku roku szkolnego



Ryc. 31. Liczba uczniów gimnazjów przypadająca na 1 oddział w 2008 r.
Stan na początku roku szkolnego



Biorąc pod uwagę liczbę uczniów przypadających na 1 oddział to średnio w województwie wynosi ona 20 i w stosunku do 2000 r. uległa zmniejszeniu o 10% (tabl. 11). W miastach wskaźnik ten jest wyższy i wynosi 22 podczas gdy na terenach wiejskich tylko 17. Najwięcej uczniów na oddział przypada z reguły na obszarach o dużej koncentracji ludności np. w konurbacji katowickiej, rybnickiej i aglomeracji Bielska-Białej (ryc. 30). Jednocześnie najmniej „obciążone uczniami” są oddziały w szkołach w części północnej województwa (o mniejszym zaludnieniu) oraz na południowo-wschodnich i zachodnich krańcach województwa. Z danych tych wynika jednoznacznie, iż uczniowie na terenach wiejskich uczą się w nieco lepszych warunkach, bowiem także obciążenie pomieszczeń szkolnych na wsi jest mniejsze (w 2008 r. wynosiło 12 uczniów na pomieszczenie) niż w miastach (16).

W układzie przestrzennym zaobserwować można znaczne różnice (ryc. 30). Np. w Piekarach Śląskich na 1 oddział przypada najwięcej, bo średnio 25 uczniów, podczas gdy w 2 gminach: Koniecpolu i Żarkach (w obu przypadkach są to wiejskie części gmin miejsko-wiejskich) jest to tylko 9 uczniów.

Jeszcze większe zróżnicowania przestrzenne występują w zakresie „obciążenia uczniami” pomieszczeń szkolnych, bowiem w Kobiórze na 1 pomieszczenie przypada 25 uczniów, podczas gdy w obszarze wiejskim gminy Ogrodzieniec jest to tylko 5 uczniów.

3.2. Szkolnictwo gimnazjalne

Wzrost w ostatnich latach liczby uczniów gimnazjów skutkował także przyrostem liczby tego typu szkół z 597 w 2000 r. do 656 w 2008 r., (tj. o 9,9%), przy czym w miastach wyniósł on 6%, natomiast na terenach wiejskich 18,8%. Jednak ze względu na wysoką urbanizację województwa 2/3 tego typu szkół zlokalizowanych jest w miastach. Charakter gimnazjów realizujących ponadlokalne funkcje edukacyjne sprawia, że w przypadku obszarów wiejskich z założenia lokowane są one w większych jednostkach, najczęściej będących siedzibami gmin lub w innych, dysponujących jednak odpowiednią bazą edukacyjną i dostępnością komunikacyjną. Stąd w gminach wiejskich najczęściej mamy do czynienia z jedną lub dwoma szkołami tego typu. Chociaż są też wyjątki jak w gminie Jeleśnia, gdzie w prawie każdym sołectwie jest gimnazjum (9 sołectw i 8 gimnazjów). Podobnie jest w przypadku małych miast, gdzie ze względu na niewielką populację uczniów w wieku gimnazjalnym także występuje jedna (m.in. Wisła, Strumień, Woźniki, Sośnicowice, Ogrodzieniec, Pilica) lub dwie szkoły (m.in. Bieruń, Radlin, Rydułtowy). Najwięcej gimnazjów zlokalizowanych jest w największych miastach regionu – Katowicach (33 szkół), Częstochowie (32), Sosnowcu (28), Bielsku-Białej (27) i Zabrze (25).

Porównując parametry obciążenia gimnazjów tj. liczbę uczniów przypadających na 1 szkołę, pomieszczenie szkolne i oddział w latach 2000 i 2008, mimo wzrostu liczby uczniów we wszystkich tych wskaźnikach nastąpiła pewna poprawa sytuacji. Jednak o ile w przypadku liczby uczniów przypadających na 1 szkołę i 1 oddział skala tych zmian nie przekroczyła 5%, o tyle w przypadku liczby uczniów przypadających na 1 pomieszczenie szkolne poprawa jest już znaczna, gdyż sięga 25%. Daje to spadek liczby uczniów przypadających na 1 pomieszczenie szkolne z 22 do 16.

Gimnazja z reguły są niezbyt dużymi szkołami, gdyż w przeciętnym gimnazjum województwa śląskiego w 2008 r. uczyło się 226 uczniów. Nieco większe tego typu szkoły są w miastach (259 uczniów) niż na terenach wiejskich (158 uczniów). Występują jednak pod tym względem spore różnice przestrzenne. Np. w największym gimnazjum w Istebnej uczy się 556 uczniów, a w dalszych 5 gminach jest to ponad 400 uczniów, natomiast na drugim końcu skali są bardzo małe szkoły, jak np. w Rudnikach czy w części wiejskiej gminy Szczekocin, gdzie kształci się odpowiednio tylko 48 i 54 uczniów.

Znaczący przyrost nowych pomieszczeń szkolnych - tylko w latach 2005-2008 przybyło ich 637 - nie związany jest z oddawaniem całkowicie nowych gimnazjów (w tym okresie przybyła 1 placówka), ale z rozbudową obiektów już istniejących i przystosowywaniem do celów kształcenia nowych pomieszczeń. Co ciekawe, w tej dziedzinie – rzadko spotykane w przypadku innych wskaźników – brak praktycznie różnic między miastem a wsią (tabl. 11). W mieście i na wsi na pomieszczenie szkolne przypada średnio po 16 uczniów. Największe obciążenie pomieszczeń w 2008 r. przekraczające 40 uczniów występowało w Krzyżanowicach (48), Kochanowicach (44) oraz w Skoczowie - mieście (42). Natomiast w 4 gminach oraz 5 ich częściach (wiejskich lub miejskich dla gmin miejsko-wiejskich) wskaźnik ten nie przekroczył 10 uczniów, osiągając w Konopiskach tylko 7 uczniów.

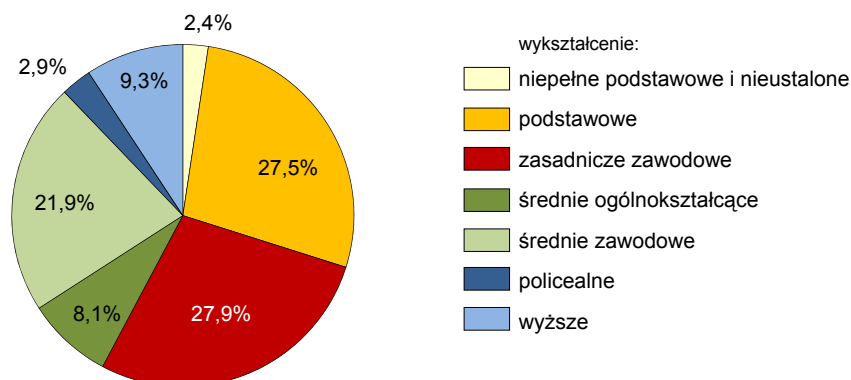
Nieco gorzej prezentuje się obraz obciążenia oddziałów uczniami, w skali całego województwa wskaźnik ten przyjmuje wartość 23, dla miast wynosi 24, a dla terenów wiejskich 22. Najtrudniejsze warunki nauki - ze względu na sporą liczbę uczniów występowały w Żarnowcu i Kroczycach (po 29 uczniów na oddział) (ryc. 31). Z kolei o bardzo dobrych warunkach do nauczania możemy mówić w przypadku Pietrowic Wielkich, gdzie na oddział przypada jedynie 11 uczniów, w granicach 17-18 uczniów mamy ponadto w gminach: Pilica, Irządze oraz Mierzęcice.

3.3. Szkolnictwo ponadgimnazjalne

Wybór szkoły ponadgimnazjalnej stanowi bez wątpienia bardzo ważną decyzję życiową. Mamy tu bowiem do czynienia z kilkoma typami szkół różniącymi się charakterem, tj. zasadniczymi szkołami zawodowymi, liceami ogólnokształcącymi, uzupełniającymi liceami ogólnokształcącymi, liceami profilowanymi, technikami, uzupełniającymi technikami, szkołami policealnymi czy szkołami artystycznymi. Trzeba jednak pamiętać o tym, iż nasz system oświatowy stwarza warunki umożliwiające uzupełnienie wykształcenia i np. zdanie matury czy uzyskanie tytułu technika (gwarantujące możliwość podjęcia studiów) także w szkołach dla dorosłych.

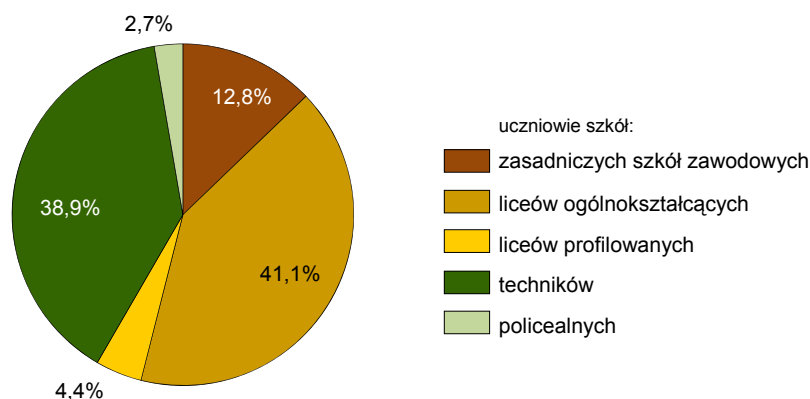
Dla województwa niezwykle istotna jest struktura kształcenia, gdyż wyznacza ona możliwości jego dalszego rozwoju. Bez dobrze wykształconego społeczeństwa umiającego dostosowywać się do zmieniających się warunków na rynku pracy XXI w. jest to praktycznie niewykonalne. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę, iż w przypadku obecnego województwa śląskiego (którego większość stanowią mieszkańcy byłego województwa katowickiego) spuścizna z przeszłości niestety nie jest szczególnie korzystna. Uwarunkowania społeczne, kulturowe i gospodarcze sprawiły, że preferowane (przez zakłady pracy) było wykształcenie na najniższym poziomie tj. zasadniczym zawodowym, przy średnim udziale wykształcenia średniego technicznego i niskim wykształcenia średniego ogólnokształcącego. W konsekwencji wielu lat takiego modelu kształcenia, struktura wykształcenia wykazywała większy odsetek osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym i podstawowym. Działania podejmowane od lat 90. XX w. przez władze regionu, a zwłaszcza Kuratorium Oświaty, przychylna atmosfera społeczna oraz sygnały płynące z rynku pracy spowodowały zmiany modelu kształcenia (Błasiak i inni, 1993, Szczepański i inni, 1999) i powolną poprawę struktury wykształcenia mieszkańców województwa. Jednak jak wskazują wyniki NSP 2002 sytuacja nadal nie należała do najbardziej korzystnych, gdyż 55% społeczeństwa w wieku powyżej 15 roku życia charakteryzowała się tylko wykształceniem podstawowym i zawodowym.

Ryc. 32. **Struktura mieszkańców według poziomu wykształcenia w 2002 r.**
Stan w dniu 20 V



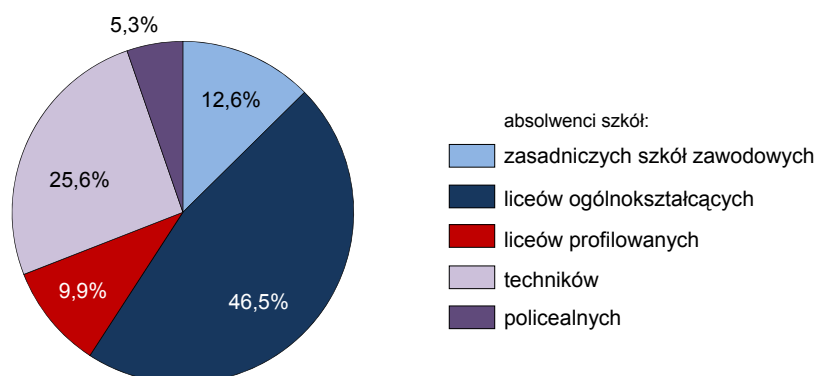
W 2008 r. struktura kształcenia ponadgimnazjalnego znacznie bardziej przystaje do współczesnych wymagań, bowiem 41% uczniów kształci się w liceach ogólnokształcących, a 39% w średnich szkołach zawodowych. Dodając do tego inne typy szkół kształcące na poziomie średnim (szkoły policealne, licea profilowane) uzyskujemy strukturę, w której ponad 87% młodzieży uczy się w szkołach średnich (ryc. 33).

Ryc. 33. **Struktura uczniów szkół ponadgimnazjalnych według typów szkół w 2008 r.**
Stan na początku roku szkolnego



Zróżnicowany okres nauki w poszczególnych szkołach sprawia, iż struktura absolwentów poszczególnych typów szkół wygląda nieco odmiennie. Blisko połowa absolwentów w 2008 r. reprezentowała licea ogólnokształcące, ¼ technika, a na trzecim miejscu znajdowali się absolwenci zasadniczych szkół zawodowych (z udziałem blisko 13%) (ryc. 34).

Ryc. 34. **Struktura absolwentów szkół ponadgimnazjalnych z roku szkolnego 2007/2008 według typów szkół**



Świadczy to jednoznacznie o tym, iż najmłodsze roczniki jako całość wykazują znacznie lepszy poziom wykształcenia niż ich rówieśnicy jeszcze sprzed 20-laty. Tym niemniej wiele lat upłynie zanim w podobnym stopniu zmieni się wykształcenie całego społeczeństwa województwa śląskiego.

Zasadnicze szkoły zawodowe

Fakt, że w latach 90. XX w. szkoły zasadnicze zawodowe stały się „wylęgarnią bezrobotnych” spowodował znaczne ograniczenie zainteresowania młodzieży nauką w tego typu szkołach. Na to nałożyła się polityka władz województwa zmierzająca do poprawy struktury kształcenia, a tym samym także wykształcenia społeczeństwa. W konsekwencji radykalnie zmniejszono liczbę szkół zawodowych, których pozostało 151, z czego kilka znajduje się na terenach wiejskich (tabl. 11), podczas gdy jeszcze w 1995 r. było ich ponad 2-rzy więcej. Szkoły te powinny jednak stanowić element rynku edukacyjnego, gdyż nie wszyscy chcą lub mogą kształcić się na poziomie średnim. Także gospodarka województwa (przemysł i usługi) zarówno dzisiaj, jak i za 10 lat potrzebować będzie pracowników o wykształceniu zasadniczym zawodowym.

Podobnie jak szkół innego typu, zlokalizowano w dużych miastach – Częstochowie (10), Katowicach (9) i Bielsku-Białej (8). Co najmniej 5 placówek posiada ponadto: Bytom, Tarnowskie Góry, Żywiec, Gliwice, Zabrze, Rybnik, Sosnowiec i Tychy. Łącznie ZSZ posiada 56 gmin. Także warunki nauki są zbliżone. Na 1 oddział przypada średnio 25 uczniów, przy minimalnej wartości 13 uczniów w Świerklańcu, a maksymalnej 35 uczniów w Koniecpolu.

Licea ogólnokształcące

Po latach kiedy to licea ogólnokształcące związane były wyłącznie z miastami i to raczej tymi co najmniej średnimi, współcześnie mamy do czynienia z ich znacznym upowszechnieniem, bowiem szkoły te zlokalizowane są nie tylko w prawie wszystkich miastach (aktualnie nie posiadają ich Kalety, Kuźnia Raciborska, Radlin), ale także w 10 gminach wiejskich (Buczkowice, Kozy, Łodygowice, Milówka, Woźniki, Zbrostawice, Kamienica Polska, Mszana, Miedźna, Pawłowice) (ryc. 35). Trzeba jednak dodać, że jeszcze w 2005 r. w województwie było o 20 liceów ogólnokształcących więcej (tj. 287) i posiadały je m.in. zarówno miasta, jak i gminy wiejskie. Tak jak w przypadku innych szkół, zlokalizowane są one głównie w miastach o największym zaludnieniu, chociaż należy tu zwrócić uwagę na Częstochowę, 250-tysięczne miasto, które ma więcej liceów (22), niż największe miasto i stolica województwa 320-tysięczne Katowice (21). Na trzecim miejscu jest 175-tysięczna Bielsko-Biała z 20 szkołami. Na dalszych miejscach plasują się Gliwice i Sosnowiec (po 15 szkół), oraz Zabrze (13) i Bytom (11).

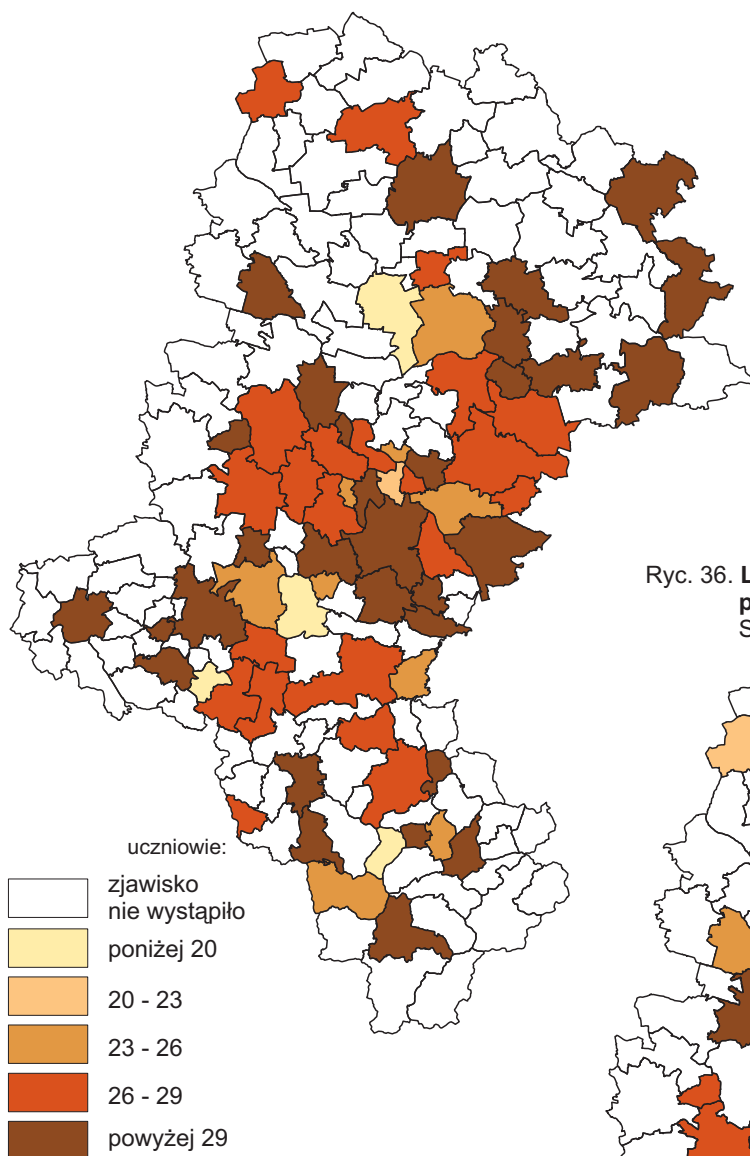
Szkoły te są bardzo zróżnicowane, te najmniejsze mają tylko jeden oddział (Orzesze, Lędziny), stąd na przeciętną szkołę przypada od 18 uczniów w Orzeszu do 658 w Myszkowie, przy średniej dla województwa na poziomie 277 uczniów. Znacznie mniejsze zróżnicowanie występuje pod względem liczby osób przypadających na pomieszczenie szkolne i oddział (ryc. 35). W tym ostatnim przypadku najlepsze warunki nauki panują w Szczyrku, gdzie oddział liczy średnio 16 uczniów (w dalszych 3 gminach – Mszana, Orzesze, Woźniki ma on średnio poniżej 20 uczniów), podczas gdy w Szczekocinach jest to ponad 2-razy więcej (34 uczniów). W zdecydowanej większości gmin na oddział przypada średnio od 26 do nieco ponad 30 uczniów (ryc. 35).

Licea profilowane

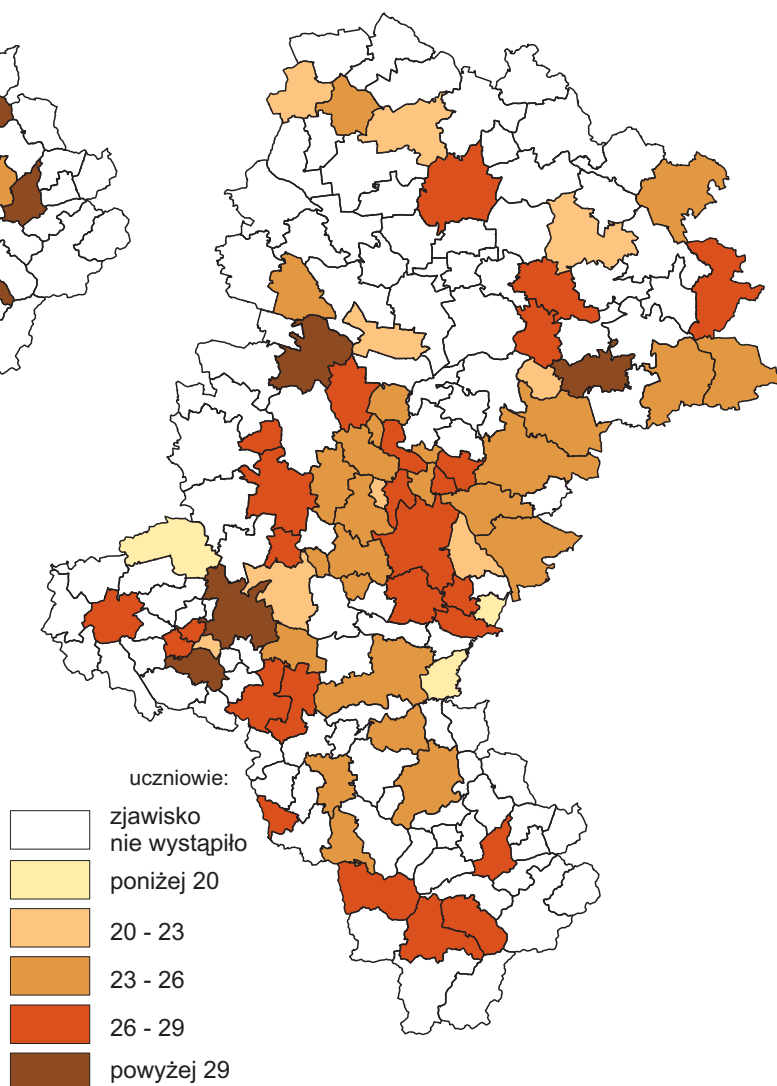
W liceach profilowanych zachodzą podobne tendencje jak w przypadku szkół policealnych. Także tutaj w latach 2005-2008 nastąpiła likwidacja wielu szkół, chociaż w nieco mniejszej skali. W 2005 r. w województwie śląskim liceów profilowanych było 173, natomiast w 2008 r. zostało ich 102, czyli nastąpił spadek o 41%. Jednak w znacznie większym stopniu zmniejszyła się liczba oddziałów (prawie o 65%) oraz uczniów (o 68%). Wynika to z pewnością z niezbyt atrakcyjnej współcześnie formuły tych szkół, w których po zakończeniu nauki z jednej strony uzyskuje się maturę, a z drugiej strony co prawda zawód, ale jedynie o charakterze robotniczym. Pod tym względem znacznie korzystniejsze są technika, bowiem podobnie umożliwiają zdanie matury, a ponadto uzyskanie zawodu z tytułem technika.

Rozmieszczenie liceów profilowanych jest podobne do szkół policealnych i związane jest głównie z większymi miastami, chociaż dwie takie placówki występują także na wsi (Istebna i Miedźna). Najwięcej jest ich w Zabrzu (9), Gliwicach i Bielsku-Białej (po 7), Bytomiu (6) i Rybniku (5).

Ryc. 35. Liczba uczniów liceów ogólnokształcących przypadająca na 1 oddział w 2008 r.
Stan na początku roku szkolnego



Ryc. 36. Liczba uczniów techników przypadająca na 1 oddział w 2008 r.
Stan na początku roku szkolnego



Technika

Na Śląsku i w Zagłębiu technika mają długą i bogatą tradycję, a ze względu na dużą rolę przemysłu, ale nie tylko (technika kształcą również w zawodach usługowych), zawsze cieszyły się sporym zainteresowaniem młodzieży. Nie inaczej jest także obecnie. W ostatnich latach obserwuje się przyrost liczby tego typu szkół. Od 2005 r. do 2008 r. przybyło ich bowiem 21, tj. nastąpił 10% wzrost i obok liceów ogólnokształcących należą do najliczniej reprezentowanych szkół ponadgimnazjalnych (tabl. 11).

Podobnie, jak w przypadku innych typów szkół, najwięcej techników mają Katowice (18), Bielsko-Biała (14), Częstochowa (12), Gliwice (11) i Sosnowiec (10). Stąd też w tych właśnie miastach kształcą się najwięcej młodzieży. Najwięcej młodzieży w technicach uczy się w Częstochowie (5691), a następnie w Katowicach (5628), Bielsku-Białej (4455), Sosnowcu (3268) i Gliwicach (3020). Dużymi ośrodkami kształcenia (ponad 1000 uczniów) są ponadto: Cieszyn, Żywiec, Tarnowskie Góry, Bytom, Chorzów, Ruda Śląska, Racibórz, Wodzisław Śląski, Jastrzębie-Zdrój, Żory, Zawiercie, Dąbrowa Górnicza, Jaworzno, Tychy. Sieć techników jest dobrze rozwinięta, gdyż zlokalizowane są one we wszystkich dużych i średnich miastach, a także w niektórych miastach małych czy nawet wsiach (tabl. 11, ryc. 36).

Warunki nauki w tych szkołach wykazują bardzo duże zróżnicowanie (ryc. 36). Najmniej obciążone oddziały (poniżej 20 uczniów na 1 oddział) występują w gminach – Chełm Śląski (16) i Miedźna (20) oraz w mieście Kuźnia Raciborska (19). Natomiast najbardziej obciążone są oddziały w Zawierciu, Rybniku, Wodzisławiu Śląskim i Tworogu (blisko 30 uczniów na oddział). Z kolei na pomieszczenie szkolne przypada przeciętnie od 5 uczniów w Kaletach do 300 w Rybniku. Ta bardzo wysoka wartość wskaźnika w Rybniku wynika z faktu, iż w zespołach szkół pomieszczenia szkolne wykazywane są tylko raz, natomiast korzystają z nich różne typy szkół.

Szkoły policealne

W ostatnich latach następuje znaczny spadek zainteresowania szkołami policealnymi dla młodzieży. Tylko w latach 2005-2008 ich liczba zmalała blisko o połowę (z 142 do 78), a liczba uczącej się w nich młodzieży zmniejszyła się prawie 2,5-krotnie (z 11,9 tys. do 4,8 tys. uczniów). Wynika to zarówno ze zmniejszania się liczby młodzieży, jak i zmian ich aspiracji oraz zwiększonych możliwości studiowania zarówno w szkołach publicznych, jak i niepublicznych. Z czego zresztą korzysta coraz większy odsetek młodzieży. Stąd też ten typ szkół reprezentowany jest przede wszystkim w dużych i średnich ośrodkach miejskich dysponujących potencjałem młodzieży.

4. Szkolnictwo dla dorosłych

Osoby, które z różnych względów nie ukończyły określonego poziomu nauczania – od szkoły podstawowej po szkoły ponadgimnazjalne, mogą uzupełnić swoje wykształcenie w trybie wieczorowym lub zaocznym w szkołach przeznaczonych dla dorosłych. A tym samym ukończyć przerwana wcześniej naukę i ewentualnie podjąć dalszą. Jest to istotne w kontekście zmian na rynku pracy, gdzie obserwujemy wzrost wymagań pracodawców w zakresie wykształcenia. O ile dostępność przestrzenna placówek podstawowych i gimnazjalnych jest mocno ograniczona, o tyle na poziomie ponadpodstawowym (według podziału sprzed reformy edukacyjnej) oferta i dostępność jest już bardzo dobra. I tak w całym województwie istnieje tylko jedna szkoła podstawowa dla dorosłych (w Siemianowicach Śląskich). Znacznie więcej jest gimnazjów (24), ale skupione są one przede wszystkim w dużych miastach konurbacji katowickiej. W niektórych miastach działa więcej niż jedna placówka tego typu (Katowice, Gliwice, Zabrze, Sosnowiec, Tychy). Jednocześnie w części

północnej województwa gimnazjum dla dorosłych istnieje jedynie w Częstochowie, a w części południowej w Bielsku-Białej i Ustroniu. Bardzo dobrze jest już w zakresie liceów ogólnokształcących, gdyż jest ich 115 i rozmieszczone są one dosyć równomiernie na obszarze województwa (7 liceów ogólnokształcących dla dorosłych działa także na terenach wiejskich), zbliżona sytuacja ma miejsce w przypadku techników. Najlepszą dostępnością charakteryzują się szkoły policealne, których jest 347 i zlokalizowane są praktycznie we wszystkich miastach województwa, a ponadto w 4 gminach wiejskich.

Tabl. 12. **SZKOŁY DLA DOROSŁYCH^a W 2008 R.**
Stan na początku roku szkolnego

WYSZCZEGÓLNIENIE	Szkoły	Uczniowie	Absolwenci ^b
Szkoły podstawowe	1	21	14
Gimnazja	24	2773	691
Zasadnicze szkoły zawodowe	22	991	284
Licea ogólnokształcące	115	12577	2254
Uzupełniające licea ogólnokształcące	125	10477	2280
Licea profilowane	7	604	92
Technika ^c	21	1657	215
Technika uzupełniająca	86	6185	1378
Szkoły policealne	347	43662	8900

a Tablica nie obejmuje szkół artystycznych. **b** Absolwenci z roku szkolnego 2007/2008. **c** Ponadpodstawowe szkoły średnie zawodowe (szkoły-2, uczniowie-311, absolwenci-50) i ponadgimnazjalne technika wykazano razem.

O tym, że są to szkoły jak najbardziej potrzebne świadczy liczba osób kształcących się w tym trybie i liczba absolwentów. W 2008 r. w szkołach tych uczyło się ponad 65 tys. osób (z czego 2/3 w szkołach policealnych), czyli jest to blisko połowa liczby uczniów kształcących się w gimnazjach dla dzieci i młodzieży.

5. Szkoły specjalne i artystyczne

Uzupełnieniem zaprezentowanych powyżej szkół jest szkolnictwo skierowane do konkretnych grup dzieci i młodzieży – specjalne, przeznaczone dla dzieci i młodzieży z odchyleniami i zaburzeniami rozwojowymi oraz artystyczne, skierowane do dzieci i młodzieży posiadającej szczególne uzdolnienia artystycznie.

Sieć szkolnictwa specjalnego w województwie śląskim jest dosyć dobrze rozwinięta, ale dotyczy to wyłącznie poziomu podstawowego i gimnazjalnego. W 2008 r. w województwie działały 92 szkoły podstawowe, 97 gimnazjów, 3 licea profilowane (Gliwice, Katowice, Zabrze), 4 technika (Chorzów (2), Lubliniec, Racibórz) oraz 1 technikum uzupełniające (Racibórz). Łącznie w szkołach tych uczy się 8040 uczniów z tego aż 7774 w szkołach podstawowych i gimnazjach.

W województwie śląskim w 2008 r. działało ponadto 67 szkół artystycznych z czego 37 dawało uprawnienia zawodowe. Najwięcej szkół artystycznych znajduje się w Katowicach (9), Częstochowie, Gliwicach, Zabrzu (po 6) oraz Bielsku-Białej i Dąbrowie Górniczej (po 4). Pozostałe placówki rozmieszczone są w miarę równomiernie w przestrzeni województwa z wyraźną koncentracją na obszarze konurbacji katowickiej. Trzy placówki artystyczne występują także na terenach wiejskich - w Koszęcinie (2) - co ma związek z usytuowaniem tam siedziby Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” oraz w części wiejskiej gminy miejsko-wiejskiej Czerwionka-Leszczyny.

Łącznie w województwie w szkołach artystycznych kształcą się 7127 uczniów, z czego 3248 uczniów w szkołach niedających uprawnień zawodowych i 101 uczniów na terenach wiejskich.

6. Ośrodki edukacyjne

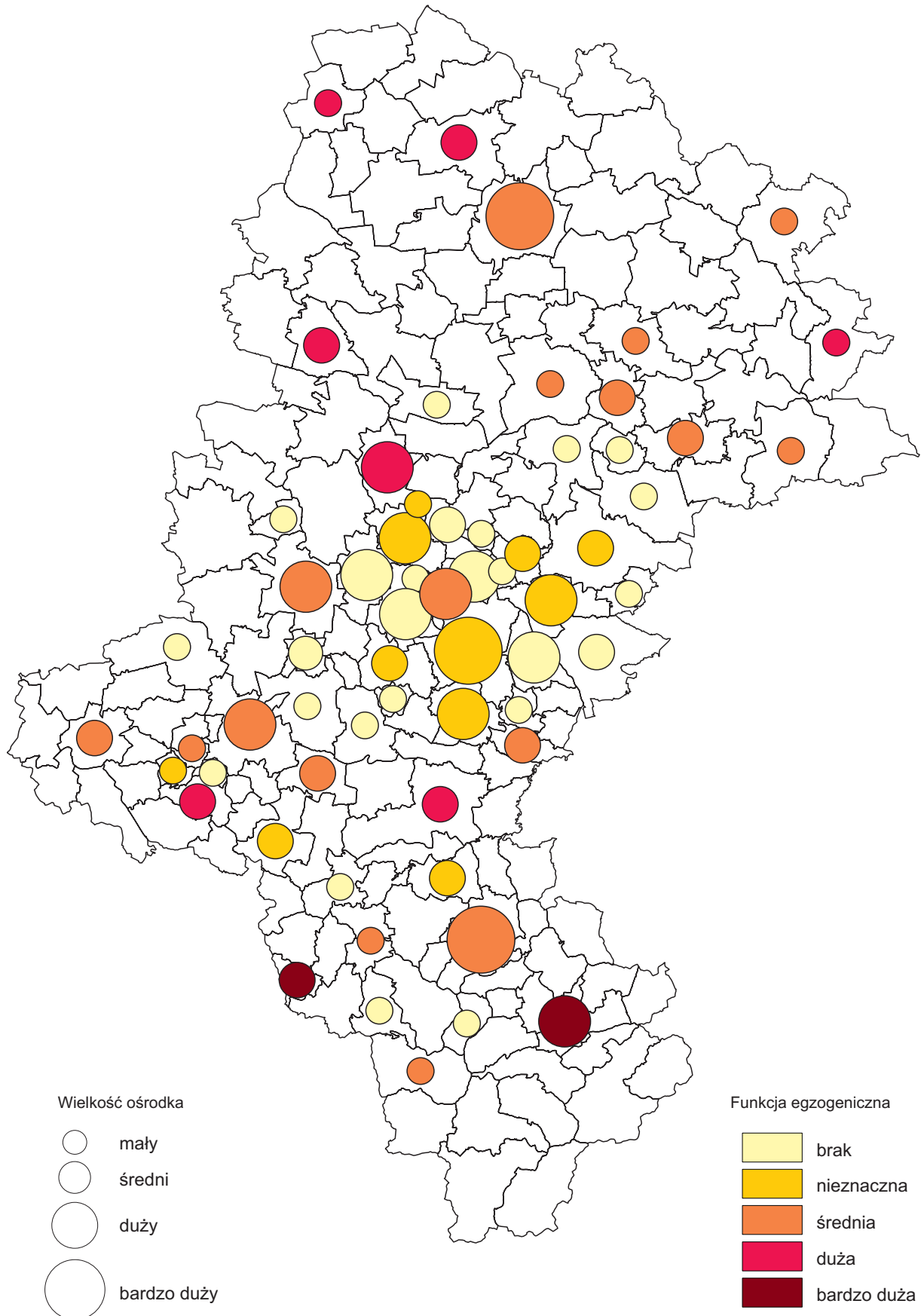
Rozwój edukacji dla niektórych miast może stanowić ważną funkcję egzogeniczną, gdyż dzięki atrakcyjnej ofercie edukacyjnej mogą one oddziaływać na otoczenie. Z założenia funkcje takie pełnią miasta powiatowe, w których zlokalizowane są instytucje mające zaspokajać potrzeby nie tylko samego miasta, ale także całego powiatu (dotyczy to powiatów ziemskich). Jednak w oczywisty sposób nie wszystkie miasta powiatowe (zarówno grodzkie, jak i siedziby powiatów ziemskich) charakteryzują się takim samym poziomem rozwoju szkolnictwa, ujmowanego zarówno w aspekcie ilościowym, jak i jakościowym. Ze względu na przede wszystkim endogeniczny charakter szkolnictwa podstawowego i gimnazjalnego, zostanie ono pominięte w dalszej części analizy, a uwaga skupiona zostanie wyłącznie na szkolnictwie ponadgimnazjalnym (w tym artystycznym). Identyfikację centrów edukacyjnych na poziomie województwa przeprowadzić można różnymi metodami, stosując także różne kryteria. W niniejszym opracowaniu zastosowano dwa podejścia związane z:

- ✓ ogólnym potencjałem edukacyjnym,
- ✓ potencjałem edukacyjnym ujmowanym w kategoriach funkcji egzogenicznej.

W pierwszym przypadku podstawowe znaczenie ma ogólna liczba placówek edukacyjnych oraz powiązana z nimi liczba uczącej się młodzieży, gdyż z jednej strony określa ona zarówno dostępność szkół oraz niezwykle ważny aspekt jakościowy – zróżnicowanie kierunków kształcenia, a z drugiej strony faktycznie realizowaną funkcję edukacyjną. Przy większej liczbie szkół rośnie prawdopodobieństwo występowania szkół o rzadkim, jednostkowym występowaniu w województwie, a tym samym szerszym oddziaływaniu przestrzennym w porównaniu do innych, liczniej występujących szkół. A to oczywiście podnosi rangę edukacyjną miasta.

Pod tym względem pierwszorzędną rolę odgrywa stolica województwa Katowice, w której zlokalizowanych jest 67 placówek. Wiele z tych szkół kształci w rzadkich kierunkach, stąd nie ulega wątpliwości, że oferta edukacyjna Katowic jest najbogatsza w województwie. Podobny charakter w części północnej i południowej województwa odgrywają Częstochowa (z 62 placówkami) oraz Bielsko-Biała (z 59 placówkami), w których ta rozbudowana baza edukacyjna związana jest z pełnioną do niedawna ważną funkcją administracyjną (miasta wojewódzkie), ale także potencjałem demograficznym (dotyczy to zwłaszcza Częstochowy). Nie bez znaczenia w tym układzie jest także, iż wymienione miasta są znaczącymi ośrodkami szkolnictwa wyższego w województwie. Na kolejnych miejscach znajdują się duże miasta konurbacji katowickiej – w pierwszym rzędzie Gliwice (56), a następnie Zabrze (45), Sosnowiec (44), Bytom (37) oraz główne miasto konurbacji rybnickiej – Rybnik (32). Obok dalszych miast konurbacji katowickiej (m.in. Chorzów, Tychy, Ruda Śląska) i rybnickiej (Jastrzębie Zdrój, Żory) wyraźnie wyróżniają się jako centra edukacyjne niższego rzędu niektóre miasta powiatowe (siedziby powiatów ziemskich) – Żywiec i Cieszyn w części południowej, Zawiercie w części północno-wschodniej, Tarnowskie Góry na północnym obrzeżu konurbacji katowickiej oraz Racibórz w części zachodniej.

Ryc. 37. Ośrodki edukacyjne w 2008 r.
Stan na początku roku szkolnego



W największych ośrodkach w szkołach ponadgimnazjalnych kształcą się po kilkanaście tysięcy uczniów (ryc. 37). Dotyczy to przede wszystkim Częstochowy w której kształcą się ponad 16 tys. uczniów, w dalszej kolejności: Katowic (13) i Bielska-Białej (11). Dużymi ośrodkami z ponad 5 tys. uczniów są: Gliwice (9,1), Sosnowiec (7,9), Rybnik (7,3), Zabrze (7,1), (Bytom (6,2), Żywiec (5,9) oraz Chorzów, Tarnowskie Góry, Tychy (po 5,7).

Tabl. 13. **MIASTA O EGZOGENICZNEJ FUNKCJI SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH W 2008 R.**

WARTOŚĆ WSKAŹNIKA	Miasta
Powyżej 3,0	Żywiec, Cieszyn
2,5 – 3,0	Kłobuck
2,0 – 2,5	Pszczyna, Lubliniec, Tarnowskie Góry, Szczekociny, Wodzisław Śląski, Krzepice
1,5 – 2,0	Częstochowa, Koniecpol, Żarki, Racibórz, Zawiercie, Pilica
1,0 – 1,5	Czechowice-Dziedzice, Wisła, Skoczów, Bielsko-Biała, Radzionków, Bytom, Myszków, Kozięgłowy, Gliwice, Chorzów, Katowice, Pszów, Rydułtowy, Jastrzębie-Zdrój, Rybnik, Żory, Będzin, Dąbrowa Górnicza, Sosnowiec, Mikołów, Bieruń, Tychy

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Z kolei w drugim podejściu uwaga zwrócona zostanie na kwestię, w jakim stopniu szkoły realizują funkcje egzogeniczne, czyli zaspokajają potrzeby edukacyjne młodzieży pochodzącej spoza miasta – siedziby szkoły. Tutaj obraz jest wyraźnie odmienny, gdyż w największym zakresie funkcje edukacyjne realizują miasta średniej wielkości, zwłaszcza powiatowe będące siedzibami powiatów ziemskich. Łącznie w 36 miastach szkoły ponadgimnazjalne pełnią - w różnym zakresie - funkcje egzogeniczne (tabl. 13, ryc. 37). W największym stopniu dzieje się tak w Żywcu i Cieszynie, gdzie liczba absolwentów ponad 3-krotnie przewyższa liczbę absolwentów danego rocznika w innych szkołach ponadgimnazjalnych. W dalszych 7 miastach przewaga jest co najmniej 2-krotnie. Z dużych miast w największym zakresie funkcja ta realizowana jest w Częstochowie, a następnie w Bielsku-Białej, czyli w byłych miastach wojewódzkich.

7. Edukacja w województwie śląskim na tle kraju i wybranych województw

Sytuacja edukacji w obszarze województwa śląskiego, zwłaszcza w rejonie byłego województwa katowickiego, które stanowi trzon dzisiejszego województwa, w całym okresie powojennym należała do bardzo trudnych. Baza szkolnictwa, chociaż stale rozwijana (Kłosowski, 1997), niestety nie nadążała za potrzebami edukacyjnymi dzieci i młodzieży. Stąd też parametry obciążenia, zwłaszcza w odniesieniu do szkół podstawowych należały do najgorszych w kraju. I tak w 1994 r. pod względem liczby uczniów szkół podstawowych przypadających na nauczyciela, oddział i pomieszczenie szkolne było województwo katowickie plasowało się na 47 – 48 miejscu wśród wszystkich województw (Kłosowski, 1994). Nieco lepiej było w zakresie szkolnictwa ponadpodstawowego, ale i w tym przypadku parametry sytuowały województwo katowickie jedynie w połowie wszystkich województw. Jednocześnie struktura kształcenia znacznie odbiegała od tej w przodujących regionach (np. byłym województwie warszawskim), gdyż występowała wspomniana już dominacja kształcących się w szkołach zasadniczych zawodowych przy niewielkim udziale uczniów liceów ogólnokształcących (Byczek i inni, 1995).

Tabl. 14. **EDUKACJA DZIECI I MŁODZIEŻY^a (BEZ SPECJALNYCH) W WOJEWÓDZTWIE ŚLĄSKIM NA TLE KRAJU I WYBRANYCH WOJEWÓDZTW W 2008 R.**

Stan na początku roku szkolnego

WYSZCZEGÓLNIENIE	Polska	Województwa					
		śląskie	dolnośląskie	małopolskie	mazowieckie	pomorskie	wielkopolskie
Liczba uczniów na 1 oddział:							
szkoły podstawowe	19	20	20	17	19	20	19
gimnazja	23	23	24	23	23	23	23
licea ogólnokształcące ^b	28	29	28	30	28	28	28
technika ^c	25	26	25	26	25	26	25
Struktura absolwentów ^d według szkół (w %):							
zasadnicze szkoły zawodowe	13,5	12,6	13,1	15,6	10,5	16,3	18,3
licea ogólnokształcące ^b	50,3	46,5	51,5	49,4	57,9	49,8	44,3
licea profilowane	9,4	9,9	13,1	6,7	9,5	10,0	9,0
technika ^c	23,7	25,6	18,4	26,1	18,7	21,4	25,2
policealne	3,2	5,3	4,0	2,2	3,4	2,5	3,2

a Tablica nie obejmuje szkół artystycznych. **b** Razem z uzupełniającymi liceami ogólnokształcącymi. **c** Razem z uzupełniającymi technikami. **d** Absolwenci z roku szkolnego 2007/2008.

Tendencje demograficzne, ale także zmiany dokonujące się w edukacji powodują, że następuje poprawa sytuacji szkolnictwa województwa śląskiego, także w porównaniu do innych województw. Parametry obciążenia szkół różnych typów w województwie śląskim z reguły kształtują się nieco poniżej średnich ogólnopolskich, ale jednocześnie na poziomie zbliżonym do tego co reprezentują inne, podobne, pod względem stopnia urbanizacji czy uprzemysłowienia województwa (tabl. 14). Natomiast na szczególną uwagę zasługuje znaczna poprawa struktury kształcenia ponadgimnazjalnego czego wyrazem jest wysoki odsetek absolwentów szkół średnich przy niskim udziale zasadniczych szkół zawodowych. Właśnie pod względem struktury kształcenia na poziomie średnim i zasadniczym województwo śląskie obok województwa dolnośląskiego i mazowieckiego należy do przodujących w kraju (tabl. 14).

Podsumowanie

W ostatnich latach zmieniają się główne problemy edukacyjne. Od problemów związanych z przepełnieniem szkół jakie obserwowaliśmy jeszcze w latach 90. XX w. po znaczny spadek liczby uczniów - będący wynikiem malejącej liczby urodzeń oraz emigracji - i konieczność racjonalizacji sieci szkół (stanowiąca w praktyce pewne ograniczenie ich dostępności). Problem ten dotyka szczególnie terenów wiejskich, gdzie szkoła obok funkcji edukacyjnych nadal pełni ważne funkcje kulturowe, niestety w coraz mniejszej liczbie sołectw. Nie ulega jednak wątpliwości, że zmniejszenie liczby uczniów wpłynęło korzystnie na warunki nauki, tj. zmniejszenie obciążenia szkół, pomieszczeń szkolnych czy wreszcie oddziałów. Dotyczy to praktycznie wszystkich typów szkół.

Postępujące zmiany struktury kształcenia ponadgimnazjalnego - stały wzrost udziału młodzieży uczącej się w szkołach średnich (a zwłaszcza liceach ogólnokształcących i technikach) pozytywnie wpływa na strukturę poziomu wykształcenia całego społeczeństwa regionu. Pod tym względem województwo śląskie coraz bardziej upodabnia się do przodujących województw w kraju. Natomiast w przypadku wielu parametrów

charakteryzujących edukację, województwo śląskie reprezentuje poziom zbliżony do średnich ogólnopolskich. Chociaż należy podkreślić nieco korzystniejszą niż w innych regionach strukturę kształcenia w układzie szkoły średnie – szkoły zasadnicze zawodowe.

Zebrany materiał dotyczący wielkości ośrodków i ich funkcji egzogenicznych pozwolił na wyznaczenie głównych ośrodków edukacyjnych w województwie śląskim. Wyróżnić można 3 ośrodki edukacyjne o podobnej randze. Pierwszy to Katowice, chociaż ze względu na silne powiązania (także edukacyjne) między miastami konurbacji katowickiej cały ten zespół miejski traktować można jako jeden wielki ośrodek edukacyjny (z ponad 300 szkołami ponadgimnazjalnymi). Obok Katowic, subkonurbacyjnymi centrami są Gliwice i Sosnowiec. Mimo silnych oddziaływań całej konurbacji w obszarze bezpośrednio ją otaczającym występują także lokalne centra – w części północnej są to Tarnowskie Góry i Lubliniec, a w części południowej Pszczyna. O takim układzie zdecydowały zarówno względy historyczne, jak i dobra dostępność komunikacyjna tych miast.

Drugim ośrodkiem jest Częstochowa o bardzo szerokim oddziaływaniu, którą na obszarach peryferyjnych północnej części województwa uzupełniają przede wszystkim mniejsze, lokalne ośrodki – Kłobuck, Szczekociny, Krzepice, Koniecpol, Żarki czy Pilica. Natomiast w części południowej pierwszorzędna rolę odgrywa Bielsko-Biała z dwoma silnymi ośrodkami powiatowymi – Żywcem i Cieszynem oraz kilkoma mniejszymi ośrodkami: Czechowice-Dziedzice, Skoczów, Wisła.

**Problemy społeczne w obszarze województwa śląskiego
w latach 1988 - 2008**

PODSUMOWANIE

Problemy transformacji ustrojowo-gospodarczej, zainicjowane w krajach Europy Środkowo-Wschodniej na przełomie lat 80. i 90. XX wieku przyczyniły się do nowego spojrzenia na kwestie społeczne. Szczególnie w tradycyjnych regionach ekonomicznych, opartych w swoim rozwoju głównie na przemyśle górniczym, maszynowym i hutnictwie, upadek gospodarki centralnie sterowanej odłonił, a zarazem wzmocnił skalę różnorodnych problemów demograficzno-społecznych. Dotychczasowa doktryna realnego socjalizmu zakładała chociażby jednolity model konsumpcji społecznej, stopniowy zanik segregacji społeczno-przestrzennej, czy też powszechną dostępność pracy i mieszkań (Maik, 1992, s. 72). Okazało się, iż powracającej po 44 latach gospodarce rynkowej (1945-1989) towarzyszy upadek i prywatyzacja przedsiębiorstw, bezrobocie, emigracja zarobkowa, wzrost stratyfikacji społecznej wraz z przejawami segregacji przestrzennej, czy też problemy z dostępnością placówek infrastruktury społecznej (zwłaszcza ochrony zdrowia i opieki społecznej).

Obok pochodnych transformacji ustrojowej widoczne stały się także konsekwencje długookresowych zmian ludnościowych, zwłaszcza wpływ niżów i wyżów demograficznych. Powojenna kompensacja urodzeń przyczyniła się do tego, iż Polska była krajem, w którym najsilniej w skali Europy Środkowej uwidocznił się wpływ owej zmienności. I tak, wyż demograficzny lat 50. osiągnął wiek dojrzałości w latach 70. zmuszając ówczesne władze do aktywnej polityki inwestycyjnej w sferze przemysłu i budownictwa mieszkaniowego, ponieważ doktrynalnie w gospodarce realnego socjalizmu nie mogło być bezrobocia, zaś każdemu należało zapewnić pracę i perspektywę otrzymania mieszkania. Dla wielu z tego blisko 600 tysięcznego w skali kraju potencjału młodych ludzi dekada lat 70. utożsamiana była z awansem społecznym. Dotyczyło to zwłaszcza osób napływających do miast z obszarów wiejskich. Swego rodzaju symbolem tamtej epoki były lokalizacje Huty Katowice, Fabryki Samochodów Małolitrażowych, kopalń węgla kamiennego w konurbacji rybnickiej, jak i inne w pozostałych regionach kraju, na trwale zmieniające dotychczasowe struktury społeczno-gospodarcze.

W latach 80. XX wieku wiek aktywności zawodowej osiągnęły roczniki niżu demograficznego lat 60., co z kolei miało istotny wpływ na narastające problemy gospodarcze Polski, łagodząc do pewnego stopnia problemy na rynku pracy. Transformacja ustrojowa, a wraz z nią bezrobocie i upadek spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego spowodowały przedłużenie fazy niżowej w przemianach demograficznych na kolejną dekadę.

Przemiany ludnościowe. Koncentracja blisko 5 milionowej populacji mieszkańców regionu śląskiego zarówno w złożonych, jak i lokalnych układach osadniczych, kształtowanych w zasadniczej części w procesie żywiołowej urbanizacji w okresie ponad 200 lat, stwarza niespotykane nigdzie w kraju możliwości badawcze. Dominujący od drugiej połowy XVIII wieku aż po lata 80. XX wieku ekstensywny model rozwoju gospodarczego zaczyna się zmieniać. Przemiany demograficzne obszaru dzisiejszego województwa śląskiego, charakteryzowały się znacznym wzrostem zaludnienia do 1988r. oraz pogłębiającym się spadkiem zaludnienia w latach 90. XX w. i na początku XXI w. Centralna, silnie zurbanizowana część województwa, obejmująca byłe województwo katowickie, stanowiła w 1988r. 75,2%, a w 2008r. 73,7% ogółu ludności w obszarze obecnego województwa śląskiego. Miasta byłego województwa katowickiego skupiające w 2008 r. 82,1% ludności wszystkich miast obecnego województwa śląskiego, a jednocześnie aż 64,2% ogółu ludności województwa śląskiego, wyznaczały w głównej mierze ogólne tendencje przemian demograficznych.

Ciekawe jest to, że odmiennie w stosunku do reszty kraju przebiegał rozwój ludnościowy obszarów wiejskich województwa śląskiego. W Polsce ulegały one silnemu odpływowi ludności do miast, przez co wieś wykazywała najczęściej spadek zaludnienia albo w najlepszym przypadku stagnację demograficzną. W województwie śląskim stosunkowa bliskość miejskich rynków pracy oraz szeroko stosowane pracownicze dojazdy do pracy (Runge J. 1991, 1996) umożliwiały dostępność do pozarolniczych miejsc pracy w mieście bez

konieczności migracji stałej. Stąd zarówno na obszarze byłych województw: katowickiego, jak i bielskiego notujemy w badanych okresach wzrost zaludnienia. Natomiast zróżnicowane pod tym względem jest byłe województwo częstochowskie. Z jednej strony silna depopulacja części wschodniej i rejonu zawierciańskiego, przy stagnacji bądź niewielkim wzroście zaludnienia w południowo-zachodniej części tego województwa (południowe zaplecze Częstochowy i rejon lubliniecki).

Rozpatrując przemiany demograficzne na poziomie powiatów stwierdzić należy, iż najbardziej dynamicznie rozwijającymi się w latach 1978-2008 powiatami były położone w południowej części województwa śląskiego powiaty grodzkie: Żory (dynamika zmian liczby ludności w odniesieniu do 1978 r. wyniosła 154,7%) i Rybnik (123,2%) oraz powiaty ziemskie: pszczyński (145,3%) i bielski (123,0%). Najsilniejszy regres zaludnienia wystąpił w powiatach grodzkich: Chorzów (75,4%), Piekary Śląskie (86,5%) oraz Katowice (88,5%), natomiast w powiatach ziemskich nie był on aż tak silny (raciborski 93,4%, zawierciański 93,7%). Jednak w ostatnim dziesięcioleciu wzrost zaludnienia wykazują jedynie niektóre powiaty ziemskie, zwłaszcza bielski (106,7%), bieruńsko-lędziński (104,9%) i pszczyński (103,6%), podczas gdy wszystkie powiaty grodzkie notują spadek zaludnienia, najsilniejszy w Rudzie Śląskiej (91,3%), Bytomiu (92,2%) i w Katowicach (92,3%).

Konieczność przebudowy przestarzałej struktury gospodarczej z dominacją ekstrakcyjnych dziedzin działalności oraz kapitałochłonnego i energochłonnego hutnictwa, powodowała radykalne zmniejszenie popytu na pracę. Rosnące bezrobocie sprzyjało zagranicznej emigracji zarobkowej, której kulminacja przypadła na lata 2003-2005 (wejście Polski do Unii Europejskiej, później otwarcie rynków pracy krajów europejskich). Zauważa się przy tym silną polaryzację obszaru największego odpływu za granicę związaną z uprzemysłowionymi miastami konurbacji katowickiej i rybnickiej. Intensywny odpływ migracyjny widoczny jest zwłaszcza w miastach o największym załamaniu przemysłu i najwyższej stopie bezrobocia.

Wraz ze spadkiem znaczenia napływu migracyjnego i osłabieniem dynamiki przemian demograficznych, od lat 70. XX wieku mamy tu do czynienia ze wzrastającą rolą ubytku rzeczywistego ludności. Posługując się procedurą J. Webba (1963) do identyfikacji znaczenia przyrostu (ubytku) naturalnego oraz napływu (odpływu) migracyjnego w determinowaniu przyrostu (ubytku) rzeczywistego ludności, można precyzyjnie wskazać przełom lat 80. i 90. jako kres dotychczasowego, ekstensywnego modelu przemian. Syntezę przemian demograficznych stanowią wydzielone w oparciu o wykres klasyfikacyjny J. Webba typy przemian demograficznych miast i gmin. Wyznaczono je w oparciu o dane z wielolecia dotyczące przyrostu naturalnego i salda migracji. Typy od A do D wskazują na przyrost rzeczywisty ludności zaś typy E-H ubytek rzeczywisty. Typy Webba bardzo dobrze ilustrują przenoszenie się elementów wiodących w strukturze społeczno-gospodarczej województwa, stanowiących w poszczególnych okresach motory rozwoju społeczno-gospodarczego.

W latach 1978-1988 uwidaczniał się rozległy obszar przyrostu rzeczywistego we wschodniej i południowo-wschodniej części konurbacji katowickiej z dwoma biegunami wzrostu w Dąbrowie Górniczej i w Tychach. Wielkie inwestycje przemysłowe przyciągały potężne strumienie migrantów, czemu towarzyszył znaczny przyrost naturalny. Drugi duży obszar wzrostu rozciągał się od Gliwic po konurbację rybnicką. Mniejsze ośrodki wzrostu obejmowały Bielsko-Białą, Racibórz, Częstochowę oraz rejon zawierciańsko-myszkowski. Motorem tego wzrostu był zatem rozwój przemysłu. Obszary południowej części województwa (byłe województwo bielskie) oraz część środkowo-zachodnia położona między Częstochową, Lublińcem, a Tarnowskimi Górami ratowały się większym przyrostem naturalnym. Obszary o ubytku rzeczywistym obejmowały całą północną i północno-wschodnią część województwa drenowaną z młodej siły roboczej przez centralną część województwa.

W latach 1988-1998 siła oddziaływania największych motorów wzrostu ze wschodniej części konurbacji katowickiej wyraźnie osłabła. Przyrost rzeczywisty notowały jedynie Mysłowice, Imielin, Jaworzno oraz Dąbrowa Górnicza. Natomiast na południu rozbudował się rozległy obszar wzrostu wokół aglomeracji bielskiej, sięgając po wschodnie obrzeża konurbacji rybnickiej. Jednak samo centrum konurbacji rybnickiej cechował już odpływ migracyjny (m.in. Wodzisław Śląski, Jastrzębie-Zdrój, Żory), choć dzięki młodości demograficznej utrzymywał się znaczny przyrost naturalny. Korzystniej kształtowała się sytuacja na obrzeżach konurbacji, co świadczy o powrotach ludności do wcześniejszych miejsc zamieszkania oraz o zainicjowaniu procesu suburbanizacji. Procesy te „rozlały się” także wokół Raciborza. W aglomeracji częstochowskiej utrzymywał się przyrost rzeczywisty, lecz głównie dzięki napływowi migracyjnemu, gdyż w Częstochowie i niektórych sąsiednich gminach wiejskich pojawił się ubytek naturalny. Zainicjowane zostały procesy suburbanizacji. Przyrost rzeczywisty utrzymywał także rejon myszkowsko-zawierciański.

Natomiast obszar ubytku rzeczywistego w północno-wschodniej części województwa uległ dalszemu pogłębieniu w wyniku odpływu migracyjnego. Nowy obszar ubytku rzeczywistego pojawił się w centrum konurbacji katowickiej, będąc przede wszystkim wynikiem ubytku naturalnego wynikającego z zahamowania rozrodczości i zainicjowania procesu starzenia się ludności (Katowice, Sosnowiec, Będzin).

W latach 1998-2008 obszar wzrostu demograficznego występował już tylko na południu i nie tyle w samym Bielsku-Białej, co w jego bliższym i dalszym zapleczu przyjmując koncentryczny kształt wokół miasta. W konurbacji rybnickiej przyrost rzeczywisty wykazywały wyłącznie obszary wiejskie (Lyski, Gaszowice, Kornowac, Jejkowice, Świerklany, Markłowice, Mszana, Godów), które były jeszcze relatywnie młode demograficznie. W kierunku północnym zaznacza się wyraźna pasowość naprzemiennego występowania obszarów o przyroście oraz o ubytku rzeczywistym ludności. I tak, równoleżnikowy pas gmin od Sońcownic przez Pilchowice, Czerwionkę-Leszczyny, Orzesze po Ornontowice, Mikołów oraz południowe i wschodnie zaplecze Tychów cechuje przyrost rzeczywisty, głównie dzięki napływowi migracyjnemu. Równolegle na północ od tego pasa ciągnie się rozbudowany obszar ubytku rzeczywistego spowodowanego głównie emigracją, a obejmujący konurbację katowicką oraz gminy jej zachodniego obrzeża. Z kolei w Dąbrowie Górniczej, a także w otaczających ją od północy i od zachodu gminach wiejskich, ubytek rzeczywisty spowodowany jest ubytkiem naturalnym. Kolejny pas wykazujący przyrost rzeczywisty ludności związany jest z procesami suburbanizacyjnymi zachodzącymi w zapleczu Częstochowy o czym świadczy wyłączność napływu migracyjnego w kształtowaniu przyrostu rzeczywistego. Pas ten ciągnie się od gminy Panki na wschodzie, przez Wręcycę Wielką, Blachownię, Konopiska, Poczesną, Żarki aż do Kroczyca na wschodzie. Na północ od Częstochowy występuje drugi taki pas od gminy Popów po Mstów, także związany z suburbanizacją. Pomiędzy nimi natomiast rozciąga się pas o ubytku rzeczywistym ludności od Krzepic przez Kłobuck, Częstochowę, Olsztyn (dominacja emigracji w kształtowaniu ubytku rzeczywistego). Na wschodzie łączy się on z rozległym obszarem ubytku rzeczywistego od Kruszyny po Żarnowiec, charakteryzującym się przewagą ubytku naturalnego. Ten obszar już w poprzednich dekadach wykazywał ubytek rzeczywisty wskutek odpływu migracyjnego. Wieloletnia emigracja młodzieży spowodowała postępujące starzenie się społeczeństwa i wystąpienie ubytku naturalnego.

W układzie przestrzennym widoczna jest zatem strefowość zjawisk ludnościowych. O ile dawne częstochowskie, zwłaszcza jego wschodnia część, to obszary słabo rozwijające się, o cechach depopulacyjnych, o tyle południowa część województwa wykazuje aktywność rozwojową.

Odwroćcie kierunków migracji wynika z nasilania się zjawiska suburbanizacji. W aglomeracyjnych układach osadniczych Bielska-Białej i Częstochowy uwidacznia się ona w formie szybko rozwijającej się – na ogół koncentrycznej – strefy zewnętrznej aglomeracji. W złożonych układach osadniczych typu konurbacji, efektem wzajemnego nakładania się ich wpływu oraz oddziaływania obszarów otaczających, jest występowanie suburbanizacji wewnętrznej, jak i zewnętrznej. Oba zjawiska wcale nie muszą mieć formę ciągłą przestrzennie. Fragmentaryczny charakter ich występowania, na dodatek ukierunkowany przestrzennie, widoczny jest zarówno w konurbacji katowickiej, jak i rybnickiej (A. Runge, J. Runge, 2007; Runge, 2005).

Skutkiem regresywnego charakteru przeobrażeń demograficznych jest nasilający się proces starzenia demograficznego, co w następnych latach będzie rzutować na sytuację na rynku pracy. Dezaktywacja zawodowa licznych roczników wyżu demograficznego przechodzących w wiek poprodukcyjny przy słabym zasilaniu podażą pracy ze strony mało licznych roczników niżu demograficznego wkraczających w wiek produkcyjny, prowadzić może do zgoła odmiennych trudności na rynku pracy – trudności w zakresie odnawialności zasobów pracy, zarówno w sensie ilościowym jak i jakościowym. Województwo śląskie, opierające w poprzednich latach swój rozwój między innymi o zamiejscową siłę roboczą, zyskało potężne zasoby kapitału ludzkiego, który sam w sobie stał się bogactwem regionu. Wprowadzenie mechanizmów rynkowych spowodowało problem braku pracy, który wypycha ludność poza region. Istnieje zatem obawa utraty tych zasobów, które wkrótce okażą się bezcenne.

Wewnątrzmijskie struktury demograficzno-społeczne. Rozwój i specyfikę struktur wewnątrzmijskich determinują różne zmienne – wewnętrzne i zewnętrzne. Istotnym czynnikiem różnicującym jest także lokalizacja geograficzna oraz jego wielkość.

Zróżnicowanie uwarunkowań w kreowaniu struktur wewnątrzmijskich potwierdzają rozważane w pracy przykłady trzech miast z obrębu konurbacji katowickiej – Gliwic, Katowic i Sosnowca.

Badane miasta reprezentują odmienne typy lokalizacyjne. Miały różne historie rozwoju, odmiennie układają się także ich struktury osadnicze. Te ostatnie jak można wnioskować stanowią podstawowe tło rozwoju struktur demograficznych, społecznych, a także ekonomicznych. Definiując to zagadnienie ściślej za główną determinantę należy uznać szeroko rozumiany rozwój historyczno-osadniczy.

Rozwój ten ukształtował różne typy ewolucyjne struktur społeczno-ekonomicznych i demograficznych, które można odnieść do trzech modeli teoretycznych: koncentrycznego – (E.W. Burgessa), klinowego – (H. Hoyta) i wieloośrodkowego – (C.D. Harrisa i E.L. Ullmana). Pierwszy spośród nich najsilniej zaznaczył się w Gliwicach, drugi w Katowicach, a trzeci w Sosnowcu.

Układy te swoją modelowość prezentowały w różnym stopniu. Różnie także określane były nimi poszczególne cechy wzięte do analizy. Spośród badanych miast najbardziej czytelna jest „wieloośrodkowość” Sosnowca. W stopniu nieco mniejszym „klinowość” Katowic i „koncentryczność” Gliwic. W przypadku Katowic należy dodatkowo uwzględnić fakt, że zgodność modelu odnosi się jedynie do północnej części miasta. Dzielnice południowe w rozkładzie przestrzennym poszczególnych cech zbliżone są raczej do modelu wieloośrodkowego.

Spośród badanych cech demograficznych i społeczno-ekonomicznych kilka uwypuklało i podkreślało model w szczególnie widoczny sposób.

W grupie cech wieku mieszkańców poszczególnych rejonów statystycznych najbardziej czytelny był przedział ludności w wieku poprodukcyjnym. Obok ważnego przekazu o obszarach rozważanych miast, które starzeją się najszybciej (ogólnie – ich centra i niektóre dzielnice ze starszą zabudową), cecha niniejsza dość dobrze wskazuje na istotność wskazanych powyżej modeli teoretycznych.

W grupie czynników społeczno-ekonomicznych związanych z zatrudnieniem w trzech podstawowych sektorach, kluczową rolę miała cecha związana z zatrudnieniem w rolnictwie. Pozostałe dwie w mniejszym stopniu podkreślały modelowość układów w analizowanych miastach.

W końcu w grupie czynników społeczno-demograficznych związanych z wykształceniem najbardziej czytelne było rozmieszczenie rejonów opisujących wykształcenie wyższe i średnie. Należy jednak podkreślić, że istotność tych cech nie jest znacząco większa niż kolejnych następnych.

W badaniach zróżnicowania struktur wewnątrzmijskich należy także zwrócić uwagę na fakt, że ich rozkład często warunkowany jest przebiegiem granic poszczególnych rejonów statystycznych i ich wielkością demograficzną. W niektórych przypadkach może to uwypuklać pewne cechy w ujęciu ogólno-miejskim. W innych przypadkach niskie wartości zaludnienia mogą nieco niwelować rzeczywiste funkcje danego rejonu w układzie całego miasta.

Miasta konurbacji katowickiej pomimo pozornej jednolitości regionu reprezentują różne typy demograficznych i społeczno-ekonomicznych struktur wewnątrzmijskich. Dynamika zmian w latach 1988-2002 pomimo zachodzących przemian gospodarczo-społecznych w niedużym stopniu zmieniła ich rozplanowanie. Istotną uwagą jest także to, że w okresie tym utrwalone zostały dotychczasowe struktury modelowe.

Rynek pracy. Przyjmując cztery historyczne okresy funkcjonowania rynku pracy obszaru obecnego województwa śląskiego – zwłaszcza jego najsilniej zurbanizowanych obszarów (konurbacja katowicka, konurbacja rybnicka) – tj.:

- ✓ lata od drugiej połowy XVIII wieku do połowy XIX stulecia;
- ✓ lata od drugiej połowy XIX wieku po okres międzywojenny;
- ✓ lata 1945-1989;
- ✓ lata 1989-2008 (transformacja ustrojowa i okres późniejszy),

da się zauważyć istotne różnice w postaci tak ujętego modelu (ryc. 7 str.159). I tak, w pierwszym okresie jego funkcjonowania najważniejszymi składowymi były szybko powstające i rozwijające się zakłady przemysłowe. Wraz z nimi rosła liczba pracujących. Był to okres krystalizacji materialnej rynku pracy. Miejscowe zasoby siły roboczej były dalece niewystarczające, dlatego też nieomal od początku konieczne stało się jej pozyskiwanie z obszarów otaczających i dalej położonych. Szczególne znaczenie w owym pozyskiwaniu rąk do pracy miało przykładowe budownictwo mieszkaniowe. Po raz pierwszy pojawia się w latach 40. XIX wieku na pograniczu ówczesnej Rudy Śląskiej, Chorzowa i Bytomia, zaś swój funkcjonalny kres notuje na przełomie lat 70. i 80. w miastach Zagłębia Dąbrowskiego (Dąbrowa Górnicza, Sosnowiec).

Rozwój tej formy budownictwa mieszkaniowego, później spółdzielczego, jak i uformowanie się przestrzennej struktury komunikacyjnej, doprowadziły w konsekwencji do względnej stabilizacji rynku pracy. Jedynie lata wzmożonego inwestowania gospodarczego, czy też zmian politycznych doprowadzały tutaj do destabilizacji rynku regionalnego. Sam podział na sektor publiczny i prywatny aż do lat międzywojennych nie był do końca jednoznaczny (mieszanie się form własności kapitałowej).

Lata po II wojnie światowej to nie tylko zmiany polityczne. Obok zdecydowanego ograniczenia własności prywatnej, doktrynalnie wyeliminowano bezrobocie. Obowiązujący w krajach Europy Środkowo-Wschodniej model gospodarki wymagał co prawda dalszego wzrostu zatrudnienia w sektorze specjalizacji, jednak nadmierna jego koncentracja w największych ośrodkach miejskich skłaniała do działań deglomeracyjnych. Generalnie jednak powojenne procesy urbanizacyjne (zwłaszcza w dekadzie lat 70.) przynoszą w badanym obszarze wiele inwestycji gospodarczych o znaczeniu ogólnokrajowym (Huta Katowice, Fabryka Samochodów Małolitrażowych, kopalnie Rybnickiego Okręgu Węglowego). W rezultacie nadal utrzymywała się wysoka ranga gałęzi przemysłu ciężkiego. Ekstensywny model rozwoju wynikał w dużej mierze z faktu wchodzenia na rynek pracy w latach 70. licznych roczników powojennego wyżu demograficznego.

Lata transformacji ustrojowej i późniejsze to powrót znaczenia sektora prywatnego w gospodarce, ale także zjawiska bezrobocia. W obszarze silnie zdominowanym po 1945 r. przez duże, państwowe przedsiębiorstwa, sektor prywatny radzi sobie po transformacji dobrze, dystansując pod względem liczby i dynamiki przemian sektor państwowy. Regres demograficzny oraz upadek spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego powodują z jednej strony przedłużanie się w czasie fazy niżowej w powojennych przemianach demograficznych, zaś z drugiej strony ujawnianie się procesu suburbanizacji. Zmniejsza się liczba dojeżdżających do pracy, odwróceniu ulegają kierunki przemieszczeń ludności. Od 1992 r. – po raz pierwszy w historii – badany region przestał być obszarem przewagi napływu migracyjnego w kształtowaniu jego stanu zaludnienia. Odtąd ważniejsze stają się wewnątrz regionalne czynniki rozwoju demograficznego. Spadek atrakcyjności miast jako docelowego miejsca zamieszkania, rosnące problemy ich dalszych przemian (przykładowo: regres lub upadek zakładów pracy, bezrobocie, brak mieszkań, starzenie demograficzne) powoduje wzrost znaczenia gmin wiejskich, zwłaszcza tych usytuowanych w sąsiedztwie dużych miast, bądź aglomeracji (konurbacji).

Do połowy XIX wieku ważniejszą rolę w rozwoju rynku pracy pełniła zachodnia część konurbacji. Wynikało to z historycznego procesu zmian strukturalnych inicjowanych po 1742 r. przez władze pruskie (pochodna utraty Śląska przez Austrię). Czynniki takie jak: geopolityczne zainteresowanie Śląskiem, odpowiednie ustawodawstwo ułatwiające działania gospodarcze, odkrycie zasobów węgla kamiennego, jak i występowanie innych surowców przyczyniły się do narastania dysproporcji rozwojowych między zachodnimi, a wschodnimi miejscowościami późniejszej konurbacji. Z biegiem czasu impulsy rozwojowe przesunęły się w kierunku obecnego centrum. W części zagłębiowskiej dynamika rozwoju społeczno-gospodarczego była wolniejsza (efekt znacznego oddalenia od centrum politycznego Rosji, późniejsze zniesienie pańszczyzny, niedostatek kapitału w rękach prywatnych, itp.).

Druga połowa XIX wieku przynosi wzrost znaczenia Katowic, przyszłej stolicy administracyjnej regionu. Jednocześnie do lat międzywojennych domknięty zostaje etap formowania regionu śląskiego jako regionu stykowego (Rykiel, 1991). Rynek pracy osiąga maksimum swojego znaczenia gospodarczego, osłabiany w trakcie I i II wojny światowej, jak i światowego kryzysu ekonomicznego lat 20. XX w.

Lata 1945-1989 to przede wszystkim wzrost znaczenia rynku pracy wschodniej części konurbacji katowickiej, zwłaszcza w dekadzie lat 70. (ryc. 10). Budowa Huty Katowice, Koksowni Przyjaźń, przyniosły daleko idące konsekwencje na rynku pracy całego regionu, jak i poza nim (Runge, 1996). Wzrosła nie tylko liczba zatrudnionych, ale zwiększył się także potencjał demograficzny. Dotyczyło to w równej mierze pozostałych miejscowości województwa.

Z kolei transformacja ustrojowa to wzrost zróżnicowania rynku pracy we wszystkich jego wymiarach. I tak:

- ✓ w wymiarze przestrzennym maleje znaczenie granicy zewnętrznej oraz wewnętrznej rynku,
 - ✓ w wymiarze hierarchicznym w istotnym zakresie zmienia się pozycja poszczególnych lokalnych rynków pracy.
- Zdecydowanie tracą rynki tradycyjne, monofunkcyjne gospodarczo, wzrasta pozycja Katowic. Poza Gliwicami inne miejscowości zachodniej części konurbacji wykazują raczej problemy. W części wschodniej konurbacji zróżnicowania rynków pracy nie są aż tak zauważalne. Daje się tutaj także zauważyć „echo” intensywnych procesów urbanizacyjnych lat 70. w postaci korzystnych tendencji przemian ludnościowych. W całym obszarze konurbacji widoczny jest proces wzrostu pracujących w usługach.

Generalizując obraz klasyfikacji dynamicznej lokalnych rynków pracy województwa śląskiego (analiza zmian liczby podmiotów gospodarczych, liczby pracujących, bezrobotnych i liczby ludności w latach 1998-2008) można doszukiwać się tutaj określonych prawidłowości przestrzennych. Klasy o aktywniejszych zmianach owych składowych rynku tworzą dwie strefy o przebiegu północny-zachód – południowy-wschód. Pierwsza z nich skupia

większość gmin centralnej części dawnego województwa częstochowskiego, zaś druga (wyraźnie większa) obejmuje konurbację rybnicką, byłe województwo bielskie wraz z południowym obrzeżem konurbacji rybnickiej. Z kolei klasy ze słabszą dynamiką zmian lokowały się na północnych krańcach województwa oraz w centralnej i zachodniej części konurbacji katowickiej i w powiecie gliwickim. Niewątpliwie na takie tendencje wpływają w równej mierze przemiany gospodarcze, jak i sytuacja demograficzno-społeczna.

Edukacja. W ostatnich latach zmieniają się główne problemy edukacyjne. Od problemów związanych z przepełnieniem szkół jakie obserwowaliśmy jeszcze w latach 90. XX w. po znaczny spadek liczby uczniów – będący wynikiem malejącej liczby urodzeń oraz emigracji – i konieczność racjonalizacji sieci szkół, czyli najczęściej jej ograniczaniem. Problem ten dotyka szczególnie tereny wiejskie, gdzie szkoła prócz funkcji edukacyjnych nadal pełni ważne funkcje kulturowe, niestety w coraz mniejszej liczbie sołectw. Nie ulega jednak wątpliwości, że zmniejszenie liczby uczniów wpłynęło korzystnie na warunki nauki, tj. zmniejszenie obciążenia szkół, pomieszczeń do nauczania czy wreszcie oddziałów. Dotyczy to praktycznie wszystkich typów szkół.

Postępujące zmiany struktury kształcenia ponadgimnazjalnego – stały wzrost udziału młodzieży uczącej się w szkołach średnich (a zwłaszcza liceach ogólnokształcących i technikach) pozytywnie wpływa na strukturę wykształcenia całego społeczeństwa regionu. Pod tym i innymi względami województwo śląskie coraz bardziej upodabnia się do przodujących województw w kraju. Natomiast w przypadku wielu parametrów charakteryzujących edukację, śląskie reprezentuje średni poziom ogólnopolski.

Zebrany materiał dotyczący wielkości ośrodków i ich funkcji egzogenicznych pozwolił na wyznaczenie głównych ośrodków edukacyjnych w województwie śląskim. Wyróżnić można 3 ośrodki edukacyjne o podobnej randze. Pierwszy to Katowice, chociaż ze względu na silne powiązania (także edukacyjne) między miastami konurbacji katowickiej cały ten zespół miejski traktować można jako jeden wielki ośrodek edukacyjny (z ponad 300 placówkami ponadgimnazjalnymi). Obok Katowic, subkonurbacyjnymi centrami są Gliwice i Sosnowiec. Mimo silnych oddziaływań całej konurbacji w obszarze bezpośrednio ją otaczającym występują także lokalne centra – w części północnej są to Tarnowskie Góry i Lubliniec, a w części południowej Pszczyna. O takim układzie zdecydowały zarówno względy historyczne, jak i dobra dostępność komunikacyjna tych miast.

Drugim ośrodkiem jest Częstochowa o bardzo szerokim oddziaływaniu, którą w częściach peryferyjnych północnej części województwa uzupełniają przede wszystkim mniejsze, lokalne ośrodki – Kłobuck, Szczekociny, Krzepice, Koniecpol, Żarki czy Pilica. Natomiast w części południowej pierwszorzędną rolę odgrywa Bielsko-Biała z dwoma silnymi ośrodkami powiatowymi – Żywcem i Cieszynem oraz kilkoma mniejszymi ośrodkami – Czechowice, Dziedzice, Skoczów, Wisła.

Znacznie niższą rangę w stosunku do wymienionych ma konurbacja rybnicka na czele z Rybnikiem, Wodzisławiem Śląskim i Jastrzębiem-Zdrojem i uzupełniająca rolę Raciborza.

Gospodarka mieszkaniowa. Na aktualną sytuację gospodarki mieszkaniowej w województwie śląskim wpływ wywarło wiele czynników zarówno natury historycznej (np. uprzemysłowienie), jak i związanych z procesem transformacji politycznej, społecznej i gospodarczej końca lat 80. XX w. W ciągu ostatnich 20 lat nastąpiła znaczna poprawa sytuacji mieszkaniowej i dotyczy to zarówno elementów o charakterze ilościowym, jak i jakościowym. Wystarczy wspomnieć, że w latach 1988-2008 o 1/3 wzrosła w województwie średnia powierzchnia użytkowa mieszkań (do 67,2 m²), ale także i inne wskaźniki – liczba izb w mieszkaniu (do 3,6) czy średnia powierzchnia użytkowa przypadająca na jednego mieszkańca (do 24,6 m²). Kompletnie wyposażenie nowych budynków oraz remonty w już istniejącej tkance mieszkaniowej przyczyniły się do osiągnięcia poziomu ponad 90% wyposażenia mieszkań w takie instalacje jak: wodociąg, ustęp splukiwany i łazienka. Jedynie wyposażenie w gaz sieciowy tylko nieznacznie przekracza 60%. Podkreślić należy duży skok w poziomie wyposażenia w instalacje w gminach wiejskich północnej części województwa, które w 1988 r. charakteryzowały się znacznym niedorozwojem.

Nowe budownictwo – w latach 2003-2008 oddano do użytku 40,5 tys. mieszkań - przyczynia się także do odmłodzenia struktury wieku budynków wśród których już tylko ¼ powstała przed 1945 r.

Bez wątplenia pewną rolę w tych tendencjach ma sytuacja ludnościowa regionu, tj. spadek liczby ludności województwa - ograniczający potrzeby mieszkaniowe i poprawiający parametry wskaźników opartych na liczbie ludności - jak również wzrost potrzeb mieszkaniowych w wyniku przyrostu liczby zawartych małżeństw oraz powiększania się liczby rodzin bezdzietnych i gospodarstw jednoosobowych. Mimo zatem oddawania nowych mieszkań i spadku liczby ludności nastąpił spadek odsetka gospodarstw domowych samodzielnie zajmujących mieszkanie. Jest to także efekt wzrostu ceny mieszkań, na które niestety nie stać wielu młodych małżeństw.

Dokonujące się zmiany po 1988 r. nie spowodowały zasadniczych przewartościowań w układzie przestrzennym gospodarki mieszkaniowej, chociaż przyczyniły się w niektórych przypadkach do nieznacznego zwiększenia dysproporcji przestrzennych.

Za wyjątkiem wyposażenia w instalacje techniczne (które lepiej rozwinięte są w miastach), znacznie korzystniejsza sytuacja mieszkaniowa panuje na terenach wiejskich, zwłaszcza w południowo-zachodniej części województwa (Ziemia Rybnicka i Raciborska). Nadal nieco gorzej prezentuje się północna część województwa.

Wykorzystując tabele znaków dokonano klasyfikacji gmin województwa śląskiego pod względem wartości mierników określających poziom ilościowy i jakościowy mieszkań. Procedura ta wskazała, że w najmniej korzystnej klasie (wszystkie wartości wskaźników poniżej średniej wojewódzkiej) znalazło się 8 miast, w głównej mierze dużych ośrodków konurbacji katowickiej (Zabrze, Chorzów, Ruda Śląska, Siemianowice Śląskie, Świętochłowice, Czeladź, Bytom, Piekary Śląskie). Co prawda poza nielicznymi wyjątkami nie osiągają one najniższych poziomów zaobserwowanych w województwie, tym niemniej istotny jest tu fakt, że wszystkie mierniki kształtują się poniżej średniej wojewódzkiej.

Należy jednak zwrócić uwagę na wiele problemów nurtujących gospodarkę mieszkaniową województwa. Mimo stałej poprawy struktury wieku budynków, polityka mieszkaniowa po 1945 r. przyczyniła się do tego, że spora ich część (zwłaszcza w miastach) charakteryzuje się obecnie dużą dekapitalizacją. Nerozwizanym problemem są także narastające zaległości płatnicze, które w 2007 r. posiadało 302,4 tys. mieszkań na sumę 300,6 mln zł. Sytuację pogarsza dodatkowo fakt braku mieszkań komunalnych dla najbiedniejszych rodzin (w 2008 r. w województwie oddano tylko 311 mieszkań komunalnych).

Obraz gospodarki mieszkaniowej w województwie śląskim nie odstaje od podobnych regionów w kraju i reprezentuje średni poziom ogólnopolski.

Problemy społeczne – zamożność i niedostatek mieszkańców. Problemy zdrowotne, a ochrona zdrowia. Próba określenia i oceny stanu zdrowia społeczeństwa jest mocno ograniczona ze względu na brak dostatecznych informacji na ten temat. Wydaje się, że najważniejsza powinna tutaj być opinia społeczeństwa, co do stanu zdrowia, a także dostępności do opieki medycznej. Prowadzone badania subiektywnej oceny stanu zdrowia nie pozwalają na rozpatrywanie tego zjawiska na poziomie niższym niż wojewódzki. Na tle kraju mieszkańcy województwa śląskiego ocenili relatywnie wysoko swój stan zdrowia.

Zróżnicowanie wewnątrz wojewódzkie można przeprowadzić w zakresie dostępności i liczby świadczeń, bazy infrastrukturalnej ochrony zdrowia, a także z punktu widzenia kondycji zdrowotnej mieszkańców, której wyznacznikiem jest liczba i struktura zgonów. Zestawienie opinii mieszkańców z danymi na temat zgonów w województwie na tle kraju świadczą, że mieszkańcy lepiej oceniają swój stan zdrowia aniżeli wynikałoby to z faktycznych danych.

W ujęciu przestrzennym rysują się pewne tendencje wskazujące na lepsze rozbudowanie i dostępność usług medycznych w dużych miastach. Niekwestionowanym liderem są tutaj Katowice. Pomimo koncentracji dobrych parametrów dostępności do usług w centralnej części województwa, układ ten nie pokrywa się z najlepszą sytuacją co do liczby zgonów jak i ich strukturą. Miasta konurbacji lokują się w środku stawki, najlepszy zaś stan zdrowia, biorąc jako wyznacznik liczbę zgonów, w tym szczególnie w przedziale wiekowym 0-39 lat jest udziałem mieszkańców południowej części województwa. Najgorzej wypadają pod tym względem powiaty położone w północno-wschodniej i północnej części województwa. Niekorzystną tendencję co do liczby i przyczyn zgonów można zauważyć szczególnie w Bytomiu, który jak wiadomo wykazuje również słaby poziom innych parametrów społeczno-ekonomicznych (patrz rozdział Warunki i poziom życia mieszkańców województwa śląskiego). Można przypuszczać, że w tym przypadku poziom rozwoju gospodarczego i warunki życia przekładają się na stan zdrowia mieszkańców. Podobne tendencje ale nie tak jasno zarysowane można zauważyć na przykładzie Jastrzębia-Zdroju i Zabrza.

Całość obserwacji dopełnia statystyka NFZ, która jednoznacznie wskazuje, że spora część usług medycznych i zabiegów wymaga oczekiwania. Wskazuje to ewidentnie, że popyt na tego typu usługi przewyższa oferowaną podaż. Zapotrzebowanie to może być rekompensowane prywatnymi usługami medycznymi, ale tutaj pojawia się często wyraźna bariera finansowa. Warto jednak zaznaczyć, iż mieszkańcy województwa mogą liczyć na wysoce specjalistyczną pomoc, w placówkach o renomie krajowej, a nawet światowej. Świadczyć o tym mogą pacjenci z różnych regionów Polski, którzy szukają pomocy w szpitalach zlokalizowanych w województwie śląskim. Dlatego też czas oczekiwania na świadczenie w niektórych placówkach, będący dla pacjenta negatywną informacją, może świadczyć jednocześnie o ich wysokiej renomie.

Uchwycenie zależności będzie możliwe podczas badań szczegółowych, opartych nie na całej kategorii chorób, lecz na wybranych jednostkach chorobowych, mających bardziej specyficzną etiologię. W badaniach takich warto byłoby rozszerzyć również czas obserwacji, aby uniknąć wahań niektórych zjawisk, które mogą być typowe dla jednostek małych. Celowym wydaje się prowadzenie badań podstawowych w zakresie stanu zdrowia i dostępności świadczeń medycznych na poziomie powiatowym, z przejściem na poziom gminy, traktowanych jako studium przypadku.

Ocena warunków życia w wymiarze finansowym opiera się na pośrednich informacjach dotyczących poziomu zamożności społeczeństwa województwa śląskiego. Próbę wymiernego wskazania tegoż poziomu zamożności, oparto o informacje dotyczące wynagrodzeń, struktury zatrudnienia, a także obciążeń podatkowych w zakresie podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT). Ponadto wyznacznikiem sytuacji materialnej były dane na temat udziału gospodarstw domowych utrzymujących się z własnej działalności gospodarczej, traktowanych jako czynnik wpływający na polepszenie warunków materialnych i bytowych. Ostatnim elementem, który miał obrazować kwestie warunków życia była informacja na temat odsetka ludności korzystającej z pomocy społecznej. Miernik ten miał być probierzem ukazującym wymiar biedy i problemów społecznych.

Uzyskane wyniki nie do końca dają jednoznaczną odpowiedź co do warunków życia mieszkańców, gdyż rozkład przestrzenny tych cech nie jest w pełni zbieżny. Z pewnością jednak, opierając się na wartości wynagrodzeń i poziomie płaconego podatku PIT, najlepiej wypadają duże miasta takie jak Katowice czy Jastrzębie-Zdrój. Szczególnie wartość wynagrodzeń podnoszą przeciętne płace w górnictwie, które wynoszą w 2008 r. prawie 5380 zł. Podając tę wielkość należałoby jednak ocenić poziom zróżnicowania płac w tej branży, gdyż wartość średnia nie zawsze jest adekwatnym miernikiem. Jednakże przy takiej przewadze w wysokości płacy jakie posiada górnictwo nad innymi sekcjami PKD (pośrednictwo finansowe plasujące się po górnictwie oferuje przeciętne wynagrodzenie na poziomie niespełna 4600 zł), na pewno jest sektorem najlepiej uposażonym.

Nie stwierdzono jednakże wyraźniej zależności pomiędzy liczbą gospodarstw utrzymujących się z własnej działalności gospodarczej, a wysokością płaconego podatku PIT. Być może są to małe podmioty w tym głównie usługowe, a jak wykazuje statystyka jest to sektor o najniższym poziomie wynagrodzenia.

Z kolei rozkład wielkości pomocy społecznej wskazuje, że największy udział beneficjentów przypada na małe gminy wiejskie obrzeży północnych i południowych województwa, najmniejsze zaś zapotrzebowanie dotyczy gmin w okolicy Rybnika oraz niektórych małych miast. I w tym przypadku większość dużych miast wykazuje wartości przeciętne w skali województwa, aczkolwiek takie miasta jak Piekary Śląskie, Bytom czy Siemianowice Śląskie wykazują znacznie podwyższony udział ludności korzystającej z pomocy społecznej.

Próbując dokonać jednoznacznej oceny w oparciu o wymienione przesłanki można stwierdzić, iż lepszą sytuację dochodową posiadają duże miasta, o znacznym udziale przemysłu, w tym górnictwa. Obejmuje to przede wszystkim pas gmin byłego województwa katowickiego. Zdecydowanie słabiej na tym tle wypada część północna województwa, a nie wiele lepiej obrzeże południowe. Pozytywnie, w tych częściach województwa, wyróżniają się miasta Bielsko-Biała i Częstochowa oraz ich najbliższe sąsiedztwo, co może być również pochodną procesów suburbanizacji.

Zainicjowane w 1989 r. przemiany ustrojowo-gospodarcze, jak i włączenie Polski do Unii Europejskiej to także szansa na poszerzenie dotychczasowych, tradycyjnych źródeł informacji statystycznych. Zmieniająca się – często bardzo dynamicznie – rzeczywistość społeczno-ekonomiczna powoduje, iż dotychczasowe źródła owej informacji stają się niewystarczające.

Coraz silniej ujawnia się potrzeba sięgnięcia chociażby po dane urzędów skarbowych i ZUS. Nie chodzi tu o informacje jednostkowe, objęte tajemnicą służbową, lecz o materiał tak zagregowany, by możliwe było jego odniesienie do poszczególnych jednostek podziału terytorialnego, w tym gminy. Pozwoliłoby to na bardziej wnikliwą charakterystykę procesów gospodarczo-społecznych w skali lokalnej.

**Social issues on the territory of the Śląskie Voivodship in years
1988-2008.**

SUMMARY

Problems of transformation of the political system and economy initiated in the Central and Eastern European countries at the turn of 1980s and 1990s resulted in a new look on social issues. Particularly, in traditional economic regions based mainly on the development of mining, engineering and steel industries the collapse of the controlled economy not only revealed but strengthened the scale of demographic and social problems as well. Former doctrine of real socialism was based at least on the assumption of uniform model of social consumption, gradual disappearance of socio-spatial segregation or universal availability of labour and dwellings (Maik, 1992, p. 72). It turned out, that the return - after 44 years - of market economy (1945-1989) is accompanied by the collapse and privatization of enterprises, unemployment, emigration for economic reasons, rise of social satisfaction along with spatial segregation or problems connected with the availability of social infrastructure institutions (especially health care and social work institutions).

Apart from occurrences connected with the political system transformation the consequences of long term changes in population, especially the influence of population declines and booms, became visible too. Post-war compensation of births resulted in the fact that Poland was a country, where the influence of this variability became the most visible compared to the Central Europe. The population boom of the 1950s reached the age of maturity in 1970s forcing the then authorities to active investment policy in the sphere of industry and dwelling construction. As it was assumed in the doctrine of real socialism, there was no unemployment and every person was provided with labour and the perspective of getting a dwelling. For most of the 600 000 potential of young people the decade of 1970s was equivalent with social promotion. It concerned especially persons inflowing from rural areas to urban areas. A kind of symbol of that period was the localization of Katowice Steelworks, Polish Automobile Factory, coal mines in Rybnik conurbation, and others in regions of the country, which altered the so far existing social structures permanently.

In the 1980s those born in the period of population boom of 1960s reached the age of economic activity and this considerably influenced the increasing economic problems of Poland, reducing to a certain degree problems on the labour market. Transformation of the political system accompanied by unemployment and the fall of cooperative housing construction resulted in the prolongation of the population decline for the next decade.

Population changes. Concentration of almost 5 million population of the Śląskie region not only in complex, but also in local settlements, shaped mainly in the process of spontaneous urbanization lasting over 200 years create unusual research possibilities. Dominating from the second half of XVIII century to 1980s extensive model of economic development started to alter. Demographic changes of the present Śląskie Voivodship were characterized by a considerable growth of population till 1988 and a deepening decrease of population in the 1990s and in the beginning of the XXI century. The central, highly urbanized part of the voivodship comprising the former Katowickie Voivodship was inhabited by 75,2% of the total population of the voivodship in 1988 and by 73,7% of the total population of the present Śląskie Voivodship in 2008. Urban areas of the former Katowickie Voivodship inhabited by 82,1% of urban population of the present Śląskie Voivodship in 2008 and by 64,2% of total population of the Śląskie Voivodship considerably determined the general tendencies of demographic changes.

It is interesting that the population development in rural areas of the Śląskie Voivodship proceeded differently compared to the rest of the country. In Poland an outflow of population to urban areas was observed, therefore rural areas were characterized by a decrease of population or a demographic stagnation. Relative closeness of urban labour markets and widespread commuting (Runge J. 1991, 1996) enabled the availability of labour posts outside agriculture in urban areas without the necessity migration for permanent stay. Therefore, in the observed periods an increase of population was noted on the territory of former Katowickie and Bielskie

Voivodships, while the situation is different in the former Częstochowskie Voivodship. On one hand, a strong depopulation of the eastern part and the Zawierciański region, and on the other hand a stagnation or a slight increase in the number of population of the south-western part of this voivodship (southern part of Częstochowa and the Lubliniecki region) is observed.

Taking into account demographic changes on the level of powiats and cities with powiat status it can be assumed that in years 1978-2008 the most dynamically developing ones were the ones situated in the southern part of the Śląskie Voivodship, mainly cities with powiat status such as Żory (154,7%) and Rybnik (123,2%), and powiats Pszczyński (145,3%) and Bielski (123,0%). The deepest regression of population was noted in cities with powiat status such as Chorzów (75,4%), Piekary Śląskie (86,5%) and Katowice (88,5%), while this regression was not so strong in powiats such as Raciborski (93,4%) and Zawierciański (93,7%). Yet, in the last decade, an increase in the number of population is observed only in some powiats such as Bielski (106,7%), Bieruńsko-lędziński (104,9%) and Pszczyński (103,6%), while a decrease in the number of population is noted in all cities with powiat status, the deepest in Ruda Śląska (91,3%), Bytom (92,2%) and Katowice (92,3%).

The necessity of transforming the obsolete economic structure with the dominance of fields of activities connected with extraction and capital consuming and energy consuming steel industry caused radical decrease in labour demand. Growing unemployment resulted in foreign emigration for economic reasons – the culmination was noted in years 2003-2005 (accession of Poland to the European Union followed by opening of European countries labour markets). At the same time, a strong polarization of the greatest outflow abroad connected with industrialized towns of the Katowice and Rybnik conurbation is observed. An intensive migration outflow is visible mainly in towns with greatest slump in industry and the highest unemployment rate.

The decreasing importance of migration inflow and weakening dynamics of demographic transformations taking place from the 1970s causes that the role of natural decrease of population is growing. Applying the J. Webb procedure (1963) for identification of the importance of natural increase (decrease) and migration inflow (outflow) in determining the real increase (decrease) of the population one can precisely point out that the turn of the 1980s and 1990s was the period ending former extensive model of changes. The synthesis of demographic changes constitute separated – based on the J. Webb's classification graph - types of demographic changes in towns and gminas. They were determined basing on natural increase and net migration time series. Types from A to D indicate real increase of population, while types from E to H indicate real decrease. Webb types illustrate excellently the transfer of elements leading in the socio-economic structure of the voivodship, constituting in given periods the driving forces of socio-economic development.

In years 1978-1988 an extensive area of real increase in eastern and south-eastern part of Katowice conurbation with two centres of growth in Dąbrowa Górnicza and Tychy was visible. Great industrial investments attracted tremendous streams of migrants, and this was accompanied by a considerable natural increase. The second large area of growth extended from Gliwice to Rybnicka conurbation. Bielsko-Biała, Racibórz, Częstochowa and zawierciańsko-myszkowski region were the minor areas of growth. Therefore, the development of industry was the driving force of this growth. Regions of the southern part of the voivodship (the former Bielskie Voivodship) and the middle-western part lying between Częstochowa, Lubliniec and Tarnowskie Góry were regions where the natural increase was greater. Territories with real decrease were those located in the northern and north-eastern part of the voivodship, drained from young workforce by the central part of the voivodship.

In years 1988-1998 the influence of the strongest driving forces in the eastern part of the Katowicka conurbation visibly weakened. Real increase was noted only in Mysłowice, Imielin, Jaworzno and Dąbrowa Górnicza. However, a vast area of growth developed in the southern part around the Bielska agglomeration, reaching to the eastern edges of the Rybnicka conurbation. Yet, the centre of Rybnicka conurbation was characterized by migration outflow (among others Wodzisław Śląski, Jastrzębie-Zdrój, Żory), although due to demographic youth a considerable natural increase lasted. The situation on the edges of the conurbation was much more favourable, proving that the population had returned to earlier places of residence and the process of suburbanization was initiated. These processes took place also round Racibórz. In the Częstochowska agglomeration the real increase was maintained mainly due to migration inflow, because a natural decrease was noted in Częstochowa and in some neighbouring rural gminas. Suburbanization processes had been initiated. The real increase was also noted in Myszkowsko-zawierciański region.

The area of real decrease in the north-eastern part of the voivodship underwent further deepening due to migration outflow. New area of real decrease emerged in the centre of the Katowice conurbation, being mainly the effect of natural decrease resulting from the curbing of reproduction and initiation of the process of ageing of the population (Katowice, Sosnowiec, Będzin).

In years 1998-2008 the area of demographic increase was found only in the southern part of the voivodship, not in Bielsko-Biała, but around it taking a concentric shape around the city. In Rybnicka conurbation real increase was noted only in rural areas (Lyski, Gaszowice, Kornowac, Jejkowice, Świerklany, Markłowice, Mszana, Godów), which were relatively young from the point of view of demography. In the northern part a clear strapping of alternate occurrences of areas of real increase and decrease is noticeable. Therefore, the latitudinal strip of gminas from Sośnicowice through Pilchowice, Czerwionka-Leszczyny, Orzesze to Ornontowice, Mikołów and southern and eastern part of Tychy is characterized by real increase, mainly due to migration inflow. Parallel with the north of this strip there is an expanded area of real decrease caused mainly by emigration reaching from the Katowice Conurbation to gminas of its western edge. However, in Dąbrowa Górnicza as well as in rural gminas surrounding it from the north and west real decrease is a result of natural decrease. The next strip characterized by a real increase of population is connected with suburbanization processes taking place on the edges of Częstochowa – real increase is the result of migration inflow only. This strip stretches from gmina Panki in the east, through Wręczyca Wielka, Blachownia, Konopiska, Poczesna, Żarki to Kroczyce on the east. On the north of Częstochowa there is a second strip from Popów to Mstów also connected with suburbanization. Between these two strips there is a strip from Krzepice, through Kłobuck, Częstochowa, Olsztyn characterized by real decrease of population (domination of emigration in the process of shaping of real decrease). In the east this strip joins a vast area of real decrease spreading from Kruszyna to Żarnowiec, characterized by the domination of natural decrease. In the former decades a real decrease caused by migration outflow was noted in this region. Many years' emigration of youth resulted in the progress of ageing of the population and the appearance of natural decrease.

In a spatial breakdown a division of demographic occurrences into zones is visible. While the former Częstochowskie Voivodship, particularly its eastern part with weakly developing areas is characterized by depopulation features, the southern part of this voivodship is characterized by active development.

Turning over the directions of migrations results from the intensity of suburbanization occurrence. In the agglomerative settlement arrangements of Bielsko-Biała and Częstochowa it is visible as a quickly developing – mostly concentric – sphere of outside agglomeration. In complex settlement arrangements such as conurbations, the appearance of internal and external suburbanization is an effect of mutual overlapping of their influence and the impact of surrounding regions. Both phenomena do not have to have a form spatially continuous. The fragmentary character of their occurrence directed spatially is visible not only in the Katowice Conurbation, but in the Rybnik Conurbation as well (A. Runge, J. Runge, 2007; Runge, 2005).

The effect of a regressive character of demographic transformations is the intensified process of demographic ageing, which in the next years shall have an influence on the situation on labour market. Professional non-activity of numerous people born in the demographic boom due to passing into the post-working age group accompanied by a weak contribution to labour demand by of not numerous people born in the demographic decline passing into the working age can lead to totally different problems on the labour market – problems connected with the rebuilding of workforces, not only in terms of quantity, but in terms of quality as well. The Śląskie Voivodship, basing its development among others on external workforce in previous years, gained enormous resources of human capital, which itself became the wealth of the region. Introduction of market mechanisms resulted in the problem of lack of work, causing the outflow of population from the region. Therefore, there is a fear of losing these resources, which shall soon turn out to be priceless.

Intra-urban socio-demographic structures. The development and specification of intra-urban structures is determined by different variables – internal and external. Moreover, the geographic location is also an essential diversifying factor.

The diversification of factors in creating intra-urban structures is proved by the examined in this work examples of three cities from the Katowice Conurbation – Gliwice, Katowice and Sosnowiec.

The surveyed cities present different location types. They were characterized by different development history, and the settlement structures were shaped differently. It can be considered, that the last ones constitute the basic background for development of not only demographic and social structures, but economic structures as well. While defining this problem the widely understood historical and settlement development should be taken into account as the main determinant.

This development shaped various evolution types of socio-economic and demographic structures, which may be characterized by three theoretic models: Burgess's concentric model of urban structure, Hoyt's sector model of urban land use and Harris and Ullman's multiple nuclei theory of urban structure. Gliwice can be characterized by the first model, Katowice by the second one and Sosnowiec by the third one.

These models were presented in a different degree. Separate features which were analysed, were also differently characterised by these models. Among the surveyed cities, the most visible is the multiple nuclei model of Sosnowiec, then the sector model of Katowice and the concentric model of Gliwice. In case of Katowice another fact should additionally be taken into account, mainly that the concordance of the model applies only to the northern part of the city. Southern districts in a spatial layout of separate features are resembling rather the multiple nuclei model.

Among the surveyed demographic and socio-economic features a few highlighted and emphasized the model in a very evident manner.

In the group of features of inhabitants of separate statistical regions by age, the most visible was the post-working age population bracket. Apart from an important information on the territory of the considered cities, which grow old very quickly (their centres and some districts with older built-up areas), this feature illustrates the importance of the above mentioned theoretical models quite well.

In the group of socio-economic features connected with employment in three basic sectors, the most crucial was the one connected with employment in agriculture. The two remaining features were underlying the model character of patterns less evidently.

And finally, in the group of socio-economic features connected with education, the most visible was the layout of regions characterized by tertiary and secondary education. It is worth stressing, that the importance of these features is not greater than the following ones.

In surveys on diversification of intra-urban structures it is worth to take into account the fact, that their layout is often conditioned by borders of separate statistical regions and their demographic magnitude. In some cases this can highlight some features in a general urban context. In other cases low magnitudes of population can slightly eliminate real functions of a given region in the system of the city as a whole.

Despite of an illusionary uniformity of the region, cities of the Katowice Conurbation represent different types of demographic and socio-economic intra-urban structures. In spite of occurring economic and social transformations the dynamics of changes in years 1988-2002 only slightly changed their layout. An essential remark is that former model structures had been retained in that period.

Labour market. Taking into account four historical periods of functioning of the labour market on the territory of today's Śląskie Voivodship – especially its mostly urbanized territories (the Katowice Conurbation, the Rybnik Conurbation) – that is:

- ✓ from the second half of XVIII century to the first half of XIX century,
- ✓ from the second half of XIX century to the interwar period,
- ✓ years 1945-1989,
- ✓ years 1989-2008 (transformation of the political system and later period),

essential differences in the model presented that way can be observed (diagram 7 p.159). And thus, during the first period of its functioning its most important components were rapidly raising and developing industrial plants. With the growing number of industrial plants, the number of employed persons increased. This was a period of material crystallization of the labour market. Local workforce was highly insufficient, therefore almost from the beginning it was necessary to recruit it from the surrounding territories and from more distant territories. A special significance of this workforce recruitment was noted in company housing construction. For the first time it happens in 1840s on the borderlands of Ruda Śląska, Chorzów and Bytom, while its functional end is observed at the turn 1870s and 1880s in the towns of Dąbrowski coal basin region (Dąbrowa Górnicza, Sosnowiec).

Development of this form of dwelling construction, then co-operative housing construction as well as the formation of spatial communication structure as a consequence led to relative stabilization of the labour market. Only the years of increased economic investment or political transformations led here to the destabilization of regional market. The division into public and private sector was not explicit till the interwar period (mixing of the forms of capital ownership).

Years after the Second World War brought not only political transformations. Apart from decisive limitation of private ownership, the unemployment was eliminated dogmatically. Obligatory within the countries of Central and Eastern Europe model of economy required further increase of employment in the specialization sector, however its excessive concentration in the biggest urban centres inclined to de-agglomeration activities. In general, post-war urbanization processes (specially in the decade of 1970s) bring, in the surveyed area, many economic investments of a nation-wide character (Katowice Steelworks, Polish Automobile Factory, coal mines in Rybnik Coal Region). As a result, the rank of the branch of heavy industries still remained high. Extensive model of development in the 1970s resulted mainly from the fact of introducing those born in the post-war baby boom on the labour market.

The years of political system and economic transformations, and later years are years of the return of importance of private sector in the economy, and the phenomenon of unemployment as well. After 1945, in an area highly dominated by big, state enterprises, the private sector manages quite well after the transformation, outdistancing the public sector in the number and dynamics of changes. The demographic regression and the fall of cooperative housing construction cause on one hand the extension of the population decline phase in time in the post-war demographic changes, and on the other hand the appearance of the process of suburbanization. The number of persons commuting decreases, and the directions of population movements reverse. From 1992 – for the first time in the history – the surveyed region had stopped being the area of the domination of migration inflow shaping its state of population. From that time the inter-regional factors of demographic development had become more important. The decrease of the attractiveness of cities as a destination place of residence, growing problems of their further transformations (for example: regression or the collapse of workplaces, unemployment, lack of dwellings, demographic ageing) cause the growth of importance of rural gminas, especially those situated in the neighbourhood of big cities or agglomerations (conurbations).

Till the middle of XIX century the western part of the conurbation had performed a more important role in the development of the labour market. It resulted from the historical process of structural changes initiated by Prussian authorities after 1742 (consequence of the loss of Śląsk by Austria). Factors such as: geopolitical interest in Śląsk, appropriate laws facilitating economic activities, discovery of resources of hard coal and other resources contributed to the increase of development disproportions between western and eastern localities of the later conurbation. As time passed, development impulses had moved towards today's centre. The dynamics of socio-economic development in the coal basin region was not so rapid (the effect of considerable distance from the political centre of Russia, then the abolishment of serfdom, scarcity of capital in private hands, etc.).

The second half of XIX century brings an increase in the importance of Katowice, the future administrative capital city of the region. At the same time, till the inter-war period the stage of formation of the Silesian region as a function region ends (Rykiel, 1991). The labour market, weakened during the First and Second World Wars as well as during the world economic crisis of the 1920s, reaches the maximum of its economic importance.

Years 1945-1989, especially the decade of 1970s, are years of growth of significance of the labour market in the eastern part of the Katowice Conurbation (graph 10). The construction of Katowice Steelworks and Coking Plant "Friendship" caused serious consequences on the labour market of the whole region, and outside the region as well (Runge, 1996). Not only the number of employed persons increased, but the demographic potential increased as well. This concerned other localities of the voivodship in equal measure.

At the same time the transformation of the political system caused the increase of diversification on the of labour market in all its dimensions. Therefore:

- ✓ in the spatial dimension, the importance of the external and internal border of the market diminishes,
- ✓ in the hierarchical dimension, the position of concrete local labour markets changes diametrically.

Traditional markets economically mono-functional are definitely losing their importance, while the importance of Katowice increases. Apart from Gliwice, problems are revealed in other localities of the western part of conurbation. In the eastern part of the conurbation diversifications of labour markets are not so visible. One can observe the "echo" of intensive urbanization processes of 1970s in the form of favourable tendencies of population transformations. On the whole territory of the conurbation the process of increase in employment in services is visible.

Generalizing the image of the dynamic classification of local labour markets of the Śląskie Voivodship (analysis of the number of economic units, employed persons, unemployed persons and population in years 1998-2008), definite spatial regularities can be observed. Classes of more active changes of the above mentioned market components form two spheres of the course north-west and south-east. The first one concentrates most of the gminas of the central part of the former Częstochowskie Voivodship, and the second one (visibly bigger) encompasses the Rybnik Conurbation, former Bielskie Voivodship together with southern edges of the Rybnik Conurbation. On the other hand, classes with a weaker dynamics of changes were observed on the northern edges of the voivodship, in central and western part of the Katowice Conurbation and in Gliwicki powiat. Undoubtedly such tendencies are conditioned by economic transformations and socio-demographic situation equally.

Education. In recent years problems connected mainly with education transformations are observed, from problems connected with overcrowding of schools which was observed as early as in 1990s to a considerable decrease in the number of pupils – being the result of decreasing number of births and emigration – and the necessity of rationalization of the schools' network, that is mainly limitation of this network. This is mainly a problem of rural areas, where the school – apart from its educational functions - still performs important cultural functions, unfortunately decreasing in villages. Unquestionably, the decrease in the number of pupils influenced the conditions of education in a favourable way – it reduced the overload of schools, classrooms and branches. It concerns practically all types of schools.

Ongoing transformations of the structure of education above lower secondary schools – constant increase of youth in secondary schools (especially in general secondary schools and technical secondary schools) positively influence the structure of education of the whole population of the region. Not only in this area the Śląskie Voivodship more and more resembles the leading voivodships in the country. On the other hand, in case of many parameters characterizing education, the Śląskie Voivodship presents average level in the country.

The gathered material concerning the size of centres and their exogenous functions enabled to designate main education centres in the Śląskie Voivodship. There are three such educational centres of a similar rank. The first one is Katowice, though due to strong connections (also educational) among the cities of the Katowice conurbation this whole urban complex can be treated as a one big educational centre (with over 300 establishments of above lower secondary schools). Apart from Katowice, sub-conurbation centres are Gliwice and Sosnowiec. Despite strong influence of the whole conurbation on the area of its indirect surroundings, there are local centres – in the northern part there are Tarnowskie Góry and Lubliniec, and in the southern part Pszczyna. This arrangement is a result of historical reasons and good communication system of these cities.

The second centre is Częstochowa with its very widespread influence, which in its peripheral parts of northern part of the voivodship is complemented by local centres – Kłobuck, Szczekociny, Krzepice, Koniecpol, Żarki or Pilica. However, in the southern part the main role is played by Bielsko-Biała with two strong powiat centres – Żywiec and Cieszyn and a few smaller centres – Czechowice-Dziedzice, Skoczów, Wisła.

Rybnicka conurbation together with Rybnik, Wodzisław Śląski, Jastrzębie-Zdrój and complementary role of Racibórz are of a much more lower rank compared to the above mentioned ones.

Housing economy. Present situation of the housing economy in the Śląskie Voivodship is the result of many factors connected both with history (for example industrialization), and with processes of political, social and economic transformations of the end of 1980s as well. During the last twenty years a considerable improvement of the housing situation has occurred and it concerns not only the volume, but the quality as well. It is worth mentioning that in years 1988-2008 not only the average usable floor space of dwellings in the Śląskie Voivodship increased by 1/3 (to 67,2 m²) but other indicators increased as well – the number of rooms in a dwelling (to 3,6), average usable floor space per 1 inhabitant (to 24,6 m²). Complete fittings of dwellings in new buildings and modernizations in the existing ones caused that over 90% of dwellings were equipped with such installations as water-line system, flushing lavatory and bathroom. Only the equipment with network gas is slightly higher than 60%. It is worth stressing, that the pace of equipment with installations in rural areas of the northern part of the voivodship, which in 1988 were characterized by a serious underdevelopment, is considerable.

New construction – 40,5 thousands dwellings were completed in years 2003-2008 – contributes to the rejuvenation of the age structure of buildings, among which ¼ had been built before 1945.

Undoubtedly a certain role in these tendencies is played by the demographic situation of the region, i.e. the decrease in the number of population of the voivodship – limiting the housing needs and improving parameters of indices based on the number of population – and the increase of housing needs as a result of the growing number of marriages contracted and growth in the number of childless families and one-person households. Therefore, in spite of completion of new dwellings and decrease in the number of population, a decrease in the percentage of single-occupancy households was noted. It is also an effect of the rise of prices of dwellings, which are too expensive for many young marriages.

The transformations ongoing after 1988 did not cause fundamental redefinitions in the spatial arrangement of the housing economy, though in some cases they contributed to a slight increase of spatial disproportions.

Apart from equipment with technical installations (which are well developed in urban areas), a more profitable housing situation is observed in rural areas, especially in the south-western part of the voivodship (the Rybnik and Racibórz districts). Still, the situation in the northern part of the voivodship is worse.

Applying the table of signs the classification of gminas of the Śląskie Voivodship was made taking into account the value of measures determining the volume and quality level of dwellings. This procedure has shown, that 8 cities, mainly big centres of the Katowice Conurbation, were classified to the least profitable class (all values of indices were below the voivodship's average) - Zabrze, Chorzów, Ruda Śląska, Siemianowice Śląskie, Świętochłowice, Czeladź, Bytom, Piekary Śląskie. Although, apart from rare cases, they do not reach the lowest levels observed in the voivodship, an essential fact is that all measures are placed below the voivodship's average.

Nevertheless, it is worth to draw attention to many problems occurring in the housing economy of the Śląskie Voivodship. Despite a constant improvement of the age structure of buildings, the housing policy after 1945 caused that numerous buildings (specially in cities) are characterized by a considerable depreciation. An unsolved problem is the problem of growing arrears in payments, which reached 302,4 thousands dwellings and amounted to 300,6 million zlotys in 2007. This situation is worsened by the fact of lack of municipal dwellings for the poorest families (only 311 such dwellings were completed in 2008).

The image of the housing economy in the Śląskie Voivodship is similar to other such regions of the country and represents the average national level.

Social problems – wealth and poverty of inhabitants. Problems connected with health and health care. The attempt to determine and evaluate the state of health is highly limited due to lack of sufficient information in this aspect. It seems, that the opinion of society, in other words consumers, as far as the state of health and accessibility of health care services are concerned, is most important. Conducted surveys on subjective evaluation of the state of health enable to consider this phenomenon on the level not lower than the voivodship. Compared to the national level, inhabitants of the Śląskie Voivodship evaluated their state of health relatively highly.

Inter-voivodship diversification can be conducted in the field of availability and the number of services, infrastructure base of health care as well as from the point of view of health condition of inhabitants, with its determinant such as the number and structure of deaths. Compilation of opinions of inhabitants and the number of deaths in the voivodship, compared to the country, proves that inhabitants evaluate their state of health better than actual data show.

In a spatial breakdown, some tendencies indicating a better development and availability of medical services in big cities are visible. Katowice is an unquestionable leader in this case. In spite of the concentration of good parameters of availability of medical services in the central part of the voivodship, this arrangement does not coincide with the number and structure of deaths. Cities of the conurbation are located in the middle of the stake and the best state of health taking into consideration the number of deaths as an indicator, especially of those aged 0-39 years, is noted among inhabitants of the southern part of the voivodship. The worst situation is observed in powiats of the north-eastern and northern part of the voivodship. Unfavourable tendencies regarding the number and causes of deaths can be seen especially in Bytom, where the level of other socio-economic parameters is also unsatisfactory (see chapter: Conditions and standard of living of inhabitants of the Śląskie

Voivodship). It can be assumed, that in this case the level of economic development and living conditions result in the state of health of inhabitants. Similar tendencies, but not so clearly shaped, can be observed on the example of Jastrzębie-Zdrój and Zabrze.

All these observations are complemented by the National Health Fund statistics, which shows at the same time, that a considerable number of medical services and treatments require waiting. This evidently proves, that the demand for these kind of services is higher than the offered supply. This demand may be compensated by private medical services, but here a financial barrier often appears. Nevertheless, it is worth emphasizing, that inhabitants of the Śląskie Voivodship can obtain a highly specialized aid in facilities of a national or even world-wide reputation. This fact is certified by patients from different regions of the country, who seek help in hospitals located in the Śląskie Voivodship. Therefore, long period of waiting for the service in some facilities, being a bad information for the patient, may prove the reputation of these facilities.

Grasping the interrelations may be possible during detailed studies, based not only on a whole category of diseases, but on chosen diseases characterized by a more specific etiology. It would be worth to stretch the period of observation in such surveys, in order to avoid accidental fluctuation of occurrences, which may be typical for small units. Conducting basic surveys in the field of the state of health on the level of the powiat seems to be appropriate, treating the level of the gmina as a case study.

Evaluation of the living conditions from the point of view of finances is based on indirect information on the level of wealth of the society of the Śląskie Voivodship. A measurable attempt of presenting this level of wealth was based on information on wages and salaries, structure of employment as well as taxes, mainly the personal income tax. Moreover, data on the share of households maintaining themselves from own economic activity, treated as a factor influencing the improvement of financial and living standards, were the determinants of the financial situation. The last element, which was to depict issues connected with living conditions was the information on the percentage of population benefiting from social aid. This measure should have been a criterion showing the dimension of poverty and social problems.

Obtained results do not give an explicit answer concerning the living conditions of the population, because the spatial distribution of these features is not fully convergent. Undoubtedly, basing on the value of wages and salaries and the level of personal income tax paid, big cities such as Katowice and Jastrzębie-Zdrój are in the best position. The value of wages and salaries is mainly risen by average wages and salaries in mining amounting to almost 5380 zlotys in 2008. Presenting this magnitude, one should evaluate the level of diversification of wages and salaries in this section, as the average value is not always an adequate measure. However, this advantage of wages and salaries in mining (the second section in the rank, financial intermediation, offers wages and salaries amounting to not more than 4600 zlotys) over wages and salaries in other sections makes mining a well salaried sector.

A clear dependence between the number of households maintaining from own economic activity and the value of personal income tax paid is not found. Perhaps these are small units, mainly in the services sector, and as statistics show, it is the most badly salaried sector.

On the other hand, taking into account social work, it turns out that most of beneficiaries are found in small rural gminas on the northern and southern edges of the voivodship, while there are not many of them found in the surroundings of Rybnik and some small towns. In this case majority of big cities are characterized by average voivodship values, though in such cities as Piekary Śląskie, Bytom or Siemianowice Śląskie there are much more beneficiaries of social aid.

Attempting to make an explicit evaluation basing on the mentioned premises it can be stated, that a better situation – taking into account incomes – is noted in big cities, characterized by a considerable share of industry, mainly mining. This concerns, above all, a strip of gminas of the former Katowickie Voivodship. The northern part of the voivodship as well as the southern borders of the voivodship are definitely weaker in this aspect. Two cities located in these parts of the voivodship – Bielsko-Biała and Częstochowa with their closest neighbourhood – are positively in favour, which may be due to the suburbanization processes.

Initiated in 1989 transformations of the political system and economy as well as inclusion of Poland to the European Union is also a chance for broadening present, traditional sources of statistical information. The transforming – often dynamically – socio-economic reality causes that present sources of information are insufficient.

The necessity of obtaining data from at least fiscal offices and the Social Insurance Institution is emerging more and more. It is not the matter of individual data subject to statistical secrecy, but an aggregated material in such manner, that it could serve as basis of information on territorial units, of which gminas. It would enable a more precise characteristics of the socio-economic processes in a local scale.

Literatura i materiały źródłowe

- Bank Danych Regionalnych 1995-2008*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Biuletyn Informacyjny NBP 2/2010*.
- Błasiak W., Doboszyński B., Drynda D., Ekiert-Grabowska D., Kłosowski F., Łuszczuk W., Szczepański M.S., 1993, *Raport o stanie oświaty województwa katowickiego*, Kuratorium Oświaty Katowice.
- Błasiak W., Nawrocki T., Szczepański M.S., 1994, *Górny Śląsk. Scenariusz restrukturyzacji*, Towarzystwo Zachęty Kultury, Katowice.
- Boni M., 2007, *Konteksty ekonomii społecznej*, [w:] *Ekonomia społeczna – perspektyw rynku pracy i pomocy społecznej*, Staręga-Piasek, red., Instytut Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa, (s. 47-64).
- Bukowska-Pięstrzyńska A., 2008, *Jakość obsługi a satysfakcja klientów usług zdrowotnych*, [w:] *Ochrona zdrowia i gospodarka – mechanizmy rynkowe a regulacje publiczne*, Ryć K., Skrzypczak Z., red. Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, 2008, (s. 208-221).
- Byczek F., Doboszyński B., Drzewiecki H., Kłosowski F., Sokołowska D., Szczepański M.S., 1995, *System oświaty w województwie katowickim: 26.05.1990 – 31.12.1993 – 30.06.1995. Próba porównania i bilansu*. Kuratorium Oświaty w Katowicach, Katowice
- Bytnar-Suboczowa M., 1955, *Zagadnienia ludnościowe na Górnym Śląsku w latach 1914-1950*, [w:] Red. A. Wrzosek, Górny Śląsk, Wyd. Literackie, Kraków, (s. 307-343).
- Chojnicki Z., 1988, *Koncepcja terytorialnego systemu społecznego*, Przegląd Geograficzny, Warszawa, z. 4, (s. 491-510).
- Czapiński J., Panek T., red., 2009, *Diagnoza społeczna 2009 - warunki i jakość życia Polaków*, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa.
- Czapiński J., Panek T., red., 2007, *Diagnoza społeczna 2007 - warunki i jakość życia Polaków*, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa.
- Dochody i warunki życia ludności Polski* (raport z badania EU-SILC 2007 i 2008) Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, 2009.
- Dach Z., Szopa B., red., 2004, *Podstawy makroekonomii*, wyd. Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Kraków.
- Długosz Z., 2007, *Wybrane aspekty stałej emigracji ludności z Polski za granicę po 1989 roku*, Czasopismo Geograficzne, Wrocław, (z. 1-2, s. 3-22).
- Doi K., 1957, *The industrial structure of Japanese prefectures*, [in:] Proceedings of the IGU Regional Conference on Japan 1957, (s. 310-316).
- Duś E., 2008, Rolnictwo, [w:] M. Tkocz (red.) *Województwo śląskie. Zarys geograficzno-ekonomiczny*, Wydział Nauk o Ziemi US, Sosnowiec, (s. 46-67).
- Duś E., Kłosowski F., Szajnowska-Wysocka A.Z, Tkocz M., 1997, *Przeobrażenia społeczne i ekonomiczne regionu katowickiego w okresie transformacji gospodarczej*, Prace Naukowe US, Katowice, nr 1622.
- Dziewoński K., 1967, *Baza ekonomiczna i struktura funkcjonalna miast*, Prace Geograficzne IG PAN, Warszawa, Wyd. Ossolineum Wrocław, nr 63.
- Frank M., 1960, *Przemysł węglowy w życiu gospodarczym Polski*, Zeszyty Naukowe WSE Katowice, nr 9, (s. 3-79).
- Frąckiewicz L., 1977, *Demograficzno-społeczny rozwój regionów gospodarczych województwa katowickiego w latach 1960-1970*, Górnośląskie Studia Socjologiczne, ŚIN, Katowice, (t. 12, s. 52-98).
- Frąckiewicz L., 1980, *Przeobrażenia demograficzno-społeczne w aglomeracji śląskiej*, Zeszyty KBRU, nr 75, (s. 162-176).
- Frąckiewicz L., 1982, *Problemy społeczne Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego*, [w:] *Problemy polskiej przestrzeni*, Biuletyn KPZK PAN, Warszawa, z. 118.
- Frąckiewicz L., 1988, *Miasta Rybnickiego Okręgu Węglowego – fenomen społeczny*, [w:] Red. L. Frąckiewicz, W. Strobelt, *Społeczne problemy miast przemysłowych*, Prace Naukowe AE, Katowice, (s. 124-131).
- Frąckiewicz L., red, 1992, *Kwestie społeczne regionu wysoko uprzemysłowionego*, Fundacja dla Wspierania Śląskiej Humanistyki, Katowice.
- Frąckiewicz L., red, 1996, *Rozwój społeczny województwa katowickiego*, AE Katowice.
- Frąckiewicz L., 2003, *Rozwój demograficzny ludności województwa śląskiego*, [w:] red. Z. Strzelecki, *Problemy demograficzne Polski przed wejściem Polski do Unii Europejskiej*, PWE, Warszawa, (s. 283-304).

- Frączkiewicz-Wronka A., red., 2005, *Ochrona zdrowia w regionie - aspekty organizacyjne i prawne*, Prace Naukowe AE im. Karola Adamieckiego w Katowicach, Katowice 2005.
- Frączkiewicz L., Żrątek M., 2000, *Przestrzenne rozmieszczenie kwestii społecznych*, Prace Naukowe AE, Katowice.
- Gawron G., Pactwa B., 2008, *Czynniki integracji i reintegracji zawodowej kobiet na regionalnym rynku pracy*, Wyższa Szkoła Zarządzania i Nauk Społecznych, Tychy.
- Gwosdz K., 2004, *Ewolucja rangi miejscowości w konurbacji przemysłowej. Przypadek Górnego Śląska (1830-2000)*, IG i GP Uniwersytet Jagielloński, Kraków.
- Hibszler A., 2008, *Wybrane zagadnienia szkolnictwa w GZM*, [w:] R. Dulias, A. Hibszler, Górnos Śląski Zespół Metropolitalny. *Zarys geograficzny*, PTG Oddz. Katowicki, Sosnowiec, (s. 245-254).
- Holzer J.Z., 1999, *Demografia*, PWE, Warszawa.
- Jacher W., 1987, *Badania socjologiczne w regionie wielkoprzemysłowym (na przykładzie Górnos Śląskiego Okręgu Przemysłowego – GOP)*, Górnos Śląskie Studia Socjologiczne, ŚIN, Katowice, (t. 20, s. 5-19).
- Jacimirski J., 1965, *Przemiany reprodukcji ludności województwa katowickiego w okresie XX-lecia PRL*, Biuletyn ŚIN, Katowice, nr 51, (s. 46-48).
- Jacimirski J., 1967, *Ludność aglomeracji górnos Śląskiej*, [w:] Górnos Śląskie Studia Socjologiczne, ŚIN, Katowice, t. 7, (s. 221-226).
- Jacimirski J., 1973, *Zmiany struktury demograficznej województwa katowickiego w Polsce Ludowej*, Zeszyty Naukowe WSE Katowice, nr 2/47/73, (s. 139-160).
- Jagielski A., 1982, *Społeczna i przestrzenna struktura miast w świetle geograficznych badań miast polskich, w: Przestrzeń i społeczeństwo. Z badań ekologii społecznej*, red. Z. Pióro, KiW, Warszawa, s. 160-190.
- Jelonek A., 1989, *Spatial Differentiation of Demographical and Social Structures in Cracow*, Bochumer Geographische Arbeiten 51.
- Jelonek A., 1996, *Rozwój i przemiany w układach struktur demograficznych Krakowa, w: Przemiany środowiska przyrodniczego i procesy rozwojowe miasta Krakowa po II wojnie światowej*, Folia Geographica, Ser. Geographica-Oeconomica, Oddział PAN w Krakowie, T. XXVII-XXVIII, Kraków, s. 175-191.
- Janicki K., red., 1998, *Domowy poradnik medyczny*, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa.
- Kantor-Pietraga I., 2007, *Zróźnicowanie przestrzenne struktur ludnościowych w miastach województwa katowickiego w latach 1978-1988*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Kantor-Pietraga I., Krzysztofik R., 2009, *Rozwój demograficzny miast na obszarze województwa śląskiego od XIII do XXI wieku*, Wydział Nauk o Ziemi UŚ, Sosnowiec.
- Kantor-Pietraga I., Szajnowska-Wysocka A., 2007, *Potencjał ludnościowy Sosnowca w XX wieku, w: Rocznik Sosnowiecki 2006. Oblicza miasta*, Red. A. T. Jankowski, Muzeum w Sosnowcu, T. XV, Sosnowiec, (s. 42-82).
- Kantor-Pietraga I., Szajnowska-Wysocka A., 2008, *Struktura demograficzna i społeczna ośrodka przemysłowego (przykład Sosnowca)*, w: Rocznik Żyrardowski, red. W. Rakowski, Wyższa Szkoła Rozwoju Lokalnego, T. VI, Żyrardów, (s. 201-232).
- Kłosowski F., 1997: *Przemiany infrastruktury społecznej w latach 1945-1994*, [w:] Duś E.,
- Kłosowski F., A. Szajnowska-Wysocka, M. Tkocz, *Przeobrażenia społeczne i ekonomiczne regionu katowickiego w okresie transformacji gospodarczej*, Prace naukowe Uniwersytetu Śląskiego nr 1622, Katowice, (s.118-150).
- Kłosowski F., 2006, *Sektor usług w gospodarce regionu tradycyjnego w warunkach transformacji i restrukturyzacji. Przykład konurbacji katowickiej*, Prace Naukowe UŚ, Katowice, nr 244.
- Kłosowski F., Runge J., 1996, *Podziały obszaru województwa katowickiego a kształtowanie się zróźnicowań demograficzno-społecznych*, Czasopismo Geograficzne, Wrocław, z. 3-4, (s. 319-335).
- Kłosowski F., Runge J., 1999, *Prognoza zmian zaludnienia miast województwa śląskiego do 2020 r.*, Wiadomości Statystyczne GUS, Warszawa, nr 5, (s. 29-43).
- Kłosowski F., Runge J., 2001, *Uwarunkowania i bariery przemian społeczno-ekonomicznych Chorzowa*, Zeszyty Chorzowskie 5, Muzeum w Chorzowie.
- Kłosowski F., Runge J., 2006, *Ekonomicko-społeczské přeměny nových měst Slezského vojvodství*, [w:] Prokop R. (Red.) *Vývojové proměny postsocialistických měst ostravského a hornosleského regionu v podmínkách transformace*, Slezský ústav Slezského zemského muzea, Opava, Nakladatelství Tilia, Šenov u Ostravy, (s. 115-156).

- Kłosowski F., Runge J., 2010, *Migracje ludności w miastach województwa śląskiego w latach 1977-2006*, Górnośląskie Studia Socjologiczne. Seria nowa. Instytut Socjologii UŚ, Katowice, (s. 83-92).
- Kłosowski F., Runge J., 2010, *Proces suburbanizacji w złożonych układach osadniczych na przykładzie województwa śląskiego*, Bulletin of Geography, UMK Toruń, w druku.
- Knobelsdorf W., 1960, *Ludność województwa katowickiego w latach 1945-1959*, Zaranie Śląskie, Katowice, z. 1a, (s. 114-131).
- Knobelsdorf W., 1969, *Dynamika i skład ludności miast konurbacji górnośląskiej*, Górnośląskie Studia Socjologiczne, t. VI, „Ludność i stosunki społeczne w konurbacji górnośląskiej”, Śląski Instytut Naukowy, Katowice, (s.5-142).
- Knobelsdorf W., 1970, *Województwo katowickie na mapie demograficznej Polski Ludowej. Liczba i ruch naturalny*, Zaranie Śląskie, Katowice, z. 33, (s. 39-60).
- Korcelli P., 1974, *Teoria rozwoju struktury przestrzennej miast*, Studia KPZK PAN, T. XLV, Warszawa.
- Kotlorz D., 2007, *Ekonomia rynku pracy*, Wyd. Akademii Ekonomicznej, Katowice.
- Kozłowska E., 1960, *Przegląd prac dotyczących badań demograficznych związanych z terenem województwa katowickiego*, Biuletyn ŚIN, Katowice, nr 19.
- Kramer J., red., 1999, *Zachowania podmiotów rynkowych*, PWE, Warszawa.
- Krzysztofik R., 2007, *Proces umiastowienia obszaru współczesnego Sosnowca i jego efekty*, w: *Rocznik Sosnowiecki 2006. Oblicza miasta*, red. A. T. Jankowski, Muzeum w Sosnowcu, T. XV, Sosnowiec, (s. 83-106).
- Krzysztofik R., Runge J., Kantor-Pietraga I., 2010, *WP2 Report – Governance of Shrinkage within a European Context*, Sosnowiec, maszynopis.
- Lee E., 1976, *Teoria migracji*, w: *Modele migracji*, Przegląd Zagranicznej Literatury Geograficznej, z. 3-4.
- Maik W., 1992, *Podstawy geografii miast*, UMK Toruń.
- Mały rocznik statystyczny Polski*, 2009 GUS, Warszawa.
- Marszowski R., 2004, *Bezrobocie a edukacja zawodowa*, [w:] A. Barczak, K. Tausz, red., *Śląski rynek pracy. Analiza wielowymiarowa*, GIG, PWN, Warszawa, (s. 46-79).
- Melich-Iwanek K., 2004, *Lokalne rynki pracy w okresie przemian w górnictwie węglowym*, [w:] red. A.S. Barczak, Cz. Fijałkowska, *Społeczno-ekonomiczne skutki przemian gospodarczych w województwie śląskim przełomu XX i XXI wieku* Wyd. Akademia Ekonomiczna, Katowice, (s. 63-87).
- Michalski T., 2010, *Zachorowalność na kiłę i rzeżączkę w europejskich krajach postkomunistycznych w okresie transformacji ustrojowej*, [w:] *Stare i nowe problemy w geografii społeczno-ekonomicznej*, Sitek S., red., Polskie Towarzystwo Geograficzne, Uniwersytet Śląski, Gliwice, (s. 83-91).
- Mitrega M., 1995, *Demografia społeczna*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice.
- Mrozek W., 1965, *Podstawowe przeobrażenia społeczne w województwie katowickim w okresie XX-lecia PRL*, Biuletyn ŚIN, Katowice, nr 51, (s. 5-46).
- Mrozek W., 1984, *Wiedza socjologiczna o Górnośląskim Okręgu Przemysłowym*, Górnośląskie Studia Socjologiczne, ŚIN, Katowice, (t. 16, s. 29-53).
- Muster R., 2009, *Rynek pracy województwa śląskiego – stan obecny oraz trendy zmian*, Studia Socjologiczne, Warszawa, vol. 4 (195/2009), (s. 191-211).
- Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań, 1988, Województwo Śląskie*, Urząd Statystyczny Katowice.
- Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań, 1988*, Tablice wynikowe dojazdów do pracy, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań, 1988, Ludność. Warunki mieszkaniowe, Zeszyty dla poszczególnych miast i gmin*,
- Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań, 2002, Ludność oraz struktura demograficzna i społeczno-ekonomiczna, Województwo Śląskie*, Urząd Statystyczny Katowice.
- Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań, 2002, Migracje ludności, Województwo Śląskie*, Urząd Statystyczny, Katowice.
- Pietrucha J., 1968, *Wizja demograficzna województwa katowickiego*, Zeszyty Naukowe ŚIN, Katowice, nr 9.
- Program profilaktyki raka szyjki macicy, 2006*, Załącznik nr 3 do Zarządzenia nr 53/206 Prezesa NFZ.

- Rajman J., 1977, *Rozwój Górnos Śląskiego Zespołu Miejskiego. Wybrane problemy osadnicze i społeczno-demograficzne*, Rocznik Naukowo-Dydaktyczny, WSP Kraków, z. 62, (s. 5-21).
- Rajman J., 1994, *Tendencje rozwoju demograficznego miast województwa katowickiego w latach 1970-1990*, Prace Geograficzne WSP Kraków, (t. 15, s. 75-84).
- Rajman J., 1997, *Struktura przestrzenna ludności i osadnictwa aglomeracji katowickiej w okresie transformacji gospodarczej*, [w:] Red. P. Korcelli, *Agglomeracje miejskie w procesie transformacji*, cz. 6, Zeszyty IG i PZ PAN, nr 46, (s. 39-52).
- Ratajski L., 1989, *Metodyka kartografii społeczno-gospodarczej*, Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych im. Eugeniusza Romera, Warszawa - Wrocław.
- Rocznik Demograficzny 2000, 2005, 2008*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Rocznik Statystyczny Województwa Bielskiego za lata 1979-1997*, Wojewódzki Urząd Statystyczny, Bielsko-Biała.
- Rocznik Statystyczny Województwa Częstochowskiego za lata 1979-1997*, Wojewódzki Urząd Statystyczny, Częstochowa
- Rocznik Statystyczny Województwa Katowickiego za lata 1979-1997*, Wojewódzki Urząd Statystyczny, Katowice.
- Rosset E., 1975, *Demografia Polski*, PWN Warszawa.
- Runge A., 2003, *Proces starzenia się ludności miast województwa śląskiego*, [w:] red. E. Bednarska, Cz. Domański, *Przemiany społeczno-ekonomiczne w procesie transformacji*, Urząd Statystyczny Łódź, (s. 37-53).
- Runge A., 2008, *Ludnościowe uwarunkowania rynku pracy w miastach Górnos Śląskiego Związku Metropolitalnego*, [w:] red. R. Dulias, A. Hibszer, *Górnos Śląski Związek Metropolitalny. Zarys monograficzny*, Wyd. Polskie Towarzystwo Geograficzne, Oddział Katowicki, Sosnowiec, (s. 160-170).
- Runge A., 2008, *Przemiany demograficzne w miastach Górnos Śląskiego Związku Metropolitalnego*, [w:] red. R. Dulias, A. Hibszer, *Górnos Śląski Związek Metropolitalny. Zarys monograficzny*, Wyd. Polskie Towarzystwo Geograficzne, Oddział Katowicki, Sosnowiec, (s. 140-159).
- Runge A., Runge J., 2006, *Wybrane problemy społeczne w miastach województwa śląskiego*, [w:] red. J. Słodczyk, E. Szafranek, *Kierunki przekształceń struktury gospodarczej i społeczno-demograficznej miast*, Uniwersytet Opolski, Opole, (s. 509-521).
- Runge A., Runge J., 2007, *Główne kierunki rozwoju regionalnego obszaru województwa śląskiego w okresie powojennym*, [w:] red. J. Lach, M. Borowiec, T. Rachwał, *Procesy transformacji społeczno-ekonomicznej i przyrodniczych struktur przestrzennych*, Wyd. Naukowe Akademii Pedagogicznej w Krakowie, (s. 442-457).
- Runge J., 1993, *Główne kierunki przeobrażeń demograficzno-społecznych w województwie katowickim w latach 1975-1990*, Geografia w Szkole, Warszawa, z. 2, (s. 67-75).
- Runge J., 1993, *Tendencje przemian demograficzno-społecznych województwa katowickiego*, Wiadomości Statystyczne GUS, Warszawa, z. 9, (s. 27-33).
- Runge J., 1994, *Rynek pracy w województwie katowickim*, Departament Pracy i Dochodów Ludności, GUS, Warszawa, grudzień, (s. 85).
- Runge J., 1995, *Delimitacja przestrzeni demograficzno-społecznej Katowic*, w: Silesia Superior. Śląskie Zeszyty Humanistyczne, red. J. Drabina, Ośrodek Badań Społeczno-Kulturowych Towarzystwa Zachęty Kultury w Katowicach, nr 2, Katowice, (s. 25-43).
- Runge J., 1996, *Struktura rynku pracy regionu tradycyjnego i jego otoczenia na przykładzie województwa katowickiego*, Prace Naukowe UŚ, Katowice, nr 1592.
- Runge J., 1997, *Zmiany demograficzno-społeczne województwa katowickiego*, Wiadomości Statystyczne GUS, Warszawa, z. 7, (s. 69-80).
- Runge J., 1998, *Ruchliwość przestrzenna ludności województwa katowickiego na tle przemian społeczno-gospodarczych regionu*, [w:] red. D. Szymańska, *Ruchliwość przestrzenna ludności w okresie przemian ustrojowych*, Prace UMK Toruń, (s. 215-229).
- Runge J., 1999, *Ludność* [w:] red. Szajnowska-Wysocka A.Z., *Studium wiedzy o regionie*, Prace Naukowe UŚ, Katowice, nr 1755, (s. 15-50).
- Runge J., 2000, *Wybrane problemy przeobrażeń przestrzeni miejskiej regionu katowickiego*, [w:] Red. Red. I. Sagan, M. Czepczyński, *Wybrane problemy badawcze geografii społecznej*, Uniwersytet Gdański, Gdynia, (s. 143-150).
- Runge J., 2004, *Rynek pracy w miastach województwa śląskiego*, [w:] red. J. Słodczyk, *Rozwój miast i zarządzanie gospodarką miejską*, Uniwersytet Opolski, Opole, (s. 281-298).

- Runge J., 2005, *Urbanizacja i jej skutki w regionie katowickim – mity a rzeczywistość*, [w:] red. I. Jażdżewska, XVIII Konwersatorium Wiedzy o Mieście: *Współczesne procesy urbanizacji i ich skutki*, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, (s. 193-202).
- Runge J., 2006, *Metody badań w geografii społeczno-ekonomicznej – elementy metodologii, wybrane narzędzia badawcze*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Runge J., 2007, *Region tradycyjny Europy Środkowej i jego problemy w okresie transformacji ustrojowo-gospodarczej*, [w:] red. I. Kiniorska, S. Sala, *Rola geografii społeczno-ekonomicznej w badaniach regionalnych, t II: Nauki geograficzne w badaniach regionalnych*, Akademia Świętokrzyska, Kielce, (s. 15-25).
- Runge J., 2008, *Population transformations in traditional economic region of Central Europe. Structural approach*, Bulletin of Geography. Socio-economic series, UMK Toruń, no 10, (pp. 63-74).
- Runge J., 2009, *Katowice region in the light of the selected conceptions of social-economic transformation*, Bulletin of Geography, UMK Toruń, no 11/2009, (pp. 31-48).
- Runge J., 2010, *Społeczno-gospodarcze oraz przestrzenne przejawy suburbanizacji w województwie śląskim*, [w:] Red. J. Słodczyk, *Miasto w okresie przemian*, Uniwersytet Opolski, Opole, w druku.
- Runge J., Kłosowski F., 2000, *Migracje ludności miast województwa śląskiego w latach 1977-1997*, [w:] red. D. Szymańska, *Procesy i formy ruchliwości przestrzennej ludności w okresie przemian ustrojowych*, Prace UMK Toruń, (s. 121-133).
- Rykiel Z., red., 1989, *Struktury i procesy demograficzno-społeczne w regionie katowickim*, Prace Geograficzne IG i PZ PAN, Warszawa, nr 151.
- Rykiel Z., 1985, *Zagadnienia regionalnych systemów osadniczych*, Studia KPZK PAN, PWE, Warszawa, t. LXXXVIII.
- Rykiel Z., 1991, *Rozwój regionów stykowych w teorii i w badaniach empirycznych*, Prace Habilitacyjne IG i PZ PAN, Ossolineum, Wrocław.
- Rynek pracy w województwie śląskim*, Urząd Wojewódzki i Wojewódzki Urząd Pracy, Katowice, grudzień 1998.
- Skrzypczak Z., Czech M., 2008, *Ocena funkcjonowania systemu ochrony zdrowia finansowanego ze źródeł publicznych w świetle sondazy ankietowych i doniesień prasowych*, [w:] *Ochrona zdrowia i gospodarka – mechanizmy rynkowe a regulacje publiczne*, Ryć K., Skrzypczak Z., red. Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, 2008, (s. 43-53).
- Spis kadrowy. Tablice wynikowe dojazdów do pracy, 1978, Wojewódzki Urząd Statystyczny Katowice
- Stan zdrowia ludności Polski w przekroju terytorialnym w 2004 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, 2007.
- Stępień J., 2010, *Przestrzenne zróżnicowanie zachowań zdrowotnych Polek w profilaktyce nowotworu szyjki macicy*, [w:] *Stare i nowe problemy w geografii społeczno-ekonomicznej*, Sitek S., red., Polskie Towarzystwo Geograficzne, Uniwersytet Śląski, Gliwice, (s. 93-99).
- Syrek M., 1976, *Przemysł regionu katowickiego 1945-1974*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice.
- Syrek M., 1995, *Gospodarka rynkowa*, Skrypty Uniwersytetu Śląskiego nr 504, Wydawnictwo UŚ, Katowice.
- Szajnowska A.Z., 1979, *Migracje ludności między miastami konurbacji górnośląskiej w okresie 1974-1976*, Prace Naukowe UŚ, Katowice, nr 331.
- Szajnowska-Wysocka A.Z., 1989, *Migracje ludności w konurbacji górnośląskiej*. Synteza cyklu publikacji, Geographia. Studia et dissertationes, Prace Naukowe UŚ, Katowice, (t. 13, s. 41-59).
- Szczepański M.S., red., 1997, *System oświaty jako czynnik modernizacji województwa katowickiego*, Główny Instytut Górnictwa, Katowice.
- Szczepański M.S., Łuszczuk W., Tausz K., (red.), 1999, *Tornister i restrukturyzacja. System oświaty jako czynnik modernizacji województwa katowickiego (i śląskiego)*, Główny Instytut Górnictwa, Katowice.
- Szopa B., 2005, *Zmiany dochodów ludności w Polsce na tle uwarunkowań systemowych*, Wydawnictwo AE w Krakowie, Kraków.
- Szpor G., 1992, *Przemiany społeczno-demograficzne w województwie katowickim w latach 1945-1985*, [w:] red. L. Frąckiewicz, *Kwestie społeczne regionu wysoko uprzemysłowionego*, Fundacja dla Wspierania Śląskiej Humanistyki, Katowice, (s. 7-24).
- Sztumski J., Wódz J., 1985, *Wybrane problemy przeobrażeń społecznych Górnego Śląska*, Oddział PAN Katowice. Wyd. Ossolineum, Wrocław.
- Śląski rynek pracy w liczbach 2004-2008*, materiały Wojewódzkiego Urzędu Pracy, Katowice, 2008.
- Śląski rynek pracy w statystyce 2000-2008*, materiały Wojewódzkiego Urzędu Pracy, Katowice, 2008.

- Tkocz M., 2001, Restrukturyzacja przemysłu regionu tradycyjnego, *Prace Naukowe UŚ*, Katowice, nr 1998.
- Tkocz M., 1995, Katowice jako ośrodek regionalny w latach 1865-1995, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice.
- Tkocz M., 2008, Ludność, [w:] red. M. Tkocz, *Województwo śląskie. Zarys geograficzno-ekonomiczny*, Wyd. Wydział Nauk o Ziemi UŚ, Sosnowiec, s. 34-45.
- Ustawa z dnia 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej* (Dz. U. 2004, Nr 64, poz. 893 z późn. zmianami).
- Ustawa z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego* (Dz.U.2003, Nr 203, poz. 1966 z późn. zmianami).
- Webb J.W., 1963, *The natural and migrational components of population changes in England and Wales 1921-1931*, *Economic Geography*, vol. 39, no 2.
- Węclawowicz G., 1988, *Struktury społeczno-przestrzenne w miastach Polski*, IG i PZ PAN, Ser. Prace Habilitacyjne, Ossolineum, Wrocław.
- Węclawowicz G., 1989, *Struktura społeczno-przestrzenna Katowic*, w: *Struktury i procesy społeczno-demograficzne w regionie katowickim*, red. Z. Rykiel, *Prace Geograficzne IG i PZ PAN*, Ossolineum, nr 151, Wrocław, (s. 121-136).
- Węclawowicz G., 2002, *Przestrzeń i społeczeństwo współczesnej Polski. Studium z geografii społeczno-gospodarczej*, PWN, Warszawa.
- Węclawowicz G., 2003, *Geografia społeczna miast. Zróżnicowania społeczno-przestrzenne*, PWN, Warszawa.
- Węgrzyn M., 2003, *Dostępność do świadczeń medycznych w zreformowanym systemie ochrony zdrowia* [w:] *Bezpieczeństwo socjalne*, Frąckiewicz L., red., *Prace Naukowe AE im. Karola Adamieckiego w Katowicach*, Katowice 2003, (s. 121-137).
- Aktywność ekonomiczna ludności. Województwo śląskie*, Urząd Statystyczny Katowice.
- Województwo Śląskie, podregiony, powiaty, gminy, lata 1979-1988*, Urząd Statystyczny Katowice.
- Województwo Śląskie, podregiony, powiaty, gminy, lata 2000-2009*, Urząd Statystyczny Katowice.
- Wódcz J., 1984, *Badania socjologiczne nad miastami GOP*, *Górnośląskie Studia Socjologiczne*, ŚIN, Katowice, (t. 16, s. 54-74).
- Zadrożny T., 1988, *Zmiany liczby ludności w miastach województwa katowickiego po II wojnie światowej*, *Geographia. Studia et dissertationes*, *Prace Naukowe UŚ*, Katowice, (t. 12, s. 65-83).
- Zborowski A., 1996, *Ewolucja i zróżnicowanie społecznej przestrzeni miasta Krakowa*, w: *Przemiany środowiska przyrodniczego i procesy rozwojowe miasta Krakowa po II wojnie światowej*, *Folia Geographica*, Ser. *Geographica-Oeconomica*, Oddział PAN w Krakowie, T. XXVII-XXVIII, Kraków, s. 193-207.
- Ziółkowski J., 1960, Sosnowiec. Drogi i czynniki rozwoju miasta przemysłowego, „Śląsk”, Katowice.
- Zygmunt A., 2009, *Demograficzny obraz województwa śląskiego na tle przemian ludnościowych w Polsce – szanse, zagrożenia, prognozy*, *Studia Socjologiczne*, Warszawa, nr 4 (195), (s. 213-229).
- Źródła internetowe: www.stat.gov.pl, www.nfz.gov.pl, www.forsal.pl, www.mf.gov.pl